

DOROTA ŻYWCZAK

BISKUP  
KRAKOWSKI  
JAN GROTOWIC  
(OK. 1280-1347)



HISTORIA  
HEREDITAS  
ECCLESIA



Biskup krakowski Jan Grotowic

(ok. 1280–1347)

HISTORIA  
HEREDITAS  
ECCLESIA

TOM 20

SERIA POD REDAKCJĄ

KS. DR. HAB. ANDRZEJA BRUŹDZIŃSKIEGO, PROF. UPJPII  
I DR. HAB. TOMASZA GRAFFA

MIĘDZYNARODOWY KOMITET REDAKCYJNY:

KS. PROF. DR. HAB. JACEK URBAN – PRZEWODNICZĄCY, POLSKA  
MGR. PŘEMYSL BAR, PH.D., CZECHY  
JUDR. MGR. GABRIEL LUKÁČ, SŁOWACJA  
PROF. DR. HAB. ZDZISŁAW NOGA, POLSKA  
PROF. PHDR. JIŘÍ TRÁVNÍČEK, CZECHY  
KS. PROF. DR. HAB. ROBERT TYRAŁA, POLSKA  
KS. PROF. DR. HAB. ANDRZEJ WITKO, POLSKA

Dorota Żywczak

# Biskup krakowski Jan Grotowic

(ok. 1280–1347)



Kraków 2022

Dorota Żywczak  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie  
● <https://orcid.org/0000-0001-9621-0587>  
✉ [dorota.zywczak@doktorant.upjp2.edu.pl](mailto:dorota.zywczak@doktorant.upjp2.edu.pl)

© Copyright by Dorota Żywczak, 2022

Recenzent  
dr hab. Wiktor Szymborski, prof. UJ

Opracowanie redakcyjne  
Zofia Smęda

Projekt okładki  
Paweł Sepielak

ISBN 978-83-8138-746-0 (druk)  
ISBN 978-83-8138-747-7 (PDF)  
<https://doi.org/10.12797/9788381387477>

Na okładce: zwornik gotyckiego chóru katedry na Wawelu  
z wyobrażeniem herbu Rawicz. Fot. T. Klejdysz

Publikacja współfinansowana przez Fundację im. Świętej Królowej Jadwigi  
dla Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie  
Publikacja dofinansowana z subwencji dla Uniwersytetu  
Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie przyznanej przez  
Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w roku 2022



Uniwersytet Papieski  
Jana Pawła II  
w Krakowie

**WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA**  
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków  
tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87  
e-mail: [publishing@akademicka.pl](mailto:publishing@akademicka.pl)  
Księgarnia internetowa: <https://akademicka.com.pl>

# Spis treści

Wykaz skrótów .....	11
Wstęp.....	13
Stan badań.....	14
Źródła .....	18
Cel i metoda.....	21
Konstrukcja książki.....	22
Rozdział I. Droga do biskupstwa.....	25
1. Pochodzenie i krewni oraz pierwsze lata działalności jako duchownego .....	25
2. Działalność polityczna do 1 października 1326 r. ....	37
3. Okoliczności objęcia biskupstwa .....	47
Rozdział II. Pasterz i rządca diecezji krakowskiej.....	69
1. Opiekun katedry i fundator.....	69
2. Rządca i gospodarz dóbr ziemskich.....	79
3. Działalność ustawodawcza i kancelaria biskupia.....	93
Rozdział III. Relacje z innymi duchownymi i zakonami.....	111
1. Episkopat polski.....	111
2. Duchowieństwo diecezjalne .....	129
3. Zakony.....	147
Rozdział IV. Stosunki ze Stolicą Apostolską.....	155
1. Papież .....	155
2. Kolektorzy papiescy .....	174
3. Inkwizycja papieska .....	186

## Spis treści

Rozdział V. Polityk i dyplomata .....	201
1. Rola w polityce królewskiej .....	201
2. Wobec zakonu krzyżackiego .....	211
3. Aktywność po procesie warszawskim .....	224
Rozdział VI. Jan Grotowic w oczach następnych pokoleń .....	237
1. Śmierć i kult pośmiertny .....	237
2. Charakterystyka osobowości Jana Grotowica .....	248
Zakończenie .....	255
Aneksy .....	263
I. Tabele .....	263
II. Aneks faktograficzny .....	283
III. Aneks ikonograficzny .....	293
Bibliografia .....	305
Summary .....	337
Indeks osobowy .....	341

*Pamięci Dziadka,  
Józefa Żywczaka*



*Et laudavit dominus villicum iniquitatis,  
quia prudenter fecisset,  
quia filii huius saeculi  
prudentiores filiis lucis in generatione sua sunt.*

Lucas XVI, 8



## Wykaz skrótów

- BP – *Bullarium Poloniae*  
CDPL – *Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Litvaniae*  
CDPr. – *Codex diplomaticus Prussicus*  
KDKK – *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*  
KDKT – *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego*  
KDM – *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*  
KDMK – *Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa*  
KDPol – *Kodeks dyplomatyczny Polski obejmujący przywileje królów polskich, wielkich książąt litewskich, bulle papieskie, jako też wszelkie nadania prywatne mogące posłużyć do wyjaśnienia dziejów wewnętrznych krajowych, dotąd nigdzie nie-drukowane, od najdawniejszych czasów aż do roku 1506*  
KDW – *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*  
Lites – *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*  
MPH – *Monumenta Poloniae Historica*  
MPV – *Monumenta Poloniae Vaticana*  
MVB – *Monumenta Vaticana res gestas Bohemicas illustrantia*  
PSB – *Polski Słownik Biograficzny*  
PrUb – *Preussisches Urkundenbuch*  
VMHH – *Vetera monumenta historica Hungariam sacram illustrantia*  
VMPL – *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentium que finitimarum historiam illustrantia*  
ZDKK – *Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*  
ZDKM – *Monografia opactwa Cystersów we wsi Mogile, cz. 2: Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego*  
ZDM – *Zbiór dokumentów małopolskich*



## Wstęp

W ostatnich latach wśród polskich mediewistów można dostrzec widoczny wzrost zainteresowania biografiami polskich biskupów średniowiecznych – w szczególności tych, którzy wyraźnie wpłynęli na historię Kościoła w Polsce czy na dzieje państwa. Efektem tych badań jest rosnące znaczenie biografistyki w polskiej mediewistyce XXI w.<sup>1</sup> Mimo licznych publikacji, które ukazały się w ostatnim czasie, wiele życiorysów średniowiecznych hierarchów, nawet tych najbardziej znaczących, wciąż czeka na opracowanie<sup>2</sup>.

Bohaterem tej książki jest 26. biskup krakowski – Jan Grotowic herbu Rawicz (ok. 1280–1347). Ten żyjący w czasach Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego dostojnik kościelny nie doczekał się do tej pory monografii, stanowiącej pełne opracowanie biograficzne, z możliwie najszerszym naświetleniem problemów badawczych. Hierarcha ten należy do szczególnie wyrazistych, a wręcz kontrowersyjnych przedstawicieli XIV-wiecznego polskiego episkopatu i już sam ten fakt czyni jego postać godną zainteresowania. W życiorysie biskupa wciąż pozostaje kilka kwestii trudnych do ostatecznego rozstrzygnięcia, a jednocześnie niezwykle istotnych, jak chociażby data roczna urodzenia czy kluczowe powody

---

<sup>1</sup> Przegląd współczesnych metod stosowanych przy opracowywaniu tego rodzaju zagadnień badawczych przedstawiono w osobnym studium. Zob. D. Żywczak, *Jak pisać o biskupach? Kilka uwag na temat monografii biograficznych polskich biskupów średniowiecznych*, „Nasza Przeszłość”, 130 (2018), s. 53–74.

<sup>2</sup> Postulat ten popiera także Jerzy Rajman, który zwraca uwagę na małą liczbę nowoczesnych opracowań biografii biskupów krakowskich. Zob. tenże, *Związki rodzinne mieszczan krakowskich z duchowieństwem świeckim Krakowa w XIV w.*, „Kwartalnik Historyczny”, 128 (2021), nr 2, s. 513.

przeniesienia jego poprzednika, Nankera, na biskupstwo wrocławskie, co umożliwiło Grotowicowi objęcie diecezji krakowskiej. Bogaty materiał źródłowy oraz obfita literatura przedmiotu dały jednak solidną podstawę do podjęcia prac badawczych ukierunkowanych na kompleksowe opracowanie jego sylwetki. Od momentu przyjęcia przez Jana Grotowica sakry biskupiej aż po końcowe lata życia jego działalność kościelna nierozzerwalnie splatała się z aktywnością polityczną – obydwie zaś niosły ze sobą szereg wyzwań. Z jednej strony miał on swój udział w odbudowie spalonej w 1305 r. katedry wawelskiej, skodyfikował statuty kapitulne oraz rozszerzył i zaktualizował statuty synodalne, a także rozbudowywał sieć parafialną diecezji krakowskiej, z drugiej zaś mocno zaangażował się w polsko-krzyżacki proces warszawski z 1339 r. – a wszystko to przy częstych sporach z Kazimierzem Wielkim. Te okoliczności oraz szereg innych aktywności w życiu biskupa złożyły się na barwny życiorys, godny dogłębnego, wieloaspektowego studium.

## Stan badań

Pierwszy szkic biografii biskupa Jana Grotowica odnajdujemy w katalogu biskupów krakowskich Jana Długosza<sup>3</sup>. Notka biograficzna tam zamieszczona jest zwięzła i treściwa, jednak pojawiają się w niej liczne błędy faktograficzne. Hierarsze poświęcono także stosunkowo dużo miejsca w *Katalogu biskupów, prałatów i kanoników krakowskich* Ludwika Łętowskiego oraz w katalogu prałatów i kanoników katedry gnieźnieńskiej Jana Korytkowskiego<sup>4</sup>.

W XX w. działalność Jana Grotowica cieszyła się sporym zainteresowaniem badaczy. Wśród prac poświęconych biskupowi na szczególną uwagę zasługuje obszerny artykuł Mieczysława Niwińskiego<sup>5</sup>. Tytuł sugeruje

<sup>3</sup> J. Długosz, *Catalogus episcoporum Cracoviensium*, wyd. I. Polkowski, Ż. Pauli, w: *Opera Omnia*, t. 1, Cracoviae 1887, s. 411–412.

<sup>4</sup> L. Łętowski, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. 1, Kraków 1852; J. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*, t. 2, Gniezno 1883, s. 247–260.

<sup>5</sup> M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic i zatargi jego z Włodzisławem Łokietkiem i Kazimierzem Wielkim*, „*Nova Polonia Sacra*”, 3 (1939), s. 57–99.

koncentrację jedynie na konfliktach hierarchy z młodym królem Kazimierzem, w rzeczywistości zaś autor zebrał wszystkie najistotniejsze informacje dotyczące duchownego: począwszy od pierwszych lat jego działalności politycznej, poprzez dzieła fundacyjne, aż po szczegółowe i pełne ciekawych hipotez studium sporów biskupa z monarchą, a wszystko to zwieńczył informacjami o śmierci biskupa i jego kulcie pośmiertnym. Tak szerokie ujęcie tematu wynikało zapewne między innymi z faktu, że – jak zauważył sam badacz – biskup „dotąd nie posiada porządnej monografii”<sup>6</sup>. W trzeciej dekadzie XXI w. praca Niwińskiego z 1939 r. domaga się aktualizacji i znacznych uzupełnień, jednak niezwykle trudno byłoby pisać o Janie Grotowicu bez powoływania się na wspomnianą publikację. Przywołany artykuł stał się podstawą biogramu biskupa autorstwa Adama Matuszka w *Polskim Słowniku Biograficznym*<sup>7</sup>. Badacz ten zawarł w nim jednak dodatkowo szereg istotnych uzupełnień, zwłaszcza dotyczących finansowej sfery działalności biskupa. Obydwie wzmiankowane publikacje stanowią znakomity punkt wyjścia do dalszych badań. Z kolei Anna Rybicka w swoim obszernym i ciekawym artykule skupiła się na zbadaniu pracy kancelarii Jana Grotowica i wydanych przez niego dokumentów<sup>8</sup>. Imponujące studium zawiera złożoną i szeroką syntezę źródłową ponad 40 dyplomów. Zestawienie ich w różnych konfiguracjach pozwoliło autorce na wyciągnięcie szeregu interesujących wniosków na temat zarówno samych dokumentów, jak i trybu pracy kancelarii biskupa. Ta sama autorka podjęła się też naszkicowania itinerarium Jana Grotowica, opatrzonego dodatkowo charakterystyką jego podróży oraz mapą, na której zaznaczono miejsca pobytu hierarchy na terenie diecezji krakowskiej<sup>9</sup>. Jest to kolejna związana z postacią duchownego publikacja o silnym ryśie biograficznym. Wspomniane wyżej prace przyczyniły się do znacznego przybliżenia i źródłowego naświetlenia osoby Jana Grotowica badaczom zajmującym się kwestiami, które w jakikolwiek sposób są z nim związane.

Niezwykle ważne dla powstania niniejszej pracy okazały się również publikacje podejmujące zagadnienia o odmiennej tematyce, których autorzy jednak sporo miejsca poświęcili hierarsze. Najważniejszą z nich jest

---

<sup>6</sup> Tamże, s. 58.

<sup>7</sup> A. Matuszek, *Grot (Grotowic) Jan*, w: *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 9, s. 15–18.

<sup>8</sup> A. Rybicka, *Dokument i kancelaria biskupa krakowskiego Jana Grota (1326–1347)*, „*Roczniki Humanistyczne*”, 37 (1989), z. 2, s. 77–142.

<sup>9</sup> A. Adamska, *Uwagi o itinerarium biskupa Jana Grotowica (1326–1347)*, „*Nasza Przyszłość*”, 83 (1995), s. 303–316.

monografia rodu Rawiczów pióra Jana Wroniszewskiego<sup>10</sup>. To podstawowa pozycja bibliograficzna do badań nad genealogią biskupa – zarówno najbliższej, jak i dalszej jego rodziny, pozwalająca w szerokim kontekście ocenić jego działania związane z obsadą stanowisk kościelnych na terenie Krakowa. Autor opracowania sprostował kilka wcześniejszych tez dotyczących przebiegu wczesnej kariery kościelnej duchownego<sup>11</sup>. Cennym – bo zawierającym informacje na temat świeckiego otoczenia hierarchy – uzupełnieniem wspomnianej rozprawy jest praca Andrzeja Marca<sup>12</sup>. Ustalenia zawarte w obu wspomnianych publikacjach można było ujrzyć w szerszym kontekście, sięgając do wybranych herbarzy doby przedrozbiorowej. Znalazło się wśród nich opracowanie Bartosza Paprockiego<sup>13</sup>, a także niezwykle cenna praca Kaspra Niesieckiego w opracowaniu Jana Nepomucena Bobrowicza<sup>14</sup>. W ramach uzupełnienia materiału źródłowego wykorzystano również herbarze Stanisława Józefa Duńczewskiego, Benedykta Chmielowskiego oraz Adama Bonieckiego<sup>15</sup>.

W trakcie sporządzania charakterystyki najbliższego otoczenia biskupa, a więc krakowskiej kapituły katedralnej, nieocenioną pomocą było opracowanie Marka Daniela Kowalskiego<sup>16</sup>. Z kolei dla badań nad rela-

<sup>10</sup> J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów. Warszawice i Grotowice*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 85 (1992), z. 1.

<sup>11</sup> Sprostowania te niestety nie zostały należycie odnotowane ani uwzględnione w najnowszej historiografii. Najprawdopodobniej przyczyną tego jest fakt, że praca Wroniszewskiego nie dotyczy samego Jana Grotowica, nie jest więc pierwszą publikacją, do której sięga się, szukając informacji o jego karierze kościelnej. Z tego powodu w niniejszej pracy weryfikacja tych danych zostanie mocno zaakcentowana.

<sup>12</sup> A. Marzec, *Urzędnicy małopolscy w otoczeniu Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego (1305–1370)*, Kraków 2006.

<sup>13</sup> B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r. p. 1584*, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858, s. 546. Sięgając do tej publikacji, warto pamiętać o krytycznych uwagach, z jakimi odniósł się do niej Włodzimierz Dworzaczek. Zob. tenże, *Genalogia*, Warszawa 1959, s. 109–110.

<sup>14</sup> K. Niesiecki, *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego S.J. powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopisów, dowodów urzędowych i wydany przez Jana Nep. Bobrowicza*, t. 4, wyd. J. N. Bobrowicz, Lipsk 1839, s. 291–292.

<sup>15</sup> S. J. Duńczewski, *Herbarz wielu domow Korony Polskiej y W. X. Litewskiego: dla niezupełnego opisanie, albo opuszczenia, y wielu odmiennosci nieprzywoitych, za dawnych y pozniejszych autorow, herby z rodowitoscia wyrazaiacych, nie mało dotąd ukrzywdzonych: zebraniem wielu familii we dwa tomy, częściami rzeczzone*, t. 2, Zamość 1757, s. 483; B. Chmielowski, *Zbiór krótki herbów polskich oraz wstawionych cnotą i naukami Polaków*, Warszawa 1763, s. 288; A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 7, Warszawa 1904, s. 118.

<sup>16</sup> M. D. Kowalski, *Prłaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej od pontyfikatu biskupa Nankera do śmierci biskupa Zawiszy z Kurozwęk (1320–1382)*, Kraków 1996.

cjami biskupa z innymi duchownymi niezwykle ważny był artykuł Tomasa Gałuszki, który ukazał to zagadnienie w świetle najnowszego źródła związanego z Janem Grotowicem odkrytego w zbiorach Archivum Secretum Vaticanum<sup>17</sup>. Autor ten ściśle łączy postać duchownego z początkami inkwizycji papieskiej na terenie diecezji krakowskiej<sup>18</sup>. Prace Stanisława Szczura były zaś niezastąpioną pomocą w czasie badań nad stosunkami hierarchy z papieżami awiniońskimi i ich przedstawicielami w Królestwie Polskim (kolektorami)<sup>19</sup>. W trakcie analizowania roli biskupa krakowskiego w kształtowaniu stosunków polsko-krzyżackich niezwykle przydatne były liczne publikacje Haliny Chłopockiej i Janusza Bieniaka dotyczące polityki zakonu krzyżackiego w stosunku do Królestwa Polskiego<sup>20</sup>. Szereg informacji o działalności gospodarczej i fundatorskiej biskupa zawiera też, klasyczne już, czterotomowe opracowanie dziejów diecezji krakowskiej Bolesława Kumora<sup>21</sup>. Cenną publikacją na temat działalności fundacyjnej hierarchy jest rozdział książki Marka Walczaka dotyczący tympanonu fundacyjnego z kościoła św. Jana Chrzciciela w Radłowie<sup>22</sup>. To między innymi na czasy Jana Grotowica przypadła odbudowa spalonej w 1305 r. katedry wawelskiej. Wyniki najnowszych badań nad skalą i charakterem prowadzonych wówczas prac budowlanych przedstawili Jakub Adamski

<sup>17</sup> T. Gałuszka, Kolektor Piotr z Owernii i plebani versus biskup Jan Grotowic i dominikanie. Studium historyczne instrumentu notarialnego z 1333 roku ze zbiorów Archivio Secreto w Watykanie, „Przegląd Historyczny”, 105 (2014), s. 315–337.

<sup>18</sup> Tenże, Henry Harre's „Tractatus contra beghardos”: The Dominicans and Early Fourteenth Century Heresy in Lesser Poland, tłum. M. Panz-Sochacka, Kraków 2015.

<sup>19</sup> S. Szczur, Dyplomaci Kazimierza Wielkiego w Awinionie, „Nasza Przeszłość”, 66 (1986), s. 43–106; tenże, Współpracownicy Galbarda z Carcès, kolektora papieskiego w Polsce, w: *Homines et societas: czasy Piastów i Jagiellonów. Studia ofiarowane Antoniemu Gąsiorowskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. J. Bieniak i in., Poznań 1997, s. 337–344; tenże, *Annaty papieskie w Polsce w XIV wieku*, Kraków 1998.

<sup>20</sup> H. Chłopocka, Losy wyroku wydanego w 1321 r. na procesie polsko-krzyżackim w Inowrocławiu, „Roczniki Historyczne”, 31 (1965), s. 153–182; taż, *Procesy Polski z Zakonem Krzyżackim w XIV w. Studium źródłoznawcze*, Poznań 1967; J. Bieniak, *Geneza procesu polsko-krzyżackiego z lat 1320–1321 (inowrocławsko-brzeskiego)*, w: *Balticum. Studia z dziejów polityki, gospodarki i kultury XII–XVI w. ofiarowane Marianowi Biskupowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Z. H. Nowak, Toruń 1992, s. 49–59; tenże, *Geneza procesu polsko-krzyżackiego z 1339 r.*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia”, 24 (1990), s. 23–50; tenże, *Przebieg procesu polsko-krzyżackiego z 1339 r.*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, 23 (1993), s. 5–22.

<sup>21</sup> B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 1–4, Kraków 1998–2002.

<sup>22</sup> M. Walczak, *Rzeźba architektoniczna w Małopolsce za czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 2006, s. 143–174.

oraz Piotr Pajor<sup>23</sup>. Poza powyżej wspomnianymi w pracy wykorzystano szereg – zarówno nieco starszych, jak i bardziej aktualnych – zagranicznych opracowań dotyczących papieżstwa doby awiniońskiej, które ubogaciły publikację pod względem merytorycznym<sup>24</sup>.

## Źródła

W pracy nad biografią Jana Grotowica istotny okazał się materiał źródłowy pochodzący z zasobów licznych archiwów. Z dokumentów, które wyszły z kancelarii biskupiej, w wersji oryginalnej zachowało się ok. 10, przechowywanych głównie w zbiorach Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej<sup>25</sup>. Również tam znajdują się dwie zachowane bulle papieskie (Benedykta XII i Klemensa VI) adresowane do biskupa<sup>26</sup>. Pojedyncze dokumenty można znaleźć w Archiwum Opactwa Cystersów w Mogile<sup>27</sup>, w kieleckim Archiwum Diecezjalnym<sup>28</sup> oraz Archiwum Klasztoru Sióstr Klarysek w Krakowie<sup>29</sup>. Wśród nich szczególnie cenne są dyplomy, przy których zachowały się pieczęcie hierarchy oraz ówczesna pieczęć kapituły katedralnej. W Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie znajduje się niewydana dotąd w żadnym wydawnictwie źródłowym bułla Klemensa VI z 1345 r. z obszernym fragmentem dokumentu jego poprzednika, Benedykta XII, adresowana między innymi do biskupa krakowskiego<sup>30</sup>. Warto również wspomnieć o XVII-wiecznych, przechowywanych

<sup>23</sup> J. Adamski, P. Pajor, *Gothic Cathedral in Cracow and the European Architecture around 1300* [w druku].

<sup>24</sup> Y. Renouard, *La papauté d'Avignon*, Paris 1954; G. Mollat, *The Popes at Avignon 1305–1378*, London 1963; J. Favier, *Les papes d'Avignon*, Paris 2006; J. Rollo-Koster, *Avignon and Its Papacy, 1309–1417: Popes, Institutions, Society*, Lanham 2015; V. Theis, *A New Seat for the Papacy: Benedict XII, Avignon, and the Comtat Venaissin*, w: *Pope Benedict XII (1334–1342): The Guardian of Orthodoxy*, ed. I. Bueno, Amsterdam 2018, s. 107–130; P. Zutshi, *The Avignon Popes and Their Chancery: Selected Essays*, Firenze 2021.

<sup>25</sup> Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej, perg. 103, 117, 118, 119, 120, 121.

<sup>26</sup> Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej, perg. 116 i 117.

<sup>27</sup> Archiwum Opactwa Cystersów w Mogile, perg. 65, 68 i 71.

<sup>28</sup> Archiwum Diecezjalne w Kielcach, perg. 4.

<sup>29</sup> Archiwum Klasztoru Sióstr Klarysek w Krakowie, perg. 71.

<sup>30</sup> Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów, nr zespołu: 528/1/0, sygn. 87.

w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, aktach wizytacji kaplicy pw. św. Jana Ewangelisty (obecnej kaplicy biskupa Andrzeja Załuskiego, zwanej też kaplicą biskupa Grota) w katedrze wawelskiej. Źródła te wskazują na rozwinięty w tamtym okresie kult zmarłego hierarchy<sup>31</sup>.

Oprócz materiałów rękopiśmiennych bazę źródłową opracowania stanowią dokumenty wydane w wydawnictwach źródłowych. Dla części poświęconej relacjom Jana Grotowica z papieżami i królem Kazimierzem Wielkim najistotniejsze były źródła pochodzące z *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia...*, których istotnym uzupełnieniem były rejestry z *Bullarium Poloniae*<sup>32</sup>. W pracy wykorzystano również dokumenty wydane w *Monumenta Poloniae Vaticana* (t. 1–3; zwłaszcza w t. 3, zawierającym część biskupich suplik<sup>33</sup>), *Kodeksie dyplomatycznym katedry krakowskiej św. Wacława* (t. 1 i 2)<sup>34</sup> oraz *Zbiorze dokumentów katedry i diecezji krakowskiej* (t. 1)<sup>35</sup>. Z perspektywy działań hierarchy jako polityka szczególnie istotna jest publikacja *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, zwłaszcza część zawierająca zeznania biskupa złożone w czasie procesu warszawskiego<sup>36</sup>. Dzięki pracy XVI-wiecznego krakowskiego kanonika Szymona Starowolskiego zachowała się treść dwóch poświęconych hierarsze inskrypcji pamiątkowych z dawnej kaplicy pw. św. Jana Ewangelisty w katedrze wawelskiej, z których do dnia dzisiejszego przetrwała tylko jedna<sup>37</sup>. Wśród materiałów źródłowych nie zabrakło również XVII- i XVIII-wiecznej twórczości literackiej:

<sup>31</sup> Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, AV Cap 43.

<sup>32</sup> *Bullarium Poloniae* (dalej: BP), t. 1: 1000–1342, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Romae 1982; BP, t. 2: 1342–1378, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Romae 1985; *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia: maximam parte non dumedita ex tabularis Vaticanis deprompta collecta ac serie chronologia disposita* (dalej: VMPL), t. 1: *Ab Honorio III PP. usque ad Gregorium PP. XIII 1217–1409*, wyd. A. Theiner, Romae 1860.

<sup>33</sup> *Monumenta Poloniae Vaticana* (dalej: MPV), t. 1: *Acta Camerae Apostolicae 1207–1344*, wyd. J. Ptaśnik, Cracoviae 1913; MPV, t. 3: *Analecta Vaticana 1202–1366*, wyd. J. Ptaśnik, Cracoviae 1914.

<sup>34</sup> *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława* (dalej: KDKK), t. 1, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1874; KDKK, t. 2, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1883.

<sup>35</sup> *Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej* (dalej: ZDKK), t. 1: 1063–1415, wyd. S. Kuraś, Lublin 1965.

<sup>36</sup> *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, t. 1 (dalej: Lites I), wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1855; *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, t. 2 (dalej: Lites II), wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1892.

<sup>37</sup> S. Starowolski, *Vitae Antistitum Cracoviensium*, Cracoviae 1655, s. 84–[90].

Kaspra Cichockiego<sup>38</sup>, Piotra Hiacynta Pruszcza<sup>39</sup> oraz Floriana Jaroszewicza<sup>40</sup>, u których postać Jana Grotowica znalazła poczesne miejsce.

Działalność ustawodawczą hierarchy omówiono, opierając się na XIX-wiecznej edycji jego statutów kapitulnych i synodalnych. W 1978 r. Jakub Sawicki zwrócił uwagę na pilną potrzebę krytycznej reedycji średniowiecznych statutów kapitulnych i synodalnych diecezji krakowskiej<sup>41</sup>. Badania nad działalnością Jana Grotowica związaną z ustawodawstwem pozwoliły wyciągnąć wniosek, że postulat ten jest rzeczywiście trafny. W trakcie kwerendy ustalono, że w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej znajduje się kodeks zawierający XV-wieczny odpis statutów synodalnych wydanych przez hierarchę. W niniejszej pracy istnienie tej kopii biskupich ustaw zostało jedynie zasygnalizowane; odpis ten wymaga osobnego studium kodykologiczno-edytorskiego, koniecznie skoordynowanego z już istniejącą edycją statutów oraz ukazującego ten pomnik średniowiecznego ustawodawstwa synodalnego na tle innych, zwłaszcza wcześniejszych.

---

<sup>38</sup> K. Cichocki, *Alloquiorum Osiecensium sive variorum familiarum sermonum libri quinque. In quibus praeter examen Anatomiae Cichocianae, pro Societate IESU ante triennium editae, Haereticismi, progres sus, et regressus, siue fluxus et refluxus repentini, praecipue per Regnum Poloniae, Magnum Ducatum Lituaniae, et alias adiacentes prouincias in amplissimis familiis historice narrantur. Tum eiusdem propositi continuatio, Angliam, Germaniam, Galliam, Hungariam, Silesiam, Morauiam percurrit, ad extremum et ipsam attingit Italiam. Ad laudem Dei omnipotentis. Ad consolationem Catholicarum, et confusionem omnium quotquot sunt Haereticorum, et Schismaticorum, Cracoviae 1615*, s. 135.

<sup>39</sup> P. H. Pruszc, *Forteca duchowna Królestwa Polskiego: z żywotów świętych, tak iuż Kanonizowanych y Beatyfikowanych, iako też świątobliwie żyjących Patronów Polskich; także z Obrazów Chrystusa Pana, y Matki iego Przenaświętszey, w Oyczyźnie naszey cudami wielkiemi słynących, Cracoviae 1662*, s. 121.

<sup>40</sup> F. Jaroszewicz, *Matka Świętych Polska albo żywoty świętych, błogostawionych, wielbnych, świątobliwych, pobożnych Polaków i Polek. Wszelkiego stanu i kondycji każdego wieku od zakrzewionej w Polsce chrześcijańskiej wiary osobliwą życia doskonałością słynących. Z różnych autorów i pism tak polskich jako i cudzoziemskich zebrane i spisane, Cracoviae 1767*, s. 382–383.

<sup>41</sup> J. Sawicki, *Kilka uwag o źródłach do dziejów archidiecezji krakowskiej*, „Prawo Kanoniczne: Kwartalnik Prawno-Historyczny”, 21 (1978), z. 1–2, s. 10–11.

## Cel i metoda

Głównym celem niniejszego opracowania jest możliwie kompleksowe przedstawienie sylwetki biskupa krakowskiego Jana Grotowica. Realizując to założenie, po pierwsze zgromadzono w ramach monografii rozproszonego materiał biograficzny dotyczący hierarchy, a po drugie zaktualizowano i niekiedy sprostowano błędne informacje biograficzne, które pojawiły się w literaturze przedmiotu. Metody badawcze, jakie wybrano – indukcyjna analiza źródeł oraz ich dedukcyjna synteza, jak również metoda porównawcza – pozwoliły na osiągnięcie wyznaczonego celu.

Książka wpisuje się w rozkwitający w ostatnich dekadach rodzaj prac historycznych, jakimi są monografie biograficzne polskich biskupów średniowiecznych<sup>42</sup>. Stał się on na tyle popularny i jest rozwinięty w takim stopniu, że można już mówić o pewnej systematyce owych publikacji<sup>43</sup>. Mimo dużej szablonowości opracowania tego typu zachowują jednak pewną dozę wyjątkowości, wynikającą z unikalności i niepowtarzalności ścieżki życiowej każdego z hierarchów, która domaga się indywidualnego potraktowania.

Można mówić o klasyfikacji struktur biskupich biografii, jednak w każdym kolejnym przypadku konstrukcja pracy jest niepowtarzalna, bo podporządkowana potrzebie jak najpełniejszego zaprezentowania sylwetki duchownego. Z tej perspektywy praca ta w klasyfikacji rodzajów struktur monografii biograficznych polskich biskupów średniowiecznych reprezentować będzie model problemowy<sup>44</sup>. Oznacza to, że poszczególne

---

<sup>42</sup> Zob. przyp. 1.

<sup>43</sup> Tendencję tę szczegółowo charakteryzuje Leszek Zygmunt we wstępie do kolejnej tego rodzaju publikacji, omawiając stan badań nad szeroko rozumianą biografistyką średniowiecznych polskich biskupów. Zob. tenże, *Biskup Jakub z Kurdwanowa herbu Syrokomla (ok. 1350–1425)*, Toruń 2020, s. 10–14. Zamieszcza tam również wykaz prac o takim charakterze, które powstały w ciągu ostatnich ponad 100 lat. Więcej na temat klasyfikacji i charakterystyki tego rodzaju opracowań zob.: A. Radziwiński, *Badania nad strukturami kościelnymi i duchowieństwem w Polsce średniowiecznej. Zarys problematyki*, w: *Pytania o średniowiecze. Potrzeby i perspektywy badawcze polskiej mediewistyki*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2001, s. 78; M. Koczerska, *Biskup w Polsce późnego średniowiecza na tle porównawczym*, w: *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2004, s. 126–127.

<sup>44</sup> Zob. D. Żywczak, *Jak pisać...*, s. 61. O modelu problemowym można mówić w odniesieniu do takich rozpraw, jak: T. Pietras, *„Krwawy wilk z pastorałem” – biskup krakowski Jan zwany Muskatą*, Warszawa 2001; M. Koczerska, *Zbigniew Oleśnicki i Kościół*

rozdziały zawierają konkretne zagadnienia problemowe (w pewnym oderwaniu od ścisłej chronologii), składające się razem niczym mozaika na życiorys biskupa. Pozwala to spojrzeć na biografię duchownego jak na zbiór wątków, z których każdy zasługuje na osobną, zindywidualizowaną analizę, a jednocześnie pozostaje w nierozzerwalnej łączności z całością.

## Konstrukcja książki

Niniejsza praca została podzielona na sześć rozdziałów.

Celem pierwszego z nich jest przybliżenie genealogii biskupa i analiza jego życiorysu do momentu objęcia przez niego biskupstwa krakowskiego. Przedstawię w nim hipotezy narosłe w literaturze przedmiotu wokół okoliczności nominacji duchownego na biskupstwo krakowskie oraz podejmę próbę scharakteryzowania pozycji, jaką Jan Grotowic zajmował wśród krakowskich duchownych w momencie, gdy przejmował rządy nad diecezją.

Drugi rozdział ukaze, w jaki sposób ordynariusz wypełniał swoje podstawowe obowiązki jako biskup. Zobrazuję jego wkład w krzewienie pobożności w diecezji w ramach działalności fundacyjnej oraz przedstawię, w jaki sposób zarządzał przysługującymi mu dobrami materialnymi. W tej części książki postaram się również przybliżyć aktywność Grotowica na polu władzy ustawodawczej. Przyjrę się także funkcjonowaniu jego kancelarii oraz tekstom wydanych przez niego statutów kapitułnych i synodalnych.

W trzecim rozdziale skupię się na pokazaniu relacji dostojnika z innymi duchownymi. Najpierw przybliżę jego stosunki z przedstawicielami ówczesnego polskiego episkopatu, zwłaszcza z kolejnymi arcybiskupami gnieźnieńskimi, oraz z biskupem Nankerem. W dalszej części skoncentruję się na relacjach Grotowica z duchowieństwem diecezjalnym, ze szczególnym uwzględnieniem jego najbliższego otoczenia, które stanowili członkowie krakowskiej kapituły katedralnej. Następnie ukazę relacje ordynariusza z przedstawicielami zakonów.

Czwarty rozdział poświęcę stosunkom Jana Grotowica ze Stolicą Apostolską. W pierwszej kolejności poddam analizie jego relacje z trze-

---

*krakowski w czasach jego pontyfikatu (1423–1455)*, Warszawa 2004; N. Nowakowska, *Królewski kardynał. Studium kariery Fryderyka Jagiellończyka (1468–1503)*, Kraków 2011.

ma kolejnymi papieżami awiniońskimi: Janem XXII, Benedyktem XII oraz Klemensem VI. Zobrazuję przy tym charakter zależności lokalnego krakowskiego Kościoła od ówczesnego centrum życia kościelnego. W następnym podrozdziale postaram się udzielić odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób biskup budował swoje relacje z papieskimi wysłannikami w Królestwie Polskim. W tej części pracy omówię również genezę i początki papieskiej inkwizycji w Polsce, a szczególnie w Małopolsce.

W przedostatnim rozdziale opracowania skoncentruję się na ukazaniu Jana Grotowica jako polityka i dyplomaty. Ukazę stosunek biskupa do zakonu krzyżackiego oraz rolę, jaką odegrał w polsko-krzyżackim procesie warszawskim z 1339 r. Skupię się również na jego relacjach z Kazimierzem Wielkim. W końcowym podrozdziale przedstawię hierarchę jako królewskiego dyplomatę w Awinionie.

Ostatni rozdział traktować będzie o okolicznościach śmierci Jana Grotowica oraz rozwoju jego kultu pośmiertnego. Dodatkowo, w odpowiedzi na postulat recenzentów opublikowanych w ostatnich dekadach monografii biograficznych polskich średniowiecznych biskupów, zawierać on będzie próbę naszkicowania profilu psychologicznego hierarchy – w oparciu o treść wszystkich rozdziałów poprzedzających tę część pracy.

Książkę zamknę aneks zawierający między innymi kalendarium życia biskupa oraz bogaty materiał ikonograficzny.

\*

W czasie przygotowywania tej publikacji spotkałam się ze wsparciem wielu Osób, które na różne sposoby służyły mi swoją pomocą. Serdecznie dziękuję Promotorowi mojej pracy doktorskiej – o. dr. hab. Tomaszowi Gałuszce OP, prof. UPJPII, za opiekę merytoryczną oraz szereg błyskotliwych, bezcennych wskazówek; dr. hab. Tomaszowi Graffowi – za dzielenie się ze mną swoją szeroką wiedzą i doświadczeniem badawczym oraz czuwanie nad rzetelnością prowadzonych przeze mnie badań; dr. hab. Sławomirowi Dryi – za życzliwość i słowa wsparcia; recenzentom mojej rozprawy doktorskiej: dr Annie Adamskiej, dr. hab. Wiktorowi Szyborskiemu, prof. UJ oraz dr. hab. Leszkowi Zygnierowi, prof. PUZ – za wszelkie uwagi i sugestie poprawek, bez których książka ta byłaby znacznie uboższa; dr. Tomaszowi Babnisowi – za to, że jako filolog klasyczny zawsze chętnie służył mi swoją pomocą i doświadczeniem; dr. hab. Jakubowi Adamskiemu oraz dr. Piotrowi Pajorowi – za udostępnienie mi maszynopisu

## Wstęp

przygotowywanej przez nich publikacji *Gothic Cathedral in Cracow and the European Architecture around 1300*, dzięki czemu zapoznałam się z najnowszymi ustaleniami dotyczącymi faz odbudowy świątyni; paniom pracującym w Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej oraz Archiwum Opactwa Cystersów w Mogile – za pomoc w kwerendzie naukowej w trudnych czasach pandemii; Annie Magierze, Pawłowi Magierze, Janowi Bulałkowi oraz Danielowi Markowi – za wsparcie, porady i wspólną naukową przygodę; Fundacji im. Świętej Królowej Jadwigi dla Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie oraz ks. prof. dr. hab. Jackowi Urbanowi za życzliwość i wsparcie w wydaniu tej książki, a także wszystkim, którzy wierzyli w pomyślne zakończenie tego przedsięwzięcia i interesowali się postępami w pisaniu – Koleżankom i Kolegom z pracy, Przyjaciołom oraz Rodzeństwu.

## ROZDZIAŁ I

# Droga do biskupstwa

### 1. Pochodzenie i krewni oraz pierwsze lata działalności jako duchownego

Badania nad biografią biskupa krakowskiego Jana Grotowica utrudnia nieznajomość daty jego urodzenia; można ją jedynie oszacować w oparciu o przepisy prawa kościelnego, którym podlegał. I tak, według kanonu III soboru laterańskiego III (1179), biskupem mógł zostać tylko ten, kto ukończył 30. rok życia<sup>1</sup>. W 1. poł. XIV w. rozporządzenie to było nadal aktualne. Oficjalnie więc w momencie obejmowania biskupstwa krakowskiego – co nastąpiło w 1326 r. – duchowny musiał spełniać ten warunek. Pewne wytyczne pozwalające ustalić wiek Jana Grotowica w chwili przejmowania rządów nad diecezją można wyprowadzić również z wymagań (przynajmniej oficjalnych) dotyczących wieku i stopnia święceń stawianych kandydatom na członków kapituł katedralnych w omawianym okresie. Najstarsze zachowane źródło, w którym duchowny figuruje jako kanonik krakowski, pochodzi z 1309 r.<sup>2</sup> Andrzej Radziwiński wskazuje

---

<sup>1</sup> Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski, t. 2: (869–1312) Konstantynopol IV – Lateran I – Lateran II – Lateran III – Lateran IV – Lyon I – Lyon II – Vienne, oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2003, s. 170–171, kan. III. Rozporządzenie to obowiązywało jeszcze w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1918 r. Zob. *Codex Iuris Canonici: Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus. Praefatione, fontium annotatione et indice analytico-alphabetico ab emo Petro Gasparri auctus*, Romae 1918, lib. II, can. 331, 2°.

<sup>2</sup> MPV, t. 3, nr 125, s. 99.

na istotny fakt, że w Polsce do końca XVI w. trudno o źródłowe dane dotyczące wieku wymaganego od duchownych przyjmowanych na kanonie w kolegiach katedralnych<sup>3</sup>. Niemniej jednak jeszcze papież Klemens V wskazywał, że ukończenie 18. roku życia jest konieczne do przyjęcia święceń subdiakonu – te zaś, według postanowień soboru w Vienne, umożliwiały już pełnoprawne wstąpienie w szeregi duchowieństwa kapitulnego<sup>4</sup>. Na tej podstawie można założyć, że Jan Grotowic w roku 1309 powinien mieć co najmniej 18, zaś w 1326 – minimum 30 lat, z czego należałoby wnioskować, że musiał się urodzić najpóźniej we wrześniu 1296 r. Wiadomo jednak, że ok. 1308 r. brał udział w rozmowach Władysława Łokietka z jego bratankami w sprawie objęcia zarządu nad Pomorzem. Trudno sobie wyobrazić, aby w tak ważnych rozmowach politycznych brał udział kilkunastoletni młodzieniec. Przyszły krakowski ordynariusz musiał mieć wtedy co najmniej 20 lat. Można w związku z tym założyć, że w momencie obejmowania biskupstwa, w 1326 r., Jan Grotowic już dawno przekroczył 30. rok życia. Pozwala to oszacować, że przyszły biskup krakowski urodził się ok. 1280, najpóźniej w 1286 r.<sup>5</sup>

Źródła pozwalają ustalić szereg faktów dotyczących krewnych hierarchy. Pochodził z rodu Rawiczów, a ściślej: z linii możnowładczej Grotowiców, za której protoplastę uznaje się wojewodę sandomierskiego Sięgniewa (zm. ok. 1267)<sup>6</sup>. Grotowice pieczętowali się herbem Rawicz, ukazującym Pannę na Niedźwiedziu<sup>7</sup>, którego genezę wiązano z legendą pochodzącą z dworu angielskich władców. Według niej nieznanymi z imienia monarcha tuż przed śmiercią podzielił swoją spuściznę: synowi oddał królestwo, cór-

<sup>3</sup> A. Radziwiński, *Duchowieństwo kapituł katedralnych w Polsce XIV i XV w. na tle porównawczym. Studium nad rekrutacją i drogami awansu*, Toruń 1995, s. 83.

<sup>4</sup> Tamże, s. 86. Por. *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. 2, s. 540–541, dekret 5.

<sup>5</sup> Dla porównania: jego poprzednik Nanker (ur. ok. 1265–1270) w momencie obejmowania diecezji krakowskiej (1320) miał minimum 50 lat, zaś następca Grotowica, Bodzanta (ur. ok. 1290) – ok. 57 lat. Objęcie biskupstwa przez Grotowica w wieku ponad 40 lat wpisywałoby go więc w grupę krakowskich hierarchów, którzy przejmując władzę nad diecezją, już dawno ukończyli 30. rok życia.

<sup>6</sup> J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów. Warszawice i Grotowice*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 85 (1992), z. 1, s. 7. Zob. tenże, *Sięgniew*, w: PSB, t. 37, s. 392–393.

<sup>7</sup> Zob. przedstawienie herbu w: A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 7, Warszawa 1904, s. 118; B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r. p. 1584*, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858, s. 539. Zob. także zdjęcie herbu Rawicz ze zwornika chóru katedry wawelskiej w aneksie na s. 297.

ce zaś wszystkie skarby ruchome<sup>8</sup>. Wkrótce sąsiedni władcy zaczęli zabiegać o rękę królowej, wobec czego panowie angielscy obawiali się, że wraz z jej ślubem z którymś z kandydatów królestwo Anglii utraci posiadane przez nią skarby. Doradzili więc jej bratu, nowemu królowi, dyskretne pozbycie się siostry, aby mógł w ten sposób przejąć jej część majątku. Królową rzucono na pożarcie trzymanemu w jaskini niedźwiedziowi, którego karmiono skazanymi na śmierć złoczyńcami. W obliczu zagrożenia życia córka królewska zaczęła się głośno modlić, co sprawiło, że Bóg zamknął paszczę zwierzęcia, aby nie mogło zrobić jej krzywdy. Kiedy panna okiełznała niedźwiedzia, triumfalnie wyjechała na nim z jaskini, wznosząc ręce w geście dziękczynnym do Boga. Miała potem poślubić księcia lotaryńskiego i wystarać się dla swoich dzieci o herb upamiętniający wspomnianą przygodę z niedźwiedziem. Jej potomkowie mieli przywędrować do Czech, a stamtąd do Królestwa Polskiego, gdzie zaczęto ich nazywać Rawicami od ich osad położonych nad Rawą<sup>9</sup>.

Protoplasta Grotowiców Sięgniew był rodzonym lub stryjecznym bratem Warsza, który pełnił urząd kasztelana krakowskiego w latach 1270–1282<sup>10</sup>. Warsz dał początek drugiej linii możnowładczej rodu Rawiczów – Warszowicom. Jak podaje Jan Wroniszewski: „Warsz był pierwszym przedstawicielem rodu Rawiczów, którego pieczęć, zawierająca jeszcze znak przedherbowy, zachowała się do dzisiaj przy dokumencie z 1278 r. Znakiem tym posługiwał się zresztą i później na nowej pieczęci z aktualną tytulaturą, przywieszoną do dokumentu wystawionego w następnym roku”<sup>11</sup>. Jednakże zarówno on, jak i inni przedstawiciele rodu z 2. poł. XIII w.

---

<sup>8</sup> Stanisław Józef Duńczewski podaje, że chodziło o króla Kanuta (notabene wnuka Mieszka I) oraz jego dzieci: syna Swenona i córkę Klotyldę. Zob. tenże, *Herbarz wielu domów Korony Polskiej y W. X. Litewskiego: dla niezupelnego opisania, albo opuszczenia, y wielu odmiennosci nieprzyzwoitych, za dawnych y pozniejszych autorow, herby z rodowitością wyrażających, nie mało dotąd ukrzywdzonych: zebraniem wielu familii we dwa tomy, częściami rzeczone*, t. 2, Zamość 1757, s. 483.

<sup>9</sup> Zob. R. Kiersnowski, *Niedźwiedź i panna. U źródeł jednej z legend heraldycznych*, w: *Biedni i bogaci. Studia z dziejów społeczeństwa i kultury ofiarowane Bronisławowi Geremekowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1992, s. 286. Zob. także: B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, s. 540; B. Chmielowski, *Zbiór krótki herbów polskich oraz wstawionych cnotą i naukami Polaków*, Warszawa 1763, s. 288; J. Ostrowski, *Księga herbowa rodów polskich*, cz. 2, Warszawa 1897–1906, s. 308–309.

<sup>10</sup> *Urzednicy malopolscy XII–XV w. Spisy*, oprac. J. Kurtyka i in., Wrocław 1990, nr 123, s. 60–61.

<sup>11</sup> J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów...*, s. 9.

stosowali jeszcze pieczęcie ze znakiem kreskowym w postaci koła z czterema krzyżami<sup>12</sup>. W tym czasie pieczęć z herbem Rawicz, jednym z najstarszych herbów polskich, jeszcze nie była używana przez przedstawicieli rodu. Najstarsze znane przedstawienie herbu w formie, w jakiej jest on znany obecnie, pochodzi z 1306 r. i pojawiło się na niezachowanej do dziś pieczęci syna Warsza, kasztelana sandomierskiego Prędoty, przywieszonej do przywilejów Władysława Łokietka dla biskupstwa krakowskiego i wójtów krakowskich<sup>13</sup>.

Jak już wspomniano, Sięgniew i Warsz byli najprawdopodobniej rodzonymi lub stryjecznymi braćmi, z czego wynikało pokrewieństwo łączące obie linie Rawiczów: Warszowiców i Grotowiców. Zgodnie z inskrypcją na tablicy nagrobnej znajdującej się w dominikańskim kościele pw. św. Jakuba Apostoła w Sandomierzu Sięgniew był ojcem Mateusza Grota (zm. 1313)<sup>14</sup>, ten zaś – ojcem Jana Grotowica. Mateusz Grot pełnił urząd podkomorzego sandomierskiego, potem zaś kasztelana połanieckiego<sup>15</sup>. Jak podaje Jan Wroniszewski, ojciec duchownego „został kasztelanem krakowskim, awansując z najniższego urzędu. [...] Było to możliwe tylko dzięki wybitnej pozycji Grota wśród możnowładztwa małopolskiego, niepotwierdzonej do czasu awansu odpowiednim urzędem”<sup>16</sup>. Mateusz Grot pełnił wspomniany urząd między rokiem 1310 a 1313<sup>17</sup>. Wraz z przedstawicielami

<sup>12</sup> Por. R. Kiersnowski, *Niedźwiedź i panna...*, s. 288.

<sup>13</sup> KDKK, t. 1, nr 114, s. 147–150; Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, *Teki Naruszewicza*, t. 5, s. 48–49. Zob. także J. Bieniak, *Heraldyka polska przed Długoszem. Uwagi problemowe*, w: *Sztuka i ideologia XV w. Materiały sympozjum Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk. Warszawa, 1–4 grudnia 1976 r.*, red. P. Skubiszewski, Warszawa 1978, s. 187. Z racji niezachowania się wspomnianej pieczęci do naszych czasów za jedno z najstarszych (niestety uszkodzonych) zachowanych wyobrażeń herbu Rawicz należy uznać to, które znajduje się na pieczęci większej biskupa Jana Grotowica przywieszonej do dokumentu z 1 października 1334 r., w którym potwierdził dokument swojego poprzednika Nankera z 1325 r. Zob. Archiwum Opactwa Cystersów w Mogile, dok. perg. 65.

<sup>14</sup> A. Bastrzykowski, *Monografia historyczna parafii Góry Wysokie Sandomierskie*, Sandomierz 1936, tablica między s. 114 a 115. Więcej na temat kariery Sięgniewa: J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów...*, s. 93–95.

<sup>15</sup> *Kodeks dyplomatyczny Małopolski* (dalej: KDM), t. 2: 1153–1333, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1886, nr 495, s. 153, nr 499, s. 161; *Zbiór dokumentów małopolskich* (dalej: ZDM), t. 1, nr 8, s. 12. Jako kasztelana połaniecki: KDM, t. 1: 1257–1420, wyd. S. Kuraś, Wrocław 1962, nr 138, s. 168; *Urzędnicy małopolscy...*, nr 130, s. 63.

<sup>16</sup> J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów...*, s. 96.

<sup>17</sup> A dokładniej w okresie po 26 grudnia 1310 do przed 16 października 1313 r. Por. A. Marzec, *Urzędnicy małopolscy w otoczeniu Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego (1305–1370)*, Kraków 2006, s. 51; *Urzędnicy małopolscy...*, nr 130, s. 63.

rodu Toporów: Żegotą, Ottonem i Januszem, miał wziąć udział w buncie przeciwko Leszkowi Czarnemu w 1285 r. Wiadomo o nim również, że był dziedzicem Słupczy w parafii Góry Wysockie koło Sandomierza<sup>18</sup>, a jego żoną była bliżej nieznana Anna<sup>19</sup>.

W tym miejscu należy wyjaśnić kwestię nazewnictwa biskupa. W historiografii pojawiał się on zarówno jako Jan Grot, jak i jako Jan Grotowic. Pierwsza z tych form zawiera w istocie dwa imiona biskupa, w którego rodzinie panował zwyczaj nadawania mężczyznom dwóch imion: jednego chrześcijańskiego, drugiego słowiańskiego<sup>20</sup>. Forma „Grotowic” z jednej strony wskazuje na przynależność Jana do rodu Grotowiców, z drugiej zaś jest imieniem odojcowskim (patronimikiem), poprzez końcówkę „-owic” wskazującym na synostwo wobec Grota, które to imię było zresztą bardzo popularne wśród Rawiczów; można je wręcz określić ich imieniem rodzimym. Dopiero w XV i XVI w. niektórzy przedstawiciele rodu przyjęli je za swoje nazwisko<sup>21</sup>. Forma „Grotowic” jest więc bogatsza znaczeniowo niż „Grot” i przez to bardziej rekomendowana<sup>22</sup>.

Jan Grotowic miał najprawdopodobniej trzech braci: Goworka, Sięgniewa i Jakuba, oraz siostrę, nieznaną z imienia<sup>23</sup>. Według Wroniszewskiego

---

<sup>18</sup> Na temat Grotów ze Słupczy zob. A. Bastrzykowski, *Monografia historyczna...*, s. 261 i nn.

<sup>19</sup> J. Długosz, *Catalogus episcoporum Cracoviensium*, wyd. I. Polkowski, Ż. Pauli, w: *Opera omnia*, t. 1, Cracoviae 1887, s. 411. Marek Walczak, na podstawie faktu, że (niedostępny dziś) biskupiemu herbowi Rawicz w kaplicy grobowej Grotowica towarzyszył herb Habdank, wysuwa hipotezę, że ten drugi może reprezentować właśnie ród jego matki. Zob. tenże, *Rzeźba architektoniczna w Małopolsce za czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 2006, s. 169. O herbie Habdank zob.: B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, s. 218 i n.

<sup>20</sup> J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów...*, s. 95–96.

<sup>21</sup> Zob. A. Boniecki, *Herbarz...*, s. 118.

<sup>22</sup> Za czym przemawia również fakt, że w cytowanych w niniejszej pracy źródłach, w tym w dokumentach papieskich, biskup figuruje jako Ioannes (Iohannes) Grotinis, nie zaś Groth. Jednocześnie, chcąc, aby wieś Biskupice nosiła jego imiona, nadał jej nazwę „Jangrot”. Warto przy tej okazji wspomnieć, że biskup bywa czasem mylony z Janem Grotem z Rudy Dybowskiej herbu Gozdawa, kanonikiem gnieźnieńskim zmarłym w 1532 r. Zob. *Grobowiec Jana Grota z Rudy Dybowskiej* (rycina), Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/15958/edition/25665/content> (dostęp: 21.05.2022).

<sup>23</sup> Kasper Niesiecki i Bartosz Paprocki wspominają tylko o jednym bracie Jana, Marcynie, jednak – w przeciwieństwie do wzmiankowanych wyżej trzech braci – nie ma na jego temat żadnych danych źródłowych. Zob. K. Niesiecki, *Herbarz polski*

Jan był najstarszym, Jakub zaś najmłodszym z synów Mateusza Grota<sup>24</sup>. Wzmianka o Sięgniewie i Goworku pojawia się w dokumencie fundacyjnym kościoła i parafii w Chrobrzanach (obecnie: Chobrzany), wystawionym 5 lutego 1337 r. przez samego biskupa-fundatora<sup>25</sup>. Z Chrobrzanami łączył braci fakt, że były one niegdyś posiadłością ich ojca, a następnie przeszły na mocy prawa dziedziczenia na hierarchę. Dwaj wymienieni bracia duchownego byli współinicjatorami budowy kościoła, choć w momencie powstania dokumentu, w 1337 r., żaden z nich już nie żył. Goworek Grotowic w dokumencie z 8 sierpnia 1333 r. widnieje jako kasztelan radomski i brat wystawcy, a więc biskupa<sup>26</sup>. Dyplom z 27 sierpnia 1334 r. poświadcza zaś, że w tym czasie już nie żył<sup>27</sup>. Pozostawił po sobie czwórkę potomstwa: Mikołaja, Goworka, Sięgniewa i Jana<sup>28</sup>. Spośród nich warto się przyjrzeć bliżej postaci Mikołaja. We wspomnianym źródle figuruje on jako kanonik krakowski i sandomierski, który na prośbę Jana Grotowica otrzymał wieś Polany od wąchockich cystersów, wspominających o bliżej nieokreślonych zasługach Goworka i Mikołaja na rzecz klasztoru<sup>29</sup>. Po wstąpieniu stryja na biskupstwo (i z pewnością przy jego wsparciu) Mikołaj objął po nim kanonię krakowską i prebendę<sup>30</sup>.

O kolejnym z braci biskupa, Sięgniewie Grotowicu, wiadomo niewiele. W latach 1319–1326 był podstolim sandomierskim<sup>31</sup>. Zmarł ok. 1333 r., w czasie walk Królestwa Polskiego z Krzyżakami<sup>32</sup>. Najwięcej danych źródłowych pozostało po najmłodszym z braci biskupa, Jakubie. Pełnił on urząd kasztelana żarnowskiego, a w późniejszym okresie sędziego

---

Kaspra Niesieckiego S.J. powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopisów, dowodów urzędowych i wydany przez Jana Nep. Bobrowicza, t. 4, wyd. J. N. Bobrowicz, Lipsk 1839, s. 292; B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, s. 546.

<sup>24</sup> J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów...*, s. 104. Zdaniem Andrzeja Marca Goworek i Sięgniew byli znacznie starsi od Jana i Jakuba. Zob. tenże, *Urzednicy małopolscy w otoczeniu...*, s. 87, przyp. 332. Pewne jest, że Jakub był najmłodszym z braci.

<sup>25</sup> KDKK, t. 1, nr 160, s. 204–205.

<sup>26</sup> KDKK, t. 1, nr 153, s. 196–198.

<sup>27</sup> KDKK, t. 1, nr 155, s. 199.

<sup>28</sup> J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów...*, s. 105–106.

<sup>29</sup> Sam biskup jest przez zakonników określony w dokumencie jako *noster fundator*. Zob. KDKK, t. 1, nr 155, s. 199.

<sup>30</sup> MPV, t. 1, nr 139, s. 179.

<sup>31</sup> Zob. J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów...*, s. 101, przyp. 91; *Urzednicy małopolscy...*, nr 882, s. 204.

<sup>32</sup> A. Marzec, *Urzednicy małopolscy w otoczeniu...*, s. 201, przyp. 258.

sandomierskiego<sup>33</sup>. O jego pokrewieństwie z Janem świadczy między innymi dokument z 5 listopada 1329 r., w którym papież na prośbę hierarchy udziela Jakubowi dyspensy pozwalającej utrzymać jako legalne jego małżeństwo ze spokrewnioną z nim w czwartym stopniu Świętosławą<sup>34</sup>. Jakub Grotowic pomagał również bratu w czynnościach kolektorskich, gdy ten został przez papieża wyznaczony do zbiórki annat na ziemiach polskich, oraz pojawiał się wśród świadków w wystawianych przez biskupa dokumentach. Jan Wroniszewski przyjął, że nieznaną z imienia siostra Jana Grotowica była żoną skarbnika sandomierskiego Pakosława ze Stróżysk<sup>35</sup>. Dowodem na to ma być fakt, że syn Pakosława, Dzierśław (Dzierżek), kustosz kolegiaty św. Floriana, jest w dokumencie z 1346 r. określony jako *nepos* Jana Grotowica, co w tym wypadku można by tłumaczyć jako „siostrzeniec”<sup>36</sup>. Stanisław Szczur zwrócił jednak uwagę na fakt, że w tamtym okresie wśród wyżej postawionych krakowskich duchownych występowały dwie osoby o imieniu Dzierżek, przy czym obaj byli kanonikami w kolegiacie św. Floriana<sup>37</sup>. Istnieje również możliwość, że siostra Grotowiców była żoną Eustachego z Bejsc herbu Lewart, który wraz z Sięgniewem Grotowicem brał udział w rokowaniach z Krzyżakami w Brześciu Kujawskim w 1326 r.<sup>38</sup> Dowodem na to pokrewieństwo może być fakt, że po śmierci jednego ze wspomnianych Dzierżków Jan Grotowic usilnie dążył do tego, aby kanonię i prebendę u św. Floriana otrzymał po nim Mikołaj, syn Eustachego. Duchowny ten jest określony w źródłach jako *cognatus*

<sup>33</sup> *Urządnicy małopolscy...*, nr 915, s. 208–209, nr 1179, s. 262–263. Przebieg kariery Jakuba Grotowica szczegółowo opisuje Jan Wroniszewski. Zob. tenże, *Ród Rawiczów...*, s. 102–104.

<sup>34</sup> BP, t. 1, nr 1554, s. 275; MPV, t. 3, nr 252, s. 279. Dokument ten może pozostawać w ścisłym związku z innym, wydanym w tym samym dniu, w którym syn tegoż Jakuba, Grot, na suplikę biskupa otrzymuje ekspektatywę na kanonię krakowską. Zob. BP, t. 1, nr 1562, s. 276; MPV, t. 3, nr 258, s. 281. Dyspensa papieska została wydana rodzicom Grota najprawdopodobniej po to, aby ich syn mógł legalnie objąć kanonię.

<sup>35</sup> Zob. J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów...*, s. 100.

<sup>36</sup> KDKK, t. 1, nr 180, s. 231. Por. M. Koczarska, *Uwagi o terminologii pokrewieństwa i powinowactwa w polskich źródłach średniowiecznych*, w: *Genealogia. Problemy metodyczne w badaniach nad polskim społeczeństwem średniowiecznym na tle porównawczym*, red. J. Hertel, Toruń 1982, s. 37–38, 41.

<sup>37</sup> S. Szczur, *Dyplomaci Kazimierza Wielkiego w Awinionie*, „*Nasza Przeszłość*”, 66 (1986), s. 63. Jeden ze wspomnianych Dzierżków zmarł ok. 1332 r., ponieważ w 1333 r. rozgorzał spór o to, kto przejmie po nim prebendę i kanonię u św. Floriana.

<sup>38</sup> ZDM, t. 4, nr 906, s. 50. Zob. A. Marzec, *Urządnicy małopolscy w otoczeniu...*, s. 100.

biskupa<sup>39</sup>. Jeśli więc Mikołaj był synem tegoż Eustachego, to wówczas hierarcha starałby się o beneficjum dla swojego siostrzeńca. Ostatecznie można również przyjąć, że Grotowicowie mieli więcej niż jedną siostrę. Chociaż bracia duchownego są obecni w źródłach jako piastujący dość wysokie urzędy, to właśnie Jan osiągnął nie tylko najwyższą godność spośród synów Mateusza Grota, ale również wśród wszystkich przedstawicieli rodu Rawiczów w okresie całego średniowiecza<sup>40</sup>.

Warto przy tej okazji zaznaczyć, że o ile wśród Grotowiców nie znalazła się druga tak wysoko postawiona osobistość, o tyle mieli oni biskupów wśród swoich powinowatych i dalszych krewnych. Więzy pokrewieństwa łączyły Jana z biskupem Pawłem z Przemankowa herbu Półkozic. Brat tego XIII-wiecznego biskupa krakowskiego, Wisław, był szwagrem wspomnianego tu już kasztelana sandomierskiego Prędoty Warszowica, po którym została najstarsza zachowana pieczęć z herbem Rawicz. Na tym jednak nie koniec. Co godne uwagi, matka tegoż Prędoty i żona Warsza, Piotrumiła, była wychowanką i bliską krewną biskupa krakowskiego Prędoty Odrowąża<sup>41</sup>. Tego z kolei łączyło pokrewieństwo z biskupem Iwonem Odrowążem. Przyszły krakowski hierarcha miał więc w swojej rodzinie aż trzech biskupów krakowskich, co mogło mieć wpływ na przydzielenie mu biskupstwa krakowskiego.

Jednym z najistotniejszych czynników, które ułatwiły Janowi Grotowicowi późniejsze objęcie diecezji, było bez wątpienia jego wykształcenie w dziedzinie prawa kanonicznego. Edwin Mullins słusznie zauważa szczególne znaczenie, jakiego w tamtym okresie w kręgach zarówno kościelnych, jak i politycznych nabrali prawnicy, a zwłaszcza kanoniści<sup>42</sup>. Najstarszym i najważniejszym średniowiecznym ośrodkiem nauk prawniczych był Uniwersytet w Bolonii. Kształcili się tam studenci z całej Europy, w tym

<sup>39</sup> MPV, t. 3, nr 289, s. 301.

<sup>40</sup> J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów...*, s. 96. Aleksander Bastrzykowski stwierdza, że Jan Grotowic „przyćmił sławą i wielkim znaczeniem w narodzie” wszystkich innych Grotów z XIV w. Zob. tenże, *Monografia historyczna...*, s. 266.

<sup>41</sup> J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów...*, s. 10.

<sup>42</sup> „This was a moment in European history when lawyers were beginning to represent a new race of influential advisers to rulers and churchmen alike. Knowledge of civil law and particularly canon law was becoming an invaluable tool in stabilizing a ruler's finance as well as in the exercise of political power generally”; E. Mullins, *The Popes of Avignon: A Century in Exile*, New York 2014, s. 5. Zob. L. Zygmunt, *Polscy kanoniści późnego średniowiecza w służbie Kościoła i państwa*, w: *Fundamenty średniowiecznej Europy*, red. Ż. Sztylec i in., Pelplin 2013, s. 103–143.

również z Polski<sup>43</sup>. Jak piszą Jan Długosz i Jan z Czarnkowa, jednym z nich był również Grotowic, który przybył tam, aby studiować prawo kanoniczne<sup>44</sup>. Mieczysław Niwiński, powołując się na ustną informację uzyskaną od prof. Stanisława Kota, podaje, że był on uczniem wybitnego kanonisty Jana Calderiniego<sup>45</sup>. Nie znajduje ona jednak potwierdzenia w faktach, ponieważ Jan Calderini obronił w Bolonii doktorat w 1326 r. i dopiero od tego roku prowadził wykłady<sup>46</sup>. Grotowic ukończył studia i uzyskał tytuł magistra<sup>47</sup>. Jego późniejsza aktywność kanonisty wiązała się z wydaniem w 1328 r. statutów kapitulnych, a w 1331 statutów synodalnych dla diecezji krakowskiej, co potwierdza, że był doskonale przygotowany do opracowania tak ważnych przepisów prawa kanonicznego i udowodnił to już w niedługim czasie po objęciu biskupstwa.

Jego awanse i późniejsza nominacja na biskupstwo odbywały się z niebagatelnym wsparciem krewnych i innych osób z jego otoczenia. Jedną z charakterystycznych cech tamtego okresu był obecny na wszystkich szczeblach hierarchii kościelnej nepotyzm<sup>48</sup>. W pewnej mierze to właśnie temu zjawisku Rawita zawdzięczał rozwój swojej kariery duchownego. Nie bez znaczenia była silna pozycja jego rodu zarówno w kręgach biskupich, jak i królewskich. Jak już wspomniano, ojciec przyszłego biskupa, Mateusz Grot, był kasztelanem krakowskim do swojej śmierci

---

<sup>43</sup> Zob. A. Sorbelli, *Storia della Università di Bologna*, t. 1: *Il Medioevo (secc. XI–XV)*, Bologna 1944. Zob. także S. A. Sroka, *Wykaz Polaków wypromowanych na uniwersytecie w Bolonii w drugiej połowie XV w.*, „Kwartalnik Historyczny”, 71 (2014), nr 1, s. 133–155.

<sup>44</sup> J. Długosz, *Ioannis Dlugossi Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, t. 9, red. S. Budkowa, Warszawa 1978, s. 135; *Kronika Janka z Czarnkowa*, w: *Monumenta Poloniae Historica* (dalej: MPH), t. 2, wyd. A. Bielowski, Lwów 1872, s. 666.

<sup>45</sup> M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic i zatargi jego z Włodzisławem Łokietkiem i Kazimierzem Wielkim*, „Nova Polonia Sacra”, 3 (1939), s. 59.

<sup>46</sup> O Calderinim zob. J. F. Schulte, *Die Geschichte der Quellen und Litaratur des canonischen Rechts*, t. 2, Stuttgart 1877, s. 247; H. J. Becker, *Calderini Giovanni*, w: *Dizionario biografico degli Italiani*, t. 16, Roma 1973, s. 587–588.

<sup>47</sup> MPH, t. 1, nr 140, s. 285, gdzie występuje z tytułem magistra. Zob. także K. Ożóg, *Studia nad wykształceniem uniwersyteckim krakowskiego duchowieństwa świeckiego w XIV wieku*, „Studia Historyczne”, 26 (1983), nr 4, s. 556 (nr 31); tenże, *Formacja intelektualna biskupów krakowskich w średniowieczu*, w: *Cracovia – Polonia – Europa: studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, red. K. Baczkowski, Kraków 1995, s. 169.

<sup>48</sup> W szczególności jeśli chodzi o papieży: Jana XXII oraz Klemensa VI. Na temat nepotyzmu w kręgach wyższego duchowieństwa zob. S. Carocci, *Il nepotismo nel medioevo. Papi, cardinali e famiglie nobili*, Roma 1999.

w 1313 r.<sup>49</sup> Jego następcą został Prędota Warszowic z Michowa, również z rodu Rawiczów. W tym miejscu polityczne wpływy Rawiczów splatają się z aspektami eklezjalnymi. Andrzej Marzec wskazuje, że kariera kościelna i polityczna Grotowica wyrosła na gruncie silnej pozycji politycznej jego rodu w tamtym okresie, ale też wsparcia krewnego – Mikołaja Warszowica, któremu Jan zawdzięczał wejście do kapituły katedralnej<sup>50</sup>. Był to typowy wówczas mechanizm wprowadzania w szeregi duchowieństwa katedralnego nowych członków: w oparciu o związki rodzinne i rodowe. Wspomniany Mikołaj był synem Warsza i Piotrumiły, bratem kasztelana krakowskiego Prędoty. Sam również wszedł do kapituły katedralnej dzięki krewnym<sup>51</sup>. Już w 1291 r. był kanonikiem krakowskim, zmarł zaś w 1317, a więc w początkowych latach kariery Grotowica był jednym z najstarszych członków kapituły, co z pewnością wiązało się ze znacznymi wpływami i możliwością oddziaływania na jej skład<sup>52</sup>. Wiadomo, że w lipcu 1309 r. Grotowic był już kanonikiem krakowskim i scholastykiem skalbmierskim<sup>53</sup>. Z tej drugiej godności został zdjęty po 11 września 1319 r.<sup>54</sup>

Na rozwój kariery przyszłego krakowskiego ordynariusza wpływ miały także dobre relacje z duchownym spoza kręgów rodzinnych, a nawet spoza diecezji krakowskiej, mianowicie z biskupem włocławskim Gerwardem z Ostrowa<sup>55</sup>. W imieniu kurii papieskiej nadał on Grotowicowi probostwo

<sup>49</sup> W otoczeniu Jana Grotowica byli potem synowie innych kasztelanów krakowskich (np. Prędoty Prędocię), których z kolei on wspierał w ich karierach kościelnych.

<sup>50</sup> A. Marzec, *Urzędnicy małopolscy w otoczeniu...*, s. 56; J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów...*, s. 96–101.

<sup>51</sup> „Kariere Mikołaja bez wątpienia ułatwiło powinowactwo z Pawłem z Przemykowa, biskupem krakowskim, którego brat Wisław był żonaty z siostrą Prędoty i Mikołaja, niestety nieznaną z imienia”; J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów...*, s. 11. Zob. biogram duchownego w: T. Pietras, *„Krwawy wilk z pastorałem” – biskup krakowski Jan zwany Muskatą*, Warszawa 2001, s. 190–191.

<sup>52</sup> Zob. A. Marzec, *Urzędnicy małopolscy w otoczeniu...*, s. 86. Historyk ten określa Mikołaja mianem „szarej eminencji w krakowskiej katedrze”.

<sup>53</sup> MPV, t. 3, nr 125, s. 99.

<sup>54</sup> BP, t. 1, nr 1168, s. 210; MPV, t. 3, nr 159, s. 221. Scholasteria skalbmierska należała do kolacji biskupów krakowskich: J. Długosz, *Joannis Długosza senioris canonici Cracoviensis Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis, Tomus I: Ecclesia cathedralis Cracoviensis – ecclesiae collegiatarum*, w: *Opera Omnia*, t. 7, wyd. A. Przeździecki, Cracoviae 1863, s. 516.

<sup>55</sup> K. Stachowska, *Gerward, biskup kujawski*, w: PSB, t. 7, s. 408–409; M. Wojciechowski, *Gerward z Ostrowa herbu Laska (ok. 1260–1323)*, w: *Ludzie pomorskiego średniowiecza. Szkice biograficzne*, red. K. Skrzypkowska-Łutowicz, Gdańsk 1981, s. 47–53;

kościół Mariackiego w Krakowie, które zwolniło się po objęciu przez Nankera biskupstwa krakowskiego. Przyjęło się, że Rawita był proboszczem kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny w Krakowie od 1320 r., jednak bardziej precyzyjnym określeniem będzie: po 11 września 1319 r.<sup>56</sup> Papież Jan XXII na mocy dokumentu z tegoż dnia przyznał przebywającemu wówczas w Awinionie Gerwardowi prawo do zadecydowania, kto przejmie tę funkcję po jej zawakowaniu – wiadomo zaś, że przypadła ona Grotowicowi<sup>57</sup>. Wystąpił on jako rektor tegoż kościoła w 1320 r., gdy na rzecz objęcia tego beneficjum zwolnił scholasterię skalbmierską, którą posiadał od 1309 r.<sup>58</sup> Probostwo kościoła Mariackiego – dochodowe i prestiżowe – pozostawało w jego rękach do momentu objęcia biskupstwa krakowskiego<sup>59</sup>. Według Mieczysława Niwińskiego w tym okresie Gerward pomógł Grotowicowi również w uzyskaniu probostwa kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny w Kruszwicy, co jednak nie jest prawdą<sup>60</sup>. Badacz zasugerował

---

J. Bieniak, *Gerward z Ostrowa (?–1323), biskup włocławski*, w: *Zasłużeni dla Włocławka*, red. M. Wojciechowski, Włocławek 1991, s. 56–58; M. Wojciechowski, *Gerward z Ostrowa*, w: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 2, red. Z. Nowak, Gdańsk 1994, s. 37–40; J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa, biskupa włocławskiego w latach 1300–1323*, Bydgoszcz 1996; tenże, *Czy możliwe jest odtworzenie itinerarium biskupa włocławskiego Gerwarda?*, „Przegląd Historyczny”, 89 (1998), nr 2, s. 287–289. Zob. także dodatek do artykułu poświęcony Gerwardowi: K. Tymieniecki, *Studia nad XIV wiekiem. I. Proces polsko-krzyżacki z lat 1320–1321*, „Przegląd Historyczny”, 21 (1918), s. 131–148.

<sup>56</sup> Por. J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów...*, s. 97.

<sup>57</sup> BP, t. 1, nr 1127, s. 203; VMPL, nr 238, s. 153.

<sup>58</sup> MPV, t. 3, nr 125, s. 99. W literaturze określa się Jana Grotowica mianem rektora, a także proboszcza kościoła Mariackiego. Według *Encyklopedii kościelnej* „rektor w prawie kościelnym oznacza tyle, co proboszcz”, jednak wskazuje się tam, że terminem tym określano również wikariuszy stojących na czele pewnej części parafii. Zob. *Rektor*, w: *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedii Wetzena i Weltego z licznymi jej dopełnieniami*, t. 23, wyd. M. Nowodworski, Warszawa 1899, s. 205–206. Zob. *Rektor*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 16, red. E. Gigilewicz i in., Lublin 2012, kol. 1379–1381. Można jednak przyjąć, że w przypadku funkcji, jaką sprawował Jan Grotowic w kościele Mariackim, stanowisko „rektora” traktowane jest synonimicznie do „proboszcza”.

<sup>59</sup> BP, t. 1, nr 1408, s. 249; MPV, t. 3, nr 212, s. 255. Zdaniem Stanisława Szczura Grotowic nie wykonywał obowiązków proboszcza osobiście, lecz wyznaczył swojego zastępcę. Zob. tenże, *Papież Urban V i powstanie uniwersytetu w Krakowie w 1364 r.*, Kraków 1999, s. 152.

<sup>60</sup> M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic...*, s. 62. Jako potwierdzenie zostaje tutaj przywołany dokument z MPV, t. 3, nr 159, z 6 grudnia 1320 r., gdzie pojawia się zapis: „quam Iohannes Grotonis, rector parochialis ecclesia sancte Marie Crusviciensis

również, że za sprawą biskupa wrocławskiego Rawita otrzymał kanonię wrocławską oraz probostwo kolegiaty św. Michała w Krakowie<sup>61</sup>. O ile otrzymanie kanonii wrocławskiej dzięki wpływom tamtejszego biskupa wydaje się prawdopodobne, o tyle tezę o przydzieleniu Grotowicowi tej drugiej godności należy odrzucić. Badacz powołał się na dokument, w którym papież Jan XXII włączył probostwo kolegiaty św. Michała w Krakowie do kolacji biskupów wrocławskich<sup>62</sup>. Zarządzenie to pochodzi jednak z 4 sierpnia 1328 r. i było adresowane już do następcy Gerwarda, Macieja z Gołańczy. Co więcej, w dokumencie papieskim z 4 kwietnia 1325 r., w którym wymieniono wszystkie godności kościelne Grotowica, jakie wówczas posiadał – jest on tam określony mianem kanonika krakowskiego, wrocławskiego, poznańskiego i w Reggio koło Modeny oraz rektorem kościoła Mariackiego – nie pojawia się jako proboszcz wspomnianej kolegiaty<sup>63</sup>. Ciekawym wątkiem jest kwestia pomocy, jakiej młody Grotowic udzielał Gerwardowi jako kolektorowi świętopietrza na ziemiach ówczesnego polskiego Kościoła. Biskup wrocławski otrzymał tę funkcję 20 maja 1318 r.<sup>64</sup> Pełnił ją aż do swojej śmierci w 1323 r. Wiosną 1322 r. Grotowic wraz z Andrzejem z Veroli, prokuratorem biskupa wrocławskiego i późniejszym pa-

---

olim obtinuit". Niestety, tekst zawiera błąd: użyto określenia *Crusviciensis* zamiast *Cracoviensis*. Nie ma przy tym żadnych źródeł potwierdzających piastowanie tego probostwa przez Grotowica. Błędną informację powtórzono w jego biogramie: zob. A. Matuszek, *Grot (Grotowic) Jan*, w: PSB, t. 9, s. 15. Zrzeczenie to wiązało się jednak nie z objęciem kruszwickiej prebendy, ale właśnie kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny w Krakowie. Istnienie kruszwickiego kościoła o takim samym wezwaniu, a tym bardziej objęcie jego probostwa przez Jana Grotowica, podano w wątpliwość. Zob. D. Karczewski, D. Kurzawa, *Czy istniał w Kruszwicy kościół pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny? Korekta do topografii średniowiecznej Kruszwicy*, „*Slavia Antiqua. Czasopismo Poświęcone Starożytnościom Słowiańskim*”, 42 (2001), s. 163–169.

<sup>61</sup> M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic...*, s. 62–63.

<sup>62</sup> BP, t. 1, nr 1478, s. 262; VMPL, nr 396, s. 307. W 1333 r. Kazimierz Wielki potwierdził, że prawo patronatu tej świątyni należy do biskupa wrocławskiego. Zob. KDKK, t. 1, nr 154, s. 198–199.

<sup>63</sup> MPV, t. 3, nr 184, s. 240; BP, t. 1, nr 1266, s. 226. Kanonię w Reggio uzyskał najprawdopodobniej w czasie studiów prawniczych w Bolonii. Późniejszy dokument z 31 stycznia 1327 r. wskazuje, że w momencie obejmowania biskupstwa Grotowic był także kanonikiem gnieźnieńskim, jednak to jedyne źródło potwierdzające tę jego godność. Zob. BP, t. 1, nr 1409, s. 250; VMPL, nr 373, s. 293–294. Trudno określić, w jakich okolicznościach objął kanonię poznańską i gnieźnieńską. Zestawienie godności kościelnych piastowanych przez Rawitę do momentu objęcia biskupstwa w 1326 r. zamieszczono w aneksie w tabeli nr 1 na s. 265.

<sup>64</sup> MPV, t. 1, nr 53, s. 49–51.

## 2. Działalność polityczna do 1 października 1326 r.

pieskim kolektorem na ziemiach polskich, przybył do Awinionu między innymi z zebraniem przez Gerwarda świętopietrzem<sup>65</sup>. Doświadczenie to z pewnością pomogło przyszedłemu biskupowi krakowskiemu w jego późniejszej aktywności na rzecz kamery apostolskiej.

Na rozwój kariery kościelnej Jana Grotowica przed objęciem przez niego biskupstwa krakowskiego miało wpływ szereg różnych czynników. Decydujące było jego wykształcenie w dziedzinie prawa kanonicznego, jak również pochodzenie z rodu Rawiczów, który w tym okresie umacniał swoje wpływy wśród małopolskiej elity urzędniczej i duchowieństwa krakowskiej kapituły katedralnej. Do jego awansów przyczyniły się także szczególnie dobre relacje z biskupem wrocławskim Gerwardem. Duchownych nie łączyły więzy krwi, jednak ich stosunki wynikały z poparcia, jakiego obydwaj udzielali umacniającemu swoją władzę i zyskującemu coraz większe wpływy księciu Władysławowi Łokietkowi. To właśnie u jego boku Jan Grotowic rozwinął swoją działalność polityczną.

## 2. Działalność polityczna do 1 października 1326 r.

Aktywność polityczna biskupa Jana Grotowica była naturalną sferą jego działalności, którą rozwijał równoległe z karierą kościelną. O tym, na ile był zaangażowany w politykę jeszcze przed objęciem biskupstwa, wiadomo więcej niż o tym, w jaki sposób wykazywał się na niwie eklezjalnej w tamtym okresie. Dzięki powiązaniom rodzinnym dość wcześnie znalazł się w najbliższym otoczeniu Władysława Łokietka, co okazało się dla niego szczególnie korzystne. Książę kujawski stopniowo doszedł do władzy w Krakowie, a na drodze zbrojnych kampanii poszerzał swoje władztwo terytorialne i ostatecznie zjednoczył posiadane ziemie pod swoim berłem jako monarchy zaaprobowanego przez papieża<sup>66</sup>. Był to okres

---

<sup>65</sup> MPV, t. 1, nr 79, s. 71. Na temat funkcji biskupich i monarszych prokuratorów w Stolicy Apostolskiej zob. S. Szczur, *Prokuratorzy spraw polskich w kurii papieskiej w XIV wieku*, w: *Genealogia. Władza i społeczeństwo w Polsce średniowiecznej*, red. A. Radziwiński, J. Wroniszewski, Toruń 1999, s. 237–269.

<sup>66</sup> Spośród publikacji na temat stanowiska papieża w kwestii wydarzeń w Polsce w tamtym okresie na szczególną uwagę zasługują: W. Abraham, *Stanowisko kurii papieskiej wobec koronacji Łokietka*, w: *Księga pamiątkowa Uniwersytetu Lwowskiego ku*

intensywnych przemian politycznych na ziemiach polskich, które zostały zwieńczone koronacją Władysława Łokietka w katedrze wawelskiej<sup>67</sup>. Król nie zdołałby tego uczynić bez silnego zaplecza urzędniczego i dyplomatycznego. Wśród dostojników kościelnych, którzy wspierali unifikacyjne i koronacyjne ambicje Piasta, był również Grotowic. Duchowny zdobywał doświadczenie w tej dziedzinie już w pierwszym dziesięcioleciu XIV w., biorąc udział w rokowaniach politycznych Władysława Łokietka i pracując w jego kancelarii.

Ustalenie podstawowych informacji dotyczących początków kariery politycznej Jana Grotowica wymaga sprostowania pewnych nieścisłości, które zrodziły się w historiografii. Według Jana Wroniszewskiego w literaturze przedmiotu „Jan Grotowic był błędnie identyfikowany z Janem, podkanclerzem krakowskim (1307–1309), kanclerzem kujawskim (1313–1318) i łączycykiem (1318–1333), prepozytem św. Michała na zamku krakowskim i kanonikiem gnieźnieńskim. Po tym Janie objął przed 19 marca 1318 r. kanclerstwo kujawskie”<sup>68</sup>. Zacytowane sprostowanie powstało niejako na marginesie pracy poświęconej znacznie szerszemu zagadnieniu i jest późniejsze niż podstawowe publikacje biograficzne dotyczące biskupa. Jest to bardzo trafne i związane rozstrzygnięcie niejasności co do pełnionych (a raczej: niepełnionych) przez Grotowica urzędów – wyjąwszy kanonię gnieźnieńską<sup>69</sup>.

---

uczczeniu pięćsetnej rocznicy fundacji jagiellońskiej Uniwersytetu Krakowskiego, Lwów 1900, s. 1–34; S. Szczur, *Papiestwo awiniońskie wobec odrodzonego Królestwa Polskiego w XIV w.*, w: *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Piastów*, red. K. Zielińska-Mełkowska, Toruń 1997, s. 89–110.

<sup>67</sup> Na temat rządów Łokietka zob.: J. Baszkiewicz, *Polska czasów Łokietka*, Warszawa 1968; J. Bieniak, *Zjednoczenie państwa polskiego*, w: *Polska dzielnicowa i zjednoczona*, red. A. Gieysztor, Warszawa 1972, s. 202–278; H. Samsonowicz, *Łokietkowe czasy*, Kraków 1989; J. Kurtyka, *Odrodzone królestwo. Monarchia Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego w świetle nowych badań*, Kraków 2001; W. Drelicharz, *Unifying the Kingdom of Poland in Medieval Historiographic Thought*, Kraków 2019; K. Ożóg, *Królewska koronacja Władysława Łokietka i jej międzynarodowy kontekst*, „Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności” [b. nr.] (2020), s. 195–204; *Władysław Łokietek – odnowiciel Królestwa Polskiego. Restaurator Regni Poloniae*, red. J. Grabowski, W. Graczyk, H. Wajs, Warszawa 2021; *Władztwo Władysława Łokietka. 700-lecie koronacji królewskiej*, red. W. Fałkowski i in., Warszawa 2022.

<sup>68</sup> J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów...*, s. 97. Zob. ZDM, t. 4, nr 897, s. 41–42.

<sup>69</sup> Jej posiadanie przez Grotowica poświadczą dokument papieski dotyczący zwolnienia przez niego tego i innych urzędów w związku z jego nominacją biskupią: BP, t. 1, nr 1409, s. 250; VMPL, nr 373, s. 293–294. Jan Korytkowski uwzględnił Grotowica

Kwestia tożsamości podkanclerzego krakowskiego i łęczyckiego oraz prepozyta św. Michała na Wawelu została szczegółowo i przekonująco wyjaśniona przez Janusza Bieniaka<sup>70</sup>. Mediewista ten podaje, że błędne przypisanie wyżej wymienionych urzędów Grotowicowi wynikało ze stanowiącej spore utrudnienie dla badaczy ówczesnej popularności imienia Jan i faktu, iż w otoczeniu Łokietka pojawiało się kilku Janów. Urząd kanclerza kujawskiego Jan Grotowic objął w 1318 r. (kiedy to jego poprzednik o tym samym imieniu został przeniesiony na kanclerstwo łęczyckie) i dzierżył go prawdopodobnie aż do czasu nominacji biskupiej<sup>71</sup>. Ostatnie źródło, w którym występuje jako kanclerz, nosi datę 4 kwietnia 1325 r.<sup>72</sup> Był to jedyny świecki urząd pełniony przez przyszłego biskupa.

Wiele wskazuje na to, że Grotowic angażował się w działalność polityczną u boku przyszłego króla na długo, zanim został kanclerzem kujawskim. Jednym z najbardziej kłopotliwych obszarów było dla Łokietka Pomorze. Książę zraził do siebie wpływową i faktycznie rządzącą Pomorzem Gdańskim rodzinę Święców. Piotr Święca z Nowego, syn wojewody gdańskiego, głowy rodziny, znalazł się w związku z tym w sojuszu z margrabiami brandenburskimi, co dla samego Piasta było szczególnie niekorzystne, ponieważ w ten sposób znacząca rodzina weszła w porozumienie z marchią brandenburską, z którą rywalizował o Pomorze. Układ w Łędwowie z 17 lipca 1307 r. poddawał grody, miasta i ziemie Święców trzem margrabiom: Ottonowi, Hermanowi i Waldemarowi<sup>73</sup>. Był on więc faktycznym hołdem lennym złożonym marchii brandenburskiej. Dowiedziawszy

---

w swoim katalogu prałatów i kanoników gnieźnieńskich. Zob. tenże, *Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*, t. 2, Gniezno 1883, s. 144–156.

<sup>70</sup> J. Bieniak, *Jan, pisarz Władysława Łokietka i kanclerz łęczycki*, w: *Scriptura custos memoriae: prace historyczne*, red. D. Zydorek, Poznań 2001, s. 303–314; tenże, *List kanclerza kujawskiego do rady Starego Miasta Torunia ze stycznia 1331 r.*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie”, 1 (1978), s. 99–150.

<sup>71</sup> *Urządnicy kujawscy i dobrzyńscy XII–XV w. Spisy*, oprac. J. Bieniak, S. Szybkowski, Kórnik 2014, nr 501, s. 144. Z tego okresu zachował się dokument datowany na 1 sierpnia 1324 r., w którym Władysław Łokietek wziął w opiekę klasztor Cystersów w Obrze. Grotowic widnieje na nim jako kanclerz kujawski: *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski* (dalej: KDW), t. 2, nr 1043, s. 374.

<sup>72</sup> BP, t. 1, nr 1266, s. 226; MPV, t. 3, nr 184, s. 240.

<sup>73</sup> Zob. J. Karwasieńska, *Sąsiedztwo kujawsko-krzyżackie 1235–1343*, „Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, 7 (1927), z. 1, s. 111; J. Spors, *Rola polityczna Święców w końcu XIII i początku XIV wieku*, „Roczniki Historyczne”, 46 (1980), s. 31.

się o zdradzie, Łokietek – zajęty do tej pory wojną na Rusi i konfliktem z biskupem krakowskim Janem Muskatą – na czele licznego rycerstwa wyruszył pod koniec 1307 lub na początku 1308 r. na Pomorze i uwięził Piotra z Nowego.

Zeznania Grotowica złożone w czasie procesu z Krzyżakami w 1339 r., w których nawiązał on do tych wydarzeń, są szczególnie wartościowe, ponieważ należą do nielicznych źródeł (i to tych z pierwszej ręki) potwierdzających wyprawę pomorską Łokietka, zaś dla niniejszej publikacji są bezcenne jako informacje pochodzące od niego samego<sup>74</sup>. Według swoich zeznań Grotowic brał udział w układach księcia z jego bratankami, książętami kujawskimi: Kazimierzem i Przemysłem<sup>75</sup>. Miało to miejsce po rozprawie z Piotrem Święcą i uwięzieniu go w zamku w Brześciu Kujawskim, kiedy to książę oddał władzę namiestniczą nad Pomorzem wspomnianym bratankom, a sam powrócił do Krakowa. Jest to więc najwcześniejsze potwierdzone w źródłach wystąpienie Grotowica u boku Łokietka. Trudno tutaj o doprecyzowanie, kiedy dokładnie miało to miejsce. Wiadomo jedynie, że nastąpiło po układach Święców z margrabiami brandenburskimi, a więc po 17 lipca 1307 r. Fakt, że młody duchowny brał udział w wydarzeniach toczących się na ziemi kujawskiej, potwierdza jego dobre relacje z urzędującym tam biskupem włocławskim Gerwardem, który zresztą sam był w konflikcie ze Święcami. W tamtym okresie kujawski hierarcha był już postacią wpływową i blisko związaną z Łokietkiem. Jeśli jego dobre układy z Grotowicem sięgają tych czasów, to można przypuszczać, że mógł on też mieć wpływ na znalezienie się młodego Rawicza w związku z tą sprawą w najbliższym politycznym otoczeniu króla.

Pierwszym ważniejszym wydarzeniem politycznym, w którym przyszedł biskup krakowski wziął udział jako kanclerz kujawski, był wiec w Sulejowie w czerwcu 1318 r., gdzie wystąpił w liczonym gronie Małopolan. Oprócz niego byli tam między innymi kasztelan krakowski Pakosław, kanclerz krakowski Franciszek i podkanclerzy Zbigniew ze Szczyrzyca, jak również arcybiskup Janisław i biskup włocławski Gerward<sup>76</sup>. Podczas tego spotka-

<sup>74</sup> Zob. tłumaczenie zeznań Jana Grotowica na język polski w aneksie na s. 287–291.

<sup>75</sup> *Lites I*, art. VI, s. 288–289. Więcej na ten temat: B. Śliwiński, *O pobycie Władysława Łokietka na Pomorzu Gdańskim w zimie 1307/1308 r.*, w: *Społeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 6, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1994, s. 141–148.

<sup>76</sup> A. Marzec, *Urzednicy małopolscy w otoczeniu...*, s. 41–42. Źródła związane z tym wiecem i zarazem potwierdzające obecność na nim Grotowica: *Kodeks dyplomatyczny Polski obejmujący przywileje królów polskich, wielkich książąt litewskich, bulle papieskie*,

nia zredagowano suplikę w sprawie koronacji Łokietka, którą wrocławski hierarcha miał zawieźć do Awinionu. Miało więc ono doniosłą wagę polityczną, a udział Grotowica oznaczał jego obecność w centrum polityki książęcej, a wkrótce królewskiej.

W rok po zjeździe w Sulejowie odbył się wiec w Żarnowie. Było to kolejne ważne wydarzenie z okresu przedbiskupiej kariery politycznej Grotowica. Wiąże się z nim dyplom biskupa płockiego Floriana z Kościelca dany w kwestii rozstrzygnięcia sporu o dziesięciny z ziemi dobrzyńskiej – sprawy, w którą Jan Grotowic był zaangażowany jako kanclerz kujawski i jako duchowny<sup>77</sup>. W konflikcie tym książęta dobrzyńscy Władysław i Bolesław wraz ze swoją matką Anastazją występowali przeciwko poprzednikowi Floriana, Janowi Abrahamowiczowi. Na matce oraz braciach przez siedem lat ciążyła ekskomunika z racji nieuiszczania dziesięcin z założonych na prawie niemieckim wsi położonych na terenie należącego do nich księstwa. Biskup Florian dążył do ugody z ekskomunikowanymi, zaś wiec w Żarnowie miał być okazją ku temu, by ustalić warunki porozumienia<sup>78</sup>. Stało się tak, ponieważ w sporze, który mógł wydawać się wewnętrzną sprawą diecezji płockiej, interweniował sam Władysław Łokietek. Księciu aspirującemu do korony nieporozumienia w ziemi dobrzyńskiej były nie na rękę, ponieważ groziły podziałami, a tych Piast bardzo nie chciał, zwłaszcza że Krzyżacy, czujni na wewnętrzne konflikty sąsiadów, mogli je wykorzystać na swoją korzyść. Wysłał więc do Dobrzynia kanclerza kujawskiego Jana Grotowica, którego zadaniem było przedstawienie listu mediacyjnego Łokietka obu stronom konfliktu, ale przede wszystkim zniesienie ekskomuniki i interdyktu nałożonego przez biskupa Jana Abrahamowicza. O tej wizycie w ziemi dobrzyńskiej Rawita wspominał w swoich zeznaniach w procesie warszawskim<sup>79</sup>. Jego udział w wiecu w Żarnowie nie jest potwierdzony, ale nie ulega wątpliwości, że był tam obecny jego brat, Sięgniew Grotowic, podsędek sandomierski, oraz były współadministrator diecezji krakowskiej – mistrz Franciszek.

---

*jako też wszelkie nadania prywatne mogące posłużyć do wyjaśnienia dziejów wewnętrznych krajowych, dotąd nigdzie nie drukowane, od najdawniejszych czasów aż do roku 1506 (dalej: KDPol), t. 2, cz. 2, wyd. L. Rzyszczewski, A. Muczkowski, Warszawa 1852, nr 228; KDM, t. 2, nr 573, s. 241–243.*

<sup>77</sup> KDPol, t. 2, cz. 2, nr 477, s. 649–651.

<sup>78</sup> Na temat warunków ugody zob. J. Bieniak, *Wiec ogólnopolski w Żarnowie 3–7 czerwca 1319 r. a geneza koronacji Władysława Łokietka*, „Przegląd Historyczny”, 64 (1973), s. 469–482.

<sup>79</sup> Lites I, art. XII, s. 289.

W latach poprzedzających objęcie biskupstwa krakowskiego Rawita również zaangażował się w politykę krzyżacką Władysława Łokietka. Zakon Krzyżacki był bez wątpienia jednym z najpoważniejszych wrogów zagrażających stabilności odrodzonego królestwa, a więc do przewidzenia było, że prędzej czy później między dwoma rozszerzającymi swoje terytoria i umacniającymi swoje pozycje państwami dojdzie do konfrontacji. Na froncie walk z Krzyżakami – które w tamtym okresie, oprócz działań zbrojnych, przybrały również postać procesów – mógł przyszyły król liczyć na wsparcie zaufanych przedstawicieli kleru, wśród których znalazł się również Jan Grotowic.

W wyniku wspomnianego już hołdu lennego Święców z 1307 r. doszło w sierpniu 1308 r. do wyprawy margrabiów Ottona i Waldemara na Pomorze Gdańskie (w której wziął udział również Piotr z Nowego). Jej celem miała być realizacja postanowień układu zawartego w Łędowie. W efekcie zajęto Gdańsk, czemu sprzyjał fakt, że większość mieszczan gdańskich opowiedziała się za Brandenburczykami. Ich władzy nie chcieli poddać się obrońcy grodu gdańskiego, na czele z sędzią pomorskim Boguszą, który wezwał na pomoc Władysława Łokietka<sup>80</sup>. Ten zaś, przebywając w Sandomierzu, zajęty sprawami małopolskimi oraz ruskimi, nie mógł wyruszyć na północ, wobec czego zgodził się na pomoc Krzyżaków i przyjął warunki, na jakich byli gotowi jej udzielić. Wezwani nie zwlekali z interwencją, jednak ostatecznie złamali postanowienia zawarte w umowie, dokonując zaboru Gdańska oraz północnej i środkowej części Pomorza Gdańskiego, a wobec oporu ludności posuwając się aż do rzezi miasta<sup>81</sup>. Echa tego wydarzenia rozeszły się po Europie i dotarły również do papieża rezydującego w Awinionie.

Władysław Łokietek nie pogodził się z utratą Pomorza Gdańskiego i dążył do jego odzyskania na drodze dyplomatycznej. W tym celu już w 1. poł. 1309 r. spotkał się z przedstawicielami zakonu we wsi Grabie na Kujawach (bezpośrednio sąsiadującej z posiadłościami krzyżackimi w Murzynnie koło Gniewkowa)<sup>82</sup>. Wiadomo o tym wydarzeniu z zeznań Świętosława Pa-

<sup>80</sup> Zob. B. Śliwiński, *Dowódcy grodu gdańskiego w 1308 roku. Z badań nad orientacjami politycznymi rycerstwa pomorskiego*, „Zapiski Historyczne”, 53 (1988), z. 1–2, s. 8–20.

<sup>81</sup> Tenże, *Rzeź i zniszczenie Gdańska przez Krzyżaków w 1308 roku*, Gdańsk 2006. Obszerny wykaz literatury dotyczącej wydarzeń na Pomorzu Gdańskim z 1308 r. zob.: K. Jasiński, *Zajęcie Pomorza Gdańskiego przez Krzyżaków w latach 1308–1309*, „Zapiski Historyczne”, 31 (1966), z. 3, s. 7–60.

<sup>82</sup> Zob. *Lites I*, Dodatek, nr 4, s. 420. O zjeździe polsko-krzyżackim w Grabiach w 1309 r. zob.: K. Tymieniecki, *Układy Władysława Łokietka z Zakonem Krzyżackim po zajęciu*

łuki, które złożył w trakcie procesu warszawskiego w 1339 r., wspominając, że w rokowaniach, oprócz niego i Władysława Łokietka, wziął także udział biskup włocławski Gerward<sup>83</sup>. Niestety, przekazy źródłowe nie odnotowały imiennie uczestników wydarzenia. Zdaniem Józefa Judzińskiego na miejscu było z pewnością zarówno wielu duchownych zaangażowanych w politykę pomorską przyszłego króla, jak i specjalistów od prawa kanonicznego<sup>84</sup>. Istnieje więc prawdopodobieństwo, że w rokowaniach w Grabiach brał udział także Jan Grotowic, który był nie tylko politykiem, ale także kanonistą. Krzyżacy, chcąc nakłonić księcia do rezygnacji z Pomorza Gdańskiego, zaproponowali, że mu je sprzedadzą. Suma okazała się jednak tak wygórowana, że Piast odrzucił ofertę, co było jednoznaczne z zerwaniem rokowań. Kolejny etap rozmów z Krzyżakami Władysław Łokietek prowadził w 1311 r. pod Włocławkiem, gdzie spotkał się z wielkim mistrzem zakonu, Karolem z Trewiru<sup>85</sup>. W spotkaniu tym również wziął udział Jan Grotowic, o czym wspominał w swoich zeznaniach z 1339 r.<sup>86</sup> Dwa lata później, w 1313 r., doszło do kolejnych pertraktacji między Władysławem Łokietkiem a Karolem z Trewiru – tym razem w Brześciu Kujawskim. Gospodarzem tego spotkania miał być biskup włocławski Gerward. Zdaniem Adama Matuszka Rawita również był obecny podczas rozmów<sup>87</sup>.

Proces inowrocławsko-brzeski z lat 1320–1321 był doniosłym wydarzeniem, które zostało przez historyków odnotowane jako ważny moment w dziejach relacji polsko-krzyżackich<sup>88</sup>. Był on następstwem podstępnego

---

Pomorza, „Roczniki Korporacji Studentów Uniwersytetu Poznańskiego «Pomerania»”, 3 (1928), s. 10–18; J. Judziński, *Układy polsko-krzyżackie z 1309 r. w sprawie zwrotu Pomorza Gdańskiego*, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie”, 2–3 (1994), s. 147–153.

<sup>83</sup> Lites I, art. VII, s. 389.

<sup>84</sup> J. Judziński, *Układy polsko-krzyżackie...*, s. 150.

<sup>85</sup> „W roku 1311 nowy w. mistrz, Karol z Trewiru, odbył zjazd z nim w Brześciu Kujawskim, na którym obiecał mu za cenę uznania panowania krzyżackiego na Pomorzu miasto Nieszawę z kilku wsiami, pomoc 40 włóczni na każdą wyprawę i bogatą fundację klasztorną; oczywiście tak śmieszne propozycje tylko podniecały gniew księcia na zakon; gniew ten jednakże był bezsilny”; R. Grodecki, S. Zachorowski, *Dzieje Polski średniowiecznej*, t. 1: *Do roku 1333*, Kraków 1926, s. 376. Warto zaznaczyć, że w cytacie tym pojawia się często powtarzany błąd dotyczący miejsc spotkań z Krzyżakami w 1311 i 1313 r. Dla rozstrzygnięcia: w 1311 r. doszło do spotkania pod Włocławkiem, zaś w 1313 r. – w Brześciu Kujawskim.

<sup>86</sup> Lites I, art. IV, s. 288. O zjeździe we Włocławku: tamże, Dodatek, nr 7, s. 426.

<sup>87</sup> A. Matuszek, *Grot (Grotowic) Jan*, w: PSB, t. 9, s. 15.

<sup>88</sup> Na temat genezy tego procesu zob. J. Bieniak, *Geneza procesu polsko-krzyżackiego z lat 1320–1321 (inowrocławsko-brzeskiego)*, w: *Balticum. Studia z dziejów polityki*,

zaboru Pomorza przez zakon krzyżacki i zgłoszenia przez stronę polską skargi w tej sprawie do kurii awiniońskiej. Ówczesne relacje polsko-krzyżackie Kazimierz Tymieniecki podsumował następująco: „Sprawa pomorska, stanowiąca istotę stosunku Polski do zakonu krzyżackiego, przechodzi [...] przez kilka odmiennych faz. W pierwszej fazie Łokietek szuka bezpośredniego porozumienia z zakonem, w drugiej stara się wyrzucić na zakon presję moralną i dyplomatyczną z pomocą przede wszystkim kurii papieskiej, w trzeciej wreszcie fazie orężnie walczy z zakonem”<sup>89</sup>. Do pierwszej fazy zaliczyć należy wspomniane pertraktacje z Krzyżakami między innymi we wsi Grabie, które jednak nie przyniosły oczekiwanych efektów. Dla drugiej najistotniejsze jest pismo papieża Jana XXII z 11 września 1319 r. wyznaczające sędziów w sporze polsko-krzyżackim<sup>90</sup>. Zostali nimi arcybiskup gnieźnieński Janisław, biskup poznański Domarat i Mikołaj, opat klasztoru Benedyktynów w Mogilnie. W procesie tym zeznawało 25 świadków – zarówno duchownych, jak i świeckich, pochodzących głównie z Kujaw, Wielkopolski i samego Pomorza Gdańskiego<sup>91</sup>. Krzyżacy od samego początku negowali i kwestionowali wszystkie działania związane z procesem: zaczynając od podstaw prawnych do jego wszczęcia, poprzez kompetencje sędziów i wyznaczane terminy rozpraw, kończąc na wyroku. Na tej podstawie można było przewidywać wyniki dalszych rokowań między stronami.

Nie ma źródłowych dowodów na to, że Jan Grotowic był obecny na procesie inowrocławsko-brzeskim. Uczestniczyły w nim jednak osoby blisko z nim związane – biskup włocławski Gerward (jako jeden ze świad-

---

gospodarki i kultury XII–XVII wieku ofiarowane Marianowi Biskupowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin, red. Z. H. Nowak, Toruń 1992, s. 49–59.

<sup>89</sup> K. Tymieniecki, *Studia nad...*, s. 77–148. Tam również bardzo szczegółowy opis przebiegu procesu. Na temat samych protokołów tego i innych procesów z Krzyżakami zob. H. Chłopocka, *Procesy Polski z Zakonem Krzyżackim w XIV wieku. Studium źródłoznawcze*, Poznań 1967; taż, *O protokołach procesów polsko-krzyżackich w XIV i XV wieku*, w: *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej. Prace ofiarowane Profesorowi Januszowi Bieniakowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin i czterdziestopięciolecie pracy naukowej*, red. A. Radziwiński, A. Supruniuk, J. Wroniszewski, Toruń 1997, s. 421–431.

<sup>90</sup> BP, t. 1, nr 1115, s. 202; VMPL, nr 231, s. 150–151.

<sup>91</sup> Więcej na ich temat: W. Sieradzan, *Świadomość historyczna świadków w procesach polsko-krzyżackich w XIV–XV w.*, Toruń 1993, s. 25–33. Zob. także analizę procesu z perspektywy prawnej: P. Maćkowiak, *Charakter procesu polsko-krzyżackiego z lat 1320–1321*, „Roczniki Historyczne”, 87 (2021), s. 7–18.

ków), jak również ówczesny podkanclerzy i kanonik krakowski Zbigniew ze Szczyrzyca (który na procesie reprezentował króla)<sup>92</sup>. Zeznania składali również wysoko postawieni urzędnicy kujawscy: Jan, wojewoda kujawski, oraz Nasięgniew, sędzia kujawski. Można więc zakładać, że kanclerz kujawski mógł być obecny na procesie jako jeden z obserwatorów – tym bardziej że brał udział w znacznie mniej oficjalnych i doniosłych spotkaniach z przedstawicielami zakonu krzyżackiego. Ostateczny wyrok w procesie zapadł 10 lutego 1321 r. w Inowrocławiu. Na jego mocy Krzyżacy mieli zwrócić Polsce Pomorze Gdańskie wraz z przynależnościami i zapłacić 30 tys. grzywien polskich jako rekompensatę za dochody czerpane z tych ziem od 1308 r. oraz 150 grzywien praskich w ramach pokrycia kosztów procesu<sup>93</sup>. Jak zauważa Halina Chłopocka, „wyrok [...] pozostał tylko na papierze, a raczej pergaminie”<sup>94</sup>. Krzyżacy nie zamierzali podporządkować się nawet decyzji mianowanych przez papieża sędziów i z jednej strony wysyłali swoich dyplomatów do Awinionu, a z drugiej – nadal pertraktowali z królem Polski. Badaczka wspomina o przybyciu komtura grudziądzkiego Siegharda ze Schwarzburga do Brześcia Kujawskiego w 1324 r. w sprawie zawarcia ugody dotyczącej Pomorza i ziemi chełmińskiej. Spotkanie to zakończyło się jednak jedynie postanowieniem zawarcia rozejmu do końca 1326 r.<sup>95</sup> Uczestnikiem tego wydarzenia był też Jan Grotowic, o czym wiadomo z jego zeznań w procesie warszawskim<sup>96</sup>, w których wspomina, że brał udział w tych rozmowach jako kanclerz kujawski króla. Odegrał przy tym szczególną rolę w staraniach o odzyskanie ziemi chełmińskiej przez Polskę. Otóż Grotowic pokazał Sieghardowi

<sup>92</sup> Zob. A. Rybicka-Adamska, Zbigniew ze Szczyrzyca – kanclerz Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego, „Nasza Przeszość”, 78 (1992), s. 151–166; M. D. Kowalski, *Pracownicy i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej od pontyfikatu biskupa Nankera do śmierci biskupa Zawiszy z Kurozwęk (1320–1382)*, Kraków 1996, s. 287–288.

<sup>93</sup> *Lites I*, s. 44; *Preussisches Urkundenbuch* (dalej: PrÜb), t. 2, cz. 1, oprac. M. Hein, Königsberg 1932, nr 322, s. 240–241.

<sup>94</sup> H. Chłopocka, *Losy wyroku wydanego w 1321 r. na procesie polsko-krzyżackim w Inowrocławiu*, „Roczniki Historyczne”, 31 (1965), s. 153.

<sup>95</sup> Tamże, s. 172.

<sup>96</sup> „XV anni sunt transacti vel circa, quod ipse dominus episcopus, testis qui loquitur, erat cancellarius Cuyaviensis, in minoribus constitutus, pro domino Wladislao rege Polonie [...] et erat cum eodem, cuius erat cancellarius in dicta terra Cuyavie, in civitate Brestensi, ad quem magister generalis Cruciferorum miserat quendam fratrem suum dicti Ordinis, vocatum Zigardum de Swarczburg, pro habendo tractatu pacis et concordie cum dicto domino Wladislao rege quondam super dicta terra Culmensi et Pomoranie”; *Lites I*, art. I, s. 287.

dokument wydany przez Krzyżaków i zawierający porozumienie między Konradem Mazowieckim, dziadkiem Władysława Łokietka, a ówczesnym wielkim mistrzem zakonu krzyżackiego, w którym ten ostatni zobowiązał się, że po rozprawie z sąsiadującymi z ziemią chełmińską pogańskimi Prusami Krzyżacy (którzy w tym celu dzierżawili od niego ten obszar) bez oporów oddadzą panowanie nad nim samemu Konradowi lub jego następcom<sup>97</sup>. Grotowic był więc aktywnym uczestnikiem zjazdu z 1324 r. W swoich zeznaniach wspominał również, że znalazł się w obecności króla, kiedy temu doniesiono, że Krzyżacy zajęli ziemię dobrzyńską, co miało miejsce w 1329 r.<sup>98</sup> Wszystko to świadczy o dużej aktywności politycznej przyszłego biskupa, zwłaszcza w sferze stosunków polsko-krzyżackich.

Aktywność Grotowica na polu politycznym pozytywnie wpłynęła na jego karierę kościelną. Władysław Łokietek wysłał do Jana XXII suplikę, w której prosił o ekspektatywę na prałaturę w katedrze krakowskiej dla swojego kanclerza kujawskiego. Odpowiedź papieża z 4 kwietnia 1325 r. była pozytywna<sup>99</sup>. Grotowic nigdy jednak nie objął prałatury, ponieważ półtora roku później był już biskupem krakowskim. Władca wpłynął na niego również w inny sposób. Mieczysław Niwiński wspomina o panujących wówczas na jego dworze wybitnie antykrzyżackich nastrojach, które miały udzielić się również Rawicie i rzutować na jego późniejsze nastawienie polityczne<sup>100</sup>.

Polityczne zaangażowanie Jana Grotowica do 1326 r. prezentuje się imponująco. Nie ma co prawda źródłowego potwierdzenia udziału przyszłego biskupa krakowskiego we wszystkich wspomnianych wydarzeniach, jednak najbardziej optymistyczna wersja jego aktywności na polu stosunków z Krzyżakami zakładałaby jego udział w rokowaniach we wsi Grabie w 1309 r., we Włocławku w 1311 r., w Brześciu Kujawskim w 1313 i 1324 r. oraz w procesie inowrocławsko-brzeskim z 1320–1321 r. Za jego obecnością

<sup>97</sup> Wspomniany dokument krzyżacki był z pewnością oparty na wydanym w Bieczu dyplomie z 23 kwietnia 1228 r., w którym Konrad Mazowiecki nadawał Krzyżakom ziemię chełmińską i wieś Orłowo: PrÜb, t. 1, nr 64, s. 47–48; *Acta Borussia ecclesiastica, civilia, literaria oder sorgfältige Sammlung allerhand zur Geschichte des Landes Preussen gehöriger Nachrichten, Urkunden, Schriften und Documenten*, t. 1, wyd. Ch. G. Eckart, Leipzig–Königsberg 1730, s. 394–395. Zob. także J. Piętka, *Fałszywe, niepewne i podejrzane dokumenty mazowieckie z pierwszej połowy XIII wieku*, „Przegląd Historyczny”, 88 (1997), z. 2, s. 297.

<sup>98</sup> *Lites I*, art. XIV, s. 290.

<sup>99</sup> BP, t. 1, nr 1266, s. 226; MPV, t. 3, nr 184, s. 240.

<sup>100</sup> M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic...*, s. 62.

### 3. Okoliczności objęcia biskupstwa

w tych spotkaniach przemawiałby fakt, że w sprawy pomorskie był on zaangażowany już w momencie, gdy Łokietek porozumiewał się ze swoimi bratankami po zdradzie Święców, oraz kanclerstwo kujawskie w okresie, gdy ziemia kujawska była głównym obszarem spotkań Krzyżaków pertraktujących z Łokietkiem. Poza tym uczestniczył w układach władcy z jego bratankami na Pomorzu oraz patronował sprawie zniesienia ekskomuniki w ziemi dobrzyńskiej. Wszystkie te aktywności każą postrzegać go jako jednego z zaufanych ludzi Władysława Łokietka.

### 3. Okoliczności objęcia biskupstwa

Aby przybliżyć okoliczności objęcia biskupstwa krakowskiego przez Jana Grotowica, należy cofnąć się nie tylko do czasów jego poprzednika Nankera (Nankiera), ale aż do niespokojnego pontyfikatu biskupiego Jana Muskaty, kiedy to zaistniały okoliczności, które z pewnością nie pozostały bez wpływu na dalszą karierę kościelną Rawity. Były one zdeterminowane przez zmieniającą się sytuację polityczną, w której znacząca rola przypadła Krakowowi – stolicy księstwa krakowskiego i diecezji krakowskiej.

Zjednoczenie ziem polskich po okresie rozbitcia dzielnicowego było procesem złożonym, wymagającym nie tylko czasu, ale i zmiany mentalności społeczeństwa – przede wszystkim tej jego części, która była mocno zaangażowana politycznie. Ambicje konsolidacyjne księcia krakowskiego Władysława Łokietka nie spotkały się z powszechnym uznaniem. Również duchowieństwo było tą grupą społeczną, której nastawienie mogło w decydujący sposób ułatwić bądź utrudnić starania podejmowane przez przyszłego króla. Wśród najzagorzalszych przeciwników Łokietka znalazł się Jan Muskata, biskup krakowski w latach 1294–1320<sup>101</sup>. Jako zwolennik rządów czeskich w Polsce był antagonistą księcia. Obecność na krakowskim biskupstwie duchownego o nastawieniu politycznym różnym z polityką władcy niosła za sobą duże prawdopodobieństwo zaistnienia państwowo-

---

<sup>101</sup> J. Wyrozumski, *Muskata Jan*, w: PSB, t. 22, s. 291–295; W. Abraham, *Sprawa Muskaty*, „Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny”, 30 (1894), s. 122–180; J. Maciejewski, *Czas i okoliczności objęcia rządów przez biskupa krakowskiego Jana Muskatę*, „Studia Historyczne”, 43 (2000), nr 2, s. 315–326; T. Pietras „*Krwawy wilk z pastorałem*”... Tam również obszerna bibliografia dotycząca hierarchy.

-kościelnego konfliktu, do którego ostatecznie doszło, i to na wielką skalę. Załączków przysłego sporu należy doszukiwać się już w zabójstwie króla Czech i Polski Wacława III w sierpniu 1306 r. W związku z tym dramatycznym wydarzeniem Jan Muskata znalazł się nagle w bardzo niekorzystnym położeniu. Jak podaje jego biograf Tomasz Pietras:

Dla Muskaty była to klęska – obrócenie wniwecz wszystkich planów politycznych wiązanych z Przemyślidami i unią z Czechami oraz znaczne osłabienie pozycji w samej Małopolsce, gdzie z faktycznego wicekróla niemal z dnia na dzień stawał się zwyczajnym kościelnym dostojnikiem, z obrońcy legalnego władcy – jak dotąd postrzegana go część Małopolan – potencjalnym zdrajcą i buntownikiem. Muskata nie od razu zdał sobie sprawę z tej zmiany. Na razie książe Władysław, którego pozycja w stołecznej dzielnicy nie była jeszcze zbyt silna, musiał, aczkolwiek niechętnie, tolerować nadzwyczajną potęgę krakowskiego biskupa, nadal dzierżącego kilka potężnych zamków, w tym chyba i Wawel, i mającego ogromny wpływ na mieszkańców stolicy. Dopiero 1 IX 1306 r. biskup Jan Muskata, nie widząc innych możliwości, wraz z mieszczanami Krakowa i tamtejszym rycerstwem formalnie uznał Łokietka za swego nowego władcę<sup>102</sup>.

Niechęć księcia do biskupa stopniowo narastała, aż doszło do tego, że w obawie o swoje bezpieczeństwo, w połowie 1307 r., Muskata opuścił swoją diecezję. Jego tułaczka trwała prawie 10 lat<sup>103</sup>. W okresie tym wytoczono przeciw niemu proces kanoniczny, padł ofiarą napaści w czasie podróży, a także został przez Łokietka czasowo uwięziony – prawdopodobnie w kamiennej wieży na Wawelu, blisko własnej katedry. Ostatecznie jednak doszło do porozumienia między księciem a biskupem, który na stałe powrócił do Krakowa w 1317 lub 1318 r.

W 1307 r. diecezja krakowska – wobec faktu wygnania Jana Muskaty – pozostawała bez swego ordynariusza. W takiej sytuacji konieczna była interwencja ówczesnej głowy Kościoła w Polsce – arcybiskupa gnieźnieńskiego Jakuba Świnki<sup>104</sup>. Hierarcha przybył do Krakowa w 1307 r. i odbył sąd nad duchownymi popierającymi Muskate, skazując ich na wygnanie.

---

<sup>102</sup> T. Pietras, „Krwawy wilk z pastorałem”..., s. 87.

<sup>103</sup> T. Pietras opowiada się za rokiem 1317. Zob. tamże, s. 112–113.

<sup>104</sup> K. Tymieniecki, *Jakub Świnka*, w: PSB, t. 10, s. 347–349; W. Karasiewicz, *Jakób II Świnka, arcybiskup gnieźnieński*, Poznań 1948; T. Silnicki, K. Gołąb, *Arcybiskup Jakub Świnka i jego epoka*, Warszawa 1956.

Niewykluczone, że scholasteria skalbmierska, na której Jan Grotowic wystąpił w 1309 r., była urzędem sprawowanym wcześniej przez jednego z wygnanych zwolenników Muskaty. Kolejnym rozporządzeniem arcybiskupa było powierzenie zarządu diecezji w ręce ówczesnego kustosa katedry krakowskiej i kanclerza krakowskiego Jarosta<sup>105</sup>. Duchowny ten w 1308 r. razem z innymi kanonikami krakowskimi był w gronie świadków na procesie arcybiskupa Jakuba Świnki przeciw Janowi Muskacie i złożył zeznania, które obciążały biskupa<sup>106</sup>. Zgodnie z ogłoszonym wyrokiem Muskata musiał opuścić swoją diecezję, zaś Jarost stawał się oficjalnie tymczasowym administratorem dóbr stołowych biskupstwa krakowskiego. Tomasz Pietras sugeruje, że skoro funkcję tę powierzono właśnie jemu, a nie postawionym wyżej od niego prałatom kapituły katedralnej, to musiał on w znacznym stopniu przyczynić się do wygnania biskupa<sup>107</sup>. Odsunięty od rządów nad diecezją, hierarcha złożył zażalenie do ówczesnego legata papieskiego na ziemiach polskich Gentilisa, co poskutkowało wezwaniem Jarosta do złożenia rachunków z zarządu dobrami biskupstwa. Brak reakcji ze strony administratora przyniósł obłożenie go klątwą i pozbawienie pełnionej funkcji<sup>108</sup>. Duchowny zmarł najprawdopodobniej w 1317 r.<sup>109</sup>

Jarost był pierwszym i jedynym oficjalnie zatwierdzonym zarządcą dóbr stołowych biskupstwa krakowskiego w czasie nieobecności Jana Muskaty. W miarę upływu czasu do administrowania majątkiem nieformalnie włączyli się inni członkowie kapituły katedralnej. Był wśród nich wspomniany już wyżej Mikołaj Warszawic, i to właśnie prawdopodobnie dzięki niemu w podobnym okresie w zarząd dobrami diecezji zaangażowany został także jego krewny Jan Grotowic. Obydwaj pełnili ten urząd przez 6 lat<sup>110</sup>. Ostatnim duchownym, który dołączył do tego grona, był mistrz Franciszek z Krakowa. Uczestniczył on w zarządzie dobrami biskupstwa przez 4 lata<sup>111</sup>. Administratorami diecezji byli więc wysoko postawieni

<sup>105</sup> Zob. biogram Jarosta w: T. Pietras, „Krwawy wilk z pastorałem”..., s. 181–184.

<sup>106</sup> MPV, t. 3, nr 121, s. 87.

<sup>107</sup> T. Pietras, „Krwawy wilk z pastorałem”..., s. 182.

<sup>108</sup> MPV, t. 3, nr 132, s. 136–138.

<sup>109</sup> ZDKK, t. 1, nr 28, s. 37–38. To ostatni dokument, w którym jest odnotowany Jarost.

<sup>110</sup> BP, t. 1, nr 1076, s. 195; MPV, t. 3, nr 144, s. 209–211.

<sup>111</sup> W historiografii zawsze występuje z tytułem magistra, który zdobył, studiując prawo kanoniczne w Bolonii lub w Padwie. Piastował on urząd kanclerza katedralnego krakowskiego – stanowisko to miało być stworzone specjalnie dla niego przez biskupa Prokopa lub Jana Muskate. Od 1308 r. pełnił urząd rektora kościoła Mariackiego.

i wpływowi krakowscy duchowni, a obecność Grotowica wśród nich świadczy o tym, że już wówczas stawał się jednym z nich. Nastawienie ówczesnego biskupa krakowskiego Jana Muskaty do trzech administratorów diecezji było zdecydowanie wrogie. Obwiniął on Jarosta, Franciszka i Mikołaja za to, że przyczynili się do jego uwięzienia<sup>112</sup>. Jan Grotowic, mimo że należał do ich najbliższego otoczenia, nie był przez niego wzmiankowany. Dla samego Rawicza wygnanie biskupa z diecezji krakowskiej okazało się wyjątkowo korzystne – to w tym czasie wszedł do kapituły katedralnej, uzyskał scholasterię skalbmierską oraz zdobył doświadczenie w zarządzaniu dobrami biskupstwa krakowskiego.

Jan Muskata na stałe powrócił do swojej diecezji w 1317 lub 1318 r. Źródłem, które pozwala się dowiedzieć, co działo się z dobrami stołowymi biskupa krakowskiego w czasie jego nieobecności w diecezji, jest pismo papieża Jana XXII z 20 maja 1318 r., skierowane do arcybiskupa gnieźnieńskiego Janisława oraz biskupa wrocławskiego Gerwarda<sup>113</sup>. Była to odpowiedź papieża na skargę, którą złożył w kurii awiniońskiej biskup krakowski. Po powrocie upomniał się on u administratorów o pieniądze z okresu swojej dziesięcioletniej nieobecności na biskupstwie<sup>114</sup>. Byli zarządcy najwidoczniej czynili Muskacie trudności w odzyskaniu należnych mu sum, wobec czego hierarcha zwrócił się w tej sprawie do samego papieża.

Ten zaś upoważnił ich [arcybiskupa gnieźnieńskiego i biskupa wrocławskiego – D.Ż.] nie tylko do ściągnięcia tych sum zarówno od spadkobierców zmarłych administratorów, jak i ich żyjących następców, ale polecił również, by ściągnięte pieniądze biskupi natychmiast odesłali przez zaufanego posłańca do kamery apostolskiej. Papież rozsądzi nimi, jak „dla chwały Bożej” uzna za stosowne. Polecił papież biskupom wezwać Jana Grota i mistrza Franciszka, którzy do tej administra-

---

kiego. Oprócz tego był kanonikiem gnieźnieńskim, wrocławskim i sandomierskim oraz prepozytem wiślickim. Od 1316 r. do końca swojego życia dzierżył kanclerstwo krakowskie. Zmarł w 1327 r. Zob. Z. Kozłowska-Budkowa, *Franciszek z Krakowa*, w: PSB, t. 7, s. 77; M. D. Kowalski, *Pralaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej...*, s. 149–150.

<sup>112</sup> MPV, t. 3, nr 126, s. 100–101.

<sup>113</sup> BP, t. 1, nr 1076, s. 195; MPV, t. 3, nr 144, s. 209–211.

<sup>114</sup> Co było zresztą zrozumiałe. Tym bardziej że „dochodami z dóbr stołowych biskupstwa zarządzali różni administratorzy z ramienia kapituły. Z prawnego punktu widzenia było to nielegalne, zwłaszcza od momentu, gdy papież i legat unieważnili obciążający Muskatę wyrok arcybiskupa”; T. Pietras, „Krwawy wilk z pastorałem”..., s. 135. Unieważnienie to nastąpiło 12 czerwca 1310 r. Zob. MPV, t. 3, nr 131, s. 129–136.

### 3. Okoliczności objęcia biskupstwa

cji „z własnej lekkomyślności się wtrącili”, by w ciągu 4 miesięcy od ich wezwania zjawili się osobiście przed papieżem i w siedzibie apostolskiej zdali dokładny rachunek z tych dochodów „zresztą przez nich źle administrowanych”<sup>115</sup>.

W momencie wystawienia papieskiego dokumentu Jarost i Mikołaj już nie żyli<sup>116</sup>. Całą odpowiedzialnością za zarząd dobrami biskupstwa pod nieobecność Muskaty zostali więc obciążeni Jan Grotowic i mistrz Franciszek. Pieniądze, do których hierarcha nie miał dostępu z racji swej nieobecności w Krakowie, w wyniku pomyślnej interwencji u samego papieża powinny były trafić z rąk administratorów prosto do niego samego – tak się jednak nie stało. Z jednej strony odebrano pieniądze nieuprawnionym posiadaczom, z drugiej zaś – nie trafiły one do uprawnionego. Muskata musiał być niezadowolony z takiego rozstrzygnięcia. Z kolei byli administratorzy, mimo że uniknęli konieczności zwrotu pieniędzy niepopieranemu przez siebie biskupowi, to nie mieli już żadnej możliwości dalszego uchylania się przed ich oddaniem, ponieważ wówczas potraktowano by to jako okradanie samej kurii, zwłaszcza że w liście Jan XXII zaznaczył, iż arcybiskup oraz biskup włocławski w razie problemów z wyegzekwowaniem papieskich zaleceń mogą zastosować kary kościelne, a nawet uciec się do pomocy *brachium saeculare*.

Ustalenie ostatecznej kwoty, jaką mieli przesłać do Awinionu byli administratorzy, zajęło kolejne 2 lata. Wyliczono, że suma wynosić będzie 4000 florenów. Mistrz Franciszek przesłał ją do kamery apostolskiej w pięciu ratach w ciągu 4 lat (1320–1323)<sup>117</sup>. Zdaniem Jacka Maciejewskiego w pomyślnym rozwiązaniu sprawy mogły pomóc bliskie kontakty biskupa Gerwarda z kurią awiniońską w tamtym okresie<sup>118</sup>. Trudniej ocenić, jak miały się sprawy z poleceniem jak najszybszego przybycia do Stolicy Apostolskiej byłych administratorów. Papieskie rejestry odnotowują spłatę długu w następujących transzach: 200 florenów 10 sierpnia 1320 r., 500 florenów 8 grudnia 1320 r., 1050 florenów 26 kwietnia 1322 r., 1000 florenów 22 maja 1322 r. oraz 1200 florenów 6 kwietnia 1323 r. (tę ostatnią

---

<sup>115</sup> E. Długopolski, *Władysław Łokietek na tle swoich czasów*, Kraków 2009, s. 209–210.

<sup>116</sup> Mikołaj zmarł 1 lipca 1317 r. Zob. *Kalendarz katedry krakowskiej*, w: *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz*, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, MPH, s. n., t. 5, Warszawa 1978, s. 154.

<sup>117</sup> MPV, t. 1, nr 79 i 86, s. 71, 75–76. E. Długopolski, *Władysław Łokietek...*, s. 209–210.

<sup>118</sup> J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa...*, s. 91.

ratę zawiózł do Awinionu sam biskup Gerward)<sup>119</sup>. Magister Franciszek pojawia się jako osoba posyłająca do kamery kolejne kwoty, zaś Grotowic w kwietniu 1322 r. jako jeden z tych, którzy dostarczyli część długu do Awinionu (razem z Piotrem, dziekanem pomorskim, oraz Hermanem, prezbiterem krakowskim)<sup>120</sup>. Jako poseł do Awinionu Grotowic występuje także w dokumencie z 12 maja 1322 r., tym razem w towarzystwie Andrzeja z Veroli, kapelana i prokuratora biskupa Gerwarda<sup>121</sup>. Duchowni przywieźli do kamery apostolskiej dziesięcinę zebraną przez biskupa i kolektora. Istnieją więc dowody na to, że Grotowic wiosną 1322 r. przebywał w Awinionie, gdzie prawdopodobnie zdał sprawę ze swojej działalności jako administrator dóbr biskupich. Nie ma natomiast dowodów źródłowych potwierdzających ewentualną podróż Franciszka do Stolicy Apostolskiej.

Po śmierci Jana Muskaty, w 1320 r., biskupstwo krakowskie objął Nanker<sup>122</sup>. Miał on pozostać na nim zaledwie sześć i pół roku, a następnie zwolnić je na rzecz Jana Grotowica, samemu zaś przenieść się do diecezji wrocławskiej. Z uwagi na skąpe źródła historyczne dla omawianego okresu wierne odtworzenie przebiegu konkretnych wydarzeń jest utrudnione i rodzi wiele interpretacji – czasem nieznajdujących dostatecznego

<sup>119</sup> MPV, t. 1, nr 86, s. 75–76. Po zsumowaniu kwot przesłanych przez Franciszka do Awinionu wychodzi, że kamera apostolska otrzymała od byłych administratorów sumę 3950 florenów, nie zaś, jak to było umówione, 4000 florenów. Mieczysław Niwiński, powołując się na znacznie późniejszy dokument, pisze, że kuria awiniońska jeszcze w 1334 r. domagała się uregulowania brakującej należności. Zob. tenże, *Biskup krakowski Jan Grotowic...*, s. 60. Chodzi tutaj o dokument z 5 czerwca 1334 r., który co prawda dotyczy finansowych nieściśności, ale podejmuje kwestie dziesięcin. Por. BP, t. 1, nr 1742, s. 306; VMPL, nr 481, s. 359–360.

<sup>120</sup> MPV, t. 1, nr 86, s. 75–76.

<sup>121</sup> MPV, t. 1, nr 79, s. 71.

<sup>122</sup> Z. Kozłowska-Budkowa, *Nanker*, w: PSB, t. 22, s. 513–517; T. Silnicki, *Biskup Nanker*, Warszawa 1953; tenże, *Dzieje i ustrój Kościoła na Śląsku do końca XIV w.*, Warszawa 1953, s. 226–251. Zob. także J. Fijałek, *Przeszłość Nankera – biskupa krakowskiego (1320 – 1 X 1326), następnie wrocławskiego (zm. 10 IV 1341)*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Bolesława Orzechowicza*, t. 1, red. tenże, Lwów 1916, s. 257–282; J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*, t. 1: *Średniowiecze*, cz. 2: 1302–1417, Warszawa 2004, s. 33–41; B. Schwarz, *Untersuchungen zur Geschichte Nankers, 1320–1326 Bischof von Krakau, 1326–1341 Bischof von Breslau*, w: *Scientia veritas. Festschrift für Hubert Mordek zum 65. Geburtstag*, hrsg. O. Münsch, T. Zötz, Ostfildern 2004, s. 373–399; J. Mandziuk, *Postacie Kościoła katolickiego na Śląsku*, Warszawa 2016, s. 84–86. Autor tej ostatniej publikacji określa Nankera mianem „świętobliwego obrońcy polskości na Śląsku” i wspomina o rozpoczęciu w 1952 r. zbierania materiałów do jego procesu beatyfikacyjnego.

uzasadnienia. Do takich właśnie należy translacja Nankera na biskupstwo wrocławskie i związana z nią nominacja Grotowica na biskupstwo krakowskie. Zarówno średniowieczni kronikarze, jak i późniejsi badacze oraz współcześni historycy wysnuli szereg teorii na temat tej dość nieoczekiwanej zmiany w obsadzie najważniejszego urzędu kościelnego w diecezji krakowskiej. Autorka niniejszej książki podejmie więc próbę przybliżenia ich wszystkich i poddania ich weryfikacji.

Nankerowi przypadło w udziale niełatwe zadanie przejęcia sterów diecezji krakowskiej po burzliwym pontyfikacie biskupim Jana Muskaty. Nowy biskup krakowski zastał chaotyczną sytuację w diecezji i znacznie uszczuplony skarbiec. Czas rządów Nankera był okresem przede wszystkim ratowania statusu biskupstwa krakowskiego po szkodliwym dla jego wizerunku konflikcie państwowo-kościelnym i czasowym osieroceniu diecezji, ale był także jednym z etapów odbudowy spalonej w 1305 r. katedry<sup>123</sup>. Materialne ubóstwo diecezji szło w parze z nadszarpnięciem aurytetu jej rządcy, dlatego odbudowanie go było zadaniem priorytetowym. W 1323 r. odbył się sąd arcybiskupi, który dotyczył ustalenia hierarchii biskupów. Była to okazja, aby zawalczyć o prerogatywy biskupstwa krakowskiego i przypomnieć o jego szczególnym znaczeniu. Biskupstwo to już w poprzednich wiekach bywało przez papieży wyróżniane na tle innych diecezji metropolii gnieźnieńskiej. Pierwsze miejsce po arcybiskupie gnieźnieńskim zapewniła krakowskim hierarchom już bulla Urbana III z 1186 r.<sup>124</sup> W 1256 r. papież Aleksander IV, z uwagi na związaną z Krakowem postać św. Stanisława biskupa i męczennika, po raz kolejny wyróżnił to biskupstwo, wyznaczając krakowskiemu ordynariuszowi drugie po arcybiskupstwie gnieźnieńskim miejsce w hierarchii w Kościele na ziemiach polskich<sup>125</sup>. W późniejszym okresie pozostali przedstawiciele polskiego episkopatu (na czele z biskupem wrocławskim) wciąż nie chcieli się pogodzić z tą decyzją i spór o precedencję trwał nadal<sup>126</sup>.

<sup>123</sup> Nanker między innymi wybudował i uposażył w 1322 r. kaplicę św. Małgorzaty w katedrze wawelskiej. Zob. KDKK, t. 1, nr 127, s. 163–164.

<sup>124</sup> BP, t. 1, nr 27, s. 10–11; KDKK, t. 1, nr 3, s. 6–8.

<sup>125</sup> BP, t. 1, nr 600, s. 115; KDKK, t. 1, nr 53, s. 69; VMPL, nr 136, s. 69.

<sup>126</sup> Zagadnieniem tym szczegółowo zajmuje się Jacek Maciejewski. Zob. tenże, *Precedencja biskupów prowincji gnieźnieńskiej w Polsce piastowskiej*, „Nasza Przeszłość”, 99 (2003), s. 5–26. Zob. także T. Graff, *Precedencja biskupów metropolii gnieźnieńskiej i lwowskiej w I połowie XV wieku*, „Nasza Przeszłość”, 102 (2004), s. 105–150; tenże, *Episkopat monarchii jagiellońskiej w dobie soborów powszechnych XV wieku*, Kraków 2008, s. 92–132.

W 1323 r. hierarchowie spotkali się w Sochaczewie przy okazji konsekracji biskupa poznańskiego Jana III Doliwy. Wtedy to wywiązał się między nimi konflikt o pierwsze miejsce po arcybiskupie gnieźnieńskim. Część z nich opowiedziała się za stosowaniem się do ogólnej zasady starszeństwa – im starszy biskup pod względem sakry biskupiej, tym wyższe miejsce. Nie wszyscy jednak chcieli się z tym zgodzić. Rozdźwięk między duchownymi był na tyle poważny, że wszczęto proces kanoniczny z przesłuchaniem świadków i badaniem dokumentów. Znalazły się wśród nich wspomniane przywileje papieskie dla biskupstwa krakowskiego z 1186 i 1256 r. Ostatecznie ustalono, że roszczenia biskupa krakowskiego są uzasadnione, co arcybiskup potwierdził dokumentem wydanym w Kozłowie prawdopodobnie w październiku 1323 r.<sup>127</sup> Decyzja ta wciąż jednak budziła kontrowersje. Chcąc raz na zawsze rozstrzygnąć sporną kwestię, Janisław w kwietniu 1325 r. polecił kanclerzowi gnieźnieńskiemu Piotrowi wydać w formie pisemnej treść wspomnianego wyroku, w którym innym przedstawicielom polskiego episkopatu nakazywano wieczne milczenie w tej sprawie<sup>128</sup>.

Przyjęło się sądzić, że interesy biskupstwa krakowskiego reprezentował w tym sporze Jan Grotowic<sup>129</sup>. Jak wspomniano wcześniej, duchowny był w literaturze błędnie identyfikowany z Janem, kanclerzem łęczyckim. I to właśnie ten Jan, nie zaś Rawita, reprezentował interesy biskupa krakowskiego w trakcie rozsądzania sporu o procedencję hierarchów polskiego Kościoła. Faktem, który mógł dodatkowo zmylić badaczy, był udział we wspomnianym wydarzeniu również mistrza Franciszka, który razem z Grotowicem zarządzał niegdyś dobrami stołowymi biskupstwa krakowskiego. Udział Rawity w procesie wydawałby się więc logicznie łączyć z późniejszym objęciem przez niego biskupstwa: były administrator – patrząc obiektywnie – miał pewne szanse na ponowne przejęcie władzy w diecezji (tym razem już jako biskup), walczył więc o wysoką pozycję biskupstwa krakowskiego, aby w przyszłości móc z tego skorzystać. Tak jednak nie było.

Biskup Nanker niedługo cieszył się potwierdzeniem swojej wysokiej pozycji na tle innych polskich hierarchów. Na mocy dokumentów z 1 i 6 paź-

<sup>127</sup> KDW, t. 2, nr 1038, s. 370.

<sup>128</sup> KDKK, t. 1, nr 137, s. 174–175. Więcej na temat okoliczności sporu i procesu: T. Silnicki, *Biskup Nanker*, s. 58–61; B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 1, Kraków 1998, s. 488.

<sup>129</sup> M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic...*, s. 63.

dziennika 1326 r. papież Jan XXII dokonał jego translacji na biskupstwo wrocławskie, zaś nowym biskupem krakowskim uczynił Jana Grotowica<sup>130</sup>. Zmiany w obsadzie biskupstwa krakowskiego były w istocie pokłosiem wydarzeń w diecezji wrocławskiej. Śląsk stał się obszarem rywalizacji między Polską a Czechami, zaś okres rządów Nankera na tamtejszej stolicy biskupiej był z perspektywy politycznej przełomowy. Biskupstwo wrocławskie przeżywało poważne trudności po śmierci krewnego Jana Muskaty, biskupa Henryka z Wierzbna (zm. 1319)<sup>131</sup>. Przez kolejnych 7 lat diecezja była rozdarta konfliktami o władzę, których podłoże stanowiło wzajemne zwalczanie się wpływów czeskich, niemieckich i polskich<sup>132</sup>. Stanowiło to zagrożenie nie tylko dla jedności polskiego Kościoła, ale i dla dopiero co zjednoczonego królestwa. Sytuację na Śląsku mógł uratować jedynie biskup doświadczony i oddany sprawie polskiej. Papieskie zarządzenia dotyczące zmian na wrocławskiej i krakowskiej stolicy biskupiej były więc ze sobą bezpośrednio związane. Wokół tych dwóch faktów narosło wiele interpretacji, którym warto bliżej się przyjrzeć i poddać je weryfikacji.

Jan Długosz sugeruje, że Nanker sam zgłosił chęć opuszczenia diecezji krakowskiej i objęcia stolicy biskupiej we Wrocławiu *in discordia electorum*<sup>133</sup>. Trudno jednak uwierzyć, że hierarcha z własnej woli opuścił prestiżowy i dający wpływy polityczne urząd biskupa krakowskiego – zwłaszcza po uzyskaniu potwierdzenia, że jest drugim duchownym w hierarchii

<sup>130</sup> BP, t. 1, nr 1396–1398, 1400, s. 247–248; MPV, t. 3, nr 206, s. 249; VMPL, nr 368, 369, 372, s. 289–291, 292–293. Praktyka translacji biskupów rozpowszechniła się w Polsce dopiero w czasach Jagiellonów. Zob. M. Koczerska, *Biskup w Polsce późnego średniowiecza na tle porównawczym*, w: *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2004, s. 117–119. O przypadkach translacji w odniesieniu do biskupstwa krakowskiego w XII–XV w. zob. B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. 1, s. 481–482. Zob. także stosowane wówczas regulacje prawa kościelnego dotyczące translacji biskupów: *Decretalium Collectiones*, w: *Corpus Iuris Canonici*, cz. 2, ed. E. Friedberg, Graz 1959, kol. 96–100.

<sup>131</sup> K. Pieradzka, *Henryk z Wierzbna*, w: PSB, t. 9, s. 424–425; T. Silnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła...*, s. 201–218; J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego...*, t. 1, cz. 2, s. 28–33; tenże, *Postacie Kościoła...*, s. 82–84. Na temat jego biskupiego pontyfikatu i burzliwego okresu do objęcia diecezji przez Nankera zob. T. Silnicki, *Biskup Nanker*, s. 74–82.

<sup>132</sup> T. Silnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła...*, s. 218–226.

<sup>133</sup> „Ne igitur praefatam ecclesiam Wratislaviensem, lite superiori depressam, novis litibus et iacturis involvi contigisset, episcopus Nankerus postulationi de se per Wratislaviense Capitulum, quod ecclesiam Wratislaviensem providentia et sagacitate ipsius Nankeri instaurari et refici credebatur, consensit”; J. Długosz, *Ioannis Dlugossi Annales...*, s. 118.

w polskim Kościele<sup>134</sup>. Innym czynnikiem zniechęcającym do objęcia biskupstwa wrocławskiego mogła być tamtejsza niełatwa sytuacja polityczna i zagrożenie ze strony czeskiej. Wiele wskazuje więc na to, że Nanker niechętnie opuszczał swoją dotychczasową diecezję. Jak podaje jego biograf, nowy biskup wrocławski opuścił Kraków dopiero latem 1327 r.<sup>135</sup> Wkrótce zaś wystarał się u papieża o potwierdzenie, że jego pozycja w polskim episkopacie nie ulegnie osłabieniu<sup>136</sup>. Odejście Nankera z diecezji krakowskiej było uprawnomożnione stosunkowo dużą liczbą papieskich dokumentów, które miały charakter wyraźnie zabezpieczający; jak gdyby rzeczywiście starano się go nakłonić do niechcianej zmiany<sup>137</sup>. Jego niezadowolone potwierdzają późniejsze (nieudane) starania o powrót na dawną stolicę biskupią<sup>138</sup>.

Zdaniem Jana Długosza bezpośrednią przyczyną translacji Nankera był zatarg między Władysławem Łokietkiem a biskupem, i to tak ostry, że król miał spoliczkować duchownego<sup>139</sup>. Tadeusz Silnicki odrzuca jednak ten domysł, wskazując, że takie upokorzenie wysoko postawionej osoby duchownej skutkowałoby nałożeniem na władcę ekskomuniki *latae sententiae*, mocą samego zaistniałego faktu<sup>140</sup>. Wystąpienie takiej sytuacji między

<sup>134</sup> Nanker nastawiał się na rządy w diecezji krakowskiej do swojej śmierci, o czym może świadczyć planowane przez niego w 1322 r. kaplicy św. Małgorzaty w katedrze wawelskiej na miejsce jego pochówku. Zob. P. Crossley, *Gothic Architecture in the Reign of Kasmir the Great: Church Architecture in Lesser Poland 1320–1380*, Kraków 1985, s. 26–27.

<sup>135</sup> T. Silnicki, *Biskup Nanker*, s. 89.

<sup>136</sup> BP, t. 1, nr 1452, s. 257; VMPL, nr 391, s. 305. Zwracając się do Nankera, papież stwierdza, że odpowiedź na suplikę jest pozytywna *ut ad tuam consolacionem*. Zob. także BP, t. 1, nr 1454, s. 257; VMPL, nr 389, s. 304–305.

<sup>137</sup> Tymczasem w bulli prekonizacyjnej Jana Grotowica, gdzie wzmiankowana jest również translacja Nankera, pojawia się jedynie lakoniczne stwierdzenie, że papież dokonał zarówno translacji, jak i nominacji *de fratrum nostrorum consilio*. Zob. MPV, t. 3, nr 206, s. 249.

<sup>138</sup> BP, t. 1, nr 1515, s. 268; VMPL, nr 414, s. 317.

<sup>139</sup> J. Długosz, *Vitae Episcoporum Poloniae*, w: *Opera Omnia*, t. 1, wyd. I. Polkowski, Ż. Pauli, Cracoviae 1887, s. 410, 467. Zob. także U. Borkowska, *Regnum i sacerdotium w pismach Jana Długosza*, „Studia Źródłoznawcze”, 26 (1981), s. 15.

<sup>140</sup> Beata Wojciechowska, powołując się na Dekretały Grzegorza IX, zauważa, że „uderzający duchownego podlegał ekskomunice, z której mógł uwolnić winnego tylko papież”; taż, *Ekskomunika w Polsce średniowiecznej. Normy i funkcjonowanie*, Kielce 2010, s. 109. Nie zachowały się jednak żadne dokumenty (np. papieskie uwolnienie Łokietka od ekskomuniki), które potwierdzałyby fakt tak poważnego i brzemiennego w skutkach zajścia między duchownym a władcą.

królem a biskupem jest tym bardziej niemożliwe, że według kronikarza Jana Długosza do opisanego wydarzenia miało dojść w 1323 r. Jest bardzo mało prawdopodobne, aby po takim zajściu król czekał aż 3 lata ze staraniami o usunięcie skonfliktowanego z nim biskupa<sup>141</sup>. Zdaniem Tadeusza Silnickiego Nanker bardzo sobie zaszkodził jednym ze statutów synodalnych, wydanym w 1320 r., a dotyczącym kolędy – zmieniał w nim dotychczasowy dobrowolny podarunek świąteczny na obowiązkową danię o ściśle określonej kwocie, której wysokość była zależna od zamożności dającego<sup>142</sup>. Ustalone należności były wyższe niż te, które zazwyczaj dawała ludność, a co więcej, w razie trudności z ich uzyskaniem można było je egzekwować za pomocą kar kościelnych<sup>143</sup>. Przepis rzeczywiście wywołał głośny sprzeciw diecezjan – do tego stopnia, że biskup nieoficjalnie się z niego wycofał, zaś 11 lat później Grotowic odwołał go na piśmie.

Można więc przyjąć, że zmiana na biskupstwie krakowskim miała podłoże polityczne, a wspomniane wyżej kwestie mogły stanowić jej dodatkowe uzasadnienie. W omawianym okresie wpływy czeskie na Śląsku były tak silne, że perspektywa odłączenia się tej dzielnicy od Królestwa Polskiego i przyłączenia do Czech była realna. Aby utrzymać Śląsk w granicach królestwa, Łokietek potrzebował we Wrocławiu doświadczonego i zaufanego duchownego, który wspierałby interes Polski. Jak zauważa Jerzy Wyrozumski: „Biskupi wszak byli wówczas mężami stanu, dostojnikami o dużym autorytecie politycznym i moralnym, wywierającymi znaczny wpływ na aktywną politycznie warstwę społeczną”<sup>144</sup>. Władysław Łokietek boleśnie się o tym przekonał w trakcie swojego toczzonego przez wiele lat sporu z Janem Muskatą – tym bardziej że ówczesny biskup wrocławski, Henryk z Wierzbna, przysparzał mu dodatkowych trudności, aktywnie wspierając krakowskiego hierarchę. Wobec długiego wakatu na wrocławskiej stolicy

<sup>141</sup> Niemniej jednak Andrzej Marzec zwraca uwagę na ciągłe nieporozumienia Władysława Łokietka z Nankere, wobec których władca miał wystąpić do papieża o przeniesienie hierarchy do Wrocławia. Zob. tenże, *Urzędnicy małopolscy w otoczeniu...*, s. 87.

<sup>142</sup> *Najstarsze statuty synodalne krakowskie biskupa Nankera z 2 października 1320 r.*, oprac. J. Fijałek, „*Studia i Materiały do Historii Ustawodawstwa Synodalnego w Polsce*”, nr 3, Kraków 1915, nr 29, s. 41–43. Zob. P. Kałwa, *Powstanie i rozwój polskiej kolędy jako daniny kościelnej. Studium prawnohistoryczne*, „*Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Wydział II: Historyczno-Filozoficzny*”, 12 (1935), s. 203–206.

<sup>143</sup> T. Silnicki, *Biskup Nanker*, s. 63.

<sup>144</sup> J. Wyrozumski, *Kazimierz Wielki*, Wrocław 1986, s. 123.

biskupiej król najwidoczniej postanowił zainterweniować i wpłynąć na sytuację tak, aby uczynić ją dla siebie jak najbardziej korzystną<sup>145</sup>.

Według innej hipotezy do translacji Nankera miał się przyczynić jeden z ówczesnych papieskich kolektorów w Polsce, Piotr z Owernii (fr. Auvergne). Na Śląsku spotkał się on z dużym oporem w uiszczaniu opłat na rzecz Stolicy Apostolskiej. Wsparcie energicznego i oddanego papieżowi hierarchy mogło to zmienić<sup>146</sup>. Kolektor rezydował we wrocławskim pałacu biskupim do czasu przybycia tam Nankera, później duchowni wzaajemnie wspierali się w trudnościach – niewykluczone, że mógł mieć swój wkład w przeniesienie biskupa do nowej diecezji.

Przebieg kariery Jana Grotowica do 1326 r. i jego pozycja na tle pozostałych członków krakowskiej kapituły katedralnej mogły sugerować, że jego nominacja na biskupstwo krakowskie była do przewidzenia. Silna pozycja Rawiczów w Kościele krakowskim oraz wieloletnia aktywność duchownego u boku Władysława Łokietka okazały się doskonałymi podwalinami pod jego przyszłą karierę biskupią. Jak już wspomniano, Grotowic najpóźniej od roku 1308 brał aktywny udział w działaniach politycznych Łokietka i był jego zaufanym dyplomata oraz kanclerzem. W 1326 r. miał za sobą niemal dwie dekady bliskiej współpracy z władcą, który pomagał mu w karierze kościelnej; dokument papieski z 4 kwietnia 1325 r. potwierdza starania monarchy o prałaturę w katedrze krakowskiej dla Grotowica<sup>147</sup>. Nie można więc wykluczyć, że to Łokietek wystarał się dla niego również o biskupstwo krakowskie<sup>148</sup>. W tej perspektywie zmiany na stolicach obydwu biskupstw jawią się jako dobrze przemyślane działania państwowo-

<sup>145</sup> Tadeusz Silnicki całokształt działań, które doprowadziły do przeniesienia Nankera do Wrocławia, przypisuje właśnie Łokietkowi. Zob. tenże, *Biskup Nanker*, s. 62–66. Z kolei Edmund Długopolski widzi w interwencji Łokietka czyn patriotyczny i wykorzystanie jedynej wówczas możliwości obsadzenia diecezji wrocławskiej Polakiem. Zob. tenże, *Władysław Łokietek...*, s. 286. Śmiałą interwencję króla można by porównać do zmian, jakich w 1412 r. dokonał na biskupstwach krakowskim i poznańskim Władysław Jagiełło, przenosząc Piotra Wysza do Poznania, zaś Wojciecha Jastrzębca do Krakowa. Zob. T. Graff, „*Rex iniustus?*” *Z dziejów polityki kościelnej Władysława Jagiełły na przykładzie zmian na stolicach biskupich w Krakowie i Poznaniu w 1412 r.*, w: *Sprawiedliwość: tradycja i współczesność*, red. P. Nowakowski, J. Smółucha, W. Szymborski, Kraków 2006, s. 23–36.

<sup>146</sup> Z. Kozłowska-Budkowa, *Nanker*, w: PSB, t. 22, s. 515.

<sup>147</sup> BP, t. 1, nr 1266, s. 226; MPV, t. 3, nr 184, s. 240.

<sup>148</sup> Zdaniem Tadeusza Silnickiego pomysł zmiany na krakowskiej stolicy biskupiej pojawił się na dworze Władysława Łokietka w 1. poł. 1326 r. Por. tenże, *Biskup Nanker*, s. 66.

-kościelne. Zaskakuje jednak, że Jan XXII polecił Łokietkowi nowego biskupa i prosił dla niego o wsparcie<sup>149</sup>. Gdyby sam król wysłał do Awinionu suplikę w sprawie Rawity, wystawienie takiego dokumentu przez papieża prawdopodobnie nie byłoby konieczne. Więcej światła na tę sprawę rzucają jeszcze inne kwestie, którym warto bliżej się przyjrzeć.

Jak podaje Jan z Czarnkowa, „Johannes Grothonis in episcopum Cracoviensem fuit promotus in studio Bononiensi existens”<sup>150</sup>. Według kronikarza został on więc wezwany do objęcia biskupstwa kiedy jeszcze studiował. Trudno jednak znaleźć przekonujące uzasadnienie dla tego twierdzenia. W 1326 r. Grotowic nie tylko był już wysoko na szczeblach kariery kościelnej, ale również miał za sobą wieloletnią praktykę kancelaryjną, a nawet kilkuletnie doświadczenie w zarządzaniu diecezją. Trudno sobie wyobrazić, aby piastował tak odpowiedzialne funkcje bez odpowiedniego wykształcenia. Studiując, duchowny musiał przez co najmniej kilka lat przebywać w Bolonii, dlatego nie byłby w stanie pogodzić nauki z administrowaniem dobrami biskupstwa krakowskiego (od ok. 1311 r.) ani z aktywnością kanclerza kujawskiego (od 1318 r.). Co więcej, w 1322 r. przybył do Awinionu wraz z Andrzejem z Veroli, dokąd wyruszył z Polski, a nie z Bolonii. Dokument papieski z tego roku określa obydwóch duchownych mianem magistrów<sup>151</sup>. Na podstawie powyższych ustaleń i udziału Rawity w politycznych układach Łokietka dotyczących zarządu nad Pomorzem można ustalić, że Grotowic ukończył studia prawnicze w Bolonii przed rokiem 1308. Informacja podana przez Jana z Czarnkowa mogłaby być prawdziwa jedynie w sytuacji, kiedy duchowny przebywałby na bolońskiej uczelni celem ewentualnego uzupełnienia swojego wykształcenia, co mógł robić między rokiem 1324 a 1326 (zakładając, że na wiosnę 1325 r. nie przebywał w Awinionie). Poza wzmianką kronikarza nie ma żadnych innych przesłanek ku temu, aby przypuszczać, że Rawita dodatkowo się doksztalał. Rozpatrując zasadność twierdzenia, że uzyskał nominację na biskupstwo krakowskie w czasie, gdy przebywał za granicą, trzeba również wziąć pod uwagę realia, w jakich godność biskupa krakowskiego – szczytna i szczególna – była nadawana. W związku z tym wiele podmiotów obecnych na miejscu (władca czy kapituła katedralna) starało się wpłynąć

---

<sup>149</sup> VMPL, nr 370, s. 291.

<sup>150</sup> *Kronika Janka...*, s. 666. Por. Z. Kozłowska-Budkowa, *Polonia w Bolonii w latach 1300–1327*, w: *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, red. S. K. Kuczyński i in., Warszawa 1976, s. 291.

<sup>151</sup> MPV, t. 1, nr 140, s. 285.

na obsadę biskupstwa. Jest mało prawdopodobne, żeby dopuściły one do tego, aby biskupem została osoba przebywająca za granicą.

Zdaniem Jana Długosza papież Jan XXII pamiętał Rawitę jeszcze z czasów ich wspólnych studiów w Bolonii, co miało wpłynąć na papieską decyzję powołania dawnego współstudenta na biskupstwo<sup>152</sup>. Również to twierdzenie należy odrzucić. W 1326 r. wspomniany papież miał ok. 80 lat, zaś wiek Grotowica, według bardzo ogólnych szacunków, oscylował między 40 a 50 lat. Różnica wieku była więc zbyt duża, aby mogli oni spotkać się na studiach. W tym miejscu twierdzenie Długosza wyklucza domysły Jana z Czarnkowa – nawet gdyby Grotowic w 1326 r. przebywał na studiach, to z oczywistych powodów studentem nie mógł być w tym okresie powołujący go na biskupstwo papież.

Długosz poszedł jeszcze dalej w swoich interpretacjach, podając, że Jan XXII osadził Grotowica na biskupstwie krakowskim „mimo jego wiedzy” oraz że kandydatem Władysława Łokietka na biskupstwo był niejaki Otton, jego kanclerz i prepozyt gnieźnieński, w sprawie którego król nawet wysłał posłów do papieża<sup>153</sup>. Z tą drugą tezą nie zgadza się Mieczysław Niwiński<sup>154</sup>. Długoszową narrację przejął z kolei Kasper Niesiecki:

Grot z Słupce biskup Krakowski, po Nankierze na tę katedrę wstąpił; prawdać że Władysław Król, Ottona proboszcza Gnieźnieńskiego, i kanclerza koronnego do tej infuły forytował; atoli Jan dwudziesty drugi tego imienia Papież, Jana Grotę, z którym w Bononji ucząc się, w wielką był zaszedł konfidencyą, choć ci się o to nie starającego, Jani-

<sup>152</sup> „Iohannes tamen papa de conditione Iohannis Grothonis, et an viveret (in studio enim Bononiensi alter alterius familiaritatem contraxerat) inquirens, nuntiis regiis eum de moribus, de prudentia, de scientia ignorantibus id negotio suo nociturum, efferentibus, papa Iohannes precibus Wladislai Poloniae Regis neglectis, Iohannem Grothonis de Słupcza, velut suum notum et contubernalem, pronunciat et promovet in episcopum Cracoviensem motu proprio, et ipso Iohanne Grothonis penitus ignorante”; J. Długosz, *Ioannis Dlugossi Annales...*, s. 134–135.

<sup>153</sup> Tamże.

<sup>154</sup> M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic...*, s. 64–66. Chodzi tu o Ottona, syna Pakosława z Mstyczowa herbu Lis. Według Niwińskiego Otton był wówczas jeszcze zbyt młody i za mało doświadczony, aby zostać biskupem. Zdaniem badacza mogło raczej chodzić o chęć obsadzania Ottona na biskupstwie jako następcę zmarłego już w 1348 r. w wyniku zarazy nowego biskupa krakowskiego Piotra z Falkowa przez następcę Łokietka – Kazimierza Wielkiego. Więcej o samym Ottonie: J. Bieniak, *Otto z Mstyczowa zwany Lisowic h. Lis*, w: PSB, t. 24, s. 633–634; M. D. Kowalski, *Prałaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej...*, s. 235–236.

### 3. Okoliczności objęcia biskupstwa

sławowi arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu poświęcić na tę godność rozkazał 1328. Na której tak się Jan sprawował, jako na dobrego pasterza należało, pomiarkowaną surowością, pilnym dozorem wizytując dyezycyą, synody składając, a najwięcej świętym swoim przykładem rządząc powierzone owieczki, Władysława nawet Króla, choć ci swojej promocji przeciwnego, tak sobie ujął, że żadnego większego tej ojczyzny interesu, bez rady jego nie zaczynał<sup>155</sup>.

Powyższy cytat zawiera szereg błędów faktograficznych: nie zgadza się chociażby data sakry biskupiej Grotowica (1327 r.), co pokazuje, jak wiele błędnych informacji związanych z dokumentem z 1 października 1326 r. przyjęto w historiografii. Zarówno Długosz, jak i Niesiecki szkicują obraz papieskiej nominacji Grotowica na biskupstwo krakowskie jako „niespodzianki” dla dawnego kolegi ze studiów. Wziąwszy pod uwagę fakt, że obaj duchowni nie studiowali razem (Jan XXII nie mógł mieć żadnego osobistego interesu w awansie duchownego) oraz pamiętając o złożonej sytuacji kościelno-państwowej na ziemiach polskich w tamtym okresie i dodając do tego zauważalny wpływ Łokietka na obsadę wysokich krakowskich urzędów kościelnych, należy odrzucić twierdzenie, że nominacja biskupia była zaskoczeniem dla samego Rawity. Trudno również zgodzić się z tym, że Łokietek nie był zadowolony z wstąpienia Grotowica na biskupstwo krakowskie. Fakty związane z przebiegiem kariery duchownego oraz bardzo istotne w tym przypadku czynniki polityczne pozwalają stwierdzić coś wręcz odwrotnego.

W nowszej historiografii pojawiło się twierdzenie, jakoby Jan Grotowic odebrał dokumenty potwierdzające jego prekonizację osobiście u papieża. Andrzej Marzec pisze: „W przededniu objęcia biskupstwa Grotowic przebywał w Awionionie, między innymi z racji interesów, które łączyły go z biskupem wrocławskim Gerwardem”<sup>156</sup>. Nie wiadomo niestety, o jakie interesy chodziło. Biskup wrocławski Gerward od 1323 r. już nie żył (a zmarł właśnie w Awinionie). Mogły to być przedłużające się sprawy związane z pomocą, jakiej Grotowic udzielał mu jako kolektorowi świętopietrza, a które mogły wymagać jego stawienia się przed kamerą apostolską.

---

<sup>155</sup> K. Niesiecki, *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego...*, s. 291. Podobne informacje na temat Grotowica podawał Stanisław Józef Duńczewski: „Jan Grot z Słupcze Biskup Krakowski, kondyscypuł w Bononii Iana XXII. Papieża, y konfident wielki, który go na tę godność poświęcić kazał roku 1328”; tenże, *Herbarz wielu domow Korony Polskiej...*, s. 303.

<sup>156</sup> A. Marzec, *Urzednicy malopolscy w otoczeniu...*, s. 87.

Dokumenty papieskie nie potwierdzają jednak bezpośrednio obecności Grotowica w Awinionie po 1322 r. Co prawda w 1325 r. u papieża przebywało poselstwo od Władysława Łokietka, w którego skład wchodził kanonik krakowscy Zbigniew ze Szczyrzyca i Piotr zwany Miles<sup>157</sup>. W tym też okresie na suplikę władcy Grotowic otrzymał rezerwację prałatury w katedrze krakowskiej<sup>158</sup>. Nie musi to jednak oznaczać, że w tej sprawie był w Awinionie osobiście, choć Stanisław Szczur sugeruje, iż był jednym z członków wspomnianej królewskiej delegacji<sup>159</sup>. Aby jednak odebrać osobiście bullę prekonizacyjną na biskupstwo krakowskie, musiałby pozostać w Awinionie aż do października 1326 r.

Dowodem na obecność duchownego w Stolicy Apostolskiej w momencie nominacji mogłaby być intytulacja stosowana w wydawanych przez niego już jako biskupa krakowskiego dokumentach, na co zwróciła uwagę Anna Rybicka:

Wprowadzenie na stałe tytułatury *divina et Apostolice Sedis providentia Episcopus* jest samodzielnym osiągnięciem kancelarii Grota, ponieważ w dokumentach wszystkich poprzednich biskupów występuje formuła *Dei gratia*, stosowana zresztą powszechnie we wszystkich ośrodkach kościelnych. Przyczyn zmiany tytułatury i konsekwentnego używania zmienionej wersji upatruje się w okolicznościach uzyskania godności biskupiej przez Jana Grota bezpośrednio z rąk papieskich w Awinionie<sup>160</sup>.

Grotowic w związku z wstąpieniem na biskupstwo krakowskie był zobowiązany wnieść do kamery biskupiej stosowne opłaty. W dokumencie papieskim z 13 lutego 1327 r. pojawia się informacja, że obligację płatniczą złożyli jego prokuratorzy, nie on sam<sup>161</sup>. Obligacja taka była zobowiąza-

<sup>157</sup> BP, t. 1, nr 1258–1259, s. 225; MPV, t. 3, nr 179–180, s. 236–237.

<sup>158</sup> BP, t. 1, nr 1266, s. 226; MPV, t. 3, nr 184, s. 240.

<sup>159</sup> S. Szczur, *Annaty papieskie w Polsce w XIV wieku*, Kraków 1998, s. 55.

<sup>160</sup> A. Rybicka, *Dokument i kancelaria biskupa krakowskiego Jana Grota (1326–1347)*, „Roczniki Humanistyczne”, 37 (1989), z. 2, s. 123–124. Zob. J. Fijałek, *O tytułowaniu się biskupów w wiekach średnich przez wyrazy „Dei et Apostolicae Sedis gratia”*, „Przewodnik Naukowy i Literacki. Dodatek do Gazety Lwowskiej”, 21 (1893), nr 5, s. 419.

<sup>161</sup> MPV, t. 1, nr 107, s. 89. Zob. S. Szczur, *Prokuratorzy spraw polskich...*, s. 262. W czerwcu 1325 r. sprawy Łokietka załatwił w Awinionie kanonik krakowski Piotr zwany Miles. Zob. BP, t. 1, nr 1284, s. 229; VMPL, nr 313, s. 204. Nie można wykluczyć, że – jeśli jego pobyt w Stolicy Apostolskiej się przedłużył – to właśnie on odebrał bullę prekonizacyjną Grotowica.

### 3. Okoliczności objęcia biskupstwa

niem do uiszczenia opłat w określonym czasie – co stanowiło warunek otrzymania bulli prekonizacyjnej<sup>162</sup>. To ważny argument przeciwko obecności Grotowica w Awinionie w dniu 1 października 1326 r. Można też przyjąć, że pozwolił on sobie na zmianę tytułatury przez sam tylko fakt, że o jego wstąpieniu na biskupstwo zdecydował papież, a nie członkowie kapituły katedralnej. Sprawę przeprowadzono zapewne w ścisłym porozumieniu z Władysławem Łokietkiem – nie jest jednak jasne, czy wiedział o tym Nanker. Źródła i okoliczności ukazują go raczej jako osobę postawioną przed faktem dokonanym<sup>163</sup>.

Na działanie Grotowica bez konsultacji z Nankерem może również wskazywać stosunkowo duża liczba dokumentów wydanych w związku z omawianymi zmianami na stolicach biskupich oraz różnorodność poruszanych w nich zagadnień – sprawiających wrażenie, że osobie, która załatwiała tę sprawę w Awinionie, bardzo na tym zależało i starała się ona zabezpieczyć na wypadek ewentualnych obiekcji i przeciwności. Potwierdza to fakt, że kilka miesięcy później biskup nominat postarał się u papieża o pozwolenie na konsekrację przez dowolnych dwóch lub trzech biskupów katolickich<sup>164</sup>. Fakt ten sugeruje, że mogła istnieć realna przeszkoda uniemożliwiająca udzielenie mu sakry biskupiej w normalnym trybie. Warto mieć przy tym na uwadze coraz śmielszą politykę beneficjalną papieżstwa awiniońskiego, które – dążąc do zwiększenia dochodów kurialnych – przejęło od metropolitów prawo do zatwierdzania nowych kandydatów na biskupstwach. W kontekście okoliczności objęcia rządów nad diecezją przez Rawitę Bolesław Kumor, opowiadając się za obecnością Grotowica w Awinionie w momencie nominacji, przedstawia go jako pełnego inicjatywy pioniera, który wykorzystał tę sytuację, będąc pierwszym

---

<sup>162</sup> M. D. Kowalski, *Proventus Camerae Apostolicae debiti: opłaty duchowieństwa polskiego na rzecz papieżstwa w latach 1417–1484*, Kraków 2010, s. 85.

<sup>163</sup> W omawianym okresie rozstrzyganie o obsadzie biskupstwa nie w gronie kapituły katedralnej, ale w Stolicy Apostolskiej, bez konsultacji z członkami kapituły, nie należało do rzadkości. Por. okoliczności objęcia biskupstwa krakowskiego przez następcę Jana Grotowica, Bodzantę (Bodzętę): M. Niwiński, *Biskup krakowski Bodzanta i Kazimierz Wielki*, „Collectanea Theologica”, 17 (1936), z. 1–2, s. 229–233. Warto też zaznaczyć, że Klemens VI zastrzegł sobie prawo obsadzania biskupstwa krakowskiego. Zob. BP, t. 2, nr 343, s. 58; VMPL, nr 665, s. 508–509. Zob. także J. Grzywacz, *Nominacja biskupów w Polsce przedrozbiorowej*, Lublin 1960, s. 27–29; A. Zapała, *Geograficzne uwarunkowania wykorzystania prowizji papieskich w staraniach o beneficja kościelne w późnośredniowiecznej Polsce*, „Studia Geohistorica”, 7 (2019), s. 248–267.

<sup>164</sup> BP, t. 1, nr 1410, s. 250; VMPL, nr 374, s. 294.

biskupem krakowskim, który sam udał się do Awinionu po bullę prekonizacyjną (podobnie postępowali później jego następcy), i pierwszym, który uzyskał zezwolenie na przyjęcie sakry biskupiej nie od własnego metropolity, którego prerogatywy zostały w ten sposób pominięte<sup>165</sup>.

Mieczysław Niwiński stawia tezę, że wynikało to z faktu, iż Grotowic,

zostawszy biskupem krakowskim, podejmuje śmiałą myśl utworzenia drugiej metropolii z siedzibą w Krakowie. Za pierwszy krok w tym kierunku należy poczytać zobowiązanie, jakie wziął na siebie przy objęciu biskupstwa, że co dwa lata będzie wizytował Stolicę Apostolską sam lub przez zastępcę, do czego były obowiązane jedynie biskupstwa egzymowane. Posunięcia te naraziły Jana zapewne na zatarg z metropolitą gnieźnieńskim, dlatego Grotowic, obawiając się trudności z jego strony otrzymania sakry biskupiej, postarał się u papieża o przyzwolenie przyjęcia święceń u dowolnego biskupa katolickiego<sup>166</sup>.

O zobowiązaniu tym informuje dokument z 5 listopada 1329 r., w którym papież zwolnił krakowskiego hierarchę z tego obowiązku<sup>167</sup>. Przypuszczenia Niwińskiego wydają się przekonujące. Od momentu koronacji Władysława Łokietka w Krakowie diecezja krakowska stopniowo umacniała swoją pozycję. O ile Janisław w 1323 r. przystał na precedencję biskupa krakowskiego przed innymi polskimi hierarchami, o tyle mógł sprzeciwić się działaniom mającym na celu dalsze podnoszenie rangi tej diecezji. Mogło to zagrażać prymatowi Gniezna, które i tak oddało już Krakowowi zaszczyt bycia miastem koronacyjnym.

Starając się dla siebie o biskupstwo, Jan Grotowic mógł powołać się na wydaną właśnie przez Jana XXII konstytucję *Ex debito* z 1316 r., w której papież zarezerwował sobie prawo obsady między innymi takiego biskupstwa, które zawakowało z powodu przeniesienia duchownego na inną stolicę biskupią<sup>168</sup>. Sugestia przeniesienia Nankera do Wrocławia mogła również

<sup>165</sup> B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. 1, s. 587 i 621.

<sup>166</sup> M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic...*, s. 66.

<sup>167</sup> BP, t. 1, nr 1551, s. 275; VMPL, nr 427, s. 326. Co interesujące, podobne zwolnienie uzyskał w 1324 r. biskup wrocławski Maciej z Gołańczy. Zob. BP, t. 1, nr 1236, s. 221; VMPL, nr 302, s. 199–200.

<sup>168</sup> *Extravagantes Decretales*, w: *Corpus Iuris Canonici*, t. 2, wyd. E. Friedberg, Lipsiae 1881, kol. 1240–1242. Szerzej na temat dokumentów legitymizujących rezerwacje papieskie: C. Lux, *Constitutionum apostolicarum de generali beneficiorum reservatione ab anno 1265 ad annum 1378 emisarum tam intra quam extra corpus iuris extantium collectio et interpretatio*, Wratislaviae 1904.

zostać ukazana jako pełna troski chęć zaradzenia problemom elekcyjnym, jakie pojawiły się wśród kanoników wrocławskiej kapituły katedralnej. Nanker, o którego losie zdecydowano być może bez jego wiedzy, mógł zwrócić się do arcybiskupa gnieźnieńskiego ze skargą, że decyzję o jego translacji podjęli król oraz inny duchowny – i to niższy rangą. Papieska nominacja Grotowica przywieziona z Awinionu ucinaby więc wszelkie próby dyskusowania z zaistniałym faktem<sup>169</sup>, tym bardziej że towarzyszyło jej pismo do króla polecające mu biskupa nominata<sup>170</sup>. Z kolei dodatkowa zgoda papieża na konsekrację przez kogoś innego niż arcybiskup pozwalałaby na szybsze dopełnienie formalności. Rozważania te mają jednak charakter hipotetyczny. Faktem jest natomiast, że ostatecznie, po upływie ponad ośmiu miesięcy od dnia nominacji, to jednak Janisław konsekrował Grotowica na biskupa krakowskiego. Objęcie diecezji przez Rawitę zostało więc przez arcybiskupa ostatecznie zaakceptowane – niezależnie od tego, co wcześniej mogło stanowić ku temu przeszkodę.

Według Jana Długosza konsekracja miała miejsce 18 czerwca 1327 r.<sup>171</sup> Daty przyjęcia sakry biskupiej przez Grotowica nie precyzuje żaden inny przekaz źródłowy. Można jednak wywnioskować, na jakiej podstawie kronikarz ją wyznaczył. W dniu 27 czerwca 1327 r. wystawiono dokument, w którym arcybiskup gnieźnieński, biskup Jan Grotowic oraz biskup wrocławski Maciej z Gołańczy nadali odpust kościołowi pw. Najświętszej Maryi Panny w Krakowie<sup>172</sup>. Najprawdopodobniej na tej właśnie podstawie Długosz uznał, że w tych dniach nastąpiła również konsekracja. Nie można tego wywnioskować wprost z treści dokumentu, jednak okoliczność spotkania się aż trzech hierarchów (w tym arcybiskupa) w jednym miejscu może sprawiać wrażenie, że stało się to przy okazji jakiegoś ważnego wydarzenia. Datę 18 czerwca historiograf wyznaczył prawdopodobnie na podstawie przepisów prawa kościelnego, które nakazywały hierarchom udzielać święceń wyższych jedynie sześć razy do roku, w ściśle określo-

<sup>169</sup> Zwłaszcza że w dokumencie zaakcentowano wolność i prawomocność papieskiej decyzji. Zob. VMPL, nr 369, s. 290–291.

<sup>170</sup> BP, t. 1, nr 1396, s. 247; VMPL, nr 370, s. 291.

<sup>171</sup> J. Długosz, *Joannis Długossii seu Longini canonici Cracoviensis historiae Polonicae libri XII*, t. 3, ks. 9, wyd. Ż. Pauli, Cracoviae 1876, s. 118.

<sup>172</sup> *Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa* (dalej: KDMK), t. 7, cz. 3, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1882, nr 373, s. 498. Na temat tego odpustu zob. W. Szymborski, *Odpusty w Polsce średniowiecznej*, Kraków 2011, nr 317, s. 324.

nych terminach<sup>173</sup>. Być może właśnie wtedy wypadł wyznaczony kanonami dzień, w którym można było dokonać konsekracji biskupiej.

Biskupstwo diecezjalne należało do grupy beneficjów konsystorskich (wyższych), w związku z czym wraz z jego objęciem Jan Grotowic był zobowiązany do opłacenia tzw. *servitium commune* (serwicjum)<sup>174</sup>. Wysokość opłaty, uzależniona od zamożności biskupstwa, wynosiła w jego przypadku 3000 florenów<sup>175</sup>. Dodatkowo musiał uiścić tzw. *quinque servitia minuta consueta* (pięć serwicjów małych). Dokument z 13 lutego 1327 r. zawiera informację, że należne opłaty rozłożono na dwie części, płatne do święta św. Andrzeja Apostoła (30 listopada) oraz święta Narodzenia Najświętszej Maryi Panny (8 września)<sup>176</sup>. Najwidoczniej jednak ułatwienie to nie pomogło, skoro w styczniu 1328 r. wystawiono dokument, na mocy którego wysokość *servitium commune* została Grotowicowi obniżona z 3000 do 1393 florenów *propter malum statum ipsius ecclesie*<sup>177</sup>. Wszystko to miało ułatwić dopełnienie formalności związanych z objęciem diecezji<sup>178</sup>. Co interesujące, Nankerowi, który na mocy tego dokumentu również uzyskał obniżenie *servitium commune*, zredukowano je jedynie do 1785 florenów.

Niecałe 10 lat po złożeniu urzędu administratora biskupstwa krakowskiego Jan Grotowic objął rządy nad diecezją jako pełnoprawny biskup. Poprzedziła to translacja Nankera na biskupstwo wrocławskie, która była najprawdopodobniej umotywowana czynnikami politycznymi. Nadal

<sup>173</sup> Zob. *Decretalium Collectiones*, w: *Corpus Iuris Canonici*, kol. 118. Zob. także J. Maciejewski, *Episkopat polski doby dzielnicowej 1180–1320*, Kraków–Bydgoszcz 2003, s. 26, przyp. 61. Zob. również tenże, *Places of Bishops' Consecration in Medieval Poland*, „Acta Poloniae Historica”, 94 (2006), s. 35–57.

<sup>174</sup> Na temat między innymi tego świadczenia zob. M. D. Kowalski, *Proventus Camerae Apostolicae debiti...*, s. 71 i nn. Zob. także A. Clergeac, *La Curie et les bénéficiaires consistoriaux. Étude sur les communs et menus services 1300–1600*, Paris 1911.

<sup>175</sup> Dla porównania w przypadku biskupstwa wrocławskiego było to 4000 florenów, arcybiskupstwa gnieźnieńskiego – 2000, biskupstwa kujawskiego – 1000, mniej w przypadku pozostałych. Zob. K. Buczek, *Rachunki świętopietrza jako podstawa badań nad zaludnieniem Polski XIV wieku*, w: *Mediaevalia. W 50. rocznicę pracy naukowej Jana Dąbrowskiego*, red. J. Garbaciak i in., Warszawa 1960, s. 94. Por. z opłatami hierarchów w XV w.: T. Graff, *Episkopat monarchii jagiellońskiej...*, s. 97; M. D. Kowalski, *Proventus Camerae Apostolicae debiti...*, s. 81.

<sup>176</sup> MPV, t. 1, nr 107, s. 89.

<sup>177</sup> MPV, t. 1, nr 113, s. 92–93.

<sup>178</sup> Dalsze informacje związane z opłacaniem przez biskupa *servitium commune* i wynikłymi przy tej okazji perturbacjami znajdują się w rozdziale IV, poświęconym jego relacjom z papiestwem.

### 3. Okoliczności objęcia biskupstwa

trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy w momencie ogłoszenia swojej nominacji Rawita przebywał w Awinionie – źródła zdają się jednak wskazywać, że sprawę załatwiali w jego imieniu prokuratorzy. Można za to stanowczo odrzucić twierdzenia, jakoby Grotowic otrzymał biskupstwo dzięki znajomości z Janem XXII z okresu studiów czy też bez swojej wiedzy. Przyjmując sakrę biskupią w czerwcu 1327 r., zostawił za sobą wszystkie potencjalne przeszkody w objęciu przez niego biskupstwa, jak sprzeciw Nankera wobec translacji czy brak zgody arcybiskupa na konsekrację przez kogoś innego. W ten sposób rozpoczął się pontyfikat biskupi jednego z najbardziej kontrowersyjnych krakowskich hierarchów XIV w.



## ROZDZIAŁ II

# Pasterz i rządcą diecezji krakowskiej

### 1. Opiekun katedry i fundator

Jan Grotowic, nominowany na biskupstwo 1 października 1326 r., miał pełnić godność krakowskiego ordynariusza przez kolejnych 21 lat. Spoczywały na nim liczne obowiązki, w tym troska o podlegającą jego bezpośrednio pieczy katedrę wawelską oraz erygowanie nowych parafii i kościołów, a także wszelkie czynności związane z dbałością o krzewienie kultu religijnego na poziomie diecezjalnym.

Hierarsze przypadła rola między innymi opiekuna i gospodarza katedry pw. św. Wacława Męczennika i św. Stanisława Biskupa i Męczennika na Wawelu. Był jednym z tych biskupów krakowskich, których opieka nad tą świątynią przybrała formę szczególną. W 1305 r. doszło do wielkiego pożaru na wzgórzu wawelskim, w którym katedra mocno ucierpiała<sup>1</sup>. Zadaniem kolejnych biskupów krakowskich była jej odbudowa, którą zakończono ostatecznie w 1364 r. Pełen niepokoju politycznych pontyfikat biskupi Jana Muskaty (1294–1320) nie sprzyjał działaniom na rzecz odbudowy zniszczonej świątyni. Szerzej zakrojone prace renowacyjne podjął jego

---

<sup>1</sup> *Kalendarz katedry krakowskiej*, w: *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz*, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, MPH, s. n., t. 5, Warszawa 1978, s. 145. Zob. J. Pietrusiński, *Katedra krakowska – królewska czy biskupia? Dzieje fundacji*, w: *Sztuka i ideologia XIV w. Materiały sympozjum Komitetu Nauk o Sztuce PAN*. Warszawa, 29 i 30 listopada 1973 r., red. P. Skubiszewski, Warszawa 1975, s. 268. Tam również zestawienie źródeł dotyczących pożaru. Zob. także Z. P i a n o w s k i, *W sprawie sporu o fundację katedry gotyckiej na Wawelu*, „*Studia do Dziejów Wawelu*”, 5 (1991), s. 419–422.

następca, Nanker, który spędził na biskupstwie krakowskim nieco ponad 6 lat (1320–1326). Nie miał więc dużo czasu na zadbanie o powrót katedry do stanu pełnej używalności, choć badacze podkreślają, że wykazał się jako budowniczy<sup>2</sup>. Dopiero długi i stabilny okres rządów Jana Grotowica umożliwił podjęcie szeroko zakrojonych prac, które zaowocowały znacznymi postępami w odbudowie katedry i zostały zakończone ostatecznie w czasach biskupa Bodzanty (1348–1366).

Wszystko wskazuje na to, że Jan Grotowic sprawnie przejął po swoim poprzedniku nadzorowanie prac nad odbudową katedry – tym bardziej że Nanker był na miejscu jeszcze co najmniej do połowy 1327 r. Nowy biskup przystąpił do realizowania swojej wizji kościoła katedralnego, który ze zniszczonej romańskiej świątyni miał się przeobrazić w imponującą gotycką katedrę<sup>3</sup>. Do niewątpliwych osiągnięć hierarchy w zakresie odbudowy zniszczonego pożarem kościoła należy zaliczyć budowę i konsekrację kaplic. Przez długi czas błędnie przypisywano mu ufundowanie kaplicy Narodzenia Panny Marii w 1331 r.<sup>4</sup> Z nowszych badań wynika jednak, że powstała ona nieco później, ok. poł. XIV w.<sup>5</sup> Nadal jednak trudno ustalić tożsamość jej fundatora, więc nie można ostatecznie rozstrzygnąć, że nie był nim Grotowic. W jego czasach zbudowano kaplicę św. Kosmy

<sup>2</sup> Tym bardziej że dysponował on, a później także Grotowic, solidnym zapleczem fachowców: „Kimkolwiek był przybyły do Krakowa około roku 1320 architekt, któremu powierzono wzniesienie nowej katedry na Wawelu, należał do największych eruditów w swoim zawodzie. Trudno byłoby znaleźć w Europie Środkowej inną budowlę z początku XIV wieku czerpiącą z takiej różnorodności wzorów i centrów artystycznych”; P. Pajor, *O budowaniu królestwa. Książęce i królewskie fundacje architektoniczne w Małopolsce jako środek reprezentacji władzy 1243–1370*, Kraków 2020, s. 144.

<sup>3</sup> Na temat różnych hipotez dotyczących sugerowanych przez Grotowica rozwiązań architektonicznych dotyczących odbudowy katedry zob. P. Crossley, *Gothic Architecture in the Reign of Kasmir the Great: Church Architecture in Lesser Poland 1320–1380*, Kraków 1985, s. 36–38; K. J. Czyżewski, M. Walczak, *Z badań nad gotycką katedrą w Krakowie*, „Studia Waweliana”, 8 (1999), s. 27–28; P. Pajor, *O budowaniu królestwa...*, s. 169.

<sup>4</sup> „Eodem anno Johannes Grothonis episcopus Cracoviensis fundavit et consecravit altare nativitatis Mariae in capella Mansionariorum, et villam dictam Curdwanow quadraginta marcis argenti puri emit, una collecta pro peccatis alia pro defunctis”; *Rocznik Świętokrzyski*, w: MPH, t. 3, wyd. A. Bielowski, Lwów 1878, s. 78. Zob. T. Wojciechowski, *Kościół katedralny w Krakowie*, Kraków 1900, s. 26. Tymczasem kolegium mansjonarzy powstało w katedrze dopiero w 1381 r., w czasach biskupa Zawiszy z Kurozwęk (1380–1382); KDKK, t. 2, nr 311, s. 79–86.

<sup>5</sup> P. Crossley, *Gothic Architecture...*, s. 29.

i Damiana (1335)<sup>6</sup>, ufundowaną przez magistra medycyny i kantora krakowskiego Marcina, który należał do najbardziej zaufanych osób z otoczenia biskupa, a prowinę na kantorię w katedrze otrzymał właśnie na jego suplikę<sup>7</sup>. W 1338 r. hierarcha na prośbę scholastyka krakowskiego Piotra zwanego Miles uposażył w katedrze ołtarz św. Wincentego<sup>8</sup>. Kolejna kaplica, uposażona przez archidiakona krakowskiego Jarosława Bogorię Skotnickiego, otrzymała wezwanie św. Wawrzyńca (1339)<sup>9</sup>. Poświęcona i uposażona niewiele później kaplica Wniebowzięcia Panny Maryi (1340) została ufundowana przez króla Kazimierza Wielkiego<sup>10</sup>. Ostatnia z kaplic powstałych w czasach Grotowica, nosząca wezwanie św. Jana Ewangelisty (1344)<sup>11</sup>, która w przyszłości miała stać się miejscem pochówku biskupa (czego być może sam sobie zażyczył przed śmiercią), została konsekrowana 1 października, a więc w rocznicę nominacji biskupiej hierarchy, co ma wymowę symboliczną. Znajdowały się w niej dwa ołtarze: św. Jana Ewangelisty i św. Marty<sup>12</sup>. Niewykluczone, że jeszcze w czasach Grotowica powstała oraz została konsekrowana również kaplica św. Mateusza. W 1355 r. biskup Bodzanta uposażył w niej ołtarz św. Mateusza (z fundacji Jakuba Szyrzyka), który był już wówczas poświęcony<sup>13</sup>. W 1346 r. miała miejsce konsekracja głównego ołtarza katedry<sup>14</sup>. Również za rządów biskupich Grotowica, po 2 marca 1333 r., odbył się pogrzeb Władysława Łokietka – pierwszy królewski pochówek w katedrze wawelskiej, dokonany pomimo trwających prac budowlanych<sup>15</sup>.

<sup>6</sup> KDKK, t. 1, nr 157, s. 200–201.

<sup>7</sup> BP, t. 1, nr 1558, s. 276; MPV, t. 3, nr 256, s. 280–281.

<sup>8</sup> KDKK, t. 1, nr 163, s. 210–211.

<sup>9</sup> KDKK, t. 1, nr 165, s. 213–214.

<sup>10</sup> KDKK, t. 1, nr 169, s. 216–217. Warto również dodać, że w czasach Jana Grotowica król ufundował w katedrze nagrobek Władysława Łokietka. Zob. rozważania Ludwika Łętowskiego o tym, w jakim stanie znajdował się grób i szczątki króla w 1838 r.; tenże, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. 1, Kraków 1852, s. 257–258.

<sup>11</sup> KDKK, t. 1, nr 177, s. 226–228. Zob. T. Wojciechowski, *Kościół katedralny...*, s. 20–23.

<sup>12</sup> Zob. próbę rekonstrukcji pierwotnego wyglądu kaplicy: K. J. Czyżewski, M. Walczak, *Z badań nad gotycką katedrą...*, s. 23–27.

<sup>13</sup> KDKK, t. 1, nr 204, s. 261–262.

<sup>14</sup> *Kalendarz krakowski*, w: MPH, t. 2, red. A. Bielowski, Lwów 1872, s. 940; *Calendarii Cracoviensis notae historicae ad annorum dierumque ordinem redactae*, w: MPH, t. 6, wyd. A. Bielowski, Kraków 1893, s. 651. Badacze kwestionują jednak tę datę i uznają, że prawdopodobnie miało to miejsce później.

<sup>15</sup> Zob. M. Walczak, *The Tomb of King Ladislas the Short (1320–1333) and the Beginnings of the Royal Necropolis in Cracow Cathedral*, w: *Sborník příspěvků ze zasedání k problematice*

W czasach Rawity kontynuowano również rozpoczęte za biskupa Nan-  
kera prace nad chórem katedry<sup>16</sup>. Ukończono je najprawdopodobniej  
ok. 1340 r. W literaturze przez pewien czas skłaniano się ku przekonaniu  
o dwóch rozbieżnych warsztatowo i stylowo fazach jego budowy (gdzie  
cezurę miał stanowić moment zmiany na tronie biskupim), jednak osta-  
tecznie zostało ono odrzucone<sup>17</sup>. Biskup pozostawił po sobie szczególną  
pamiątkę w postaci wizerunku herbu Rawicz na jednym ze zworników  
sklepienia tegoż chóru<sup>18</sup>. Wyjątkowości temu elementowi nadaje fakt, że  
na tle pozostałych znajdujących się w tej części świątyni zworników tylko  
ten jeden reprezentuje „ziemskie”, nieschatologiczne przedstawienie – na  
pozostałych znajdują się wizerunki Chrystusa, dwóch aniołów, św. Stani-  
sława i św. Wacława<sup>19</sup>.

---

*sepulkrálních památek, pořádaných Ústavem dějin umění AV ČR v. v. i., v letech 2006–2007*,  
red. J. Roháček, Praha 2009, s. 359–385. Zob. także E. Śnieżyńska-Stolot, *Dworski  
ceremoniał pogrzebowy królów polskich w XIV wieku*, w: *Sztuka i ideologia XIV w. Materiały  
symposium Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk*. Warszawa, 29 i 30 listopada  
1973 r., red. P. Skubiszewski, Warszawa 1975, s. 89–100.

<sup>16</sup> J. Adamski, *Biskupi Nancker i Jan Grot a architektoniczna awangarda około roku 1300*.  
Uwagi o chronologii i stylu gotyckiego chóru katedry krakowskiej, w: *Działalność fundacyjna  
biskupów krakowskich*, t. 1, red. M. Walczak, Kraków 2016, s. 69–83; P. Pajor, *Geneza  
i treści ideowe układu przestrzennego chóru gotyckiej katedry krakowskiej*. Studium pole-  
miczne, w: *Katedra, ratusz, dwór. Wielkie miasta a władza świecka i kościelna w kulturze  
średniowiecznej Europy. Materiały XXXIII Seminarium Mediewistycznego im. Alicji Karłow-  
skiej-Kamzowej, 29 listopada – 1 grudnia 2012 r. w Poznaniu*, red. J. Kowalski, T. Rataj-  
czak, Poznań 2014, s. 109–128.

<sup>17</sup> Zob. J. Pietrusiński, *Katedra krakowska...*, s. 256–262; T. Węclawowicz, *Gotyckie ba-  
zyliki Krakowa*, Kraków 1993, s. 33; S. Skibiński, *Polskie katedry gotyckie*, Poznań 1996,  
s. 62–67; J. Adamski, *Trójpromienne sklepienie w gotyckim chórze katedry krakowskiej*,  
„*Folia Historiae Artium*”, Seria Nova, 13 (2015), s. 47–49; J. Adamski, *Biskupi Nancker  
i Jan Grot...*, s. 72–75.

<sup>18</sup> P. Crossley, *Gothic Architecture...*, s. 37; P. Pajor, *O budowaniu królestwa...*, s. 157. God-  
ne uwagi są rozważania Zenona Piecha, który stawia pytanie o to, dlaczego wła-  
śnie ten herb się tam znalazł. Zob. tenże, *Średniowieczne herby w katedrze wawelskiej*,  
w: *Katedra krakowska w średniowieczu. Materiały sesji Oddziału Krakowskiego Stowarzy-  
szenia Historyków Sztuki*. Kraków, kwiecień 1994, red. J. Daranowska-Łukaszevska,  
K. Kuczman, Kraków 1996, s. 134. Autorka niniejszej pracy przychyła się do wnio-  
sków tego historyka o chęci wyeksponowania przez Grotowica ówczesnej silnej po-  
zycji rodowej Rawiczów i dążeniu do podkreślenia swoich zasług na rzecz odbudo-  
wy katedry.

<sup>19</sup> T. Wojciechowski, *Kościół katedralny...*, s. 52–53; P. Pajor, *O budowaniu królestwa...*,  
s. 157.

Najnowsze wyniki badań Jakuba Adamskiego i Piotra Pajora nad budową gotyckiej katedry w Krakowie pozwoliły na wychwycenie pewnych niuansów widocznych w samej strukturze katedry, które można bezpośrednio powiązać z wydarzeniami z biografii biskupa. Wzmiankują oni, że skład warsztatu budowlanego katedry w pewnym momencie uległ widocznym rozszarpanościom, a nawet rozpadowi, co daje się zauważyć w wykorzystaniu innych niż dotychczas materiałów budowlanych, uboższych elementach architektonicznych czy gorszej technice wykonania<sup>20</sup>. Moment ten przypadł właśnie na czas nieobecności Jana Grotowica w diecezji z powodu jego wyjątkowo długiego pobytu w Awinionie<sup>21</sup>. Można zaryzykować tezę, że nieobecność gospodarza katedry na miejscu budowy mogła oddziaływać na płynność prac i sprawić, że przebiegały nieco mniej sprawnie. Postępów w budowie dostrzegała co prawda kapituła katedralna, jednak to właśnie hierarcha występował jako *spiritus movens* całego przedsięwzięcia. Przy wielu innych okazjach udowodnił on swoją niecierpliwość, wybuchowość, ale zarazem dążenie do ładu i porządku – przedłużająca się nieobecność takiej osoby na miejscu budowy mogła rzeczywiście spowodować zawirowania organizacyjne, mniejsze zaangażowanie rzemieślników czy spadek ich morale. Niemniej jednak należy uznać, że zasadnicza część prac nad odbudową spalonej katedry krakowskiej została wykonana właśnie w czasach rządów Jana Grotowica i przebiegała stosunkowo sprawnie.

Badania nad postępem i charakterem prac nad odbudową katedry dają również wgląd w istniejący tu kult św. Stanisława w czasach Jana Grotowica. W dokumencie biskupa z 1336 r. dotyczącym wikariuszy kapitulnych śpiewających w katedrze hymny znajduje się rozporządzenie, aby ofiary dla nich składano przy głowie oraz tumbie św. Stanisława<sup>22</sup>. Piotr Pajor wnioskuje na tej podstawie, że tumba musiała być ogólnodostępna dla sprawujących liturgię i odwiedzających katedrę<sup>23</sup>. Uzasadnione jest twierdzenie, że miejscem, gdzie wówczas wciąż spoczywały relikwie

<sup>20</sup> J. Adamski, P. Pajor, *Gothic Cathedral in Cracow and the European Architecture around 1300*, rozdz. II [w druku].

<sup>21</sup> Biskup wyruszył do Awinionu pod koniec 1339 lub na początku 1340 r. Był tam już 26 maja 1340 r. (MPV, t. 3, nr 191, s. 348). W drogę powrotną wyruszył zaś najwcześniej 23 lipca 1341 r. (BP, t. 1, nr 1917, s. 339; VMPL, nr 569, s. 436). Wziąwszy pod uwagę czas potrzebny na podróż, można wyciągnąć wniosek, że nieobecność hierarchy w diecezji krakowskiej mogła przeciągnąć się nawet do półtora roku.

<sup>22</sup> KDKK, t. 1, nr 158, s. 202.

<sup>23</sup> P. Pajor, *O budowaniu królestwa...*, s. 178.

świętego, była kaplica św. Piotra i Pawła<sup>24</sup>. Jednak już wówczas szykowano męczennikowi szczytne miejsce spoczynku w centralnej części świątyni. Decyzja o „niezwykłym, ostentacyjnym” umieszczeniu relikwii św. Stanisława na samym środku katedry miała zostać podjęta właśnie w czasach biskupa Jana Grotowica, i to właśnie w okresie jego ostrych sporów z królem, które przypadły na lata 30. XIV w. Hierarcha poprzez taką aranżację wnętrza katedry chciał demonstracyjnie pokazać monarsze zależność jego władzy królewskiej od św. Stanisława, który tę władzę sakralizował<sup>25</sup>. Biskup w zatargach z Kazimierzem mógł rzeczywiście korzystać z odwołań do postaci świętego męczennika, który w wymiarze doczesnym przegrał z królem, jednak po śmierci okazał się wielkim zwycięzcą, w przeciwieństwie do okrytego złą sławą władcy, co mogło stanowić formę przestrogi dla syna Łokietka.

Warto przy tej okazji wspomnieć o pieczęci mniejszej Grotowica, której jedyny egzemplarz zachował się przy dokumencie z tamtego okresu, a dokładniej: z 1335 r.<sup>26</sup> W przedstawionym na niej wizerunku biskupa w rozecie (co prawda powstałej dopiero w czasach Bodzanty, ale być może już wówczas planowanej jako element dekoracyjny nad wejściem do katedry) można się dopatrywać samego Jana Grotowica, ale niewykluczone, że może to być właśnie św. Stanisław – tym bardziej że na swojej pieczęci większej Rawita występuje z pastorałem z krzywaśnią zwróconą do siebie, zaś biskup na pieczęci mniejszej ma pastorał z krzywaśnią zwróconą od siebie – tak jak św. Stanisław wyobrażony na jednym ze zworników sklepienia chóru katedry wawelskiej czy też na pieczęci Uniwersytetu Krakowskiego z pocz. XV w.<sup>27</sup> W ten symboliczny sposób hierarcha w sporach z władcą mógłby przyjąć świętego męczennika za swojego patrona, który dodawałby mu odwagi i przypominał, że władza świecka nie stoi ponad duchowną. Wszystko to wskazuje, że w czasach, gdy Jan Grotowic sprawował pieczę nad katedrą, kult św. Stanisława był gorliwie krzewiony, i załączków jego późniejszego rozkwitu można się doszukiwać właśnie w latach biskupiego pontyfikatu Rawity.

<sup>24</sup> J. Adamski, P. Pajor, *Gothic Cathedral in Cracow...*, rozdz. III [w druku].

<sup>25</sup> P. Pajor, *O budowaniu królestwa...*, s. 202. Por. J. Adamski, P. Pajor, *Gothic Cathedral in Cracow...*, rozdz. IV [w druku].

<sup>26</sup> Archiwum Opactwa Cystersów w Mogile, perg. 68.

<sup>27</sup> Zob. wyobrażenie św. Stanisława na wspomnianym zworniku: P. Pajor, *O budowaniu królestwa...*, s. 157. Zob. fotografie pieczęci biskupa i ich opis w aneksie s. 295–296. Por. ze wspomnianą pieczęcią Uniwersytetu Krakowskiego: A. Chmiel, *Pieczęcie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie*, Kraków 1996, Aneks, s. 1.

Wkład Jana Grotowica w budowę gotyckiej katedry na Wawelu i aranżację jej wnętrza był ogromny. To właśnie jego pontyfikat był centralny i decydujący dla charakteru, jaki przyjęły prace nad tą świątynią, rozpoczęte za Nankera, a sfinalizowane za Bodzanty. Spory króla z biskupem w dużym stopniu odcisnęły na nich swoje piętno i przełożyły się na wyjątkowo silne zaakcentowanie znaczenia postaci św. Stanisława jako patrona królestwa.

Katedra wawelska była najważniejszą w diecezji krakowskiej świątynią, która za pontyfikatu biskupiego Jana Grotowica znajdowała się w stadium budowy, ale nie jedyną. W czasach tego hierarchy sieć parafialna w diecezji była na etapie intensywnego rozrostu<sup>28</sup>, co wiązało się z powstawaniem nowych parafii i nowych kościołów. Daje się zauważyć aktywną działalność duchownego w ramach owych ról: zarówno jako biskupa ordynariusza erygującego nowe parafie i kościoły, jak i jako fundatora kościołów parafialnych, co – zgodnie z obowiązującymi go zasadami – czynił zawsze za zgodą kapituły katedralnej<sup>29</sup>. W porównaniu z liczbą źródeł obrazujących jego działalność gospodarczą zachowane dokumenty poświadczające jego aktywność w sferze fundacji oraz erygowania nowych świątyń i kaplic przedstawiają się dość skromnie<sup>30</sup>. Mogło to wynikać z dużego zaangażowania hierarchy w odbudowę katedry na Wawelu, która z pewnością przesłaniała mu inne świątynie. Uwzględnione powyżej informacje można uzupełnić, powołując się na Mieczysława Niwińskiego, który – po prześledzeniu między innymi rachunków świętopietrza z okresu pontyfikatu biskupiego Jana Grotowica – wskazał na szereg parafii, które we wspomnianym

---

<sup>28</sup> „Pierwsza połowa XIV stulecia w zakresie rozbudowy sieci parafialnej w diecezji krakowskiej przewyższa pod względem intensywności i liczebności wszystkie inne okresy do 1795 r. Było to dzieło króla Kazimierza Wielkiego, a także biskupów krakowskich Nankera (1320–1326), Jana Grota (1326–1347) i Bodzanty (1348–1366)”; B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1975*, t. 4, Kraków 2002, s. 215–216.

<sup>29</sup> W tabeli nr 2 na s. 265–269 zestawiono informacje na temat działań Jana Grotowica jako fundatora, biskupa erygującego i konsekrującego nowo wybudowane kościoły, kaplice i ołtarze.

<sup>30</sup> Na temat różnych motywów i aspektów biskupiej działalności fundacyjnej na przykładzie Iwona Odrowąża i opactwa Cystersów w Mogile zob. M. Zdanek, *W sprawie procesu fundacyjnego opactwa w Mogile*, „*Nasza Przeszłość*”, 94 (2000), s. 105–117. Na temat dalszych losów fundacji zob. tenże, *Proces implantacji opactwa Cystersów w Mogile*, „*Nasza Przeszłość*”, 96 (2001), s. 515–549. Zob. także K. J. Czyżewski, M. Walczak, *Stan i perspektywy badań nad działalnością fundacyjną biskupów krakowskich*, w: *Działalność fundacyjna biskupów...*, s. 13–34.

okresie powstały. Są wśród nich: Olchawa, Gutanów, Wzdół, Pleśna, Długopole, Ludzimierz, Kamionka, Kamienica, Skrzyszów, Tylmanowa, Grybów, Kamienica Dolna, Jakubkowice czy Zborowice<sup>31</sup>.

Szkicując obraz Jana Grotowica jako fundatora i budowniczego świątyni, warto wspomnieć o jego zaangażowaniu w budowę kościoła parafialnego pw. św. Jana Chrzciciela w Radłowie. Hierarcha wyjątkowo upodobał sobie tę miejscowość i tamtejszy dwór biskupi jako miejsce pobytu. Nic więc dziwnego, że zaowocowało to fundacją obiektu sakralnego w bezpośrednim sąsiedztwie biskupiego dworu – i to pod wezwaniem jego świętego imiennika. W czasach pontyfikatu Grotowica, ok. roku 1337, wzniesiono prezbiterium, dalsze części dobudowywano prawdopodobnie w początkach XV w.<sup>32</sup> Spośród fundacji biskupa ta jest wyjątkowa. Udekorowana została ostrołukowym tympanonem fundacyjnym, pierwotnie umiejscowionym nad drzwiami wejściowymi do kościoła, obecnie zaś znajdującym się w zewnętrznej elewacji południowej kruchty kościoła i stanowiącym najstarszą zachowaną w Polsce gotycką tablicę erekcyjną<sup>33</sup>. To właśnie dzięki niej wiadomo o fundacji biskupa<sup>34</sup>. Przedstawia ona samego hierarchę trzymającego w dłoniach model świątyni, św. Jana Chrzciciela oraz klęczącego młodzieńca, który reprezentuje najprawdopodobniej brata biskupa, Jakuba Grotowica – być może współfundatora<sup>35</sup>. Pamięć o biskupie jako o fundatorze kościoła wciąż jest w Radłowie pielęgnowana<sup>36</sup>.

<sup>31</sup> M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic i zatargi jego z Włodzisławem Łokietkiem i Kazimierzem Wielkim*, „Nova Polonia Sacra”, 3 (1939), s. 76.

<sup>32</sup> Zob. M. Walczak, *Rzeźba architektoniczna w Małopolsce za czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 2006, s. 143.

<sup>33</sup> P. Mrozowski, *Polskie tablice erekcyjne z wieków XIV i XV*, „Studia Źródłoznawcze”, 32–33 (1990), s. 78. Zob. również opis i fotografię tympanonu: tamże, s. 89–90, a także: J. Trytek, W. Młeczko, *Parafia radłowska i kościół pw. Świętego Jana Chrzciciela w Radłowie. Historia – ludzie – wydarzenia*, Radłów 2015, s. 12–13; K. Rogawski, *Tablica erekcyjna z 1337 r. i słup graniczny z r. 1450 w Radłowie*, „Tygodnik Ilustrowany”, 2 (1860), nr 54, s. 505–507; P. Pajor, *O budowaniu królestwa...*, s. 324–325.

<sup>34</sup> Tekst inskrypcji na tympanonie brzmi: ANNO•D(o)M(ini)•MCCCXXXVII•D(omi)N(u)S•IOH(a)N(e)S•GROTHONIS•EP(iscopu)S•CRAC(oviensis)•FECIT•HANC•ECC(lesi)AM•IN•HONORE(m)•SANCT(i)•IO(han)NIS•BAPT(istae). Zob. zdjęcie tympanonu w aneksie na s. 298.

<sup>35</sup> Marek Walczak w postaci najprawdopodobniej brata biskupa obecnej na tympanonie dostrzega pewną metaforę, „plastyczną egzemplifikację” otaczania się przez Grotowica współrodowcami i krewniakami. Zob. tenże, *Rzeźba architektoniczna...*, s. 169.

<sup>36</sup> Zob. zdjęcia tablicy pamiątkowej oraz wyobrażenia biskupa na drzwiach tamtejszego kościoła w aneksie na s. 299 i 300.

Analizując działania Jana Grotowica na rzecz erygowania nowych świątyń w diecezji krakowskiej, należy koniecznie wspomnieć o wręcz legendarnych początkach kościoła Bożego Ciała na Kazimierzu, którego powstanie przypało właśnie na czasy tegoż biskupa. Fundacja ta nie była planowana, a doszła do skutku w wyniku świętokradztwa. Według podania pewnej nocy wykradziono z nieistniejącego już dziś krakowskiego kościoła pw. Wszystkich Świętych monstrancję z Najświętszym Sakramentem. Gdy złodzieje odkryli, że jest ona tylko pozłacana, wyrzucili ją w błoto w podkrakowskiej wsi Bawół. W miejscu tym przez kilka dni widziano światło. Gdy wreszcie zorientowano się, że jest tam porzucona monstrancja z Najświętszym Sakramentem, dano znać biskupowi, który wobec aktu profanacji nakazał krakowianom trzy dni postu. Poprowadził również procesję do miejsca znalezienia monstrancji i zabrał ją stamtąd do miasta w towarzystwie pełnych radości świeckich i duchownych. Król Kazimierz Wielki nakazał w tym miejscu wybudować kościół Bożego Ciała<sup>37</sup>. Jeszcze w czasach Jana Grotowica, 15 kwietnia 1347 r., dwunastu biskupów wystawiło dyplom zawierający nadanie odpustu dla bractwa działającego przy tymże kościele, co musi świadczyć o szczególnie ożywionej pobożności, która szybko rozwinęła się wokół nowo wybudowanej świątyni<sup>38</sup>.

Pomimo niewątpliwych zasług Jana Grotowica na rzecz rozwoju sieci parafialnej w diecezji krakowskiej, należy również wspomnieć o tych decyzjach, które przyniosły mniej chwalebne konsekwencje. Tak było w przypadku parafii w Czaplach Wielkich. O jej erygowaniu przez Jana Grotowica wiadomo z papieskiej odpowiedzi na skargę, jaką wniesiono do Awinionu w 1345 r.<sup>39</sup> Sprawa dotyczyła wsi Przeclawice, która formalnie należała do parafii miechowskiej i była własnością klasztoru w Miechowie.

<sup>37</sup> J. Długosz, *Ioannis Dlugossi Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, t. 9, red. S. Budkova, Warszawa 1978, s. 247–248.

<sup>38</sup> KDM, t. 1, nr 223, s. 264–265. Zob. W. Szymborski, *Odpusty w Polsce średniowiecznej*, Kraków 2011, nr 368, s. 335.

<sup>39</sup> Narracja papieskiego dokumentu rozpoczyna się od słów: „Sua nobis dilecti filij prepositus et conuentus monasterij Mechouiensis, per prepositum soliti gubernari, ordinis sancti Augustini, Cracouiensis diocesis, petitione monstrarunt quod [...]”; KDM, t. 3, nr 676, s. 59. Dla jasności warto tu przypomnieć, że Jaksa z Miechowa, osadzając bożogrobców w ufundowanym przez siebie tamtejszym klasztorze, sprowadził tam również kilku kanoników regularnych św. Augustyna. Z powyższego fragmentu papieskiego dokumentu wynika, że skarga wyszła od nich, nie zaś od samych bożogrobców.

Tymczasem biskup, ignorując ten fakt, włączył ją do nowej parafii w Czaplach. Klemens VI zlecił rozstrzygnięcie sporu opatowi klasztoru Cystersów na Spiszu<sup>40</sup>. Dalszy przebieg zatargu znany jest dopiero z pozwu sądowego z początku 1347 r., który Wilhelm, opat spiskiego klasztoru, zaadresował do kantora i wicedziekana katedry krakowskiej oraz rektorów kościołów pw. Najświętszej Maryi Panny i św. Szczepana w Krakowie. Mieli oni skłonić biskupa do stawienia się przed sądem<sup>41</sup>. Można więc wnioskować, że w 1345 r. zatarg o Przeclawice został przez opata rozstrzygnięty na korzyść klasztoru w Miechowie, jednak biskup nie zastosował się do postanowień wyroku, czego skutkiem była kontynuacja sporu jeszcze w 1347 r. i zaangażowanie w konflikt osób trzecich. Nie wiadomo, jak sprawa się zakończyła, ponieważ w drugiej połowie tegoż roku biskup zmarł.

Przy okazji sporów granicznych warto wspomnieć o innej tego rodzaju sprawie, która wynikła w obrębie stolicy biskupiej, kiedy to sam Grotowic wystąpił w roli rozjemcy. Kraków zawdzięczał mu uporządkowanie wewnątrzmiastowej struktury parafialnej. W 1327 r. duchowny wyznaczył granice stykających się ze sobą krakowskich parafii: Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Świętego Krzyża, św. Szczepana Męczennika i Wszystkich Świętych<sup>42</sup>. Zdaniem Zdzisława Nogi biskup faworyzował parafię mariacką, czego dowodem miało być przyznanie jej korzystniejszego obszaru niż ten, który przypadł w udziale pozostałym parafiom<sup>43</sup>.

<sup>40</sup> KDM, t. 3, nr 676, s. 58–60.

<sup>41</sup> KDM, t. 3, nr 682, s. 64–65.

<sup>42</sup> KDMK, cz. 3, nr 374, s. 499–500. Jak zauważa Bolesław Kumor: „Z chwilą powstania liczniejszych parafii w Krakowie musiało dochodzić do poważnych sporów granicznych i duszpasterskich wśród proboszczów krakowskich, skoro biskup Jan Grot zabrał urzędowo głos w tej sprawie”; tenże, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. 2, Kraków 1999, s. 490. Rzeczywiście, biskup zaznacza, że zajął się sprawą uporządkowania granic parafii „cupientes nonnullorum presertim sacerdotum cupiditatem, per quam aliena plerumque usurpantur, restringere”; KDMK, cz. 3, nr 373, s. 499. Zob. także E. Piwo warczyk, *Dzieje Kościoła Mariackiego (XIII–XIV w.)*, Kraków 2000, s. 36.

<sup>43</sup> „Wiadomo nadto, że w latach 1327–1329 doszło do powołania dwóch urzędów przy kościele Mariackim: prepozyta i archiprezbitera, co może świadczyć o zamiarze ustanowienia kolegiaty. Stało się to zapewne za sprawą biskupa Jana Grota, który sam do 1326 r. był proboszczem parafii mariackiej”; Z. Noga, *Krakowska gmina miejska a kościół farny w okresie przedindustrialnym*, w: *Jako serce pośrodku ciała... Kultura artystyczna kościoła Mariackiego w Krakowie*, red. M. Walczak, A. Wolska, Kraków 2020–2021, s. 56. Zob. S. Szczur, *Papież Urban V i powstanie uniwersytetu w Krakowie w 1364 r.*, Kraków 1999, s. 152.

Aktywność Jana Grotowica jako biskupa obejmowała również szereg działań na rzecz już istniejących świątyń i innych obiektów sakralnych diecezji krakowskiej<sup>44</sup>.

W ciągu ponad dwóch dekad biskupiego pontyfikatu Jan Grotowic wykazał się nie tylko jako budowniczy katedry wawelskiej, ale także jako fundator i dobrodziej parafii, kościołów, kaplic i ołtarzy. Troszczył się nie tylko o swój kościół katedralny, ale i o świątynie na terenie całej diecezji krakowskiej, ze szczególnym uwzględnieniem miejsc, z którymi był związany z racji ich przynależności do majątku biskupiego lub rodowego. Również w swoim otoczeniu miał ludzi (zarówno duchownych – kanoników, jak i świeckich – swoich krewnych), którzy nie mniej chętnie stawali się fundatorami bądź uposażycielami obiektów sakralnych; być może w jakimś stopniu byli oni zainspirowani przykładem dawanym przez biskupa. Dodajmy, że analiza przywołanych dokumentów daje wgląd w pobożność biskupa i szczególne nabożeństwo do jego świętego patrona, Jana Ewangelisty, o którym pamiętał zwłaszcza 1 października, oraz – z trudnych do ustalenia powodów – do św. Marty.

## 2. Rządca i gospodarz dóbr ziemskich

Obejmując rządy nad diecezją krakowską w 1326 r., Jan Grotowic miał już doświadczenie w gospodarowaniu dobrami stołowymi biskupstwa – brał więc na siebie obowiązki częściowo mu już znane. Przejmował stery nad ważną częścią metropolii gnieźnieńskiej, co dawało mu znaczne przywileje, ale również stwarzało liczne wyzwania. Należały do nich sprawy majątkowe stołu biskupiego z rozlicznymi źródłami dochodów, które wymagały starannego dozoru i były często przedmiotem poważnych zatargów zarówno ze świeckimi, jak i z duchownymi.

W czasach Jana Grotowica diecezja krakowska, licząca ok. 54 200 km<sup>2</sup> powierzchni, była pod względem obszaru najrozleglejsza w całej metropolii gnieźnieńskiej<sup>45</sup>. Graniczyła z archidiecezją gnieźnieńską, diecezją

---

<sup>44</sup> W tabeli nr 3 na s. 269–272 zestawiono informacje dotyczące jego działań na tych płaszczyznach.

<sup>45</sup> J. Szymański, *Biskupstwa polskie w wiekach średnich. Organizacja i funkcje*, w: *Kościół w Polsce. Studia nad historią Kościoła katolickiego w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 1,

wrocławską, poznańską oraz archidiecezją ostrzyhomską. Nowy biskup krakowski przejął po swoich poprzednikach problem granic diecezji krakowskiej na styku z ostatnią z wymienionych, a dokładniej: nierozstrzygniętą kwestię przynależności kościelnej północnej części Spisza węgierskiego nad Popradem. Zgodnie z relacją Jana Długosza arcybiskup ostrzyhomski Tomasz (1305–1321) wykorzystał moment uwięzienia biskupa Jana Muskaty przez Władysława Łokietka i podporządkował sobie utracone wcześniej przez archidiecezję ostrzyhomską parafie na Spiszu: Podoliniec, Gniazda, Lubowlę i Leśnicę<sup>46</sup>. Następcą Tomasza na arcybiskupstwie ostrzyhomskim był w latach 1321–1328 Bolesław, książę na Toszku – wieloletni schołastyk krakowski<sup>47</sup>. Za jego pontyfikatu walkę o utracone parafie podjął następca Muskaty, Nanker, na drodze przewodu sądowego, który przeciągnął się aż do czasów Jana Grotowica i zakończył wydanym 12 lutego 1332 r. wyrokiem oddającym jurysdykcję nad spornymi terenami biskupowi krakowskiemu i nakazującym stronie przeciwnej wieczne milczenie, jak również zwrot pobranych dochodów oszacowanych na 2200 grzywien oraz zwrot kosztów procesu (150 grzywien)<sup>48</sup>. Nie był to jednak koniec sporu. Przedstawiciele spiskiego duchowieństwa odwołali się od tego wyroku do papieża, który dokumentem z 5 maja 1333 r. unieważnił poprzedni wyrok i powołał nowych sędziów, którzy mieli rozstrzygnąć konflikt<sup>49</sup>. Ostateczne rozwiązanie po raz kolejny okazało się korzystne dla diecezji krakowskiej, a jego egzekucję w 1342 r. papież Benedykt XII powierzył biskupowi wrocławskiemu Przecławowi z Pogorzeli oraz opatowi cysterskiemu z Rud Raciborskich i dziekanowi kolegiaty Świętego Krzyża w Opolu<sup>50</sup>. Wyrok ostatecznie nie został wykonany i sporne parafie spiskie nadal pozosta-

---

Kraków 1966, s. 180. Na temat granic diecezji krakowskiej oraz ich zmian na przestrzeni wieków zob. B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich (966–1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 18 (1969), s. 347–352.

<sup>46</sup> J. Długosz, *Catalogus episcoporum Cracoviensium*, wyd. I. Polkowski, Ż. Pauli, w: *Opera Omnia*, t. 1, Cracoviae 1887, s. 408.

<sup>47</sup> M. D. Kowalski, *Prłaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej od pontyfikatu biskupa Nankera do śmierci biskupa Zawiszy z Kurozwęk (1320–1382)*, s. 135. Zob. także S. A. Sroka, *Bolesław – arcybiskup ostrzyhomski (1321–1328)*, „Nasza Przeszłość”, 79 (1993), s. 121–147.

<sup>48</sup> BP, t. 1, nr 1235, s. 221; KDCK, t. 1, nr 139, s. 176–178, nr 141, s. 179–180, nr 142, s. 180–181 oraz nr 150, s. 190–194.

<sup>49</sup> BP, t. 1, nr 1703, s. 300; KDM, t. 3, nr 634, s. 4–5.

<sup>50</sup> BP, t. 1, nr 1920, s. 340.

wały pod jurysdykcją archidiecezji ostrzyhomskiej<sup>51</sup>. Sprawa ta miała też mocno polityczny kontekst: chodziło bowiem o ważne strategicznie pogranicze karpackie, o którego wzmocnienie szczególnie zabiegał jeszcze król czeski Wacław II w czasach Jana Muskaty. Za Jana Grotowica spór ten był z pewnością niewygodny dla Kazimierza Wielkiego wobec wspólnej, polsko-węgierskiej walki o Rusь.

Pomimo różnych majątkowych perturbacji, które spotykały biskupa Jana, w jego czasach można już mówić o szczególnie korzystnym stanie uposażenia biskupstwa krakowskiego i jego okazałych dochodach na tle innych diecezji, co w okresie późniejszym tylko się potęgowało: „Olbrzymi majątek stołu biskupiego, rozmieszczony na rozległym obszarze zasobnej, ludnej diecezji, sytuował stołecznych ordynariuszy na szczycie hierarchii społecznej – w najwęższym kręgu elity możnowładczej”<sup>52</sup>. Obok bycia rządcą diecezji, biskup pełnił również funkcję jej gospodarza, co wiązało się z dysponowaniem przypadającymi mu w udziale dobrami stołowymi i posiadaniem uprawnień pana feudalnego względem posiadłości ziemskich biskupstwa, z czego Jan Grotowic w pełni korzystał. Pod względem statusu majątkowego biskup krakowski z 1. poł. XIV w. ustępował tylko arcybiskupowi gnieźnieńskiemu<sup>53</sup>. Dzięki rachunkom dziesięciny wienneńskiej nałożonej przez Klemensa V wiadomo, że w ostatnim roku pontyfikatu Nankera roczne dochody biskupa krakowskiego wynosiły 1350 grzywien<sup>54</sup>.

---

<sup>51</sup> Na temat konfliktu zob. także: T. E. Modelski, *Spory o południowe granice diecezji krakowskiej od strony Spisza (wieki XIII–XVIII)*, Zakopane 1928 (publikacja ta zasługuje na uwagę ze względu na załączoną mapę obrazującą położenie geograficzne spornych parafii); S. A. Sroka, *Az esztergomi érsek és a krakkói püspök vitája a 14. sz. első felében*, „Magyar Egyháztörténeti Vázlatok”, 6 (1994), nr 1, s. 51–55; tenże, *Cirkevny konflikt na Spiši v prvej polovici 14. storočia*, w: *Spiš v kontinuite času*, red. P. Švorc, Prešov–Bratislava–Wien 1995, s. 30–35; tenże, *Z dziejów stosunków polsko-węgierskich w późnym średniowieczu*. Szkice, Kraków 1995, s. 17–20.

<sup>52</sup> M. Sobala, *Sieć rezydencji biskupów krakowskich w średniowieczu i czasach nowożytnych. Zagadnienie skali i funkcji*, w: *Działalność fundacyjna biskupów...*, s. 829. Tam również informacje na temat rozwoju kompleksu majątkowego biskupów krakowskich na przestrzeni wieków. Podstawową publikacją dla badań nad stanem posiadania biskupów krakowskich w poł. XV (i punktem odniesienia dla wieku XIV) wciąż pozostaje opracowanie Stefana Ingłota, *Stan i rozmieszczenie uposażenia biskupstwa krakowskiego w połowie XV wieku. Próba odtworzenia zaginionej części „Liber beneficiorum”* Długosza, Lwów 1925.

<sup>53</sup> J. Szymański, *Biskupstwa polskie...*, s. 184.

<sup>54</sup> VMPL, nr 358, s. 229. To niemal dziesięciokrotność ówczesnych dochodów Jana Grotowica jako proboszcza kościoła Mariackiego. Zob. tamże, s. 233.

Pomimo fragmentarycznej bazy źródłowej można podjąć próbę odtworzenia stanu posiadania biskupstwa krakowskiego w czasach Grotowica.

Biskup krakowski był posiadaczem znacznych nieruchomości ziemskich, zorganizowanych w większe kompleksy – klucze majątkowe. Poniżej przedstawiono te, które w czasach Jana Grotowica już istniały lub stopniowo się tworzyły.

### a) Klucz krakowski

Najstarsze posiadłości biskupstwa krakowskiego zlokalizowane były prawdopodobnie w najbliższym sąsiedztwie miasta Krakowa<sup>55</sup>. Centrum tego klucza stanowił położony najpewniej na wzgórzu wawelskim dom biskupi, o którym – paradoksalnie – wiadomo mniej niż o innych siedzibach krakowskich hierarchów<sup>56</sup>. Jak podaje Bolesław Kumor: „Dom ten, z kamienia, na zamku krakowskim był położony naprzeciwko katedry, blisko bramy zamkowej, zbudowany na gruncie biskupim i należącym do katedry krakowskiej”<sup>57</sup>. Jan Grotowic był więc jednym z ostatnich biskupów krakowskich rezydujących w tym miejscu. W czasach biskupa Floriana z Mokrska (1367–1380) siedziba hierarchów została odnowiona, jednakże kilkadziesiąt lat później biskup Jan Radlica (1382–1391) przeniósł dom bi-

---

<sup>55</sup> Zob. Z. Górczak, *Dobra stołowe biskupstwa krakowskiego za pontyfikatu Zbigniewa Oleśnickiego (1423–1455)*, w: Zbigniew Oleśnicki. *Książę Kościoła i mąż stanu. Materiały z Konferencji, Sandomierz, 20–21 maja 2005 roku*, red. F. Kiryk, Z. Noga, Kraków 2006, s. 241–270. Autor poświęca tam nieco uwagi rozrostowi podkrakowskiego kompleksu dóbr ziemskich biskupstwa od jego początków. Zob. także H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 6, cz. 1, Warszawa 1985, s. 365–370. Por. S. Inglot, *Stan i rozmieszczenie uposażenia biskupstwa krakowskiego...*, s. 27–28.

<sup>56</sup> Na temat wpływu, jaki w średniowieczu mogło mieć miasto katedralne na pozycję miejscowego biskupa, zob. I. Weßels, *Zum Bischof werden im Mittelalter. Eine praxistheoretische Analyse vormoderner Selbstbildung*, „Praktiken der Subjektivierung”, t. 16, Bielefeldt 2020, s. 161–185.

<sup>57</sup> B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskie...*, t. 1, s. 444–445. Za tą lokalizacją opowiada się również Stanisław Kołodziejski, zaznaczając jednak, że do tej pory nie natrafiono na pozostałości budowli. Zob. tenże, *Obrotne siedziby biskupów krakowskich: zarys problematyki badawczej*, w: *Siedziby biskupów krakowskich na terenie dawnego województwa sandomierskiego: materiały z sesji naukowej, Kielce, 20 IX 1997*, red. L. Kajzer, Kielce 1997, s. 18. Z dokumentu sporządzonego 6 marca 1333 r. w krakowskiej rezydencji biskupa wiadomo jedynie, że znajdowała się ona *prope aquam Visle*. Zob. VMPL, nr 455, s. 345.

skupi w okolicie klasztoru i kościoła Franciszkanów<sup>58</sup>. Do klucza przynależały przede wszystkim wsie w okolicach Krakowa.

### *b) Klucz bodzentyński*

Obszary te należały do najstarszych pozakrakovskich posiadłości biskupich<sup>59</sup>, jednak o kluczu bodzentyńskim można mówić dopiero od czasów następcy Grotowica, Bodzanty (1348–1366), który rozszerzył stan posiadania na tych terenach. W czasach biskupa Jana centrum tutejszych dóbr stanowił ośrodek miejski Tarczek<sup>60</sup>. Bodzanta przeniósł go w nowe, dogodniejsze miejsce i rozbudował, czego następstwem było powstanie Bodzentyń (dzisiaj: Borzęcin), od imienia tegoż hierarchy; choć zamek biskupi miał tam wznieść dopiero biskup Florian z Mokrska. Warto również wspomnieć, że król czeski Wacław II 20 czerwca 1295 r. wystawił dla biskupa Jana Muskaty przywilej zezwalający na ufortyfikowanie czterech centrów biskupich posiadłości: Sławkowa, Iłży, Kielc i właśnie Tarczku<sup>61</sup>. Na terenie tego klucza biskupi posiadali rezydencję położoną we wsi Dębno. Miejsowość miała przejść w ręce biskupów krakowskich pod koniec

---

<sup>58</sup> B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. 1, s. 445. Michał Sobala, powołując się na źródłowe przesłanki, wykazuje jednak, że przeniesienie rezydencji biskupiej do miasta można wiązać już z okresem pontyfikatu Jana Muskaty. Wskazuje przy tym również na fakt, że pierwsza wzmianka dotycząca kurii biskupiej funkcjonującej w obrębie murów miasta pochodzi właśnie z okresu pontyfikatu Jana Grotowica z zapiski miejskiej z 1331 r. Zob. tenże, *Sieć rezydencji biskupów krakowskich...*, s. 843.

<sup>59</sup> F. Kiryk, Bodzentyń, w: tegoż, *Urbanizacja Małopolski: województwo sandomierskie, XIII–XIV wiek*, Kielce 1994, s. 25–27; W. Gliński, *Tarczek, Kunów, Szewna, Dębno: wstęp do problematyki badań nad siedzibami biskupów krakowskich na terenie województwa sandomierskiego w dobie średniowiecza*, w: *Siedziby biskupów krakowskich...*, s. 107–116; M. Brykowska, *Zamek/pałac biskupów krakowskich w Bodzentyń. Przemiany zespołu i architektury w okresie XIV–XVIII wieku*, w: *Siedziby biskupów krakowskich...*, s. 41–54; J. Kuczyński, *Rezydencja biskupów krakowskich w Bodzentyń*, w: *Bodzentyń. Z dziejów miasta w XII–XX wieku*, red. K. Bracha, Kielce 1998, s. 65–79. Por. S. Inglot, *Stan i rozmieszczenie uposażenia biskupstwa krakowskiego...*, s. 45–47.

<sup>60</sup> Więcej o samym Tarczku: F. Kiryk, *Tarczek*, w: tegoż, *Urbanizacja Małopolski...*, s. 148–149; Z. Brzeziński, *Geneza Tarczka*, w: *Bodzentyń. Studia z dziejów miasta*, red. K. Bracha, B. Wojciechowska, Kielce 2005, s. 79–98; W. Gliński, *Tarczek, Kunów, Szewna, Dębno...*, s. 108–109.

<sup>61</sup> KDKK, t. 1, nr 101, s. 137.

XIII lub na początku XIV w.<sup>62</sup> Śladem pobytu Jana Grotowica w tamtejszej posiadłości jest wystawiony tam dokument z 21 stycznia 1343 r.<sup>63</sup>

### c) Klucz iłżecki

Był to jeden z ważniejszych i lepiej obwarowanych kompleksów własnościowych biskupstwa krakowskiego<sup>64</sup>. Z postacią Jana Grotowica klucz iłżecki był związany w sposób szczególny. Jak podaje Bolesław Kumor, Iłża należała do biskupstwa krakowskiego już w XII w., zaś na początku XIII w. biskup Iwo Odrowąż zbudował tam pierwszy zamek biskupi. Badacz wspomina również, że „biskup Jan Grot podjął już w 1333 r. pewne reformy gospodarcze w mieście”<sup>65</sup>. Chodzi tu zapewne o nadanie przez hierarchę dwóm iłżeńskim mieszczanom stawu rybnego i młyna<sup>66</sup>. Największą zasługą Jana Grotowica dla Iłży (i jedną z tych, która poza wydaniem statutów najbardziej zapadła w pamięć potomnych) było wzniesienie murowanego zamku. Nie jest znana dokładna data wykonania murowanej konstrukcji, choć umownie określa się, że miało to miejsce ok. roku 1340<sup>67</sup>. Warto zwrócić uwagę, że już w dokumencie z grudnia 1334 r. biskup używa sformułowania *in Iłża castro nostro*, co – ogólnie rzecz biorąc – stanowi najstarszą wzmiankę o zamku w Iłży i potwierdzenie, że już wtedy istniał, jednak nie determinuje charakteru jego zabudowy<sup>68</sup>. Stawiając murowany

<sup>62</sup> W. Gliński, *Tarczek, Kunów, Szewna, Dębno...*, s. 109–111. Zob. także J. Kuczyński, *XIV-wieczny gródek w Dębnie, woj. kieleckie, gmina Nowa Słupia*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach”, 12 (1982), s. 211–233.

<sup>63</sup> KDKK, t. 2, nr 252, s. 13–14.

<sup>64</sup> Iłża, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, wyd. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1882, s. 271–275; Iłża. *Monografia rozwoju społeczno-gospodarczego miasta*, red. J. Szymański, S. Witkowski, Radom 1979; S. Medeksza, *Le château des évêques de Cracovie à Iłża. Remarques sur la development spatial*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Archaeologica”, 14 (1991), s. 33–34; F. Kiryk, Iłża, w: tegoż, *Urbanizacja Małopolski...*, s. 47–49; J. Lewicki, *Dzieje i architektura zamku w Iłży: problematyka badawcza i konserwatorska*, w: *Siedziby biskupów krakowskich...*, s. 57–83. Por. S. Inglot, *Stan i rozmieszczenie uposażenia biskupstwa krakowskiego...*, s. 50–53.

<sup>65</sup> B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. 1, s. 453.

<sup>66</sup> KDKK, t. 1, nr 153, s. 196–198.

<sup>67</sup> Jedną z sugerowanych dat jest rok 1342. Zob. Iłża, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, s. 273.

<sup>68</sup> KDKK, t. 2, nr 249, s. 11.

zamek, Jan Grotowic wniósł swój wkład w budownictwo obronne w dobrach biskupstwa krakowskiego<sup>69</sup>. Jak podaje Feliks Kiryk: „Ze źródeł XIII- i XIV-wiecznych wiadomo, że w dawnym drewnianym oraz późniejszym, murowanym zamku, rezydowali także *familiares* biskupów krakowskich, a więc i załogi wojskowe, a później starostowie. W zamku tym posiadał też siedzibę sąd grodu dla poddanych biskupów krakowskich w kluczu iłżec-kim”<sup>70</sup>. Zamek wzniesiony przez biskupa był znakomicie ufortyfikowany, co czyniło go jedną z najlepiej osłoniętych siedzib w posiadaniu biskupów krakowskich i pozwoliło Grotowicowi schronić się w nim w czasie zatargu z Kazimierzem Wielkim, „kiedy to wojska królewskie bezskutecznie oblegały zamek i miasto Iłżę”<sup>71</sup>.

#### d) Klucz jangrocki

Działalność Jana Grotowica wiązała się również ze zmianami nazw miejscowości. I tak wieś Biskupice (założona w 1324 r. przez Nankera) została przemianowana na Jangrot, która to nazwa stanowiła połączenie dwóch imion biskupa<sup>72</sup>. Jak podaje Ludwik Łętowski: „Wsi nazwanej Biskupice, opodal Wolbromia, nadał imię swoje Jangrot, do której naszło się wiele ludzi, przed uciskiem panów swoich”<sup>73</sup>. W tamtym okresie klucz jangrocki dopiero powstawał – wspomniana miejscowość miała stać się centrum klucza majątkowego dopiero ok. poł. XVII w.

---

<sup>69</sup> Więcej na temat średniowiecznych biskupów krakowskich jako budowniczych zamków: S. Kołodziejski, *Uwagi o średniowiecznym budownictwie obronnym biskupów krakowskich*, „Teki Krakowskie”, 3 (1996), s. 135–149; tenże, *Średniowieczne zamki biskupów krakowskich*, w: *Działalność fundacyjna biskupów...*, s. 807–825. W tej ostatniej publikacji autor wspomina również o zamkach biskupów krakowskich w Muszynie, Pełczyskach i Bieczu, które w czasach Jana Grotowica przejściowo nie należały lub już nie należały do majątku biskupiego (stąd też nie są omawiane w niniejszej rozprawie).

<sup>70</sup> F. Kiryk, *Iłża*, s. 48.

<sup>71</sup> J. Lewicki, *Dzieje i architektura zamku w Iłży...*, s. 59.

<sup>72</sup> Zob. *Jangrot*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 3, s. 398; t. 15, s. 633. Por. S. Inglot, *Stan i rozmieszczenie uposażenia biskupstwa krakowskiego...*, s. 26–27.

<sup>73</sup> L. Łętowski, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników...*, t. 1, s. 258.

## e) Klucz kielecki

Klucz ten był najstarszym kompleksem dóbr ziemskich w posiadaniu biskupstwa krakowskiego, a z czasem stał się też największym<sup>74</sup>. Kielce i skupione wokół nich wsie weszły w posiadanie biskupstwa krakowskiego stosunkowo wcześnie, bo już w XII w. W mieście znajdował się dwór biskupów krakowskich. Choć pierwsza wzmianka na jego temat pochodzi dopiero z końca XV w., to jednak nowe światło na to zagadnienie rzuca praca Tomasza Gałuszki. Otóż pisze on o istnieniu biskupiego więzienia w Kielcach już w 1. poł. XIV w. – z pewnością funkcjonowało ono w obrębie biskupiego dworu<sup>75</sup>. Nie ma jednak żadnych źródłowych śladów pobytu Jana Grotowica w tej rezydencji.

<sup>74</sup> „Wczesną metrykę ma także należący do biskupa krakowskiego ośrodek kościelny w Kielcach. Podległe mu, bardzo obszerne, ale trudne do zagospodarowania, puszczańskie tereny między łysogórami a Kamienną obejmowały łysogórskie skupienie osadnicze od północnego zachodu, zachodu i południowego zachodu. Były też podstawą wczesnej ekspansji osadniczej tego biskupstwa na słabo zaludnione, puszczańskie obszary na północny wschód od Kielc”; M. Derwich, *Osadnictwo regionu świętokrzyskiego w okresie średniowiecza. Uwagi na marginesie badań nad opactwem świętokrzyskim*, w: Bodzentyn. Z dziejów miasta w XII–XX wieku: materiały z konferencji zorganizowanej 1.12.1997 r. przez Instytut Historii WSP w Kielcach oraz Urząd Miasta i Gminy w Bodzentynie, Kielce 1998, s. 47. Zob. także F. Kiryk, *Kielce*, w: tegoż, *Urbanizacja Małopolski...*, s. 54–55; L. Adamczyk, *Kielecka rezydencja biskupów krakowskich*, w: *Siedziby biskupów krakowskich...*, s. 87–90; tenże, *Wzgórze Zamkowe w Kielcach*, Kielce 1991; C. Hadamik, *Pierwsze wieki Kielc. Kasztelania kielecka od przełomu XI i XII do połowy XIV stulecia*, Kielce 2007. Por. S. Inglot, *Stan i rozmieszczenie uposażenia biskupstwa krakowskiego...*, s. 39–45.

<sup>75</sup> Publikacja dotyczy instrumentu notarialnego z 1333 r, w którym pojawia się następujący fragment: „In Kilcia vero est carcer episcopalis ubi condempnati ad perpetuam penitentiam transmittuntur”. Zob. T. Gałuszka, *Kolektor Piotr z Owernii i plebani versus biskup Jan Grotowic i dominikanie. Studium historyczne instrumentu notarialnego z 1333 roku ze zbiorów Archivio Secreto w Watykanie*, „Przegląd Historyczny”, 105 (2014), s. 329. Więcej na temat zagadnienia więziennictwa w kręgu duchownych w tamtym okresie: tenże, *Kara więzienia w późnośredniowiecznej polityce penitencjarnej dominikanów polskich*, „Kwartalnik Historyczny”, 117 (2010), s. 65–79; P. Kras, *The System of the Inquisition in Medieval Europe*, „Studies in History, Memory and Politics”, t. 36, hrsg. A. Wolff-Powęska, P. Forecki, Berlin 2020, s. 350–364. Na temat dworu biskupiego w Kielcach oraz roli i pozycji Kielc na terenie świętokrzyskich dóbr biskupstwa krakowskiego zob. C. Hadamik, *Pierwsze wieki Kielc...*, s. 108–113.

f) *Klucz kunowski*

Klucz ten w czasach Jana Grotowica dopiero zaczynał powstawać, choć jak zauważa Feliks Kiryk: „Kunów był osadą ważną, a jej rola wzrastała w miarę postępującego osadnictwa w lasach biskupich nad Kamienną”<sup>76</sup>. Śladem obecności hierarchy w tej części dóbr biskupich jest dokument wystawiony w Kunowie 14 września 1334 r.<sup>77</sup>

g) *Klucz lipowiecki*

Dobra ziemskie w tych okolicach weszły w posiadanie biskupstwa krakowskiego w XIII w<sup>78</sup>. Dokładny czas powstania zamku Lipowiec, położonego nad wsią Babice, nie został jeszcze ustalony. Wiadomo, że odgrywał on znaczącą rolę w czasach Jana Muskaty, kiedy był na tyle wymurowany i zabezpieczony, że biskup mógł się tam ukrywać w czasach konfliktu z Władysławem Łokietkiem, a jego załoga mogła stamtąd atakować zwolenników księcia<sup>79</sup>. Nie ma za to źródłowych śladów przebywania Jana Grotowica w tym zamku, choć zdaniem Olgierda Zagórowskiego dowodem na jego duże znaczenie również w czasach tegoż biskupa miała być przynależność Mieczysława, burgrabiego zamku, do najbliższego otoczenia duchownego<sup>80</sup>. Teza ta znajduje pewne uzasadnienie w rozporządzeniu hierarchy z 1346 r. dotyczącym dziesięcin<sup>81</sup>. Klucz lipowiecki odgrywał ważniejszą rolę w czasach następców Jana Grotowica.

---

<sup>76</sup> F. Kiryk, *Kunów*, w: tegoż, *Urbanizacja Małopolski...*, s. 62. Na temat Kunowa zob. W. Fudalewski, *Kunów nad Kamienną*, Warszawa 1900; A. Bastrzykowski, *Monografia historyczna Kunowa nad Kamienną i jego okolicy*, Kraków 1939; W. Gliński, *Tarczek, Kunów, Szewna, Dębno...*, s. 109–111. Por. S. Inglot, *Stan i rozmieszczenie uposażenia biskupstwa krakowskiego...*, s. 47–50.

<sup>77</sup> KDKK, t. 2, nr 248, s. 9–10.

<sup>78</sup> O. Zagórowski, *Lipowiec, zamek biskupi i dom poprawy dla księży*, „*Nasza Przeszłość*”, 12 (1960), s. 179. Zob. T. Małkowska-Holcerowa, *Lipowiec. Dawny zamek biskupów krakowskich*, Warszawa 1989; F. Ciura, *Klucz lipowiecki. Studia z dziejów klucza lipowieckiego i jego miejscowości*. Lipowiec, Wygielzów, Babice, Chełm, Dąbrówka, Imielin, Jankowice, Jeleń, Kosztowy, Kwaczała, Mętków, Olszyny, Rozkochów, Zagórze, Źródła i Źarki, Kraków 2009. Por. S. Inglot, *Stan i rozmieszczenie uposażenia biskupstwa krakowskiego...*, s. 58–59.

<sup>79</sup> T. Małkowska-Holcerowa, *Lipowiec. Dawny zamek...*, s. 6.

<sup>80</sup> O. Zagórowski, *Lipowiec, zamek biskupi i dom poprawy...*, s. 184.

<sup>81</sup> Zob. nr 19 w tabeli nr 4, s. 278.

## h) Klucz radłowski

W czasach Jana Grotowica obszar wokół Radłowa już od dawna znajdował się w posiadaniu biskupstwa krakowskiego<sup>82</sup>. Biskupi mieli swoją rezydencję w Radłowie już w XIII w. Jadwiga Muszyńska zwraca uwagę, że hierarchowie szczególnie zabiegali o rozwój tego klucza<sup>83</sup>. Pałac biskupi w Radłowie można śmiało nazwać ulubionym pozakrakowskim miejscem rezydowania Jana Grotowica<sup>84</sup>. Wskazuje na to szereg dokumentów, któ-

<sup>82</sup> Radłów, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich...*, t. 9, s. 385–386; B. Krasnowolski, *Miasta ziemi krakowskiej. Chronologia procesów osadniczych i typologia układów urbanistycznych*, Kraków 2004, s. 137–142; tenże, *Rozwój przestrzenny, budownictwo i sztuka, w: Radłów i gmina radłowska*, t. 2, red. F. Kiryk, Kraków 2009, s. 157–159. Por. S. Inglot, *Stan i rozmieszczenie uposażenia biskupstwa krakowskiego...*, s. 33–36.

<sup>83</sup> J. Muszyńska, *Biskupi krakowscy rządcami dóbr sandomierskich (od połowy XV do połowy XVII wieku)*, w: *Kościół krakowski w życiu państwa i narodu polskiego*, red. A. Pankowicz, Kraków 2002, s. 98. Zob. też, *Sandomierskie dobra biskupstwa krakowskiego od połowy XV do połowy XVII wieku. Zmiany osadnicze*, w: *Siedziby biskupów krakowskich...*, s. 25–38.

<sup>84</sup> „Tak częstych pobytów tego biskupa w Radłowie nie można wiązać tylko z doglądaniem budowy ufundowanego przez niego murowanego kościoła. Trzeba przyjąć, że w tej wsi była jego ulubiona rezydencja. Biskup podróżował z licznym dworem, a do tego w towarzystwie często wysokich dostojników kościelnych. W roku 1330 przy biskupie zgromadziła się w Radłowie właściwie cała kapituła krakowska (dziekan, prepozyt, kantor, kustosz kolegiaty św. Floriana, trzech plebanów). Ciekawych dostojników gościł tu Jan Grotowic w 1338 r., a mianowicie kustosza wrocławskiego, kanonika opolskiego, trzech kanoników krakowskich i kustosza kolegiaty wiślickiej. Ważne sprawy musiał załatwiać w grudniu roku 1345, gdyż było przy nim w Radłowie sześciu kanoników krakowskich, poczynając od dziekana, a do tego trzech kanoników wiślickich i kanonik sandomierski”; F. Sikora, *Dzieje osadnictwa i stosunków własnościowych*, w: *Radłów i gmina radłowska*, red. F. Kiryk, t. 1, Kraków 2008, s. 128. Badacz wskazuje również na fakt, że pobyty biskupie w Radłowie były impulsem do rozwoju gospodarczego miasta i jego okolic, choć jednocześnie zaznacza, że duża aktywność XIV-wiecznych biskupów krakowskich w sferze kolonizacji przynosiła w rezultacie duże trudności w utrzymaniu w całości klucza radłowskiego i uszewskiego. Wspomina on również o sporze dotyczącym korzystania z biskupich lasów zaborowskich, jaki miał zaistnieć między dziedzicami Strzelec Wielkich a biskupem Janem. Konflikt miał się zakończyć wyrokiem sędziego krakowskiego Stanisława z Chrząstowa korzystnym dla hierarchy. Źródłem, do którego odsyła badacz, jest dokument z KDKK (t. 1, nr 131), tymczasem dotyczy ono zupełnie innego zagadnienia, zaś poszukiwania wspomnianego dokumentu nie przyniosły rezultatów.

re wystawił, przebywając tam w latach: 1328<sup>85</sup>, 1330<sup>86</sup>, 1332<sup>87</sup>, 1335<sup>88</sup>, 1337<sup>89</sup>, 1338<sup>90</sup>, 1345<sup>91</sup> oraz 1347<sup>92</sup>. Biskup ufundował w Radłowie kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela, sytuując go tuż obok pałacu biskupiego.

### *i) Klucz sławkowski*

Kolejnym kluczem w posiadaniu biskupstwa krakowskiego był kompleks wokół miasta Sławkowa<sup>93</sup>. Wiadomo, że w czasach Iwona Odrowąża należał on do krakowskich hierarchów, zaś zamek powstał tam już pod koniec XIII w.<sup>94</sup> Poprzednik Grotowica, Jan Muskata, miał swój wkład w umocnienie elementów obronnych tej biskupiej siedziby. Sławków został zajęty przez Jana Luksemburskiego w czasie jego wyprawy na Kraków w lutym 1327 r. Karol Robert, sojusznik polskiego króla, ruszył mu na pomoc i zatrzymał zbrojną akcję czeskiego władcy, w efekcie czego zamek w Sławkowie przejęli Węgrzy i trzymali w swoich rękach przez ponad rok. Jan Grotowic interweniował w tej sprawie u papieża, który w odpowiedzi z 20 marca 1328 r. zwracał się do królów Czech i Węgier z poleceniem zwrotu Sławkowa biskupstwu krakowskiemu<sup>95</sup>. Wiadomo, że przed 28 marca 1329 r. Karol Robert przekazał Sławków Łokietkowi, nie Grotowicowi. Hierarcha ponownie pisał w tej sprawie do Jana XXII, który swoją odpowiedź z tegoż 28 marca 1329 r. adresował już do wszystkich trzech monarchów,

---

<sup>85</sup> KDKK, t. 2, nr 244, s. 3–4.

<sup>86</sup> ZDKK, t. 1, nr 37, s. 49–52.

<sup>87</sup> KDKK, t. 2, nr 247, s. 7–9.

<sup>88</sup> ZDKK, t. 1, nr 41, s. 57–59.

<sup>89</sup> ZDKK, t. 1, nr 42, s. 59–61.

<sup>90</sup> ZDM, t. 1, nr 40, s. 50–52.

<sup>91</sup> KDKK, t. 1, nr 179, s. 228–229.

<sup>92</sup> KDKK, t. 2, nr 183, s. 234–235.

<sup>93</sup> J. Pierzak, *Zamek biskupów krakowskich w Sławkowie*, Bytom 2012 (tam również pełny wykaz prac tegoż autora związanych z tytułowym zagadnieniem); *Dzieje Sławkowa*, red. F. Kiryk, Kraków 2001. Por. S. Inglot, *Stan i rozmieszczenie uposażenia biskupstwa krakowskiego...*, s. 24–26.

<sup>94</sup> Zob. J. Pierzak, *Zamek biskupów...* Autor podejmuje tam próbę rekonstrukcji faz rozbudowy zamku.

<sup>95</sup> BP, t. 1, nr 1469–1470, s. 260; MPV, t. 3, nr 230–231, s. 263–264; *Vetera monumenta historica Hungariam sacram illustrantia: maximam partem nondum edita ex tabulariis Vaticanis deprompta collecta ac serie chronologica disposita*, t. 1: *Ab Honorio PP. III. usque ad Clementem PP. VI.* 1216–1352 (dalej: VMHH), wyd. A. Theiner, Romae 1859, nr 801, s. 519.

nakazując im zwrot miasta w ręce biskupa oraz wynagrodzenie za poniesione straty, na które w szczególny sposób naraziły duchownego wojska węgierskie<sup>96</sup>. Nie wiadomo, czy Grotowic otrzymał odszkodowanie, jednak sam Sławków ostatecznie rewindykował. W ciągu kolejnych lat rezydencja wróciła do stanu używalności, skoro biskup przebywał w niej w maju 1337 r., czego dowodem są dwa wystawione tam przez niego dokumenty<sup>97</sup>.

### *j) Klucz uszewski*

W czasach Jana Grotowica można mówić o początkach powstawania klucza uszewskiego, który rozrastał się za jego następców<sup>98</sup>. Uszew była pierwotnie własnością klasztoru Benedyktynów w Staniątkach, następnie zaś w bliżej nieokreślonych okolicznościach przeszła na własność biskupstwa krakowskiego<sup>99</sup>. Zdaniem Romana Sadego Uszew prosperowała pod opieką biskupów, czego dowodem ma być wzrost jej znaczenia w porównaniu z okolicznymi wsiami. Jako dowód badacz przywołał dokument Jana Grotowica z 28 stycznia 1346 r., dotyczący lokacji pobliskiej wsi Zapniów, z którego wiadomo, że Uszew została podniesiona do rangi miasta<sup>100</sup>. Śladami pobytu Jana Grotowica w miejscowości są dwa wystawione tam dokumenty z datami: 18 sierpnia 1331 i 29 listopada 1339 r.<sup>101</sup>

### *k) Klucz wawrzeńczycki*

W czasach Jana Grotowica krakowscy ordynariusze posiadali już położoną niedaleko Krakowa wieś Wawrzeńczyce (później najważniejsze miasto klucza wawrzeńczyckiego)<sup>102</sup>. Znajdował się tam dwór biskupi, dobrze

<sup>96</sup> BP, t. 1, nr 1523, s. 270; MPV, t. 3, nr 246, s. 276; VMHH, t. 1, nr 809, s. 523.

<sup>97</sup> KDKK, t. 1, nr 161, s. 206–208; KDKK, t. 2, nr 250, s. 11–12.

<sup>98</sup> F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji Małopolski w XIII–XVI wieku*, Kraków 1985, s. 257–258; A. Berdecka, *Lokacje i zagospodarowanie miast królewskich w Małopolsce za Kazimierza Wielkiego (1333–1370)*, Wrocław 1982, s. 44 i nn.; R. Sady, *Uszew. Z dziejów wsi, klucza i gminy*, Kraków 1999. Por. S. Inglot, *Stan i rozmieszczenie uposażenia biskupstwa krakowskiego...*, s. 31–33.

<sup>99</sup> Więcej na temat Uszwi w omawianym okresie: R. Sady, *Uszew...*, s. 26–47.

<sup>100</sup> KDKK, t. 1, nr 180, s. 230–231. Zob. R. Sady, *Uszew...*, s. 31.

<sup>101</sup> KDKK, t. 2, nr 246, s. 5–7; KDKK, t. 1, nr 168, s. 216.

<sup>102</sup> Por. S. Inglot, *Stan i rozmieszczenie uposażenia biskupstwa krakowskiego...*, s. 30–31.

funkcjonujący już w czasach Pawła z Przemankowa (1266–1292), który szczególnie chętnie tam bywał<sup>103</sup>. To właśnie w tutejszym pałacu biskupim zmarł 5 sierpnia 1347 r. Jan Grotowic<sup>104</sup>.

Udokumentowane w źródłach wizyty Jana Grotowica w pozakrakowskich posiadłościach biskupich pozwalają wysunąć pewne wnioski co do jego podróży. Z informacji zebranych, uporządkowanych i dodatkowo opatrzonych mapą przez Annę Adamską<sup>105</sup> wynika, że jego podróże nie miały charakteru duszpasterskich objazdów, ale przede wszystkim wynikały z konieczności zarządzania dobrami biskupimi<sup>106</sup>. Analizując wyjazdy hierarchy z Krakowa, Michał Sobala wyznaczył cztery główne kierunki geograficzne tych przemieszczeń: zachodni (przez Lipowiec bądź Jangrot do Sławkowa), południowo-wschodni (wzdłuż Wisły i Dunajca do Wawrzeńcyc, Radłowa i Uzwi lub dalej na Sądecczyznę), północno-wschodni (przez Wawrzeńcycy i Złotą w stronę Sandomierza) oraz północny (przez Dobrowodę do Iłży)<sup>107</sup>. Do tego zestawienia można jeszcze dodać nieuwzględnianą dotąd w literaturze wizytę biskupa w ziemi dobrzyńskiej i przebywanie tam w obecności bratanka Łokietka, Władysława Garbatego, o czym wiadomo z zeznań hierarchy w procesie warszawskim z 1339 r.<sup>108</sup> Daty tej wizyty niestety nie znamy, więc nie wiadomo, czy miała ona miejsce przed objęciem przez niego biskupstwa, czy po tym fakcie.

Jana Grotowica jako posiadacza ziemskiego nie omijały też zatargi o ziemię. Wśród nich znalazła się sprawa wsi Jeziorko położonej w regionie świętokrzyskim<sup>109</sup>. Była to włość rycerska, do której jednak prawa rościł sobie hierarcha. O sporze tym wiadomo z dwóch dokumentów wystawionych przez sędziego sandomierskiego Pawła i podsędką sandomierskiego

<sup>103</sup> M. Sobala, *Sieć rezydencji biskupów krakowskich...*, s. 84o. Autor określa tam Wawrzeńcycy jako „lokalne centrum relatywnie niewielkiej, lecz bardzo zasobnej i ludnej włości, dogodnie położone przy trakcie sandomierskim, będące najważniejszym ośrodkiem biskupim w dobrach podkrakowskich”.

<sup>104</sup> *Kalendarz katedry...*, s. 16o.

<sup>105</sup> A. Adamska, *Uwagi o itinerarium biskupa Jana Grotowica (1326–1347)*, „*Nasza Przyszłość*”, 83 (1995), s. 303–316.

<sup>106</sup> Tamże, s. 314–315.

<sup>107</sup> M. Sobala, *Sieć rezydencji biskupów krakowskich...*, s. 845–846. Autor zamieszcza również wykaz przybliżonych odległości pomiędzy ośrodkami rezydencjonalnymi biskupów krakowskich.

<sup>108</sup> *Lites I*, art. XIII, s. 289–29o.

<sup>109</sup> *Jeziorko*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich...*, t. 3, s. 577.

Henryka. W pierwszym, datowanym na 24 sierpnia 1339 r., stroną procesującą się z biskupem była Rzechna, wdowa po Włodzimierzu z Bostowa, oraz jej syn Pełka<sup>110</sup>. Wdowa oskarżyła biskupa o bezprawne trzymanie wsi siłą. Zgodnie z wyrokiem sędziów wieś została ostatecznie przyznana biskupowi jako jej prawowitemu właścicielowi<sup>111</sup>. Podobny dokument ci sami sędziowie wystawili 3 miesiące później: 25 listopada 1339 r. Przedmiot sporu i pozwany był dokładnie ten sam, jednak tym razem z biskupem procesowała się Małgorzata, wdowa po Tomaszu z Pawłowa<sup>112</sup>. Wyrok po raz kolejny okazał się korzystny dla Grotowica, skutkiem czego wieś już w sposób prawnie usankcjonowany pozostała w posiadaniu biskupstwa.

Dysponując znacznym majątkiem ziemskim, biskup dążył do tego, aby czerpać z niego jak największe dochody: poprzez lokacje wsi i miast biskupich oraz różnego rodzaju transakcje<sup>113</sup>. Zestawienie dokumentów dotyczących działalności gospodarczej Jana Grotowica pozwala na wyciągnięcie kilku wniosków. Otóż hierarcha wykazał się szczególnie dużą aktywnością w sferze zakładania wsi na surowym korzeniu (*in cruda radice*), gdzie system związany z przepisami prawa niemieckiego i techniki uprawy ziemi, które stosowali niemieccy osadnicy, sprawdzały się najlepiej. Każdej nowo lokowanej wsi wyznaczano wolniznę, a więc okres zwolnienia od płacenia daniny<sup>114</sup>. Duchowny starał się zabezpieczyć swoje interesy, stąd też określał przybliżoną lub maksymalną wielkość zakładanej wsi, tak aby jej zbyt duży obszar pomnożony przez wiele lat wolnizny nie narażał go na straty. Hierarcha wykazywał się dużą przedsiębiorczością, wykorzystując leśne „nieużytki” i przysposabiając je do tego, aby w krótkim czasie przynosiły mu nowe źródła dochodu. W dokumentach widać jego dużą troskę o dobro powierzonych jego pieczy majątków biskupstwa krakowskiego: biskup zezwalał na prowadzenie na nowo skolonizowanych terenach działalności

<sup>110</sup> KDKK, t. 1, nr 166, s. 214–215; KDW, t. 2, nr 1191, s. 516–517.

<sup>111</sup> „Nos vero volentes vnicuique omnis iusticie complementum facere secundum Regni consuetudinem approbatam, ut debemus et tenemur, eandem hereditatem dictam Iezorco sepius nominate domine Rzechne et filio suo Pelcze propter negligenciam probacionis ipsorum prolocutoris abiudicauimus, eis et eorum legitimis successoribus de eadem perpetuum silencium inponentes”; KDKK, t. 1, nr 166, s. 214.

<sup>112</sup> KDKK, t. 1, nr 167, s. 215–216.

<sup>113</sup> Aktywność biskupa w tej dziedzinie obrazuje tabela nr 4 na s. 269–276.

<sup>114</sup> Na temat wolnizny zob. K. Kaczmarczyk, *Ciężary ludności wiejskiej i miejskiej na prawie niemieckim w Polsce w XIII i XIV w.*, „Przegląd Historyczny”, 11 (1910), z. 1, s. 15–19. Zob. t e n ż e, *Ciężary ludności wiejskiej i miejskiej na prawie niemieckim w Polsce w XIII i XIV w. (ciąg dalszy)*, „Przegląd Historyczny”, 11 (1910), z. 2, s. 144–160.

gospodarczej (m.in. poprzez założenie młyna czy karczmy) i popierał podobne inicjatywy samych mieszkańców. Wzmianki o biskupim prokuratorze, który regularnie przybywał do wsi, aby sprawować sądy, oraz duża liczba dokumentów dotyczących nadania sołectwa świadczą o chęci uporządkowania spraw prawnych nowych osad już na samym początku ich istnienia.

Działalność gospodarcza jest szczególnie dobrze udokumentowanym obszarem aktywności Jana Grotowica. Liczne źródła wskazują na jego duże zainteresowanie sprawami materialnymi i troskę o jak najwyższy status majątkowy biskupstwa. Hierarcha już w momencie obejmowania diecezji dysponował okazałym zapleczem materialnym i potrafił dobrze wykorzystać zasoby gruntowe oraz swoje kontakty w celu uzyskania nowych źródeł dochodów. W dokumentach dotyczących zatargów biskupa o dziesięciny lub posiadłości ziemskie widać z kolei jego nieustępliwość i umiejętność obrony swoich praw majątkowych. Należy jednak mieć na uwadze, że w ten sposób nie tyle występował w swoim własnym interesie, ile bronił materialnych prerogatyw biskupstwa krakowskiego, czego owocem zbierali później również jego następcy.

### 3. Działalność ustawodawcza i kancelaria biskupia

Biskup krakowski Jan Grotowic, choć aktywnie działał zarówno na polu politycznym, jak i *stricto* episkopalnym, pamiętany jest przede wszystkim jako prawodawca – a to z racji wydanych w 1328 r. statutów kapitulnych oraz w 1331 r. statutów synodalnych. Zdobyte w Bolonii wykształcenie prawnicze pozwoliło mu wnieść wkład w prawodawstwo diecezji krakowskiej, z czego korzystali później jego następcy. W niniejszym podrozdziale przyjrzymy się bliżej pozostawionym przez hierarchę statutom oraz kancelarii biskupiej, z której wyszło szereg dokumentów, w tym również wspomniane zbiory regulacji prawnych.

Ustawodawcza spuścizna średniowiecznego polskiego Kościoła, zarówno w zakresie prawodawstwa kapitulnego, jak i synodalnego, doczekała się obfitej literatury przedmiotu<sup>115</sup>. Jan Grotowic pozostawił po sobie pomniki

---

<sup>115</sup> Zob. J. Fijałek, *Życie i obyczaje kleru w Polsce średniowiecznej na tle ustawodawstwa synodalnego*, Kraków 2002; B. Ulanowski, *Kilka uwag o statutach synodów diecezjal-*

ustawodawstwa kościelnego w obydwóch tych dziedzinach, czym oddał szczególne zasługi Kościołowi krakowskiemu jako pierwszy biskup, który zadbał o skodyfikowanie przepisów dla kapituły katedralnej. O usystematyzowanym i inicjowanym przez samych członków kapituł katedralnych ustawodawstwie kapitulnym w polskim Kościele można mówić dopiero od XV w. Wcześniej przepisy tego rodzaju były odgórnie nadawane przez biskupów, i to w sposób dobrowolny. Jan Grotowic wydał statuty kapitulne niedługo po objęciu biskupstwa krakowskiego; został na nie nominowany 1 października 1326 r., zaś sakrę biskupią przyjął najprawdopodobniej w czerwcu 1327 r., tymczasem już 8 kwietnia 1328 r. wydał statuty, które stanowią najstarszą redakcję ustaw kapitulnych nie tylko diecezji krakowskiej, ale i metropolii gnieźnieńskiej<sup>116</sup>. W XIX w. dokumenty te wydano w dwóch nieco różniących się od siebie edycjach źródłowych<sup>117</sup>. Struktura zbioru statutów kapitulnych Jana Grotowica jest następująca:

---

*ných krakowskich z XIV-go i XV-go stulecia*, „Archiwum Komisji Historycznej Akademii Umiejętności”, t. 5, Kraków 1889, s. 1–32; W. Abraham, *Studia krytyczne do dziejów średniowiecznych synodów prowincjonalnych Kościoła polskiego*, „Studia i Materiały do Historii Ustawodawstwa Synodalnego w Polsce”, nr 5, Kraków 1917; E. Jarra, *Twórczość prawna duchowieństwa polskiego (966–1800)*, „Sacrum Poloniae Millenium. Rozprawy – Szkice – Materiały Historyczne”, 1 (1954), s. 257–390; A. Vetulani, *Collectio Cracoviensis. Z badań nad redakcją średniowiecznych zbiorów przepisów prawnych*, „Studia Źródłoznawcze”, 9 (1963), s. 49–82; W. Wójcik, *Kościelne ustawodawstwo partykularne w Polsce przedrozbiorowej na tle powszechnego prawodawstwa kościelnego*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, t. 1, red. M. Rechowicz i in., Lublin 1969, s. 423–502; M. T. Zahajkiewicz, *Średniowieczne ustawodawstwo synodalne Kościoła polskiego źródłem dla badań dziejów duszpasterstwa*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 27 (1989), z. 1, s. 130–143; W. Góralski, *Stan badań nad średniowiecznym polskim ustawodawstwem synodalnym*, „Studia Warmińskie”, 27 (1990), s. 13–36; tenże, *Wprowadzenie do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce*, Lublin 1991; tenże, *Synody w historii Kościoła w Polsce: szkic do dziejów ustawodawstwa synodalnego*, „Studia Płockie”, 27 (1999), s. 147–156; W. Uruszczyk, *Ustawodawstwo synodów Kościoła katolickiego w Polsce w XIII i XIV w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 51 (1999), s. 133–138; P. O. Krafl, *Polské provinciální synody 13.–15. století*, Praha 2016; L. Zygn er, *Późnośredniowieczne synody narzędziem reformy Kościoła*, w: *Ecclesia semper reformanda. Kryzysy i reformy średniowiecznego Kościoła*, red. T. Gałuszka, T. Graff, G. Ryś, Kraków 2013, s. 423–441; tenże, *Vision der Kirchenreform im Spiegel der polnischen Synodalstatuten um 1400*, „Biuletyn Polskiej Misji Historycznej”, 11 (2016), s. 209–236.

<sup>116</sup> Co prawda chronologicznie wcześniejsze są statuty biskupa wrocławskiego Henryka z Wierzbna (1 września 1316 r.), jednak ich pełna kodyfikacja – stojąca pod względem formalnym na poziomie statutów Grotowica – została przeprowadzona dopiero w 1468 r. Por. B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. 2, s. 316.

<sup>117</sup> *Statuta Capituli Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis A. 1328–1478*, w: *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, t. 1, wyd. A. Z. Helcel, Warszawa 1856, s. 117–124; *Statuta Capitula-*

- I. Prohemium
- II. De distributione quotidiana Vicariorum
- III. De novis Canonicis recipiendis
- IV. De gradibus et Stallis Formarum
- V. De habitu et tonsura Prelatorum et Canonicorum Ecclesiae Cracoviensis
- VI. De celebratione Missae ad Maius Altare
- VII. De convocandis Canonicis ad Capitula generalia
- VIII. De revocatione Statuti facti super Provisionibus Decimarum
- IX. De non faciendis amplius Canonicis gratialibus
- X. De Processione ad Ecclesiam Cathedralis Cracoviensem Cleri extranei
- XI. De Interdicto tam in Civitate quam in Suburbiis communiter tenendo
- XII. De exemptione Prelatorum et Canonicorum Ecclesiae Cracoviensis a iurisdictione quorumcunque Iudicum Dioecesanorum praeter auctoritatem ordinariam<sup>118</sup>.

Poszczególne statuty, których – nie licząc wstępu – jest 11, nie są obszerne. Zwraca uwagę ich zwięzłość oraz konkretność. W preambule biskup uzasadnia ich spisanie<sup>119</sup>. Zaznacza przy tym, że działa w porozumieniu ze swoją kapitułą, co stanowi częsty motyw przewijający się w wystawianych przez niego dokumentach. Chcąc krzewić pobożność w podlegającej jego opiece świątyni, zarządza modlitwy za zmarłych dobrodziejów katedry spośród królów i książy, a w szczególności za Bolesława Wsty-

---

*ria Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis mandato et impensis*, wyd. K. Teliga, I. Polkowski, Cracoviae 1884, s. 1–9 (bardziej polecaną, bo uporządkowaną i staranniej wydaną, jest druga edycja. W przypadku tego wydania warto zwrócić uwagę na fakt, że w literaturze jako wydawcę często podaje się albo tylko Karola Teligę, albo tylko Ignacego Polkowskiego, gdy tymczasem publikację należy uznać za ich wspólne dzieło – Teliga przygotował je do druku, zaś Polkowski napisał przedmowę i wydał). Zob. także cenne komentarze do wydań statutów kapitulnych Jana Grotowica: J. Fijałek, *Statuty kapituły wrocławskiej i bibliografia ustawodawstwa kapitulnego w Polsce*, Kraków 1915, s. XXXIV–XXXVII.

<sup>118</sup> Jan Fijałek wspomina jeszcze o jednym niezachowanym w przywołanych edycjach statucie Jana Grotowica: *De anno gratiae decedencium canonicorum* (który wyszedł z użycia już w czasach Długosza) oraz o dwóch innych statutach, co do których nie ma pewności, czy zostały wydane przez niego, czy przez Bodzantę. Zob. tenże, *Statuty kapituły wrocławskiej...*, s. XXXIV–XXXV.

<sup>119</sup> *Statuta Capitularia Ecclesiae Cathedralis...*, nr 1, s. 1–2.

dliwego<sup>120</sup>. Warto przy tej okazji wspomnieć późniejsze rozporządzenie, które Jan Fijałek określa jako „rozszerzenie i zarazem objaśnienie” tego pierwszego statutu. Jest nim wydany przez Jana Grotowica 1 października 1336 r. dokument, w którym zarządził, aby wszyscy wikariusze katedry wawelskiej spełniali obowiązek rezydowania przy tejże świątyni oraz śpiewali w niej dniem i nocą psalmy (w ramach liturgii godzin) i odprawiali msze za zmarłych, w szczególności za księcia Bolesława Wstydliwego i króla Władysława Łokietka, dobroczyńców katedry<sup>121</sup>. Postanowienie to było bezpośrednio związane z wcześniejszą o trzy lata śmiercią króla Władysława. W swoich statutach biskup zwraca również szczególną uwagę na zasadę przestrzegania tajemnicy obrad kapituły katedralnej, za której złamanie przewidziano kary. Hierarcha wspomina o tym w części poświęconej przyjmowaniu do kapituły nowych członków, co można interpretować jako zasadę, której duże znaczenie wpajano nowym kanonikom zaraz po ich wejściu w szeregi duchowieństwa katedralnego<sup>122</sup>. Kolejny statut poświęcony był stopniom i formom stali kanonickich w katedrze, których uporządkowanie wzorowano na porządku chórów anielskich w niebie: „Maiores utpote Fratres nostri Praelati et Canonici in locis et formis superioribus, Vicarii vero in inferioribus, et Schiolaris in medio Chori”, przy czym za łamanie tego prawa przewidywano kary<sup>123</sup>. W dalszej kolejności normowano strój i tonsurę prałatów i kanoników<sup>124</sup>. Statut dotyczą-

<sup>120</sup> Tamże, nr 2, s. 2–3. Zarządzenie to w nieznacznie rozszerzonej wersji zostało wydane jako osobny dokument oznaczony tą samą datą roczną (ale bez daty dziennej). Por. KDKK, t. 1, nr 145, s. 184.

<sup>121</sup> Przeznaczył na ten cel dziesięć z biskupiej wsi Nowa Góra w wysokości 12 grzywien lub więcej, a także 10 grzywien z kapitulnych żup solnych. Zob. KDKK, t. 1, nr 158, s. 201–203. Nadania te w 1404 r. potwierdził biskup Piotr Wysz. Zob. ZDKK, t. 1, nr 161, s. 283–284. Zob. także B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. 1, s. 358. Więcej na temat tej grupy duchownych w omawianym okresie: J. Wiercok, *Wikariusze katedry krakowskiej w XIII i XIV stuleciu, „Nasza Przeszłość”*, 78 (1992), s. 71–126.

<sup>122</sup> *Statuta Capitularia Ecclesiae Cathedralis...*, nr 3, s. 3. Por. B. Wojciechowska, *Ekskomunika w Polsce średniowiecznej. Normy i funkcjonowanie*, Kielce 2010, s. 158.

<sup>123</sup> *Statuta Capitularia Ecclesiae Cathedralis...*, nr 4, s. 4.

<sup>124</sup> „[...] alioquin ipsam Ecclesiam sine decenti habitu, ut premissum est ingredientes sententiam excommunicationis incurrant, ipso facto Nobis duntaxat eorum absolutioe reservata. Non habentes vero tonsuram debitam per hebdomadariū Evangelicum expellantur”; *Statuta Capitularia Ecclesiae Cathedralis...*, nr 5, s. 4. Zob. także J. Fijałek, *Życie i obyczaje kleru...*, s. 17–29; S. Konarska-Zimnicka, *„Nie szata zdobi człowieka”. Polskie statuty synodalne w walce o skromność ubioru duchownych, w: Ecclesia semper reformanda...*, s. 443–464.

cy celebracji Mszy św. przy wielkim ołtarzu rezerwował ją wyłącznie dla prałatów i kanoników<sup>125</sup>. Omawiany zbiór praw precyzował również terminy posiedzeń kapituł generalnych, które przypadały na: święto Ofiarowania Chrystusa Pana (2 lutego), św. Stanisława Biskupa i Męczennika (8 maja) oraz św. Michała Archanioła (29 września). Na kapitułę zapraszał dziekan lub najstarszy w godności prałat, używając przy tym wielkiej pieczęci kapituły<sup>126</sup>. W dalszej kolejności odwoływano statut dotyczący zaopatrzenia w dziesięciny z uwagi na znaczne wydatki, jakie ponoszono, zaopatrując katedrę między innymi w wino i wosk<sup>127</sup>. Następny statut zarządzał niepowoływanie w przyszłości kolejnych kanoników gracialnych, których liczba miała wynosić nie więcej niż 36, gdyż jej przekroczenie „non solum mensa Episcopalis, sed et Capitulum nostrum in suis Juri-bus et redditibus non modicum gravabantur”<sup>128</sup>. W dalszej części pojawiło się rozporządzenie dotyczące obowiązku uczestnictwa członków kapituły w procesjach do katedry wawelskiej w wyznaczone święta – karą za niewywiązanie się była opłata w wysokości 2 groszy praskich<sup>129</sup>. Kolejny statut dotyczył obowiązku przestrzegania interdyktu w mieście i na jego przedmieściach<sup>130</sup>. Ostatnie rozporządzenie dotyczyło wyjęcia prałatów i kanoników spod jurysdykcji urzędników diecezjalnych, również archidiacona, co skutkowało ich odpowiedzialnością prawną wyłącznie przed własnym ordynariuszem<sup>131</sup>.

W porównaniu ze statutami kapitulnymi późniejszych biskupów dokumenty przygotowane przez Jana Grotowica cechuje duża ich liczba i – będąca tego konsekwencją – różnorodność poruszanych, a tym samym porządkowanych zagadnień. Duży wkład w ustawodawstwo kapitulne Kościoła krakowskiego miał następca Grotowica, Bodzanta, który w latach

<sup>125</sup> *Statuta Capitularia Ecclesiae Cathedralis...*, nr 6, s. 5.

<sup>126</sup> Tamże, nr 7, s. 5.

<sup>127</sup> „[...] statuimus, ut Decimae ad nostrum Capitulum pertinentes, si quae nunc vacant aut cum vacaverint, nullis singularibus personis, de caetero concedantur, quas ex nunc pro communibus utilitatibus et negotiis Ecclesiae nostrae reservamus”; tamże, nr 8, s. 6.

<sup>128</sup> Tamże, nr 9, s. 6. Por. M. D. Kowalski, *Prałaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej...*, s. 50–51.

<sup>129</sup> *Statuta Capitularia Ecclesiae Cathedralis...*, nr 10, s. 7.

<sup>130</sup> Tamże, nr 11, s. 7–8.

<sup>131</sup> Tamże, nr 12, s. 8–9. Zarządzenie to występuje również jako osobny dokument z tą samą datą. Por. KDKK, t. 1, nr 146, s. 185.

1355–1356 wydał podobną liczbę statutów kapitulnych<sup>132</sup>. Można przypuszczać, że w jakimś stopniu zainspirowały go do tego ustawodawcze osiągnięcia poprzednika. Do tych tak kompleksowych przepisów późniejsi krakowscy ordynariusze potrzebowali dodawać już tylko pojedyncze regulacje.

Jednym z ważnych obowiązków każdego biskupa było organizowanie synodów diecezjalnych. Ze źródeł wiadomo o jednym takim synodzie z czasów Grotowica, który jednak okazał się szczególnie owocny. Odbył się w Opatowie, w kolegiacie św. Marcina Biskupa i Wyznawcy, w dniach 23–24 czerwca 1331 r. W czasie obrad biskup mógł pokazać swoje kompetencje ustawodawcy w zakresie partykularnego prawa kanonicznego, wydając statuty synodalne dla diecezji krakowskiej<sup>133</sup>. Przygotowując je, inspirował się dziełem swojego poprzednika, Nankera, który wydał takie przepisy (w liczbie 50) w czasie synodu krakowskiego w 1320 r., w którym Jan Grotowic – wówczas kanonik – z pewnością brał udział<sup>134</sup>. Struktura zbioru statutów synodalnych Jana Grotowica jest następująca<sup>135</sup>:

<sup>132</sup> *Statuta Capitularia Ecclesiae Cathedralis...*, nr 13–24, s. 9–15.

<sup>133</sup> *Statuta Synodalia Episcoporum Cracoviensium XIV et XV saeculi*, w: *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, t. 4, wyd. U. Heyzmann, Kraków 1875, s. 35–44. Jak wspomniano we wstępie, edycja ta różni się nieco od kopii statutów zachowanych w XV-wiecznym kodeksie zatytułowanym *Joannis Aegidii Opus sermonum copiosum*, przechowywanym obecnie w Książnicy Cieszyńskiej. Zob. Książnica Cieszyńska, rkps DD V7, k. 174v–183. Zob. P. Kołpak, *Kult świętych patronów Królestwa Polskiego w czasach Jagiellonów*, „Monografie Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana”, t. 4, Kraków 2020, s. 108; *Katalog średniowiecznych rękopisów Książnicy Cieszyńskiej*, oprac. M. Zwiercan, Wrocław 2003, s. 64–65. Zob. również katalog online: <https://katalogi.kc-cieszyn.pl/> (dostęp: 20.04.2022). Kodeks zawiera również statuty innych biskupów krakowskich, w tym Nankera.

<sup>134</sup> *Statuta Nankeri Episcopi Cracoviensis*, w: *Starodawne Polskiego Prawa Pomniki*, t. 1, wyd. A. Z. Helcel, Warszawa 1856, s. 3–32; *Najstarsze statuty synodalne krakowskie biskupa Nankera z 2 października 1320 r.*, oprac. J. Fijałek, „Studia i Materiały do Historii Ustawodawstwa Synodalnego w Polsce”, nr 5, Kraków 1915. Na temat statutów Nankera zob. Z. Budkowska, *Nanker b. Oksza*, w: *PSB*, t. 22, s. 514; T. Silnicki, *Biskup Nanker*, Warszawa 1953, s. 53–57. Szczegółowo o synodzie i statutach Nankera: B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. 2, s. 117–121. Leszek Zygmier zauważa, że kodyfikacja krakowska Nankera, „napisana prostym, a zarazem jasnym i zwięzłym stylem, zawierała kompendium pastoralne dotyczące udzielania sakramentów, sprawowania służby Bożej oraz rzeczy poświęconych, a ponadto stanowiła recepcję powszechnego prawa kościelnego, a zwłaszcza Klementyn”; *t e n z e, Polscy kanoniści późnego średniowiecza w służbie Kościoła i państwa*, w: *Fundamenty średniowiecznej Europy*, red. Ż. Sztylc i in., Pelplin 2013, s. 130.

<sup>135</sup> Edycja Heyzmann nie numeruje poszczególnych statutów. Dla większej przejrzystości tu nadano im numery.

- I. [Preambuła]
- II. De thabernas visitantibus clericis
- III. De aliis excessibus clericorum
- IV. De non residentibus
- V. De ministris ecclesie conjugatis
- VI. De concubinarijs clericis
- VII. De columbacione
- VIII. De missalibus solvendis
- IX. Testamentum cuilibet licet facere
- X. Quibus denegatur ecclesiastica sepultura
- XI. De feminis religiosis nubentibus, qualiter cum ipsis procedendum est
- XII. De monialibus, ne exeant septa monasterij, exceptis Magistra et Priorissa
- XIII. De monachis extra claustra et cellas morantibus
- XIV. De religiosis ministrantibus sacramenta sine licencia episcopi
- XV. Matrimonia clandestina
- XVI. De celebracione missarum in ecclesia
- XVII. De executione mandatorum

W preambule biskup uzasadnia wydanie zbioru praw. Wspomina przy tym regulacje ogłaszane przez swoich poprzedników, szczególnie wydane 11 lat wcześniej statuty biskupa Nankera, *fratris nostri*, które „de consensu capituli in melius reformatis, ceteras approbavimus, et novas, pro varietate temporis, edidimus, cum ceteris penis inflictis seu infligendis transgressionibus constitutionum veterum ac novarum”<sup>136</sup>. Odwołania do rozporządzeń jego poprzednika pojawiają się w tekście statutów z 1331 r. jeszcze kilkukrotnie. Pierwsza z ustaw dotyczy duchownych odwiedzających karczmę. Ich zachowanie uznaje się za wysoce gorszące i podlegające karze<sup>137</sup>. W rozporządzeniu, zawierającym również wzmianki o tonsurze

---

<sup>136</sup> *Statuta Synodalia Episcoporum Cracoviensium...*, s. 35. W porównaniu z rozporządzeniami Nankera przewidziane statutami Jana Grotowica kary dla duchownych odwiedzających tawerny były zdecydowanie surowsze: karą zarządzoną przez Nankera był jeden wiardunek (czwarta część grzywny), Grotowic zaś to postanowienie rozszerzył i zaostriął – duchowny, który dopuścił się zakazanego czynu kilkukrotnie, najpierw płacił jeden wiardunek, następnie połowę grzywny, za trzecim razem całą grzywnę. Jeśli zaś winny wykroczenia nie posiadał jeszcze beneficjum, miał być pozbawiony czci i ściągał na siebie przeszkodę w objęciu beneficjum i przyjęciu święceń.

<sup>137</sup> Na temat problemu wizyt duchowieństwa w karczmach zob. J. Fijałek, *Życie i obyczaje kleru...*, s. 32–39; A. Radziwiński, *Kontakty duchownych ze Stolicą Apostolską*.

i odpowiednim stroju duchownych, szczególnie mocno widać, że statuty kapitulne cechowało dążenie do oddzielenia duchowieństwa od świeckich tak pod względem wyglądu zewnętrznego, jak i obyczajowości. W kolejnych dwóch rozporządzeniach biskup wymienia inne wykroczenia duchowieństwa diecezjalnego, do których zalicza między innymi opuszczanie Mszy św. za zmarłych, granie w kości i publiczne noszenie broni<sup>138</sup>. Nowe przepisy, podobnie jak statuty Nankera, zwalczały zjawisko nierezydowania duchownych przy swoich parafiach, karząc za to interdyktem personalnym, co potwierdza, że problem ten dotyczył nie tylko wyżej postawionego, kumulującego beneficja duchowieństwa katedralnego, lecz także plebanów. Część dotyczącą obyczajowości kleru diecezjalnego zamykają dwa statuty dotyczące przeciwdziałania występowaniu zjawiska małżeństwa i konkubinatu wśród duchownych. Co interesujące, w kwestii żonatych duchownych Grotowic okazał się łagodniejszy niż Nanker, pozwalając duchownym żyjącym w oficjalnie zawartym i przykładowym małżeństwie służyć przy ołtarzu<sup>139</sup>. Z księżmi żyjącymi w konkubinacie obszedł się jednak surowiej niż jego poprzednik, zarządzając stopniowe obniżanie ich dochodów, aż do ich całkowitego odebrania i obsadzenia urzędu innym kandydatem<sup>140</sup>.

W statucie podejmującym kwestię wizyty duszpasterskiej (tzw. kolędy) Jan Grotowic wspomina rozporządzenie Nankera, w którym dobrowolny datek na rzecz plebanów został zamieniony na stały, obowiązkowy, ściśle określony podatek, którego płacenie duchowni mieli prawo egzekwować za pomocą kar kościelnych, co spotkało się z ostrym sprzeciwem wiernych<sup>141</sup>.

---

*Obrazy z życia średniowiecznego kleru w dokumentach penitencjarii apostolskiej*, Toruń 2020, s. 95–108; L. Zygmier, *Duchowni i taberny w średniowiecznej Polsce*, „Documenta Pragensia”, 25 (2007), s. 69–98.

<sup>138</sup> *Statuta Synodalia Episcoporum Cracoviensium...*, s. 37. Zob. J. Fijałek, *Życie i obyczaje kleru...*, s. 29–65.

<sup>139</sup> „[...] ubi alijs fideles et ydonei haberi non possunt, dummodo bene officii sint in divinis officijs, et honeste conversacionis existant, ac legitimo matrimonio sint coniuncti, ad ministerium altaris pro clericis duximus admittendos; statutum domini Nankeri, antecessoris nostri, in contrarium in hac parte, salvis alijs articulis, revocantes”; *Statuta Synodalia Episcoporum Cracoviensium...*, s. 38.

<sup>140</sup> Zob. J. Fijałek, *Życie i obyczaje kleru...*, s. 66–82. Szerzej na temat małżeństw i konkubinatów duchownych w średniowiecznej Polsce zob. W. Wójcik, *Prawo celibatu w średniowiecznej Polsce*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 5 (1958), z. 4, s. 55–82; A. Krawiec, *Seksualność w średniowiecznej Polsce*, Poznań 2000, s. 99–101.

<sup>141</sup> T. Silnicki postrzega to jako jedną z możliwych przyczyn przeniesienia Nankera na biskupstwo wrocławskie. Zob. tenże, *Biskup Nanker*, s. 63–64.

Wobec takiej reakcji Nanker był zmuszony ustnie odwołać nowy przepis prawa. Statut Grotowica oficjalnie przywrócił dawny porządek, dokonując niejako pisemnej korekty problematycznego rozporządzenia poprzednika<sup>142</sup>. W bezpośrednim związku z omówionym statutem pozostaje kolejny, również poruszający zagadnienie plebańskich dochodów. Daniną, której dotyczy, jest meszne (*missalia*), które pojawiło się we wsiach i miastach założonych na prawie niemieckim. Biskup zobowiązuje tutaj wiernych do płacenia go swoim plebanom, gdyż jego nieuiszczanie skutkowało opuszczeniem parafii przez proboszczów, którzy tułali się w poszukiwaniu placówek, na których nie musieli się martwić o byt<sup>143</sup>. Hierarcha wspomina o tej daninie jako o opłacie, do której uiszczania koloniści zobowiązali się już w momencie zakładania parafii<sup>144</sup>. Zarządzenie to było szczególnie istotne dla Jana Grotowica, gdyż mocno zaangażował się on w kolonizację na prawie niemieckim – miało ono więc pomóc w materialnym zabezpieczeniu plebanów nowych parafii i w samym ugruntowaniu ich istnienia.

W kolejnych dwóch statutach poruszono kwestię pogrzebów. W przypadku duchownych zmarłych bez testamentów dochodziło często do sporów o ich ostatnią wolę. Tymczasem wierni mogli swobodnie decydować o tym, gdzie i przez kogo chcą być pochowani, niezależnie od swojej przynależności parafialnej. Nie było więc jasne, który kościół uzyska opłatę z tytułu pochowania danego zmarłego. Ten zaś przed śmiercią mógł dodatkowo wyrazić wolę przekazania części pozostałego po nim majątku na rzecz kościoła, w którym odbędzie się jego pogrzeb. Sprawiało to, że kościoły parafialne i klasztorne rywalizowały o ostatnie zapisy umierających i opłaty pogrzebowe<sup>145</sup>. Chcąc rozwiązać te problemy, biskup zarządził, aby zarówno duchowni, jak i świeccy określali w testamencie swoją ostatnią wolę co do miejsca pogrzebu. Wskazał przy tym na szczególnie obowiązek, jakim jest wypełnienie ostatniej woli zmarłego. Wspomniany

<sup>142</sup> P. Kałwa, *Powstanie i rozwój polskiej kołedy jako daniny kościelnej. Studium prawnohistoryczne*, „Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Wydział II: Historyczno-Filozoficzny”, 12 (1935), s. 164, 204–205, 237.

<sup>143</sup> Zob. J. Matyszewski, *Pisma wybrane*, t. 4, Łódź 2001, s. 64. Zob. także Z. A. Kliszko, *Przepisy synodalne w Polsce średniowiecznej o kaznodziejstwie*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 13 (1975), z. 1, s. 132; K. Nasiłowski, *Samowolne migracje kleru w świetle polskiego prawa kościelnego przed soborem trydenckim*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 11 (1959), nr 1, s. 9–49.

<sup>144</sup> K. Kaczmarczyk, *Ciężary ludności...*, z. 2, s. 157.

<sup>145</sup> J. Szymański, *Biskupstwa polskie...*, s. 368.

statut był formą biskupiej opieki nad testamentami<sup>146</sup>. Hierarcha zadbał w ten sposób również o interes duchowieństwa diecezjalnego, zarządzając, że aby wybór miejsca pochówku był ważny, musi zostać dokonany w obecności własnego plebana. Jeśli zaś wyboru nie dokonano, zmarły miał zostać pogrzebany w swojej parafii<sup>147</sup>. W następnym statucie określono, komu nie przysługuje pogrzeb kościelny. Wymienieni są tam: heretycy, schizmatycy, żydzi, poganie i wszyscy niekatolicy oraz ci, którzy zmarli obciążeni ekskomuniką lub interdyktem, lichwiarze, cudzołożnicy i jawni złodzieje, wisielcy, samobójcy, nieprzystępujący przynajmniej raz w roku do sakramentów świętych, jawni bluźniercy, odrzucający pokutę oraz wszyscy podejrzani o śmierć w stanie grzechu ciężkiego. Przepis ten mógł jednak zostać uchylony, jeśli choć jedna osoba zaświadczyła, że zmarły nie przynależy do żadnej z wymienionych grup<sup>148</sup>.

Grotowic poświęcił również uwagę duchowieństwu zakonnemu. W przypadku sióstr zakonnych problemami, które poruszył, były małżeństwa zawierane przez zakonnice oraz opuszczanie przez nie murów klasztorów. Powołując się na dokumenty soboru w Vienne, biskup zarządził surowe kary zarówno dla samych zakonnice wstępujących w związki małżeńskie, jak i dla duchownych, którzy takich ślubów udzielali<sup>149</sup>. Z kolei pozwolenie na wyjście poza ogrodzenie klasztoru zostało przyznane jedynie mistrzyniom i przeoryszom<sup>150</sup>. W odniesieniu do zakonników problemami, które wyszczególniono, było prowadzenie życia poza celą lub klasztorem oraz udzielanie sakramentów bez zezwolenia biskupa<sup>151</sup>. W obu przypadkach za wykroczenia przeciwko nowym przepisom prawa przewidywano karę ekskomuniki i personalnego interdaktu.

Ostatnie dwa statuty poświęcono potajemnym małżeństwom (których udzielano np. w karczmach lub domach prywatnych) oraz celebracji Mszy św. lub udzielania sakramentów poza murami kościoła. Statuty zakazywa-

<sup>146</sup> J. Wysmułek, *Testamenty mieszczan krakowskich (XIV–XV w.)*, Warszawa 2015, s. 49–50.

<sup>147</sup> *Statuta Synodalia Episcoporum Cracoviensium...*, s. 40. Zdaje się, że sprawa testamentów była dla niego istotna. Sam również wystarał się u papieża o możliwość spisania swojej ostatniej woli. Zob. KDKK, t. 1, nr 178, s. 228.

<sup>148</sup> *Statuta Synodalia Episcoporum Cracoviensium...*, s. 40–41.

<sup>149</sup> Tamże, s. 41.

<sup>150</sup> Tamże, s. 41–42.

<sup>151</sup> Na temat włóczęgostwa wśród duchownych zob. B. Wojciechowska, *Duchowni włóczędzy w świetle ustawodawstwa synodalnego metropolii gnieźnieńskiej*, w: *Samotrzeć, w kompanii czy z orszakim? Społeczne aspekty podróży w średniowieczu i czasach nowożytnych*, red. M. Saczyńska, E. Wólkiewicz, Warszawa 2012, s. 53–67.

ły wspomnianych praktyk pod karą ekskomuniki<sup>152</sup>. Zbiór przepisów zamknął artykuł nakazujący duchownym znajomość wspomnianych przepisów prawa oraz ich sumienne przestrzeganie<sup>153</sup>. Jan Fijałek zwraca uwagę na istotny fakt, że w niektórych odpisach statutów pojawia się zobowiązanie, jakie biskup nałożył na opatów, archidiakonów, proboszczów i dziekanów mających jurysdykcję, ażeby w ciągu najbliższych czterech miesięcy zgłosili się do kurii biskupiej po kopię tego zbioru przepisów, a w ciągu kolejnych czterech miesięcy przekazali je swoim podwładnym<sup>154</sup>.

Zarówno w statutach kapitulnych, jak i synodalnych Jana Grotowica widać wielką troskę biskupa o wysoki poziom moralny duchowieństwa. Warto więc w tym kontekście wspomnieć o *Antigameratusie* – poemacie satyrycznym powstałym w kręgu duchowieństwa katedralnego. Utwór został napisany w latach 30. lub 40. XIV w. przez Frowina z Nowego Sącza, kanonika i późniejszego oficjała krakowskiego (1334–1337), a więc bliskiego współpracownika Grotowica<sup>155</sup>. Dzieło poprzez swój moralizatorski charakter wpisuje się w klimat statutów biskupich, piętnując wady między innymi duchownych i będąc wykładnią właściwego postępowania, ale i narzędziem dydaktycznym do nauki łaciny<sup>156</sup>. Zdaniem Krzysztofa Ożoga fragment: „Haec sunt a more tibi scripta Johannis amore” odnosi się do Jana Grotowica, inspiratora powstania dzieła, i świadczy o tym, że Frowin napisał swój utwór z miłości do niego<sup>157</sup>. Poemat można również potraktować jako formę subtelnego, przyjacielskiego żartu z surowego i wymagającego biskupa (tym bardziej że jeden z rozdziałów dzieła jest

<sup>152</sup> Tamże, s. 43–44.

<sup>153</sup> Tamże, s. 44. Na temat ustawodawstwa synodalnego średniowiecznego Kościoła polskiego i jego oddziaływania na moralność duchowieństwa zob. J. Fijałek, *Życie i obyczaje kleru...*, s. 181–239; L. Zygmunt, *Wizja odnowy Kościoła...*, s. 209–236.

<sup>154</sup> *Najstarsze statuty synodalne krakowskie biskupa Nankera...*, s. XII. Odpis statutów, gdzie znalazła się ta informacja: Biblioteka Jagiellońska, rkps 3452, k. 165v–166v.

<sup>155</sup> A. Birkenmajer, R. Polak, *Frowin z Nowego Sącza*, w: PSB, t. 7, s. 153–154.

<sup>156</sup> Więcej na temat tego utworu: K. Ożóg, *Kultura umysłowa w Krakowie w XIV wieku: środowisko duchowieństwa świeckiego*, Wrocław 1987, s. 73–81; tenże, *Krąg kapituły katedralnej krakowskiej jako środowisko kultury umysłowej do końca XIV w. Stan badań, zarys problematyki badawczej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, 77 (1985), s. 18–19. Zob. tenże, *Die intellektuelle Elite der Stadt Krakau im Mittelalter*, w: *Krakau – Nürnberg – Prag: Die Eliten der Städte im Mittelalter und in der Frühen Neuzeit. Herkunft, Nationalität, Mobilität, Mentalität*, red. M. Diefenbacher, O. Fejtová, Z. Noga, „Documenta Pragensia Monographia”, t. 33, z. 1, Praha 2016, s. 371–392.

<sup>157</sup> K. Ożóg, *Kultura umysłowa w Krakowie...*, s. 75.

poświęcony właśnie ideałowi biskupa) lub nawet rodzaj wykwintnej trawestacji jego statutów, pokazującej, że dobrych obyczajów można uczyć nie tylko poprzez przepisy prawa kanonicznego, ale również w sposób humorystyczny.

Statuty kapitulne i synodalne Jana Grotowica pozwalają spojrzeć na biskupa jako kanonistę i zarządcę diecezji. W ciągu zaledwie sześciu lat od objęcia władzy nad biskupstwem krakowskim hierarcha uporządkował i rozszerzył obowiązujące w nim przepisy prawa kościelnego. W statutach kapitulnych skupił się na szeregu różnych zagadnień. Jako wieloletni członek kapituły katedralnej doskonale znał jej niedomagania i wiedział, co należy udoskonalić. Od duchowieństwa katedralnego wymagał dyscypliny, odpowiedniej prezencji oraz tego, aby jego poszczególni przedstawiciele znali swoje miejsce w hierarchii. W statutach synodalnych skupił się na znacznie szerszym spektrum tematów. Co prawda Nanker uporządkował wiele kwestii, jednak jego następca, wyjąwszy przepis dotyczący kolędy, skupił się na zupełnie innych zagadnieniach, co pokazuje, nad jak wieloma sprawami w diecezji musiał czuwać biskup. Statuty synodalne Grotowica są bardziej rozbudowane niż kapitulne, jednak podobnie precyzyjne i nie mniej wymagające. Rawita wykazał się w tej sferze prawodawstwa w sposób szczególny, o ile bowiem jego poprzednicy lub następcy na biskupstwie krakowskim również byli aktywni na polu ustawodawczym, o tyle jednak typową praktyką było wydawanie kilku lub co najwyżej kilkunastu statutów, i to zwykle albo kapitulnych, albo synodalnych. On zaś miał znaczny wkład w obydwie obszary prawodawstwa kościelnego, nie tylko wprowadzając nowe przepisy, ale i porządkując lub uaktualniając już istniejące. Wydane przez niego przepisy prawa kościelnego są zwarte i klarowne, a mimo to znalazło się w nich miejsce na pokazanie jego erudycji poprzez odwołania do Pisma Świętego czy pism św. Augustyna. W statutach synodalnych widać inspiracje kanonami soboru w Vienne (1311–1312), co świadczy o tym, że biskup doskonale znał najnowsze przepisy powszechnego prawa kościelnego. Statuty kapitulne Grotowica zostały w niedługim czasie uzupełnione przez jego następcę Bodzantę, tymczasem opracowane przez niego ustawy synodalne (bazujące w dużej mierze na pracy wykonanej wcześniej przez Nankera) na tyle się sprawdzały, że zostały uaktualnione i uzupełnione sześcioma kolejnymi rozporządzeniami dopiero w 1373 r. przez biskupa Floriana z Mokrska<sup>158</sup>.

<sup>158</sup> *Statuta Synodalia Episcoporum Cracoviensium...*, s. 45–50.

Przedstawione w niniejszym rozdziale rozważania opierały się przede wszystkim na wystawionych przez Jana Grotowica dyplomach, jak również statutach – obie grupy dokumentów powstały w kancelarii biskupa. Warto pamiętać, że to również tam redagowano supliki hierarchy, których w ciągu całego okresu jego rządów w diecezji wysłano do Awinionu co najmniej kilkanaście. Wszystko to daje już pewien obraz tekstów, jakie wychodziły w tamtym okresie z kancelarii biskupiej, a także pozwala przyrzyć się bliżej temu, jak funkcjonowała.

Temat działalności kancelarii biskupiej Jana Grotowica i powstałych w niej dokumentów został szeroko i wszechstronnie opracowany przez Annę Rybicką, a jej ustalenia są nadal aktualne<sup>159</sup>. Pozostaje więc je przybliżyć, wprowadzając drobne uzupełnienia. Według badaczki hierarcha wystawił w sumie 41 dyplomów oraz jeden wspólnie z kapitułą katedralną. Do łącznej liczby 42 można dodać jeszcze jeden, wystawiony w 1345 r. i mający zupełnie odmienny charakter niż pozostałe, ponieważ zawierający klątwę rzuconą na księcia oświęcimskiego Jana, zwanego Scholastykiem, w następstwie zaboru dóbr opactwa Cystersów w Mogile<sup>160</sup>. Daje to w sumie 43 dokumenty<sup>161</sup>. Spośród nich zdecydowana większość przetrwała do dnia dzisiejszego w formie odpisów zachowanych w kopiarzach. W oryginale zachowało się 10 dokumentów, z których część jest bardzo zniszczona<sup>162</sup>. Kilka z nich nadal posiada pieczęcie biskupie pozwalające

<sup>159</sup> A. Rybicka, *Dokument i kancelaria biskupa krakowskiego Jana Grotowica (1326–1347)*, „Roczniki Humanistyczne”, 37 (1989), z. 2, s. 77–142. Zob. także A. Adamska, *The Ecclesiastical Chanceries in Medieval Poland as Intellectual Centres*, „*Quaestiones Mediaevali Aevi Novae*”, 10 (2005), s. 171–198.

<sup>160</sup> *Monografia opactwa Cystersów we wsi Mogile, cz. 2: Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego* (dalej: ZDKM), nr 63, Kraków 1867, s. 51–52.

<sup>161</sup> Warto również wspomnieć o niezachowanym dokumencie Jana Grotowica, który był opatrzony jego pieczęcią, choć nie został wystawiony przez biskupa. Dyplom ten, z 22 maja 1330 r., był dekretem arbitrów w sporze między Janem, archiprezbiterem kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny w Krakowie, i Peczołdem, przeorem klasztoru u św. Marka, i dotyczył prawa do udzielania sakramentów i pogrzebów (KDKK, t. 2, nr 245, s. 4–5). Rozjemcami w sporze byli: sędzia dworu biskupiego (Piotr z Opatowa) oraz kanonicy krakowscy (Frowin z Nowego Sącza i Jan, krewny niezjącego już wówczas magistra Franciszka, który niegdyś wraz z Grotowicem administrował dobrami stołowymi biskupstwa krakowskiego). Arbitrzy reprezentowali samego biskupa, którego pieczęcią dysponował wspomniany Jan, o czym świadczy końcowa wzmianka w dokumencie: „[...] et ego Iohannes, qui proprio careo, sigillum domini Cracouiesis episcopi meo nomine presentibus duximus appendenda”.

<sup>162</sup> Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej, dok. perg. 103, 118–121; Archiwum Opactwa Cystersów w Mogile, dok. perg. 68 i 71; Archiwum Klasztoru Sióstr

stwierdzić, że Grotowic posługiwał się dwiema: większą i mniejszą<sup>163</sup>. Dotychczas praktycznie nie były one omawiane w literaturze przedmiotu<sup>164</sup>.

Anna Rybicka dzieli dyplomy wystawione przez Jana Grotowica na kilka grup ze względu na przeprowadzaną na ich mocy czynność prawną: a) lokacje wsi i sprzedaż sołectw, b) obrót nieruchomościami i uposażeniami, c) erekcje świątyń, d) dokumenty statutowe<sup>165</sup>. Najliczniejszą grupę stanowią dokumenty potwierdzające działalność gospodarczą biskupa. Znajduje to odzwierciedlenie w fakcie, że wśród ich odbiorców najwięcej jest sołtysów wsi biskupich. Dokumenty dotyczące choćby erygowania świątyń są w mniejszości, co badaczka wiąże z wydaniem przez Nanke-rra i przez samego Grotowica statutów synodalnych, które uporządkowały sprawę kościelne na tyle, że ograniczyło to konieczność wprowadzania kolejnych rozwiązań prawnych. Tym samym jedna forma aktywności kancelaryjnej uregulowała drugą. Warto jednak mieć też na uwadze, że oceny te są formułowane na podstawie zachowanych dokumentów, gdy tymczasem dyplomów związanych z działalnością *stricto* eklezjalną hierarchy mogło być znacznie więcej, o czym świadczy choćby biskupia fundacja kościoła parafialnego w Radłowie, której najważniejszym dowodem – wobec braku źródła aktowego – jest tympanon fundacyjny.

---

Klarysek w Krakowie, dok. perg. 71; Archiwum Diecezjalne w Kielcach, dok. perg. 4; Biblioteka Jagiellońska, rkps dypl. 200.

<sup>163</sup> Ich fotografie i opisy zamieszczono w aneksie na s. 295–296.

<sup>164</sup> Krótką informację (jednak bez fotografii) na temat pieczęci mniejszej zamieścił Franciszek Piekosiński. Zob. tenże, *Pieczęcie polskie wieków średnich*, cz. 1: *Doba piastowska*, Kraków 1899, nr 388, s. 223. Fotografie wyjątkowo dobrze zachowanej pieczęci większej zamieścił z kolei Tadeusz Wojciechowski w swojej publikacji poświęconej katedrze wawelskiej. Zob. tenże, *Kościół katedralny w Krakowie*, Kraków 1900, s. 21. Autor nie podaje jednak sygnatury dokumentu, przy którym się ona zachowała – wszystkie dostępne obecnie egzemplarze pieczęci są mniej wyraźne lub lekko uszkodzone. Dokument, z którego pochodzi ta pieczęć, być może zaginął. Więcej na temat pieczęci biskupich między innymi P. Pokora, *Typologia i nazewnictwo pieczęci biskupich*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015, s. 145–196; tenże, *Inskrypcje napieczętne późnośredniowiecznego episkopatu Królestwa Polskiego*, w: *Inskrypcje na pieczęciach. Treści, formy, funkcje*, red. P. Pokora, M. Hlebionek, T. Kałuski, Poznań 2016, s. 63–81; N. Jerzak, *Seals of Bishop Henryk of Wierzbna (1301–1319)*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, 28 (2020), s. 331–350. Na temat pieczęci biskupa Jana Muskaty zob. T. Pietras, *W kwestii pochodzenia biskupa krakowskiego Jana Muskaty*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica”, 72 (2001) s. 19–21.

<sup>165</sup> A. Rybicka, *Dokument i kancelaria...*, s. 90–92.

Analiza formularza dyplomów hierarchy pozwoliła na wyciągnięcie wniosku, że w zdecydowanej większości przypadków był on rozbudowany i zazwyczaj składał się z: inwokacji, arengi, intytulacji, promulgacji, narracji, dyspozycji, koroboracji, datacji oraz testacji<sup>166</sup>. Badaczka pozwoliła sobie również na analizę tego, w jaki sposób użycie w biskupich dokumentach konkretnych formuł było uzależnione od rodzaju czynności prawnej, której dotyczył dokument, od osoby adresata, daty czy miejsca wystawienia dyplomu. Okazało się, że czynnikiem mającym największy wpływ na charakter formularza była kategoria czynności prawnej, której on dotyczył<sup>167</sup>. W publikacji poświęcono również nieco uwagi genezie formularza dokumentów biskupich, którą można odnieść wprost do formuł stosowanych w kręgach XIII-wiecznej kancelarii biskupów krakowskich, które jednak uzupełniano różnymi elementami pochodzącymi z innych ośrodków kancelaryjnych. Jak już zostało wspomniane, pojawienie się w dokumentach Jana Grotowica formuły: *divina et Apostolicae Sedis providentia Episcopus* może być traktowane jako potwierdzenie, że hierarcha otrzymał nominację na biskupstwo wprost od papieża, jednak nie jest to jeszcze dowodem, że duchowny był w Awinionie w momencie swojej prekonizacji.

Tak wnikliwa analiza dyplomów Rawity pozwoliła również na wyciągnięcie szeregu wniosków dotyczących obsady jego kancelarii biskupiej. W momencie objęcia diecezji krakowskiej przez Jana Grotowica instytucję tę tworzyli: kanclerz, skryptor i kapelani, ale także notariusze i pisarze<sup>168</sup>. Na podstawie wystawianych dokumentów można stwierdzić, że urząd biskupiego kanclerza w latach 1328–1335 pełnił kanonik krakowski Mikołaj<sup>169</sup>. Dokument z 13 czerwca 1335 r. jest jednak ostatnim, w którym pojawia się jako kanclerz biskupa – od tamtej pory w dokumentach hierarchy nikt inny nie jest określany tym mianem. Można jednak ustalić, jacy duchowni mieli swój widoczny wkład w prace kancelarii Grotowica. W dokumencie z 1331 r., obok kanclerza Mikołaja, jako jeden z notariuszy biskupich wystąpił Wilczek z Wrocimowic, syn wojskiego sandomierskiego

<sup>166</sup> Tamże, s. 92–104.

<sup>167</sup> Tamże, s. 104–114.

<sup>168</sup> Więcej na temat kancelarii biskupich w podobnym okresie: K. Mieszkowski, *Studia nad dokumentami katedry krakowskiej XIII wieku: początki kancelarii biskupiej*, Wrocław 1974.

<sup>169</sup> KDKK, t. 1, nr 151, s. 194–195, nr 157, s. 200–201; KDKK, t. 2, nr 244, s. 3–4, nr 246, s. 5–7, nr 247, s. 7–9; ZDKK, t. 1, nr 39, s. 53–55; KDM, t. 3, nr 641, s. 13. Zob. jego biogram: M. D. Kowalski, *Pralaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej...*, s. 212.

Jana<sup>170</sup>. Drugim był niejaki Andrzej, o którym jednak nie ma bliższych informacji. Notariuszem biskupa określony został kanonik skarbmierski Absalom, syn Jakuba, w sporządzonym przez siebie dokumencie z 1333 r.<sup>171</sup> W latach 1343 i 1346 dwa dyplomy biskupa przygotował Mikołaj określony w nich jako *scriptor curie nostre*<sup>172</sup>. W dokumentach hierarchy wspomnianych jest również kilku biskupich kapelanów. W 1333 r. w tej funkcji wystąpił Herman<sup>173</sup>, w 1333 i 1334 – Gorasz i Zdzisław<sup>174</sup>, w 1334 – Piotr<sup>175</sup>, w 1334 i 1337 – Mikołaj<sup>176</sup>, a w 1337 – Jakub<sup>177</sup>. Trudno jednak dotrzeć do bliższych informacji na ich temat, między innymi ze względu na dużą w tamtym okresie częstotliwość występowania większości z wymienionych wyżej imion. Nie wiadomo, kto pracował nad wydaniem statutów kapitulnych i synodalnych biskupa (w samych rozporządzeniach nie zawarto informacji na ten temat), ale można założyć, że z pewnością miał w tym swój udział ówczesny kanclerz biskupi Mikołaj. Anna Rybicka zwraca również uwagę na silne powiązania między środowiskiem kancelaryjnym a kapitulnym katedry krakowskiej<sup>178</sup>.

<sup>170</sup> KDKK, t. 2, nr 246, s. 7. „Wykształcony Wilczek, biegły w prawie, a przy tym posiadający uprawnienia notariusza publicznego, stał się najpierw urzędnikiem kurii biskupiej w Krakowie [...]. Już w roku 1332 prowadził w sądzie sprawy biskupa krakowskiego Jana Grota, potem w 1337 r. został jednym z pisarzy traktatu pokojowego polsko-krzyżackiego, utrzymywał kontakty ze Stolicą Apostolską, pośrednicząc w poborze świętopietrza i współpracując w tej sprawie z mieszczaninem krakowskim Mikołajem Wierzyńskim Młodszym”; A. Marzec, *Urzędnicy małopolscy w otoczeniu Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego 1305–1370*, Kraków 2006, s. 215. Więcej na temat krewnych i kariery Wilczka: J. Kurtyka, *Krąg rodowy i rodzinny Jana Pakostawica ze Stróżysk i Rzeszowa (ze studiów nad rodem Półkoźców w XIII i XIV w.)*, „Przemyskie Zapiski Historyczne”, 6–7 (1989–1990), s. 25–29.

<sup>171</sup> KDKK, t. 1, nr 153, s. 198. Na mocy dokumentu papieskiego z 5 listopada 1329 r. otrzymał dyspensę *super defectu natalium*, co pozwoliło mu bez przeszkód rozwijać swoją karierę kościelną. Tego samego dnia papież udzielił Grotowicowi prawa mianowania trzech notariuszy publicznych, można więc podejrzewać, że jednym z nich był właśnie Absalom. Zob. BP, t. 1, nr 1559–1560, s. 276; MPV, t. 3, nr 249, s. 279, nr 257, s. 281.

<sup>172</sup> KDKK, t. 2, nr 252, s. 14; KDKK, t. 1, nr 180, s. 231. Mikołaj ten jest utożsamiany z kanonikiem gnieźnieńskim i skrytorem w kancelariach Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego. Zob. K. Małeczyński, *Zarys dyplomatyki polskiej wieków średnich*, Wrocław 1951, s. 290; A. Rybicka, *Dokument i kancelaria...*, s. 128.

<sup>173</sup> KDKK, t. 1, nr 153, s. 198.

<sup>174</sup> KDKK, t. 1, nr 153, s. 198, t. 2, nr 249, s. 11.

<sup>175</sup> KDKK, t. 2, nr 249, s. 11.

<sup>176</sup> KDKK, t. 1, nr 161, s. 207, t. 2, nr 249, s. 11.

<sup>177</sup> KDKK, t. 1, nr 161, s. 207.

<sup>178</sup> A. Rybicka, *Dokument i kancelaria...*, s. 129–130.

Ciekawym elementem analizy badaczki jest zestawienie liczby wystawianych przez kancelarię biskupią dokumentów w poszczególnych latach rządów Grotowica oraz analiza tygodniowego rytmu pracy tejże instytucji<sup>179</sup>. Z ustaleń tych wynika między innymi, że kancelaria Rawity wytwarzała średnio nie więcej niż 5 dokumentów rocznie. Tak jak wspomniano, wnioski te oparte są na zachowanych dyplomach biskupich, których w rzeczywistości mogło być więcej. Należy również brać pod uwagę długą nieobecność hierarchy w Krakowie na przełomie 1340 i 1341 r., kiedy działalność tej instytucji została całkowicie wstrzymana, co również wpłynęło na sumę wydanych przez nią dokumentów. Redagowano w niej również supliki wysyłane do Awinionu, sądząc zaś po papieskich odpowiedziach, było ich co najmniej kilkanaście. Można także przypuszczać, że działalność biskupiej kancelarii w zakresie ustawodawstwa nie zakończyła się w momencie wydania statutów synodalnych w lipcu 1331 r. Jak już wspomniano, jedno z rozporządzeń wydanych przez Grotowica wymagało, aby opaci, archidiakoni, proboszczowie i dziekani posiadający jurysdykcję zapatrzyli się w kurii biskupiej w egzemplarz statutów synodalnych, po czym rozpowszechnili je w swoim środowisku. Oznaczałoby to, że najprawdopodobniej nie musieli sami starać się o ich przepisanie, ale otrzymywali (być może za opłatą) już gotową kopię. Niewykluczone, że statuty synodalne były przepisywane właśnie przez pracowników biskupiej kancelarii, co z pewnością oznaczałoby dla nich bardzo dużo pracy. Na podstawie wszystkich przytoczonych wyżej informacji można stwierdzić, że zachowane dyplomy Jana Grotowica to jedynie część dokumentów wytworzonych przez jego kancelarię.

Ustawodawstwo było tą dziedziną aktywności Jana Grotowica, w której wykazał się najbardziej. Już w krótkim czasie po objęciu biskupstwa podjął kroki zmierzające do uporządkowania i zaktualizowania istniejących statutów kapitulnych i synodalnych. Pomimo obszernej kodyfikacji ustaw synodalnych przez Nankera, Rawita dostrzegł jeszcze szereg kwestii, które wymagały unormowania, wśród których znalazło się również zbojkotowane przez wiernych rozporządzenie dotyczące opłat za kolędę, któremu status oficjalnie odwołanego nadał właśnie Grotowic. W wydanych przez siebie przepisach prawa położył duży nacisk na dbałość o moralne życie duchowieństwa katedralnego, plebanów i przedstawicieli zakonów. Działania duchownego w zakresie prawodawstwa wspierała jego kancelaria,

---

<sup>179</sup> Tamże, s. 131–135.

dzięki której mógł przeprowadzić tak zaawansowaną redakcję przepisów prawa kanonicznego. Stamtąd też wyszło szereg dokumentów, wśród których większość dotyczyła spraw gospodarczych biskupstwa.

## ROZDZIAŁ III

# Relacje z innymi duchownymi i zakonami

### 1. Episkopat polski

Istotnym elementem każdej biografii jest ukazanie krajobrazu społecznego czasów, w jakich przyszło żyć i funkcjonować omawianej postaci. Nie inaczej jest w przypadku biografii historycznych – zwłaszcza gdy przedmiotem badań staje się życie i działalność bohatera żyjącego w okresie średniowiecza, kiedy to wspólnota była szczególnie istotną przestrzenią egzystencji i wzajemnego na siebie oddziaływania. W przypadku Jana Grotowica taką zbiorowość stanowili przede wszystkim inni duchowni. Otoczenie hierarchy tworzyli również świeccy, jednak to przede wszystkim duchowieństwo było tą grupą społeczną, w ramach której funkcjonował. Źródła pozwalające odtworzyć charakter relacji biskupa z innymi przedstawicielami Kościoła są niezwykle cenne, ponieważ dzięki nim można uchwycić rysy jego osobowości. Duchownych, z którymi biskup miał styczność, podzielono na trzy grupy: episkopat polski, duchowieństwo diecezjalne oraz przedstawiciele zakonów.

W czasach Jana Grotowica obszar polskiej prowincji kościelnej wciąż się kształtował i ewoluował, będąc przestrzenią międzypaństwową rywalizacji i podlegając wpływom różnych czynników – zarówno o charakterze kościelnym, jak i politycznym. Granice metropolii gnieźnieńskiej nie pokrywały się z granicami ówczesnego państwa polskiego, ale sięgały znacznie dalej, obejmując również Śląsk, Mazowsze i Pomorze Gdańskie, choć i ten stan uległ zmianie. Niemniej jednak wspólna organizacja kościelna była czynnikiem, który łączył ziemie Królestwa Polskiego z obszarami

utraconymi przez państwo<sup>1</sup>. Wyraźnie bliski kontakt widać również w relacjach przedstawicieli polskiego episkopatu. W pracy skupiono się na relacjach Jana Grotowica z hierarchami tych części metropolii gnieźnieńskiej, których przynależność do polskiego Kościoła nie była kwestionowana, a więc archidiecezji gnieźnieńskiej, a także diecezji kujawskiej, płockiej i poznańskiej. Z racji szczególnych związków Grotowica z Nankerem uwzględniono również diecezję wrocławską, pomimo utraty Śląska w tamtym okresie.

Polscy biskupi tamtego czasu tworzyli grupę społeczną, której członków wiele łączyło, ale często – szczególnie z przyczyn politycznych – również wiele dzieliło<sup>2</sup>. Jedną z osi, względem której polaryzowały się postawy ówczesnych polskich biskupów, był stosunek wobec zakonu krzyżackiego, którego działania szczególnie mocno oddziaływały na kondycję Kościoła w Królestwie Polskim w tamtym okresie. Rola biskupa krakowskiego w polskim episkopacie była szczególnie istotna, zwłaszcza po ostatecznym potwierdzeniu w 1325 r. procedencji krakowskiego hierarchy przed innymi biskupami<sup>3</sup>. Relacje Jana Grotowica z ówczesnymi przedstawicielami polskiego episkopatu są w wielu przypadkach na tyle dobrze potwierdzone źródłowo, że można podjąć próbę ich przybliżenia i scharakteryzowania.

Mieczysław Niwiński wskazywał na pozostawanie Jana Grotowica w pewnym odosobnieniu względem pozostałych polskich biskupów<sup>4</sup>. Miało ono wynikać z ambitnych dążeń duchownego do wywyższenia biskupstwa krakowskiego, jak również jego nieukrywanej wrogości do zakonu krzyżackiego, która nie była podzielana przez wszystkich hierarchów. Zdaniem badacza odosobnienie to przejawiało się zwłaszcza w momentach konfliktów Rawity z Kazimierzem Wielkim, kiedy nie mógł liczyć na poparcie ze strony innych. Twierdzenie to zostanie niżej poddane weryfikacji. Próbę stwierdzenia jego prawdziwości bądź niesłuszności rozpoczniemy od bliższego przyjrzenia się stosunkom biskupa krakowskiego z kolejnymi arcybiskupami gnieźnieńskimi.

<sup>1</sup> Z. Kaczmarczyk, *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, t. 2: *Organizacja Kościoła, sztuka i nauka*, Poznań 1946, s. 51–52.

<sup>2</sup> Por. z episkopatem polskim w XV w.: J. Wiesiołowski, *Episkopat polski XV w. jako grupa społeczna*, w: *Społeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 4, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1990, s. 236–295.

<sup>3</sup> KDKK, t. 1, nr 137, s. 174–175.

<sup>4</sup> M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic i zatargi jego z Włodzisławem Łokietkiem i Kazimierzem Wielkim*, „*Nova Polonia Sacra*”, 3 (1939), s. 67.

Okres rządów biskupich Jana Grotowica przypadł na pontyfikaty arcybiskupie Janisława (1317–1341) i Jarosława Bogorii ze Skotnik (1342–1376)<sup>5</sup>. Od 1320 r. Kraków ze swoją katedrą stał się miastem koronacyjnym polskich monarchów, przez co odbierał Gnieznu nieco z jego splendoru – nawet pomimo tego, że to wciąż arcybiskup gnieźnieński dokonywał aktu koronacji króla. Janusz Kurtyka wskazuje na rodzącą się w początkach XIV w. rywalizację dzielnicową między Wielkopolską a Małopolską na gruncie możnowładczym, co miało się czasami przenosić również na grunt kościelny jako „naturalna kontrowersja pomiędzy starym i nowym miejscem koronacji – Gniezmem i Krakowem, oraz pomiędzy ideologiami państwowymi związanymi z postaciami patronów – św. Wojciecha i św. Stanisława”<sup>6</sup>. Sugerowałoby to, że rywalizacja ta mogła być odczuwana również na płaszczyźnie relacji między arcybiskupem a biskupem krakowskim, na co zwraca uwagę Zdzisław Kaczmarczyk. Zdaniem badacza krakowscy hierarchowie jako rządcy rozległej, bogatej diecezji z Krakowem nie tylko jako stolicą biskupstwa, ale i stolicą państwa, wyróżnieni możliwością częstego przebywania na dworze królewskim, mogli wręcz stanowić konkurencję dla arcybiskupów<sup>7</sup>.

Jan Grotowic już w początkach swoich rządów biskupich mógł narażać się Janisławowi jako ten, który złożył w Awinionie obietnicę składania wizyt *ad limina apostolorum* co dwa lata (co było charakterystyczne dla samodzielnych, objętych egzempcją biskupstw), jak również dążeniem do konsekracji przez kogoś innego niż jego własny metropolita, którego zwyczajowe prerogatywy w ten sposób pomijał<sup>8</sup>. Ostatecznie jednak postarał się o zwolnienie z regularnych wizyt w Stolicy Apostolskiej, a sakry biskupiej udzielił mu w czerwcu 1327 r. w asyście biskupa włocławskiego Macieja z Gołańczy właśnie arcybiskup Janisław, co pozwala wywnioskować, że jeżeli rzeczywiście doszło wcześniej do jakichś niesnasek między nimi, to w tamtym momencie były one już zażegnane.

W sprawach dotyczących Grotowica arcybiskup gnieźnieński pojawia się w otoczeniu innych duchownych w papieskim dokumencie z 5 listopada

<sup>5</sup> J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821, czyli do połączenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z biskupstwem poznańskim: według źródeł archiwalnych*, t. 1, Poznań 1888, s. 513–559.

<sup>6</sup> J. Kurtyka, *Odrodzone Królestwo. Monarchia Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego w świetle nowych badań*, Kraków 2001, s. 35.

<sup>7</sup> Z. Kaczmarczyk, *Monarchia...*, s. 60–61.

<sup>8</sup> BP, t. 1, nr 1410, s. 250, nr 1551, s. 275; VMPL, nr 374, s. 294, nr 427, s. 326.

1329 r.<sup>9</sup> Janisław występuje tam wraz z biskupem wrocławskim Nanke-rem oraz biskupem ołomunieckim, którym wówczas był Jindřich Berka z Dubé<sup>10</sup>. W dokumencie tym papież odpowiadał na skargę Jana Grotowica dotyczącą nadużyć, których doświadczył biskup na gruncie własnościowym ze strony różnych osób<sup>11</sup>. Obszerny papieski list jest bezpośrednio związany z innym pismem Jana XXII z tego samego dnia, a skierowanym do króla Władysława Łokietka<sup>12</sup>. Wspomniani hierarchowie zostali w związku z tymi nadużyciami ustanowieni konserwatorami biskupa krakowskiego na okres 5 lat oraz jego obrońcami *contra occupatores bonorum episcopaliūm*.

Zarzuty bezprawnego zaboru dóbr biskupich zostały skierowane zarówno pod adresem duchownych, jak i świeckich. Ukróceniu nadużyć tych pierwszych miało służyć zabezpieczenie dóbr biskupich poprzez opiekę konserwatorską trzech hierarchów z diecezji sąsiadujących z krakowską, w tym arcybiskupa gnieźnieńskiego. Z kolei przeciw uszczerbkowi finansowemu ze strony królewskich urzędników miał bronić biskupa krakowskiego sam monarcha<sup>13</sup>. Skarga Grotowica skierowana do papieża musiała

<sup>9</sup> BP, t. 1, nr 1563, s. 276–277; MPV, t. 3, nr 261, s. 281–282; KDKK, t. 1, nr 148, s. 186–188.

<sup>10</sup> M. Buben, *Encyklopedie českých a moravských sídelních biskupů*, Praha 2000, s. 411.

<sup>11</sup> „Sane Venerabilis fratris nostri Episcopi Cracouiensis conquestionem percepimus, quod nonnulli Archiepiscopi et Episcopi ac Abbates, Priores, Prepositi, Decani, et Archidiaconi, ac alij Clerici et Ecclesiastice persone tam seculares, quam regulares, Necnon Duces, Comites, Barones, Nobiles, Milites, Aduocati, Consules, Scolteti et alij layci, necnon vniversitates et Communia Ciuitatis Cracouiensis et Castrorum, opidorum, villarum Cracouiensis dyocesis et parcium aliarum occuparunt et occupari fecerunt Castra, Opida, Villas, possessiones, dominia, Curias, Molendina, Mansos, pedagia, Theolonea, Piscarias, Siluas, Nemora, Census, Redditus et prouentus, Iura, Iurisdictiones et nonnulla alia Bona immobilia et mobilia ad mensam suam Episcopalem et Ecclesiam Cracouiensem spectantes, et ea detinent indebite occupata seu detinentibus illa parant auxilium et fauorem; quodque inhihent, ne Clerici et alie ecclesiastice persone ac vide, et alie persone miserabiles, quibus Iura defensionis Spiritualis iudicij fauorabiliter concesserunt, habeant ad dictum Iudicium spirituale recursum, ac impediunt, quominus dictus Episcopus in locis ad dictam Mensam suam Episcopalem spectantibus, construere seu edificare quoquomodo valeat, Aliasque Clericos, Vasallos, homines et Colonos in terris et locis ad dictam Mensam spectantibus consistentes invadere, interficere, capere et carceri mancipare ac etiam detinere presumunt [...]”; KDKK, t. 1, nr 148, s. 186–187.

<sup>12</sup> BP, t. 1, nr 1564, s. 277; VMPL, nr 428, s. 326.

<sup>13</sup> Najwidoczniej jednak pismo nie przyniosło oczekiwanych rezultatów, skoro w lutym 1331 r. król otrzymał od papieża polecenie ukrócenia nadużyć swoich urzędników, na które skarżył się do niego biskup. Zob. BP, t. 1, nr 1653, s. 291; VMPL, nr 441, s. 335.

być bardzo szczegółowa i brzmieć dość przejmująco, skoro została tak poważnie potraktowana i w jej konsekwencji postawiono na straży dóbr biskupa krakowskiego aż trzech hierarchów i polskiego króla. Duchowny wysłał ją do Awinionu w krótkim czasie po objęciu biskupstwa i trudno sobie wyobrazić, aby w ciągu niespełna trzech lat biskupiego pontyfikatu doświadczył aż tylu nadużyć ze strony tak szerokiego grona świeckich i duchownych. Skarga Grotowica w pełni potwierdza to, co zauważył Mieczysław Niwiński – że cechą charakterystyczną hierarchy była „wielka troskliwość o interesy materialne Kościoła (i swoje własne)”<sup>14</sup>. Dokument z 19 stycznia 1333 r. wskazuje na to, że czuwanie nad materialnym bezpieczeństwem biskupstwa krakowskiego było najwyraźniej uciążliwe zarówno dla Janisława, jak i dla Nankera, skoro jako konserwatorzy ustanowili oni swoimi wikariuszami Iwana, prepozyta gnieźnieńskiego, i Mikołaja, dziekana gnieźnieńskiego<sup>15</sup>.

W międzyczasie wyniknął również spór o dziesięciny z nowizn między biskupem krakowskim a jego duchowieństwem diecezjalnym, który rozstrzygnął w 1330 r. właśnie arcybiskup<sup>16</sup>. Zatarg ten omówiono szczegółowo w części poświęconej relacjom biskupa z duchowieństwem diecezjalnym, gdyż daje on możliwość wglądu w charakter ich wzajemnych stosunków. Tutaj należy wspomnieć, że Janisław, rozwiązując spór, zastosował wyrok salomonowy: część dziesięcin przyznał biskupowi (z nowych osad nieprzylegających do już istniejących), a część duchowieństwu diecezjalnemu (z nowych wsi powstających w sąsiedztwie dawnych oraz ze wsi przeniesionych z prawa polskiego na niemieckie). Zadał więc o to, aby żadna ze stron konfliktu nie była całkowicie poszkodowana.

Z dokumentu wystawionego 19 stycznia 1333 r., kiedy to Janisław i Nanker przenosili swoje konserwatorskie obowiązki na niższych rangą duchownych, wiadomo, że obydwaj przebywali w tamtym czasie w Krakowie<sup>17</sup>. Wiesław Skowroński przypuszcza, że mogło mieć to związek z faktem, że król Władysław był już wówczas poważnie chory i spodziewano się jego rychłej śmierci<sup>18</sup>. Nie ulega wątpliwości, że duchowni spotkali się wówczas z Janem Grotowicem.

<sup>14</sup> M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic...*, s. 67.

<sup>15</sup> KDKK, t. 1, nr 152, s. 195–196.

<sup>16</sup> KDKK, t. 1, nr 149, s. 189–190.

<sup>17</sup> KDKK, t. 1, nr 152, s. 195–196.

<sup>18</sup> W. Skowroński, *Działalność polityczna arcybiskupa gnieźnieńskiego Janisława w latach 1321–1341 na tle stosunków polsko-krzyżackich*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia Historyczne”, 3 (1993), s. 48.

Kwestią, wobec której żaden z ówczesnych polskich biskupów nie mógł pozostać obojętny, była sprawa zakonu krzyżackiego. Z racji narastającego antagonizmu między odrodzonym Królestwem Polskim a rodzącą się sąsiednią potęgą państwa zakonnego hierarchowie polskiego Kościoła musieli zająć stanowisko zarówno jako duchowni, jak i jako politycy. Dwóch najważniejszych wówczas polskich duchownych (a należy przy tym pamiętać, że to wyrokowi Janisława biskup krakowski zawdzięczał potwierdzenie swojej uprzywilejowanej pozycji w episkopacie), Janisława i Grotowica, łączyło podobne nastawienie wobec zakonu krzyżackiego. Jednym z najistotniejszych punktów na osi stosunków polsko-krzyżackich był proces warszawski z roku 1339, w którym obydwaj duchowni wzięli udział w charakterze świadków<sup>19</sup>. Wiadomo też, że Janisław przebywał w Krakowie 24 lipca 1339 r., w czasie przerwy w procesie – z pewnością złożył wówczas wizytę biskupowi krakowskiemu<sup>20</sup>.

Arcybiskup Janisław zmarł w grudniu 1341 r. Dokumenty, na podstawie których można by ocenić jego relacje z Janem Grotowicem, nie są liczne, jednak wyłania się z nich obraz raczej poprawnych stosunków. Co prawda to najpewniej zabiegi arcybiskupa stanęły na przeszkodzie metropolitalnym ambicjom biskupa, jednak Janisław bronił tu słusznie przysługującego mu uprzywilejowania i równowagi na linii Gniezno – Kraków. Z pewnością nie można o nim powiedzieć, aby szkodził interesom biskupa krakowskiego; dbał raczej o porządek w podległej jego władzy metropolii i działał na korzyść Grotowica, gdy w świetle prawa było to rzeczywiście uzasadnione.

Następcą Janisława na arcybiskupstwie gnieźnieńskim został Jarosław Bogoria ze Skotnik<sup>21</sup>. W szczególnej pozycji względem Grotowica stawiają go silne powiązania z diecezją krakowską przed objęciem przez niego arcybiskupstwa w Gnieźnie. Jarosław również studiował prawo kanoniczne w Bolonii. Był archidiakonem krakowskim w latach 1326–1342, a więc przez niemal cały okres biskupich rządów Grotowica. Po nim przejął kanclerstwo kujawskie, a dodatkowo był kanclerzem kapituły krakowskiej

<sup>19</sup> *Lites I*, s. 287–290, 366–369.

<sup>20</sup> Obecność Janisława w Krakowie potwierdza dyplom nadania szpitalowi św. Ducha w Kaliszu dziesięcin z Tyńca; KDW, t. 6, nr 125, s. 139–140.

<sup>21</sup> J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy...*, s. 559–649; K. Stachowska, *Jarosław z Bogorii i Skotnik h. Bogoria*, w: PSB, t. 14, s. 1–3; Z. Kowalska-Urbankowa, *Jarosław Bogoria ze Skotnik arcybiskup gnieźnieński. Prawodawca i dyplomata*, „*Nasza Przeszłość*”, 63 (1985), s. 53–96.

za pontyfikatu Nankera. Brał udział w procesie warszawskim z 1339 r., choć wystąpił na nim w znacznie istotniejszej roli niż biskup – jako pełnomocnik króla Kazimierza Wielkiego. Arcybiskup pełnił wcześniej również funkcję kolektora świętopietrza w archidiecezji gnieźnieńskiej. Podobnie jak Grotowic wykazał się jako ustawodawca kościelny, zarówno w dziedzinie przepisów synodalnych, jak i kapitulnych, i tak jak on był zaangażowany w odbudowę będącej pod jego pieczęcią katedry; interesujące, że obydwóm duchownym było dane spocząć po śmierci we wzniesionych i uposażonych przez siebie kaplicach katedralnych.

W czasach pontyfikatu arcybiskupiego Jarosława Jan Grotowic podjął drugą próbę podniesienia rangi biskupstwa krakowskiego. Odbywając na przełomie 1340 i 1341 r. podróż dyplomatyczną do Awinionu jako przedstawiciel Kazimierza Wielkiego, hierarcha wykorzystał tę okazję, aby zyskać jak najwięcej nie tylko jako dyplomata, ale i jako biskup krakowski. W Stolicy Apostolskiej ponownie starał się o to, by Kraków stał się metropolią. Jak pisze Tadeusz Silnicki, „celu nie osiągnął, zapewne z powodu oporu Gniezna, ale uzyskał dla siebie i swych następców prawo używania paliusza, co spowodowało niechęć wobec niego ze strony episkopatu polskiego”<sup>22</sup>. Pomimo fiaska planów związanych z utworzeniem metropolii w Krakowie Grotowicowi rzeczywiście udało się uzyskać wyróżnienie dla biskupa krakowskiego w postaci zgody papieskiej na noszenie paliusza/racjonau arcybiskupiego<sup>23</sup>. Zdaniem Mieczysława Niwińskiego staraniem o wyróżnienie swojej stolicy biskupiej Grotowic zraził do siebie pozostałych przedstawicieli polskiego episkopatu<sup>24</sup>.

Nie zachowało się wiele źródeł ani przekazów pozwalających na ocenę relacji między Janem Grotowicem a Jarosławem Bogorią ze Skotnik. Najważniejszy jest w tym kontekście dokument z 14 listopada 1343 r., w którym gnieźnieński hierarcha występuje w podobnej roli jak ta, która przypadła arcybiskupowi Janisławowi w 1330 r. Biskup krakowski wszedł w spór z kanonikami kolegiaty św. Floriana o dziesięćcinę z nowizn. W rozwiązanie konfliktu zaangażowany był również sam król Kazimierz. Spór ten jest kolejnym przykładem zatargów biskupa z duchowieństwem jego diecezji, o czym będzie mowa niżej. Rozwiązując konflikt, arcybiskup

<sup>22</sup> T. Silnicki, *Biskup Nanker*, Warszawa 1953, s. 59.

<sup>23</sup> J. Długosz, *Ioannis Dlugossi Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, t. 9, red. S. Budkova, Warszawa 1978, s. 249.

<sup>24</sup> M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic...*, s. 67.

Jarosław poszedł w ślady swojego poprzednika i – powołując się na jego rozstrzygnięcie – również wydał wyrok kompromisowy<sup>25</sup>.

Z pięcioletniego okresu przebywania Jarosława w Gnieźnie, i jednocześnie rządów biskupich Jana Grotowica w Krakowie, pochodzi jeszcze jeden dokument rzucający światło na relacje między dwoma hierarchami. Jest to pismo papieskie z 3 grudnia 1345 r., w którym Klemens VI zlecił obu hierarchom oraz biskupowi wrocławskiemu Przeclawowi z Pogorzeli wysłanie i ujęcie fałszerzy listów papieskich<sup>26</sup>. Sprawa dotyczyła fałszyfikatu dokumentu Jana XXII związanego z klasztorem Benedyktynów w Orłowej. Wybór arcybiskupa oraz biskupa krakowskiego i wrocławskiego jako tych, którzy mieli wykryć i ukarać fałszerzy listów papieskich, był podyktowany z jednej strony z pewnością ich autorytetem (w przypadku arcybiskupa), a z drugiej – geograficzną bliskością ich diecezji względem klasztoru, z którym był związany fałszyfikat. Oczywiście, z samego dokumentu nie można wyciągnąć właściwie żadnych informacji na temat relacji między Janem Grotowicem a Jarosławem Bogorią (czy też Janem Grotowicem a Przeclawem z Pogorzeli), jednak już sam fakt, że papież zobowiązał ich do wspólnego rozwiązania problemu, przynajmniej w założeniu wymagał od nich porozumienia.

Sprawując rządy arcybiskupie w Gnieźnie, Jarosław Bogoria niekiedy ingerował w obsadę krakowskiej kapituły katedralnej, w której widział miejsce dla Mikołaja, syna Mikołaja z Kożuchowa herbu Bogoria, oraz Dionizego (Dziwisza), syna Prędoty<sup>27</sup>. Pierwszy z nich był jego bratanikiem, dlatego można podejrzewać, że ekspektatywę na kanonię krakowską w 1335 r. otrzymał on dzięki poparciu swojego stryja, a być może również króla Kazimierza Wielkiego<sup>28</sup>. Co interesujące, o ile Mikołaj w 1339 r. oficjalnie występował jako kanonik krakowski, o tyle jeszcze w 1342 r. Jarosław Bogoria wysłał do papieża suplikę z informacją, że ten do tej pory nie objął prebendy kanonickiej<sup>29</sup>. Nasuwa się przypuszczenie, że ów wie-

<sup>25</sup> KDKK, t. 1, nr 175, s. 225.

<sup>26</sup> BP, t. 2, nr 209, s. 37–38; VMPL, nr 634, s. 487–488; *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego, cz. 1: Obejmująca rzeczy od roku 1105 do roku 1399* (dalej: KDKT), wyd. W. Kętrzyński, Lwów 1875, nr 65, s. 108–110.

<sup>27</sup> BP, t. 2, nr 18 i 19, s. 6; MPV, t. 3, nr 297, s. 304–305. Zob. M. D. Kowalski, *Pralaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej od pontyfikatu biskupa Nankera do śmierci biskupa Zawiszy z Kurozwęk (1320–1382)*, s. 145–146, 218–219.

<sup>28</sup> W dokumencie potwierdzającym otrzymanie ekspektatywy występuje opis: „clerico Kazimiri regis Poloniae”. Zob. BP, t. 1, nr 1771, s. 312.

<sup>29</sup> BP, t. 2, nr 18, s. 6; MPV, t. 3, nr 297, s. 304–305.

loletni wakat mógł, choć nie musiał, być spowodowany obiekcją samego biskupa krakowskiego, być może niezadowolonego z obsadzenia kanonii krakowskiej krewnym arcybiskupa. Co więcej, dzięki suplice z 1342 r. Mikołaj otrzymał również archidiaconat krakowski, który zawakował wraz z awansem Jarosława na arcybiskupstwo gnieźnieńskie. Dzięki tej samej suplice prowizję na zwolnioną przez Jarosława kanonię krakowską otrzymał Dionizy (Dziwisz), syn Prędoty, najprawdopodobniej również spokrewniony z nowym arcybiskupem. Nie wiadomo, jak na te posunięcia Bogorii zareagował Jan Grotowic. Niewiele wcześniej, bo w 1341 r., skarżył się w Awinionie na niemożność obsadzania prebend kanonickich w swojej diecezji z powodu dużej liczby papieskich rezerwacji<sup>30</sup>. Jego niezadowolone mogły więc tym bardziej budzić rezerwacje arcybiskupie, i to ze strony duchownego, który do niedawna stał w hierarchii krakowskich duchownych niżej od niego. Niemniej jednak Jarosław sam przez wiele lat był członkiem krakowskiej kapituły katedralnej i musiał doskonale znać tamtejsze środowisko oraz wiedzieć, jak jego działania zostaną odebrane.

Arcybiskupa Jarosława i Jana Grotowica różniła również postawa względem Krzyżaków. O ile biskup krakowski był ich nieprzejednanym wrogiem, o tyle Jarosław Bogoria opowiadał się za bardziej ugodową polityką względem nich – w czym zresztą był bliski Kazimierzowi Wielkiemu, z którym pozostawał w doskonałych stosunkach, w przeciwieństwie do wielokrotnie skłóconego z monarchą krakowskiego hierarchy<sup>31</sup>. Relacje obu duchownych były więc złożone. Wiele ich łączyło, jednak po objęciu przez Jarosława arcybiskupstwa ich drogi się rozeszły. Nie ma przy tym żadnych dowodów na istnienie między nimi konfliktów. Każdy z nich był wierny swojej wizji Kościoła i swojej opcji w polityce.

Po scharakteryzowaniu relacji biskupa Jana Grotowica z dwoma kolejnymi arcybiskupami gnieźnieńskimi można przejść do analizy jego stosunków z pozostałymi przedstawicielami ówczesnego polskiego episkopatu. W gronie tym szczególnie ważne miejsce zajmował biskup wrocławski Nanker. Jan Grotowic objął diecezję krakowską po jego translacji do Wrocławia. Jak już zostało wykazane, Nanker bardzo niechętnie przenosił się do Wrocławia i zwlekał z tym przez ponad pół roku, w związku z czym przez jakiś czas w Krakowie rezydowało dwóch biskupów. Wydarzenia, które nastąpiły w kolejnych latach, pokazały, że jego niechęć była w pełni

<sup>30</sup> BP, t. 1, nr 1912, s. 337; VMPL, nr 564, s. 432–433.

<sup>31</sup> S. Szczur, *Uwagi o działalności dyplomatycznej arcybiskupa gnieźnieńskiego Jarosława z Bogorii*, „Nasza Przeszłość”, 67 (1987), s. 237–247.

uzasadniona, ponieważ nowa diecezja okazała się rzeczywiście trudna w zarządzaniu i pełna wyzwań. Wynikało to przede wszystkim z polsko-czeskiej rywalizacji o Śląsk, w której istotną rolę odgrywały polityczne sympatie lokalnego biskupa. Nie mniej problematyczną sprawą, z którą musiał zmierzyć się Nanker, był – wynikły jeszcze w czasach jego poprzednika, Henryka z Wierzbna – spór o świętopietrze, który w jego czasach przybrał w diecezji niepokojące, a wręcz groźne rozmiary, w czym miał swój udział również Piotr z Owernii, jeden z ówczesnych papieskich kolektorów na ziemiach polskich<sup>32</sup>. Konflikt rozgorzał do tego stopnia, że nowy biskup musiał już wkrótce szukać wsparcia i pomocy u samego papieża. O problemach Nankera we Wrocławiu informują listy Jana XXII do arcybiskupa Janisława oraz króla Władysława Łokietka już z 1 października 1328 r.<sup>33</sup> Jak podaje Tadeusz Silnicki: „W lipcu lub sierpniu 1328 r. w nieznanych bliżej okolicznościach wybuchł otwarty bunt mieszczaństwa wrocławskiego przeciw Piotrowi z Owernii, Nankerowi i jego stronnikom w kapitule. Dokonano zbrojnego napadu na katedrę, połączonego z wyłamaniami drzwi kościelnych, przelewem krwi, zabiciem kilku sług biskupa i rabunkiem mienia”<sup>34</sup>. W efekcie Nanker musiał uciekać z Wrocławia do Nysy, ale tam również nie mógł czuć się bezpiecznie.

Zapewne właśnie te urazy, doznane przez Nankera już na samym początku jego biskupiego pontyfikatu we Wrocławiu, skłoniły go do wysłania już wkrótce prośby do papieża o przywrócenie go do diecezji krakowskiej, a przeniesienie Jana Grotowica do wrocławskiej. Wiadomo o tym z dokumentu z lutego 1329 r., zawierającego papieską odpowiedź. Jan XXII przystaje na tę prośbę „quod si de voluntate venerabilis fratris nostri Cracoviensis episcopi de Wratislaviensi predicta ad Cracoviensem ecclesiam tunc translati processerit”<sup>35</sup>. Życzenie biskupa wrocławskiego nie zostało jednak spełnione, ponieważ Rawita nie zgodził się na zamianę. Daje się przy tym zauważyć silne dążenie papieża do związania Nankera z diecezją wrocławską. Samo pozostawienie w gestii Grotowica ostatecznej decyzji co do objęcia problematycznej diecezji w zamian za prestiżowe biskupstwo krakowskie dawało nikłe szanse na spełnienie prośby Nankera. Co więcej, już wkrótce po brutalnych zajściach we wrocławskiej katedrze, pa-

<sup>32</sup> Istotę sporu szczegółowo opisuje Tadeusz Silnicki; tenże, *Biskup Nanker*, s. 76–82.

<sup>33</sup> BP, t. 1, nr 1487–1490, s. 263–264; VMPL, nr 398–401, s. 308–310.

<sup>34</sup> T. Silnicki, *Biskup Nanker*, s. 89.

<sup>35</sup> BP, t. 1, nr 1515, s. 268–269; VMPL, nr 414, s. 317.

piez w grudniu 1328 r. mianował arcybiskupa gnieźnieńskiego oraz biskupów poznańskiego i łomunieckiego konserwatorami, a więc obrońcami biskupa wrocławskiego. Oprócz tego biskup wrocławski otrzymał pozwolenie na nałożenie na duchowieństwo swojej diecezji umiarkowanej dani na rzecz umocnienia zniszczonych grodów biskupich. Pozycja Nankera we Wrocławiu została dodatkowo zabezpieczona szeregiem przywilejów, w tym prawem do obsadzania kanonii w katedrze oraz w pięciu dowolnie wybranych kolegiatach<sup>36</sup>. Ponadto papież zachęcał całe grono osób świeckich i duchownych, by wspierali Nankera<sup>37</sup>. Mimo wszystkich tych udogodnień i zabezpieczeń biskup wrocławski musiał nadal borykać się z wieloma problemami swojej diecezji. Można więc się domyślać, że jego nastawienie do Grotowica nie było szczególnie przyjazne. Co więcej, w roku 1329 to Nanker, obok arcybiskupa Janisława i biskupa łomunieckiego, został mianowany konserwatorem biskupstwa krakowskiego<sup>38</sup>. On sam miał więc dodatkowo zabezpieczać interesy diecezji, z której go wbrew jego woli przeniesiono.

Na relacje Grotowica z Nankerem cień rzuciła jeszcze jedna sprawa, która wynikła właśnie w okresie starań tego drugiego o powrót do Krakowa. W styczniu 1329 r. papież polecił biskupowi wrocławskiemu zajęcie się sprawą, z którą w swojej skardze Rudger, syn Radosława, prepozyt kolegiaty w Wiślicy, zwrócił się do kurii awiniońskiej<sup>39</sup>. Chodziło o spór, jaki Rudger toczył z Nassanem, synem Śmiła z Ostrowiec, właśnie o prałaturę wiślicką. Duchowny zabiegał o beneficjum, na które otrzymał prowizję, a które tymczasem objął Nassan dzięki zabiegom biskupa krakowskiego – swojego krewnego<sup>40</sup>. Udrczony własnymi problemami, biskup wrocław-

<sup>36</sup> BP, t. 1, nr 1496–1501, s. 265–266; VMPL, nr 405–409, s. 313–315.

<sup>37</sup> BP, t. 1, nr 1531, s. 271–272; VMPL, nr 421, s. 322.

<sup>38</sup> BP, t. 1, nr 1563, s. 276–277; KDKK, t. 1, nr 148, s. 186–188; MPV, t. 3, nr 261, s. 281–282.

<sup>39</sup> BP, t. 1, nr 1507, s. 267; VMPL, nr 411, s. 315–316.

<sup>40</sup> „Rudger syn Radosława dostał od Jana XXII prowizję na kanonię wiślicką z rezerwacją prebendy i prałatury (*dignitas*). Rudger był duchownym bez żadnych wpływów w diecezji krakowskiej. Nie udało mu się objąć kanonii w kolegiacie wiślickiej, w każdym razie brak jego imienia w aktach dziesięciny wiedeńskiej wspominającej innych kanoników. Po śmierci Franciszka, jesienią 1327 r. Rudger został wprowadzony na prepozyturę wiślicką przez dziekana gnieźnieńskiego Mikołaja. Biskup Jan Grotowic, korzystając ze swych praw kolatorskich, nadał jednak tę prałaturę swemu krewniakowi, Nassanowi herbu Topór, który zajął prebendę. Mikołaj początkowo nałożył na Nassana klątwę, jednakże potem zmienił zdanie. Przeciw tej decyzji, a także usunięciu z prepozytury, Rudger apelował do Stolicy Apostolskiej. Nassan

ski miał więc zająć się jeszcze sprawą, za którą stały wpływy jego następcy na biskupstwie krakowskim. Ostatecznie prałatura wiślicka pozostała w rękach Nassana, i to aż do jego śmierci w 1351 r.<sup>41</sup> Tym samym sprawy po raz kolejny ułożyły się tak, jak chciał tego Rawita.

Nanker zmarł 8 kwietnia 1341 r., o czym Jan Grotowic dowiedział się w Awinionie, gdzie przebywał z misją dyplomatyczną. Jego obowiązkiem było dołożyć wszelkich starań, aby nowy biskup wrocławski był osobą wspierającą interesy Królestwa Polskiego na Śląsku. Już w 1336 r. Benedykt XII zastrzegł sobie prawo obsady diecezji wrocławskiej<sup>42</sup>. Spodziewano się decyzji korzystnej dla interesów królestwa, jednak takowa nie zapadła, ponieważ biskupstwo otrzymał nastawiony przychylnie do Luksemburgów Przecław z Pogorzeli, który stał na jego czele aż do 1376 r.<sup>43</sup> Procekskie sympatie Przecława, biskupa diecezji sąsiadującej z krakowską, z pewnością nie zjednywały mu przychylności Grotowica, choć wiadomo, że nowy wrocławski hierarcha nie był zwolennikiem inkorporacji swojego biskupstwa do arcybiskupstwa praskiego. Jak wspomniano, w 1342 r. wspólnym zadaniem Grotowica, Przecława i arcybiskupa było ujęcie fałszerzy papieskiego dokumentu. Nie wiadomo jednak, czy im się to udało. Biskup wrocławski był jednym z egzekutorów pomyślnego dla Grotowica wyroku papieskiego w omówionym już sporze między biskupstwem krakowskim a ostrzyhomskim o jurysdykcję nad parafiami spiskimi<sup>44</sup>. Również w 1342 r. Jan Grotowic wraz z biskupem poznańskim oraz opatem klasztoru Cystersów w Mogile został ustanowiony konserwatorem biskupa wrocławskiego na 5 lat<sup>45</sup>. Wiązało się to zapewne z niedawnym

---

utrzymał się na tej prałaturze, uzyskując w 1330 r. na prośbę biskupa Jana Grotowica papieskie zatwierdzenie posiadanych godności i beneficjów, w tym prepozytury wiślickiej”; J. Wroniszewski, *Prałaci kolegiaty wiślickiej w XIV w. Pochodzenie i drogi awansu*, w: *Duchowieństwo kapitulne w Polsce średniowiecznej i wczesno nowożytnej. Studia nad pochodzeniem i funkcjonowaniem elity kościelnej*, red. A. Radziwiński, Toruń 2000, s. 92–93.

<sup>41</sup> BP, t. 2, nr 530, s. 87.

<sup>42</sup> BP, t. 1, nr 1791, s. 315.

<sup>43</sup> J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*, t. 1: *Średniowiecze*, cz. 2: 1302–1417, Warszawa 2004, s. 41–45.

<sup>44</sup> BP, t. 1, nr 1703, s. 300; KDM, t. 3, nr 634, s. 4–5.

<sup>45</sup> BP, t. 2, nr 26, s. 7; *Monumenta Vaticana res gestas Bohemicas illustrantia: sumptibus comitiorum regni Bohemiae ediderunt ad recensendos historiae Bohemicae fontes delegati* (dalej: MVB), t. 1: *Acta Clementis VI, 1342–1352*, wyd. L. Klicman, Pragae 1903, nr 104, s. 60–61. W trakcie swego pontyfikatu Jan Grotowic był dwukrotnie mianowany konserwatorem. Zob. BP, t. 1, nr 1604, s. 283; BP, t. 2, nr 31, s. 8.

objęciem przez Przeclawa biskupstwa wrocławskiego, wciąż pełnego wyzwania i trudnego w zarządzaniu. Duchowni z sąsiednich diecezji mieli za zadanie w razie potrzeby przyjść mu z pomocą. Trudno jednak na tej podstawie wnioskować, jak układały się relacje krakowskiego hierarchy z kolejnym już biskupem wrocławskim.

Na okres rządów Jana Grotowica w diecezji krakowskiej przypały pontyfikaty biskupie dwóch ordynariuszy poznańskich: Jana Doliwy (1324–1335) i Jana Łodzi (1335–1346)<sup>46</sup>. Józef Nowacki zaznacza, że to właśnie Jan Doliwa wraz z biskupem wrocławskim i płockim w sposób szczególny opowiedzieli się w 1323 r. przeciw precedencji biskupa krakowskiego przed innymi członkami polskiego episkopatu<sup>47</sup>. Miało to jednak miejsce jeszcze w czasach Nankera. Jan Grotowic i Jan Doliwa są wraz z arcybiskupem Janisławem wymienieni w dokumencie papieskim z marca 1331 r.<sup>48</sup>, który dotyczył ataku Krzyżaków na ziemie należące do diecezji wrocławskiej (biskupem wrocławskim był w tym okresie Maciej z Gołańczy herbu Pałuka<sup>49</sup>). Papież mianował trzech hierarchów egzekutorami zadośćuczynienia, jakie agresorzy mieli wypłacić biskupowi Maciejowi, a w razie trudności upoważnił ich do obłożenia zakonu klątwą. Biskup poznański i krakowski zostali więc wyznaczeni do obrony mienia innego hierarchy. Poza wspomnianym dokumentem nie ma żadnych źródłowych śladów pozwalających ocenić ich stosunki.

Pomimo braku źródeł, które pozwalałyby przybliżyć charakter relacji Jana Grotowica i kolejnego biskupa poznańskiego, Jana Łodzi, można odnaleźć punkty, które ich łączyły w sferze prowadzonej polityki. Obydwaj biskupi wykazywali wrogość względem Krzyżaków, co w przypadku Jana Łodzi – który w czasie ataku zakonu w 1331 r. ledwo uszedł z życiem – było szczególnie mocno uzasadnione. Jeszcze zanim objął biskupstwo poznańskie, był obecny w miejscu, gdzie odbywał się proces inowrocławsko-brzeski (1320–1321), zaś Grotowic – już w tamtym okresie przebywający

<sup>46</sup> Po Janie Łodzi biskupem poznańskim został Andrzej z Wiślicy (1347–1348), jednak wobec trudności, jakie napotkał w objęciu diecezji w 1347 r. z powodu rywalizacji o biskupstwo z Wojciechem Pałuką oraz śmierci Grotowica w sierpniu tegoż roku, trudno mówić o jakichkolwiek relacjach. Podobnie jest w odniesieniu do wspomnianego Wojciecha, co prawda konsekrowanego w styczniu 1347 r., ale zatwierdzonego przez papieża dopiero w 1348 r.

<sup>47</sup> J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2: *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, s. 68.

<sup>48</sup> BP, t. 1, nr 1657, s. 292; VMPL, nr 442, s. 335–338.

<sup>49</sup> O ataku wojsk krzyżackich na jego diecezję mowa jest w dalszej części rozdziału.

w najbliższym otoczeniu Władysława Łokietka – z dużym prawdopodobieństwem także mógł być jednym z uczestników tego wydarzenia. Obydwaj biskupi wzięli udział w procesie warszawskim z 1339 r. jako świadkowie, opowiadając się w nim przeciw nadużyciom ze strony Krzyżaków.

Pontyfikat biskupa Grotowica przypadł na rządy w diecezji wrocławskiej Macieja z Gołańczy herbu Pałuka (1323–1364)<sup>50</sup>. Jego poprzednikiem na biskupstwie i osobą, która wprowadziła go do tamtejszej kapituły katedralnej, był jego stryj, Gerward z Ostrowa, o którym była już mowa w kontekście wczesnej kariery Grotowica; to właśnie jemu przyszedł biskup krakowski zawdzięczał probostwo kościoła Mariackiego w Krakowie i najprawdopodobniej kanonię wrocławską, sam zaś pomagał mu w obowiązkach kolektora. Maciej również należał do bliskich współpracowników stryja, w związku z czym istnieje duże prawdopodobieństwo, że dobrze znali się z Grotowicem jeszcze przed tym, zanim obydwaj zostali biskupami. Przyszły biskup wrocławski brał udział w procesie inowrocławsko-brzeskim, gdzie złożył zeznania przeciwko Krzyżakom. Posiadał kanonię krakowską, a on i krąg jego rodziny był blisko związany z Władysławem Łokietkiem. Podobnie jak Grotowic, został biskupem z nominacji Jana XXII. Maciej z Gołańczy dał się poznać jako gorący przeciwnik Krzyżaków, który szczególnie gorliwie ogłaszał rzucane na nich przez kolektorów papieskich ekskomuniki za niepłacenie świętopietrza. Biskup Maciej starał się o zawarcie ugody z Krzyżakami, ale jednocześnie wniósł na nich skargę do Awinionu, na którą odpowiedź otrzymał w marcu 1331 r.<sup>51</sup> W dokumencie tym Jan Grotowic i biskup poznański Jan Doliwa są wraz z arcybiskupem Janisławem mianowani egzekutorami zadośćuczynienia, jakie zakonnicy mieli wypłacić Maciejowi z Gołańczy, a w razie trudności z wyegzekwowaniem należności hierarchowie zostali upoważnieni do obłożenia zakonu klątwą i wszczęcia przeciw niemu postępowania kanonicznego. Jana Grotowica i Macieja z Gołańczy łączyło wrogie nastawienie do Krzyżaków. Drugiemu z hierarchów, choćby tylko z racji geograficznej bliskości względem tworzącego się państwa krzyżackiego, trudniej było otwarcie występować przeciw zakonowi; zwłaszcza po ataku, którego padł ofiarą. Biskup wło-

<sup>50</sup> J. Bieniak, *Maciej z Gołańczy h. Pałuka*, w: PSB, t. 19, s. 15–18. Zob. także J. Białowąs, *Pochodzenie i najbliższa rodzina biskupa wrocławskiego Macieja Pałuki*, „Nasza Przeszłość”, 130 (2018), s. 33–51. W ostatnim czasie powstała rozprawa doktorska będąca biografią biskupa wrocławskiego: J. Białowąs, *Maciej z Gołańczy herbu Pałuka (ok. 1285–1368). Biskup wrocławski i polityk* [w druku].

<sup>51</sup> BP, t. 1, nr 1657, s. 292; VMPL, nr 442, s. 335–338.

ławański co prawda nie wziął udziału w procesie warszawskim z 1339 r., ale był obecny podczas wszelkich rozmów dyplomatycznych w sprawach polsko-krzyżackich. „Jeszcze w roku 1346 obawiał się jednak wznowienia wojny, a nawet ewentualności swego wypędzenia przez Krzyżaków”<sup>52</sup>, dlatego został zmuszony przyjąć takie nastawienie względem Krzyżaków, które nie przysporzyłoby mu dalszych poważnych kłopotów.

Istnieją podstawy ku temu, aby domniemywać, że kontakty Grotowica z biskupem Maciejem były częstsze niż z pozostałymi ówczesnymi polskimi hierarchami. Skoro, jak wspomniano wyżej, biskup wrocławski przebywał w Krakowie w czerwcu 1327 r., to najprawdopodobniej uczestniczył w konsekracji biskupa krakowskiego. Kilka lat później przybył do Krakowa na koronację Kazimierza Wielkiego i miał zatrzymać się w mieście aż na 5 tygodni<sup>53</sup>. Jak zaznacza Janusz Bieniak, Maciej z Gołańczy „bywał również na zamku wawelskim, a tamtejszą królewską fundację (kolegiatę św. Jerzego), przy konsekracji której uczestniczył, obdarzył następnie wsią Janczyce z biskupiego klucza łagowskiego”<sup>54</sup>. Kolegiata św. Jerzego na Wawelu znajdowała się tuż obok kolegiaty św. Michała, przynależącej od 1328 r. do uposażenia biskupów wrocławskich<sup>55</sup>. Był to powód, dla którego biskup wrocławski mógł być w Krakowie częściej niż którykolwiek z pozostałych polskich hierarchów. Nie dziwi więc obecność biskupa Macieja przy poświęceniu świątyni<sup>56</sup>. Tym samym Pałuka uczestniczył w jednej z ostatnich konsekracji, jakich dokonał Jan Grotowic. Wszystkie wymienione wyżej kwestie, które łączyły Jana Grotowica i Macieja z Gołańczy, przemawiają za ich najprawdopodobniej bardzo dobrymi relacjami.

W diecezji płockiej biskupami w czasach Jana Grotowica byli Florian z Kościelca (1318–1333) oraz Klemens Pierzchała (1333–1357)<sup>57</sup>. Pierwszy,

<sup>52</sup> J. Bieniak, *Maciej z Gołańczy h. Pałuka*, w: PSB, t. 19, s. 17.

<sup>53</sup> Tenże, *Maciej z Gołańczy herbu Pałuka (ok. 1285–1368), biskup kujawski*, w: *Ludzie pomorskiego średniowiecza. Szkice biograficzne*, red. K. Skrzypkowska-Łutowicz, Gdańsk 1981, s. 69.

<sup>54</sup> Tamże.

<sup>55</sup> BP, t. 1, nr 1478, s. 262; VMPL, nr 396, s. 307. W 1333 r. jej przynależność do biskupstwa wrocławskiego potwierdził Kazimierz Wielki. Zob. KDKK, t. 1, nr 154, s. 198–199.

<sup>56</sup> Dokładna data konsekracji nie jest znana. Wiadomo o niej jedynie z dokumentu arcybiskupa Jarosława z 5 maja 1347 r. Na prośbę króla Kazimierza Wielkiego – inicjatora przebudowy kościoła – metropolita nadał świątyni dziesięciny z 16 wsi. Zob. ZDKK, t. 1, nr 47, s. 67–68. Nadania poczynili również biskup krakowski i biskup wrocławski.

<sup>57</sup> A. Salina, *Polityka książąt mazowieckich wobec władz Kościoła od początku XIV wieku do 1526 roku*, Poznań 2011, s. 64–65.

choć spokrewniony z nastawionym wojowniczo względem Krzyżaków biskupem Gerwardem z Ostrowa, sam reprezentował wobec nich zupełnie inne nastawienie i „zawsze utrzymywał z Zakonem stosunki bardzo przyjazne”<sup>58</sup>. Był ważnym świadkiem w procesie polsko-krzyżackim z lat 1320–1321. Biskup płocki najgoręcej protestował przeciw uprzywilejowaniu biskupstwa krakowskiego w czasie sprawy z roku 1323 o rozstrzygnięcie precedencji po arcybiskupie gnieźnieńskim. Jak podaje Tadeusz Żebrowski: „Jako biskup płocki w trosce o spokój diecezji starał się utrzymać dobre stosunki z zakonem krzyżackim, w nim widząc ratunek przed napadami Litwinów, którzy kilkakrotnie za jego rządów niszczyli Mazowsze”<sup>59</sup>. Można więc tu mówić o ewidentnym konflikcie interesów Jana Grotowica i Floriana z Kościelca, jednak nie musiało się to przekładać na wrogie relacje między nimi. Można się domyślać, że jeśli wśród członków polskiego episkopatu był ktoś, kto sprzeciwiałby się ambicjom Jana Grotowica ku podniesieniu będącego pod jego pieczę biskupstwa do rangi arcybiskupstwa, to duchownym tym z pewnością byłby właśnie Florian z Kościelca. Na temat stosunków następcy Floriana, Klemensa Pierzchały, z biskupem krakowskim nie ma żadnych informacji.

Pomimo administracyjnej odrębności ziemi lubuskiej od Królestwa Polskiego w czasach Jana Grotowica, warto poświęcić nieco uwagi Stefanowi, biskupowi lubuskiemu w latach 1326–1345. Opowiadał się on za łącznością ziemi lubuskiej z Polską, w wyniku czego w 1339 r. został zmuszony do opuszczenia swojej diecezji. Przeniósł się do Wrocławia, gdzie rezydował jako sufragan biskupa Nankera, z którym zresztą łączyły go podobne zapatrywania polityczne. Wziął udział w procesie warszawskim w 1339 r., gdzie poparł sprawę Królestwa Polskiego<sup>60</sup>. W 1333 r. przybył również do Krakowa na koronację Kazimierza Wielkiego.

Powyższe informacje pokazują, że hierarchowie kościelni mieli indywidualne podejście do tak zwanej sprawy krzyżackiej. Kwestię tę można też rozpatrywać, traktując polskich biskupów jako zbiorowość<sup>61</sup>. Taką

<sup>58</sup> J. Karwasińska, *Florian, biskup płocki*, w: PSB, t. 7, s. 39.

<sup>59</sup> T. Żebrowski, *Zarys dziejów diecezji płockiej*, Płock 1976, s. 36.

<sup>60</sup> P. Nitecki, *Stefan*, w: *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, kol. 195.

<sup>61</sup> Dla pełniejszego obrazu stosunku biskupów jako grupy społecznej względem Krzyżaków warto również przyrzeć się stanowiskom, jakie zajmowali wobec nich biskupi kamięńscy. Zob. R. Simiński, *Konflikt – pojednanie – współpraca. Studia nad polityką ksiąząt zachodniopomorskich i biskupów kamięńskich wobec zakonu krzyżackiego*

perspektywę przyjął Mieczysław Niwiński, który uznał Jana Grotowica za hierarchę w pewien sposób wyłączonego z tej grupy. Wskazując na szczególną wrogość Grotowica względem Krzyżaków, zasugerował on, że był jedynym spośród polskiego episkopatu świadkiem przesłuchiwanym w czasie procesu warszawskiego<sup>62</sup>. Należy jednak zauważyć, że w tej samej roli wystąpili w procesie tym również arcybiskup Janisław i biskup poznański Jan Łódzia. Co więcej, mimo że inni hierarchowie nie składali swoich zeznań, to mogli być zaangażowani w proces na przykład poprzez obecność na miejscu wydarzenia i udzielanie poparcia jego aktywnym uczestnikom. Warto mieć również na uwadze, że niechęć Grotowica do Krzyżaków mogła być jedynie czynnikiem pobocznym, jeśli chodzi o jego zaangażowanie jako świadka. Duchowny został przesłuchany przede wszystkim dlatego, że był obecny u boku Władysława Łokietka w czasie szeregu wydarzeń istotnych dla merytorycznej części procesu, więc jego odpowiedzi na zadawane pytania mogły być szczególnie istotne w ustaleniu faktów, które innych biskupów zwyczajnie nie dotyczyły.

Z powyższych rozważań można wysnuć wniosek, że istniał szereg aspektów, które łączyły biskupa krakowskiego z wybranymi przedstawicielami polskiego episkopatu. W przeciwieństwie do tego, co zasugerował Mieczysław Niwiński, trzeba uznać, że duchowny nie był odosobniony w swojej niechęci do Krzyżaków. Teza, że w sporach z Kazimierzem Wielkim nie mógł liczyć na wsparcie innych hierarchów, również wydaje się nieuzasadniona, jednak jej weryfikacja wymagałaby głębszego studium polskiego episkopatu w 1. poł. XIV w. jako grupy społecznej, co pozwoliłoby na ukazanie mechanizmów ich działania<sup>63</sup>. Nie dysponując takim zapleczem badawczym, można wyciągać jedynie uogólnione wnioski o stanowisku, jakie inni polscy hierarchowie zajmowali względem konfliktów Grotowica z królem. Da się więc zauważyć, że inni biskupi stawiali czoła nie mniej poważnym, a nawet poważniejszym problemom, które mogły być angażu-

---

w *Prusach w latach 1320–1423*, Wrocław 2019, s. 237 i nn. Na temat stanowiska biskupów jako grupy społecznej względem późniejszych konfliktów z Krzyżakami zob. T. Graff, *Kościół w Polsce wobec konfliktu z zakonem krzyżackim w XV wieku. Studium z dziejów kultury politycznej polskiego episkopatu*, Kraków 2010; tenże, *Hierarchia Kościoła katolickiego w Polsce wobec Wielkiej Wojny z Krzyżakami*, „Wiadomości Historyczne”, 3 (2011), s. 5–9.

<sup>62</sup> M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic...*, s. 74.

<sup>63</sup> Zob. tego rodzaju opracowania dla wcześniejszych i późniejszych okresów: J. Maciejewski, *Episkopat polski doby dzielnicowej 1180–1320*, Kraków–Bydgoszcz 2003; J. Wiesiołowski, *Episkopat polski XV w. jako grupa społeczna...*

jące tak bardzo, że ich postawa względem sporów innego przedstawiciela episkopatu z monarchą mogła zdawać się neutralna, a nawet obojętna. Trudno, aby broniąc swojej diecezji przed najeźdźcami czy walcząc o sprawę świętopietrza, mieli dodatkowo wtrącać się w spory biskupa z królem. Narażanie się na niełaskę władcy nie było w interesie żadnego z nich, a przy tym spory władzy duchownej z władzą świecką – o ile nie było wyraźnego papieskiego nakazu, aby inni członkowie episkopatu wspomogli uwikłanego w spór biskupa – traktowane były raczej jako sprawy lokalne i oczekiwano, że na tej płaszczyźnie zostaną rozstrzygnięte.

W czasach biskupiego pontyfikatu Jana Grotowica nie odbył się żaden synod, który zgromadziłby wszystkich wymienionych wyżej przedstawicieli polskiego episkopatu. Jednakże wydarzeniem o charakterze integrującym część ówczesnych polskich hierarchów była królewska koronacja Kazimierza Wielkiego 25 kwietnia 1333 r. W czasie tego wydarzenia Jan Grotowic wystąpił w szczególnej roli – ceremonia odbyła się we wciąż odbudowywanej i będącej pod jego pieczęcią katedrze na Wawelu i to jemu przypadło w udziale przyjąć jako gospodarzowi innych hierarchów przybyłych do Krakowa z tej okazji. Jak podaje Jan Długosz, w ceremonii koronacji Kazimierza na króla wziął udział arcybiskup gnieźnieński Janisław oraz biskupi: krakowski Jan, poznański Jan, wrocławski Maciej oraz lubuski Stefan<sup>64</sup>. A Jan Grotowic był gospodarzem tego, jednego z niewielu w 2. ćwierćwieczu XIV w., spotkania przedstawicieli polskiego episkopatu.

Bliższe spojrzenie na relacje Jana Grotowica z arcybiskupami gnieźnieńskimi oraz pozostałymi polskimi biskupami daje niezwykle ciekawy, wielowymiarowy obraz ich działań. Arcybiskupi z pewnością mieli różne opinie w kwestii metropolitalnych aspiracji biskupa krakowskiego, które w dalszej perspektywie mogłyby zagrozić nadrzędnej pozycji Gniezna względem innych stolic biskupich; tymczasem była ona pewnego rodzaju gwarantem równowagi między polskimi biskupstwami. Hierarchowie zajmowali różne stanowiska względem sprawy krzyżackiej, nie można jednak mówić o odosobnieniu Grotowica w jego postępowaniu wobec Krzyżaków, gdyż negatywne postawy względem zakonu reprezentowali również inni biskupi. Papieskie dokumenty wymagały od krakowskiego hierarchy wejścia we współpracę z innymi duchownymi na różnych płaszczyznach, co wymuszało na nich wzajemne porozumienie jako podwładnych głowy Kościoła – nawet gdyby byli ze sobą poróżnieni w innych kwestiach. Trudno

---

<sup>64</sup> J. Długosz, *Ioannis Dlugossi Annales...*, s. 181.

więc mówić o działaniu w pojedynkę Grotowica – bardzo dobre relacje łączyły go chociażby z ordynariuszem wrocławskim, Maciejem z Gołańczy. Hierarcha gościł w swojej katedrze licznych przedstawicieli episkopatu w czasie niezwykle ważnego wydarzenia dla kraju, jakim była koronacja ostatniego Piasta w 1333 r. Tak jak inni biskupi, łączył obowiązki kościelne z politycznymi i starał się, aby jego działania przysłużyły się zarówno polskiemu Kościołowi, jak i państwu.

## 2. Duchowieństwo diecezjalne

Starając się jak najpełniej przedstawić sylwetkę Jana Grotowica jako biskupa, nie można pominąć charakterystyki jego najbliższego otoczenia ani tego, w jaki sposób oddziaływało ono na niego, a on na nie. Otoczenie to stanowiło przede wszystkim duchowieństwo diecezjalne, w obrębie którego należy jednak najpierw dokonać istotnego podziału. Biorąc pod uwagę rangę duchownych diecezjalnych i wynikającą z niej częstotliwość kontaktów z najważniejszym duchownym w diecezji, można w pewnym uproszczeniu wyszczególnić dwie grupy: duchowieństwo kapitulne oraz niższe duchowieństwo diecezjalne. Podział ten, przy pewnej jego ogólności, ma na celu wyszczególnienie dwóch grup duchownych z otoczenia biskupa krakowskiego: najbliższych współpracowników oraz pozostałych duchownych diecezjalnych.

Duchowieństwo wchodzące w skład krakowskiej kapituły katedralnej, a więc prałaci i kanonicy, byli elitarną grupą zrzeszoną wokół katedry<sup>65</sup>. Stanowili oni najbliższe otoczenie biskupa i brali udział w zarządzaniu diecezją, dlatego też hierarcha był zobowiązany być z nimi w stałej łącz-

---

<sup>65</sup> Najbardziej kompleksowym studium poświęconym ogółowi polskiego duchowieństwa kapitulnego (a przy tym szeroko uwzględniającym również aspekty porównawcze względem Europy Zachodniej) wciąż pozostaje praca A. Radziwińskiego, *Duchowieństwo kapituł katedralnych w Polsce XIV i XV w. na tle porównawczym. Studium nad rekrutacją i drogami awansu*, Toruń 1995. Zob. także T. Graff, *Kirchliche Eliten im mittelalterlichen Krakau*, w: *Krakau – Nürnberg – Prag: Die Eliten der Städte im Mittelalter und in der Frühen Neuzeit. Herkunft, Nationalität, Mobilität, Mentalität*, red. M. Diefenbacher, O. Fejtova, Z. Noga, „Documenta Pragensia Monographia”, t. 33, z. 1, Praha 2016, s. 175–208; M. D. Kowalski, *Das Umfeld des Krakauer Domkapitels im Mittelalter*, w: *Krakau – Nürnberg – Prag...*, s. 246.

ności i musiał konsultować z nimi najważniejsze decyzje. Krakowska kapituła katedralna była najlepiej uposażoną w Polsce, co przekładało się na jej prestiż i wpływ<sup>66</sup>. Duchownych wchodzących w skład kapituły katedralnej możemy podzielić na dwie grupy: prałatów (którzy tworzyli wyższe, bardziej prestiżowe i wpływowe grono duchownych katedralnych) oraz kanoników. W tamtym okresie w kapitule zasiadało siedmiu prałatów<sup>67</sup>: dziekan, archidiakon, prepozyt, scholastyk, kantor i kustosz oraz kanclerz (urząd ten zlikwidowano w 1325 r., na krótko przed objęciem biskupstwa krakowskiego przez Grotowica). W czasach biskupa Jana hierarchia ta wciąż się kształtowała, co najlepiej widać w różnicach w kolejności, w jakiej prałaci występują w dokumentach<sup>68</sup>.

Spośród ogółu duchowieństwa kapitulnego najbliższymi współpracownikami biskupa byli prałaci. Wynikało to z prestiżu piastowanych przez nich funkcji. Niestety, tylko w przypadku części z nich istnieje wystarczająca baza źródłowa, która pozwala formułować wnioski na temat ich współpracy z Janem Grotowicem.

O wspomnianym już Bodzęcie z Wrześni wiadomo, że był krewnym biskupa włocławskiego Gerwarda, wspierającego jego – podobnie jak i Grotowica – wczesną karierę kościelną. W latach 1329–1331 przebywał on w Awinionie, załatwiając tam szereg spraw z polecenia Rawity. Wyjaśnia to nagromadzenie aż kilkunastu dokumentów papieskich z dnia 5 listopada 1329 r., będących odpowiedziami na supliki hierarchy lub związane w jakiś sposób z nim lub diecezją krakowską, w tym również z samym Bodzantą<sup>69</sup>.

<sup>66</sup> Na temat majątku krakowskiej kapituły katedralnej zob.: M. D. Kowalski, *Uposażenie krakowskiej kapituły katedralnej w średniowieczu*, Kraków 2000.

<sup>67</sup> Tenże, *Prałaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej...*, s. 19. Autor omawia również obowiązki pełnione przez poszczególnych prałatów.

<sup>68</sup> Skład prałatury w krakowskiej kapitule katedralnej w czasach Jana Grotowica przedstawiono w aneksie w tabeli nr 5 na s. 279–280. Zob. także tabelę nr 6, s. 280–282. Obie tabele oparte są na ustaleniach zawartych we wspomnianej tu już pracy Marka Daniela Kowalskiego: *Prałaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej...* Badacz ujmuje w swoim szczegółowym studium datyienne otrzymywania (lub też jego pierwszego źródłowego potwierdzenia) bądź zwalniania poszczególnych godności kościelnych. W niniejszej pracy, gdzie – w przypadku tegoż rozdziału – głównym przedmiotem badań jest relacja biskupa krakowskiego z duchowieństwem kapitulnym, a nie sami przedstawiciele krakowskiej kapituły katedralnej, wystarczające wydaje się ograniczenie do dat rocznych, dających ogólne pojęcie o okresie piastowania danej godności, pozwalające na zachowanie większej przejrzystości.

<sup>69</sup> BP, t. 1, nr 1551–1565, s. 275–277; MPV, t. 3, nr 249–262, s. 279–282; VMPL, nr 427 i 428, s. 326. Za obecnością Bodzanty w Awinionie jeszcze w 1331 r. przemawiają *indulgentia*

Jan Grotowic jest wzmiankowany w dokumencie z 1331 r. dotyczącym objęcia przez dziekana prebendy w Poznaniu<sup>70</sup>. Bodzanta był następcą Jana Grotowica na biskupstwie krakowskim (po zaledwie półrocznym pontyfikacie Piotra Szyrzyka, który zmarł w Awinionie), więc to za jego rządów mógł się przygotować do objęcia diecezji i kontynuowania działań rozpoczętych przez swego poprzednika<sup>71</sup>. Jako członek krakowskiej kapituły katedralnej był jednym z najbliższych współpracowników i najbardziej zaufanych osób Jana Grotowica.

O stosunkach między biskupem Janem a Jarosławem Bogorią w czasie długiego okresu piastowania przez tego drugiego godności archidiacona wiadomo stosunkowo niewiele, choć prałat z pewnością również należał do zaufanych osób z otoczenia Rawity. Miał on swój wkład w odbudowę zniszczonej pożarem katedry wawelskiej, uposażając w 1339 r. kaplicę św. Wawrzyńca<sup>72</sup>. Był również obecny przy składaniu przez Grotowica zeznań w procesie warszawskim. Jeśli zaś chodzi o Mikołaja z Kozuchowa, krewnego Jarosława, najważniejszy w kontekście jego relacji do biskupa krakowskiego zdaje się omówiony wyżej fakt nieobjęcia prebendy kanonickiej jeszcze w 1342 r.

Nieco więcej wiadomo natomiast o relacjach hierarchy ze Zbigniewem ze Szczyrzyca, który oprócz godności prepozyta, którą pełnił przez cały pontyfikat Jana Grotowica, był także jednym z najwyższych stojących urzędników kancelaryjnych ostatnich Piastów i ich zaufanym doradcą oraz dyplomatą<sup>73</sup>. Anna Rybicka-Adamska wspomina o zdecydowanie dobrych stosunkach prepozyta z Nankerem. Wskazuje, że blisko współpracował

---

plenaria in articulo mortis udzielone jego rodzicom: Boguchwałowi z Wrześni i jego małżonce Katarzynie. Por. BP, t. 1 nr 1651, s. 291; MPV, t. 3, nr 281, s. 295.

<sup>70</sup> BP, t. 1, nr 1646, s. 290; MPV, t. 3, nr 279, s. 295. W źródle tym Grotowic pojawia się jako jeden z duchownych, którzy mają wprowadzić Bodzantę na nowo obejmowane urzędy kościelne. W ciągu całej swojej kariery biskupiej Rawita wcześniej już kilkakrotnie występował w roli egzekutora papieskich prowizji: BP, t. 1, nr 1555, s. 275 i MPV, t. 3, nr 253, s. 279–280; BP, t. 1, nr 1649, s. 290 i MPV, t. 3, nr 280, s. 295; BP, t. 1, nr 1611, s. 285 i MPV, t. 3, nr 274, s. 293.

<sup>71</sup> Więcej o Bodzancie jako o biskupie: M. Niwiński, *Biskup krakowski Bodzanta i Kazimierz Wielki*, „Collectanea Theologica”, 17 (1936), z. 1–2, s. 225–262.

<sup>72</sup> KDKK, t. 1, nr 165, s. 213–214.

<sup>73</sup> Zob. A. Marzec, *Rada królewska w monarchii Kazimierza Wielkiego*, w: *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, t. 2, red. W. Bukowski, T. Jurek, Kraków 2012, s. 810–815; tenże, *Elita wobec władcy i władca wobec elity w królestwie Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego*, w: *Monarchia w średniowieczu – władza nad ludźmi, władza nad terytorium*, Warszawa–Kraków 2002, s. 150.

z Grotowicem i Bodzantą, którzy doceniali jego doskonałą znajomość prawa kanonicznego, aczkolwiek trudno ustalić, czy miał wkład w redakcję statutów kapitulnych i synodalnych Rawity<sup>74</sup>. Duchowny, wysoko postawiony w krakowskiej hierarchii kościelnej i blisko współpracujący z Kazimierzem Wielkim, z pewnością znajdował się w trudnym położeniu w czasie konfliktów Jana Grotowica z królem; być może był zaangażowany w ich rozwiązywanie.

Scholastyk krakowski Jan, ksiązę oświęcimski, opuścił stan duchowny pod koniec 1327 r.<sup>75</sup> Dopiero po tym okresie pojawiają się źródła rzucające światło na jego relacje z Janem Grotowicem i to z dość szczególnej perspektywy. Ksiązę wszedł w konflikt z mogiłskimi cystersami o wieś Woźniki, którą nadał swojemu słudze, a która należała do klasztoru. W spór zaangażowano sędziów polubownych, a jednym z nich był właśnie Jan Grotowic. Zgodnie z ugodą zawartą 15 maja 1344 r. były scholastyk zobowiązał się przed sędziami, że do Bożego Narodzenia zwróci wieś zakonnikom, w przeciwnym zaś razie ściągnie ekskomunikę na siebie i miasto Oświęcim<sup>76</sup>. Do zwrotu wsi nie doszło, o czym wiadomo właśnie z dokumentu Jana Grotowica, który 28 czerwca 1345 r. polecił ogłosić trzem proboszczom (w tym oświęcimskiemu) ekskomunikę księcia i wzywał go do zwrotu wsi klasztorowi<sup>77</sup>. W dokumencie tym biskup podkreśla, że decyzję o takim rozwiązaniu podjął wraz z innymi członkami kapituły: kantorem Piotrem z Opatowa i kanonikiem Bertoldem z Kamienia. Między Janem Grotowicem i uszkodzonym klasztorom a dawnym prałatem najwidoczniej doszło do porozumienia, skoro biskup jest wzmiankowany w dokumencie z kolejnego roku, na mocy którego ksiązę oświęcimski uwolnił od wszelkich danin i ciężarów wsie Woźniki i Żygodowice na 6 lat, a sam klasztor na 8 lat<sup>78</sup>.

Po przejściu księcia oświęcimskiego Jana do stanu świeckiego scholasterię objął po nim Piotr zwany Miles. Jego karierę – podobnie jak Jana

<sup>74</sup> A. Rybicka-Adamska, *Zbigniew ze Szczyrzyca – kanclerz Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego*, „*Nasza Przeszłość*”, 78 (1992), s. 160.

<sup>75</sup> Na jego temat zob. między innymi: W. Janusz, *Jan I Scholastyk (1308–1372) – raubritter czy polityk. Na marginesie konfliktu pierwszego księcia oświęcimskiego z cystersami rudzkiemi o wieś na Żywiecczyźnie*, „*Gronie. Historia – Kultura – Sztuka*”, 12 (2012), s. 111–131.

<sup>76</sup> ZDKM, nr 62, s. 50–51.

<sup>77</sup> ZDKM, nr 63, s. 51–53. Zob. J. Rajman, *Kościół średniowiecznego Oświęcimia (do końca XVI w.)*, w: *Oświęcim – miasto pogranicza*, t. 2, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Warszawa 2018, s. 358.

<sup>78</sup> ZDKM, nr 64, s. 53–54.

Grotowica – wspierał Władysław Łokietek, bo to właśnie na jego suplikę duchowny otrzymał ekspektatywę na tę prałaturę<sup>79</sup>. Należał on do tych członków krakowskiej kapituły katedralnej, którzy włączyli się w działalność fundacyjną w odbudowywanej katedrze. W 1338 r. Grotowic na jego prośbę uposażył w katedrze ołtarz św. Wincentego<sup>80</sup>. Wiadomo, że Piotr przebywał w Awinionie w sprawach Władysława Łokietka w czerwcu 1325 r.<sup>81</sup> Jeżeli jego pobyt przedłużył się do października 1326 r., to nie jest wykluczone, że to właśnie on był jednym z tych, którzy złożyli w kamerze obligację płatniczą biskupa i przywieźli do Krakowa jego bullę prekonizacyjną.

O relacjach Grotowica z Jakubem Szyrzykiem i Wilhelmem z Sangineto wiadomo niewiele, poza tym, że występowali czasem jako świadkowie na jego dokumentach. Jakub Szyrzyk pojawił się również w gronie duchownych, którzy pomagali biskupowi w działaniach na rzecz kamery apostołskiej<sup>82</sup>. Wilhelm z Sangineto, pisarz papieski, zmarł w Królestwie Sycylii już przed 5 listopada 1329 r., kiedy kantorię objął po nim Marcin z Krakowa<sup>83</sup>.

Ostatni scholastyk krakowski z czasów Jana Grotowica, Arnold (Arnaud) z Caussin, pełnił tę funkcję jako drugorzędną względem tej, z którą został przez Klemensa VI wysłany do Krakowa – był on bowiem kolektorem i nuncjuszem apostołskim na Polskę i Węgry. Trudno więc powiedzieć, na ile był w stanie wywiązać się ze swoich obowiązków dotyczących między innymi szkoły katedralnej. Wiadomo o nim, że bardzo zadomowił się w Krakowie, wchodząc w przyjazne stosunki zarówno z Kazimierzem Wielkim, jak i z biskupem krakowskim<sup>84</sup>.

Marcin z Krakowa należał z pewnością do szczególnie bliskich współpracowników hierarchy. To właśnie jego suplice zawdzięczał awans na kantorię krakowską w 1329 r., w związku z czym zwolnił tamtejszą kustosdie<sup>85</sup>. Jako ciekawostkę, na którą zwraca uwagę Anna Adamska, warto wskazać tu fakt, że w dokumencie erekcyjnym kaplicy na zamku tarnowskim,

<sup>79</sup> MPV, t. 3, nr 180, s. 237.

<sup>80</sup> KDKK, t. 1, nr 163, s. 210–211.

<sup>81</sup> Zob. BP, t. 1, nr 1284, s. 229; VMPL, nr 313, s. 204.

<sup>82</sup> BP, t. 1, nr 1659, s. 292–293; VMPL, nr 443, s. 338–339.

<sup>83</sup> BP, t. 1, nr 1558, s. 276.

<sup>84</sup> Jego relacje z hierarchą są szerzej omówione w podrozdziale poświęconym Janowi Grotowicowi i papieskim kolektorom na ziemiach polskich.

<sup>85</sup> BP, t. 1, nr 1558, s. 276; MPV, t. 3, nr 256, s. 280–281.

datowanym na 13 maja 1331 r., pojawia się informacja, że związane z powstaniem nowego obiektu sakralnego posiedzenie kapituły odbyło się właśnie w domu tegoż kantora Marcina<sup>86</sup>. Co więcej, prałat szczególnie aktywnie uczestniczył w prowadzonym przez biskupa dziele odbudowy katedry po pożarze, fundując w niej kaplicę św. Kosmy i Damiana (wybór patronów kaplicy wiązał się zapewne z faktem, że Marcin z Krakowa był magistrem medycyny), którą w 1335 r. biskup uposażył dziesięcinami<sup>87</sup>.

Z biskupem Janem bliżej współpracował także Piotr z Opatowa<sup>88</sup>. W latach 1328–1335 występował jako sędzia dworu biskupiego (*auditor causarum*). Pojawiał się jako świadek na sądowych dokumentach biskupa, który z kolei wystarał się dla niego o rezerwację prałatury w kolegiacie wiślickiej, gdzie ten objął kantorię w 1332 r.<sup>89</sup> W 1330 r. wystąpił jako jeden z arbitrów i sporządził dekret w sporze między Janem, archiprezbiterem kościoła Panny Marii w Krakowie, a przeorem klasztoru u św. Marka w Krakowie o prawo udzielania sakramentów i sprawowania pogrzebów<sup>90</sup>. Uwierzył dokument, posługując się pieczęcią biskupa. Z polecenia Jana XXII wprowadził na prebendy kanonickie Prandotę, syna Prandoty, i Nassana, syna Śmiły<sup>91</sup>. Obydwaj wymienieni duchowni byli krewnymi Jana Grotowica. W 1330 r. wystąpił jako jeden ze świadków w dokumencie wystawionym na wiecu w Chęcinach, zawierającym wyrok rozstrzygający spór między biskupem a duchowieństwem diecezjalnym o dziesięciny z nowizn<sup>92</sup>. Z kolei w 1346 r. Jan Grotowic potwierdził dokonaną przez Piotra transakcję kupna wsi Luborzycza od Rynerza<sup>93</sup>. Piotr z Opatowa był kolejnym z grona najbliższych współpracowników biskupa, a przy tym (co zostanie szerzej omówione w rozdz. IV) – osobą z otoczenia hierarchy,

<sup>86</sup> ZDKK, t. 1, nr 38, s. 52–53; A. Adamska, *Uwagi o itinerarium biskupa Jana Grotowica (1326–1347)*, „Nasza Przeszłość”, 83 (1995), s. 306, przyp. 21.

<sup>87</sup> KDKK, t. 1, nr 157, s. 200–201. Zob. najnowsze rozważania nad tożsamością tegoż duchownego: J. Rajman, *Związki rodzinne mieszczan krakowskich z duchowieństwem świeckim Krakowa w XIV wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, 128 (2021), nr 2, s. 521–523.

<sup>88</sup> K. Ożóg, *Piotr z Opatowa, ze Skalki (de Rupella)*, w: PSB, t. 26, s. 412–413; J. Wroniszewski, *Prałaci kolegiaty...*, s. 89–90; L. Poniewozik, *Prałaci i kanonicy wiśliccy w okresie średniowiecza*, Lublin 2004, s. 209–210, nr 119.

<sup>89</sup> BP, t. 1, nr 1647, s. 290; MPV, t. 3, nr 278, s. 294–295.

<sup>90</sup> KDKK, t. 2, nr 245, s. 4–5.

<sup>91</sup> BP, t. 1, nr 1607–1610, s. 284–285; MPV, t. 3, nr 271–273, s. 288–293; VMPL, nr 438, s. 332–333.

<sup>92</sup> KDKK, t. 1, nr 149, s. 190.

<sup>93</sup> KDKK, t. 1, nr 181, s. 231–233.

do której praski dominikanin Henryk Harrer adresował swój *Tractatus contra beghardos*.

Ostatnim prałatem krakowskiej kapituły katedralnej czasów Jana Grotowica był Mikołaj Goworkowic. Jan Wroniszewski wskazuje na istotny fakt, że był on bratankiem biskupa, synem jego brata Goworka, kasztelana radomskiego<sup>94</sup>. Badacz podaje szereg ważnych informacji na temat ich wzajemnych relacji:

Tego dnia [27 sierpnia 1334 r. – D.Ż.] Mikołaj otrzymał od klasztoru wąchockiego, za wstawiennictwem i na prośbę Jana Grotowica, biskupa krakowskiego, wieś Polany w dożywotnie użytkowanie. Dokument wystawiony w tej sprawie powołuje się również na nieokreślone bliżej zasługi Goworka i Mikołaja dla tego klasztoru. Nie było to pierwsze wystąpienie źródłowe Mikołaja. Jako kanonik krakowski świadczył w dokumencie stryja, Jana Grotowica, z 1 X 1327 r., gdzie również nazwano go synem Goworka. 18 XI 1327 r. w wykazach dziesięciny sześćioletniej wpisano Mikołaja Grotowica (Nicolaus Grotonis), kanonika krakowskiego, który kanonię i prebendę objął po Janie Grotowicu. [...] Absolutną pewność słuszności identyfikacji Mikołaja Goworkowica z Mikołajem Grotowicem uzyskujemy dzięki aktom papieskim. [...] Niewątpliwie również z protekcji stryja uzyskał Mikołaj prałaturę w kapitule krakowskiej. [...] Najprawdopodobniej Goworkowic jest identyczny z Mikołajem, kanclerzem biskupa Grotowica występującym od 6 XI 1328 do 13 VI 1335 r.<sup>95</sup>

Z powyższego fragmentu można wyciągnąć wniosek, że Jan Grotowic miał wśród prałatów co najmniej kilku zaufanych i blisko z nim współpracujących duchownych, wśród których znaleźli się także jego krewni.

Krakowską kapitułę katedralną tworzyli również kanonicy, których ze względu na rodzaj posiadanego uposażenia dzielono na kanoników gremialnych (rzeczywistych) oraz glacialnych (nadliczbowych). W czasach Jana Grotowica liczba prebend kanonickich w krakowskiej kapitule katedralnej wynosiła 29<sup>96</sup>.

<sup>94</sup> J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów. Warszowice i Grotowice*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 85 (1992), z. 1, s. 100.

<sup>95</sup> Tamże, s. 104–105.

<sup>96</sup> Obsadę prebend kanonickich w okresie jego biskupiego pontyfikatu przedstawiono w tabeli nr 6 na s. 280–282. Oczywiście, w obrębie krakowskiej kapituły katedralnej miały miejsce awanse z kanonii na prałaturę (co odnotowano w tabeli), choć awanse przed 1326 i po 1347 r. nie są tam uwzględnione.

Rotacja kanoników w krakowskiej kapitule katedralnej za rządów biskupich Jana Grotowica była znaczna. Nie sposób określić, jak układały się relacje biskupa z każdym z wymienionych duchownych – nie ma ku temu wystarczających danych. W tej licznej grupie wyższego duchowieństwa diecezji krakowskiej można jednak wyróżnić osoby, które miały potwierdzone źródłowo bliższe powiązania z hierarchą.

Wspominany już niejednokrotnie mistrz Franciszek z Krakowa administrował dobrami biskupstwa krakowskiego wraz z Janem Grotowicem w czasach wygnania Jana Muskaty z diecezji. Można się spodziewać, że w okresie gdy jego dawny współadministrator doszedł do władzy biskupiej, Franciszek mógł mieć na niego duży wpływ. Zmarł jednak wkrótce, pod koniec 1327 lub na początku 1328 r.

Według Jana Długosza Otto z Mstyczowa, pochodzący z rodziny blisko związanej politycznie z Władysławem Łokietkiem, miał być kandydatem króla na biskupa krakowskiego po przeniesieniu Nankera do Wrocławia<sup>97</sup>. W nieniejszej pracy wykazano już nieprawdziwość tej informacji. Istnieją jednak inne uzasadnione źródłami powiązania kanonika z Janem Grotowicem. W 1343 r. wraz z prepozytem gnieźnieńskim Iwonem i kasztelanem krakowskim Spicimirem z Tarnowa badał on zasadność roszczeń obydwu stron w sporze kolegiaty św. Floriana na Kleparzu z biskupem o dziesięciny z nowizn w kluczach bieckim i żmigrodzkim<sup>98</sup>.

Grono ówczesnych krakowskich kanoników obejmowało również duchownych, którzy pełnili funkcje urzędników biskupich. Określenie ich tożsamości pozwala przynajmniej w pewnym stopniu ustalić, kto mógł wchodzić w skład dworu biskupiego Jana Grotowica<sup>99</sup>. Ważną postacią w tym kręgu był z pewnością Maciej, piastujący urząd oficjała krakowskiego w latach 1325–1329. Pełnił on więc funkcję zastępcy biskupa w kwestiach związanych z jurysdykcją kościelną. Sprawował ten urząd jednak tylko przez pierwszych kilka lat biskupiego pontyfikatu Grotowica i nie ma dokumentów, które pozwalałyby na sprecyzowanie, w jakich konkretnie sprawach występował w imieniu ordynariusza. Oficjałem krakowskim w latach 1334–1337 był z kolei wspomniany już wcześniej Frowin

<sup>97</sup> J. Długosz, *Ioannis Dlugossi Annales...*, s. 134–135.

<sup>98</sup> KDKK, t. 1, nr 175, s. 225; J. Bieniak, *Otto z Mstyczowa zwany Lisowic h. Lis*, w: PSB, t. 24, s. 633–634.

<sup>99</sup> Szerzej na temat instytucji dworu biskupiego w średniowiecznej Polsce: zob. I. Skierska, *Dwór i urząd biskupi w późnośredniowiecznej diecezji poznańskiej*, „Roczniki Historyczne”, 60 (1994), s. 185–202; J. Maciejewski, *Episkopat polski...*, s. 189–199.

z Nowego Sącza<sup>100</sup>. W latach 1339–1345 urząd ten pełnił Mikołaj, syn Piotra Certi<sup>101</sup>. Kanclerzem Jana Grotowica w latach 1328–1335 był Mikołaj, kanonik krakowski z lat 1331–1335<sup>102</sup>. O Hermanie z Opatowca wiadomo stosunkowo niewiele poza tym, że pełnił urząd wielkorządcy krakowsko-sandomierskiego i pojawił się w roli świadka na szeregu dyplomów hierarchy z lat 1324–1347. Marcin, kanonik krakowski w latach 1337–1347, był wielkorządcą sandomierskim Jana Grotowica w latach 1333–1347 (pełnił tę funkcję także w czasach Nankera)<sup>103</sup>. Jako wielkorządca biskupa w dokumencie z 20 grudnia 1345 r. występuje również kanonik Mikołaj<sup>104</sup>. Jan z Koźła (w dokumentach określany również jako *Anco* lub *Hanco*) był skarbnikiem biskupa Jana w latach 1327/28–1347<sup>105</sup>.

Wśród krakowskich kanoników omawianego okresu istniała też grupa duchownych, których łączyły z biskupem więzy krwi. Był wśród nich Nassan, syn Śmiła z Ostrowiec. Zanim ukończył 30. rok życia, był kanonikiem gnieźnieńskim, poznańskim, plockim i krakowskim – można się więc domyślać, że Grotowic pomagał mu w karierze duchownego. Podobnie mogło być w przypadku Prędoty, syna Prędoty Warszowica z Michowa, również krewnego biskupa. Obejmowanie przez nich obu wysokich godności kościelnych już w wieku 16 lat z nieznanymi bliżej powodów stało się przedmiotem szczególnej uwagi kurii awiniońskiej, skoro w listopadzie 1330 r. wystawiono tam dokumenty wykazujące ich niedoświadczenie i brak przygotowania do pełnienia powierzonych im funkcji (w przypadku Nassana: kantora sandomierskiego, w przypadku Prędoty: prepozyta kolegiaty św. Floriana w Krakowie), ale ostatecznie przyznające im dyspensy i polecające Piotrowi z Opatowa oficjalne wprowadzenie ich na wspomniane beneficja<sup>106</sup>.

<sup>100</sup> A. Birkenmajer, R. Polak, *Frowin z Nowego Sącza*, w: PSB, t. 7, s. 153–154. Zob. także S. A. Sroka, *Węgierskie beneficja polskich i śląskich duchownych w XIV – I połowie XV wieku*, „Nasza Przeszłość”, 85 (1996), s. 80–82.

<sup>101</sup> M. D. Kowalski, *Pralaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej...*, s. 223.

<sup>102</sup> Jako kanclerz biskupa występuje w dokumencie z 22 maja 1330 r. Zob. KDKK, t. 2, nr 244, s. 4–5.

<sup>103</sup> Zob. KDKK, t. 1, nr 153, s. 198, nr 183, s. 235.

<sup>104</sup> KDKK, t. 1, nr 179, s. 229.

<sup>105</sup> KDKK, t. 1, nr 163, s. 211; MPV, t. 1, nr 139, s. 168 i 242.

<sup>106</sup> BP, t. 1, nr 1607–1610, s. 284–285; MPV, t. 3, nr 271–273, s. 288–293; VMPL, nr 438, s. 332–333. Można przypuszczać, że ktoś doniósł w kurii o tym, że Nassan i Prędoty otrzymali beneficja, nie spełniając wymagań przewidzianych przez prawo kanoniczne. Weszli w ich posiadanie najpewniej dzięki protekcji Jana Grotowica – w Awinionie

Z osobą Nassana Śmiłowica wiąże się spór o szczególnym charakterze – chodzi bowiem o jego konflikt z innym kanonikiem krakowskim. Istotę sporu Andrzej Marzec streszcza następująco:

W październiku roku 1343 z kancelarii papieskiej został wyekspediowany dokument nakazujący Sięgniewowi [herbu Półkoza, podkanclerzemu, dziedzicowi Gręboszowa – D.Ż.] i jego braciom, synom Włocścieja, oddanie prepozytowi wiślickiemu Nasionowi Śmiłowicowi h. Topór wsi Kozłów, która została im bezprawnie przysądzona przez *iudicium saecularis curie Wislicensis*. Z supliką w tej sprawie wystąpił do Awinionu biskup krakowski Jan Grotowic h. Rawa. Trudno jest jednoznacznie określić skalę tego sporu, nie można jednak odrzucać przypuszczenia, że papieski dokument stanowi efekt intrygi skierowanej przeciw Sięgniewowi, podobnej nieco do rozgrywek dworskich nieco późniejszych, bo z lat sześćdziesiątych, których ofiarą padł Jan z Buska. Jej finałem, prócz procesu o wieś, mogła być dymisja Sięgniewa<sup>107</sup>.

Adresatem wspomnianego dokumentu z 1343 r. był dziekan opolski, którego imienia nie podano<sup>108</sup>. Finał sporu nie jest znany, jednak dokument rzuca światło na kwestię poparcia, jakiego biskup krakowski udzielał swoim krewnym. Warto tu również przypomnieć o sporze Nassana z Rudgerem, synem Radosława, o prepozyturę wiślicką, którego rozstrzygnięcie zostało zlecone biskupowi wrocławskiemu Nankerowi. Istnieje prawdopodobieństwo, że swoją wygraną w tej rywalizacji kanonik zawdzięczał protekcji Grotowica<sup>109</sup>.

Krewnym Jana Grotowica wśród kanoników był również Dzierżek, syn Pakosława ze Stróżysk. Pełnił urząd kustosza przy kościele św. Floriana na Kleparzu w latach 1325–1332. Jest to kolejny krewny biskupa związany z tą

---

mógł o tym donieść ktoś niezyczliwy biskupowi. Osobą taką mógł być skonfliktowany już wówczas z biskupem kolektor papieski w Polsce Piotr z Owernii – tym bardziej że w głośnym sporze z biskupem z 1333 r. o prebendę przy kościele św. Floriana nuncjusz mocno akcentował podobne braki u swojego rywala, Mikołaja, syna Eustachego – również krewnego biskupa.

<sup>107</sup> A. Marzec, *Urzednicy małopolscy w otoczeniu Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego 1305–1370*, Kraków 2006, s. 171. Sięgniew z Gręboszowa był prepozytem kolegiaty św. Michała na zamku krakowskim. Zob. S. Szczur, *Sięgniew z Gręboszowa h. Półkozić*, w: PSB, t. 37, s. 393–395.

<sup>108</sup> BP, t. 2, nr 103, s. 20; KDKK, t. 1, nr 174, s. 224.

<sup>109</sup> Tym bardziej że biskup krakowski sprawował patronat nad kolegiatą w Wiślicy. Zob. J. Wroniszewski, *Prataci kolegiaty...*, s. 85.

świętynią<sup>110</sup>. Był on jednocześnie pomocnikiem i zaufaną osobą kolektora papieskiego w Polsce Galharda z Carcès, jak i dyplomatą Kazimierza Wielkiego w Awinionie<sup>111</sup>. W 1340 r. przebywał w Stolicy Apostolskiej, dokąd przybył być może wraz z delegacją dyplomatyczną Kazimierza Wielkiego, na czele której stał biskup krakowski<sup>112</sup>.

Jeszcze bliżej spokrewniony z Rawitą był jego bratanek: Grot, syn Jakuba Grotowica. Dzięki suplice hierarchy otrzymał ekspektatywę na kanonię w katedrze w 1329 r.<sup>113</sup> Z tytułem kanonika wystąpił w 1333 r.<sup>114</sup> Co interesujące, stryj przyszedłego kanonika wystarał się również o dyspensę małżeńską dla jego rodziców, która mogłaby stanąć na przeszkodzie do objęcia kanonii – z dokumentu wynika bowiem, że Jakub Grotowic i jego żona Świętosława byli spokrewnieni ze sobą w czwartym stopniu, czego nie byli świadomi, zawierając związek małżeński<sup>115</sup>. Kanonię zawdzięczał biskupiej suplice z 1330 r. także syn Spycimira z Tarnowa, kasztelana krakowskiego, Pakosław z Tarnowa<sup>116</sup>.

Skoro jeszcze w 1330 r. w kurii pozytywnie rozpatrzono suplikę biskupa w sprawie obsadzenia kanonii w katedrze krakowskiej, to nie do końca odpowiada faktom jego skarga z 1341 r., zgłoszona osobiście podczas pobytu w Awinionie, jakoby przez 14 lat nie miał wpływu na obsadę kanonii w swojej katedrze z powodu tak wielkiej liczby papieskich rezerwacji. Niemniej jednak za sprawą tego zażalenia otrzymał prawo obsadzenia dwóch

<sup>110</sup> S. Szczur, *Współpracownicy Galharda z Carcès, kolektora papieskiego w Polsce*, w: *Homines et societas: czasy Piastów i Jagiellonów. Studia ofiarowane Antoniemu Gąsiorowskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. J. Bierniak i in., Poznań 1997, s. 344.

<sup>111</sup> K. Ożóg, *Krakowscy duchowni w służbie królewskiej w XIV w.*, „Rocznik Krakowski”, 54 (1988), s. 12; S. Szczur, *Współpracownicy Galharda z Carcès...*, s. 344.

<sup>112</sup> VMPL, nr 559, s. 428.

<sup>113</sup> BP, t. 1, nr 1562, s. 276; MPV, t. 3, nr 258, s. 281. Więcej na jego temat: J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów...*, s. 129–132; A. Radziwiński, *Życie i obyczajowość średniowiecznego duchowieństwa*, Warszawa 2002, s. 30.

<sup>114</sup> KDKK, t. 1, nr 153, s. 198.

<sup>115</sup> BP, t. 1, nr 1554, s. 275; MPV, t. 3, nr 252, s. 279. W późniejszym okresie do Jana Grotowica trafiły jeszcze dwa dokumenty papieskie dotyczące dyspensy małżeńskiej: BP, t. 1, nr 1915, s. 338–339 i VMPL, nr 567, s. 434–435; BP, t. 2, nr 17, s. 6 i VMPL, nr 579, s. 451.

<sup>116</sup> BP, t. 1, nr 1601, s. 283; MPV, t. 3, nr 267, s. 286. Jak zaznacza Marek Daniel Kowalski: „Bulla zawiera informację, że Pakosław otrzymywał pensję 10 grz. rocznie z mensy biskupiej, ale nie nazywa tego kanonią gracialną”; tenże, *Pralaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej...*, s. 237.

kanonii, gdy tylko zawakują. Miały one przypaść Tomisławowi, synowi Jakuba, oraz Świętopelkowi, synowi Mszczuja<sup>117</sup>.

W gronie krakowskich kanoników znaleźli się również papiescy kolektorzy świętopietrza na ziemiach polskich: Andrzej z Veroli, Piotr z Owernii i Arnold z Caussin. Ich relacje z biskupem zostaną przybliżone w rozdz. IV, poświęconym stosunkom biskupa z papieństwem.

Mikołaj z Miłosławic pojawia się w dokumencie papieskim z czerwca 1330 r. w szczególnym kontekście. Jest on jednym z duchownych, którzy mają uwolnić Jana Grotowica od ekskomuniki, którą obłożył go Piotr z Owernii w związku z niewywiązywaniem się biskupa ze spłacenia zaciągniętego u niego długu<sup>118</sup>. Marek Daniel Kowalski zaznacza, że zapewne należy go identyfikować z którymś z pozostałych kanoników krakowskich z tego okresu noszących to samo imię<sup>119</sup>.

Wśród krakowskich kanoników tamtego okresu występują również tacy, których relacje z biskupem są trudne do określenia, ale pojawiają się w pojedynczych dokumentach wystawionych przez niego lub do niego adresowanych. Tomisław z Mokrska widnieje jako jeden ze świadków erygowania parafii w Chomentowie<sup>120</sup>. Piotr, syn Adama z Książa, występuje jedynie w dokumencie z 2 września 1340 r., w którym papież Benedykt XII nakazuje Janowi Grotowicowi zdjęcie ekskomuniki z niego oraz trzech innych osób, które zalegały z opłatami wobec kamery apostolskiej<sup>121</sup>. Pozostali dłużnicy to: Jakub Szyrzyk, kustosz krakowski, Pełka, syn Pakosława, kustosz wiślicki, oraz Pakosław ze Stróżysk. Jan, syn sędziego (*Johannes iudicis*), pojawia się w dokumencie Klemensa VI z 28 lipca 1344 r., gdzie otrzymuje rezerwację beneficjum, którego kolatorem jest biskup Jan<sup>122</sup>.

<sup>117</sup> BP, t. 1, nr 1912, s. 337; VMPL, nr 564, s. 432–433. Nie ma źródeł potwierdzających objęcie kanonii przez Tomisława. Świętopelka próbowano identyfikować jako kanonika krakowskiego i kustosza skalbmierskiego lub jako kustosza kieleckiego. Por. M. D. Kowalski, *Prałaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej...*, s. 268.

<sup>118</sup> BP, t. 1, nr 1588, s. 280; VMPL, nr 435, s. 331.

<sup>119</sup> Por. M. D. Kowalski, *Prałaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej...*, s. 221. W publikacji tej w katalogu prałatów i kanoników krakowskich na s. 81–119 badacz nie uwzględnia jednak Mikołaja, syna Zawiszy z Młynów herbu Poraj, a daty jego urzędowania na kanonii krakowskiej przypisuje właśnie Mikołajowi z Miłosławic (zob. s. 96). Być może to jeden i ten sam kanonik. Jan Wroniszewski określa Mikołaja, syna Zawiszy z Młynów, jako „protegowanego biskupa krakowskiego Jana Grotowica”. Zob. J. Wroniszewski, *Prałaci kolegiaty...*, s. 88.

<sup>120</sup> ZDKK, t. 1, nr 39, s. 53–55.

<sup>121</sup> BP, t. 1, nr 1900, s. 335; VMPL, nr 559, s. 428.

<sup>122</sup> BP, t. 2, nr 143, s. 26.

Pozostałych kanoników, których tutaj nie wspomniano, nie udało się zidentyfikować w dokumentach powiązanych z biskupem Janem Grotowicem.

Jan Wroniszewski ciekawie przedstawił najbliższe otoczenie hierarchy:

W 1331 roku grupę bliskich współpracowników Jana Grotowica stanowili: Jarosław archidiakon krakowski h. Bogoria, Nassan Śmiłowic prepozyt wiślicki (krewny biskupa), Prędota Prędocic h. Rawa prepozyt św. Floriana (krewny biskupa), Jakub Szyrzyk h. Doliwa kustosz krakowski, Mikołaj pleban z Podegrodzia, Hanek z Koźła skarbnik biskupa, Bodzęta dziekan krakowski h. Poraj, Grzegorz s. Bartosza rektor kościoła na Górze Lasoty pod Krakowem (kościół patronatu Rawiczów i Toporów). Jan Grotowic miał też oparcie w innych krewnych zasiadających w kapitule krakowskiej: Dzierżku s. Pakosława ze Stóżysek (brat Pełki Pakosławica kustosza wiślickiego), Mikołaju Goworkowicu i Grocie s. Jakuba Grotowica (bratankach biskupa). Do osób związanych z Janem Grotowicem z kręgu wyższego duchowieństwa krakowskiego należeli też: Tomisław z Mokrska h. Jelita, w 1330 r. cześnik dworu Jana Grotowica (od 1333 r. kanonik krakowski, 1346 – 1359 podkanclerzy krakowski, siostrzeniec Piotra i Jakuba Szyrzyków); Piotr z Opatowa kantor wiślicki i kanonik krakowski, który był sędzią dworu Jana Grotowica; Mikołaj z Młynów h. Poraj – protegowany Jana Grotowica, który utworzył dla niego kanonię gracialną w kapitule wiślickiej (też domownik i kapelan króla)<sup>123</sup>.

Źródła pozwalają na określenie stosunku Jana Grotowica nie tylko do poszczególnych członków kapituły katedralnej, ale również jako pewnej zbiorowości. Wiele na ten temat mówi już sam fakt wydania przez niego statutów kapitulnych niedługo po objęciu biskupstwa w 1328 r. Emanuje z nich z jednej strony dość surowa troska o wysoki poziom służby pełnionej przez duchowieństwo kapitulne, a z drugiej – traktowanie kleru związanego z katedrą jak braci i najbardziej zaufanych osób.

Obraz relacji Jana Grotowica z duchowieństwem krakowskiej kapituły katedralnej ukazuje niezwykle barwną i żywotną mozaikę spraw, które zajmowały duchownych zrzeszonych wokół najważniejszej świątyni w diecezji. Nie tylko pełnili oni służbę Bożą w katedrze, lecz także mocno angażowali się w rozwijanie swoich karier kościelnych. Można wnioskować, że biskup miał dobre relacje ze swoją kapitułą i liczył się ze zdaniem jej

---

<sup>123</sup> J. Wroniszewski, *Pralaci kolegiaty...*, s. 97–98. Zob. także A. Radziwiński, *Życie i obyczajowość średniowiecznego duchowieństwa*, s. 21–22.

członków. Z częścią duchownych wszedł w bliższe relacje, co obrazuje ich częsta obecność jako świadków na dyplomach wystawianych przez hierarchę. Ordynariusz troszczył się o wysoki poziom życia duchowieństwa kapitulnego, ale jednocześnie zabiegał też o interesy swoich krewniaków, wprowadzając ich w szeregi kanoników.

Dla badacza biografii Jana Grotowica i jego stosunków z duchowieństwem cenne są zachowane dokumenty pozwalające przyjrzeć się nie tylko temu, jak krakowski hierarcha budował relacje z najwyższymi postawionymi duchownymi diecezji (będącymi zarazem jego najbliższymi współpracownikami), ale także te rzucające światło na jego stosunki z klerem z najniższego szczebla diecezjalnej hierarchii<sup>124</sup>.

Do szczególnie interesujących aspektów relacji biskupa krakowskiego z podległym mu duchowieństwem należały ich zatargi na tle finansowym, których było co najmniej kilka i w których rozwiązanie były zaangażowane najważniejsze osoby w ówczesnym polskim Kościele, a nawet sam papież. Biskup, znany z dbałości o finanse, miał tendencję do pomnażania swoich zasobów pieniężnych kosztem najniżej postawionych w hierarchii duchownych. Ci jednak nie wahali się dochodzić sprawiedliwości, zwłaszcza gdy z obiektywnego punktu widzenia słuszność była po ich stronie.

W pierwszy tego rodzaju konflikt Grotowic wszedł niedługo po objęciu diecezji, bo już 5 listopada 1329 r. Jan XXII pisał do Władysława Łokietka w sprawie zatargu biskupa krakowskiego z plebanami o dziesięciny z nowizn<sup>125</sup>. Jan Grotowic, aktywny na polu lokacji wsi *in cruda radice* na terenach należących do biskupstwa krakowskiego, dążył do powiększania biskupiego majątku. Wiązało się to również z zakładaniem parafii na nowo skolonizowanych terenach. Przybywający do nich nowi plebani byli pod względem finansowym całkowicie uzależnieni od miejscowej ludności. Nic więc dziwnego, że na tym tle dochodziło do konfliktów o to, czy dziesięciny mają trafiać do biskupa jako posiadacza ziemskiego, czy też do plebanów jako duszpasterzy. O rozstrzygnięcie sporu poproszono samego papieża, który – nie znając dokładnie lokalnych stosunków – wyznaczył do tego arcybiskupa gnieźnieńskiego oraz biskupów wrocławskiego i ołomunieckiego<sup>126</sup>. Sprawę rozszadono na wiecu w Chęcinach, zaś dokument

<sup>124</sup> Na temat tej grupy duchownych zob. I. Skierska, *Pleban w późnośredniowiecznej Polsce*, w: *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2004, s. 155–180.

<sup>125</sup> BP, t. 1, nr 1564, s. 277; VMPL, nr 428, s. 326.

<sup>126</sup> BP, t. 1, nr 1563, s. 276–277.

zawierający wyrok nosi datę 14 czerwca 1330 r.<sup>127</sup> Dziesięciny ze wsi nowo powstałych na polu lub w lasach i nieprzylegających do już istniejących przydzielono biskupowi, zaś z nowych wsi przylegających do starych lub z przeniesionych z prawa polskiego na niemieckie miały należeć do plebanów. Wyrok ten wyjaśnia, dlaczego w późniejszym okresie większość zakładanych przez biskupa wsi powstawała na terenach wykarczowanych lasów i z jakiego powodu była lokowana na prawie niemieckim<sup>128</sup>.

Podobny charakter miał późniejszy spór biskupa z kanonikami kolegiaty św. Floriana w Krakowie<sup>129</sup>. Przedmiotem zatargu również były dziesięciny z nowizn (tym razem w okręgu bieckim i żmigrodzkim), w konflikt także został zaangażowany król (wtedy już Kazimierz Wielki), a rozstrzygnięcie po raz kolejny przypadło arcybiskupowi (wtedy już Jarosławowi Bogorii ze Skotnik). Dokument z 14 listopada 1343 r. rozstrzygał spór w sposób analogiczny, jak to było w przypadku zatargu z roku 1330, a więc kompromisem. Zdaniem Mieczysława Niwińskiego w sporze tym stroną bardziej agresywną zdawali się kanonicy, nie zaś biskup, który sam powoływał się na wyrok z 1330 r.<sup>130</sup>

Jeszcze większą skalę miał konflikt biskupa z niższym duchowieństwem diecezjalnym na tle dziesięciny papieskiej na wyprawę krzyżową. Zbiórkę funduszy przez okres kolejnych sześciu lat ogłosił Jan XXII bullą z 26 lipca

<sup>127</sup> KDKK, t. 1, nr 149, s. 189–190. Zob. także E. Długopolski, *Władysław Łokietek na tle swoich czasów*, Kraków 2009, s. 321; A. Marzec, *Urzędnicy małopolscy w otoczeniu...*, s. 47. W oryginalnym brzmieniu wyroku arcybiskup rozstrzygnął spór „inter Serenissimum Principem dominum Wladyslaum dei gracia Regem Polonie Illustrem nomine clericorum suorum et Ecclesiarum Cracouiensis dyocesis, quarum ipse Rex et milites sui sunt Patroni, ex vna parte, Et Venerabilem fratrem nostrum dominum Iohannem diuina et sedis apostolice prouidencia Cracouiensem Episcopum nomine Ecclesie sue ex altera”. Widać tu wyraźnie rozdźwięk między biskupem a podległym mu duchowieństwem, które było wspierane przez króla. Wsparcie, jakiego udzielał duchownym monarcha oraz możni, można tłumaczyć tym, że kler parafialny był im bliższy niż biskup – tym bardziej że z racji prawa patronatu wielu duchownych było od nich częściowo zależnych.

<sup>128</sup> Anna Adamska zwraca uwagę, że z dokumentu zawierającego wyrok można wywnioskować, iż w Chęcinach biskup nie bronił swoich interesów osobiście, ale robili to w jego imieniu członkowie kapituły. Zob. *taż*, *Uwagi o itinerarium ...*, s. 306.

<sup>129</sup> A dokładniej konflikt „inter Venerabilem fratrem nostrum dominum Iohannem Episcopum Cracouiensem, et Arnoldum ceterosque Canonicos ecclesie sancti Floriani in Suburbio Ciuitatis Cracouiensis consistentis super decimis noualium in Beycensi et Smigrodensi territorijs [...]”; KDKK, t. 1, nr 175, s. 225.

<sup>130</sup> M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic...*, s. 69.

1333 r.<sup>131</sup> Papież zmarł jednak już pod koniec następnego roku, a jego następcą, Benedykt XII, w grudniu 1336 r. odwołał dziesięcinę, ponieważ planowana wyprawa krzyżowa ostatecznie nie doszła do skutku<sup>132</sup>. Biskupi otrzymali polecenie, aby zebrane już pieniądze zwrócić duchownym. Jan Grotowic na różne sposoby starał się tego uniknąć. Miał to czynić poprzez różnego rodzaju naciski i groźby czy zwrot jedynie części pieniędzy, i to w gorszej monecie<sup>133</sup>. W efekcie duchowni złożyli do Awinionu skargę na biskupa. To właśnie z papieskiej odpowiedzi na nią wiadomo o zaistniałej sytuacji. Jak podaje Jan Wroniszewski: „Zapewne w grę wchodziło nieporozumienie, gdyż dziesięcina z 1333 r. nie odnosiła się do Polski”<sup>134</sup>. Badacz powołał się przy tym na błędne ustalenia Jana Dudziaka<sup>135</sup>. Przeczy im zarówno wspomniana papieska bulla adresowana do arcybiskupa gnieźnieńskiego i innych polskich biskupów, nakazująca zbiórkę wspomnianej dziesięciny, jak i odpowiedź na skargę duchownych. Benedykt XII odniósł się do tej kwestii w liście do samego Grotowica, ale zaangażował również ówczesnego papieskiego kolektora na ziemiach polskich, Galharda z Carcès, nakazując mu zbadanie i rozwiązanie problemu<sup>136</sup>.

Niestety, nie jest znany finał omawianego zatargu. Skoro jednak w związku z tym zagadnieniem nie pojawiły się już kolejne dokumenty, można dopuszczać, że doszło do porozumienia między biskupem a podległymi mu duchownymi. Wydaje się to tym bardziej prawdopodobne, gdy weźmie się pod uwagę fakt, że w rozwiązanie sporu papież zaangażował swojego przedstawiciela w Polsce, który pozostawał w dobrych stosunkach z biskupem i zapewne dołożył starań, aby skonfliktowani duchowni się pogodzili. Mieczysław Niwiński zwraca uwagę na upór Grotowica, który jednak w dużej mierze uzasadniały należne mu prerogatywy<sup>137</sup>. Warto podkreślić, że jego działania jako strażnika majątku kościelnego (a więc – w szerszej perspektywie – majątku będącego własnością Boga) nie były odosobnionym przykładem dbałości ówczesnego duchowieństwa o sprawy

<sup>131</sup> BP, t. 1, nr 1706, s. 300–301.

<sup>132</sup> BP, t. 1, nr 1817, s. 320. Zob. A. Kowalska, *Papieskie apele do Polski w sprawie pomocy dla Ziemi Świętej (XII–XIV w.)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica”, 67 (2000), s. 140–141.

<sup>133</sup> M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic...*, s. 67–68.

<sup>134</sup> J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów...*, s. 98.

<sup>135</sup> J. Dudziak, *Dziesięcina papieska w Polsce średniowiecznej*, Lublin 1974, s. 73–74.

<sup>136</sup> BP, t. 1, nr 1851, s. 325–326, nr 1853, s. 326; VMPL, nr 533, s. 406, nr 535, s. 407.

<sup>137</sup> M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic...*, s. 69.

materialne. Tak czynili również inni biskupi, i uważano to wręcz za jeden z ich obowiązków. Anna Adamska wskazuje na dylemat, przed jakim stał średniowieczny (i nie tylko średniowieczny) Kościół: z jednej strony musiał strzec się zbytniego uwikłania w sprawy materialne, które mogły mu przesłaniać jego nadprzyrodzoną misję; z drugiej zaś zaniedbanie spraw materialnych i brak troski o zaplecze finansowe mogły mu wypełnianie tej misji całkowicie uniemożliwić<sup>138</sup>. Owczywiście, zarówno hierarcha, jak i plebani reprezentowali Kościół, jednak odpowiedzialność finansowa ciążyąca na biskupie była znacznie większa, a skala jego działań na rzecz Kościoła znacznie szersza – przynajmniej częściowo usprawiedliwia to więc jego upór i nieustępliwość w kwestiach materialnych.

W kontraście do powyżej opisanych konfliktów Jana Grotowica z niższym duchowieństwem na tle finansowym przedstawiają się jego relacje z Pawłem, plebanem z Radłowa i kanonikiem wiślickim. To właśnie na czasy jego urzędowania na probostwie przypadła fundacja i budowa kościoła w szczególnie lubianej przez hierarchę krakowskiego miejscowości. Zapewne sam pleban nadzorował na co dzień prace nad ufundowanym przez biskupa kościołem. Miał też towarzyszyć Rawicie w podróży do Uniejowa, gdzie 11 marca 1339 r. obydwaj złożyli zeznania w procesie z Krzyżakami – Jan Grotowic jako 45. świadek, a Paweł, jeden z najbardziej sędziwych uczestników wydarzenia, jako 47. Mieli się poznać jeszcze w czasach panowania Łokietka, któremu Paweł, bywający na królewskim dworze, miał towarzyszyć w podróżach po Kujawach<sup>139</sup>.

Innym blisko związanym z Janem Grotowicem przedstawicielem niższego duchowieństwa był Bogusław z Werony, prezbiter z diecezji praskiej. Wiadomo o nim jednak stosunkowo niewiele. W dokumencie z 8 października 1344 r. jest określony mianem kapelana biskupa, który zwrócił się do papieża z supliką, aby praski duchowny otrzymał rezerwację beneficjum, którego kolatorem był hierarcha<sup>140</sup>. Prośbę tę rozpatrzono pozytywnie. Nie ma innych wzmianek w źródłach na temat Bogusława jako biskupiego kapelana.

Jan Grotowic, niejednokrotnie skonfliktowany z podległym mu duchowieństwem, niekiedy sam miał okazję występować w roli rozjemcy w sporach między duchownymi diecezji krakowskiej. Przebywając *in palacio suo*

<sup>138</sup> A. Adamska, *Treści religijne w arengach polskich dokumentów średniowiecznych*, „Studia Źródłoznawcze”, 38 (2000), s. 25.

<sup>139</sup> F. Sikora, *Kościół i parafia*, w: *Radłów i gmina radłowska*, red. F. Kiryk, t. 1, Kraków 2008, s. 240.

<sup>140</sup> BP, t. 2, nr 154, s. 28; MPV, t. 3, nr 305, s. 308–309.

w Radłowie, 24 czerwca 1330 r. wydał dokument, w którym rozstrzygnął spór o dziesięciny ze wsi Mikołajów, Stropieszyn i Zagajów<sup>141</sup>. Spierali się o nie Bogdasz, pleban z Kazimierzy Małej, i Goskon, pleban w Szebni, wspierany przez Mikołaja, kapelana wojewody sandomierskiego Tomisława z Mokrka. Konflikt ten jest szczególnie ciekawy z uwagi na fakt, że wspomniany Bogdasz opierał swoje roszczenia na rzekomym dokumencie biskupa krakowskiego Lamberta z 1063 r., który jednak został rozpoznany jako fałszyfikat i opisany jako taki w tekście wydanego wyroku<sup>142</sup>. Zatarg został więc rozstrzygnięty na korzyść drugiej strony.

Inny rozstrzygnięty przez Grotowica spór między duchownymi diecezji krakowskiej dotyczył kościoła w Wadowicach. Świątynia ta, wzmiankowana po raz pierwszy w 1325 r., była filią parafii w Mucharzu<sup>143</sup>. Już wkrótce wadowicka parafia stała się przedmiotem sporu między Janem, plebanem z Mucharza, i Adamem, plebanem w Woźnikach<sup>144</sup>. Biskup rozwiązał konflikt w lutym 1335 r., przyznając sporny kościół plebanowi woźnickiemu i nakazując proboszczowi z Mucharza milczenie w tej sprawie<sup>145</sup>.

Relacje biskupa krakowskiego Jana Grotowica z duchowieństwem diecezjalnym, a w szczególności kapitulnym, są jednym z najlepiej udokumentowanych zagadnień dotyczących jego biografii. Z zachowanych źródeł wyłania się obraz duchownego, który wypełniając swoje obowiązki kościelne i polityczne, otaczał się gronem zaufanych osób, nie stroniąc przy tym od faworyzowania krewnych – bliższych i dalszych. Znacznie mniej wiadomo natomiast na temat tego, jakim był przełożonym dla niższego duchowieństwa diecezjalnego. Na podstawie nielicznych dokumentów można jednak wnioskować, że skonfliktowani duchowni diecezji kra-

<sup>141</sup> ZDKK, t. 1, nr 37, s. 49–52.

<sup>142</sup> Na temat tego dokumentu: A. Marzec, *Urzednicy malopolscy w otoczeniu...*, s. 103–104. Bardziej szczegółowo: Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*, Kraków 2006, nr 7, s. 59–60.

<sup>143</sup> MPV, t. 1, nr 139, s. 130.

<sup>144</sup> Spór był powiązany z wcześniejszym konfliktem o prawo patronatu kościoła w Woźnikach między opatem tynieckim Michałem a opatem mogińskim Stefanem rozwiązany w 1329 r. Zob. ZDKM, nr 56, s. 44–45. Od tamtej pory prawo patronatu nad kościołem wadowickim, formalnie filialnym wobec Woźnik, należało do cystersów z Mogiły. Zob. T. Graff, *Patronat cystersów mogińskich nad kościołem pw. Wszystkich Świętych w Wadowicach i problem jego statusu parafialnego w XIV–XVIII w.*, w: *Dzieje i kultura Cystersów w Polsce*, t. 1, red. M. Starzyński, D. Tabor, „Cistercium Mater Nostra Studia et Documenta”, t. 3, Kraków 2016, s. 191–213.

<sup>145</sup> ZDKK, t. 1, nr 41, s. 57–59. Zob. T. Graff, *Marcin Campius Wadowita (ok. 1567–1641). Duchowny i profesor Uniwersytetu Krakowskiego*, Kraków 2018, s. 39–40.

kowskiej szukali u niego wsparcia, i taką pomoc od niego otrzymywali. Zdarzało się też, że biskup sam wszczywał spory.

### 3. Zakony

W średniowieczu, epoce bujnego życia klasztornego, biskup ordynariusz musiał liczyć się nie tylko z podległym mu duchowieństwem diecezjalnym, ale też znaleźć swoje miejsce w relacjach z tymi, którzy żyli według reguł i konstytucji zakonnych. Różnica między duchowieństwem diecezjalnym a zakonnym, wynikająca z charakteru służby Bogu, była przez wieki załączkiem wzajemnego niezrozumienia przedstawicieli obydwu form życia duchowego<sup>146</sup>. Biskupi stawali jednak często ponad tymi podziałami, występując w roli dobroczyńców i opiekunów klasztorów oraz ich mieszkańców. Zachowane źródła rzucają pewne światło również na relacje Jana Grotowica z wybranymi zakonami żeńskimi i męskimi.

W przypadku zakonów żeńskich najwięcej informacji posiadamy na temat klarysek. W 1329 r. biskup wszedł w spór z krakowskimi klaryskami zrzeszonymi przy kościele św. Andrzeja. Obydwie strony rościły sobie prawo do dziesięcin z trzech wsi: Skały, Wielmoże i Zadroże. Siostry szukały w tej sprawie pomocy u samego papieża, który w odpowiedzi wysłał pismo do biskupa, nakazując mu zaprzestanie nękania mniszek w sprawie dziesięcin<sup>147</sup>. Ostatecznie biskup razem z kapitułą doszedł do porozumienia z siostrami<sup>148</sup>.

Ważnym źródłem dokumentującym relacje z klaryskami jest dyplom wydany w lipcu 1332 r. w Zagościu, dotyczący nadania odpustu odwiedzającym kościół klasztorny siostr w Starym Sączu<sup>149</sup>. Przyjęło się, że jest to

---

<sup>146</sup> Zob. np. T. Gałuszka, *Dominikanie i spory wokół prawa do słuchania spowiedzi. Recepcja bulli Jana XXII „Vas electionis” w diecezji wrocławskiej w pierwszej połowie XIV w.*, „Studia Źródłoznawcze”, 52 (2014), s. 3–22.

<sup>147</sup> BP, t. 1, nr 1514, s. 268; VMPL, nr 413, s. 317.

<sup>148</sup> KDM, t. 2, nr 195, s. 230–231. Spory z klaryskami (starosądeckimi i krakowskimi) toczył również następca Grotowica, Bodzanta. Doszło nawet do obłożenia obydwu klasztorów kłatwą. Zob. KDKK, t. 1, nr 222, s. 278–283, nr 226, s. 287–292, nr 239, s. 305–307.

<sup>149</sup> KDM, t. 2, nr 606, s. 279. Na temat tego odpustu zob. W. Szymborski, *Odpusty w Polsce średniowiecznej*, Kraków 2011, nr 330, s. 328.

pismo potwierdzające konsekrację tej świątyni, jednak kwestia ta wydaje się dyskusyjna. Klasztor ufundowany przez św. Kingę w 1280 r. miał bardzo bogate zaplecze finansowe, trudno więc przypuszczać, aby kościół klasztorny powstawał tak długo i czekał na konsekrację przeszło 50 lat. W 1285 r. arcybiskup Jakub Świnka nadał odpust za nawiedzenie już istniejącego kościoła i materialne wsparcie dla budowy nowego<sup>150</sup>. Okoliczności wydania dokumentu z 1332 r., jak również i jego treść, są zastanawiające. Jan Grotowic darzył męża św. Kingi, Bolesława Wstydliwego, szczególną czcią jako dobrodzieja Kościoła krakowskiego. Konsekracja sądeckiego kościoła z pewnością byłaby dla niego wielkim wydarzeniem. Dokument z nią związany wystawiono by więc najprawdopodobniej uroczystie w samym Starym Sączu lub jego okolicach – tym bardziej że biskup miał się gdzie zatrzymać na Sądecczyźnie, o czym świadczy dokument wystawiony w Starym Sączu w 1346 r. Tymczasem dyplom powstał w miejscowości Zagość (obecnie: Stara Zagość), znajdującej się w dość dużej odległości od Starego Sącza. Początek dokumentu niestety się nie zachował. Wiadomo, że dyplom powstał w 1332 r., ale nie ma pewności, że wystawił go Jan Grotowic; mógł to zrobić także arcybiskup gnieźnieński Janisław. W samym dyplomie większy nacisk położono na odpust niż na fakt konsekracji. Nie można zatem wykluczyć, że uroczyste poświęcenie kościoła miało miejsce wcześniej (zapewne w czasach któregoś z poprzedników Grotowica), ale świątynia była od tamtego czasu znacznie przebudowywana, w związku z czym być może zdecydowano o konieczności ponownej konsekracji, która miała już jednak mniej oficjalny charakter i gdzie zaakcentowano przede wszystkim nadanie odpustu<sup>151</sup>.

Źródła do badań relacji Jana Grotowica z innymi zakonami żeńskimi są ubogie. Poza zakonem św. Klary naświetlają one działania biskupa już tylko w odniesieniu do dwóch innych zgromadzeń. Poprzednik Grotowica, Nanker, wszedł w konflikt z klasztorem Norbertanek w Imbramowicach o dziesięciny ze wsi Wierzbie i Jelcza. Dokument Jana Grotowica z 1333 r. przyznawał je siostram<sup>152</sup>. Przychylności hierarchy doświadczyły również benedyktyнки ze Staniątek. 15 października 1334 r. Jan Grotowic

<sup>150</sup> KDM, t. 2, nr 502, s. 163.

<sup>151</sup> Zdaniem Zbigniewa Beiersdorfa i Bogusława Krasnowolskiego w momencie wystawienia dokumentu z 1332 r. budowa kościoła mogła jeszcze nie być ukończona. Zob. *ciż, Stary Sącz – zarys historii rozwoju przestrzennego*, Kraków 1985, s. 31.

<sup>152</sup> KDKK, t. 1, nr 151, s. 194–195.

odnowił przywilej, którego udzielił siostrom biskup krakowski Wisław w 1238 r.<sup>153</sup>

W przypadku relacji Jana Grotowica z klasztorami męskimi baza źródłowa jest bogatsza. Świadczy o tym odkryty w ostatnich latach, a związany z postacią biskupa, dokument z 6 marca 1333 r., który można interpretować i jako przykład jego dobrych relacji z dominikanami, i jako kolejny *casus* konfliktu z duchownymi diecezjalnymi, a także potwierdzenie dużej skali jego zatargu z papieskim kolektorem w Polsce, Piotrem z Owernii. Stosunki Grotowica z papieskimi przedstawicielami na ziemiach polskich omówiono w dalszej części pracy, konfliktem z niższym duchowieństwem diecezjalnym poświęcono już tutaj nieco miejsca, dlatego też wspomniane źródło przybliżone zostaje w części poświęconej zakonowi, tym bardziej że o relacjach biskupa z dominikanami jak dotąd pisano niewiele.

Wspomniany dokument można uznać za najnowsze, bo nieznane dotąd źródło do badania relacji Jana Grotowica z duchowieństwem zakonnym i nie tylko. Pochodzi on ze zbiorów *Archivum Secretum Vaticanum*<sup>154</sup>. Okoliczności powstania dokumentu oraz jego treść szczegółowo opisał Tomasz Gałuszka<sup>155</sup>. Z poczynionych przez niego ustaleń wynika, że instrument notarialny jest skargą na Jana Grotowica ze strony Franciszka, proboszcza kościoła w Osieku, i Macieja, niegdysiejszego proboszcza z Grojca. Konflikt między biskupem a duchownymi wiązał się z nieprzestrzeganiem przez oświęcimskich dominikanów interdyktu miejscowego nałożonego przez Piotra z Owernii w związku z zaleganiem lokalnego duchowieństwa z opłatą dziesięciny, której kolektor był wyjątkowo surowym poborcą. Wspomniani wyżej dominikanie wobec niestosowania się do przewidzianych interdyktem sankcji zostali przez kolektora obłożeni ekskomuniką, o czym mieli ich poinformować właśnie dwaj wspomniani wyżej plebani. Franciszek i Maciej, przybywszy do klasztoru, zostali jednak poturbowani przez zakonników, którzy dodatkowo złożyli przeciwko nim skargę przed sądem biskupim, gdzie ich prawnym przedstawicielem został Maciej z Krakowa – ówczesny prowincjał polskich dominikanów.

<sup>153</sup> KDM, t. 3, nr 641, s. 13. Zob. przywilej biskupa Wisława: KDPol, t. 3, wyd. J. Bartoszewicz, Warszawa 1858, nr 18, s. 33–36.

<sup>154</sup> Watykan, *Archivum Secretum, Instrumenta Miscellanea*, vol. 5530, k. 1r [sygn. za: T. Gałuszka, *Kolektor Piotr z Owernii versus biskup Jan Grotowic i dominikanie. Studium historyczne instrumentu notarialnego z 1333 roku ze zbiorów Archivio Secreto w Watykanie*, „Przegląd Historyczny”, 105 (2014), s. 315].

<sup>155</sup> T. Gałuszka, *Kolektor Piotr z Owernii...*, s. 315–337.

W toku procesu przed sądem biskupim to nie dominikanie zostali ukazani jako winni, lecz plebani – wykazując posłuszeństwo względem kolektora papieskiego, podczas gdy ich bezpośrednim przełożonym był biskup. Duchownym udzielono nagany i zagrożono karą więzienia, od której jednak Grotowic ostatecznie odstąpił. Mimo to zdecydowali się na wysłanie do Stolicy Apostolskiej skargi zawierającej opis omówionych wydarzeń. Zarzucali w niej hierarsze groźby i zastraszanie. W kontekście relacji biskupa z dominikanami dokument zdaje się potwierdzać przyjazne stosunki między Janem Grotowicem a prowincjałem Maciejem z Krakowa. Zdaniem Tomasza Gałuszki prawdopodobnie to z inicjatywy owego prowincjała zamówiono u czeskiego dominikanina Henryka Harrera *Tractatus contra beghardos*, którego autor dedykował swoje dzieło krakowskiemu hierarsze i sędziemu dworu biskupiemu Piotrowi z Opatowa<sup>156</sup>.

W literaturze pojawiają się wzmianki o Janie, dominikańskim biskupie skodrskim (*episcopus Scodriensis*), jako o sufraganie biskupa Jana Grotowica<sup>157</sup>. W Dzień Zaduszny 1347 r. jako wikariusz *in pontificalibus* konsekrował on kościół św. Bartłomieja w Mogile wraz z ołtarzem i cmentarzem<sup>158</sup>. Zdaniem Krzysztofa Ożoga został on powołany na sufragana krakowskiego przez samego Rawitę, jeszcze przed jego śmiercią 5 sierpnia 1347 r. Autorka tej książki skłania się jednak ku ostrożniejszemu wnioskowi Pawła Czaplewskiego, który nie rozstrzyga, czy miało to miejsce jeszcze za życia Grotowica, czy po jego śmierci, ale wskazuje, że wspomniana konsekracja odbyła się kilka miesięcy po śmierci Grotowica, w czasie gdy jego następcą, Piotr z Fałkowa, przebywał w Awinionie, gdzie starał się o papieskie zatwierdzenie objęcia przez niego biskupstwa krakowskiego. Wspomniany dokument jest jedynym źródłem, gdzie dominikanin pojawia się jako sufragan biskupa krakowskiego, który to urząd dzierżył zresztą bardzo krótko, bo do momentu otrzymania wieści o śmierci Piotra z Fałkowa

<sup>156</sup> Tamże, s. 323. Zob. tegoż, *Henry Harrer's „Tractatus contra beghardos”: The Dominicans and Early Fourteenth Century Heresy in Lesser Poland*, Kraków 2015. Szerzej na temat traktatu i nakreślonej w nim sylwetki biskupa krakowskiego w części rozprawy poświęconej papieskiej inkwizycji w diecezji krakowskiej (rozdz. IV).

<sup>157</sup> P. Czaplewski, *Tytularny episkopat w Polsce średniowiecznej*, „Roczniki Towarzystwa Nauk Poznańskiego”, 43 (1915), s. 70–71; K. Ożóg, *Relacje mendykantów ze środowiskiem dworskim oraz katedralnym na Wawelu do końca XV w.*, w: *Mendykanci w średniowiecznym Krakowie*, red. K. Ożóg, T. Gałuszka, A. Zajchowska, „Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie”, t. 4, Kraków 2008, s. 28–29.

<sup>158</sup> ZDKM, nr 65, s. 54.

w Awinionie (w czerwcu 1348 r.). Można zatem przyjąć, że wspomniany Jan został powołany na urząd sufragana przez Piotra z Fałkowa i miał za zadanie pod jego nieobecność czuwać nad niedawno objętą przez niego diecezją, zaś wobec jego śmierci uznał się za zwolnionego z tego obowiązku.

Cenną informację na temat relacji Jana Grotowica z przedstawicielami Zakonu Braci Kaznodziejów zawiera nekrolog dominikanów krakowskich z 1615 r., w którym adnotacja dotycząca biskupa brzmi: „D. Johannes Groth episcopus Cracoviensis, qui effectuossime nostros fratres dilexit”<sup>159</sup>. Te niezwykle ciepłe słowa można wiązać z przypisywanym hierarsze wsparciem udzielonym podczas budowy kościoła Dominikanów w Sandomierzu. Przedsięwzięcie to wiązało się z drugim najazdem Tatarów na Polskę, którzy na przełomie 1259 i 1260 r. wymordowali ludność Sandomierza i zakonników z tamtejszego klasztoru i kościoła św. Jakuba<sup>160</sup>. W efekcie podjęto decyzję o budowie nowego klasztoru i kościoła, lepiej zabezpieczonego przed ewentualnymi kolejnymi atakami, tym razem pw. św. Marii Magdaleny<sup>161</sup>. Trudno ustalić, kiedy władze polskiej prowincji dominikanów przystąpiły do realizacji budowy. Wiadomo jednak, że w 1334 r. najwyższe władze Zakonu Braci Kaznodziejów podczas kapituły generalnej w Limoges wyraziły zgodę na budowę dwóch domów zakonnych w prowincji polskiej, w tym w Sandomierzu<sup>162</sup>. Początek budowy nowego kościoła i klasztoru dominikanów przypadły więc na czasy biskupiego pontyfikatu Jana Grotowica, który miał wesprzeć dominikańskie przedsięwzięcie<sup>163</sup>. Związki biskupa z sandomierskimi dominikanami dodatkowo potwierdza fakt, że to właśnie w podziemiach dawnego dominikańskiego kościoła

<sup>159</sup> *Zbiór formuł Zakonu Dominikańskiego Prowincji Polskiej 1338–1411*, wyd. J. Woroniecki, J. Fijałek, Kraków 1938, nr 209, s. 133.

<sup>160</sup> B. Ulanowski, *Drugi napad Tatarów na Polskę*, „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności”, 18 (1885), s. 275–325.

<sup>161</sup> D. Burdzy, *Sandomierski klasztor św. Marii Magdaleny w średniowieczu*, „Nasza Przyszłość”, 108 (2007), s. 215–233.

<sup>162</sup> *Acta Capitulum Generalium Ordinis Praedicatorum*, t. 2: *Ab anno 1304 usque ad annum 1378*, w: *Monumenta Ordinis Praedicatorum Historica*, t. 4, oprac. B. M. Reichert, Romae 1899, s. 227.

<sup>163</sup> *Zbiór formuł Zakonu Dominikańskiego...*, s. 341; J. Kłoczowski, *Dominikanie polscy na Śląsku w XIII–XIV wieku*, Lublin 1956, s. 310; W. Gliński, *Dominikański kościół św. Marii Magdaleny w Sandomierzu w świetle badań archeologicznych*, w: *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław–Opole 2000, s. 552.

św. Jakuba pochowany jest jego zmarły w 1313 r. ojciec, Mateusz Grot, oraz inni jego krewni z rodu Rawiczów<sup>164</sup>.

Na tym jednak nie kończą się związki Grotowica z tym zakonem. W lutym i listopadzie 1328 r. dwie raty *servitium commune* zawiózł biskupowi do Awinionu brat Stanisław z Krakowa, dominikanin i penitencjarz papieski<sup>165</sup>. Co więcej, był on spowiednikiem hierarchy, a więc osobą szczególnie mu bliską<sup>166</sup>. W świetle wszystkich przywołanych wyżej faktów wydaje się, że relacje biskupa Jana Grotowica z dominikanami układały się poprawnie.

Cystersi to kolejny zakon męski, którego związki z Janem Grotowicem są odnotowane w źródłach. W 1325 r. biskup Nanker potwierdził ich klasztorowi w Mogile pobieranie dziesięcin z Krzynki, Rudnika i Kamyka oraz zamienił dziesięcinę z Kamyka na dziesięcinę z Zawady. Dziewięć lat później, 1 października 1334 r., Rawita również potwierdził cystersom to nadanie<sup>167</sup>. W rozdziale niniejszym wspomniano już, że biskup wystąpił jako sędzia w sporze dotyczącym wsi Woźniki, który toczył się między klasztorem w Mogile a księciem oświęcimskim Janem. Niewykluczone, że biskup sam wystąpił z inicjatywą rozstrzygnięcia sporu, zaś zabezpieczenie zwrotu wsi zakonnikom pod karą ekskomuniki może być również traktowane jako forma troski o ten konkretny klasztor.

Innym domem zakonu cysterskiego, o którym należy tu wspomnieć, jest konwent w Wąchocku. Jak już zostało wspomniane, bratanek biskupa, Mikołaj Goworkowic, na prośbę swojego stryja otrzymał od wąchockich cystersów wieś Polany<sup>168</sup>. Nadanie to umotywowano bliżej nieokreślonymi zasługami brata biskupa Goworka i samego Mikołaja na rzecz klasztoru, zaś sam hierarcha został w dokumencie określony mianem *noster fundator*, co może wskazywać na to, że sam ordynariusz również był ich dobrodziejem, choć brak danych źródłowych na ten temat.

W badaniach nad relacjami Jana Grotowica z duchownymi należy też odnotować jego stosunki z cystersami z klasztoru w Szczyrzycu. Stanisław Zakrzewski podaje informacje na temat okręgu ludzimierskiego, z które-

<sup>164</sup> A. Bastrzykowski, *Monografia historyczna parafii Góry Wysokie Sandomierskie*, Sandomierz 1936, s. 262.

<sup>165</sup> MPV, t. 1, nr 114, s. 93, nr 119, s. 95. Zob. M. Zdaneek, *Stanisław z Krakowa*, w: PSB, t. 42, s. 43–44.

<sup>166</sup> *Zbiór formuł Zakonu Dominikańskiego...*, nr 315, przyp. 1.

<sup>167</sup> ZDKM, nr 55, s. 42–43. Zob. W. Szymborski, *Odpusty w Polsce...*, nr 321, s. 325.

<sup>168</sup> KDKK, t. 1, nr 155, s. 199.

go to obszaru dziesięciny mogły być przedmiotem sporu między Janem Grotowicem a zakonnikami<sup>169</sup>. Badacz przywołuje udzielone komesowi Teodorowi w 1234 r. zezwolenie na budowę kościoła w Ludzimierzu, które wydał dla niego biskup krakowski Wisław. Opiekę nad kościołem mieli przejąć cystersi ze Szczyrzycy, uznając również swoje prawo do dziesięcin z tego okręgu, co godziłoby w prerogatywy biskupa. Dowodem konfliktu miał być dokument Klemensa VI, w którym papież wyznaczał trzech duchownych do zbadania, czy dziesięciny ze wspomnianego okręgu rzeczywiście należą się cystersom. Oni sami uzasadniali swoje prawa dyplomem biskupa Wisława, którego oryginał wysłano nawet papieżowi, choć nie zawierał ani słowa na ich temat. W dokumencie papieża z 1343 r., na który powołuje się tutaj autor, nie ma jednak bezpośrednich wzmianek o Janie Grotowicu<sup>170</sup>.

Wśród konfliktów biskupa z duchowieństwem zakonnym jego diecezji znajduje się również wspomniany już spór z klasztorem w Miechowie o granice. Przypomnijmy, że dotyczył on parafii w Czaplach Wielkich, do której hierarcha włączył należącą do miechowskiego klasztoru wieś Przelawice. Sprawa ta była również związana z cystersami, ponieważ poinformowany o zaistniałej sytuacji Klemens VI w 1345 r. wyznaczył do rozstrzygnięcia sporu opata cysterskiego Wilhelma z klasztoru Najświętszej Maryi Panny na Spiszu. Spór najwyraźniej toczył się jeszcze w 1347 r., skoro Grotowica wzywano do stawienia się przed sądem<sup>171</sup>. Biskup zmarł jednak kilka miesięcy później i nie ma informacji, czy przed śmiercią uczestniczył w procesie.

Materiał źródłowy dotyczący relacji Jana Grotowica z przedstawicielami zakonów jest skromny. Na podstawie zachowanych dokumentów można wywnioskować, że z pewną częścią duchowieństwa prowadził typowe dla siebie spory na tle majątkowym, ale jednocześnie to właśnie od tej grupy osób konsekrowanych doczekał się szczególnie przychylnych opinii, jakich trudno szukać na jego temat w innych źródłach z tamtego okresu.

<sup>169</sup> S. Zakrzewski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru Cystersów w Szczyrzycy (1238–1382). Przyczynek do dziejów osadnictwa na Podhalu*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny”, 41 (1902), s. 68.

<sup>170</sup> BP, t. 2, nr 67, s. 15; VMPL, nr 591, s. 460. Warto przy tej okazji wspomnieć o dekreście soboru w Vienne (1311–1312) przeciw zakonnikom zawłaszczającym dziesięciny. Zob. *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. 2: 869–1312 [...], oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2003, dekret 11, s. 556–557.

<sup>171</sup> KDM, t. 3, nr 682, s. 64–65.



## ROZDZIAŁ IV

# Stosunki ze Stolicą Apostolską

### 1. Papieże

Okres rezydowania następców św. Piotra w Awinionie (1309–1378) należy do szczególnie chętnie badanych epok w dziejach Kościoła<sup>1</sup>. W niniejszym opracowaniu przedmiotem zainteresowania będą pontyfikaty trzech spośród siedmiu papieży doby awiniońskiej: Jana XXII, Benedykta XII oraz Klemensa VI (łącznie obejmujące lata 1316–1352), a to z racji tego, że na okres ich rządów przypadły czasy działalności biskupiej Jana Grotowica. Po burzliwym pontyfikacie Klemensa V, który – z uwagi na niepokoje panujące w Rzymie, zagrażające bezpieczeństwu głowy Kościoła – podjął przełomową decyzję o przeniesieniu się do północnej części Prowansji (jedynej posiadłości papieskiej poza obszarem Półwyspu Apenińskiego), nastąpił okres stabilizowania się Awinionu jako nowej siedziby następcy św. Piotra i jego dworu oraz papieskich instytucji. To właśnie z tego okresu pochodzą podstawowe źródła do badań relacji biskupa krakowskiego z papieżem.

Na podstawie tych dokumentów można wywnioskować, że za ostatnich Piastów relacje państwa i Kościoła polskiego z papieżem układały się poprawnie, a wzajemne kontakty były dość częste<sup>2</sup>. Jeśli przyjrzeć się

---

<sup>1</sup> Na temat papieża doby awiniońskiej zob. między innymi Y. Renouard, *La papauté d'Avignon*, Paris 1954; G. Mollat, *The Popes at Avignon 1305–1378*, London 1963; P. Zutshi, *The Avignon Papacy*, w: *The New Cambridge Medieval History, c. 1300–1415*, t. 6, ed. M. Jones, Cambridge 2000, s. 651–673; J. Favier, *Les papes d'Avignon*, Paris 2006; J. Rollo-Koster, *Avignon and Its Papacy, 1309–1417: Popes, Institutions, Society*, Lanham 2015; P. Zutshi, *The Avignon Popes and Their Chancery: Selected Essays*, Firenze 2021.

<sup>2</sup> Na temat stosunków Polski z papieżem awiniońskim zob. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, *Suppliques, brouillons, lettres et registres de la Chancellerie apostolique*

liczbie papieskich dokumentów adresowanych do polskiego episkopatu w 2. ćwierćwieczu XIV w., można zauważyć, że Jan Grotowic był jednym z najczęściej wymienianych tam polskich biskupów – czy to jako adresat (lub jeden z adresatów), czy to jako duchowny w pewien sposób związany ze sprawami, których dotyczyły listy papieskie. Chcąc przyjrzeć się bliżej tym dokumentom, warto przybliżyć sylwetki wspomnianych trzech awiniońskich papieży, co pozwoli ukazać pełniejszy obraz ich korespondencji z krakowskim hierarchą.

### Jan XXII

Gdy Jan Grotowic obejmował biskupstwo krakowskie w 1326 r., Jan XXII był papieżem już od przeszło 10 lat<sup>3</sup>. Kardynał Jacques Duèse został następcą św. Piotra 7 sierpnia 1316 r. jako człowiek już bardzo dojrzały, bo ponad 70-letni<sup>4</sup>. Wybrany przez kolegium z myślą o tym, że zapewne będzie

---

*relatifs à la Pologne à l'époque d'Avignon (1305–1378)*, „Mélanges de l'École Française de Rome. Moyen-Âge, Temps Modernes”, 96 (1984), s. 719–725; ciż, *La Pologne et la papauté d'Avignon*, „Publications de l'École Française de Rome”, 138 (1990), s. 113–133; A. Liedtke, *Stanowisko papieża Jana XXII wobec koronacji Władysława Łokietka*, „Nasza Przyszłość”, 36 (1971), s. 91–107; S. Szczur, *Papiestwo awiniońskie wobec odrodzonego Królestwa Polskiego w XIV wieku*, w: *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Piastów*, red. K. Zielińska-Mełkowska, Toruń 1997, s. 109.

<sup>3</sup> Część niniejszego rozdziału poświęcona papieżowi Janowi XXII jest znacznie zmienioną wersją mojego artykułu: D. Żywczak, „*Idem Episcopus et Ecclesia, quos speciali affectione prosequimur*”: Pope John XXII and Iohannes Grotonis, Bishop of Cracow (1326–1347), „Revue d'Histoire Ecclésiastique” 117 (2022), z. 3–4, s. 620–638.

<sup>4</sup> Na temat elekcji Jana XXII zob. G. Mollat, *L'élection du pape Jean XXII*, „Revue d'Histoire de l'Église de France”, 1 (1910), s. 34–49. O dwuletnim okresie chaosu poprzedzającym jego wybór zob.: P. Payan, *La peur du schisme: la menace de la division dans les débats de l'interrègne pontifical (1314–1316)*, „Pouvoir, intrigues et art dans l'entourage de Jean XXII, Actes du colloque de Cahors des 15 et 16 sept. 2016. Bulletin de la Société des Etudes du Lot”, 138 (2017), s. 8–18. Wśród obszernej literatury poświęconej Janowi XXII na szczególną uwagę zasługują: T. Gałuszka, *Magia jako factum haereticale: wokół bulli Jana XXII*, „Przegląd Historyczny”, 2 (2006), s. 221–240; S. Szczur, *Jan XXII*, Kraków 2010; A. M. Hayez, *Jean XXII et Avignon. Une cité épiscopale régie par un pape*, w: *Jean XXII et le Midi*, éd. D. Le Blévec, M. Fournié, Toulouse 2012, s. 131–158; V. Theis, *De Jacques Duèse à Jean XXII: la construction d'un entourage pontifical*, w: *Jean XXII et le Midi...*, s. 103–130; S. Zanke, *Johannes XXII, Avignon und Europa: Das politische Papsttum im Spiegel der kurialen Register (1316–1334)*, Leiden 2013; *Papst Johannes XXII: Konzepte und Verfahren seines Pontifikats*, *Freiburger Colloquium* 2012,

papieżem „przejściowym”, któremu pozostało już niewiele lat życia i którego pontyfikat pozwoli skonfliktowanemu stronnictwom wśród kardynałów zyskać na czasie, Jan XXII zaskoczył wszystkich nie tylko swoją długowiecznością, ale przede wszystkim energią i dalekowzrocznością jako administrator. Człowiek, po którym spodziewano się rychłej śmierci, tchnął życie w dopiero co rozwijające się w Awinionie papieństwo i stworzył jego fundamenty jako potęgi urzędniczo-finansowej<sup>5</sup>. Również za jego pontyfikatu położone zostały podwaliny pod jeszcze sprawniej funkcjonujący papieski aparat kancelaryjny.

Jan Grotowic pojawił się w dokumentach wydawanych przez Jana XXII, jeszcze zanim został biskupem krakowskim. Pierwszy z nich był odpowiedzią na skargę Jana Muskaty do papieża, a przyszły biskup wraz z pozostałymi administratorami wystąpił w nim jako ten, który bezprawnie wtrącił się do zarządu diecezją i przyczynił do poniesienia materialnych strat przez ówczesnego legalnego włodarza diecezji. Kilka lat później, w roku 1322, Grotowic przebywał w Awinionie, dokąd udał się wraz z Andrzejem z Veroli, przywożąc świętopietrze zebrane przez biskupa wrocławskiego Gerwarda<sup>6</sup>. Liczba dokumentów papieskich dotyczących Jana Grotowica lub w jakikolwiek sposób z nim związanych, a pochodzących z okresu od 1 października 1326 do dnia śmierci Jana XXII, a więc do 4 grudnia 1334 r., wynosi ponad 40. Pisma te można podzielić na dwie grupy: dotyczące kwestii finansowych oraz związane z szeroko pojętymi interesami biskupa<sup>7</sup>.

Najważniejszym dokumentem, który kancelaria Jana XXII wystawiła dla Jana Grotowica, była jego bulla prekonizacyjna<sup>8</sup>. Jak wspomniano, duchowny był w związku z jej otrzymaniem zobowiązany do opłacenia

---

hrsg. H.-J. Schmidt, M. Rohde, Freiburg 2014. Zob. także: *Giovanni XXII*, w: *Dizionario storico del papato*, t 1, ed. P. Boutry i in., Milano 1996, s. 654–657.

<sup>5</sup> J. E. Weakland, *Administrative and Fiscal Centralization under Pope John XXII*, 1316–1334, „*The Catholic Historical Review*”, 54 (1968), nr 2, s. 285–310.

<sup>6</sup> MPV, t. 1, nr 79, s. 71.

<sup>7</sup> Poza tymi dwiema grupami można jeszcze wspomnieć o niepasującym do żadnej z nich dokumencie papieskim z 20 lutego 1327 r. Dotyczył on sprawy niejakiego Barthosiusa de Swencinc. Był on niegdyś uprowadzony przez Tatarów i uciekł z ich niewoli, wobec czego przysługiwał mu status wolnego. Duchowni sandomierscy traktowali jednak jego synów jako niewolnych, wobec czego Barthosius zwrócił się w tej sprawie do papieża ze skargą i prośbą o potwierdzenie jego statusu jako osoby wolnej. Jan XXII, nie orientując się w sprawie, polecił, aby biskup krakowski powołał świadków i rozstrzygnął spór; BP, t. 1, nr 1411, s. 250; VMPL, nr 375, s. 294–295.

<sup>8</sup> BP, t. 1, nr 1396, s. 247; VMPL, nr 369, s. 290–291.

serwicjów, otrzymał jednak zgodę na uiszczenie kwoty niższej niż przewidywana: 1393 zamiast 3000 florenów<sup>9</sup>. Wkrótce potem, na początku lutego 1328 r., w kamerze apostolskiej pokwitowano opłacenie przez niego części *servitium commune* (348½ florenów) oraz dziesięciny wienneńskiej (92 floreny 27 solidów 11 denarów)<sup>10</sup>. Odbiór kolejnej transzy o identycznej wysokości, wysłanej do Awinionu przez Grotowica, pokwitowano na początku listopada 1328 r.<sup>11</sup>

Po przesłaniu do kamery apostolskiej tej kwoty biskupowi w ramach *servitium commune* pozostało do opłacenia jeszcze 696 florenów, a więc właściwie połowa należności. Kolejna część należności (ok. 20 grzywien złota według wagi krakowskiej) wysłana do Awinionu przez biskupa ostatecznie nigdy tam nie dotarła, ponieważ nieznanym z imienia sługa Grotowica, który miał dostarczyć pieniądze do kamery, zdefraudował je. Informuje o tym dokument Jana XXII z 17 kwietnia 1329 r., którego adresatami są biskup ołomuniecki oraz kolektor papieski Piotr z Owernii<sup>12</sup>. Ze źródła wynika, że w tamtym momencie sprawa była na dość zaawansowanym etapie, ponieważ winny został na polecenie biskupa zatrzymany w więzieniu przez sędziego i rajców miasta Uście na terenie diecezji praskiej. Przywłaszczone pieniądze zostały przez nich odebrane, jednak apele biskupa o ich zwrot pozostały bez odpowiedzi. Grotowic zwrócił się więc o pomoc do papieża, który zlecił biskupowi Ołomuńca oraz kolektorowi zmuszenie winnych do zwrotu pieniędzy krakowskiemu hierarsze, przy czym w razie dalszego oporu mieli oni zastosować kary kościelne. Biskup najprawdopodobniej odzyskał utracone mienie, ponieważ nie ma źródłowych śladów kontynuacji tej sprawy.

Nie był to ostatni raz, kiedy Grotowic padł ofiarą tego rodzaju oszustwa i kiedy pomogła dopiero interwencja Jana XXII<sup>13</sup>. Biskup najprawdopodobniej jeszcze w tym samym roku przekazał pieniądze Krzyżakowi (sic), zwanemu Janem z Polski, który miał je złożyć na rachunek Kurii Apostolskiej w Brugii we Flandrii – ówczesnym centrum bankierskim, z którego usług chętnie korzystała kamera apostolska, pobierając świad-

<sup>9</sup> MPV, t. 1, nr 113, s. 92–93.

<sup>10</sup> MPV, t. 1, nr 114, s. 93.

<sup>11</sup> MPV, t. 1, nr 119, s. 95.

<sup>12</sup> BP, t. 1, nr 1528, s. 271; VMPL, nr 419, s. 321.

<sup>13</sup> Tego rodzaju sytuacje przy kolekcji opłat na rzecz papieża nie należały do rzadkości. W 1338 r. na terenie Czech, Polski i Węgier działał inny oszust podający się za kolektora papieskiego. Zob. MPV, t. 1, nr 185, s. 344–345.

czenia finansowe z tej części Europy<sup>14</sup>. Nie jest znana dokładna kwota, jaką odebrał on od hierarchy. W tamtejszej spółce bankierskiej Bardów z Florencji złożone zostało 11½ grzywny złota (według wagi kolońskiej), resztę zaś wysłannik ze sobą zabrał i ukrył się z nią w klasztorze krzyżackim w Kolonii jako Teodoryk z Polski. Szybko jednak został wykryty, skoro w czerwcu 1330 r. papież już wiedział o jego występku i polecał prepozytowi kościoła św. Seweryna w Kolonii i scholastykowi bońskiemu nakazanie Walramowi, komturowi domu zakonu krzyżackiego w Kolonii, aby wszystkie pieniądze, które Jan Grotowic powierzył nieuczciwemu posłańcowi, przesłano do kamery apostolskiej<sup>15</sup>. Warto zauważyć, że w dokumentach nie ma informacji na temat tego, czy wysłane do kamery przez Grotowica pieniądze były tą kolejną częścią wciąż nieuiszczonego w pełni *servitium commune*. W grudniu tego samego roku prepozyt kościoła św. Seweryna w Kolonii otrzymał od papieża kolejny list dotyczący wspomnianej sprawy<sup>16</sup>. Pismo to wiązało się z faktem, że komtur Walram przesłał do kamery 435 florenów złota wraz z deklaracją, że taką kwotę otrzymał od Jana/Teodoryka, i z prośbą o uznanie sprawy za zakończoną. Zadaniem adresata dokumentu było wybadanie, czy komtur mówił prawdę oraz czy on lub ktoś z jego otoczenia nie posiadał reszty z kwoty otrzymanej od Jana/Teodoryka. Dokument Jana XXII z końca grudnia tego samego roku można uznać za zamykający całą sprawę: Jan Grotowic otrzymał wtedy potwierdzenie, że w jego imieniu dziekan krakowski Bodzanta oddał do kamery 929 florenów<sup>17</sup>. Biskup wraz z kapitułą otrzymywał jednak jeszcze listy dotyczące nieścisłości w regulowaniu należności względem kamery apostolskiej<sup>18</sup>. W jednym z ostatnich dokumentów Jana XXII dotyczących Grotowica polecał on ówczesnemu kolektorowi papieskiemu na ziemiach polskich Galhardowi z Carcès wezwanie biskupa przed sąd papieski w ciągu 6 miesięcy; pismo to jest jednak bardzo lakoniczne i trudno ustalić, jakie dokładnie okoliczności doprowadziły do tak stanowczej reakcji głowy Kościoła<sup>19</sup>. Nie ma żadnych dowodów na to, że Grotowic

<sup>14</sup> Zob. M. Małowist, *Le developpement des rapports economiques entre la Flandre, la Pologne et les pays limitrophes du XIII au XIV siècle*, „Revue Belge de Philologie et d’Histoire”, 10 (1931), fasc. 4, s. 1013–1065.

<sup>15</sup> BP, t. 1, nr 1590, s. 281.

<sup>16</sup> BP, t. 1, nr 1618, s. 286; VMPL, nr 439, s. 333.

<sup>17</sup> BP, t. 1, nr 1619, s. 286; VMPL, nr 440, s. 334.

<sup>18</sup> BP, t. 1, nr 1659, s. 292–293, nr 1671, s. 295; VMPL, nr 443, s. 338–339, nr 446, s. 340.

<sup>19</sup> BP, t. 1, nr 1739, s. 306; VMPL, nr 479, s. 358.

rzeczywiście stał się w Awinionie w określonym czasie, zaś sprawę wyjaśniano jeszcze w czerwcu 1334 r.<sup>20</sup>

Inna grupa dokumentów papieskich związanych z Janem Grotowicem dotyczyła szeregu różnych interesów, z którymi biskup zwracał się do kurii awiniońskiej lub w które był w jakiś sposób zaangażowany. Już w pierwszych latach biskupich rządów hierarcha zaczął zabiegać o to, aby wśród duchownych związanych z katedrą znaleźli się ci, z którymi miał szczególnie dobre stosunki, w tym jego krewni. Z papieskich odpowiedzi na jego supliki wiadomo, że dzięki staraniom Rawity perspektywę awansu w godnościach kościelnych za pontyfikatu Jana XXII uzyskali: Grot Jakubowic (5 listopada 1329, ekspektatywa na kanonię), Marcin z Krakowa (5 listopada 1329, ekspektatywa na kantorię), Pakosław, syn Spycimira z Tarnowa (18 października 1330, ekspektatywa na kanonię)<sup>21</sup>. Również za sprawą biskupa awansu w kolegiacie wiślickiej dostąpił Piotr z Opatowa (12 lutego 1331, rezerwacja prałatury, dzięki której objął tamtejszą kantorię)<sup>22</sup>. Grotowic zabiegał u papieża również o własne interesy, wysyłając liczne prośby. Najwięcej papieskich dokumentów o tym charakterze wystawiono pod koniec 1329 r., kiedy to Bodzanta – przyszły następca Grotowica na biskupstwie krakowskim – przebywał w Awinionie, załatwiając dla hierarchy szereg spraw. Był wśród nich odpust *plenam remissionem omnium peccatorum in articulo mortis*<sup>23</sup>. Tego samego dnia, 5 listopada 1329 r., hierarcha został również zwolniony z obowiązku wizyt (osobistych lub przez swojego przedstawiciela) *ad limina apostolorum* co dwa lata<sup>24</sup>.

Przy tej okazji warto również wspomnieć o rozpatrzonej na korzyść biskupa krakowskiego w lutym 1329 r. suplice Nankera dotyczącej jego powrotu na biskupstwo krakowskie i przeniesienia Rawity do Wrocławia – papież pozostawił ostateczną decyzję Grotowicowi, ten zaś odrzucił tę propozycję<sup>25</sup>. W latach 1328–1329 duchowny aż dwukrotnie zwracał się

<sup>20</sup> BP, t. 1, nr 1742, s. 306; VMPL, nr 481, s. 359–360.

<sup>21</sup> BP, t. 1, nr 1562, s. 276; MPV, t. 3, nr 258, s. 281; BP, t. 1, nr 1558, s. 276; MPV, t. 3, nr 256, s. 280–281; BP, t. 1, nr 1601, s. 283; MPV, t. 3, nr 267, s. 286.

<sup>22</sup> BP, t. 1, nr 1647, s. 290; MPV, t. 3, nr 278, s. 294–295.

<sup>23</sup> BP, t. 1, nr 1552, s. 275; MPV, t. 3, nr 250, s. 279. Na temat tego rodzaju przywilejów zob. M. Saczyńska-Kaliszuck, *Sacrum na co dzień – funkcje papieskich przywilejów dla polskich odbiorców indywidualnych w XIV i XV w.*, w: *Sacrum: obraz i funkcja w społeczeństwie średniowiecznym*, red. A. Pieniądz-Skrzypczak, J. Pysiak, Warszawa 2005, s. 353–366.

<sup>24</sup> BP, t. 1, nr 1551, s. 275; VMPL, nr 427, s. 326.

<sup>25</sup> BP, t. 1, nr 1515, s. 268; VMPL, nr 414, s. 317.

do papieża z prośbą o pomoc w rewindykowaniu utraconego Sławkowa, który przechodził z rąk króla czeskiego do węgierskiego, aby ostatecznie trafić pod berło króla polskiego. Hierarcha najwidoczniej dokładnie opisał Janowi XXII swoją krzywdę, skoro papieska odpowiedź była adresowana do wszystkich trzech władców<sup>26</sup>. Dwa lata później, w 1331 r., biskup krakowski również uzyskał wsparcie Jana XXII w związku z nadużyciami, jakich dopuszczali się urzędnicy Władysława Łokietka względem niego i innych ludzi Kościoła; papież w liście do króla zawarł polecenie, aby ukroił te działania i zaapelował o poszanowanie hierarchy<sup>27</sup>.

W czasach pontyfikatu Jana XXII Jan Grotowic mógł jawić się w kurii awiniońskiej jako duchowny szczególnie kłótlivy, gdyż właśnie w tym okresie do Stolicy Apostolskiej docierało wiele oskarżeń związanych z toczonymi przez niego sporami. W lutym 1329 r. papież odpowiedział na skargę starosądeckich klarysek dotyczącą ich konfliktu z biskupem o dziesięciny z nowizn ze wsi Skała, Wielmoża i Zadroże, nakazując mu, aby nie nękał sióstr<sup>28</sup>. Jednym z szeregu dokumentów wystawionych w Awinionie 5 listopada 1329 r. i dotyczących spraw hierarchy było pismo dotyczące omówionego już zatargu biskupa z klerem parafialnym o dziesięciny z nowizn<sup>29</sup>. Nie ma żadnych źródłowych dowodów na to, aby duchowny próbował rozwiązać ten konflikt na poziomie lokalnym, szukając wsparcia u arcybiskupa przed wysłaniem zażalenia do samego papieża, choć sprawa była mocno osadzona na podłożu lokalnym z racji tego, że był w nią zaangażowany nie tylko biskup i podległe mu duchowieństwo, ale i król oraz możnowładztwo, któremu – z uwagi na prawo patronatu – duchowni diecezjalni byli bliżsi niż hierarcha. Papież odpowiedział w liście zaadresowanym do króla Władysława Łokietka, w którym zalecił mu udzielenie wsparcia biskupowi. Tymczasem król opowiedział się za niższym duchowieństwem, a spór został ostatecznie rozstrzygnięty przez arcybiskupa wyrokiem kompromisowym. Wsparcie papieża nie zagwarantowało więc Grotowicowi rozstrzygnięcia konfliktu na jego korzyść.

Warto dodać, że w omawianym okresie hierarcha kontynuował rozpoczęty jeszcze przed jego biskupim pontyfikatem spór diecezji krakowskiej z archidiecezją ostrzyhomską o parafie na Spiszu. Z kolei w 1333 r. Jan

<sup>26</sup> BP, t. 1, nr 1469 i 1470, s. 60, nr 1523, s. 270; MPV, t. 3, nr 230 i 231, s. 263–264, nr 246, s. 276–277; VMHH, t. 1, nr 801 i 809, s. 519 i 523.

<sup>27</sup> BP, t. 1, nr 1653, s. 291; VMPL, nr 441, s. 335.

<sup>28</sup> BP, t. 1, nr 1514, s. 268; VMPL, nr 413, s. 317.

<sup>29</sup> BP, t. 1, nr 1564, s. 277; VMPL, nr 428, s. 326.

XXII był niepokojony suplikami związanymi z głośnym sporem biskupa z kolektorem Piotrem z Owernii. W 1334 r., ostatnim roku pontyfikatu i życia Jana XXII, wybuchł pierwszy większy konflikt Jana Grotowica z Kazimierzem Wielkim, w którego rozstrzygnięcie został zaangażowany nowy kolektor papieski na ziemiach polskich Galhard z Carcès.

Z liczby i charakteru przywołanych wyżej dokumentów wynika, że od momentu objęcia biskupstwa krakowskiego przez Jana Grotowica do śmierci Jana XXII w diecezji krakowskiej wiele się działo, w szczególności jeżeli chodzi o zatargi biskupa, przy czym prym wiodły spory o podłożu finansowym. Rawita w takich sytuacjach odwoływał się do papieża, na którego wsparcie zazwyczaj mógł liczyć. Ponadto duża liczba suplik wysyłanych z krakowskiej kancelarii i odpowiedzi papieskie, które dość szybko docierały do adresata, świadczą również o sprawnym przepływie korespondencji między Krakowem a Awinionem.

### *Benedykt XII*

Drugim papieżem awiniońskim, na którego pontyfikat przypadły rządy biskupie Jana Grotowica w Krakowie, był Benedykt XII (1334–1342). Kardynał Jacques Fournier został wybrany następcą św. Piotra 20 grudnia 1334 r. W latach 1317–1326 był biskupem Pamiers. Były to czasy, gdy na tamtym obszarze szerzyły się ruchy heretyckie. Duchowny dał się poznać jako inkwizytor gorliwie spełniający swoją misję<sup>30</sup>. Benedykt XII pod wieloma względami kontynuował dzieło swego poprzednika, w czym nie przeszkadzało mu, a nawet pomagało to, że bardzo się od niego różnił. Z jednej strony dokładał starań, aby rozwinąć i ulepszyć stworzony przez Jana XXII system fiskalno-administracyjny, a z drugiej jako cysters charakteryzował się surowością obyczajów i nie wahał się podjąć kroków w celu zwalczania nepotyzmu oraz zmniejszenia liczby osób tworzących awinioński aparat

<sup>30</sup> Jego postać znalazła szczególne miejsce w nurcie mikrohistorii za sprawą książki *Montaillou. Wioska heretyków 1294–1324*, której autor, Emmanuel Le Roy Ladurie, zrekonstruował życie codzienne powiązanych z herezją katarską mieszkańców pirenejskiej wioski właśnie na podstawie rejestru inkwizycyjnego przyszłego papieża. Zob. tenże, *Montaillou, Village Occitan de 1294 à 1324*, Paris 1975. Zob. także J. Fournier, *Le Registre d'Inquisition de Jacques Fournier eveque de Pamiers (1318–1325)*, t. 1–3, éd. J. Duvernoy, Toulouse 1965; E. Sherman, *Jacques Fournier and Thirteenth-Century Inquisitorial Methods*, w: *Pope Benedict XII (1334–1342): The Guardian of Orthodoxy*, ed. I. Bueno, Amsterdam 2018, s. 27–56.

dworsko-urzędniczy, który za pontyfikatu poprzedniego papieża rozrósł się do rozmiarów większych, niż to było konieczne, oczywiście ze stratą dla papieskiego skarbcza<sup>31</sup>.

W czasie dość krótkiego pontyfikatu Benedykta XII z kurii awiniońskiej wysłano ok. 20 dokumentów, które albo w jakiś sposób dotyczyły krakowskiego hierarchy, albo były wprost do niego adresowane. O ile kontakty z Janem XXII cechowały się rozwiązywaniem szeregu kwestii finansowych Rawity, o tyle pontyfikat kolejnego papieża zdominowały konflikty natury osobistej. Najostrzejsze spory biskupa z Kazimierzem Wielkim przypadły właśnie na ten krótki okres, gdy na tronie papieskim w Awinionie zasiadał Benedykt XII. Pierwszy zatarg miał miejsce już w 1336 r. Do kurii awiniońskiej trafiło zażalenie króla na krakowskiego hierarchę. Benedykt XII odpowiedział na nie listem z napomnieniami zaadresowanymi do biskupa<sup>32</sup>. Związła papieska odpowiedź nie zawiera niestety informacji na temat tego, co konkretnie władca zarzucał duchownemu. Znalazł się w niej nakaz, aby Grotowic – najwyraźniej uznany winnym tego, co mu zarzucano – starał się pojednać z Kazimierzem, który mimo swego młodego wieku okazał się dojrzałym władcą. Papież nie wziął biskupa w obronę, ale stanął zdecydowanie po stronie króla, wychwalając przy tym jego przymioty<sup>33</sup>. Nieco więcej o relacjach biskupa z królem wiadomo natomiast z dokumentu skierowanego przez papieża do władcy. Benedykt XII odpowiedział odmownie na królewską prośbę o przeniesienie biskupa do diecezji wrocławskiej<sup>34</sup>. Jednakże sam fakt, że miała ona miejsce, świadczy o dużej skali zaistniałego konfliktu.

Niesnaski między Kazimierzem Wielkim a Janem Grotowicem, tym razem jeszcze ostrzejsze, miały swoją kontynuację na początku 1338 r., po tym jak do Awinionu wpłynęła kolejna skarga na biskupa. Tym razem

<sup>31</sup> Na temat Benedykta XII jako rządcy w Awinionie zob. V. Theis, *A New Seat for the Papacy: Benedict XII, Avignon, and the Comtat Venaissin*, w: *Pope Benedict XII (1334–1342): The Guardian of Orthodoxy...*, s. 107–130. Zob. także: *Benedetto XII*, w: *Dizionario storico del papato...*, s. 162–163; J. Ballweg, *Konziliare oder päpstliche Ordensreform. Benedikt XII, und die Reformdiskussion im frühen 14. Jahrhundert*, „Spätmittelalter und Reformation: Neue Reihe”, t. 17, Tübingen 2001.

<sup>32</sup> BP, t. 1, nr 1813, s. 319; VMPL, nr 513, s. 387.

<sup>33</sup> „[...] fraternitatem tuam attentius in domino exhortamur, sano tibi nichilominus consilio suadentes, quatinus Regem prefatum, qui licet etate sit iuuenis, maturum tamen moribus circa gubernationem regni sui, ac cultum pacis et iusticie in eo confouendum [...]”; VMPL, nr 513, s. 387.

<sup>34</sup> BP, t. 1, nr 1814, s. 319; VMHH, t. 1, nr 910, s. 610–611.

Benedykt XII odpowiedział aż trzema pismami, których adresatami byli: król, biskup oraz nuncjusz i ówczesny kolektor papieski na ziemiach polskich Galhard z Carcès. Najcenniejszym źródłem informacji na temat owego konfliktu między monarchą a duchownym jest list skierowany do Grotowica, w którym Benedykt XII przytacza wszystkie skargi Kazimierza<sup>35</sup>. Wiadomo z pisma, że biskup okazał brak szacunku wobec króla, przerywając niegdyś nabożeństwo w katedrze krakowskiej w momencie, gdy władca wszedł do świątyni. Drugim poważnym zarzutem był najazd ludzi hierarchy na zamek królewski pod nieobecność monarchy. Celem wyprawy było uwolnienie jakiegoś człowieka uwięzionego w wieży zamku. Skalę wykroczeń duchownego potęgował w tym przypadku fakt, że na zamku znajdowała się wówczas małżonka władcy, królowa Aldona Anna. Przewinień Rawity względem władcy musiało być jeszcze więcej, skoro papież zaznacza, że przemilcza wiele innych zarzucanych mu czynów, jednak sam ton, w jakim się do niego zwracał, był tak surowy jak nigdy wcześniej<sup>36</sup>. Benedykt XII po raz kolejny stanął po stronie króla, nakazując Grotowicowi pogodzenie się z władcą i jego żoną oraz zadośćuczynienie im za wyrządzone afronty, a także grożąc mu pociągnięciem do odpowiedzialności w przypadku niezastosowania się do wspomnianych poleceń.

Z listu papieża do Kazimierza można się z kolei dowiedzieć, że skargę do Awinionu wysłał również biskup. Zarzucał w niej królowi występowanie przeciw wolności Kościoła. W odpowiedzi Benedykt XII z jednej strony prosił króla o opiekę nad duchownymi i kościołami w jego królestwie i o szanowanie ich praw, z drugiej zaś wstawił się za hierarchą, wzywając króla, aby przyjął Grotowica z powrotem do swoich łask<sup>37</sup>. Rola mediatora w sporze między monarchą a biskupem została wyznaczona papieskiemu nuncjuszowi i kolektorowi w Polsce Galhardowi z Carcès<sup>38</sup>. Wybór ten był

<sup>35</sup> BP, t. 1, nr 1851, s. 325–326; VMPL, nr 533, s. 406.

<sup>36</sup> „Asseritur namque, quod dudum, ipso in ecclesia Cracoviensi presente, tu, quamvis nulla Regis eiusdem culpa prederet, non absque confusione sua ibidem cessari fecisti penitus a divinis, et demum Rege prefato extra regnum suum pridem pro certis suis negotiis existente, tu occasione cuiusdam hominis, qui detinebatur captus in quadam turre castris Cracoviensis, ubi tunc temporis charissima in Christo filia nostra Anna Polonie Regina Illustris morabatur, non deferendo, ut debebas, honori eiusdem Regine, presertim in absentia dicti Regis, castrum ipsum per tuas fecisti gentes violenter invadi; que si vera sint, grave non immerito gerimus et molestum. Et licet multa alia gravia nobis exposita fuerint contra te, que nostrum non indigne turbarunt animum et moverunt [...]”; VMPL, nr 533, s. 406.

<sup>37</sup> BP, t. 1, nr 1850, s. 325; VMPL, nr 532, s. 405–406.

<sup>38</sup> BP, t. 1, nr 1852, s. 326; VMPL, nr 534, s. 406–407.

naturalny, gdyż to właśnie papieski przedstawiciel rezydujący w samym Krakowie mógł najlepiej zatroszczyć się o rozwiązanie konfliktu. Papież powołał się przy tym na już posiadane przez Galharda doświadczenie w rozstrzyganiu sporu między Kazimierzem a Grotowicem oraz na jego znajomość miejscowych stosunków. Co więcej, nuncjusz pozostawał w dobrych relacjach zarówno z królem, jak i z biskupem, co dawało nadzieję na rychłe zażegnanie sporu. Można przypuszczać, że rzeczywiście tak się stało, skoro przez wiele kolejnych lat nie było słycać o ich większych konfliktach. Co więcej, Kazimierz i Grotowic porozumieli się na tyle, że to właśnie biskup został głównym dyplomatą monarchy wysłanym do Awinionu po papieskie zatwierdzenie wyroku procesu warszawskiego z 1339 r.

Wspomniany wcześniej list Benedykta XII do Jana Grotowica z 19 marca 1338 r., oprócz kwestii związanych ze sporem z królem, poruszał jeszcze jedno istotne zagadnienie, mianowicie: ogłoszonej 26 lipca 1333 r. przez Jana XXII sześćioletniej dziesięciny na potrzeby planowanej wyprawy krzyżowej do Ziemi Świętej<sup>39</sup>. Kwesta została ostatecznie odwołana właśnie przez Benedykta XII 18 grudnia 1336 r., zaś zebrane już środki polecono zwrócić tym, od których je pozyskano<sup>40</sup>. Jan Grotowic na różne sposoby próbował uniknąć zwrotu zebranych sum, co doprowadziło do jego konfliktu z duchownymi diecezjalnymi, w wyniku którego do Awinionu trafiła kolejna skarga na biskupa. Sprawę miał zbadać nuncjusz Galhard z Carcès, do którego Benedykt XII skierował w niniejszej sprawie osobne pismo<sup>41</sup>. Pisząc do Grotowica w związku z królewską skargą, papież poruszył najpierw temat niezwróconej dziesięciny<sup>42</sup>. Finał sporu jest nieznan, jednak warto tu zwrócić uwagę na fakt, że w początkach 1338 r. Jan Grotowic stał się obiektem skumulowanych, poważnych zarzutów ze strony zarówno świeckiej, jak i duchownej, co z pewnością ukazywało go w bardzo niekorzystnym świetle w kurii awiniońskiej.

<sup>39</sup> BP, t. 1, nr 1706, s. 300–301.

<sup>40</sup> BP, t. 1, nr 1817, s. 320.

<sup>41</sup> BP, t. 1, nr 1853, s. 326; VMPL, nr 535, s. 407.

<sup>42</sup> „Ad nostri apostolatus auditum nuper assertio relationis infeste perduxit, quod tu, frater, nimium ad inconsulta dilapsus contra mandatum nostrum temere veniendo, nedum quod decimam dudum per felicis recordationis Iohannem papam XXII predecessorem nostrum pro passagio transmarino impositam, et per te in civitate ac diocesi Cracoviensi collectam, personis ecclesiasticis, a quibus exacta fuerat, restituere iuxta huiusmodi mandatum nostrum omiseris, quinimo per modos illicitos magnam partem ipsius decime tibi retinere et applicare non absque tui status periculo presumpsisti [...]”; VMPL, nr 533, s. 406.

W sferze stosunków biskupa z papieżem momentem szczególnym była wizyta dyplomatyczna hierarchy w Awinionie na przełomie 1340 i 1341 r. Kazimierz Wielki powierzył poselstwo do Benedykta XII Janowi Grotowicowi, rycerzowi Niemierzy z Gołczy herbu Mądrostki, oraz Janowi plebanowi z Małogoszczy, archidiaconowi sandomierskiemu i kanonikowi krakowskiemu. Ich zadaniem było uzyskać zatwierdzenie korzystnego dla Królestwa Polskiego wyroku wydanego w czasie procesu warszawskiego z 1339 r. Warto podkreślić, że w Stolicy Apostolskiej biskup reprezentował nie tylko polityczne interesy króla, lecz także – a może przede wszystkim – sprawy polskiego Kościoła, głównie diecezji krakowskiej<sup>43</sup>. Trudno ustalić, kiedy dokładnie duchowny wyruszył w podróż i przybył do Awinionu. Wiadomo, że pod koniec listopada 1339 r. przebywał jeszcze w Uszwi<sup>44</sup>. Pierwszy dokument wystawiony przez kurię awiniońską w sprawach, z którymi Grotowic przybył do papieża, pochodzi z 26 maja 1340 r.<sup>45</sup> Tymczasem *salvus conductus* dla biskupa i rycerza Niemierzy został wystawiony 23 lipca 1341 r.<sup>46</sup> Na podstawie datacji tych dokumentów można wywnioskować, że hierarcha spędził w Awinionie ponad rok.

Zdaniem Mieczysława Niwińskiego, przebywając w Stolicy Apostolskiej, Grotowic już po raz drugi starał się o utworzenie w Krakowie metropolii<sup>47</sup>. Miał w ten sposób iść w ślady biskupa krakowskiego Iwona Odrowąża (1218–1229), który również do tego dążył. Obecnie jednak historycy kwestionują to, że XIII-wieczny hierarcha miał takie ambicje<sup>48</sup>. Niemniej jednak sam Jan Grotowic dążył do wyróżnienia swojej diecezji na tle innych i w pewnym stopniu osiągnął swój cel. Świadczy o tym fakt, że przywiózł do Krakowa otrzymany od papieża paliusz/racjonał, który mieli prawo zakładać on oraz jego następcy<sup>49</sup>. Noszenie tej części stroju

<sup>43</sup> Polityczny wymiar wizyty biskupa w Awinionie jest szeroko omówiony w rozdz. V.

<sup>44</sup> KDKK, t. 1, nr 168, s. 216.

<sup>45</sup> Było nim potwierdzenie odbioru przywiezionych na miejsce przez biskupa, a przesłanych do kamery apostolskiej przez Piotra, syna Gerwazego (kolektora papieskiego na Węgrzech), 200 florenów i 2 sztabek złota; MPV, t. 1, nr 191, s. 348.

<sup>46</sup> BP, t. 1, nr 1917, s. 339; VMPL, nr 569, s. 436.

<sup>47</sup> M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic i zatargi jego z Włodzisławem Łokietkiem i Kazimierzem Wielkim*, „Nova Polonia Sacra”, 3 (1939), s. 67.

<sup>48</sup> J. Maciejewski, *Episkopat polski doby dzielnicowej 1180–1320*, Kraków–Bydgoszcz 2003, s. 108–109; tenże, *Precedencja biskupów prowincji gnieźnieńskiej w Polsce piastowskiej*, „Nasza Przeszłość”, 99 (2003), s. 5–26.

<sup>49</sup> J. Długosz, *Vitae Episcoporum Poloniae*, wyd. I. Polkowski, Ż. Pauli, w: *Opera Omnia*, t. 1, Cracoviae 1887, s. 411. Por. *Katalogi biskupów krakowskich*, w: MPH, s. n., t. 10, cz. 2,

było zarezerwowane tylko dla arcybiskupów, hierarsze udało się więc przynajmniej w ten symboliczny sposób podnieść rangę swojego biskupstwa, a przynajmniej godności biskupa krakowskiego<sup>50</sup>. Fakt, że Benedykt XII poprzestał na udzieleniu mu tej formy wyróżnienia, być może uchronił go przed konfliktami z arcybiskupem. Niemniej jednak, jak zauważa Tomasz Graff, przywilej ten ugruntował na wiele lat drugie miejsce ordynariuszy krakowskich w polskim episkopacie<sup>51</sup>. W tym miejscu warto również wspomnieć o mniej znanym fakcie dotyczącym wizyty Grotowica w Awinionie. Otóż biskup miał otrzymać od papieża jego własną kapę, która przez wiele lat służyła krakowskim hierarchom<sup>52</sup>. Był to więc kolejny podarunek dla biskupstwa otrzymany przez duchownego od Benedykta XII.

Przebywając w Stolicy Apostolskiej, Jan Grotowic zatroszczył się o dobrostan swojego biskupstwa w jeszcze inny sposób. Pomny przywilejów Bolesława Wstydlwego, które władca nadał biskupstwu krakowskiemu w 1255 i 1258 r., postarał się o ich transumowanie oraz potwierdzenie przez papieża<sup>53</sup>. Pierwszy z przywilejów został nadany 18 maja 1255 r. w Krakowie, zaś ogłoszono go na wiecu w Beszowej 5 września tego samego roku. Na jego mocy wolni mieszkańcy ziem należących do kapituły krakowskiej otrzymali pełny immunitet sądowy i niemal pełny immunitet skarbowy

---

wyd. J. Szymański, Warszawa 1974, s. 191; *Kalendarz krakowski*, w: MPH, t. 2, wyd. A. Bielowski, Lwów 1872, s. 927. Zob. także K. J. Czyżewski, M. Walczak, *Racjonal biskupów krakowskich*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności”, 65 (2001), s. 138–144. Autorzy wskazują na subtelną różnicę znaczeniową i prestiżową między racjonalem a paliuszem. Zob. także T. Graff, *Biskupi krakowscy wobec króla Władysława Łokietka (1320–1333) na tle problemów epoki – wybrane aspekty*, w: *Lipnica Murowana. Gród króla Władysława Łokietka*, red. J. Smółucha, Kraków 2007, s. 145.

<sup>50</sup> Bolesław Kumor zwraca uwagę, że takim przywilejem nie cieszył się żaden inny biskup metropolii gnieźnieńskiej w okresie przedrozbiorowym. Zob. B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 1, Kraków 1998, s. 488.

<sup>51</sup> T. Graff, *Precedencja biskupów metropolii gnieźnieńskiej i lwowskiej w I połowie XV wieku*, „*Nasza Przeszłość*”, 102 (2004), s. 106.

<sup>52</sup> Zob. P. H. Pruszczyk, *Forteca duchowna Królestwa Polskiego: z żywotów świętych, tak iuż Kanonizowanych y Beatyfikowanych, iako też świątobliwie żyjących Patronów Polskich; także z Obrazów Chrystusa Pana, y Matki iego Przenaświętszey, w Oyczyźnie naszej cudami wielkimi słynących*, Kraków 1662, s. 121; F. Jaroszewicz, *Matka Świętych Polska albo żywoty świętych, błogosławionych, wielebnych, świątobliwych, pobożnych Polaków i Polek. Wszelkiego stanu i kondycji każdego wieku od zakrzewionej w Polsce chrześcijańskiej wiary osobliwą życia doskonałością słynących. Z różnych autorów i pism tak polskich jako i cudzoziemskich zebrane i spisane*, Kraków 1767, s. 382.

<sup>53</sup> Treść i znaczenie obydwu przywilejów obszernie omawia Mieczysław Niwiński. Zob. tenże, *Biskup krakowski Jan Grotowic...*, s. 84–91.

(z wyłączeniem przewodu rycerskiego)<sup>54</sup>. Drugi z przywilejów nadano kościołowi katedralnemu 13 czerwca 1258 r., w czasie wiecu koło Sandomierza. Był on bardzo szeroki zarówno pod względem nadawanych swobód, jak i ich zakresu terytorialnego. W myśl przywileju ludność w dobrach biskupstwa, kapituły katedralnej oraz kolegiat i klasztorów na ternie całej Małopolski uzyskiwała pełny immunitet sądowy i skarbowy, zwolnienie od obowiązku obrony ziemi (z wyjątkiem kasztelanii kieleckiej i tarskiej), zaś sam biskup uzyskiwał pełne prawo książęce i rycerskie w swoich kasztelaniach<sup>55</sup>. Obydwa te przywileje były tak wszechstronne i obszerne, że nie sposób było wprowadzić je w życie w całej rozciągłości już w momencie ich nadania, i nawet sam Bolesław Wstydlivy łamał ich postanowienia. Trudno więc ocenić, jak doszło do ich przyjęcia, niemniej jednak biskup uznawał ich nadanie za fakt i uważał, że należy o tym przypomnieć i dążyć do wdrożenia wynikających z nich praw.

Inną ważną sprawą, którą Grotowic miał załatwić w Awinionie, było zadbanie, aby biskupstwo wrocławskie, zwolnione przez zmarłego 8 kwietnia 1341 r. Nankera, zostało obsadzone przez duchownego, który będzie sprzyjał interesom polskim na Śląsku. Ostatecznie jednak sprawa obsady biskupstwa wrocławskiego nie została rozwiązana pomyślnie dla Królestwa Polskiego, ponieważ nowym ordynariuszem we Wrocławiu został stronnik Luksemburgów, Przeclaw z Pogorzeli<sup>56</sup>.

Przebywając z wizytą u Benedykta XII, biskup załatwił również szereg pomniejszych spraw kościelnych. Uzyskał między innymi uwolnienie od ekskomuniki dla Jakuba Szyrzyka, kustosza krakowskiego, Pełki, syna Pakosława, kustosza wiślickiego, Piotra, syna Adama z Książa, oraz Pakosława ze Stróżysk<sup>57</sup>. W czerwcu 1341 r. wystawiono dokumenty, na

<sup>54</sup> BP, t. 1, nr 1905, s. 336–337; KDKK, t. 1, nr 170, s. 217–218; VMPL, nr 562, s. 430–431. Przywilej ten papież potwierdzał już w 1256 r. Zob. BP, t. 1, nr 591, s. 113.

<sup>55</sup> BP, t. 1, nr 1906, s. 337; KDKK, t. 1, nr 171, s. 218–220; VMPL, nr 563, s. 431–432. Zob. także J. Matuszewski, *Immunitet ekonomiczny w dobrach Kościoła w Polsce do roku 1381*, Poznań 1936, s. 190–192. Co interesujące, prośbę o confirmację przywilejów złożył u papieża nie sam Jan Grotowic, ale niepojawiający się w żadnych biskupich dokumentach Franciszek, syn Mikołaja. Zob. S. Szczur, *Prokuratorzy spraw polskich w kurii papieskiej w XIV wieku*, w: *Genealogia. Władza i społeczeństwo w Polsce średnio-wiecznej*, red. A. Radziwiński, J. Wróniszewski, Toruń 1999, s. 265.

<sup>56</sup> Pomimo papieskiej rezerwacji obsady biskupstwa wrocławskiego z 3 lutego 1336 r., która miała być zgodna z interesami Królestwa Polskiego. Zob. BP, t. 1, nr 1791, s. 315.

<sup>57</sup> BP, t. 1, nr 1900, s. 335; VMPL, nr 559, s. 428. Ekskomunika była związana z niewywiązaniem się przez wymienionych dostojników z nakazu uregulowania finansowych zobowiązań.

mocy których biskup Jan Grotowic, jego brat Jakub i Niemierza z Gołczy otrzymali odpust zupełny w przypadku śmierci<sup>58</sup>. Również w czasie pobytu w Awinionie hierarcha uzyskał prawo do obsadzenia dwóch kanonii w katedrze krakowskiej; przypadły one Tomisławowi, synowi Jakuba, oraz Świętopełkowi, synowi Mszczuja<sup>59</sup>. Wspomniana w dokumencie skarga biskupa, jakoby przez 14 lat nie mógł obsadzać kanonii w swojej katedrze z powodu wielkiej liczby papieskich rezerwacji, zgłoszona w Awinionie osobiście, najwidoczniej przyniosła oczekiwany rezultat<sup>60</sup>.

Lata 1334–1342, kiedy na tronie papieskim zasiadał Benedykt XII, były okresem, w którym Jan Grotowic kilkakrotnie wchodził w poważne zatargi z królem Kazimierzem Wielkim. Dokumenty papieskie są głównym źródłem informacji na temat tych konfliktów. Można z nich wywnioskować, że następca św. Piotra starał się przyjmować neutralne stanowisko wobec zaistniałych sporów. Nie faworyzując biskupa, zdawał się doskonale rozumieć, że to właśnie on był w dużej mierze odpowiedzialny za zaistniały rozdzwitek. W kontekście relacji Jana Grotowica z papieżem Benedyktem XII wizyta biskupa w Awinionie była wydarzeniem szczególnym, punktem kulminacyjnym. Nie każdy ówczesny członek polskiego episkopatu dostępował zaszczytu spotkania z papieżem. W przypadku krakowskiego hierarchy podróż do Stolicy Apostolskiej przyniosła obfite owoce, choć zapewne nie aż takie, jakich się spodziewał.

## *Klemens VI*

Ostatnim papieżem czasów Jana Grotowica był Klemens VI (1342–1352). Kardynał Pierre Roger, wybrany na następcę Benedykta XII 7 maja 1342 r., był pod wieloma względami przeciwieństwem swego poprzednika<sup>61</sup>. Wraz z jego pontyfikatem do Awinionu powrócił nepotyzm, któremu

---

<sup>58</sup> BP, t. 1, nr 1909–1911, s. 337.

<sup>59</sup> BP, t. 1, nr 1912, s. 337; VMPL, nr 564, s. 432–433.

<sup>60</sup> Na temat papieskich rezerwacji beneficjów w omawianym okresie zob. S. Szczur, *Annaty papieskie w Polsce w XIV w.*, Kraków 1998, s. 17–18.

<sup>61</sup> Jak odnotowuje Guillaume Mollat: „The cardinals [...] were weary of the rigid, austere, autocratic government of Benedict XII, and had considered the opposite qualities that characterised Pierre Roger – his urbanity and gentleness, his pliant temperament and aristocratic airs. They hoped that under him they would enjoy a tolerant, easy-going and bountiful regime”; tenże, *The Popes at Avignon...*, s. 37.

towarzyszyły niezwykła szczodrość i skłonność do wystawnego, ekstrawaganckiego i nieliczącego się zbytnio z kosztami trybu życia. W okresie rządów tego papieża dwór awinioński zapełnił się artystami oraz naukowcami, którym dane było uczestniczyć w organizowanych tam ucztach, balach i pojedynkach. Klemens VI nie zaniedbywał jednak papieskich obowiązków, przy czym – jako doskonały mówca – wykazywał się zwłaszcza na polu kaznodziejskim<sup>62</sup>.

W ostatnich 5 latach życia Jana Grotowica, przypadających na pierwsze 5 lat pontyfikatu Klemensa VI, wysłano z Awinionu ok. 25 dokumentów adresowanych do biskupa lub w jakikolwiek sposób z nim związanych. Jedną z najistotniejszych kwestii, w sprawie których pisywano do hierarchy, były relacje polsko-krzyżackie po procesie warszawskim. O jego ostatecznych rezultatach można powiedzieć, że został wygrany przez Polaków, ale nie przegrany przez Krzyżaków. Zabiegi czynione przez Jana Grotowica i pozostałych dyplomatów królewskich w Awinionie ostatecznie nie doprowadziły do zatwierdzenia przez Benedykta XII wyroku. Jak zauważa Stanisław Szczur: „Misja nie należała do łatwych. Z perspektywy czasu widać bardzo wyraźnie, że nie miała ona praktycznie szans powodzenia. Mimo podjętych starań nie uzyskano potrzebnego zatwierdzenia. Jedyłą satysfakcją dla posłów były pochwały pod adresem ich działalności, skierowane przez papieża do Kazimierza Wielkiego”<sup>63</sup>. Pomimo braku papieskiej confirmacji dla wyroku procesu misja dyplomatyczna Jana Grotowica wraz z opuszczeniem przez niego Awinionu wcale się nie zakończyła. Wręcz przeciwnie, Benedykt XII zobowiązał hierarchę oraz dwóch innych biskupów do unormowania stosunków między Królestwem Polskim a Krzyżakami, a tym samym ciężar odpowiedzialności papieskiej za poprocesowy charakter relacji polsko-krzyżackich został przeniesiony na biskupów, którzy – wykorzystując swoje zdolności dyplomatyczne – mieli doprowadzić do ostatecznej ugody. W sierpniu 1342 r., a więc ponad rok od zlecenia mu tej misji, Jan Grotowic został upomniany już przez kolejnego papieża za niewywiązywanie się z powierzonego mu zadania<sup>64</sup>. Aby

<sup>62</sup> Zob. tenże, *L'œuvre oratoire de Clément VI*, „Archives d'Histoire Doctrinale et Littéraire du Moyen Âge”, 3 (1928), s. 239–274. Zob. również monografię poświęconą temu papieżowi: D. Wood, *Clement VI: The Pontificate and Ideas of an Avignon Pope*, Cambridge 1989. Zob. także: Clemente VI, w: *Dizionario storico del papato...*, s. 328–330.

<sup>63</sup> S. Szczur, *Dyplomaci Kazimierza Wielkiego w Awinionie*, „Nasza Przeszłość”, 66 (1986), s. 55.

<sup>64</sup> BP, t. 2, nr 21, s. 6–7.

ułatwić tę misję hierarchom, Klemens VI wysłał specjalne pismo również do Krzyżaków, nakazując im posłuszeństwo względem biskupów<sup>65</sup>. Nie przyniosło ono jednak rezultatów i w następnym roku papież wysłał do krakowskiego ordynariusza kolejne dwa ponaglenia do działania<sup>66</sup>.

Ważnym dla Jana Grotowica wydarzeniem z tamtego okresu było częściowe przejście w 1343 r. obowiązków papieskiego kolektora na ziemiach polskich. Wiązało się to z wyjazdem papieskiego kolektora Galharda z Carcès na Węgry. W związku z tym Grotowic miał przez rok zbierać annaty z ziem należących do polskiego Kościoła<sup>67</sup>. Warto zauważyć, że z perspektywy relacji biskupa z papieżem przydzielenie Grotowicowi tak odpowiedzialnej funkcji po różnego rodzaju finansowych ekscesach, których był sprawcą i których echa docierały do Awinionu, świadczy o tym, że nadal mu ufano<sup>68</sup>.

W korespondencji między Awinionem a Krakowem w latach 1342–1347 znalazło się szereg dokumentów dotyczących pomniejszych spraw, którymi z polecenia papieża miał się zająć biskup krakowski. Większość z nich scharakteryzowano w poprzednim rozdziale. W 1345 r. Jan Grotowic wraz z arcybiskupem gnieźnieńskim i biskupem wrocławskim został wyznaczony przez Klemensa VI do wysłedzenia fałszerzy listu papieskiego<sup>69</sup>. Inny papieski dokument dotyczył nowo powstałej parafii w Czaplach Wielkich, do której biskup włączył wieś Przeclawice, należącą do klasztoru

<sup>65</sup> VMPL, nr 580, s. 432.

<sup>66</sup> BP, t. 2, nr 58, s. 13, nr 63, s. 14; VMPL, nr 581, s. 452–454, nr 590, s. 459–460.

<sup>67</sup> BP, t. 2, nr 92, s. 18; MPV, t. 1, nr 213, s. 422–424.

<sup>68</sup> Jan Grotowic już wcześniej był zaangażowany w pomoc przy kolekcji na rzecz kamery apostolskiej. Co więcej, włączał w te działania również swoich krewnych i współpracowników. W 1330 r. w gronie tym pojawili się jego krewni: Jakub Grotowic, Nasion Śmiłowic, Prędota Prędocic, Dzierżek Pakosławic, oraz współpracownicy: Jarosław Bogoria ze Skotnik, Jakub Szyrzyk i Bodzęta z Wrześni. Zob. BP, t. 1, nr 1659, s. 292–293; VMPL, nr 443, s. 338–339. Dokument ten został błędnie zinterpretowany jako świadczący o zapożyczeniu się wspomnianych osób (na czele z bratem biskupa) u Piotra z Owernii, niewywiązaniu się ze spłaty w terminie i ściągnięciu na siebie ekskomuniki. Zob. A. Bastrzykowski, *Monografia historyczna parafii Góry Wysokie Sandomierskie*, Sandomierz 1936, s. 263. W 1340 r. pomocnikami hierarchy byli: Jakub Szyrzyk, Pełka Pakosławic, Piotr, syn Adama z Książa, oraz Pakosław ze Stróżysk (którzy za niewywiązanie się z podjętych obowiązków ściągnęli na siebie ekskomunikę, od której biskup miał ich uwolnić). Zob. BP, t. 1, nr 1900, s. 335; VMPL, nr 559, s. 428.

<sup>69</sup> BP, t. 2, nr 209, s. 37–38; VMPL, nr 634, s. 487–488; KDKT, nr 65, s. 108–110. Por. z podobną sytuacją z 1325 r.: BP, t. 1, nr 1319, s. 234; VMPL, nr 337, s. 216.

w Miechowie, o czym papież dowiedział się ze złożonej na biskupa skargi. W omawianej kwestii relacji Grotowica z papieżem najistotniejszy wydaje się sposób, w jaki Klemens VI zdecydował się rozwiązać ów zatarg. Rozstrzygnięcie sporu przypadło Wilhelmowi, opatowi cysterskiego klasztoru Najświętszej Maryi Panny na Spiszu<sup>70</sup>. Co interesujące, papież nie zwrócił się w tej sprawie do arcybiskupa, któremu mógłby nakazać dyscyplinowanie krakowskiego hierarchy, ale potraktował sprawę jako lokalny konflikt, w którego rozwiązaniu miał pomóc duchowny z sąsiedniej archidiecezji. Dodatkowo, opat spiskiego klasztoru musiał być doskonale zorientowany w sprawie sporu biskupa krakowskiego z arcybiskupem ostrzyhomskim o parafie na Spiszu. Nieustępliwy charakter i żywiołowy temperament Grotowica z pewnością były mu znane, stąd też mógł doprowadzić do szybkiego rozwiązania konfliktu. Sam papież najpewniej nie otrzymał żadnych suplik związanych z tą sprawą, którą najprawdopodobniej starano się rozwiązać już bez jego interwencji.

Dzięki usystematyzowanej za pontyfikatu Klemensa VI praktyce rejestracji suplik napływających do Awinionu baza źródeł do badań relacji papiesko-biskupich zawiera również te, które wyszły z kancelarii biskupiej<sup>71</sup>. Kilka takich suplik papież otrzymał z Krakowa w październiku 1344 r. i na wszystkie udzielił pozytywnych odpowiedzi<sup>72</sup>. Jedna z nich dotyczyła prośby Grotowica o udzielenie mu *licencia testandi*. Papież zezwolił mu na sporządzenie testamentu, w którym biskup mógł rozporządzić swoim majątkiem i majątkiem ruchomym kościelnym (pod warunkiem pokrycia ewentualnych braków powstałych w majątku biskupstwa z jego winy)<sup>73</sup>. Klemens VI potwierdził również, że hierarcha otrzymał *absolutio plenaria peccatorum in articulo mortis*<sup>74</sup>. Również na jego prośbę ustanowił

<sup>70</sup> BP, t. 2, nr 188, s. 33; KDM, t. 3, nr 676, s. 58–59.

<sup>71</sup> P. Zutshi, *The Origins of the Registration of Petitions in the Papal Chancery in the First Half of the Fourteenth Century*, w: *Suppliques et requêtes. Le gouvernement par la grâce en Occident (XIVe–XVe siècle)*, Actes du colloque intern. de Rome, 9–11 novembre 1998, ed. H. Millet, Roma 2003, s. 177–191; G. Moyses, *Les suppliques médiévales: documents lacunaires, documents répétitifs?*, „Publications de l'École Française de Rome”, 31 (1977), s. 55–72. Zob. także M. Saczyńska, *Supliki polskie w najstarszej księdze Penitencjarii Apostolskiej (Registra Matrimonialium et Diversorum, t. 1)*, w: *Ecclesia – Regnum – Fontes. Studia z dziejów średniowiecza*, red. R. Michałowski i in., Warszawa 2014, s. 110–118.

<sup>72</sup> Zob. MPV, t. 3, nr 304, s. 308.

<sup>73</sup> KDKK, t. 1, nr 178, s. 228.

<sup>74</sup> BP, t. 2, nr 152, s. 28; MPV, t. 3, nr 304, s. 308. Z dokumentu wiadomo, że biskupią suplikę w tej sprawie zawiózł do Awinionu niejaki Guido de Sancto Stephano. Nie

biskupów wrocławskiego, ołomuńskiego i miśnieńskiego konserwatorami biskupstwa krakowskiego<sup>75</sup>. Papież udzielił także zgody na powołanie dwóch notariuszy publicznych<sup>76</sup>. W tym samym czasie Jan Grotowic wystarał się o prowizję na beneficjum dla swojego kapelana Bogusława z Weroni w diecezji praskiej<sup>77</sup>, a papież mianował Henryka, opata klasztoru tyńieckiego, wikariuszem generalnym biskupa, choć nie ma informacji, aby stało się to na prośbę Grotowica<sup>78</sup>.

Przyglądając się wspomnianym dokumentom, można zauważyć, że najistotniejszą kwestią, która pojawiała się w pismach Klemensa VI adresowanych do Jana Grotowica, była sprawa stosunków polsko-krzyżackich po procesie warszawskim. Biskup zobowiązał się, że będzie mieć wkład w ich unormowanie. Tymczasem nie dotrzymał słowa i nie reagował na kolejne papieskie napomnienia. Ciekawe, że hierarcha był bardziej wierny swoim poglądom politycznym niż głowie Kościoła. Być może w pewien sposób wpłynął na to fakt, że w tamtym okresie Klemens VI dopiero rozpoczynał swój pontyfikat, zaś Jan Grotowic był już biskupem z blisko 20-letnim doświadczeniem, któremu ekstrawagancki nowy papież mógł wydawać się mniej godnym posłuchu niż przedsiębiorczy Jan XXII czy dość surowy Benedykt XII.

Rządy krakowskiego hierarchy przypadły na pontyfikaty aż trzech papieży awiniońskich, przy czym w każdym z tych okresów inne kwestie okazały się priorytetowe. W czasach Jana XXII stosunki papiesko-biskupie zdominowały sprawy finansowe o dwojakim charakterze: z jednej strony dotyczące należności, jakie biskup sukcesywnie spłacał wówczas kamerze apostolskiej (przy czym wysyłane przez niego do Awinionu pieniądze dwukrotnie zostały zdefraudowane), z drugiej zaś dotyczące konfliktów biskupa w sporach o dobra materialne. W pierwszych latach biskupiego pontyfikatu Grotowic przy aprobacie papieskiej zdołał również osadzić w krakowskiej kapitule katedralnej swoich krewnych – co mogło być o tyle łatwiejsze, że sam papież był znany ze skłonności do nepotyzmu. Zupełnie inaczej wyglądały stosunki Rawity ze Stolicą Apostolską za Benedykta XII. Na ten okres przypadły ostre konflikty hierarchy z królem

---

ma o nim jednak bliższych informacji. Zob. S. Szczur, *Prokuratorzy spraw polskich...*, s. 265.

<sup>75</sup> BP, t. 2, nr 153, s. 28.

<sup>76</sup> BP, t. 2, nr 151, s. 27–28. W *Monumenta Poloniae Vaticana* jest mowa o 3. Por. MPV, t. 3, nr 304, s. 308.

<sup>77</sup> BP, t. 2, nr 154, s. 28; MPV, t. 3, nr 305, s. 308–309.

<sup>78</sup> BP, t. 2, nr 155, s. 28.

Kazimierzem Wielkim, w których obydwie strony szukały papieskiego wsparcia, przy czym – co szczególnie interesujące – głowa Kościoła opowiadała się zazwyczaj po stronie króla, a nie duchownego. Również za pontyfikatu tego papieża biskup krakowski odbył podróż dyplomatyczną do Awinionu, gdzie spędził ponad rok; wizyta nie przyniosła takich rezultatów, jakich się spodziewał. Ostatnie lata życia hierarchy przypadły na czasy Klemensa VI. Pomimo upomnień ze strony papieża, Grotowic nie wykazywał się na polu normowania stosunków polsko-krzyżackich po procesie warszawskim. Sprawdził się za to jako kolektor papieski, przez rok pomagając Galhardowi z Carcès w jego obowiązkach. Pod koniec życia biskup wystosował do papieża supliki, w których starał się o zabezpieczenie swoich interesów, co zostało przez Klemensa VI zaaprobowane. W świetle przytoczonych w tej części pracy faktów można uznać, że stosunki Jana Grotowica z papieżem były w przeważającej mierze dobre.

## 2. Kolektorzy papiescy

Badając stosunki Jana Grotowica z papieżem awiniońskim, nie można pominąć wątku papieskich kolektorów obecnych na ziemiach polskich w tamtym okresie. Jako biskup krakowski, hierarcha rezydował w Krakowie, gdzie często przebywali, a nawet zamieszkiwali poborcy skarbowi Stolicy Apostolskiej. Kontakty z nimi były więc dla niego codziennością, na co wskazuje szereg źródeł. Zagadnienie to domaga się głębszej analizy również dlatego, że duchowny, jeszcze zanim objął rządy nad diecezją, angażował się w pomoc przy kolekcji na rzecz papieża. Po objęciu biskupstwa sytuacja się nie zmieniła. W czasach biskupich rządów Grotowica do Krakowa przyjechało kilku papieskich wysłanników, warto więc przyjrzeć się, jak układały się jego stosunki z każdym z nich.

Pontyfikat biskupi Jana Grotowica przypadł na okres wielkich przeobrażeń w charakterze przebiegu procesu poboru świadczeń pieniężnych przez Stolicę Apostolską. Do początków XIV w. byli w to zaangażowani lokalni biskupi. Zmieniło się to wraz z rozkwitającym fiskalizmem awiniońskiego papieża<sup>79</sup>. Papieże zaczęli tworzyć tzw. kolektorie, a więc te-

<sup>79</sup> Na temat świadczeń na rzecz papieża pobieranych w Polsce w tamtym okresie zob. T. Gromnicki, *Świętopietrze w Polsce*, Kraków 1908; J. Ptaśnik, *Denar świętego Piotra obrońcą jedności politycznej i kościelnej w Polsce*, „Rozprawy Akademii Umiejęt-

renowe oddziały, jednostki kamery papieskiej, co miało usprawnić pobór świadczeń z całej Europy. Na ich czele stali kolektorzy, którzy przeprowadzali zbiórki okresowych lub stałych świadczeń. Zakres ich uprawnień był dość szeroki, co odzwierciedlało nową politykę papiestwa, niejednokrotnie ingerującego w sferę podległą dotychczas władzy biskupiej. Sam urząd kolektora ewoluował i był silnie związany z funkcją papieskiego nuncjusza<sup>80</sup>. Kolektorzy, których sylwetki zostaną przybliżone poniżej, bywali w dokumentach papieskich określani mianem „nuncjuszy”, jednak w tej

---

ności. Wydział Historyczno-Filozoficzny”, 51 (1908) s. 133–177; M. Wyszyński, *Ze studiów nad historią dziesięciny w Polsce średniowiecznej*, cz. 1: *Czasy Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego*, „Pamiętnik Historyczno-Prawny”, 8 (1929), z. 1, s. 1–141; S. Gawęda, *Świadczenia finansowe Polski na rzecz kurii papieskiej w średniowieczu*, „Studia Historyczne”, 27 (1974), s. 413–446; M. Denzel, *Klerycy i kupcy. Polska i świętopietrze w systemie obrotu płatniczego kurii rzymskiej w XIV w.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, 123 (1997), s. 7–28; S. Szczur, *Annaty papieskie... Szerzej na temat polityki fiskalnej papiestwa w tamtym czasie*: E. Göller, *Mitteilungen und Untersuchungen über das päpstliche Register- und Kanzleiwesen im 14. Jahrhundert besonders unter Johannes XXII und Benedikt XII*, Rom 1904; tenże, *Die Einnahmen der Apostolischen Kammer unter Johann XXII*, Paderborn 1910; tenże, *Die Einnahmen der Apostolischen Kammer unter Benedikt XII*, Paderborn 1920; L. Mohler, *Die Einnahmen der Apostolischen Kammer unter Klemens VI*, Paderborn 1931; V. Theis, *La réforme comptable de la Chambre apostolique et ses acteurs au début du XIVe siècle*, „Mélanges de l'École Française de Rome”, 118 (2006), z. 2, s. 169–182.

<sup>80</sup> R. Schmutz, *Medieval Papal Representatives: Legates, Nuntios and Judges-Delegates*, „Studia Gratiana”, 15 (1972), s. 441–463; C. I. Kyer, *Legatus and Nuntius as Used to Denote Papal Envoys: 1245–1378*, „Medieval Studies”, 40 (1978), s. 473–477; tenże, *The Papal Legate and the „Solemn” Papal Nuncio 1243–1378: The Changing Pattern of Papal Representation*, Toronto 1979; Ch. Schuchard, *Päpstliche Legaten und Kollektoren nördlich der Alpen*, w: *Kommunikation und Mobilität im Mittelalter. Begegnungen zwischen dem Süden und der Mitte Europas (11.–14. Jahrhundert)*, hrsg. S. de Rachewiltz, J. Riedmann, Thorbecke 1995, s. 261–275; taż, *Die päpstlichen Kollektoren in spätem Mittelalter*, Tübingen 2000; S. Szczur, *Papal Collectors and State Power in Central Europe during the Fourteenth Century*, w: *Central and Eastern Europe in the Middle Ages: A Cultural History*, eds. P. Górecki, N. W. Deussen, Londyn–Nowy Jork 2009, s. 125–146; W. Maleczek, *Die päpstlichen Legaten im 14. und 15. Jahrhundert*, „Vorträge und Forschungen: Gesandtschafts- und Botenwesen im Spätmittelalterlichen Europa”, 60 (2003), s. 33–86. Na temat kolektorów w Polsce zob. J. Ptaśnik, *Kolektorzy kamery apostolskiej w Polsce piastowskiej*, „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Historyczno-Filologicznego PAU”, 50 (1907), s. 1–80; M. D. Kowalski, *Między Italią a Polską. Podróże kolektorów papieskich w XV wieku*, w: *Samotrzcę, w kompanii czy z orszakiem? Społeczne aspekty podróżowania w średniowieczu i czasach nowożytnych*, red. M. Saczyńska, E. Wólkiewicz, Warszawa 2012, s. 133–142; tenże, *Dlaczego warto było zostać kolektorem? Kariery papieskich kolektorów generalnych w Polsce w XV wieku*, „Roczniki Historyczne”, 80 (2014), s. 133–154.

publikacji będą nazywani wyłącznie „kolektorami”, gdyż reprezentowali przede wszystkim interesy skarbowe papieżstwa.

W czasach Jana XXII i Benedykta XII (1316–1342) kolektorzy mieli pobierać konkretny rodzaj opłat w ściśle określonym przedziale czasowym. Zmieniło się to za pontyfikatu Klemensa VI, który ustanowił kolektorie stałe, gdzie przypisani do nich papiescy urzędnicy (kolektorzy generalni) odpowiadali za całość świadczeń pobieranych z danego terytorium. Gdy Jan Grotowic obejmował biskupstwo krakowskie w 1326 r., w Polsce od 1325 r. działali już Andrzej z Veroli i Piotr z Owernii, początkowo wyznaczeni jedynie do poboru annat przez 3 lata oraz dziesięciny wienneńskiej w latach 1326–1330<sup>81</sup>.

Andrzej z Veroli przebywał w Polsce już wcześniej i, podobnie jak Jan Grotowic, pozostawał w bardzo dobrych stosunkach z biskupem wrocławskim Gerwardem, którego był kapelanem i prokuratorem (funkcję tę pełnił także względem jego następcy, Macieja z Gołańczy). Również Andrzejowi król Władysław Łokietek pomagał w karierze kościelnej, starając się dla niego o ekspektatywę na kanonię wrocławską w 1319 r., którą ten objął 3 lata później<sup>82</sup>. W 1322 r. przyszedł kolektor papieski i przyszedł biskup krakowski podróżowali razem do Awinionu, gdzie przywieźli zebrane przez Gerwarda świętopietrze<sup>83</sup>. Po wstąpieniu Grotowica na biskupstwo to właśnie Andrzej z Veroli objął po nim probostwo kościoła Mariackiego w Krakowie w 1327 r.<sup>84</sup> Wkrótce też otrzymał kanonię krakowską. Pod koniec 1327 r. został wezwany przez papieża do Awinionu, aby zdać relację z sytuacji w Królestwie Polskim<sup>85</sup>. Od tamtej pory aż do 1334 r. w Polsce działał tylko jeden kolektor papieski. Mimo to Andrzej z Veroli wystąpił w 1336 r. (obok Jarosława Bogorii ze Skotnik) jako dyplomata Kazimierza Wielkiego w Awinionie w 1336 r., gdzie pełnił funkcję pisarza papieskiego

<sup>81</sup> BP, t. 1, nr 1290, s. 230; VMPL, nr 324, s. 210. Według Tadeusza Silnickiego pod względem miejsca rezydowania Andrzej z Veroli przez większość czasu przebywał w Krakowie, a Piotr z Owernii – we Wrocławiu. Por. tenże, *Biskup Nanker*, Warszawa 1953, s. 81. Więcej na temat ich pracy jako papieskich kolektorów w Polsce: S. Szczer, *Annaty papieskie...*, s. 119.

<sup>82</sup> BP, t. 1, nr 1133, s. 204; VMPL, nr 244, s. 154–155.

<sup>83</sup> MPV, t. 1, nr 79, s. 71.

<sup>84</sup> BP, t. 1, nr 1567, s. 277. Stąd też zapewne jego obecność jako jednego ze świadków w dokumencie, w którym biskup rozgraniczył kilka krakowskich parafii. Wśród nich znalazła się między innymi parafia pw. Najświętszej Maryi Panny. Zob. KDMK, cz. 3, nr 374, s. 499–500.

<sup>85</sup> BP, t. 1, nr 1463, s. 259; VMPL, nr 395, s. 307.

aż do 1338 r. Jeszcze w tym samym roku Grotowic przesłał przez niego pieniądze do kamery apostolskiej<sup>86</sup>. Jeśli na przełomie 1340 i 1341 r. nadal przebywał w Awinionie, to istnieje prawdopodobieństwo, że spotkał tam biskupa Jana podczas jego długiej wizyty dyplomatycznej<sup>87</sup>.

Andrzej z Veroli nie pozostawił po sobie najlepszej opinii jako papieski kolektor na ziemiach polskich. Wraz z Piotrem z Owernii mieli się dopuszczać znacznych nadużyć i oszustw. Z dwóch ówczesnych kolektorów papieskich w Polsce to jednak Andrzej z Veroli był lepiej odbieranym urzędnikiem. Źródła rzucające światło na jego relacje z Janem Grotowicem są nieliczne, jednak wynika z nich, że ich stosunki były dobre, a nawet przyjazne.

Znacznie bardziej skomplikowane były relacje biskupa krakowskiego z już wspomnianym Piotrem z Owernii. Duchowny ten, podobnie jak Andrzej z Veroli, również rozwijał swoją karierę w Polsce, wchodząc w szeregi miejscowego duchowieństwa. W 1329 r. otrzymał ekspektatywę na kanonię krakowską<sup>88</sup>. Dał się poznać jako wyjątkowo nieustępliwy i bezwzględny poborca świadczeń na rzecz kamery apostolskiej, co sprawiło, że zrażał do siebie płatników<sup>89</sup>. Mimo że praca Piotra z Owernii w Królestwie Polskim dobiegła końca w pierwszych miesiącach 1335 r., to jednak echa jego pobytu na ziemiach polskich jeszcze długo pobrzmiwały w papieskich dokumentach. Wiele nieprawidłowości związanych z jego działalnością wyszło na jaw dopiero w ostatnich miesiącach przed odwołaniem lub już po odwołaniu go z Polski, o czym jeszcze będzie mowa.

Okolo 1329 r. Jan Grotowic znalazł się w trudnej sytuacji finansowej. Wiązało się to między innymi z problemami z egzekucją dziesięcin z nowizn, o które spierał się z duchowieństwem diecezjalnym. Trudności te zmusiły go do zaciągnięcia u papieskiego kolektora pożyczki w wysokości 10 grzywien złota i 400 grzywien srebra<sup>90</sup>. Hierarcha pod groźbą kar

<sup>86</sup> MPV, t. 1, nr 180, s. 339–340.

<sup>87</sup> Na temat kurii awiniońskiej jako miejsca spotkań zob. R. Schieffer, *Die päpstliche Kurie als internationaler Treffpunkt des Mittelalters*, w: *Aus der Frühzeit europäischer Diplomatie: zum geistlichen und weltlichen Gesandtschaftswesen vom 12. bis zum 15. Jahrhundert*, red. C. Zey, C. Märtl, Zürich 2008, s. 23–39.

<sup>88</sup> BP, t. 1, nr 1549, s. 274; MPV, t. 3, nr 248, s. 279.

<sup>89</sup> J. Ptaśnik, *Kolektorzy kamery apostolskiej...*, s. 59–60. Wiadomo także, że kolektor wszedł w konflikt z prepozytem opolskim Mikołajem Czartkiem, któremu zagarnął wieś Królowice (część prebendy Czartka jako kanonika gnieźnieńskiego) i na którego nastął swoich ludzi, którzy zelżyli i poranili prepozyta w jego domu w Krakowie. Zob. J. Bieniak, *Mikołaj Czartek*, w: PSB, t. 21, s. 93–94.

<sup>90</sup> VMPL, nr 435 i 436, s. 331–332.

kościelnych zobowiązał się do terminowej spłaty długu, z czego się nie wywiązał, przez co ściągnął na siebie ekskomunikę. Jednak już w czerwcu 1330 r. uzyskał papieską zgodę na to, aby kustosz katedry krakowskiej (którym wówczas był Jakub Szyrzyk) oraz kanonik Mikołaj z Miłosławic zdjęli z niego tę karę<sup>91</sup>. Jako preludium przyszłego poważnego konfliktu Jana Grotowica z Piotrem z Owernii można traktować skargę, jaką biskup wysłał do Awinionu, zarzucając w niej kolektorowi dręczenie biskupa i Kościoła krakowskiego. Odpowiedzią na to był list papieski z lutego 1331 r., zawierający upomnienie skierowane do papieskiego wysłannika<sup>92</sup>.

Biskup i kolektor weszli w poważny konflikt najprawdopodobniej pod koniec 1332 lub na początku 1333 r. Źródła, z których o nim wiadomo, pochodzą z marca 1333 r. Przedmiotem zatargu były kanonia i prebenda w kolegiacie św. Floriana na Kleparzu. Po śmierci kanonika Dzierzka Piotr z Owernii spodziewał się przejęcia zwolnionego beneficjum, na które prezentował go Władysław Łokietek. Decyzyjność monarchy w tej kwestii wynikała ze szczególnych prerogatyw, jakie przysługiwały władcom względem kolegiaty św. Floriana. Tymczasem kanonia i prebenda przypadły niejakiemu Mikołajowi, synowi Eustachego z Bejsc herbu Lewart, podstolego krakowskiego<sup>93</sup>. Również i jego zmarły 2 marca 1333 r. król miał wcześniej prezentować na to beneficjum. Warto zaakcentować, że Eustachy z Bejsc miał brata Dzierzka i z dwóch ówczesnych kanoników kolegiaty św. Floriana o tym imieniu to prawdopodobnie właśnie on był tym, który zmarł pod koniec 1332 lub na początku 1333 r. Jeśli tak było, to beneficjum zwolnione przez zmarłego starano by się obsadzić jego bratankiem Mikołajem. Udział, jaki przypisywano w tym Władysławowi Łokietkowi, jest o tyle prawdopodobny, że bracia Eustachy i Dzierzek już wcześniej byli przez niego wspierani<sup>94</sup>. Mikołaj dodatkowo był krewnym biskupa Jana (w źródłach występuje jako jego *cognatus*), być może jego siostrzeńcem, synem siostry biskupa i wspomnianego Eustachego. Hierarsze zależało więc na tym, aby to Mikołaj objął wspomnianą kanonię

<sup>91</sup> BP, t. 1, nr 1588, s. 280; VMPL, nr 435, s. 331. O tym, że dług został spłacony, informuje inny papieski dokument: BP, t. 1, nr 1619, s. 286; VMPL, nr 440, s. 334–335.

<sup>92</sup> BP, t. 1, nr 1643 i 1644, s. 289; MPV, t. 1, nr 145 i 146, s. 320.

<sup>93</sup> *Urządnicy małopolscy XII–XV w. Spisy*, oprac. J. Kurtyka i in., Wrocław 1990, nr 338, s. 105.

<sup>94</sup> W 1317 r. bracia otrzymali przywilej, na mocy którego przenoszono ich wsie z prawa polskiego na średzkie, zaś w 1330 r. król przeniósł je z prawa średzkiego na magdeburskie. Zob. A. Marzec, *Urządnicy małopolscy w otoczeniu Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego (1305–1370)*, Kraków 2006, s. 99.

i prebendę, z czym Piotr z Owernii nie chciał się pogodzić. Z późniejszego dokumentu Jana XXII wynika, że kolektor przekazał papieżowi informację, jakoby król Władysław dążył do tego, aby beneficjum to przypadło Mikołajowi, jednak zorientowawszy się, że kandydat nie ma odpowiedniego wykształcenia, święceń ani nawet wieku, przedstawił na ten urząd właśnie Piotra<sup>95</sup>. Zanim kolektor zgłosił sprawę do Awinionu, próbował najpierw rozstrzygnąć ją na własną rękę, kontaktując się z biskupem.

Dokument, w którym szczegółowo opisano przebieg sprawy, nosi datę 6 marca 1333 r. i został spisany w siedzibie Grotowica przez Wilhelma de Platea, kleryka diecezji Limoges i notariusza publicznego *auctoritate imperiali* w obecności kapelana i prokuratora Piotra z Owernii, Piotra Alhandi<sup>96</sup>. Wiadomo stamtąd, że pomimo nalegań kolektora kanonia i prebenda przypadły Mikołajowi, który będąc osobą świecką i nie posiadając odpowiedniego wykształcenia ani przygotowania do objęcia wspomnianego beneficjum, uzyskał je tylko z uwagi na pokrewieństwo łączące go z biskupem. Prokurator kolektora zgłosił się do biskupa już wcześniej, 25 lutego, przynosząc ze sobą listy królewskie, które potwierdzały prawo Piotra z Owernii do rzezczonego beneficjum, jednak hierarcha uznał je za niewystarczające dla uzasadnienia roszczeń kolektora. Mógł je potwierdzić osobiście jedynie król, który wtedy był już poważnie chory i kilka dni później zmarł. Wobec takich okoliczności Piotr z Owernii zdecydował się skierować sprawę do Stolicy Apostolskiej. Planował wysłać do papieża pismo wraz z apelacją biskupa – tak aby do Awinionu dotarła możliwie najpełniejsza dokumentacja. Jan Grotowic jednak nie przygotował swojej apelacji, a nawet wyjechał w tym czasie z Krakowa, co zostało potraktowane jako bardzo lekceważące względem kolektora i wszystkich innych osób zaangażowanych w sprawę. 28 kwietnia papieski urzędnik przygotował i wysłał do Awinionu swoją apelację, która zawierała nazwiska jego prokuratorów w tej sprawie<sup>97</sup>. Ostatecznie Piotr uzyskał upragnione beneficjum na mocy papieskiego wyroku z 22 listopada 1333 r.<sup>98</sup> Warto dodać, że nie ma źródłowego potwierdzenia, iż je objął, a nawet jeśli tak się stało, to nie pozostał na nim długo, ponieważ już 8 marca 1334 r. zakończył urzędowanie jako papieski kolektor na ziemiach polskich (choć ostatecznie wyjechał z Polski dopiero rok później, ponaglony kolejnym wezwaniem

<sup>95</sup> MPV, t. 3, nr 289, s. 301. Zob. A. Marzec, *Urzednicy małopolscy w otoczeniu...*, s. 158–159.

<sup>96</sup> VMPL, nr 455, s. 345–346.

<sup>97</sup> VMPL, nr 456, s. 346–347.

<sup>98</sup> BP, t. 1, nr 1713, s. 302; MPV, t. 3, nr 289, s. 300–302.

papieża)<sup>99</sup>. Co interesujące, odwołany z kanonii u św. Floriana Mikołaj powrócił na nią w 1350 r.<sup>100</sup>

Rok 1333 był szczególnie trudny, jeśli chodzi o relacje Jana Grotowica z Piotrem z Owernii. Oprócz konfliktu związanego z obsadą kolegiaty św. Floriana, duchowni weszli w spór na znacznie szerszym tle, choć tym razem nie konfrontowali się ze sobą bezpośrednio, niemniej jednak po raz kolejny stanęli po przeciwnych stronach barykady. Podstawowym źródłem do badania tej sprawy jest wspomniany już, odnaleziony niespełna kilkanaście lat temu, instrument notarialny ze zbiorów Archivum Secretum Vaticanum<sup>101</sup>. Został on już poddany analizie jako źródło do badań relacji biskupa krakowskiego z dominikanami. Jak się jednak okazuje, wydaje się on jeszcze cenniejszy w kontekście stosunków Grotowica z Piotrem z Owernii. Biskup zalegający ze spłatą długu, czym ściągnął na siebie ekskomunikę kolektora, był w stanie zrozumieć oświęcimskich duchownych, którzy – nie przestrzegając nałożonego przez nuncjusza interdyktu miejscowego – w 1333 r. również zostali ekskomunikowani przez papieskiego wysłannika. Najbardziej poszkodowani byli Franciszek, proboszcz w Osieku, i Maciej, dawny proboszcz w Grojcu, ponieważ nie tylko zostali oni poturbowani przez zakonników, którym z polecenia Piotra z Owernii mieli donieść o rzuconej na nich ekskomunice, ale również wytoczono im proces przed sądem biskupim. Co więcej, groziła im kara więzienia, bo ostatecznie to oni zostali uznani winnymi jako posłuszni kolektorowi papieskiemu, a nie swojemu ordynariuszowi. Zaistniały konflikt można interpretować jako formę rozgrywki między Grotowicem a Piotrem z Owernii, przy czym biskup był stroną wygraną, bo to od niego uzależniony był finał całej sprawy, choć w rzeczywistości ze wszystkich bohaterów zajścia on sam został w nie zaangażowany najpóźniej.

Jak już wspomniano, Piotr z Owernii w 1334 r. zakończył urzędowanie jako papieski kolektor na ziemiach polskich. Wkrótce zaczęły wychodzić na jaw różne nieprawidłowości związane z jego działalnością. Szczególnie cennym źródłem informacji na ten temat, rzucającym przy tym nowe światło na jego relacje z Janem Grotowicem, jest dokument pa-

<sup>99</sup> BP, t. 1, nr 1725 i 1756, s. 304 i 309; VMPL, nr 471 i 486, s. 355 i 362.

<sup>100</sup> MPV, t. 2: *Acta Camerae Apostolicae 1344–1374*, wyd. J. Ptaśnik, Cracoviae 1913, nr 270, s. 315.

<sup>101</sup> Watykan, Archivum Secretum, Instrumenta Miscellanea, vol. 5530, k. 1r. [sygn. za: T. Gałuszka, *Kolektor Piotr z Owernii versus biskup Jan Grotowic i dominikanie. Studium historyczne instrumentu notarialnego z 1333 roku ze zbiorów Archivio Secreto w Watykanie*, „Przegląd Historyczny”, 105 (2014), s. 315].

pieski z września 1335 r., adresowany już do kolejnego kolektora, Galharda z Carcès<sup>102</sup>. Była to odpowiedź Benedykta XII na skargę, którą biskup krakowski, solidarny z kapitułą i duchowieństwem krakowskim, wysłał do Awinionu przeciw Piotrowi. Krakowscy duchowni na czele z Grotowicem zarzucili mu, że wykorzystując swój urząd, wymuszał od duchownych więcej pieniędzy niż w rzeczywistości powinien, uciekając się przy tym do przemocy, a nawet kary więzienia. Przywoływane źródło jest szczególnie cenne, ponieważ jako jedyne mówi o dobrych relacjach między kolektorem a hierarchą: według skargi Piotr z Owernii okazał się niewdzięcznikiem względem biskupa, który bardzo go cenił, dawał mu podarunki, a nawet gościł u siebie. Kolektor zaś knuł przeciw niemu intrygi, oskarżał go o różne bezceństwa (cudzołóstwo, schizmę i rozgrabianie majątku kościelnego), zniesławiał go przed dostojnikami duchownymi i świeckimi, a nawet przed królem. Na bazie wspomnianego dokumentu można wnioskować, że w relacjach między biskupem a kolektorem był taki okres, kiedy ich wzajemna współpraca układała się pomyślnie, a nastawienie do siebie było życzliwe i przyjazne.

Relacje między Janem Grotowicem a Piotrem z Owernii z pewnością można uznać za złożone i niełatwe. Niesnaski między duchownymi osiągnęły punkt kulminacyjny w 1333 r. Warto doprecyzować, że dokumenty wystawione w tym roku powstały w kręgu osób niechętnych biskupowi, nie dają więc one obiektywnego obrazu sytuacji i zachowań Grotowica. Patrząc na działania wysłannika kamery apostolskiej, można by uznać, że Piotr sumiennie wypełniał swoje obowiązki – potem jednak był rozliczany przez papieża z nadużyć, których dopuszczał się na wielką skalę. Badacze zajmujący się działalnością Piotra z Owernii jako papieskiego kolektora na ziemiach polskich zgodnie podkreślają, że nie miał on łatwego charakteru i był wyjątkowo nieustępliwy<sup>103</sup>. Wśród historyków przeważają opinie o nim jako postaci gwałtownej i bezwzględnej<sup>104</sup>. W świetle źródeł Grotowic

<sup>102</sup> BP, t. 1, nr 1780, s. 313–314; VMPL, nr 495, s. 368–369.

<sup>103</sup> Choć nie oznacza to, że nie pozyskał sobie nikogo w Królestwie Polskim. Pozostawał bowiem w bardzo dobrych stosunkach z królem Władysławem Łokietkiem, z arcybiskupem gnieźnieńskim Janisławem i biskupem wrocławskim Nankerem. Zob. J. Ptaśnik, *Denar świętego Piotra...*, s. 190.

<sup>104</sup> A. Matuszek, *Grot (Grotowic) Jan*, w: PSB, t. 9, s. 16. „Piotr zawiódł, bo nie okazał się ani dobrym kolektorem, ani dobrym dyplomata, i złą po sobie zostawił sławę, więcej szkody niż pożytku przysparzając Stolicy Apostolskiej przez swą chciwość i bezwzględne, gwałtowne usposobienie. Co gorsze, odchodził pod zarzutem niedokładności w rachunkach i wręcz nadużyć finansowych”; T. Silnicki, *Biskup Nanker*, s. 99.

również był osobą impulsywną i konfliktową. Spotkanie dwóch duchownych o podobnych temperamentach musiało więc prędzej czy później zaowocować konfliktem.

Kolejnym papieskim kolektorem wysłanym na ziemię polskie był Galhard z Carcès. Funkcję tę przydzielono mu w dokumencie z 1 lutego 1334 r., na mocy którego obejmował ją w miejsce pisarza papieskiego Andrzeja z Veroli<sup>105</sup>. W pierwotnym zamysle miał on pełnić obowiązki kolektora razem z Piotrem z Owernii, jednakże po ostatecznym odwołaniu Piotra, w 1335 r. stał się jedynym papieskim urzędnikiem odpowiedzialnym za ten okręg kolektorski. Szybko okazało się, że jest całkowitym przeciwieństwem okrytego złą sławą i wręcz zniechęconego poprzednika: „Nowy nuncjusz-kolektor przewyższał go wielokrotnie jako człowiek czystych rąk i nieposzlakowanego charakteru, jako polityk o szerokich horyzontach, jako bystry obserwator ludzi i rzeczy, jako zręczny w działaniu dyplomata”<sup>106</sup>. Galhard z Carcès został zaangażowany w konflikty Jana Grotowica, jeszcze zanim przybył do Królestwa Polskiego jako kolektor<sup>107</sup>, był bowiem jednym z adresatów papieskiego dokumentu z 22 listopada 1333 r., przyznającego sporną kanonię i prebendę u św. Floriana Piotrowi z Owernii<sup>108</sup>.

<sup>105</sup> BP, t. 1, nr 1718, s. 303; VMPL, nr 469, s. 354–355. Więcej na temat jego pracy jako papieskiego kolektora w Polsce: S. Szczur, *Annaty papieskie...*, s. 121–122.

<sup>106</sup> T. Silnicki, *Biskup Nanke*, s. 99. Również inni badacze wyrażają się o tym urzędniku papieskim bardzo pozytywnie: „Nowy kolektor, Galhard z Carcès, przewyższał swego poprzednika tak zdolnościami politycznymi, jak i większym sprytem oraz realnością spojrzenia na ludzi i stosunki. W nim też nie tylko Kazimierz Wielki, ale i w ogóle sprawa polska znalazła gruntowne zrozumienie i gorącego zwolennika”; K. Kaczmarczyk, *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, Poznań 1946, s. 23. Zob. także H. Chłopocka, *Galhard de Carceribus i jego rola w sporze polsko-krzyżackim w XIV w.*, w: *Europa – Słowiańszczyzna – Polska. Studia ku uczczeniu profesora Kazimierza Tymienieckiego*, red. J. Bardach, Poznań 1970, s. 135; S. Szczur, *Początki działalności Galharda z Carcès*, w: *Personae – Colligationes – Facta*, red. J. Bieniak i in., Toruń 1991, s. 33–38; tenże, *Współpracownicy Galharda z Carcès, kolektora papieskiego w Polsce*, w: *Homines et societas: czasy Piastów i Jagiellonów. Studia ofiarowane Antoniemu Gąsiorowskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. J. Bieniak i in. Poznań 1997, s. 337–344.

<sup>107</sup> Jak sam podaje, wyruszył z Awinionu do Polski 2 maja, a przybył na miejsce 22 sierpnia 1334 r. Zob. MPV, t. 1, nr 201, s. 352.

<sup>108</sup> BP, t. 1, nr 1713, s. 302; MPV, t. 3, nr 289, s. 300–302. Na tej podstawie Jan Tęgowski wywnioskował, że nuncjusz przybył do Polski wcześniej niż – jak sam podaje – 22 sierpnia 1334 r. Zob. tenże, *Kanclerz kujawski Jarosław Bogoria i jego stosunki z Galhardem de Carceribus*, w: *Personae – Colligationes – Facta*, s. 42. Stanisław Szczur wskazał jednak na fakt, że Galhard, jako jeden z egzekutorów papieskiej prowizji, nie musiał być obecny na miejscu. Zob. tenże, *Współpracownicy Galharda z Carcès...*, s. 340.

Z kolei w kwietniu 1334 r., na kilka miesięcy przed przybyciem do Polski (gdzie zaczął urzędować w sierpniu tegoż roku), został również wyznaczony przez Jana XXII jako mediator między biskupem krakowskim a królem po ich pierwszym konflikcie odnotowanym w źródłach<sup>109</sup>. Nowy kolektor miał również wy badać, na ile wspomniana wyżej skarga biskupa krakowskiego, jego kapituły i innych duchownych krakowskich dotycząca finansowych nadużyć Piotra z Owernii była uzasadniona, i w razie potrzeby zmusić go do oddania nieprawnie wymuszonych kwot<sup>110</sup>. Już w 1338 r. kolektor po raz kolejny został wyznaczony na rozjemcę w sporze między monarchą a biskupem jako osoba doświadczona w ich godzeniu, mimo że jego zadanie było szczególnie trudne, ponieważ przebywał wtedy na Węgrzech<sup>111</sup>. Co więcej, miał także nakłonić biskupa do rozliczenia się z niezwróconych pieniędzy z odwołanej dziesięciny z 1336 r.<sup>112</sup>

Papieski urzędnik miał wszelkie powody ku temu, aby być negatywnie nastawiony do konfliktowego biskupa, jednak dalsze wypadki pokazały, że obaj duchowni nawiązali dobrą współpracę i pojawiła się między nimi nić wzajemnego zaufania. Galhard z Carcès nie tylko łagodził spory, w które wchodził Grotowic, ale też sam zbudował z nim zupełnie inne relacje niż te, które łączyły hierarchę z Piotrem z Owernii. Nie ma bowiem żadnych źródłowych dowodów na niesnaski między nimi. Jak podaje Jan Ptaśnik: „Galhard wyróżniał go spośród innych polskich prałatów i zaszczycał swem zaufaniem tak, że kiedy wypadło mu się przenieść w inne strony, jemu powierzał w zastępstwie agendy i jakby chcąc zaznaczyć różnicę swego postępowania od poprzednika, w listach do kuryi wynosił tego biskupa pod niebiosa, polecając i jego samego, i jego protegowanych łasce świętego ojca”<sup>113</sup>. Nie dziwi więc fakt, że w momencie gdy Galhardowi jako papieskiemu kolektorowi przybyło obowiązków, jego pomocnikiem został właśnie biskup krakowski. W lipcu 1337 r. Galhard z Carcès wyruszył z Polski na Węgry, bowiem w marcu tegoż roku jego kompetencje jako papieskiego kolektora zostały rozszerzone także na to państwo<sup>114</sup>. Przebywało

<sup>109</sup> BP, t. 1, nr 1738, s. 306; VMPL, nr 480, s. 358–359.

<sup>110</sup> BP, t. 1, nr 1780, s. 313–314; VMPL, nr 495, s. 368–369.

<sup>111</sup> BP, t. 1, nr 1852, s. 326; VMPL, nr 534, s. 406–407.

<sup>112</sup> BP, t. 1, nr 1853, s. 326; VMPL, nr 535, s. 407.

<sup>113</sup> J. Ptaśnik, *Denar świętego Piotra...*, s. 192.

<sup>114</sup> MPV, t. 1, nr 177, s. 338–339; VMHH, t. 1, nr 914, s. 612. W 1344 r. Węgry zostały przyłączone do kolektorii polskiej pod kuratelą jednego kolektora. Zob. J. P. Kirsch, *Die Verwaltung der Annaten unter Clemens VI*, „Römische Quartalschrift”, 16 (1902), s. 144.

tam już dwóch innych urzędników: Jakub de Lengres i Jakub Berengarii. Na kilka dni przed swoim wyjazdem nuncjusz przygotował dokument, w którym poinformował Stolicę Apostolską o tym, że zostawił u biskupa swoje rachunki kolektorskie i księgi rachunkowe poprzedniego kolektora<sup>115</sup>. Wynikało to zapewne z dużego zaufania do Grotowica, ale również z istotnej roli Krakowa i krakowskich kupców w papieskiej polityce fiskalnej<sup>116</sup>. Stanisław Szczur wskazuje także na szczególny charakter współpracy, jaka zawiązała się między Galhardem z Carcès a krewnym Jana Grotowica, Dzierżkiem Pakosławicem ze Stróżysk, który był swego rodzaju doradcą i przewodnikiem kolektora po miejscowych realiach, a później uzyskał status pośrednika między kolektorem a kamerą apostolską, zwołując do Awinionu raporty papieskiego urzędnika i informując papieża o sprawach Królestwa Polskiego<sup>117</sup>.

Jan Grotowic i Galhard z Carcès współpracowali ze sobą na płaszczyźnie czysto kościelnej, ale wypadki, które miały miejsce w Królestwie Polskim pod koniec lat 30. XIV w., sprawiły, że obydwaj zaangażowali się również w duże przedsięwzięcie o charakterze politycznym: polsko-krzyżacki proces warszawski z 1339 r. Biskup krakowski wystąpił na nim jako świadek, zaś papieski kolektor jako jeden z dwóch sędziów. Dla Rawity udział w tym wydarzeniu był doskonałą okazją do działania na rzecz odrodzonego Królestwa i przeciw Krzyżakom, zaś Galhard z Carcès mógł przysłużyć się Królestwu Polskiemu, w którym dobrze współżył z najważniejszymi osobami w państwie: królem Kazimierzem Wielkim oraz arcybiskupem gnieźnieńskim Janisławem<sup>118</sup>. Należy przy tym zaznaczyć, że sam udział i rola papieskiego urzędnika w prawnej rozprawie między Królestwem Polskim i Krzyżakami wykraczała daleko poza jego kompetencje

<sup>115</sup> MPV, t. 1, nr 176, s. 338. Galhard z Carcès ostatecznie wyruszył na Węgry 22 lipca 1337 r. Por. MPV, t. 1, nr 177, s. 338–339.

<sup>116</sup> Zob. S. Szczur, *Krakowscy dłużnicy kamery papieskiej z 1337 roku*, w: *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa polski średniowiecznej. Prace ofiarowane Profesorowi Januszowi Bieniakowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin i czterdziestopięciolecie pracy naukowej*, red. A. Radziwiński, A. Supruniuk, J. Wroniszewski, Toruń 1997, s. 125–137; M. Starzyński, *Patrycjat krakowski w aktach kamery papieskiej z XIV wieku (Ze studiów nad udziałem kupiectwa krakowskiego w międzynarodowym transferze finansów)*, w: *Elita władzy miasta Krakowa i jej związki z miastami Europy w średniowieczu i epoce nowożytnej. Zbiór studiów*, red. Z. Noga, Kraków 2011, s. 333–378.

<sup>117</sup> Zob. S. Szczur, *Współpracownicy Galharda z Carcès...*, s. 344.

<sup>118</sup> Galhard z Carcès miał również dobre relacje z następcą Janisława, Jarosławem Bogorią ze Skotnik. Zob. J. Tęgowski, *Kanclerz kujawski Jarosław Bogoria...*, s. 39–49.

i obowiązki jako kolektora, ale i nuncjusza<sup>119</sup>. Wydając wyrok korzystny dla Królestwa Polskiego, z pewnością jeszcze bardziej zjednał sobie biskupa.

W wyniku zmian, jakie zaszły w okręgach kolektorskich na przełomie 1342 i 1343 r., polscy biskupi zostali jak dawniej upoważnieni do poboru świętopietrza (co jednak nie oznaczało zniesienia kolektorskiej władzy Galharda z Carcès)<sup>120</sup>. Szczególna rola przypadła tu Janowi Grotowicowi, który na rok został wyznaczony na papieskiego kolektora annat na ziemiach polskich<sup>121</sup>. Ze względu na wcześniejsze doświadczenia w zbiorce świadczeń na rzecz kamery apostolskiej oraz poparcie i zaufanie Galharda doskonale się do tego nadawał. Niedługo potem kolektor opuścił Królestwo Polskie, a za swoje zasługi otrzymał arcybiskupstwo Brindisi. Nie był to jednak koniec jego związków z Polską, ponieważ jeszcze w 1344 r. wystąpił w dokumencie Klemensa VI jako nuncjusz papieski na Polskę i Węgry oraz kolektor zaległych należności z czasów Jana XXII i Benedykta XII<sup>122</sup>. Należy tu jeszcze wspomnieć o Piotrze, synu Gerwazego z Viviers, którego przydzielono do pomocy Galhardowi w kolektorii polsko-węgierskiej już w 1336 r.<sup>123</sup> Był on również sędzią w procesie polsko-krzyżackim w 1339 r. Jako papieski kolektor działał przede wszystkim na Węgrzech, więc trudno mówić o jego relacjach z biskupem krakowskim, niemniej jednak skorzystał z pomocy Grotowica, gdy ten wybrał się do Awinionu w 1340 r., i przez jego ręce posłał do kamery 200 florenów i 2 sztabki (*placas*) złota<sup>124</sup>.

Ostatnim papieskim kolektorem na ziemiach polskich, którego okres urzędowania przypadł na czasy biskupich rządów Jana Grotowica w Krakowie, był Arnold (Arnaud) z Caussin, wysłany do Polski i na Węgry 3 maja 1344 r.<sup>125</sup> Doskonale odnalazł się w warunkach polskich i jako kolektor generalny pozostał na wspomnianym urzędzie aż do swojej śmierci

<sup>119</sup> S. Szczur, *Annaty papieskie ...*, s. 113. Więcej o działalności Galharda na tym polu: H. Chłopcicka, *Galhard de Carceribus i jego rola...*, s. 135–143.

<sup>120</sup> BP, t. 2, nr 80, s. 17; VMPL, nr 594, s. 463–464.

<sup>121</sup> BP, t. 2, nr 92, s. 18; MPV, t. 1, nr 213, s. 422–424.

<sup>122</sup> BP, t. 2, nr 157, s. 28 i nr 160, s. 29; MPV, t. 2, nr 16 i 17, s. 10–11.

<sup>123</sup> BP, t. 1, nr 1797, s. 316.

<sup>124</sup> MPV, t. 1, nr 191, s. 348.

<sup>125</sup> BP, t. 2, nr 118, s. 22; MPV, t. 2, nr 11, s. 6. Zob. także: T. Glemma, *Arnold de Caucina*, w: PSB, t. 1, s. 162; Ch. Higounet, *Arnaud de Caussin, un „Gascon” a Cracovie, 1344–1371*, w: *Cultus et cognitio: studia z dziejów średniowiecznej kultury*, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1976, s. 195–202. Więcej na temat jego pracy jako papieskiego kolektora w Polsce: S. Szczur, *Annaty papieskie...*, s. 122–123.

w 1371 r. Nowy papieski kolektor dotarł do Polski dopiero w 1345 r., stąd też przebywał w Krakowie przez niecałe dwa ostatnie lata życia Jana Grotowica. Trudno więc określić charakter relacji obu duchownych, których znajomość trwała tak krótko i nie pozostawiła po sobie wielu śladów w źródłach<sup>126</sup>. Można jednak przypuszczać, że skoro Arnold okazał się podobnie przyjaźnie nastawiony do Polaków jak Galhard z Carcès, to również z nim biskup najprawdopodobniej utrzymywał dobre stosunki.

W czasie niemal dwudziestoletniego pontyfikatu biskupiego Jana Grotowica w Krakowie na ziemiach polskich urzędowało kilku kolektorów papieskich. Najlepiej oświetlone źródłowo są relacje ordynariusza z Piotrem z Owernii oraz Galhardem z Carcès. W stosunkach z papieskimi wysłannikami obraz hierarchy przyjmuje kontrastowe odcienie: duchowny z jednej strony jawi się jako wrogo nastawiony, pełen lekceważenia, działający wbrew prawu kanonicznemu i zalegający ze spłatą długu, z drugiej zaś udowadnia, że potrafi być pomocny i współpracujący. Piotr z Owernii miał pełne prawo dochodzić swoich praw do prebendy i kanonii u św. Floriana oraz żądać spłaty pożyczki, której udzielił biskupowi. Gwałtowność jego charakteru z pewnością była jednym z kluczowych czynników, które zadecydowały o niechęci, jaka pojawiła się w jego relacjach z biskupem o nie mniej nieustępliwej osobowości. Tymczasem otwarty, spolegliwy i niekonfliktowy Galhard z Carcès potrafił z Grotowicem efektywnie współpracować.

### 3. Inkwizycja papieska

W badaniach nad relacjami biskupa Jana Grotowica z papieżem nie sposób pominąć niezwykle istotnego zagadnienia, jakim była inkwizycja, a dokładniej: jej początki na ziemiach polskich i w diecezji krakowskiej. W 1. poł. XIV w. tereny, gdzie jurysdykcję sprawował biskup krakowski, były – oprócz diecezji wrocławskiej – tymi obszarami polskiego Kościoła, na których podjęto próby uporania się z docierającymi do Polski ruchami heretyckimi. Stojąc na czele biskupstwa, hierarcha był w szczególności spo-

<sup>126</sup> Wzmianki o Grotowicu pojawiają się tylko w rachunkach kolektorskich Arnolda z lat 1345–1358. Zob. MPV, t. 2, nr 267, s. 172, nr 277, s. 445–446.

sób zobowiązany do czuwania nad czystością wiary na podległych jego władzy terenach.

Ruchy heretyckie były problemem, z którym zmagano się już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, jednak dopiero od połowy XII w. szczególnie rola w walce z herezją przypadła papieżom. Wraz ze wzrostem papieskiego autorytetu krystalizowało się pojęcie herezji, którą rozumiano między innymi jako doktrynalne nieposłuszeństwa względem następcy św. Piotra<sup>127</sup>. Następstwem tego było pojawienie się papieskich inkwizytorów. *Inquisitor haereticae pravitatis a Sede Apostolica deputatus* był nadzwyczajnym sędzią, który

został powołany przez papieża i który w jego imieniu prowadził działania antyheretyckie na terenie określonym w dokumencie nominacyjnym. Składały się na nie różnorodne czynności procesowe wykonywane w ramach delegowanego przez papieża *oficjum inquisitionis*. [...] Należy przypomnieć, że papieskie dekrety określające zasady walki z herezją (*inquisitio haereticae pravitatis*) dotyczyły w pierwszym rzędzie biskupów i regulowały ich obowiązki w zakresie głoszenia i obrony magisterium Kościoła. Dopiero od lat 30. XIII w. zasady te zostały rozciągnięte na inkwizytorów papieskich, powoływanych przez Grzegorza IX. [...] Średniowieczne kodyfikacje prawa kościelnego nakładały na biskupów obowiązek poszukiwania, zatrzymywania i przesłuchiwania osób podejrzanych o herezję, a także orzekania o ich winie i nakładania stosownych kar kościelnych<sup>128</sup>.

<sup>127</sup> P. Kras, *The System of the Inquisition in Medieval Europe*, „Geschichte – Erinnerung – Politik. Studies in History, Memory and Politics”, t. 36, Berlin 2020. Publikacja ta jest przetłumaczoną, rozszerzoną i nieco zmienioną wersją książki tegoż autora: *Ad abolendam diversarum haeresium pravitatem. System inkwizycyjny w średniowiecznej Europie*, Lublin 2006. Jest to najbardziej kompleksowe opracowanie zagadnienia średniowiecznej papieskiej inkwizycji, jakie dotąd opublikowano w Polsce. Z opracowań zagranicznych na szczególną uwagę zasługują między innymi: *L'inquisizione: atti del Simposio internazionale, Città del Vaticano, 29–31 ottobre 1998*, ed. A. Borromeo, „Studi et Testi”, t. 417, Città del Vaticano 2003; *Praedicatores, inquisitores – I. The Dominicans and the Mediaeval Inquisition: Acts of the 1st International Seminar on the Dominicans and the Inquisition. Rome, 23–25 February 2002*, ed. W. Hoyer, „Disertationes Historicae”, t. 29, Rome 2004; *Die Anfänge der Inquisition im Mittelalter. Mit einem Ausblick auf das 20. Jahrhundert und einem Beitrag über religie Toleranz im nichtchristlichen Berrich*, hrsg. P. Segl, „Bayreuther Historische Kolloquien”, t. 7, Köln 1993.

<sup>128</sup> P. Kras, *O biskupich inkwizytorach w Polsce i w Czechach: przyczynek do dyskusji*, w: *Memoria viva. Studia historyczne poświęcone pamięci Izabeli Skierskiej (1967–2014)*, red. A. Adamska i in., Warszawa–Poznań 2015, s. 383.

Wskazuje to na szczególną rolę, jaka przypadła biskupom, następcom apostołów, w walce z herezją. Wymagała ona od nich również ścisłej współpracy z papieskimi inkwizytorami.

Obecność ruchów heretyckich na ziemiach polskich jest zagadnieniem trudnym i niejednorodnym, ponieważ na jego dogłębne zbadanie nie pozwala skromny zasób źródeł. Pojawiają się również niejasności co do tego, w jakim stopniu problem ten rzeczywiście dotyczył polskiego Kościoła. Trudno rozpatrywać go przez pryzmat całej metropolii – właściwsza wydaje się perspektywa badawcza skoncentrowana na poszczególnych diecezjach, a nawet tylko ich części lub wybranych miastach. Problem inkwizycji w średniowiecznej Polsce (zwłaszcza w kontekście jej genezy) nie doczekał się jak dotąd kompleksowej monografii; zagadnienie to badano fragmentarycznie lub w szerszym niż tylko polski kontekście<sup>129</sup>.

Pierwsze źródła na temat inkwizycji w Polsce pochodzą z XIII w. W 1257 r. papież Aleksander IV wyznaczył jako papieskich inkwizytorów dla Czech i Polski dwóch franciszkanów: Bartłomieja i Lamberta<sup>130</sup>. Nie ma jednak żadnych źródłowych informacji na temat ich działalności. Dla dziejów papieskiej inkwizycji w Polsce datą szczególną był 1 maja 1318 r. Jan XXII wydał wówczas bulle, na mocy których ogłosił powstanie papieskiej inkwizycji w Polsce i powołał pierwszych regularnych papieskich inkwizytorów na Polskę: Peregryna z Opola (dominikanina)

<sup>129</sup> Zagadnieniem ruchów heterodoksyjnych w Polsce przed pojawieniem się husytyzmu zajął się w 1924 r. Kazimierz Dobrowolski, skupiając się na ruchach biczowników oraz waldensach, beginkach i begardach. Zob. tenże, *Pierwsze sekty religijne w Polsce*, „Reformacja w Polsce. Organ Towarzystwa do Badania Dziejów Reformacji w Polsce”, 3 (1924), nr 11, s. 161–202. Zob. również K. Koranyi, *Konstytucje cesarza Fryderyka II przeciw heretykom i ich recepcja w Polsce*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, t. 1, Lwów 1930, s. 317–340; W. Swoboda, *Początki herezji na ziemiach polskich*, w: *Europa – Słowiańszczyzna – Polska...*, s. 385–396; J. Wyrozumski, *Z dziejów waldensów w Polsce średniowiecznej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, 56 (1977), s. 39–51; S. Bylina, *Wizerunek heretyka w Polsce późnośredniowiecznej*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 30 (1985), s. 5–24; tenże, *Polskie badania nad ruchami heretyckimi w średniowieczu*, „Przegląd Historyczny”, 86 (1995), z. 3–4, s. 303–311. Szereg zagadnień związanych z działalnością inkwizycyjną w Polsce i nie tylko omówiono w publikacji: *Inkwizycja papieska w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. P. Kras, „Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie”, t. 7, Kraków 2010.

<sup>130</sup> *Les registres d’Alexandre IV*, t. 2, ed. J. de Loye, P. de Cenival, Roma 1917, nr 1975, kol. 608–610; *Regesta diplomatica nec non epistolaria Bohemiae et Moraviae*, t. 2, red. J. Emler, Praegae 1882, nr 151, s. 58–60.

i Mikołaja Hospodyńca z Krakowa (franciszkanina)<sup>131</sup>. Wyzaczył również dwóch inkwizytorów, którzy mieli działać w Czechach. Tak zdecydowane papieskie działania antyheretyckie względem ziem polskich każą zadać sobie pytanie o przesłanki, jakie legły u podstaw tej papieskiej decyzji, a także powstania inkwizycji na ziemiach polskich, ze szczególnym uwzględnieniem diecezji krakowskiej i roli, jaką miał w tej kwestii do odegrania Jan Grotowic, na którego pontyfikat biskupi przypadł dalszy rozwój wydarzeń związanych ze zwalczaniem ruchów heterodoksyjnych na tym obszarze.

Chcąc zrozumieć przełomową decyzję Jana XXII, należy najpierw przyrzeć się temu, co działo się wówczas w sąsiednich Czechach<sup>132</sup>. Pierwszy proces o herezję *in causa fidei* odnotowano tam już w 1315 r. Został wytoczony przeciw działającemu w praskiej szkole katedralnej włoskiemu filozofowi i lekarzowi Rychardynowi z Pawii, którego książkę *Declaratio salutarium mandatorum* prasy dominikanie i augustianie eremici uznali za heretycką. W tym samym czasie ujawniono, że na terenie Czech działała grupa waldensów, z których czternastu zostało spalonych na stosie w tym samym roku. Decydującą rolę w tej intensywnej akcji inkwizycyjnej z 1315 r. odegrał ówczesny biskup praski Jan z Dražic<sup>133</sup>. Jednakże już kilka lat później proboszcz ołomuniecki Henryk z Schönburga, który spierał się z hierarchą o prepozyturę kapituły w Litomierzycach, zarzucił mu

<sup>131</sup> BP, t. 1, nr 1071, s. 194; VMPL, nr 222, s. 138–139.

<sup>132</sup> Warto przy tej okazji wspomnieć, że problemem herezji na Węgrzech zainteresowano się nieco później niż w Czechach czy w Polsce, bo dopiero w 1327 r.: VMHH, t. 1, nr 787–789, s. 511–512. Zob. także BP, t. 1, nr 1579, s. 279; VMHH, t. 1, nr 815, s. 527.

<sup>133</sup> Szerzej na temat jego aktywności i wydarzeń w Pradze w 1315 r.: P. Kras, *O biskupich inkwizytorach...*, s. 391–396. Więcej na temat ruchów heterodoksyjnych i inkwizycji w Czechach w tamtym okresie: I. Hlaváček, *Inkvisice v Čechách ve třicátých letech 14. století*, „Československý časopis historický”, 5 (1957), s. 526–538; A. Patšchovsky, *Die Anfänge einer ständigen Inquisition in Böhmen. Ein Prager Inquisitoren-Handbuch aus der ersten Hälfte des 14. Jahrhunderts*, „Beiträge zur Geschichte und Quellenkunde des Mittelalters”, t. 3, Berlin–New York 1975; tenże, *Quellen zur Böhmisches Inquisition im 14. Jahrhundert*, „Monumenta Germaniae Historica, Quellen zur Geschichte des Mittelalters”, t. 11, Weimar 1979; P. Kras, *Communitates haereticorum – wspólnoty waldensów w czternastowiecznych Czechach w świetle protokołów inkwizycyjnych*, w: *Wspólnoty małe i duże w społeczeństwach Czech i Polski w średniowieczu i w czasach nowożytnych*, red. W. Iwańczak, J. Smołucha, Kraków 2010, s. 209–252; P. Soukup, *Inkwizitoři v Čechách v letech 1315–1415*, w: *Inkwizycja papieska w Europie Środkowo-Wschodniej...*, s. 147–172. Zob. także biografie biskupa praskiego: Z. Hledíková, *Biskup Jan z Dražic (1301–1343)*, Praha 1991.

zaniedbania duszpasterskie i herezję, co doprowadziło do zawieszenia biskupa w czynnościach i wezwaniu do Awinionu celem złożenia wyjaśnień<sup>134</sup>.

Wobec tak dużego fermentu wywołanego przez ruch heretycki w Czechach zrozumiała wydaje się papieska troska nie tylko o Kościół czeski, ale i pozostający z nim w bezpośrednim sąsiedztwie Kościół polski. Na mocy papieskich bulli z 1 maja 1318 r. powołani zostali papiescy inkwizytorzy dla diecezji praskiej, ołomunieckiej oraz krakowskiej i wrocławskiej<sup>135</sup>. Adresatami papieskich dokumentów byli nie tylko powoływani przez niego inkwizytorzy biskupi dla diecezji, lecz także król czeski Jan Luksemburski i książę krakowski Władysław Łokietek. Zapowiadało to więc szeroko zakrojoną akcję inkwizycyjną *in causa fidei*. Sytuacja w Czechach w pewnym stopniu znalazła odzwierciedlenie w wydarzeniach, które rozgrywały się w tym czasie w bliższej im niż ziemia krakowska diecezji wrocławskiej. Tam gorliwością antyheretycką wykazał się wspomniany już biskup Henryk z Wierzbna (1302–1319). Z jego inicjatywy od 1315 r. lektorzy franciszkańscy i dominikańscy mieli pełnić *officium inquisitionis* na terenie całej diecezji<sup>136</sup>. Już w tym samym roku w wyniku działań podjętych przez hierarchę doszło do spalenia na stosach grup heretyków w Świdnicy, Wrocławiu i Nysie<sup>137</sup>. W czasach jego następcy, Nankera, w diecezji wrocławskiej nie mniej żarliwie ścigano heretyków. Sam Nanker w 1330 r. wydał rozporządzenie, w którym wzywał wszystkich duchownych jego diecezji do wspierania antyheretyckich działań ówczesnego wrocławskiego inkwizytora papieskiego Jana ze Schwenkenfeldu<sup>138</sup>. W 1330 r. duchowny ten prawdopodobnie przeprowadził dochodzenie przeciwko waldensom, znany jest jednak przede wszystkim z prowadzenia w 1332 r. słynnego procesu beginek świdnickich<sup>139</sup>.

<sup>134</sup> Z. Hledíkova, *Svět české středověké církve*, Praha 2010, s. 451–460.

<sup>135</sup> VMPL, nr 220–222, s. 137–139.

<sup>136</sup> *Regesten zur Schlesischen Geschichte 1301–1315*, wyd. C. Gruenhagen, K. Wutke, w: *Codex diplomaticus Silesiae*, t. 16, Breslau 1892, nr 3515–3516, s. 293–294. Zob. także Z. Mazur, *Powstanie i działalność inkwizycji dominikańskiej na Śląsku w XIV wieku*, „Nasza Przyszłość”, 39 (1973), s. 181–191.

<sup>137</sup> K. Dobrowolski, *Pierwsze sekty...*, s. 176–178; P. Kras, *Dominican Inquisitors in Medieval Poland (14th–15th c.)*, w: *Praedicatores Inquisitores...*, s. 254.

<sup>138</sup> Więcej na temat samego Jana ze Schwenkenfeldu: [autor biogramu – nieokreślony], *Jan ze Svenkenfeldu*, w: PSB t. 10, s. 481–482; V. J. Koudelka, *Zur Geschichte der böhmischen Dominikanerprovinz im Mittelalter*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, 25 (1955), s. 92–93; J. Szymański, *Iohannes Swenkenfeldt – Inquisitor and Martyr*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 58 (2003), nr 1, s. 1–17.

<sup>139</sup> Oryginał protokołu z procesu znajduje się obecnie w Watykanie: *Biblioteca Apostolica Vaticana*, ms. Cod. Vat. Lat. 13119. Najnowszą, łącznie-polską edycję doku-

Heretyckiej zawieruchy, jaka miała miejsce w diecezji wrocławskiej, nie sposób porównać z nastrojami panującymi w sąsiedniej diecezji krakowskiej. Uwagę zwraca niezwykle kontrast pomiędzy inkwizytorską aktywnością Henryka z Wierzbna a pełnymi wyrzutów słowami, które w 1318 r. zostały skierowane do ówczesnego biskupa krakowskiego Jana Muskaty, krewnego biskupa Henryka. We wspomnianym już dokumencie z 1 maja 1318 r. Jan XXII nie tylko powołał czterech papieskich inkwizytorów, ale i w ostrych słowach zgromił krakowskiego hierarchę za pobłażliwość oraz beczynność względem heretyków<sup>140</sup>. Dziewięć lat później, już w czasach biskupiego pontyfikatu Jana Grotowica, Jan XXII po raz kolejny wydał dokumenty dotyczące ruchów heretyckich w Polsce. Na mocy bulli

---

mentu przedstawiono w publikacji *Proces beginek świdnickich w 1332 roku. Studia historyczne i edycja łacińsko-polska*, oprac. P. Kras, T. Gałuszka, A. Poznański, Lublin 2018. Zob. także A. Patschovsky, *Waldenserverfolgung in Schweidnitz 1315*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters”, 36 (1980), s. 137–176. Szerzej na temat beginek, begardów i herezji wolnego ducha: J. Wyrozumski, *Beginki i begardzi w Polsce*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, 35 (1971), s. 8–22; B. Lapis, D. Lapis, *Beginki w Polsce w XIII–XIV w.*, „Kwartalnik Historyczny”, 79 (1972) s. 534–539; J. Trupinda, *Herezja Wolnego Ducha na ziemiach polskich i w Prusach*, w: *Władcy, mnisi, rycerze*, red. B. Śliwiński, Gdańsk 1996, s. 341–362; T. Gałuszka, *Tomista inkwizytorem. Jan Schwenkenfeld OP i proces beginek świdnickich w 1332 roku*, w: *Felix indiget amicis: studia z dziejów kultury duchowej i intelektualnej średniowiecza ofiarowane profesorowi Krzysztofowi Ożogowi*, red. W. Świeboda, M. Zdanek, Tyniec 2016, s. 15–42. Warto dodać, że sprawie beginek poświęcono dwa dekryty soboru w Vienne (1311–1312): zob. *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. 2: 869–1312 [...], oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2003, dekret 16, s. 568–571 i dekret 28, s. 593–595. Na temat herezji na Śląsku zob. J. Szymański, *Ruchy heretyckie na Śląsku w XIII i XIV wieku*, Katowice 2007; M. Ogórek, *Beginki i waldensi na Śląsku i Morawach do końca XIV wieku*, Racibórz 2012. Ostatnia z wymienionych publikacji wywołała jednak duże kontrowersje. Zob. P. Kras, [recenzja:], *Magdalena Ogórek, Beginki i waldensi na Śląsku i Morawach do końca XIV w.*, *Wydawnictwo i Agencja Informacyjna WAW Grzegorz Wawoczny, Racibórz 2012*, „Roczniki Historyczne”, 79 (2013), s. 238–243.

<sup>140</sup> „Sane non sine amaritudine cordis accepimus, quod in aliquibus partibus regnorum Boemie et Polonie, et in eorum confinibus et limitibus, precipue in Civitate et diocesi Cracoviensi, adeo patenter heretice infidelitatis error invaluit, quod ibidem quamplurimi a via veritatis prorsus aversi, euntes post devium falsitatis, ac se ipsos diversis et variis heresibus maculantes, pestiferas ad concutiendum orthodoxe soliditatem fidei machinas construunt, ipsamque subvertere falsis et vulpinis impulsibus fallacium argumentacionum intendunt. Quid ergo, frater, tu ad hec? Nunquid stabis tota die ociosus, et tamquam nulla sit tibi cura de omnibus iis, qui exprobant nomini agminum Israel, te zelo fidei non oppones? [...] Redde ergo tu testimonium fidei, et in Christi negotio ulterius non lentescas, nec sit apud te verbum domini alligatum, sed diligenter pastoralis partes offitii exequaris”; VMPL, nr 220, s. 137.

papieskich z 1 kwietnia 1327 r. prowincjał polskich dominikanów uzyskał prawo do wyznaczania nowych inkwizytorów, zaś obszar podlegający papieskiej inkwizycji został rozszerzony na całe Królestwo Polskie. Arcybiskup gnieźnieński i polscy biskupi zostali zaś zobowiązani do wspierania dominikańskich inkwizytorów w ich działalności<sup>141</sup>. Osobny dokument w tej sprawie skierowano do króla Władysława Łokietka<sup>142</sup>. Co więcej, za ledwie kilka tygodni później, 29 kwietnia 1327 r., papież wydał bullę odpustową, przyznającą inkwizytorom prawo do udzielania 20 dni odpustu za udział w głoszonych przez nich kazaniach, 3 lat odpustu za walkę z heretykami oraz odpustu zupełnego w przypadku tych, którzy zginęli, towarzysząc inkwizytorowi<sup>143</sup>. Na czasy biskupa Jana Grotowica przypa- dło również apogeum konfliktu Jana XXII ze spirytuałami i rzucenie klą- twy na uznanego za heretyka generała franciszkanów, Michała z Ceseny, 6 czerwca 1328 r.<sup>144</sup> W dniu 20 lutego 1329 r. w Awinionie wydano doku- ment, w którym polski episkopat otrzymał nakaz jej ogłoszenia<sup>145</sup>. Krakow- ski hierarcha zadbał o podanie jej do wiadomości publicznej w odpowied- ni sposób:

Biskup krakowski Jan Grot wyznaczył dzień 8 VI 1329 na publiczne ogłoszenie klątwy w katedrze na Wawelu. W obecności nuncjusza Pio- tra z Alwerni, opatów tynieckiego i mogińskiego, przeora i braci zakonu św. Dominika, licznych kanoników i innych duchownych oraz świec- kich osób odczytano bullę papieską po łacinie, a potem jej tłumaczenie w języku polskim i niemieckim. Opis tej ceremonii zawarto w akcie no- tarialnym i przesłano Stolicy Apostolskiej. W Polsce bowiem starano się podtrzymać życzliwość papieża uległością wobec jego zarządzeń<sup>146</sup>.

<sup>141</sup> BP, t. 1, nr 1430, s. 253–254; KDW, t. 2, nr 1076, s. 410; VMPL, nr 380, s. 297–298.

<sup>142</sup> BP, t. 1, nr 1431, s. 254; KDW, t. 2, nr 1075, s. 409–410; VMPL, nr 381, s. 298.

<sup>143</sup> BP, t. 1, nr 1440, s. 255. Na temat tego dokumentu zob. W. Szymborski, *Uwagi o od- pustach związanych ze średniowieczną inkwizycją w Polsce*, w: *Inkwizycja papieska w Euro- pie Środkowo-Wschodniej...*, s. 255–268; tenże, *Odpusty w Polsce średniowiecznej*, Kraków 2016, nr 315, s. 324.

<sup>144</sup> MPV, t. 3, nr 236, s. 266–269. Więcej na temat konfliktu Jana XXII ze spirytuałami: M. Brunner, *John XXII and the Michaelists: The Scriptural Title of Franciscan Poverty in „Quia vir reprobus”*, „Church History and Religious Culture”, 94 (2014), s. 197–226; T. Gałuszka, *Franciszek i franciszkanie w czternastowiecznym dominikańskim „Tractatus contra beghardos” Henryka Harrera*, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie”, 6 (2014), s. 41–61.

<sup>145</sup> BP, t. 1, nr 1517, s. 269; MPV, t. 3, nr 245, s. 274–276.

<sup>146</sup> E. Długopolski, *Władysław Łokietek na tle swoich czasów*, Kraków 2009, s. 311.

To właśnie w tamtym wczesnym okresie funkcjonowania papieskiej inkwizycji w diecezji krakowskiej powstał wart szczególnego zainteresowania traktat – przykład literatury antyheretyckiej. *Tractatus contra beghardos*, napisany przez praskiego dominikanina Henryka Harrera, jest datowany na lata 1328–1334<sup>147</sup>. To dzieło szczególnie cenne, ponieważ jego autor – choć bezpośrednio zwraca się do bliskiego współpracownika i sędzię dworu biskupa krakowskiego Jana Grotowica, Piotra z Opatowa (zm. 1368) – czyni jego adresatami wszystkich zaangażowanych w działalność inkwizytorską w diecezji krakowskiej; hierarcha był więc zapewne jednym z głównych adresatów utworu. Erudycyjny i pełen intertekstualnych odniesień – w tym do pism św. Tomasza z Akwinu i dokumentów Jana XXII – traktat zwracał uwagę na problem nowej formy pobożności wśród krakowskich świeckich (których autor jednoznacznie zidentyfikował jako begardów) i zachęcenie do podjęcia właściwych kroków w celu wykorzenia ich szkodliwych przekonań. W swoim utworze Harrer, przytaczając szereg rzekomych wypowiedzi krakowskich begardów, prowadzi z nimi otwartą polemikę, udowadniając im heterodoksyjność ich przekonań<sup>148</sup>.

Zainteresowanie praskiego dominikanina sprawami diecezji krakowskiej i jego pełne gorliwości wzywaniem tamtejszego duchowieństwa do działania wydają się nieco zaskakujące. Zdaniem Tomasza Gałuszki traktat powstał z inicjatywy krakowskich dominikanów:

Zakonnicy dostrzegli, że w Krakowie oraz diecezji krakowskiej praktyki religijne pewnej grupy osób, zapewne świeckich, wyraźnie odróżniały się od zachowań pozostałych wiernych. Ponieważ w ocenie bra-

<sup>147</sup> Zob. monografię poświęconą traktatowi zawierającą jego edycję krytyczną i tłumaczenie na język angielski: T. Gałuszka, *Henry Harrer's „Tractatus contra beghardos”: The Dominicans and Early Fourteenth Century Heresy in Lesser Poland*, tłum. M. Panz-Sochacka, „Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie”, t. 14, Kraków 2015. W swojej pracy historyk wykrył i sprostował wiele błędów, które zawierała publikacja z lat 70. XX w. dotycząca traktatu. Por. P. Kielar, *Traktat przeciw begardom Henryka Harrera*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 8 (1970), s. 231–252.

<sup>148</sup> Na temat beginiek w średniowiecznym Krakowie zob. T. Gałuszka, *Kryzys w diecezji krakowskiej w pierwszej połowie XIV wieku? Z badań nad „Tractatus contra beghardos” Henryka Harrera*, w: *Ecclesia semper reformanda. Kryzysy i reformy średniowiecznego Kościoła*, red. T. Gałuszka, T. Graff, G. Ryś, Kraków 2013, s. 292–293; tenże, *Krakowscy pobożni laicy czy begardzcy heretycy? Z badań nad czternastowiecznym „Tractatus contra beghardos” Henryka Harrera*, „Folia Historica Cracoviensia”, 18 (2012), s. 47–73; J. Wymułek, *Testamenty mieszczan krakowskich (XIV–XV w.)*, Warszawa 2015, s. 326–330.

ci reakcja lokalnych władz, a zwłaszcza inkwizytora biskupiego Piotra z Opatowa, była niewystarczająca, dlatego też zaangażowali czeskiego eksperta do oceny (a raczej dowiedzenia ewidentnej szkodliwości) działalności podejrzanych o herezję. Polscy informatorzy dostarczyli Henrykowi wszelkich informacji na temat domniemyanych heretyków<sup>149</sup>.

Takie wyjaśnienie zdaje się uzasadniać powstanie antybegardzkiego traktatu. Tym bardziej że Harrer był jednym z bliskich współpracowników biskupa praskiego Jana z Dražic, oskarżonego o zbyt pobłażliwy stosunek do szerzących się w jego diecezji ruchów heretyckich. Hierarcha ostatecznie został oczyszczony z zarzutów, lecz jego proces trwał aż 9 lat.

Prośba krakowskich dominikanów skierowana do praskiego współbrata wydaje się nietypowa, jednak można ją interpretować jako szukanie profesjonalnej oceny sytuacji u kogoś z otoczenia biskupa praskiego, który sam padł ofiarą oskarżeń o pobłażliwość względem heretyków, i po wieloletnim procesie miał większe doświadczenie w ocenie skali ryzyka ich działania. Można więc podejrzewać, że krakowscy dominikanie, czując odpowiedzialność za czystość wiary w Krakowie i w diecezji krakowskiej i nie chcąc, aby biskup krakowski popadł w podobne tarapaty co biskup praski, zdecydowali się zawczasu reagować na niepokojące zachowania niektórych świeckich. Jest to tym bardziej prawdopodobne, gdy weźmie się pod uwagę, że przeorem krakowskich dominikanów był wówczas Maciej z Krakowa, który pozostawał w bardzo dobrych stosunkach z Janem Grotowicem. Tomasz Gałuszka sugeruje nawet, że *Tractatus contra beghardos* został „zamówiony” u Harrera przez krakowskiego przeora<sup>150</sup>. Świadczyłoby to niewątpliwie o wielkiej zapobiegliwości krakowskich dominikanów, którzy – jako przedstawiciele zakonu powołanego do ścigania herezji – czuli na sobie ciężar tej odpowiedzialności. Jako duchowni funkcjonujący nie w strukturach diecezjalnych, ale prowincjalnych, patrzyli na ten problem herezji z szerszej perspektywy.

Kwestię tę można rozpatrywać z jeszcze innego punktu widzenia. Otóż rzeczowy i pragmatyczny Jan Grotowic co prawda stosował się do papie-

<sup>149</sup> T. Gałuszka, Henry Harrer's „*Tractatus contra beghardos*”..., s. 183. Zob. także P. Kras, *Działalność inkwizycyjna dominikanów krakowskich w średniowieczu*, w: *Mendykanci w średniowiecznym Krakowie*, red. K. Ożóg, T. Gałuszka, A. Zajchowska, „*Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie*”, t. 4, Kraków 2008, s. 383–406.

<sup>150</sup> T. Gałuszka, K. Kaczmarek, *Fratres apud Sanctam Crucem. Z badań nad dziejami dominikanów w Brzegu*, Poznań 2018, s. 49.

skich poleceń, jak to było w przypadku ogłoszenia ekskomuniki Michała z Ceseny, jednakże sam nie wychodził z inicjatywą szerzej zakrojonych działań przeciw heretykom. Mogło wynikać to zarówno ze znikomej skali tego problemu w diecezji, jak również z faktu, że biskup był człowiekiem konkretnym, który w niewielkim stopniu interesował się kontrowersjami ideowymi, o ile nie stanowiły one realnego i poważnego zagrożenia. Tymi sprawami zajmowali się najczęściej dominikanie z krakowskiego konwentu<sup>151</sup>. Gdyby problem herezji w diecezji krakowskiej był rzeczywiście palący i wymagający biskupiej interwencji, Jan Grotowicz z pewnością odniósłby się do niego w wydanych przez siebie statutach synodalnych.

Postawa biskupa krakowskiego w kontekście działań dominikanów może się wydawać bierna, jednak nie jest wykluczone, że sam hierarcha również podejmował kroki w celu rozpoznania skali zagrożenia, ale uznał, że sytuacja wymaga jedynie uważnej obserwacji. Sam Harrer, funkcjonujący w środowisku, gdzie herezja była dostrzegalnym problemem, mógł jednak nieco wyolbrzymić, a wręcz zafałszować skalę tego zjawiska w odniesieniu do diecezji krakowskiej. Obszerność i złożoność odpowiedzi Harrera bardziej niż przez pryzmat powagi sytuacji i wielkich rozmiarów heretyckiego zagrożenia należałoby raczej rozpatrywać z perspektywy chęci pokazania własnej erudycji. Mimo to *Traktat przeciw begardom* jest szczególnie cennym zabytkiem piśmiennictwa antyheretyckiego i jako źródło historyczne ma charakter pod pewnymi względami pionierski. Jest, jak dotąd, jedynym znanym dokumentem wskazującym na obecność tytułowej formy życia duchowego w diecezji krakowskiej. Piotr z Opatowa jest w nim ukazany jako posiadający *plenitudo potestatis* zastępca biskupa uprawniony do ścigania herezji. Jeśli jego kompetencje zinterpretuje się jako należące do biskupiego inkwizytora, to wówczas traktat Harrera jawi się jako pierwsze źródło dokumentujące istnienie takiej funkcji w średniowiecznym polskim Kościele<sup>152</sup>.

<sup>151</sup> „Można zatem powiedzieć, że z tej «dominikańskiej perspektywy» kryzys w diecezji krakowskiej był faktem, który nie podlegał dyskusji. Równocześnie, z punktu widzenia Piotra z Opatowa, kryzysu jako takiego nie było, a pojawienie się nowych form religijności wymagało jedynie stałej obserwacji i «biskupiej opieki»”; T. Gałuszka, *Kryzys w diecezji krakowskiej...*, s. 299–300.

<sup>152</sup> Warto przy tej okazji wspomnieć, że biskupi inkwizytorzy pojawili się w diecezji praskiej już w 1315 r. Zob. P. Kras, *O biskupich inkwizytorach...*, s. 390. Utworzenie nieco później podobnego urzędu w nieodległej diecezji krakowskiej byłoby więc zjawiskiem naturalnym. Śledząc, jak wydarzenia rozgrywane się w Czechach na początku XIV w. wpływały na sytuację w Krakowie, warto również zestawić to z póź-

Niedostatek źródeł nie pozwala na rozstrzygnięcie, czy w 1. poł. XIV w. w diecezji krakowskiej rzeczywiście działali biskupi inkwizytorzy, jednak nie ma wątpliwości, że urzędowali tam inkwizytorzy papiescy. Z bulli Jana XXII z 1 maja 1318 r. można wywnioskować, że Peregryn z Opola miał działać w diecezji wrocławskiej, zaś Mikołaj Hospodyniec w krakowskiej, ponieważ obszary ich działalności na terenie Polski nie zostały dookreślone. Zgodnie z katalogiem inkwizytorów dominikańskich w diecezji krakowskiej w czasie biskupiego pontyfikatu Jana Grotowica działało trzech inkwizytorów: Stanisław z Bochni (po 1328–przed 1337), Henryk Harrer (1337–1343/1344) oraz Stanisław z Krakowa (1343/1344–po 1354/56?)<sup>153</sup>. Według najnowszych ustaleń Tomasza Gałuszki należy z niego wyłączyć Henryka Harrera, którego Paweł Kielar błędnie zidentyfikował jako inkwizytora papieskiego w diecezji krakowskiej. Niestety, nie zachowały się żadne protokoły dokumentujące ich działalność. Choć jest faktem, że inkwizycja papieska w diecezji krakowskiej powstała w czasach biskupa Jana Grotowica, to jej rzeczywistym „ojcem założycielem” lub raczej „ojcami założycielami” byli dominikanie z krakowskiego konwentu Świętej Trójcy. To wśród tych braci należy poszukiwać głównych inicjatorów i inspiratorów powstania polskiej *inquisitio haereticae pravitatis*. Warto wspomnieć, że w Archiwum Polskiej Prowincji Ojców Dominikanów w Krakowie znajduje się wydana w Awinionie 29 kwietnia 1327 r. bulla *Inter alia* Jana XXII, w której papież przekazał bratu Piotrowi z Chełmna, prowincjałowi polskich dominikanów, prawo do nominowania inkwizytorów papieskich na całym podległym mu obszarze, czyli w Małopolsce, na Śląsku, w Wielkopolsce, na Mazowszu, Pomorzu Gdańskim i Zachodnim oraz w Prusach<sup>154</sup>. Co ciekawe, niemal identyczną bullę otrzymał 1 lutego 1327 r. prowincjał dominikanów węgierskich<sup>155</sup>. Można zatem zaryzykować stwierdzenie, że

---

niejszą o wiek postawą całego polskiego episkopatu względem herezji husyckiej. Zob. T. Graff, *Biskupi monarchii jagiellońskiej wobec herezji husyckiej w pierwszej połowie XV wieku*, „Nasza Przeszołość”, 109 (2008), s. 37–53.

<sup>153</sup> M. Zdanek, *Inkwizytorzy dominikańscy w diecezji krakowskiej w średniowieczu*, w: *Inkwizycja papieska w Europie Środkowo-Wschodniej...*, s. 225 i ich biogramy: s. 233–234. Zob. poprawki wprowadzone do ustaleń wspomnianego badacza: T. Gałuszka, *Mikołaja Duthorowa OP „Error condemnatus ab Ecclesia”. Dominikanie polscy wobec herezji i nowych nurtów pobożności w 1. połowie XIV wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, 121 (2014), z. 1, s. 73–106.

<sup>154</sup> Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie, nr zespołu: 528/1/0, sygn. 83.

<sup>155</sup> VMHH, t. 1, nr 787, s. 511–512. Zob. I. Wysockiński, *Źródła do badań nad średniowieczną inkwizycją dominikańską na Węgrzech*, w: *Inkwizycja papieska w Europie Środkowo-*

powstanie inkwizycji w Polsce było elementem przede wszystkim (o ile nie wyłącznie) ogólnozakonnej polityki dominikanów. Przywoływane wyżej prace Tomasza Gałuszki i Pawła Krasa pokazują, jak złożony i wieloaspektowy jest to problem. Tutaj został on jedynie zasygnalizowany, ponieważ daleko wykracza poza ramy tematyczne tej książki i domaga się osobnego opracowania przez badaczy inkwizycji i ruchów heretyckich w średnio-wiecznej Europie.

Szukając przyczyn powołania papieskich inkwizytorów w Polsce w 1318 r. i przyglądając się początkom funkcjonowania instytucji inkwizycji w diecezji krakowskiej, należy wspomnieć również o fenomenie zakonnych włóczęgów (wagabundów): ekszakonników lub duchownych o niepewnej przynależności zakonnej, którzy – obok heretyków – stanowili kolejne zagrożenie dla zachowania czystości wiary i Tradycji Kościoła; wyzuci z reguł zakonnych, mogli stawać się szerzycielami heretyckich poglądów<sup>156</sup>. Problemem wagabundów w szczególności zajął się papież Benedykt XII, gorliwy reformator życia klasztorowego<sup>157</sup>.

Problem włóczęgotwa zakonników pojawiał się zarówno w kontekście aktów zbiorowych, jak i jednostkowych. W 1335 r. Benedykt XII pisał między innymi do biskupa praskiego w sprawie wędrującego po różnych klasztorach przez trzy i pół roku Jana z Polski<sup>158</sup>. W czasach Klemensa VI kwestia ta nadal pozostawała aktualna. W lipcu 1343 r. papież odpowiedział na skargę opata tynieckiego Henryka, nakazując arcybiskupowi gnieźnieńskiemu oraz biskupom krakowskiemu i wrocławskiemu „ut circa

---

-Wschodniej..., s. 181–182.

<sup>156</sup> Zob. publikację poświęconą zagadnieniu włóczęgotwa wśród duchowieństwa zakonnego w XV w.: M. S. Goetschi, *Klosterflucht und Bittgang. Apostasie und monastische Mobilität im 15. Jahrhundert*, „Zürcher Beiträge zur Geschichtswissenschaft”, t. 7, Köln 2015.

<sup>157</sup> „The fourteenth-century Church was caused much distress by the large number of wandering monks who had been turned out of their convents, and, having no desire to go back, roamed the world in search of adventure, living as best they could at the expense of public charity. Benedict XII made every effort to cause these vagabonds to return to their monasteries. In the Constitution *Pastor bonus* (17 June 1335) he requested abbots to receive the runaways kindly and to reinstate them in their communities. If the abbot found that the behaviour of the delinquents had been too outrageous, or if their return to any particular convent was likely to cause trouble, then the pope granted the rebel monks permission to transfer to another convent of their order on condition that they performed a fair penance”; G. Mollat, *The Popes at Avignon...*, s. 30.

<sup>158</sup> BP, t. 1, nr 1783, s. 314.

apostatas ordinum mendicantium, qui per provinciam Gneznensem vitam enormiter dissolutam ducentes et habitum OSB in opprobrium ordinis ipsius illicite deferentes evagantur, constitutionem Benedicti PP XII faciant observari”<sup>159</sup>. Powołał się w tym dokumencie na wydaną 17 czerwca 1335 r. przez Benedykta XII konstytucję *Pastor bonus*, w której papież nakazywał przełożonym zakonów żebraczych przyjmowanie do siebie wałęsających się zakonnych odstępców. Bulla Klemensa VI była jednak skierowana już nie tylko przeciw wagabundom, ale wręcz regularnym „zakonnym przebieraćcom”. W 1345 r. Jan Grotowic wraz z arcybiskupem gnieźnieńskim i biskupem wrocławskim został wyznaczony przez papieża do wysłedzenia fałszerzy listu papieskiego<sup>160</sup>. List miał być rzekomo wysłany jeszcze przez Jana XXII, a dotyczył niejakiego Boguskona, który wielokrotnie zmieniając zakony i klasztory, na pewien czas osiadł w Tyńcu, a ostatecznie został opatem podlegającego tynieckiemu klasztorowi konwentu w Orłowej, co w świetle jego wcześniejszego trybu życia było nielegalne. Zadaniem biskupów było ogłoszenie nieważności dokumentu i szukanie tych, którzy go sfalszowali, oraz ludzi, którzy mieli z nimi kontakt. Inny przypadek dotyczył Mikołaja, kanonika z klasztoru Bożogrobców w Miechowie, który przez wiele lat oddawał się włóczęgostwu. Jego sprawą mieli zająć się duchowni z Pragi i Ołomuńca, którym zadanie to powierzył Klemens VI w liście z lipca 1346 r.<sup>161</sup>

Ostatnią kwestią, która – rozważana czysto hipotetycznie – mogłaby wskazywać na znaczną skalę zjawiska ruchów heterodoksyjnych w diecezji krakowskiej, byłyby ewentualne wzmianki o nich w statutach synodalnych dla diecezji krakowskiej. Wspominany już biskup diecezji praskiej Jan z Drażic po roku 1329 wydał statuty synodalne dla swojej diecezji, w których wzywał do informowania jego lub papieskich inkwizytorów o heretykach i osobach podejrzanych o herezję. Biskup powtórzył to za-

<sup>159</sup> BP, t. 2, nr 72, s. 16; MVB, t. 1, nr 223, s. 136. Jedna z kopii tej bulli znajduje się w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie, nr zespołu: 528/1/o, sygn. 87. Warto również wspomnieć, że 1 października 1326 r. Jan XXII wydał zaadresowany do Andrzeja z Veroli i Piotra z Owernii dokument „contra quosdam maledictionis alumnos in Almaniae et Poloniae partibus consistentes procedant, qui se questores et fratres militiae s. Lazari Ierosolimitani falso asserendo quibusdam falsis litteris ap.a simplicibus pecunias et alia bona subripietes abutantur”; BP, t. 1, nr 1399, s. 248; VMPL, nr 371, s. 291–292.

<sup>160</sup> BP, t. 2, nr 209, s. 37–38; VMPL, nr 634, s. 487–488; KDKT, nr 65, s. 108–110. Por. z podobną sytuacją z 1325 r.: BP, t. 1, nr 1319, s. 234; VMPL, nr 337, s. 216.

<sup>161</sup> BP, t. 2, nr 256–257, s. 45. Por. z BP, t. 2, nr 289, s. 51.

lecenie w kolejnych statutach z 1333 r.<sup>162</sup> Dokumenty tego rodzaju zostały wydane zarówno przez Nankera, jak i Jana Grotowica w 1331 r., jednak nie ma w nich żadnych wzmianek o heretykach. Co więcej, tematu ruchów heretyckich nie podejmują również statuty synodalne diecezji wrocławskiej, która przecież mierzyła się z tym problemem na znacznie większą skalę<sup>163</sup>.

Na podstawie istniejących źródeł należy wnioskować, że pojawienie się papieskiej inkwizycji na ziemiach polskich było przede wszystkim przejawem prewencyjnych działań Jana XXII zorientowanych na obszary Europy Środkowo-Wschodniej. Do czynników, które wpłynęły na tę decyzję papieża, należały z pewnością zarówno oskarżenia przeciw biskupowi prażskiemu o zaniedbania w walce z herezją, jak i widoczne na terenie diecezji wrocławskiej ruchy heretyckie. Wydarzenia rozgrywające się na tamtych obszarach rezonowały na dalsze diecezje, w tym krakowską. Nie ma jednak silnych podstaw źródłowych ku temu, aby wnioskować, że Kraków miał podobnej skali problemy z heretykami. Można jedynie przyjąć, że w tamtym okresie niektórzy duchowni (na czele z krakowskimi dominikanami) z dużym niepokojem patrzyli na problemy, z którymi borykano się na okolicznych obszarach, i uważali, że z terenów jednej diecezji mogą one szybko się rozprzestrzenić na inne, dlatego podjęli działania prewencyjne. Sposób, w jaki kwestię ruchów heretyckich na ziemiach polskich ujmują źródła papieskie z tamtego okresu (np. wyznaczenie inkwizytorów dla Czech i Polski w jednej bulli), każe odsunąć na bok współczesny sposób postrzegania problemów Kościoła z perspektywy granic politycznych. Jak wiadomo, granice kościelne wielokrotnie nie poddawały się podziałowi politycznemu. Jan XXII patrzył na Europę Środkowo-Wschodnią jako na część *Christianitas*, a na poszczególne diecezje jak na członki jednego ciała trawionego tym samym schorzeniem. Lokalna perspektywa diecezjalna każe oddzielić to, co działo się w diecezji krakowskiej, od wydarzeń rozgrywających się chociażby w sąsiedniej diecezji wrocławskiej. Na bazie nielicznych, wrywkowych źródeł dla Kościoła w Polsce, a tym bardziej dla diecezji krakowskiej, da się wyciągnąć jedynie uogólnione wnioski na temat początków inkwizycji na tym obszarze.

---

<sup>162</sup> *Pražské synody a koncily předhusitské doby*, wyd. J. V. Polc, Z. Hledíkova, Praha 2002, s. 105, 107.

<sup>163</sup> *Statuta synodalia dioecesana sanctae ecclesiae Wratislaviensis*, ed. M. Montbach, Wratislaviae 1855.



## ROZDZIAŁ V

# Polityk i dyplomata

### 1. Rola w polityce królewskiej

Pontyfikat biskupi Jana Grotowica w Krakowie przypadł na rządy dwóch ostatnich władców z dynastii Piastów: Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego. Hierarcha miał więc możliwość bycia blisko wielkiej polityki w pierwszych dekadach funkcjonowania zjednoczonego królestwa, co wiązało się zarówno z wielkimi możliwościami, jak i wyzwaniem. W średniowieczu polityka była przestrzenią naturalnej aktywności biskupów, którzy mieli na nią nie mniejszy (a często nawet większy) wpływ niż świeccy<sup>1</sup>. Bywali mężami stanu najwyższej rangi i wpływali na losy państw. W pewien sposób było tak również w przypadku Jana Grotowica. Po udziale

---

<sup>1</sup> „The monarchy's highest officials and advisers were often drawn from the episcopate. Bishops governed for the ruler, furnished much of his army, and provided indispensable support. In short, the episcopate was inextricably enmeshed in the machinery of monarchical government, and a history of the medieval episcopate would necessarily include a large part of medieval Europe's political history”; R. L. Benson, *The Bishop-Elect: A Study in Medieval Ecclesiastical Office*, Princeton 1968, s. 3. Na temat biskupów krakowskich w roli polityków zob. S. Szczur, *Biskupi krakowscy między tronem a ołtarzem*, w: *Katedra krakowska w średniowieczu. Materiały z sesji Oddziału Krakowskiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, Kraków, kwiecień 1994, Kraków 1996, s. 9–24. Zob. także K. Ożóg, *Krakowscy duchowni w służbie królewskiej w XIV w.*, „Rocznik Krakowski”, 54 (1988), s. 6–16; T. Graff, *Biskupi krakowscy wobec króla Władysława Łokietka (1320–1333) na tle problemów epoki – wybrane aspekty*, w: *Lipnica Murowana. Gród króla Władysława Łokietka*, red. J. Smołucha, Kraków 2007, s. 139–152.

w procesie warszawskim w charakterze świadka przez moment odgrywał pierwszoplanową rolę w polityce krzyżackiej Kazimierza Wielkiego. Była to najważniejsza chwila w jego karierze dyplomatycznej, po niej jednak, aż do śmierci, praktycznie wycofał się z tego rodzaju aktywności. Zanim jednak to nastąpiło, przez ponad 15 lat był obecny na scenie politycznej ostatnich Piastów.

Aktywność polityczna Jana Grotowica w latach 1326–1333, a więc od momentu objęcia rządów biskupich w Krakowie aż do śmierci Władysława Łokietka, nie jest zbyt dobrze oświetlona źródłowo. Wiadomo, że w kwietniu 1328 r. brał udział w wiecu w Wiślicy<sup>2</sup>. Błędnie przypisywano mu publiczne ogłoszenie w krakowskiej katedrze papieskiej ekskomuniki cesarza rzymskiego Ludwika IV Wittelsbacha (zwanego również Bawarskim) 8 czerwca 1329 r. Władysław Łokietek właśnie w tamtym okresie pracował nad porozumieniem z władcą, dążąc do tego, aby marchia brandenburska zachowała neutralność wobec wojny Królestwa Polskiego z zakonem krzyżackim. Promulgowanie ekskomuniki cesarza dokładnie w tym momencie byłoby rzeczywiście przejawem braku szerszych horyzontów politycznych, co zarzucił Grotowicowi Jan Wroniszewski<sup>3</sup>. Tymczasem w czerwcu 1329 r. biskup ogłosił wydaną 6 czerwca 1328 r. papieską ekskomunikę Michała z Ceseny, o której była już wzmianka<sup>4</sup>. Polski episkopat otrzymał nakaz jej ogłoszenia 20 lutego 1329 r.<sup>5</sup> Franciszkanin co prawda schronił się właśnie na dworze cesarskim, lecz wspomniana klątwa uderzała w niego, a nie w Ludwika Bawarskiego. Sam cesarz ściągnął na siebie papieską ekskomunikę wcześniej, 15 lipca 1324 r.<sup>6</sup> W Krako-

<sup>2</sup> „W kwietniu 1328 r. w Wiślicy w obecności biskupa krakowskiego Jana Grotowica odbył się wiec, na którym byli najwyżsi urzędnicy małopolscy z kasztelanem krakowskim i kasztelanem sandomierskim na czele”; A. Marzec, *Urzędnicy małopolscy w otoczeniu Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego (1305–1370)*, Kraków 2006, s. 47. Zob. KDPol, t. 3, nr 82, s. 185–187.

<sup>3</sup> J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów. Warszowice i Grotowice*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, t. 85 (1992), z. 1, s. 98. Badacz powołał się tutaj na mylny wniosek Adama Matuszka, którego zdaniem Grotowic „naraził się na chwilową niełaskę króla, ogłaszając (8 VI 1329) ekskomunikę papieską całego rodu Wittelsbachów”. Zob. A. Matuszek, *Grot (Grotowic) Jan*, w: PSB, t. 9, s. 16.

<sup>4</sup> MPV, t. 3, nr 236, s. 266–269.

<sup>5</sup> BP, t. 1, nr 1517, s. 269; MPV, t. 3, nr 245, s. 274–276.

<sup>6</sup> BP, t. 1, nr 1237, s. 221; MPV, t. 3, nr 171, s. 229–230. Wiadomo, że w kolegiacie łęczyckiej ogłoszono ją 17 lipca 1325 r. Zob. E. Długopolski, *Władysław Łokietek na tle swoich czasów*, Kraków 2009, s. 275.

wie musiał promulgować ją Nanker, skoro 18 grudnia 1325 r. otrzymał od Jana XXII pochwałę za ogłoszenie wszczętego przez papieża procesu przeciw Ludwikowi Bawarskiemu<sup>7</sup>. Byłoby zresztą dość mało prawdopodobne, aby Grotowic podał papieską klątwę do wiadomości publicznej dopiero cztery lata po jej ogłoszeniu.

Bardzo dobre relacje hierarchy z Władysławem Łokietkiem weszły na przełomie lat 20. i 30. XIV w. w fazę drobnych nieporozumień. Wynikały one bardziej z różnic na tle finansowym niż politycznym. Biskupstwo krakowskie w 1309 r. utraciło Sławków. Miasto zajęte przez Jana Luksemburskiego w 1327 r. dostało się najpierw w ręce polskiego króla, który jednak zwrócił mu je dopiero w 1329 r., po tym jak duchowny zwrócił się w tej sprawie do papieża. W relacjach biskupa z królem pojawiło się również zagadnienie skargi, jaką Grotowic złożył do Stolicy Apostolskiej na urzędników królewskich w 1331 r., zarzucając im nadużycia wobec niego i innych ludzi Kościoła, a w efekcie uzyskał poparcie Jana XXII, który nakazał władcy ukrócenie tej samowoli<sup>8</sup>. Na tej kwestii zamykają się wzmianki źródłowe mówiące o politycznej roli biskupa Jana Grotowica u boku Władysława Łokietka.

Krakowski hierarcha był świadkiem przejścia korony królewskiej z rąk sędziwego, zmęczonego ciągłymi potyczkami wojennymi Władysława do 23-letniego, pełnego werwy Kazimierza. Przed młodym władcą stało wiele wyzwań – tym większych, że przechodzące w jego ręce królestwo nie było w najlepszej kondycji politycznej. „Po ojcu Kazimierz dziedziczył wprawdzie tron królewski, ale związany był on z państwem niezintegrowanym terytorialnie, o aparacie władzy nieprzystosowanym do ponaddzielnicowych funkcji, a wręcz przeciwnie, o silnych tradycjach partykularnych i niedojrzałej do zjednoczeniowych wyzwań świadomości elit społecznych”<sup>9</sup>. W momencie obejmowania władzy przez ostatniego Piasta terytorium państwowe Królestwa Polskiego stanowiły dwie niepołączone ze sobą dzielnice: Małopolska (obejmująca ziemię krakowską i sandomierską)

<sup>7</sup> BP, t. 1, nr 1356, s. 240; VMPL, nr 355, s. 227.

<sup>8</sup> BP, t. 1, nr 1653, s. 291; VMPL, nr 441, s. 335. Krzysztof Ozóg zaznacza, że pomimo zatargów z królem Władysławem Grotowic zachował miejsce w radzie królewskiej. Zob. tenże, *Intelektualiści w służbie Królestwa Polskiego w latach 1306–1382*, Kraków 1995, s. 36.

<sup>9</sup> J. Wyrozumski, *Wielki organizator zjednoczonego państwa*, w: *Kazimierz Wielki i jego państwo. W siedemsetną rocznicę urodzin ostatniego Piasta na tronie polskim*, red. J. Maciejewski, T. Nowakowski, Bydgoszcz 2011, s. 10.

i Wielkopolska (w skład której wchodziły ziemie: poznańska i kalisko-gnieźnieńska), rozdzielone księstwami sieradzkim i łęczyckim. Po wielu starciach wojennych ziemie królestwa nie były w najlepszym stanie. Utracenie na rzecz państwa zakonnego Pomorza Gdańskiego, Kujaw i ziemi dobrzyńskiej wcale nie oznaczało, że zagrożenie ze strony Krzyżaków przestało istnieć. Śląsk był politycznie rozdrobniony, a większość jego terytorium znajdowała się pod zwierzchnością Czech. Samo prawo Kazimierza do polskiej korony było kwestionowane przez króla Czech Jana Luksemburskiego, sprzyjającego zakonowi krzyżackiemu<sup>10</sup>. Wobec wszystkich tych wyzwań młodemu królowi wsparcie polityczne było bardzo potrzebne, a w sposób szczególny miał prawo go oczekiwać od mającego większe doświadczenie polityczne Jana Grotowica.

Po 1320 r. biskup krakowski zaczął odgrywać szczególną rolę w Królestwie Polskim. Rezydując w tym samym mieście co król, był najbliższym mu duchownym spośród wszystkich polskich hierarchów. Przebywając w bliskim otoczeniu władcy, stawał się w naturalny sposób częścią jego otoczenia – również w wymiarze politycznym. Gdy jednak mowa o relacjach Jana Grotowica z Kazimierzem Wielkim, to na pierwszy plan wysuwają się ich głośne konflikty, w których rozwiązanie bywali zaangażowani sami papieże. Zatargi te miały podłoże przede wszystkim polityczne, ale nie tylko.

<sup>10</sup> Więcej na temat sytuacji Królestwa Polskiego w momencie obejmowania rządów przez Kazimierza Wielkiego: J. Dąbrowski, *Kazimierz Wielki – twórca Korony Królestwa Polskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964, s. 19–21; Z. Kaczmarczyk, *Polska czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 1964, s. 8–18; M. K. Barański, *Dynastia Piastów w Polsce*, Warszawa 2005, s. 481–483. Wśród szeregu publikacji traktujących o całym okresie rządów Kazimierza Wielkiego na szczególną uwagę zasługują: J. Wyrozumski, *Kazimierz Wielki*, Wrocław 1986; J. Sieradzki, *Polska wieku XIV. Studium z czasów Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1959; J. Kurtyka, *Odrodzone Królestwo. Monarchia Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego w świetle nowszych badań*, Kraków 2001; S. Rosik, *Kazimierz Wielki i jego czasy*, Wrocław 2002; A. Marzec, *650 lat temu umarł Kazimierz Wielki*, w: *Umarł król. 650. rocznica śmierci Kazimierza Wielkiego*, red. P. Tyszką, M. Zawadzki, Warszawa 2020, s. 37–58; T. Pac, *Common Culture and the Ideology of Difference in Medieval and Contemporary Poland*, Lanham 2022, s. 128–140. Zob. także A. Gąsiorowski, *Itinerarium Kazimierza Wielkiego. Materiały 1333–1370*, „Roczniki Historyczne”, 64 (1998), s. 175–208; S. Gawlas, *Kazimierz Wielki – jaki był?*, w: *Świat średniowiecza. Studia ofiarowane Profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi*, red. A. Bartoszewicz i in., Warszawa 2010, s. 761–787; G. Labuda, *Przeniesienie koronacji królewskich z Gniezna do Krakowa w XIV w.*, w: *Cracovia – Polonia – Europa: studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, red. K. Baczkowski i in., Kraków 1995, s. 47–59.

Pierwszy konflikt między królem a biskupem miał miejsce już w 1334 r. i był mocno nacechowany politycznie. Kazimierz Wielki zarzucił Grotowicowi wyjawianie tajemnic państwowych oraz nastawianie przeciw niemu poddanych. Władca skarżył się również, że biskup obsadza swoimi krewnymi prebendy, nad którymi prawo patronatu miał monarcha i rycerze<sup>11</sup>. Przypomnijmy, że w kwietniu 1333 r. Kazimierz przedłużył rozejm z Krzyżakami do 15 maja 1334 r. Tym samym w 2. poł. 1333 r. i na początku 1334 r. należało się już zastanawiać nad dalszymi krokami w sprawie krzyżackiej. I właśnie w tym trudnym momencie król zawiódł się na biskupie. W Krakowie toczyły się wówczas tajne narady polityczne. Wśród dostojników państwowych z najbliższego otoczenia władcy ścierały się ze sobą dwa przeciwstawne stanowiska: jedni opowiadali się za pokojowym, dyplomatycznym rozwiązaniem sprawy, inni zaś (zapewne starsze pokolenie urzędników związanych z Łokietkiem) byli zwolennikami zbrojnego rozstrzygnięcia tej kwestii. W tej drugiej grupie prym wiódł zapewne Jan Grotowic, który widząc skłonność młodego monarchy do szukania rozwiązania na drodze dyplomacji i układów – które uważał za zgubne dla królestwa – zdradził tajemnicę obrad toczących się na Wawelu. Przez nacisk opinii publicznej zapewne chciał wpłynąć na Kazimierza i zmusić go do zmiany stanowiska<sup>12</sup>.

Duchowny więc nie tylko sam jawnie sprzeciwił się królewskiej polityce, łamiąc tajemnicę obrad, lecz także starał się wpłynąć na innych, by opowiedzieli się przeciw władcy. Zarzut ignorowania przez biskupa prawa patronatu i obsadzania prebend krewnymi z pewnością dotyczył kanonii i prebendy u św. Floriana, która w 1333 r. była przedmiotem sporu między Grotowicem a kolektorem Piotrem z Owernii. Skala tego konfliktu była rzeczywiście duża, ponieważ hierarcha, obsadzając to beneficjum swoim krewnym, wystąpił nie tylko przeciw papieskiemu urzędnikowi, lecz także przeciw królewskiemu prawu patronatu, któremu podlegała owa kolegiata<sup>13</sup>. W świetle powyższych danych widać, że młody król miał z Grotowicem problemy już od samego początku swoich rządów. Warto jednak

<sup>11</sup> BP, t. 1, nr 1738, s. 306; VMPL, nr 480, s. 358–359. Zdaniem Krzysztofa Ożoga przywoływany dokument jest dowodem na to, że biskup należał do rady monarszej Kazimierza Wielkiego. Zob. tenże, *Intelektualiści w służbie Królestwa Polskiego...*, s. 68.

<sup>12</sup> Z. Kaczmarczyk, *Kazimierz Wielki (1333–1370)*, „Biblioteka wiedzy o Polsce”, t. 4, red. Z. Wojciechowski, Warszawa 1948, s. 36.

<sup>13</sup> Na temat szczególnych prerogatyw królewskich względem kolegiaty św. Floriana zob. B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 2, Kraków 1999, s. 362–363.

zauważyć, że już na zjeździe w Wyszehradzie w 1335 r. towarzyszył królowi Kazimierzowi między innymi kasztelan wojnicki Warsz z Michowa, krewny biskupa (syn Prędoty, który był kuzynem ojca hierarchy Mateusza Grota)<sup>14</sup>. W tym też okresie u boku monarchy swoją karierę polityczną (wówczas jako kasztelan żarnowski) zaczynał rozwijać brat duchownego, Jakub Grotowic<sup>15</sup>. Rawicze byli więc obecni wśród urzędników królewskich, zaś konflikty biskupa z królem zdawały się nie mieć na ich aktywność polityczną większego wpływu.

W 1336 r. król ponownie złożył skargę na biskupa do Awinionu, w następstwie której Jan Grotowic otrzymał od papieża zwięzły list z poleceniem, aby starał się na powrót pozyskać sobie łaskawość młodego, ale mimo to roztropnego króla<sup>16</sup>. Tego samego dnia Benedykt XII wysłał pismo również do monarchy, mówiące o postanowieniach powziętych w Wyszehradzie<sup>17</sup>. Poza sprawami czysto politycznymi pojawił się tam również wątek biskupa krakowskiego – papież odpowiedział negatywnie na prośbę Kazimierza dotyczącą translacji biskupa Jana na biskupstwo wrocławskie, a Nankera na krakowskie<sup>18</sup>. W ten sposób już po raz drugi starano się pozbyć Grotowica z biskupstwa krakowskiego i po raz drugi się to nie udało. Niewykluczone, że monarcha miał tu na uwadze wielką chęć powrotu Nankera do Krakowa – być może nawet sam Nanker, wiedząc o niesnaskach między Grotowicem a Kazimierzem, próbował je wykorzystać na swoją korzyść, skłaniając władcę do wystosowania prośby do papieża, na której spełnieniu król sam by skorzystał, mając w swoim otoczeniu mniej konfliktowego hierarchę, który już miał okazję wykazać się jako biskup krakowski. Niezależnie od spraw eklezjalnych władca chciał pozbyć się hierarchy z Krakowa przede wszystkim jako niewygodnego partnera politycznego, który mu nie pomagał, a wręcz szkodził.

W 1338 r., a więc dwa lata później, papież otrzymał od Kazimierza kolejną skargę na Grotowica. Tym razem duchowny miał z nieuzasadnionych powodów przerwać nabożeństwo w katedrze w momencie, gdy do świątyni wszedł król. Co więcej, pod nieobecność władcy biskup zlecił swoim ludziom atak na zamek, w którym przebywała wówczas królowa Aldona

<sup>14</sup> J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów...*, s. 11.

<sup>15</sup> Zob. tamże, s. 102–104.

<sup>16</sup> BP, t. 1, nr 1813, s. 319; VMPL, nr 513, s. 387.

<sup>17</sup> BP, t. 1, nr 1814, s. 319; VMHH, t. 1, nr 910, s. 610–611.

<sup>18</sup> Tamże. Zob. także J. Maciejewski, *Zabiegi króla Kazimierza III Wielkiego o obsadę stolic biskupich*, w: *Kazimierz Wielki i jego państwo...*, s. 145.

Anna, i odbicie nieznanego z imienia człowieka uwięzionego w zamkowej wieży<sup>19</sup>. Nie ma dowodu poświadczającego, że Grotowic rzucił na Kazimierza ekskomunikę, która w tym przypadku byłaby w zasadzie jedyną kanonicznie uzasadnioną przyczyną przerwania nabożeństwa – z racji obecności osoby, która tę karę kościelną na siebie zaciągnęła. Wobec tego zachowanie dostojnika należy traktować jako przekorne „widzimisię”; jako wynikłą z nieznaney przyczyny formę dokuczenia władcy poprzez zaznaczenie, że katedra jest tym miejscem w Królestwie Polskim i w Krakowie, w którym biskup jest ponad królem. Zachowaniem tym Rawita na chwilę zdystansował się od życia politycznego, akcentując swoją eklezjalność i okazując wyższość względem króla, który – wyjąwszy całą sakralność jego monarszego majestatu – był przede wszystkim politykiem. Grotowic postępkami tym zdecydowanie zwiększył dystans między sobą i Kazimierzem, a monarcha po raz kolejny mógł się przekonać, że nie może liczyć na wsparcie duchownego.

Sprawa najazdu na zamek królewski przez ludzi biskupa przedstawia się dość tajemniczo. Trudno ustalić zarówno tożsamość człowieka, który miał zostać uwolniony z zamkowej wieży, jak i przyczynę jego uwięzienia. Według Mieczysława Niwińskiego więźniem tym był zapewne poddany hierarchy, który popełnił przestępstwo na terenach podlegających sądownictwu królewskiemu. Zdaniem badacza Grotowic uważał, że więzień podlega jurysdykcji biskupiej, stąd też po nieudanych próbach rozwiązania sprawy w sposób pokojowy sięgnął po bardziej drastyczne środki. Aby mieć możliwość osądzenia winnego, dopuścił się obrazy majestatu tak króla, jak i jego przebywającej wówczas na zamku małżonki<sup>20</sup>. Można podać w wątpliwość, czy biskup rzeczywiście ryzykowałby swoją reputację i narażał się na gniew króla oraz oburzenie królowej tylko w imię przepychanek natury kompetencyjnej i chęci dokuczenia władcy. Jeśli jednak sytuacja rzeczywiście tak wyglądała, to więźniem króla musiał być ktoś szczególnie ważny.

Ostatni, a zarazem najostrejszy konflikt Jana Grotowica z Kazimierzem Wielkim wybuchł w 1344 r., a wiązał się z opłatą poradlnego w diecezji krakowskiej. Zaangażowany od lat 40. XIV w. w politykę ruską, Kazimierz Wielki dzięki ogłoszonej przez papieża w 1341 r. krucjacie przeciw Tatarom

---

<sup>19</sup> BP, t. 1, nr 1851, s. 325–326; VMPL, nr 533, s. 406.

<sup>20</sup> M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic i zatargi jego z Włodzisławem Łokietkiem i Kazimierzem Wielkim*, „Nova Polonia Sacra”, 3 (1939), s. 77–79.

mógł dziesięć papieską zebraną od duchowieństwa przeznaczyć na walkę z niewiernymi, co w jego przypadku równało się z pozyskaniem znacznych środków na walkę o ziemie księstwa halicko-włodzimierskiego<sup>21</sup>. Jednakże wobec przedłużających się bojów z Tatarami i Litwinami zmuszony był pozyskać większe fundusze, dlatego – jak przypuszcza Mieczysław Niwiński – zaczął naciskać na duchownych, aby pozwolili mu na zbieranie środków od swoich włościan<sup>22</sup>. Krakowski hierarcha, który najprawdopodobniej nie popierał polityki ruskiej Kazimierza, stawiał opór żądaniom króla. Głównym źródłem informacji na temat przebiegu konfliktu jest papieska odpowiedź na biskupią skargę, wysłana z Awinionu 24 października 1344 r.<sup>23</sup> Klemens VI wspomina w niej, że Grotowic skarżył się, iż król – niepomny zasług, jakie biskup oddał mu w czasie swojego poselstwa w Awinionie – nałożył nieznośne ciężary na poddanych jego i kapituły. Z dokumentu wiadomo, że między Kazimierzem a biskupem doszło do ostrego zatargu. Grotowic rzucił klątwę na władcę, a interdykt na swoją własną diecezję i schronił się przed gniewem monarchy w zamku w Iłży. Król zaś odpowiedział represjami wobec hierarchy i tych duchownych, którzy przestrzegali nałożonego przez niego interdyktu. W przesłanym dokumencie papież opowiadał się za biskupem i nakazywał władcy nie nękać hierarchy ani jego Kościoła. Antagoniści ostatecznie doszli do porozumienia. Biskup najpewniej zdjął ekskomunikę i interdykt, król zaś zaprzestał represji, jednak nie wycofał się ze ściągania wspomnianych świadczeń, co hierarcha musiał zaakceptować – tym bardziej że wystąpił przeciwko nim jako jedyny przedstawiciel polskiego episkopatu.

Zdaniem Jana Wroniszewskiego to polityka była źródłem nieporozumień między królem a biskupem, czego dowodem miała być ich bliska współpraca od momentu wytoczenia zakonowi procesu aż do podpisania traktatu kaliskiego<sup>24</sup>. Mieczysław Niwiński idzie w swoich rozważaniach

<sup>21</sup> BP, t. 1, nr 1895–1896, s. 334; VMHH, t. 1, nr 958–959, s. 637–638. Zob. S. Gawęda, *Polityka fiskalna Kazimierza Wielkiego wobec Kurii papieskiej*, „Studia Historyczne”, 13 (1970), s. 357–372.

<sup>22</sup> M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic...*, s. 95–96.

<sup>23</sup> ASV, Reg. Vat., t. 138, f. 106v–107, nr 344. Edycję tego dokumentu przedstawił W. Abraham. Zob. tenże, *Sprawozdanie z poszukiwań w archiwach i bibliotekach rzymskich, a szczególnie w Archiwum Watykańskim. O materiałach do dziejów polskich w wiekach średnich*, „Archiwum Komisji Historycznej”, 5 (1889), Dodatek nr 1: 1344, 24 października, Awinion. Klemens VI do Kazimierza W. w sprawie zatargów jego z biskupem krakowskim, s. 57–58.

<sup>24</sup> J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów...*, s. 99.

jeszcze dalej, dowodząc, że wszystkie konflikty władcy i hierarchy następowały po tych decyzjach politycznych Kazimierza, które okazywały się korzystne dla Krzyżaków, a więc zgodzie na arbitraż Jana Luksemburskiego i Karola Roberta w sprawie Pomorza, zobowiązaniu się w 1336, że do czerwca 1338 r. zaniecha wrogich działań wobec Krzyżaków, czy wreszcie uległej i przyjaznej postawie względem zakonu w czasie rokowań w Inowrocławiu i Poznaniu wiosną 1337 r.<sup>25</sup> Można się częściowo zgodzić z taką tezą, jednak trzeba przypomnieć, że Władysław Łokietek jeszcze w 1332 r. przystał na mediacje królów Czech i Węgier w sporze polsko-krzyżackim. W 1336 r. Kazimierz przedłużył rozejm z Krzyżakami do czerwca 1337, a nie 1338 r.<sup>26</sup> Z kolei w 1338 r. królewska skarga na zakon już od dawna czekała na rozpatrzenie przez papieża, a mimo że biskup był jak najbardziej przychylny jej złożeniu w Awinionie, to jednak pozostawał w sporze z monarchą. Duchowny rzeczywiście nie zgadzał się z elastyczną polityką władcy wobec zakonu, jednak relacje między królem a biskupem były wieloaspektowe i wykraczały poza tylko sprawy polityczne, a tym bardziej poza sam wątek krzyżacki. Zdaniem Sławomira Gawłasa ich konflikt był nieunikniony, ponieważ władca od początku rządów starał się o wzmocnienie swojego autorytetu, zaś duchowny był kolejnym krakowskim hierarchą, który dążył do utrwalenia swojej pozycji – i to nie tylko poprzez budowę władztwa terytorialnego<sup>27</sup>.

Opisane powyżej spory pokazują, że współpraca Jana Grotowica i Kazimierza Wielkiego była daleka od ideału. Hierarcha zapewne tęsknił do czasów Łokietka i niewykluczone, że zarzucał władcy zdradę ideałów swojego ojca, podczas gdy król był z pewnością rozczarowany brakiem wsparcia, a nawet wrogością najważniejszego duchownego w swoim otoczeniu. Postawa biskupa względem monarchii bywała czasem zaskakująco pozbawiona szacunku. Późniejsze wypadki pokazały jednak, że dwaj antagoniści potrafili nie tylko się porozumieć, ale i blisko ze sobą współpracować. Jak już zostało to wykazane, od momentu rozpoczęcia przygotowań do procesu warszawskiego aż do jego zakończenia Jan Grotowic był aktywny politycznie jak nigdy wcześniej i wspierał króla w jego działaniach. Wygrany proces z pewnością tę nowo zbudowaną więź umocnił. Krokiem

<sup>25</sup> M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic...*, s. 75–76.

<sup>26</sup> *Lites I*, Dodatek, nr 25, s. 451.

<sup>27</sup> S. Gawlas, *Kazimierz Wielki – jaki był?*, w: *Świat średniowiecza. Studia ofiarowane Profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi*, red. A. Bartoszewicz i in., Warszawa 2010, s. 777.

wieńczącym udane przedsięwzięcie było uzyskanie papieskiego zatwierdzenia decyzji sędziów. Sprawa była tym bardziej nagląca, że już w dniu odczytania wyroku Krzyżacy zapowiedzieli złożenie apelacji w Awinionie.

Źródła pokazują, że przed objęciem biskupstwa krakowskiego Jan Grotowic był mocno zaangażowany w politykę Władysława Łokietka. Znacznie mniej informacji posiadamy natomiast o jego aktywności politycznej po 1 października 1326 r. Można jednak wywnioskować, że przez ostatnie siedem lat rządów tego władcy hierarcha aktywnie śledził jego działania, zwłaszcza w sferze stosunków z zakonem krzyżackim. Z pewnością nie szkodził polityce królewskiej i błędnie przypisuje mu się ogłoszenie 8 kwietnia 1329 r. ekskomuniki rodu Wittlesbachów w newralgicznym dla Łokietka momencie, gdyż uczynił to jego poprzednik, biskup Nancker, w 1324 lub 1325 r. w zupełnie innych okolicznościach. Rola Grotowica w polityce królewskiej czasów Kazimierza Wielkiego jest lepiej oświetlona źródłowo, ale dokumenty ukazują działania biskupa jako niesprzyjające, a wręcz szkodliwe dla nowego władcy. Młody król i doświadczony biskup mieli różne wizje rozwiązania problemu krzyżackiego, co było jedną z przyczyn ich licznych konfliktów. Zdaje się przy tym, że to Kazimierz był stroną bardziej ugodową, zaś Grotowic zapalczywą i trudną we współpracy. Poza tym duże znaczenie miała różnica wieku między antagonistami; wystąpił tu klasyczny konflikt pokoleń, szczególnie widoczny wkrótce po objęciu tronu przez 23-letniego Piasta. Bardziej doświadczonemu politycznie duchownemu najpewniej jawił się on jako nierozważny młokos, którego brawura mogła mocno zaszkodzić polityce królestwa. Tymczasem Kazimierz w swojej polityce krzyżackiej opierał się na metodach pokojowych, doskonale zdając sobie sprawę, że jego państwo jest zbyt słabe na militarne rozstrzygnięcie sprawy, które zresztą nie było w interesie nowo odrodzonego i budującego się królestwa. Ostatecznie to królewska, a nie biskupia wizja polityki względem Krzyżaków zwyciężyła, z czym hierarsze trudno było się pogodzić. Duchowny nie mógł zaakceptować faktu, że czasy Łokietka bezpowrotnie minęły, a złożona sytuacja polityczna wymaga innych, niekiedy wręcz przebiegłych działań, których istoty mógł nie rozumieć lub się z nią nie zgadzać.

## 2. Wobec zakonu krzyżackiego

Już od początku XIV w. trudne sąsiedztwo Królestwa Polskiego z Państwem Zakonu Krzyżackiego na północy mocno rzutowało na polską politykę zagraniczną. Dziedzicząc po ojcu koronę, Kazimierz Wielki otrzymał w spadku również niepewną sytuację na północnych rubieżach państwa. Problem ten nie był jedynie sprawą monarchy – w nie mniejszym stopniu dotyczył również polskiego duchowieństwa, na czele z arcybiskupem gnieźnieńskim oraz biskupami: kujawskim, poznańskim i płockim, których diecezje padały ofiarami łupieżczych najazdów krzyżackich. Biskup krakowski co prawda nie doświadczał agresji zakonu na ziemiach podlegających jego jurysdykcji, ale mimo to miał bardzo mocno ugruntowaną negatywną opinię na temat Krzyżaków. Z czasem zdawał się w niej coraz bardziej utwierdzać, na co złożył się szereg różnych czynników.

Wśród badaczy panuje całkowita zgodność co do nieprzejednanej niechęci Jana Grotowica względem Krzyżaków. Na tym tle wyróżniał się spośród innych członków polskiego episkopatu. Warto zadać sobie pytanie, skąd u biskupa tak wielka wrogość do zakonu. Stanisław Szczur wskazywał na fakt, że duchowny rozwijał swoją karierę przy boku Władysława Łokietka, który był zaangażowany w ciągłe konflikty z rosnącym w siłę zakonem<sup>28</sup>. Grotowic, obecny w polityce króla na wiele lat przed objęciem biskupstwa krakowskiego, uczestniczył w układach księcia z jego bratanekami, Kazimierzem i Przemysłem (księżętami kujawskimi), w ramach których w imieniu Łokietka przejmowali oni władzę namiestniczą nad Pomorzem Gdańskim, które ostatecznie podstępem dostało się w ręce Krzyżaków. Na temat udziału Jana Grotowica w pertraktacjach Łokietka z Krzyżakami w tamtym okresie wiemy głównie z jego zeznań w procesie warszawskim z 1339 r. Wspomina tam, że brał udział w spotkaniu księcia z wielkim mistrzem krzyżackim Karolem z Trewiru pod Włocławkiem w 1311 r., kiedy to Krzyżacy starali się przekonać przyszłego króla Polski do odstąpienia im Pomorza Gdańskiego<sup>29</sup>. Po procesie inowrocławsko-brzeskim, z lat 1320–1321, w 1324 r. Władysław Łokietek znów spotkał się z Krzyżakami, tym razem w Brześciu Kujawskim. Interesy zakonu reprezentował wówczas komtur grudziądzki Sieghard ze Schwarzburga, który bezskutecznie

<sup>28</sup> S. Szczur, *Dyplomaci Kazimierza Wielkiego w Awinionie*, „Nasza Przeszłość”, 66 (1986), s. 54.

<sup>29</sup> *Lites I*, art. IV, s. 288 oraz Dodatek, nr 7, s. 426–427.

starał się nakłonić króla do zrzeczenia się wspomnianego obszaru. Również i w tym wydarzeniu brał udział Jan Grotowic, o czym wspomniał w swoich zeznaniach z późniejszego o 15 lat procesu<sup>30</sup>. W dwa lata później, w 1326 r., w rozmowach Łokietka z Krzyżakami w Brześciu Kujawskim brał udział co prawda nie sam biskup, ale jego brat, podstoli sandomierski Sięgniew Grotowic, oraz podstoli krakowski Eustachy z Bejsc herbu Lewart, prawdopodobnie ich szwagier, a także krewny Rawiczów kasztelan krakowski Nawój z Morawicy herbu Topór<sup>31</sup>. Nie ma natomiast właściwie żadnych informacji o aktywności politycznej biskupa w czasie polsko-krzyżackich działań wojennych w latach 1327–1332<sup>32</sup>.

Ataki krzyżackie na Kujawy musiały jednak mocno go niepokoić – tym bardziej że obok arcybiskupa gnieźnieńskiego i biskupa poznańskiego był jednym z adresatów listu, w którym papież odpowiadał na skargę wrocławskiego hierarchy Macieja z Gołańczy na Krzyżaków, złożoną w Awinionie najprawdopodobniej na początku 1331 r. Członkowie episkopatu zostali wezwani do tego, aby wymóc na zakonie rekompensatę za krzywdy wyrządzone biskupstwu wrocławskiemu, wśród których wymieniono złupienie Włocławka, zniszczenie katedry, kościołów i domów oraz mordy dokonane na ludności. W razie odmowy hierarchowie byli uprawnieni do nałożenia na Krzyżaków klątwy kościelnej<sup>33</sup>.

<sup>30</sup> Lites I, art. 1, s. 287 oraz Dodatek, nr 10, s. 430–431.

<sup>31</sup> ZDM, t. 4, nr 906, s. 49–50.

<sup>32</sup> Na temat stosunków polsko-krzyżackich w tamtym okresie zob. S. Zajączkowski, *Polska a Zakon Krzyżacki w ostatnich latach Władysława Łokietka*, „Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Wydział II Historyczno-Filozoficzny”, 6 (1930), s. 69–360; T. Jurek, *Prolog wojny polsko-krzyżackiej w 1327 roku*, w: *Balticum. Studia z dziejów polityki, gospodarki i kultury XII–XVI wieku ofiarowane Marianowi Biskupowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Z. H. Nowak, Toruń 1992, s. 165–173; M. Biskup, *Wojny Polski z Zakonem Krzyżackim 1308–1521*, Gdańsk 1993, s. 16–36. Zob. także J. Powierski, *Międzynarodowe tło konfliktu polsko-krzyżackiego przed kampanią wrześniową 1331*, w: *Balticum. Studia z dziejów polityki...*, s. 269–284; P. Milliman, „The Slippery Memory of Men”: *The Place of Pomerania in the Medieval Kingdom of Poland*, „East Central and Eastern Europe in the Middle Ages, 450–1450”, t. 21, ed. F. Curta, Leiden–Boston 2013.

<sup>33</sup> Zob. BP, t. 1, nr 1657, s. 292; VMPL, nr 442, s. 335–338; Lites I, Dodatek, nr 16, s. 437–441. Por. J. Białowas, *Biskup wrocławski Maciej i jego działania w czasie konfliktu polsko-krzyżackiego w latach 1326–1332*, w: *Człowiek panem życia i śmierci*, red. S. Łaniecki, G. Frischke, Bydgoszcz 2019, s. 46. Na temat aktywności politycznej, a nawet militarnej arcybiskupa Janisława i biskupa wrocławskiego Macieja w tamtym okresie zob. J. Maciejewski, *Biskupi polscy na wojnach monarchów w XIII–XIV wieku*, „Res Historica”, 51 (2021), s. 85–87.

Z racji położenia geograficznego biskupstwo krakowskie nie było zagrożone krzyżackimi atakami, jednak Jan Grotowic z pewnością nie pozostawał obojętny na przykre doświadczenia, jakich doznawał inny przedstawiciel episkopatu, tym bardziej że obu hierarchów łączyły przyjazne stosunki. Krzyżackie rejsy, których ofiarą padał polski Kościół, z pewnością umocniły go w negatywnej postawie względem zakonników. Potyczki Polaków z Krzyżakami miały dla biskupa krakowskiego wymiar również bardzo osobisty – w bitwie pod Płowcami w 1331 r. poległ jego krewny, chorąży sandomierski Krystyn Prędocic z Ostrowa (syn Prędoty, który był kuzynem ojca biskupa, Mateusza Grota), zaś najpóźniej na początku roku 1333, również w walkach z Krzyżakami, zginął jego brat, wspomniany podstoli sandomierski, Sięgniew Grotowic<sup>34</sup>. Ten bardzo osobisty wymiar szkód doznanych od Krzyżaków zapewne jeszcze bardziej pogłębił nabytą u boku Łokietka wrogość względem zakonu.

Od 1332 r. między Polską a Krzyżakami trwało zawieszenie broni, które kończyło się w roku następnym. Rozejm przedłużano do 1334, a potem znów do 1335 r.<sup>35</sup> Źródła pozwalają wywnioskować, że Jan Grotowic był niezadowolony z takiego obrotu sprawy. Pierwszy odnotowany w nich konflikt biskupa z Kazimierzem Wielkim miał mocno polityczne podłoże, a jego istotą były właśnie odmienne spojrzenia hierarchy i młodego króla na kwestię krzyżacką. Duchowny był w tej sprawie wrogiem pokojowego rozwiązania. To właśnie wtedy biskup boleśnie przekonał się, że czasy wojowniczo nastawionego do Krzyżaków Łokietka bezpowrotnie minęły, a jego głos u boku nowego władcy nie jest już tak ważny. Rozczarowany, nie omieszkał zadziałać na niekorzyść monarchy. Jan Tęgowski, powołując się na dokumenty, w których Jan Grotowic w 1332 i 1334 r. udzielał czterdziestodniowego odpustu wszystkim modlącym się o pokój w Królestwie Polskim, wnioskuje co prawda, że biskup był zwolennikiem pokoju w Polsce i nie chciał wojny z Krzyżakami, jednak szersza perspektywa pozwala stwierdzić, że – owszem – chciał pokoju w Królestwie, mimo to odpusty za

---

<sup>34</sup> Zob. A. Marzec, *Urządnicy małopolscy w otoczeniu...*, s. 47 i 201, przyp. 258. Więcej na temat samej bitwy pod Płowcami zob.: M. Biskup, *Analiza bitwy pod Płowcami i jej dziejowego znaczenia*, „Ziemia Kujawska”, 1 (1963), s. 73–104; T. Jurek, *Uwagi o bitwie pod Płowcami*, „Ziemia Kujawska”, 9 (1993), s. 77–99; tenże, *Postscriptum do „Uwag o bitwie pod Płowcami”*, „Ziemia Kujawska”, 9 (1993), s. 287–289.

<sup>35</sup> *Lites I*, Dodatek, nr 18–19, s. 441–444; S. Szczur, *Traktaty międzypaństwowe Polski piastowskiej*, Kraków 1990, s. 118; J. Grabowski, *Z dziejów stosunków Polski z zakonem krzyżackim w Prusach (XIII–XVI wiek)*, Warszawa 2006, s. 19.

modlitwę *pro pace commodoque regni* czy też *pro statu pacifico terrae Poloniae* miały zachęcić do modłów o ogólny pokój i dobrobyt Królestwa (w tym również o pomyślne rozwiązanie sprawy krzyżackiej), nie zaś zupełny brak wojny z Krzyżakami<sup>36</sup>.

Problem krzyżacki był złożony i wymagał odpowiednio przemyślanej strategii, co Kazimierz Wielki dobrze rozumiał. Na kształt ówczesnej polityki krzyżackiej monarchy w ogromnej mierze wpływały jego stosunki z Węgrami i Czechami, tworząc złożoną mozaikę układów, interesów i zbiegów. Król Węgier Karol Robert był mężem Elżbiety, siostry króla Polski. Obu władców łączyły interesy polityczne i układ dynastyczny przewidujący ewentualne następstwo polskiego tronu dla węgierskich Andegawenów, dzieliła zaś rywalizacja o księstwo halicko-włodzimierskie. Tymczasem król Czech Jan Luksemburski zdecydowanie sprzyjał zakonowi, jednak nie zamykał się na układy z Polską, co król Kazimierz starał się jak najlepiej wykorzystać. Charakter relacji polsko-krzyżackich rzutował więc także na to, co działo się w polityce polsko-węgierskiej i polsko-czeskiej. Owocem takiego układu stały się mediacje Węgier i Czech w sporze między Polską a Krzyżakami, na które zgodził się jeszcze Władysław Łokietek w 1332 r.<sup>37</sup> Przybrały one formalną postać arbitrażu międzypaństwowego w czasie zjazdu w Wyszehradzie w listopadzie 1335 r.<sup>38</sup> W stolicy węgierskich Andegawenów Karol Robert ugościł Kazimierza Wielkiego i Jana Luksemburskiego (wraz z jego synem Karolem margrabią morawskim) oraz delegację państwa krzyżackiego. W roli arbitrów występowali królowie Węgier i Czech, przy czym trudno ich uznać za obiektywne mediatorów, a to

<sup>36</sup> Zob. J. Tęgowski, *Kanclerz kujawski Jarosław Bogoria i jego stosunki z Galhardem de Carceribus*, w: *Personae – Colligationes – Facta*, red. J. Bieniak i in., Toruń 1991, s. 41–42. Zob. dokumenty odpustowe, o których wspomina autor: KDM, t. 2, nr 606, s. 279; ZDKK, t. 1, nr 40, s. 56–57. Zob. także W. Szymborski, *Odpusty w Polsce średniowiecznej*, Kraków 2011, nr 330 i 334, s. 328.

<sup>37</sup> Zob. W. Sieradzian, *Proces warszawsko-uniejowski w 1339 roku na tle średniowiecznych metod rozwiązywania konfliktu międzypaństwowego w późnym średniowieczu*, w: *Kazimierz Wielki i jego państwo...*, s. 178; M. K. Barański, *Dynastia Piastów...*, s. 483. Należy więc odrzucić twierdzenie, że arbitraż węgierski i czeski był czymś, „na co Łokietek nigdy nie chciał przystać”. Zob. M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic...*, s. 75. Kazimierz zaś w 1334 r. potwierdził zgodę strony polskiej na sąd polubowny z arbitrażem Czech i Węgier. Zob. *Lites I*, Dodatek, nr 20, s. 444–445.

<sup>38</sup> Zob. G. Rácz, *The Congress of Visegrád in 1335: Diplomacy and Representation*, „Hungarian Historical Review”, 2 (2013), nr 2, s. 261–287; S. Szczer, *Zjazd wyszehradzki z 1335 r.*, „Studia Historyczne”, 35 (1992), z. 1, s. 3–18. Tam również obszerna bibliografia.

z tej racji, że sami byli mocno zaangażowani w rozwiązywany konflikt, a poza tym kierowały nimi również własne interesy polityczne. Na mocy wyroku, który ostatecznie zapadł (ale który nadal nie był traktatem pokojowym, a jedynie wstępem do niego), ziemie dobrzyńska i kujawska, które Władysław Łokietek utracił na rzecz zakonu w latach 1329 i 1332, miały powrócić do Polski, zaś ziemia chełmińska i Pomorze Gdańskie pozostały w rękach Krzyżaków<sup>39</sup>. Oprócz sprawy krzyżackiej w Wyszehradzie poruszono szereg innych tematów, między innymi kwestię zrzeczenia się praw Jana Luksemburskiego do polskiego tronu czy problemy z Rusią. Kazimierz Wielki nie spieszył się z wprowadzeniem w życie postanowień wyszehradzkich, angażując się w inne sprawy polityki zagranicznej i czekając na dalszy rozwój wypadków<sup>40</sup>.

Podobnie zachował się król dwa lata później po spotkaniu z wielkim mistrzem krzyżackim Dietrichem von Altenburgiem. Odbyło się ono w Inowrocławiu na początku 1337 r. z inicjatywy wracającego z wyprawy do Prus Jana Luksemburskiego, który występował na nim w roli pośrednika. Król Czech wraz z mistrzem zakonu wywierali nacisk na polskiego władcę, starając się nakłonić go do formalnego zrzeczenia się praw do Pomorza. Kujawy i ziemia dobrzyńska miały zaś zostać tymczasowo przejęte przez Jana Luksemburskiego – do momentu wydania przez Kazimierza dokumentu zawierającego potwierdzenie zrzeczenia się jego praw do Pomorza, wraz z usunięciem tytułu „Pana Pomorza” ze swojej pieczęci. Król Polski zgodził się to uczynić, zastrzegając jednak, że konieczne będzie potwierdzenie Karola Roberta jako jego ewentualnego następcy na tronie Polski. Było to ze strony Kazimierza zagranie taktyczne, które pozwoliło mu zyskać na czasie, a w efekcie doprowadziło do nieratyfikowania układu inowrocławskiego<sup>41</sup>. Jedynym potwierdzeniem złożonych przez króla obietnic jest wystawiony wówczas akt zobowiązania się do wystawienia zapowiadanych dokumentów, których treść już przygotowano<sup>42</sup>. Zdaniem Jana Długosza biskup krakowski wziął udział w kolejnym zjeździe

<sup>39</sup> *Lites I*, Dodatek, nr 22, s. 447–449; S. Szczur, *Traktaty międzypaństwowe...*, s. 49–50.

<sup>40</sup> Szerzej na temat działań króla w tamtym okresie: zob. J. Wyrozumski, *Miejsce procesu Polski z Zakonem Krzyżackim w 1339 r. w polityce Kazimierza Wielkiego*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, 23 (1993), s. 37–45.

<sup>41</sup> S. Szczur, *Traktaty międzypaństwowe...*, s. 50–52.

<sup>42</sup> *Lites I*, Dodatek, nr 28, s. 453–458. Zob. także zobowiązanie wielkiego mistrza krzyżackiego Teodoryka z Oldemburga do wywiązania się ze swoich obietnic po otrzymaniu odpowiedniego dokumentu od Kazimierza: *Lites I*, Dodatek, nr 26, s. 452.

wyszehradzkim, który kronikarz datuje na lipiec 1339 r., umieszczając Jana Grotowica wśród jego uczestników<sup>43</sup>. Stanisław Szczur przesuwając jednak datę tego wydarzenia na rok 1338<sup>44</sup>. Kwestionuje również udział Jana Grotowica w tym wydarzeniu. Ustalenia badacza zdają się w pełni uzasadnione, ponieważ w 1338 r. hierarcha był mocno skonfliktowany z władcą, więc jest bardzo mało prawdopodobne, aby Kazimierz dopuścił go do udziału w spotkaniu o charakterze politycznym, gdzie biskup mógł mu w rzeczywistości bardziej zaszkodzić, niż pomóc.

Najważniejszym wydarzeniem w relacjach polsko-krzyżackich w tym okresie był proces warszawski (zwany też warszawsko-uniejowskim) z 1339 r., który wyraźnie naświetlił stosunek Jana Grotowica do Krzyżaków. Za jego preliminaria należy uznać skargi złożone w Awinionie najprawdopodobniej już w 1335 r. przez Kazimierza Wielkiego i arcybiskupa gnieźnieńskiego Janisława<sup>45</sup>. Warto podkreślić dwutorowość działań zmierzających do rozwiązania problemu: król wniósł oskarżenie o zabór ziem należących do Królestwa, zaś skarga arcybiskupa mówiła o rabunkach i zniszczeniach, których ofiarą padły diecezje metropolii gnieźnieńskiej w wyniku łupieżczych najazdów Krzyżaków pod koniec panowania Władysława Łokietka<sup>46</sup>.

Według Jana Długosza skargi króla i arcybiskupa zawiózł do papieża właśnie Jan Grotowicz<sup>47</sup>. Niestety, kronikarz błędnie powiązał wizytę polskiej delegacji w Awinionie sprzed procesu z poprocesową podróżą biskupa do Stolicy Apostolskiej<sup>48</sup>. Janusz Bieniak na podstawie wystawionych

<sup>43</sup> J. Długosz, *Ioannis Długossi Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, t. 9, red. S. Budkowa, Warszawa 1978, s. 211–212.

<sup>44</sup> S. Szczur, *Okoliczności zrzeczenia się Śląska przez Kazimierza Wielkiego w 1339 r.*, „Studia Historyczne”, 30 (1987), z. 4, s. 527–532.

<sup>45</sup> Zob. rozważania na temat dokładnej daty przesłania suplik do Awinionu: J. Bieniak, *Geneza procesu polsko-krzyżackiego z 1339 roku*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia”, 24 (1990), s. 30–36.

<sup>46</sup> Szerzej na temat przedmiotu skarg zob. tamże, s. 23–30.

<sup>47</sup> J. Długosz, *Ioannis Długossi Annales...*, s. 194.

<sup>48</sup> Zdaniem Janusza Bieniaka Długosz dysponował pełną dokumentacją aktową procesu warszawskiego, zaś informacje o poselstwie Jana Grotowica do Awinionu czerpał z dokumentów przechowywanych w krakowskim archiwum katedralnym – przede wszystkim z przywileju, który Kazimierz Wielki wydał na rzecz biskupa 20 lutego 1342 r. w uznaniu za zasługi, jakie hierarcha oddał jemu i Królestwu osobiście *apud Sedem apostolicam*. Najprawdopodobniej Długosz nie wiedział o staraniach strony polskiej (na czele z Grotowicem) o zatwierdzenie wyroku procesu. Stąd też połączył dobrze mu znany fakt złożenia supliki, która wywołała proces, z udokumentowaną

przez papieża we wrześniu 1335 r. indulgencji dla mieszkańców Królestwa Polskiego wykazał nie tylko, że skargi zostały złożone u papieża wcześniej, niż sądzono, a więc już w 1335 r., lecz także że do Benedykta XII wyruszyło złożone z duchownych diecezji krakowskiej poselstwo, na czele którego stanął archidiakon krakowski Jarosław Bogoria ze Skotnik, któremu towarzyszyli Mikołaj z Kozuchowa, Wojciech Krystynowic z Turbi oraz Wawrzyniec Ogon i być może kantor krakowski Marcin<sup>49</sup>. Dostarczenie dokumentów od króla Kazimierza i arcybiskupa Janisława do papieża przypisywano również krewnemu Jana Grotowica, Dzierżkowi Pakosławicowi<sup>50</sup>. W lipcu 1337 r. wyruszył on do Awinionu, jednak zawoził tam jedynie sprawozdanie Galharda z Carcès o sytuacji w Królestwie Polskim i co prawda występował również w sprawach Kazimierza Wielkiego, jednak mógł co najwyżej przypomnieć papieżowi o już złożonej u niego skardze królewskiej<sup>51</sup>. Wizyta Dzierżka u papieża i ewentualna rola, jaką wówczas mógł odegrać, to w zasadzie jedyne fakty, jakie można powiązać z postacią Jan Grotowica na tamtym etapie sporu polsko-krzyżackiego. Poza tym brak informacji o tym, jak hierarcha ustosunkowywał się do aktualnej sytuacji w relacjach Polski z Krzyżakami.

Decyzja o wszczęciu polsko-krzyżackiego procesu zapadła w Awinionie 4 maja 1338 r., kiedy to papież Benedykt XII, w odpowiedzi na przywiezione do niego skargi, zlecił swoim przedstawicielom w Polsce i na Węgrzech, Galhardowi z Carcès i Piotrowi, synowi Gerwazego, sądowe rozstrzygnięcie zarówno konfliktu między Państwem Zakonu Krzyżackiego a Królestwem Polski, jak i sporu między metropolią gnieźnieńską a Krzyżakami poprzez zbadanie słuszności skarg króla i arcybiskupa oraz wydanie na tej podstawie wyroku<sup>52</sup>. Bulle zawierające papieskie postanowienie przywiózł do Polski właśnie Dzierżek Pakosławic. Po stosownych przygotowaniach proces polsko-krzyżacki rozpoczął się 4 lutego 1339 r. i trwał do

---

źródłowo wizytą duchownego w Awinionie – choć ta w rzeczywistości miała miejsce znacznie później. Zob. J. Bieniak, *Geneza procesu...*, s. 31–32.

<sup>49</sup> Tamże, s. 38.

<sup>50</sup> Zob. np. A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór „Dziejów polskich” Jana Długosza (do roku 1384)*, Kraków 1887, s. 356.

<sup>51</sup> S. Szczur, *Dyplomaci Kazimierza Wielkiego...*, s. 92–93.

<sup>52</sup> *Lites I*, s. 68–71; KDW, t. 2, nr 1179, s. 505–508. Adam Matuszek podkreśla, że Jan Grotowic z własnej inicjatywy polecił ogłosić tę bullę w swojej diecezji, co Krzyżacy mieli mieć mu za złe i wskazywać jako dowód ich szczególnie wrogiego nastawienia wobec nich. Zob. tenże, *Grot (Grotowic) Jan*, w: PSB, t. 9, s. 17.

15 września tegoż roku. Po otwarciu procesu strona polska przedstawiła swoje stanowisko, wyrażając jednocześnie zaufanie do sędziów. Tymczasem ze strony krzyżackiej wystąpiło podważenie ich kompetencji, odczytanie tekstu apelacji i opuszczenie miejsca obrad, co było zamianowaniem ich stanowiska, że nie traktują procesu jako narzędzia mediacji z Polakami. Mimo tego zachowania zapadła decyzja o kontynuacji procesu. Strona polska przedstawiła swoje stanowisko w formie 30 artykułów<sup>53</sup>. Aby zweryfikować ich prawdziwość, zaprzysiężano i przesłuchiwano świadków<sup>54</sup>. Po zamknięciu fazy dowodowej procesu wyznaczono termin ogłoszenia wyroku, co nastąpiło w kościele św. Jana Chrzciciela w Warszawie<sup>55</sup>.

<sup>53</sup> Zob. A. Wojtkowski, *Tezy i argumenty polskie w sporach terytorialnych z Krzyżakami*, Olsztyn 1968, s. 23–41.

<sup>54</sup> Na temat świadków w procesie zob. J. Bieniak, „Litterati” świeccy w procesie warszawskim z 1339 roku, w: *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, red. S. K. Kuczyński i in., Warszawa 1976, s. 97–106; tenże, *Milites w procesie polsko-krzyżackim z 1339 roku*, „Przegląd Historyczny”, 75 (1984), z. 3, s. 503–514; tenże, *Środowisko świadków procesu polsko-krzyżackiego z 1339 r.*, w: *Genealogia. Kręgi zawodowe i grupy interesu w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. J. Wroniszewski, Toruń 1989, s. 5–35; tenże, *Udział duchowieństwa zakonnego w procesie warszawsko-uniejowskim w 1339 roku*, w: *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski: materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej w Dąbrowie Niemodlińskiej w dniach 4–6 XI 1993 r. przez Instytut Historii WSP w Opolu i Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego*, red. A. Pobóg-Lenartowicz, M. Derwich, Opole 1995, s. 467–490; W. Sieradzan, *Świadomość historyczna świadków w procesach polsko-krzyżackich w XIV i XV wieku*, Toruń 1993; J. Maciejewski, *Las jako miejsce schronienia w zeznaniach świadków procesu polsko-krzyżackiego w roku 1339*, w: *II Ogólnopolska Konferencja „Las w kulturze polskiej”: materiały z konferencji, Gołuchów, 14–16 września 2001, t. 2*, red. W. Łysiak, Poznań 2002, s. 131–135; D. von Güttner-Sporzyński, *Memorialisation and Historical Awareness – Witness Testimonies in Trials between Poland and the Teutonic Order in the Fourteenth and Fifteenth Centuries*, w: *Arguments and Counter-arguments: The Political Thought of the 14<sup>th</sup>–15<sup>th</sup> Centuries during the Polish-Teutonic Order Trials and Disputes*, red. W. Sieradzan, Toruń 2012, s. 55–67; P. Milliman, *Melius ius ad terram Pomeranie: Ethnicity and Historical Consciousness in the 1339 Trial between Poland and the Teutonic Knights*, w: *Arguments and Counter-arguments...*, s. 123–156.

<sup>55</sup> J. Bieniak, *Przebieg procesu polsko-krzyżackiego z 1339 r.*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, 23 (1993), s. 14–18. Na temat procesu zob. także I. Ziekursch, *Der Prozeß zwischen König Kasimir von Polen und dem Deutschen Orden im Jahre 1339*, „Historische Studien”, z. 250, Berlin 1934; J. Karwasińska, *Proces polsko-krzyżacki w Warszawie przed sześciuset laty*, Warszawa 1946; W. Sieradzan, *Proces warszawsko-uniejowski w 1339 roku na tle średniowiecznych metod rozwiązywania konfliktu międzypaństwowego...*, s. 175–185.

Proces warszawski został bezspornie wygrany przez stronę polską<sup>56</sup>. Zachowana dokumentacja pozwala na dokładne prześledzenie jego przebiegu<sup>57</sup>. W jej świetle strona polska jawi się jako dokładająca wszelkich starań, aby w legalny i poparty mocnymi dowodami sposób udowodnić swoje racje, gdy tymczasem strona krzyżacka jest w zasadzie nieobecna, a jej stosunek do ogromnych wysiłków organizacyjnych mieszkańców królestwa (który widać choćby w liczbie aż 126 przesłuchanych świadków) – wysoce lekceważący.

Analizując przebieg procesu, należy pamiętać o jego dwojakim, świecko-eklezjalnym charakterze. Eklezjalność tego wydarzenia została zdominowana przez jego świeckość, na co zwraca uwagę Wiesław Skowroński, akcentując jednak aktywną rolę arcybiskupa. Badacz odnotowuje, że obydwie sprawy rozpatrywano równoległe i niezależnie od ich formalnego rozdzielenia trudno nie zauważyć powstania zgodnego antykrzyżackiego frontu, gdzie król był mocno wspierany przez dostojników Kościoła. Sam Janisław był mocno zaangażowany w cały proces, o czym może świadczyć udział wielu duchownych archidiecezji gnieźnieńskiej w tym wydarzeniu, czy chociażby fakt, że część świadków zaprzysiężono w Uniejowie,

<sup>56</sup> „Papieski trybunał uznał w całej rozciągłości słuszność roszczeń i dowodów obu stron powodowych. W sprawie królewskiej przysądził Królestwu Polskiemu wszystkie sporne ziemie, jako jego integralne części, nakazując stronie pozwanej ich zwrot w całości, a także wypłacenie odszkodowania za krzywdy i zniszczenia wojenne w żądanej wysokości 194 500 grzywien, wreszcie pokrycie kosztów procesu ustalonych na 1 600 grzywien. W sprawie natomiast kościelnej ekskomunikował krzyżackich sprawców palenia świątyń, nakazując ogłosić to we wszystkich kościołach diecezji gnieźnieńskiej, poznańskiej, kujawskiej, płockiej, krakowskiej, lubuskiej, chełmińskiej i wrocławskiej, następnie skazał zakon na odbudowę tychże świątyń oraz zniszczonych domów i innych zabudowań, na wypłacenie arcybiskupowi 10 800, biskupowi poznańskiemu 8 200 grzywien odszkodowania za utracone ruchomości, wreszcie także na pokrycie kosztów procesu w wysokości 330 grzywien”; J. Bieniak, *Przebieg procesu ...*, s. 18. Pełna treść wyroku: zob. *Lites I*, s. 137–141; KDW, t. 2, nr 1192, s. 517–524; H. Chłopocka, *Procesy Polski z Zakonem Krzyżackim w XIV w. Studium źródłoznawcze*, Poznań 1967, s. 147–150.

<sup>57</sup> Na temat akt procesu zob. H. Chłopocka, *O protokołach procesów polsko-krzyżackich w XIV i XV wieku*, w: *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa polski średniowiecznej. Prace ofiarowane Profesorowi Januszowi Bieniakowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin i czterdziestopięciolecie pracy naukowej*, red. A. Radziwiński, A. Supruniuk, J. Wroniszewski, Toruń 1997, s. 421–431; A. Adamska, *The Kingdom of Poland versus the Teutonic Knights: Oral Traditions and Literate Behaviour in the Later Middle Ages*, w: *Oral History of the Middle Ages: the Spoken Word in Context*, eds. G. Jaritz, M. Richter, Krems–Budapest 2001, s. 67–78.

który był posiadłością arcybiskupa<sup>58</sup>. Dwa wymiary tego wydarzenia były ze sobą połączone w sposób merytoryczny, a rozdzielała je w zasadzie tylko odrębność suplik: królewskiej i arcybiskupiej<sup>59</sup>. Niemniej jednak sam wyrok procesu również potwierdzał jego dwutorowość.

Inną częścią procesu polsko-krzyżackiego, która niejako pozostaje w cieniu, są sami Krzyżacy; wynikało to jednak z ich świadomego wyboru. Jak wyżej wspomniano, w pierwszym dniu obrad podważyli oni kompetencję sędziów oraz odczytali przygotowaną wcześniej apelację, po czym opuścili miejsce obrad i w ciągu kolejnych miesięcy nie brali udziału w żadnym z etapów wydarzenia. Prokurator zakonu, Piotr Band, bezskutecznie wzywany po trzykroć w kościele św. Jana Chrzciciela, aby – jako przedstawiciel jednej ze stron procesu – wysłuchał treści wyroku, zjawił się w świątyni tuż po jego odczytaniu. Przedstawił obecnym tekst apelacji, którą Krzyżacy zamierzali złożyć w Stolicy Apostolskiej, przy czym nie wykazał żadnego zainteresowania otrzymaniem kopii akt procesowych ani samego wyroku. W tych dwóch wystąpieniach w zasadzie zamyka się aktywność Krzyżaków w procesie warszawskim<sup>60</sup>.

Przyjrzyjmy się teraz roli Jana Grotowica w omówionych wyżej wydarzeniach politycznych. Skoro skargi króla i arcybiskupa zostały w 1335 r. spisane i zawiezione Benedyktowi XII przez delegację duchownych z diecezji krakowskiej, to miejscowy biskup był z pewnością jedną z pierwszych osób, które dowiedziały się o planowanej podróży. Podobnie musiało być dwa lata później z wyjazdem Dzierżka Pakosławica do Awinionu. Tak duże zaangażowanie duchowieństwa krakowskiego – które *de facto* przecież nie ucierpiało bezpośrednio ze strony Krzyżaków, w przeciwieństwie choćby do kleru wrocławskiego – w działania przeciw zakonowi jest interesujące. Można zaryzykować tezę, że odbyło się to przy dużym poparciu i zachęcie samego biskupa. Kiedy w 1338 r. zapadła decyzja o wszczęciu procesu, Jan

<sup>58</sup> W. Skowroński, *Działalność polityczna arcybiskupa gnieźnieńskiego Janisława w latach 1321–1341 na tle stosunków polsko-krzyżackich*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia Historyczne”, 3 (1993), s. 52. Więcej na temat arcybiskupa Janisława jako polityka: zob. M. Komaniecka, *Działalność polityczna arcybiskupa Janisława*, „Nasza Przeszołość”, 2005 (103), s. 93–136.

<sup>59</sup> J. Bieniak, *Przebieg procesu...*, s. 17.

<sup>60</sup> Po nieuznaniu przez Krzyżaków prawomocności rozpoczętego w lutym procesu Kazimierz Wielki starał się pod koniec marca dojść z nimi do porozumienia na drodze prywatnych układów, co jednak zakończyło się niepowodzeniem. Zob. *Lites I*, Dodatek, nr 31, s. 460–461.

Grotowic musiał być wyjątkowo zadowolony, że sprawy poszły w takim kierunku, i z pewnością wiązał z tym wydarzeniem wielkie nadzieje – tym bardziej że jednym z sędziów był żyjący z nim w bardzo przyjaznych stosunkach Galhard z Carcès<sup>61</sup>.

Biskup zaangażował się w sprawę procesu już na etapie jego przygotowań. Dnia 7 stycznia 1339 r. król Kazimierz Wielki udzielił archidiaconiowi Jarosławowi Bogorii ze Skotnik, magistrowi Bertoldowi z Raciborza – mieszczaninowi wrocławskiemu, wybitnemu prawnikowi wykształconemu w Bolonii, oraz Wojciechowi z Opatowca – plebanowi w Bochni, pełnomocnictw do reprezentowania jego interesów w czasie procesu<sup>62</sup>. Miało to miejsce w rezydencji biskupiej i przy jego niewątpliwej asyście; można nawet przypuszczać, że to z jego inicjatywy stało się to właśnie w tym miejscu.

Następnie hierarcha pojawił się jako 45. świadek zaprzysiężony w czasie marcowej sesji procesu w Uniejowie. Biskup złożył tam zeznania 11 marca<sup>63</sup>. Odwołał się w nich do szeregu wydarzeń z przeszłości. Wspominał swój udział w układach Władysława Łokietka z jego bratankami w sprawie zarządu nad Pomorzem, a także uczestnictwo w rozmowach z Karolem z Trewiru pod Włocławkiem w 1311 r., a potem z komturem Sieghardem ze Schwarzburga w Brześciu Kujawskim w 1324 r. Z 30 wspomnianych artykułów, których prawdziwość starano się udowodnić, Jan Grotowic otrzymywał pytania dotyczące pierwszych piętnastu, a więc tych, gdzie była mowa o ziemi chełmińskiej, Pomorzu, Kujawach i ziemi dobrzyńskiej. Odnośnie do sprawy ziemi chełmińskiej przypominał – powołując się na układy Krzyżaków z Konradem Mazowieckim – że otrzymali oni te tereny jedynie w dzierżawę w związku z działaniami przeciw pogańskim Prusom, składając na piśmie obietnicę ich zwrotu Polsce, gdy misja będzie zakończona<sup>64</sup>. Jako zaangażowany w pomoc papieskim kolektorom na ziemiach polskich potwierdził również, że mieszkańcy tego obszaru płacą świętopietrze jako część opłat, które kamera apostolska przyjmuje od Królestwa Polskiego, nie zaś od innego państwa; jeśli zaś niektórzy z nich nie uiszczają opłat, to ściągają na siebie kary kościelne – tak jak

---

<sup>61</sup> Zob. H. Chłopocka, *Galhard de Carceribus i jego rola w sporze polsko-krzyżackim w XIV w.*, w: *Europa – Słowiańszczyzna – Polska...*, s. 135–143.

<sup>62</sup> *Lites I*, s. 66.

<sup>63</sup> *Lites I*, s. 287–290.

<sup>64</sup> *Lites I*, art. I, s. 287. Zob. pełną treść zeznań Grotowica w tłumaczeniu na język polski w aneksie na s. 287–291.

byłoby to w przypadku wszystkich innych mieszkańców królestwa<sup>65</sup>. Pytany o przynależność Pomorza do Polski, wspominał o próbach jego wykupienia przez Krzyżaków od Władysława Łokietka, czego był naocznym świadkiem i co jego zdaniem należało traktować jako dowód potwierdzający, że ziemie te były własnością królestwa<sup>66</sup>. Jego zeznania dotyczące ziemi kujawskiej były stosunkowo zwięzłe, jednak w pełni opowiadał się za przynależnością tego obszaru do Polski, co według niego było oczywiste<sup>67</sup>. Pytany o ziemię dobrzyńską, wspominał o misji, z jaką został tam wysłany ok. 1319 r. przez Władysława Łokietka, a która wiązała się ze zdjęciem ekskomuniki z jej mieszkańców. Mówił również o sprawowanych na tym obszarze rządach bratanka władcy, Władysława Garbatego, oraz o ataku Krzyżaków na ziemię dobrzyńską, o którym doniesiono Łokietkowi w jego obecności w 1329 r. Wszystko to poczytywał za dowody przynależności ziemi dobrzyńskiej do Królestwa Polskiego<sup>68</sup>. Zeznania biskupa w pełni potwierdzały zasadność roszczeń strony polskiej do zagarniętych ziem, ukazując zakon krzyżacki w roli agresora i zaborcy.

Rola hierarchy w procesie nie skończyła się jednak wraz ze złożeniem zeznań. Miesiąc później, 16 kwietnia, Jan Grotowic przygotował transumpt wyroku procesu polsko-krzyżackiego z lat 1320–1321<sup>69</sup>. Było to ważne narzędzie prawne, ponieważ w 1339 r. często powoływano się na wyrok procesu inowrocławsko-brzeskiego. Część wydarzeń w ramach procesu warszawskiego odbywała się w Krakowie, zaś w maju i czerwcu 1339 r. to właśnie tutaj zapadały decyzje o dalszych etapach postępowania sądowego. Można więc podejrzewać, że będąc tak blisko tych wydarzeń, biskup krakowski śledził je bardzo uważnie. Duchowny wykazał się szczególną aktywnością również pod koniec procesu. Przed wydaniem ostatecznego wyroku należało jeszcze przyjąć od powodów procesu, a więc króla Kazimierza i arcybiskupa Janisława, przysięgę mówiącą, że treści skarg ujętych w petycjach ich prokuratorów były zgodne z rzeczywistością<sup>70</sup>. Treść tejsze skargi na język polski przetłumaczył monarsze właśnie sam Jan

<sup>65</sup> *Lites* I, art. II–III, s. 287.

<sup>66</sup> *Lites* I, art. IV, s. 288.

<sup>67</sup> *Lites* I, art. IX–XI, s. 289.

<sup>68</sup> *Lites* I, art. XII–XV, s. 289–290.

<sup>69</sup> VMPL, nr 254, s. 164–167.

<sup>70</sup> O formie i okolicznościach składania tej przysięgi zob. M. Duda, S. Józwiak, *Ze świata średniowiecznej symboliki. Gest i forma przysięgi w chrześcijańskiej Europie (X–XV w.)*, Kraków 2014, s. 178.

Grotowic<sup>71</sup>. Fakt ten, choć na pierwszy rzut oka może wydawać się mało istotny, kryje jednak wiele istotnych treści. Składanie przysięgi – zwłaszcza w tak szczególnych okolicznościach – wymagało od osoby, która to czyniła, dokładnego rozumienia tego, co przysięgała. Była to zasada przejęta z prawa kanonicznego, która wiązała takie zobowiązanie ze zbawieniem duszy. Fakt, że król uzyskał w takim momencie wsparcie od Grotowica, z jednej strony potwierdza, iż duchowny był wówczas obecny w centrum wydarzeń, z drugiej zaś poświadcza jego wykształcenie, które mógł doskonale wykorzystać w praktyce. Co więcej, forma przysięgi wyświadczonej królowi wskazuje na to, że musiały między nimi panować wówczas szczególnie przyjazne stosunki.

Była to więc kolejna drobna, ale jednocześnie usprawniająca przebieg procesu czynność wykonana przez biskupa, świadcząca o tym, jak bardzo był w niego zaangażowany. Nie jest wykluczone, że hierarcha był obecny podczas ogłaszania wyroku procesu w Warszawie 15 września 1339 r. Na pewno przyjął jego postanowienia z wielką satysfakcją, tym bardziej że poświęcił temu wydarzeniu wiele uwagi. Ostatnim krokiem wieńczącym całe to przedsięwzięcie było uzyskanie papieskiej konfirmacji decyzji sędziów. Również i to zadanie wziął na siebie Jan Grotowic, występując kilka miesięcy później w roli królewskiego dyplomaty w Awinionie.

Proces polsko-krzyżacki był dla Jana Grotowica doskonałą okazją nie tylko do większego zaangażowania się w sprawy polityczne Królestwa, ale i do aktywności na polu działań wymierzonych przeciw Krzyżakom. Duchowny jeszcze w czasach swojej wczesnej kariery kościelnej, przed objęciem biskupstwa, towarzyszył Władysławowi Łokietkowi w rokowaniach z zakonem, zaś w czasach Kazimierza Wielkiego było mu dane odegrać dużą rolę w polityce Królestwa względem państwa zakonnego. Można się domyślać, że negatywnie nastawiony do Krzyżaków biskup w czasie procesu warszawskiego, kiedy miał możliwość bliższego kontaktu z zakonnikami, nabrał względem nich jeszcze większego uprzedzenia – choćby z uwagi na ich lekceważący stosunek do przedsięwzięcia, któremu on sam poświęcił dużo pracy i w którego powodzenie mocno wierzył. Trudno sprecyzować, czym dokładnie w tamtym okresie był polski patriotyzm, jednak jeśli przyjąć, że była to troska o interesy Królestwa i wrogość wobec

---

<sup>71</sup> *Lites* I, s. 132–133. „[...] królowi przełożono na język «ludowy» treść opracowania, ustalającego wysokość szkód, którą potwierdził on przysięgą wobec sędziów w Opatowie 9 IX 1339”; J. Bieniak, „*Litterati*” *świeccy w procesie warszawskim z 1339 r.*, s. 99.

jego nieprzyjaciół, to Jana Grotowica z pewnością można określić mianem patrioty i człowieka pielęgnującego cnotę *pietas*.

### 3. Aktywność po procesie warszawskim

Pełne zatargów i niesnasek relacje Jana Grotowica z Kazimierzem Wielkim zmieniły na pewien czas swój charakter w związku z przeprowadzonym w 1339 r. procesem warszawskim. Znany ze swej wrogości względem zakonu krzyżackiego biskup musiał z wielkim zadowoleniem przyjąć taki kierunek królewskiej polityki, a jego udokumentowany źródłowo aktywny udział w tym wydarzeniu, wykraczający daleko poza samo złożenie zeznań, jest najlepszym dowodem na to, jak ważne było ono dla niego i jak wielkie wiązał z nim nadzieje. Całe to przedsięwzięcie miało zostać zamknięte wraz z uzyskaniem papieskiego zatwierdzenia wyroku wspomnianego procesu, w związku z czym należało wybrać delegatów, którzy w imieniu Kazimierza Wielkiego wystąpiliby przed Benedyktem XII.

Podjęto decyzję, że do Stolicy Apostolskiej udadzą się: Jan Grotowic, rycerz Niemierza z Gołczy herbu Mądrostki oraz Jan, pleban z Małogoszczy, archidiakon sandomierski i kanonik krakowski. Do grona tego dołączył być może również wspomniany już niejednokrotnie Dzierżek Pakosławic, którego obecność w Awinionie w 1340 r. jest potwierdzona, choć nie wiadomo, czy wyruszył tam samodzielnie i w innym czasie, czy też wraz z królewskimi dyplomatami<sup>72</sup>. Nie ulega wątpliwości, że głową delegacji był najwyższy rangą wśród posłów biskup krakowski. Jego aktywny udział w wydarzeniu z pewnością stanowił jeden z czynników, który zadecydował o takim wyborze. Niewykluczone zresztą, że sam się zgłosił. Duchowny, biorąc aktywny udział w przygotowaniach do procesu, ale i uczestnicząc w nim jako świadek, był doskonale zorientowany w sprawie. Jego wielkim atutem było również doświadczenie polityczne w postępowaniu z Krzyżakami, zdobyte jeszcze w czasach rządów Łokietka, zaś osławiona już wrogość wobec zakonników wręcz predestynowała go do roli kogoś, kto będzie mógł przekonać głowę Kościoła do zaaprobowania niekorzystnego dla zakonu wyroku. Niemierza z Gołczy był rycerzem krakowskim. W późniejszych latach objął urząd podkomorzego sandomierskiego, a w przy-

---

<sup>72</sup> VMPL, nr 559, s. 428; S. Szczur, *Dyplomaci Kazimierza Wielkiego...*, s. 94.

szłości miał jeszcze odegrać znaczącą rolę w polityce zagranicznej króla Kazimierza<sup>73</sup>. O Janie, plebanie z Małogoszczy, wiadomo najmniej<sup>74</sup>. Dla Dzierżka zaś podróż ta (jeśli rzeczywiście był wśród jej uczestników) była już kolejną wyprawą do Stolicy Apostolskiej.

Nie wiadomo, kiedy dokładnie Jan Grotowic wraz z pozostałymi posłami wyruszył w podróż do Awinionu. 27 listopada 1339 r. przebywał jeszcze w Uszwi, gdzie wystawił dyplom dla kościoła w Mystkowie<sup>75</sup>. Pierwszy dokument poświadczający jego obecność w kamerze apostolskiej pochodzi z 26 maja 1340 r.<sup>76</sup> Tymczasem *salvus conductus* dla biskupa i towarzyszącego mu rycerza Niemierzy został wystawiony 23 lipca 1341 r.<sup>77</sup> Stąd też wynika, że hierarcha spędził jako poseł królewski w Awinionie ponad rok. Tak długi pobyt dyplomatów Kazimierza Wielkiego w Stolicy Apostolskiej nie był planowany, o czym świadczy list Benedykta XII do króla, w którym papież przedstawia monarsze swoje ostateczne stanowisko dotyczące wyroku procesu warszawskiego, tłumacząc przy tym, że pobyt posłów królewskich na jego dworze przedłużył się z uwagi na przeciągające się dyskusje nad sprawami, z którymi tam przybyli<sup>78</sup>. Wizyta ta pozwoliła biskupowi uzyskać wiele korzyści na gruncie eklezjalnym, jednak ostatecznie sprowadziły go tam przecież sprawy polityczne. I spotkało go rozczarowanie:

Długo wahający się papież Benedykt XII wskutek zabiegów Zakonu, który za pośrednictwem biskupów pruskich skarżył się, że sędziami warszawskimi byli „nieprzychylni i podejrzani, szczególnie przyjaciele i jakby domownicy” Kazimierza Wielkiego, nie aprobował – 22 czerwca

<sup>73</sup> J. Bieniak, J. Wyrozumski, *Niemierza z Gołczy h. Mądrostki*, w: PSB, t. 22, s. 798–799. Więcej na temat jego działalności jako dyplomaty królewskiego: zob. S. Szczur, *Dyplomaci Kazimierza Wielkiego...*, s. 68–72. Poza zabiegami dyplomatycznymi starał się on w Awinionie o potwierdzenie ważności zawartego 35 lat wcześniej związku małżeńskiego swoich teściów. Biskup Jan otrzymał polecenie ponownego pobłogosławienia małżonków: Zob. BP, t. 1 nr 1915, s. 338–339; VMPL, nr 567, s. 434–435. Więcej na temat znaczenia ważności tego związku małżeńskiego zob. A. Marzec, *Urzednicy małopolscy w otoczeniu...*, s. 175–176.

<sup>74</sup> Zob. M. D. Kowalski, *Prałaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej od pontyfikatu biskupa Nankera do śmierci biskupa Zawiszy z Kurozwęk (1320–1382)*, Kraków 1996, s. 172–173.

<sup>75</sup> KDKK, t. 1, nr 168, s. 216.

<sup>76</sup> MPV, t. 3, nr 191, s. 348.

<sup>77</sup> BP, t. 1, nr 1917, s. 339; VMPL, nr 569, s. 436. Interesujące, że w dokumencie nie ma wzmianki o Janie, plebanie z Małogoszczy.

<sup>78</sup> BP, t. 1, nr 1916, s. 339; VMPL, nr 568, s. 435–436.

1341 r. – wyroku warszawskiego. Natomiast wyznaczył nowych sędziów w osobach biskupów Miśni, Chełmna i Krakowa, którzy mieli cały spór zbadać na nowo. W instrukcji dla nich papież przyznawał bezapelacyjnie Polsce tylko Kujawy i ziemię dobrzyńską, oraz sumę 10.000 florenów odszkodowań; co do reszty ziem spornych sędziowie mieli po rozpatrzeniu się w sytuacji zdać o nich sprawę papieżowi. Tym samym papież stanął na gruncie polskich propozycji pokojowych z wiosny 1339 r., w stosunku jednak do wyroku warszawskiego oznaczało to zacieśnienie żądań króla. Wybrnąć z tej sytuacji zawikłanej i kłopotliwej było teraz ciężko<sup>79</sup>.

Konflikt polsko-krzyżacki nie doczekał się więc ostatecznego rozwiązania w Awinionie. Do rozstrzygnięcia pozostawały jeszcze przynależność ziemi pomorskiej, chełmińskiej i michałowskiej oraz pozostałe sprawy finansowe. Miał się tym zająć sąd rozjemczy, w którym stronę polską reprezentował biskup krakowski Jan Grotowic, Krzyżaków biskup chełmiński Otto, zaś rolę bezstronnego arbitra miał przyjąć biskup miśnieński Wittich II<sup>80</sup>.

Drugą ważną kwestią, z którą król Kazimierz wysłał swoich posłów do papieża, była sprawa ogłoszenia przez Benedykta XII krucjaty przeciw Tatarom w Polsce, Czechach i na Węgrzech, co zostało załatwione pomyslnie<sup>81</sup>. Kolejna kwestia, połączona z wcześniejszą, wiązała się z polityką ruską Kazimierza Wielkiego. W kwietniu 1340 r. zmarł spokrewniony z królem Polski książę halicko-włodzimierski Bolesław Jerzy II Trojdenowicz. Jego następcą – zgodnie z wcześniej zawartą umową – miał zostać Kazimierz. Jednakże do Rusi zgłaszali też swoje pretensje Węgrzy, Tatarzy i Litwini. Sytuacja na Rusi była tym bardziej niepewna z racji faktu, że tamtejsi możni popierali różnych pretendentów do ruskiego tronu. W czerwcu 1340 r. Kazimierz wyprawił się na Ruś i podporządkował sobie całe księstwo halickie. Jego władzę królewską uznała jednak tylko część

<sup>79</sup> Z. Kaczmarczyk, *Kazimierz Wielki (1333–1370)...*, s. 88–89. Zob. tę sprawę w szerszym kontekście: S. Szczur, *La papauté d'Avignon face aux conflicts en Europe Centrale Au XIVe siècle*, „*Quaestiones Medii Aevi Novae*”, 4 (1999), s. 87–106.

<sup>80</sup> BP, t. 1, nr 1908, s. 337; VMPL, nr 581, s. 452–454.

<sup>81</sup> BP, t. 1, nr 1895–1896, s. 334; VMHH, t. 1, nr 958–959, s. 637–638. Co więcej, papież udzielał odpustu uczestnikom wyprawy: zob. W. Szymborski, *Odpusty w Polsce...*, nr 348, s. 331. Zob. także J. Grygiel, *Europa Środkowo-Wschodnia wobec polityki krucjatorskiej papieża w pierwszej połowie XIV wieku*, „*Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne*”, 123 (1997), s. 31–44.

bojarów. Wkrótce potem ruski magnat Dymitr Detko wezwał Tatarów na pomoc, co poskutkowało ich atakiem na Polskę na początku 1341 r. Tatarzy zostali ostatecznie zatrzymani, a Kazimierz Wielki zawarł umowę z Dymitrem Detką. Bojar uznał zwierzchnictwo Polski i Węgier nad Rusią, w zamian za co otrzymał urząd starosty ruskiego<sup>82</sup>. Wkrótce jednak Kazimierz wysłał do papieża poselstwo z prośbą o zwolnienie go z przysięgi zobowiązującej do przestrzegania układu z Detką. Uzyskał je 29 czerwca 1341 r., a zostało ono przekazane właśnie przebywającemu wówczas w Awinionie Janowi Grotowicowi<sup>83</sup>. Tym samym mniej istotne dla biskupa sprawy Tatarów i Rusi zostały załatwione od ręki, a główny problem, z którym wyruszył do papieża, pozostawał nadal otwarty.

Niezatwierdzenie wyroku procesu warszawskiego przez Benedykta XII wydaje się wielką porażką polskiej dyplomacji w Awinionie. Tymczasem Janusz Bieniak dostrzegł w tym jeden z – jakby to określiła Helena Chłopocka – „zygzaków dyplomatycznych”<sup>84</sup> polityki Kazimierza Wielkiego. Zdaniem badacza postrzeżenie awiniońskich postanowień z 1341 r. jako porażki to ich literalna i niezbyt dogłębna interpretacja. Ukazał on wytoczenie Krzyżakom sprawy sądowej przed Stolicą Apostolską jako wielki manewr polityczny, który w efekcie miał przynieść królestwu więcej korzyści, niż dałoby mu zastosowanie się do ustaleń wyszehradzkich z 1335 r. Zwrócił uwagę, że dzięki procesowi strona polska wywalczyła sobie odszkodowanie pieniężne oraz poruszyła na forum procesu zagadnienie ziem już dawno odebranych Polsce przez Krzyżaków, dzięki czemu król nie musiał się ich bezapelacyjnie zrzekać. Według badacza Królestwo Polskie nie mogło oczekiwać większej wygranej w ówczesnych warunkach, więc posłowie ostatecznie rzeczywiście wywiązali się ze swojej misji, co usprawiedliwiało duże zadowolenie Kazimierza z ich działań, docenionych również przez Benedykta XII<sup>85</sup>.

Wnioski Janusza Bieniaka zdaje się w pełni potwierdzać hojne wynagrodzenie, jakim król Kazimierz obdarzył swoich posłów, a w szczegól-

<sup>82</sup> Z. Kaczmarczyk, *Kazimierz Wielki (1333–1370)...*, s. 83–85. Zob. także H. Paszkiewicz, *Polityka ruska Kazimierza Wielkiego*, Kraków 1925, s. 46–87; D. Wróbel, *Kwestia krzyżacka a wschodnia polityka Kazimierza Wielkiego po roku 1343*, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie”, 4 (2007), s. 136–187; tenże, *Polityka wschodnia Kazimierza Wielkiego w kontekście środkowoeuropejskim*, w: *Kazimierz Wielki – historia i tradycja*, red. M. Jaglarz, Niepołomice 2010 („Rocznik Niepołomicki”, t. 2), s. 101–167.

<sup>83</sup> BP, t. 1, nr 1913, s. 338; VMPL, nr 566, s. 434.

<sup>84</sup> H. Chłopocka, *Galhard de Carceribus i jego rola w sporze polsko-krzyżackim...*, s. 140.

<sup>85</sup> J. Bieniak, *Przebieg procesu...*, s. 20–21.

ności Jana Grotowica. Nadał biskupstwu krakowskiemu wieś Sokolniki i miasto Sokołów oraz dał zezwolenie na lokację Skalbmierza na prawie niemieckim na mocy dokumentu wystawionego 20 lutego 1342 r.<sup>86</sup> Nagrodę za swoje zasługi otrzymał również Jan, pleban w Małogoszczy<sup>87</sup>. Gdyby król był rozczarowany efektami pracy swoich dyplomatów, z pewnością nie byłby tak szczodry w ich wynagradzaniu – tym bardziej że nagroda w postaci nadania była w przypadku zasług dyplomatycznych szczególnym wyróżnieniem. Wysłanie Jana Grotowica do Awinionu było również znakomitym manewrem króla na polu jego relacji z biskupem – trudno było o lepszy sposób na pozyskanie sobie przychylności hierarchy, przynajmniej na pewien czas. Jest również wielce prawdopodobne, że król cieszył się z długiej nieobecności konfliktowego duchownego w Krakowie.

Z położonym niedaleko Krakowa i znajdującym się pod biskupim patronatem Skalbmierzem wiąże się jeden z domniemanych wielkich sporów Jana Grotowica z Kazimierzem Wielkim. Podstawowym punktem odniesienia dla rozpatrywania chronologii tego zatargu jest wspomniany dokument królewski z 20 lutego 1342 r., w którym władca przerosił Skalbmierz na prawo średzkie i jednocześnie przyznał hierarsze wieś Sokolniki oraz niedawno lokowane miasto Sokołów w dowód uznania za zasługi, jakie biskup oddał mu jako jego przedstawiciel dyplomatyczny w Awinionie<sup>88</sup>. Biskup miał prawo nadawać miastu Sokołów przywileje, jednak mogło godzić to w interesy pobliskiego Skalbmierza, stąd też decyzja o jego przeniesieniu na prawo średzkie. W tym kontekście widać, że głównym zamysłem wydania dokumentu była chęć wynagrodzenia biskupa, zaś sprawa Skalbmierza wyniknęła niejako przy okazji.

Dokument ten rozpatrywano z różnych perspektyw. Zdaniem Jana Długosza król – z jakichś powodów rozgniewany na biskupa – chciał na miejscu położonej w pobliżu Skalbmierza wsi Sokolniki założyć miasto Sokołów, a przy tym ustanowić tam tygodniowy targ w soboty, który szko-

<sup>86</sup> KDKK, t. 1, nr 172, s. 220–222. Nie zachowały się informacje źródłowe o wynagrodzeniu Niemierzy, które ten jednak z pewnością otrzymał.

<sup>87</sup> ZDM, t. 4, nr 927, s. 71–76. Edycja dokumentu znajduje się również w publikacji: J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Jędrzejowskim, Marjówka 1930*, s. 424–429. Pod treścią dokumentu autor zamieścił komentarz: „Na prośbę matki swej królowej Zofii, potwierdził ten przywilej Kazimierz Jagiellończyk w piątek po Wniebowz. N. M. P. 14... w Wiślicy. Zaś Stefan Batory w Grodnie 21 czerwca 1586 r. i August II w Warszawie 16 grudn. 1720”; tamże, s. 428–429.

<sup>88</sup> KDKK, t. 1, nr 172, s. 220–222.

dziłby interesom Skalbmierza, gdzie targi odbywały się właśnie w ten dzień. Co więcej, miał nakazać mieszkańcom okolicznych wsi, by na targi udawali się wyłącznie do Sokołowa, nie zaś do Skalbmierza, co temu drugiemu groziło ruiną. Jan Grotowic miał się temu ostro sprzeciwić, a gdy rozgniewany król nie chciał ustąpić, biskup miał uciec do swojego zamku w Iłży i obłożyć króla klątwą. W efekcie władca miał odstąpić od swoich zamiarów, a hierarcha okazać się wielkim zwycięzcą, któremu nie mógł się sprzeciwić nawet monarcha<sup>89</sup>. Efektem zakończenia sporu miało być zaś wystawienie wspomnianego dokumentu.

Tymczasem Mieczysław Niwiński wskazuje, że spór co prawda miał miejsce, jednak zaznacza, że szczegóły dotyczące ucieczki Grotowica do Iłży i klątwy dziejopis pomylił z wydarzeniami z 1344 r. Jego zdaniem spór miał charakter lokalny i mniejszą skalę i został szybko rozwiązany. Zwraca on uwagę, że w dokumencie nie ma ani słowa na temat zażęganego konfliktu z hierarchą i można wywnioskować, że w momencie powstania dokumentu relacje między nim a duchownym były jak najlepsze<sup>90</sup>.

Można zgodzić się z interpretacją badacza, ale także można się zastanawiać, czy wspomniany konflikt w ogóle miał miejsce. Jan Grotowic powrócił z Awinionu prawdopodobnie jesienią 1341 r. Już 15 października tegoż roku pojawił się jako świadek na dokumencie królewskim, który potwierdzał zapisanie ziemi sandomierskiej jako wiana dla poślubionej przez monarchę Adelajdy Heskiej, co już sygnalizuje jego obecność w otoczeniu królewskim po powrocie z podróży<sup>91</sup>. Co więcej, Kazimierz był bardzo zadowolony z rezultatów jego poselstwa. Trudno więc oczekiwać, aby w tak przyjaznej atmosferze w ciągu paru miesięcy doszło między nimi do zatargu. Król, chcąc rzeczywiście zaszkodzić biskupim interesom w Skalbmierzu, musiałby mieć ku temu szczególnie ważny powód – tym bardziej że sam nigdy pierwszy nie atakował biskupa, lecz odpowiadał na zaczepki z jego strony. W atmosferze zadowolenia z rezultatów poselstwa byłby zaś z pewnością skłonny wiele wybaczyć konfliktowemu duchownemu. Co więcej, monarcha był w tamtym okresie zajęty rozpoczętymi

<sup>89</sup> Zob. J. Długosz, *Joannis Długosz senioris canonici Cracoviensis Liber beneficiorum diocesis Cracoviensis*, Tomus I: *Ecclesia cathedralis Cracoviensis – ecclesiae collegiatarum*, w: *Opera Omnia*, t. 7, wyd. A. Przeździecki, Cracoviae 1863, s. 515–516.

<sup>90</sup> M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic...*, s. 81–82.

<sup>91</sup> J. Zdrenka, *Kasimir der Grosse, König von Polen, und seine Ehe mit Adelheid, Landgräfin von hessen, im Lichte Marburger Urkunden*, „*Zeitschrift für Ostforschung*”, 38 (1989), s. 174–176, nr 4. Zob. K. Ożóg, *Intelektualiści w służbie Królestwa Polskiego...*, s. 69.

niedawno walkami o księstwo halicko-włodzimierskie, więc jest wątpliwe, czy w tak newralgicznym okresie chciałby szkodzić Grotowicowi. Długa nieobecność kłótliwego hierarchy w Krakowie zapewne również pozytywnie wpłynęła na sposób, w jaki postrzegał go król – wcześniej tak udęczony jego zachowaniami, że chciał jego translacji do Wrocławia. Poza tym większe zatargi Kazimierza z biskupem zawsze pociągały za sobą starania o interwencję papieską – wspomniany konflikt jest zaś jedynym, o którym nie ma wzmianek w dokumentach papieskich, choć to oczywiście jeszcze nie determinuje faktu, że nie zaistniał. Można jednak z dużym prawdopodobieństwem założyć, że do wspomnianego zatargu w ogóle nie doszło, a jego obecność w historiografii wyniknęła z wielkiego autorytetu Jana Długosza, który – przypomnijmy – poprocesową wizytę Grotowica w Awinionie mylnie datował na rok 1338 i uważał, że to biskup złożył w Awinionie suplikę, w efekcie której wszczęto proces w 1339 r. Hojne nadanie królewskie z pewnością nie było wynikiem przychylnego monarszej łaskawości po świeżo zakończonym sporze, lecz wynikła jeszcze z atmosfery ogromnej wdzięczności nagrodą za usługi oddane w Stolicy Apostolskiej. Duchowny zapewne przyjął takie wynagrodzenie z radością, ale miał świadomość, że rozwój Sokołowa może zagrozić interesom Skalbmierza. Przeniesienie Skalbmierza na prawo średzkie było więc zapewne jego sugestią, na którą przystał wdzięczny mu i ugodowy względem niego Kazimierz.

Spróbujmy teraz przyjrzeć się temu, jak rezultaty swojej wizyty dyplomatycznej w Awinionie mógł postrzegać sam Jan Grotowic. Niewątpliwie mógł czuć się bardzo rozczarowany. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że długi pobyt posłów w Stolicy Apostolskiej wynikał z nieustępliwości biskupa i jego upartego dążenia do uzyskania papieskiej confirmacji wyroku. Jako dyplomata hierarcha nie tylko nie doczekał się pomyślnego rozstrzygnięcia reprezentowanej przez siebie sprawy, ale jeszcze dostał kolejną misję do spełnienia – i to taką, która wręcz urągała jego przekonaniom politycznym: nieprzejezdany wróg Krzyżaków i zwolennik bezkompromisowej walki z nimi do końca, nawet drogą zbrojnego rozstrzygnięcia, miał od teraz za zadanie pełnić funkcję mediatora między nimi a Kazimierzem Wielkim. Można postrzegać pobyt Jana Grotowica w Awinionie w pewnym sensie jako jego własną, osobistą potyczkę z Krzyżakami. Wyszedł z niej jako przegrany, przy czym szalę zwycięstwa na stronę zakonu przechylił sam papież. Musiało być to dla hierarchy szczególnie ciosem i kolejnym powodem do pielęgnowania w sobie wrogości względem zakonu. Lata 1339–1341 można jednak określić jako najlepszy okres w życiu biskupa jako polityka i szczególnie okres dla niego jako duchownego. Po

tym, jak stracił zaufanie królewskie i wśród doradców monarchy znalazł się niejako na marginesie, powrócił do wielkiej polityki i stał się jedną z czołowych postaci nowej rozprawy Polaków z Krzyżakami. Znajdował się w centrum wydarzeń i rozkwitał jako polityk, z pewnością ciesząc się, że młody król działa po jego myśli i dodatkowo czyni go jednym z najbardziej zaangażowanych w swoje bieżące sprawy. Przez pewien czas pełnił funkcję głównego królewskiego dyplomaty – tak jak jego protektor, biskup wrocławski Gerward w czasach Władysława Łokietka. Niespełnienie nadziei, jakie wiązał z podróżą do Awinionu, najprawdopodobniej uważał za osobistą polityczną porażkę. Wraz z nią zakończył się okres dużego zaangażowania Jana Grotowica w politykę Królestwa Polskiego.

Po powrocie z Awinionu, jesienią 1341 r., biskup, zgodnie z zaleceniami Benedykta XII, był zobowiązany – wraz z biskupami chełmińskim i miśnieńskim – rozpocząć prace nad ustalaniem ostatecznych warunków ugody między królem Kazimierzem a Krzyżakami. Dowodem na bierność hierarchy w tej sprawie jest pismo, które wysłał do niego następca Benedykta XII, Klemens VI, 4 sierpnia 1342 r.<sup>92</sup> Papież przywoływał w nim dokument swego poprzednika i zachęcał hierarchów do podjęcia działań, do których zostali zobowiązani już w czerwcu poprzedniego roku. Chcąc ułatwić pracę biskupom, papież skierował w tej samej sprawie osobne pismo do przedstawicieli zakonu krzyżackiego, nakazując im dostosowanie się do decyzji, które zostaną podjęte przez wspomnianych duchownych<sup>93</sup>. W niespełna rok później, 5 maja 1343 r., papież powtórzył swoje zalecenie względem biskupów krakowskiego i chełmińskiego<sup>94</sup>. Wkrótce potem, 8 czerwca 1343 r., do trzech hierarchów skierowano kolejny list, który tym

<sup>92</sup> BP, t. 2 nr 21, s. 6–7; VMPL, nr 581, s. 452–454; *Codex diplomaticus Regni Poloniae Et Magni Ducatus Litvaniae: In Quo Pacta, Foedera, Tractatus Pacis, Mutuae Amicitiae, Subsidiarum, Induciarum, Commerciorum Nec Non Conventiones, Pactiones, Concordata, Transactiones, Declarationes, Statuta, Ordinationes, Bullae, Decreta, Edicta, Rescripta, Sententiae Arbitrales, Infeudationes, Homagia Pacta Etiam Matrimonialia Et Dotalia Literae Item Reversales, Concessionum, Libertatis, Immunitatis, Donationum, Oppignorationum, Renuntiationum, Erectionum, Obligationum, Venditionum, Emptionum, Permutationum, Cessionum Protestationum Aliaque Omnis Generis Publico Nomine Actorum, Et Gestorum Monumenta Nunc Primus ex Archivis Publicis Ervta ac in lucem protracta rebus ordine chronologico dispositis exhibentur* (dalej: CDPL), wyd. M. Dogiel, J. Kanter, Vilnae 1764, nr 61, s. 66–68.

<sup>93</sup> VMPL, nr 580, s. 452; *Codex diplomaticus Prussicus: Urkunden-Sammlung zur ältern Geschichte Preussens aus dem Königl. Geheimen Archiv zu Königsberg nebst Regesten* (dalej: CDPr.), t. 3, wyd. J. Voigt, Königsberg 1848, nr 27, s. 43–44.

<sup>94</sup> BP, t. 2, nr 58, s. 13; CDPr., nr 30, s. 47–50.

razem miał już formę bardzo wyraźnego ponaglenia<sup>95</sup>. Dalsze upomnienia nie były konieczne, ponieważ w kolejnym miesiącu doszło do polsko-krzyżackich układów pokojowych.

Nie ma w zasadzie żadnych informacji o zaangażowaniu zobowiązanych przez papieża hierarchów w normowanie stosunków polsko-krzyżackich. Zdaniem Stanisława Szczura żaden z nich nie był chętny do podjęcia się powierzonego mu zadania. Biskup miśnieński Wittich wydał się niezainteresowany sprawą, zaś biskup chełmiński Otto był wiernym sojusznikiem Krzyżaków<sup>96</sup>. Jan Grotowic rozumiał więc, że w takich okolicznościach nie ma najmniejszych szans na realizację jego wizji polityki krzyżackiej. Rozczarowany rezultatami swojej wizyty w Awinionie, całkowicie ignorował papieskie wezwania. Kiedy już stało się oczywiste, że po procesie warszawskim konieczne jest unormowanie stosunków między Królestwem Polskim a Krzyżakami, jesienią 1341 r. doszło do spotkania przedstawicieli Polski, Czech, Węgier i zakonu krzyżackiego w Toruniu. Rozmowy jednak nadal nie przyniosły ostatecznego rozstrzygnięcia, znów przesunęło się ono w czasie, opóźniane dodatkowo kolejnymi zgonami: wielkiego mistrza krzyżackiego, arcybiskupa Janisława oraz Karola Roberta. Ostatecznie w roli mediatora wystąpił nowy arcybiskup gnieźnieński, Jarosław Bogoria ze Skotnik.

Warunki pokoju polsko-krzyżackiego ustalono w lipcu 1343 r. Strona polska wystawiła aż 17 dokumentów, które można podzielić na trzy grupy. Pierwszą tworzą dokumenty królewskie zawierające między innymi szczegółowe warunki zawarcia pokoju, a także zobowiązanie do niepopierania pogan przeciw Krzyżakom i zapewnienia o przyjaźni z zakonem<sup>97</sup>. Drugą grupę stanowiły akta dotyczące zobowiązań świeckich, w tym dostojników małopolskich i wielkopolskich<sup>98</sup>. W trzeciej znalazły się dokumenty duchowieństwa obu stron sporu, dotyczące między innymi rezygnacji z odszkodowań za straty poniesione w wojnie polsko-krzyżackiej<sup>99</sup>. Całość dokumentacji uzupełnił instrument notarialny, w którym opisano

<sup>95</sup> BP, t. 2, nr 63, s. 14; VMPL, nr 590, s. 460.

<sup>96</sup> S. Szczur, *Traktaty międzypaństwowe...*, s. 18.

<sup>97</sup> *Lites II*, Dodatek, nr 6–8, s. 372–375; CDPL, nr 62–63, s. 68–69; CDPr, nr 31, s. 51; PrUß, t. 3: 1342–1345, Lfg. 2, oprac. H. Koepfen, Marburg 1958, nr 567–573, s. 445–454.

<sup>98</sup> *Lites II*, Dodatek, nr 9–13, s. 375–380; CDPL, nr 65, s. 70; CDPr, nr 33–36, s. 52–57; PrUß, t. 3, nr 576–577, s. 456–459 oraz 579–581, s. 460–467, a także nr 586, s. 468–469.

<sup>99</sup> *Lites II*, Dodatek, nr 14, s. 380–381; CDPL, nr 64, s. 69–70; CDPr, nr 32, s. 51–52; PrUß, t. 3, nr 574–575, s. 454–456 oraz nr 588, s. 469–470, nr 590, s. 473–474.

przebieg rokowań pokojowych i wymieniono dokumenty, które wystawiła strona polska<sup>100</sup>. Strona krzyżacka przekazała Królestwu swoje odpowiedzi polskich dyplomów, które się jednak nie zachowały<sup>101</sup>. Oficjalne zaprzysiężenie pokoju miało miejsce 23 lipca 1343 r. w Wierzbiczanych pod Kaliszem, gdzie Kazimierz Wielki spotkał się z wielkim mistrzem krzyżackim Ludolfem Königiem i gdzie – nie zsiadając nawet z koni – złożyli przysięgę, że dotrzymają warunków pokoju (mistrz krzyżacki przysięgał na krzyż z relikwiami, który nosił na piersi, zaś król Kazimierz na swoją koronę), ucałowali się na znak pokoju i wymienili dokumentami potwierdzającymi zakończenie działań wojennych<sup>102</sup>. Sprawę rozstrzygnięto następująco: Królestwo Polskie zrzekało się ziemi chełmińskiej i michałowskiej oraz Pomorza Gdańskiego. Państwo Zakonu Krzyżackiego traciło zaś Kujawy i ziemię dobrzyńską. Zastrzeżono, że jeśli zakon znów podejmie walkę zbrojną z Polską, to utraci prawo do uzyskanych ziem (przynajmniej teoretycznie). Elity polityczne Polski uznawały traktat za tymczasowe rozwiązanie, wierząc mimo wszystko w przynależność Pomorza i ziemi chełmińskiej do Królestwa. Było ono jednak na razie zbyt słabe względem państwa zakonnego, aby podejmować walkę zbrojną o odzyskanie utraconych ziem. Zawarty pokój okazał się jednak bardzo trwały, gdyż obie strony powstrzymały się od działań wojennych aż do 1409 r.<sup>103</sup>

We wspomnianych dokumentach Jan Grotowicz bardzo wyraźnie zaznaczył swoje stanowisko co do pokoju polsko-krzyżackiego poprzez ostentacyjną nieobecność. Dnia 8 lipca 1343 r. członkowie polskiego episkopatu w składzie: arcybiskup gnieźnieński Janisław oraz biskup włocławski Maciej, poznański Jan oraz płocki Klemens wraz ze swoimi kapitułami

<sup>100</sup> *Lites* II, Dodatek, nr 15, s. 381–383; CDPr., nr 37, s. 57–60; PrUb, t. 3, nr 589, s. 470–473.

<sup>101</sup> Jednym z nielicznych, które przetrwały, jest pismo skierowane do Klemensa VI, w którym biskup chełmiński Otto wraz z innymi duchownymi proszą papieża o zatwierdzenie zawarcia pokoju. Zob. CDPr., nr 38, s. 60–61; PrUb, t. 3, nr 591, s. 474–475. Krzyżacki kronikarz Piotr z Dusburga odnotował pokój kaliski bardzo lakonicznie – zaledwie jednym, zawierającym nieścisłości zdaniem. Zob. tenże, *Kronika ziemi pruskiej*, tłum. S. Wyszomirski, Toruń 2004, s. 242.

<sup>102</sup> Zob. M. Duda, S. Józwiak, *Ze świata średniowiecznej symboliki...*, s. 197–198.

<sup>103</sup> Więcej na temat traktatu kaliskiego: A. Gąsiorowski, *Polscy gwarantcy traktatów z Krzyżakami XIV–XV w.*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 2–3 (1971), s. 245–256; J. Sieradzki, R. Łąkowski, *Traktat kaliski z roku 1343*, w: *Osiemnaście wieków Kalisza*, t. 2, red. A. Gieysztor, Kalisz 1964, s. 41–54; S. Szczur, *Traktaty międzypaństwowe...*, s. 53–58; tenże, *Traktat pokojowy Kazimierza Wielkiego z Zakonem Krzyżackim z 1343 r.*, „Zapiski Historyczne”, 56 (1991), s. 7–43.

zrzekli się odszkodowań za straty poniesione podczas wojny polsko-krzyżackiej<sup>104</sup>. Brakuje wśród nich jedynie biskupa krakowskiego. Nie mniej wymowną deklaracją niezgody jest również brak wzmianki o Janie Grotowicu w dokumencie z 23 lipca 1343 r., poświadczającym, że wspomniani wyżej hierarchowie przyjęli do wiadomości i zaaprobowali decyzje, które zapadły w Kaliszu<sup>105</sup>. Warto przy tym zauważyć, że wśród świeckich poręczycieli traktatu kaliskiego znalazł się krewny biskupa Jana, kasztelan wojnicki Warsz z Michowa<sup>106</sup>. Biskup krakowski był z pewnością przekonywany przez pozostałych członków episkopatu do pogodzenia się z faktem zawarcia pokoju z Krzyżakami. Biskup zaś najwyraźniej odmówił, pozostając nieugięty w swojej niechęci względem zakonu krzyżackiego. Straciwszy nadzieję na wygraną z Krzyżakami i mając świadomość, że sprawa została zamknięta, Jan Grotowic wycofał się z życia politycznego Królestwa. W ostatnich latach swojego życia skupił się na działalności kościelnej oraz gospodarczej, nie ingerując w politykę Kazimierza Wielkiego<sup>107</sup>.

Jako polityk Jan Grotowic doczekał się niezbyt pochlebnych opinii historyków. Stanisław Szczur stwierdza, że biskup nie rozumiał czasów, w których dane mu było pełnić funkcję królewskiego dyplomaty<sup>108</sup>. Jan Wroniszewski zarzuca mu brak szerszych horyzontów politycznych<sup>109</sup>. Potwierdzają to wnioski innych badaczy dotyczące optymalnej strategii, jaką względem Krzyżaków mógł po 1339 r. przyjąć Kazimierz Wielki. Andrzej Marzec podkreśla, że w 1342 r. polityka maksymalnych roszczeń wobec północnych sąsiadów już nie miała racji bytu i jedyne, co pozostawało królowi, to porozumienie z zakonem<sup>110</sup>. Tym bardziej że naciskały na to zarówno Węgry, jak i Czechy. Tymczasem Zdzisław Kaczmarczyk wskazuje na meandry polityki ostatniego Piasta, za którymi starzejący się biskup miał prawo nie nadążać: „Nie porzucał on planów Łokietka, jak to musiało się współczesnym wydawać, ale je odraczał i racjonalnie rozkładał na eta-

<sup>104</sup> CDPr, nr 32, s. 51–52; KDW, t. 6, nr 132a, s. 148–149. Zachował się krzyżacki odpowiednik tego dokumentu, gdzie rolę podobną do tej, którą po przeciwnej stronie odgrywał Janisław, przyjął biskup chełmiński Otto. Zob. PrUłb, t. 3, nr 588, s. 469–470. Zob. także *Lites II*, Dodatek, nr 14, s. 380–381.

<sup>105</sup> CDPL, nr 64, s. 69–70.

<sup>106</sup> *Lites II*, Dodatek, nr 12, s. 379.

<sup>107</sup> Niemniej jednak Jan Długosz wspomina o jego udziale (wraz z innymi biskupami) w wiecu w Wiślicy w 1347 r. Zob. tenże, *Joannis Długossii seu...*, s. 29.

<sup>108</sup> S. Szczur, *Dyplomaci Kazimierza Wielkiego...*, s. 55.

<sup>109</sup> J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów...*, s. 98.

<sup>110</sup> A. Marzec, *Urzednicy malopolscy w otoczeniu...*, s. 139.

py. Czynić i mówić trzeba było z dnia na dzień co innego, a o czym innym marzyć i do czego innego dążyć z nieugiętą wolą. I oto na tym tle zabłysnął wielki talent dyplomatyczny Kazimierza Wielkiego<sup>111</sup>. W tym kontekście spojrzenie hierarchy na politykę krzyżacką zdaje się prostolinijne i stojące w dużym kontraście do elastycznego i pełnego finezji nastawienia Kazimierza. Na obronę i usprawiedliwienie biskupa można przywołać opinię Heleny Chłopockiej, która zwróciła uwagę, że wyszukane metody dyplomatyczne nie przynosiły rozwiązania sprawy krzyżackiej<sup>112</sup>, Jan Grotowicz był więc przynajmniej świadomy, z jak trudnym przeciwnikiem mierzyło się Królestwo Polskie.

Rola polityczna Jana Grotowicza w czasach ostatniego Piasta na tronie polskim sprowadziła się przede wszystkim do aktywności w ramach kreowania stosunków polsko-krzyżackich, gdzie przez moment był najważniejszym dyplomatą królewskim, i to w dużej mierze na nim i skuteczności jego zabiegów w Awinionie spoczywała przyszłość tych relacji – lub tak mu się przynajmniej wydawało. Rozstrzygnięcie sprawy krzyżackiej za rządów Kazimierza Wielkiego przypadło na ostatnie lata życia duchownego, który chciał mieć w tym swój duży udział i służyć swoimi kompetencjami zdobytymi jeszcze w czasach Władysława Łokietka, jako jedna z najbardziej doświadczonych pod względem politycznym osób w otoczeniu króla. Niestety, nawet pomimo jego ogromnego zaangażowania i ponad rocznej obecności w Stolicy Apostolskiej jego zabiegi dyplomatyczne nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Rozczarowany takim obrotem spraw, w ostatnich latach swojego życia praktycznie wycofał się z działalności politycznej. Być może, widząc zmiany i dynamicznie rozwijające się Królestwo Polskie, doszedł do wniosku, że pora ustąpić miejsca na scenie politycznej nowemu pokoleniu zręcznych i elastycznych polityków oraz dyplomatów.

<sup>111</sup> Z. Kaczmarczyk, *Kazimierz Wielki (1333–1370)...*, s. 31.

<sup>112</sup> „Żaden z tych procesów [ani inowrocławsko-brzeski, ani warszawski – D.Ż.] – jak wiadomo – nie doprowadził do rozstrzygnięcia sporów. Jedynie rokowania bezpośrednie stron i układy poprzedzone zmaganiem zbrojnym przynosiły częściowe rezultaty polityczne”; H. Chłopocka, *O protokołach procesów polsko-krzyżackich...*, s. 422.



## ROZDZIAŁ VI

# Jan Grotowic w oczach następnych pokoleń

### 1. Śmierć i kult pośmiertny

Biskup krakowski Jan Grotowic zmarł w swojej posiadłości w Wawrzeńczech 5 sierpnia 1347 r.<sup>1</sup> Jeszcze w 1344 r. poprosił papieża o *absolutio plenaria peccatorum in articulo mortis* oraz o zgodę na spisanie testamentu, w którym dzielił własny majątek i majątek ruchomy kościelny<sup>2</sup>. W jednym z ostatnich wydanych przez niego dokumentów, z maja 1347 r., jako jeden ze świadków pojawia się Mikołaj określony jako *medico curie nostre*, co może świadczyć o tym, że hierarcha już wtedy podupadał na zdrowiu<sup>3</sup>. Został pochowany w ufundowanej przez siebie w 1344 r. kaplicy św. Jana Ewangelisty<sup>4</sup> (obecnie kaplicy biskupa Andrzeja Stanisława Kostki

---

<sup>1</sup> W *Kalendarzu katedry krakowskiej* pod rokiem 1347 odnotowano: „Anno Domini MoCCCXLII obiit Johannes Grotkonis episcopus Cracouiensis famo sus, qui multa bona ecclesie Cracouiensi fecit et rationale, quod vocatur alio nomine palium beati Petri, a Sede Apostolica impetravit. Oretur pro eo”; *Kalendarz katedry krakowskiej*, w: *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz*, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, MPH, s. n., t. 5, Warszawa 1978, s. 160.

<sup>2</sup> BP, t. 2, nr 152, s. 28; MPV, t. 3, nr 304, s. 308; KDKK, t. 1, nr 178, s. 228. Wspomniany odpust miał szczególny charakter. Jego początki sięgały czasów Jana VIII (IX w.). Łaska ta łączyła w sobie formę apostołskiego błogosławieństwa i odpust zupełny. Zob. S. Szczur, *Supliki Kazimierza Wielkiego*, „Roczniki Historyczne”, 59 (1993), s. 67. Był również przykładem jednego z wcześniejszych papieskich przywilejów dla polskich odbiorców indywidualnych.

<sup>3</sup> KDKK, t. 1, nr 183, s. 235.

<sup>4</sup> Na temat architektonicznych elementów tej kaplicy zob. P. Pajor, *O budowaniu królestwa. Książęce i królewskie fundacje architektoniczne w Małopolsce jako środek reprezentacji władzy 1243–1370*, Kraków 2020, s. 157–159.

Załuskiego, zwanej też kaplicą Grota lub Ożarówskich) w południowej nawie katedry wawelskiej, której to świątyni był gospodarzem przez prawie 21 lat. Warto prześledzić, jak zmieniało się miejsce jego pochówku od XIV aż do ostatnich wieków.

Dużo ważnych informacji o wielokrotnej przebudowie kaplicy św. Jana Ewangelisty podaje Tadeusz Wojciechowski<sup>5</sup>. W swojej pierwotnej formie była ona zbudowana z cegły i miała poligonalną apsydę, a w jej wnętrzu znajdowały się dwa ołtarze: św. Jana Ewangelisty i św. Marty. Do kaplicy wchodziło się od wschodu, zaś w miejscu obecnego wejścia znajdował się mur, przy którego zewnętrznej części umieszczono w 1406 r. ołtarz św. Marii Egipcjanki i św. Aleksego, usytuowany „in angulo ante capellam altaris sancti Thomae Cantuariensis et in latere capellae altaris sancti Johannis Evangelistae”<sup>6</sup>. Tymczasem wewnątrz kaplicy, przy tym właśnie murze, złożono pierwotnie ciało zmarłego biskupa. Przez kaplicę miało kiedyś prowadzić przejście z zamku królewskiego do katedry, z którego korzystali władcy<sup>7</sup>. W aktach wizytacji biskupa Jakuba Zadzik z 1638 r. odnotowano „poważne podanie” o tym, jakoby biskup miał w biały dzień ukazać się któremuś z monarchów i napomnieć go, aby ten, przechodząc przez kaplicę, nie następował na jego grób<sup>8</sup>. Przerażony król miał w efekcie rozkazać, aby zamurowano przejście między katedrą a zamkiem. Według Tadeusza Wojciechowskiego władcą tym miał być skłócony z kardynałem Zbigniewem Oleśnickim król Kazimierz Jagiellończyk<sup>9</sup>.

W 1501 r. zachodnie przęsło kaplicy oddzielono, aby utworzyć tam mauzoleum króla Jana Olbrachta<sup>10</sup>. W związku z tą zmianą pozostała część kaplicy

<sup>5</sup> T. Wojciechowski, *Kościół katedralny w Krakowie*, Kraków 1900, s. 20–23.

<sup>6</sup> *Codex diplomaticus universitatis studii generalis Cracoviensis: continet privilegia et documenta quae res gestas Academiae eiusque beneficia illustrant. Pars 1: pertinet ab Anno 1365 usque ad Annum 1440*, red. Ż. Pauli, Cracoviae 1870, nr 38, s. 71.

<sup>7</sup> W *Katalogach biskupów krakowskich* rzeczywiście odnotowano, że Jan Grotowic *in capella castro contigua est sepultus*. Zob. MPH, t. 3, wyd. A. Bielowski, Lwów 1878, s. 368.

<sup>8</sup> Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, AV Cap 43. *Acta visitationum Illustrissimi et Reverendissimi Domini D. Jacobi Zadzik Episcopi Cracoviensi, Ducis Severae (Visitatio Capellae Grotkonis sub titulo SS. Joannis Apostoli et Evangelistae et Marthae Vigrinis fundatae)*, k. 109v–110r. Wizytator zwrócił również uwagę na fakt, że na grobie biskupa znajdowało się dużo wotów i figur woskowych.

<sup>9</sup> T. Wojciechowski, *Kościół katedralny...*, s. 22. Zob. T. Graff, *Wizja polityczna Zbigniewa Oleśnickiego w okresie bezkrólewia po śmierci Władysława III*, „Prace Komisji Środkowoeuropejskiej Polskiej Akademii Umiejętności”, 22 (2014), s. 28–29.

<sup>10</sup> Maciej z Miechowa, *Chronica Polonorum*, Cracoviae 1521, lib. IV, cap. 76, fol. 355–356. Zob. także T. Graff, *Maciej z Miechowa (ok. 1453/57–1523) – pierwszy kontynuator*

św. Jana Ewangelisty, wraz z grobem Jana Grotowica, wymagała przebudowy. Podjął się jej Sylwester Ożarowski (zm. 1537), podkomorzy króla Zygmunta I Starego, a później wojski krakowski<sup>11</sup>. Królewski urzędnik był synem Prandoty z Ożarowa i, podobnie jak biskup, pieczętował się herbem Rawicz, co czyni w pełni zrozumiałymi jego działania zmierzające do zadbania o godne miejsce pochówku dla hierarchy. Jak podaje jego biogram: „W 1522 r. Ożarowski ufundował i uposażył altarię w katedrze krakowskiej, której zapisał 12 grzywien czynszu na Gniazdowicach, i wystawił nagrobek biskupowi krakowskiemu Janowi Grotowi ze Słupczy, po prawej stronie ołtarza głównego, a także ufundował obraz w kaplicy św. Jana Ewangelisty”<sup>12</sup>. Pracami nad wspomnianą przebudową kierował Jakub Żur<sup>13</sup>. Przebito północną ścianę kaplicy i zrobiono tam wejście (które znajduje się w tym miejscu do dnia dzisiejszego), usuwając ołtarz św. Marii Egipcjanki i św. Aleksego. W 1522 r. roku biskup otrzymał nie tylko nowy nagrobek, ale również dwie inskrypcje epitafijne<sup>14</sup>. Obydwie uwzględnił w swoich dziełach kanonik krakowski i historyk Szymon Starowolski (1588–1656). Ciało biskupa zostało przeniesione pod południową ścianę kaplicy i złożone pod posadzką, do której przytworowano tablicę nagrobną z następującą, niezachowaną już inskrypcją:

Reuerendus Pater IOANNES GROT, Episcopus Cracouiensis sub hac noua tumba quiescit, qui miris, clarus virtutibus, Anno XIX. suae Sedis decessit, et cum huius ad limen Capellae centum septuaginta quinque iaceret annis, Magnificus Syluester Ozarowski, Regis Sigismundi Supremus Cubicularius, hanc ornaturus Capellam, pium Praesulem in hunc transtulit locum. Anno Domini, M. D. XII. Translationis, Anno M. CCC. XLVII. mortis<sup>15</sup>.

---

*Annales Jana Długosza*, „Zeszyty Długoszowskie”, 17 (2018), s. 70–74; T. Graff, B. Wołyniec, Maciej z Miechowa – historyk przełomu epok, w: *Krakowskie środowisko historyczne XV–XX w. Ludzie – Idee – Dzieła*, red. T. Gąsowski, J. Smółucha, Kraków 2018, s. 169–181.

<sup>11</sup> F. Sikora, *Ożarowski Sylwester (Lasota) h. Rawicz*, w: *PSB*, t. 24, s. 679–680.

<sup>12</sup> Tamże, s. 680.

<sup>13</sup> K. J. Czyżewski, M. Walczak, *Z badań nad gotyką katedrą w Krakowie*, „*Studia Waweliana*”, 8 (1999), s. 26. Autorzy podejmują tam próbę rekonstrukcji pierwotnego wyglądu kaplicy.

<sup>14</sup> Na temat fundacji Ożarowskiego zob. *Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwów kapitułnych i kurialnych krakowskich 1516–1525*, oprac. B. Przybyszewski, Kraków 1970 („*Źródła do Dziejów Wawelu*”, t. 5, red. O. Łaszczyńska), nr 203–204, s. 117–118, nr 212, s. 123, nr 267, s. 155, nr 292, s. 166–167, nr 301, s. 170–171, nr 306, s. 173.

<sup>15</sup> S. Starowolski, *Monumenta Sarmatarum, Viam vniuersae carnis Ingressorum, Cracoviae 1655*, s. 22; tenże, *Vitae Antistitum Cracoviensium, Cracoviae 1655*, s. 88;

W czasie przebudowy kaplicy i przenoszenia ciała biskupa w inne miejsce znaleziono pod posadzką dużo szczątków chowanych tam w XIV i XV w. prałatów i kanoników. Ożarowski polecił je zebrać i umieścić w dotychczasowym grobie Grotowica. Aby jednak o nich pamiętano i okazywano im należny szacunek, zlecił umieszczenie nad miejscem ich złożenia kolejnej tablicy z inskrypcją:

Hac in Vrna Beato GROSTONE, Crac: Antistite, in augustiorem locum translato, quorundam eius Ecclesiae Praelatorum, pietate et religione insignium, cineres conditi, beatam spem resurrectionis expectant, ne moueto. M. D. XXII.<sup>16</sup>

Dumny ze swej fundacji Sylwester Ożarowski zamówił dodatkowo sporych rozmiarów tablicę epitafijną z czarnego marmuru, która jest obecnie jedyną pamiątką po przearanżowaniu kaplicy w 1522 r. Znajduje się ona przy wejściu do niej, na ścianie po prawej stronie. Treść umieszczonej na niej inskrypcji brzmi:

Ioannes Grothonis de Slupcza et Familia Rava Romae literis imbutus et a Pontifice Ioanne vigesimo secundo suo olim in studio sodali, Avenione ad Episcopatu(m) Cracoviensem sponte illius et Vladislao Rege alterum commendante provect(us) insignem Pastorem et tam Ecclesiae suae quam Reipublicae acerrimum defensorem egit. Pallium quo usque huc Episcopi Cracovienses in Sacris utuntur, apud Benedictum

---

J. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*, t. 2, Gniezno 1883, s. 155. Warto przy tym zwrócić uwagę na stwierdzenie, że ciało biskupa spoczywało *ad limen Capellae*. Inskrypcja zawierała błędną liczbę lat pontyfikatu biskupiego Jana Grotowica. Wynika to zapewne z faktu, że lata te liczono nie od dnia nominacji biskupiej (1 X 1326), ale od jego konsekracji (18 VI 1327). Co więcej, u niektórych badaczy widać, że przyjęła się również błędna data roczna konsekracji biskupa. Kasper Niesiecki podaje rok 1328. Zob. tenże, *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego S.J. powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopisów, dowodów urzędowych i wydany przez Jana Nep. Bobrowicza*, wyd. J. N. Bobrowicz, t. 4, Lipsk 1839, s. 291. Wszystkie przywoływane w tej części rozprawy inskrypcje przedstawiono w edycji prostej o charakterze informacyjnym, aby uczynić je jak najbardziej przystępnymi dla czytelnika. Szczegółowe instrukcje fachowej edycji tego rodzaju źródeł historycznych zawiera: *Załącznik 7. Instrukcja wydawnicza dla źródeł epigraficznych*, oprac. J. Szymański, B. Trelińska, Lublin 2003, w: *Edytorstwo źródeł historycznych*, J. Tandecki, K. Kopiński, Warszawa 2014, s. 448–458.

<sup>16</sup> S. Starowolski, *Monumenta Sarmatarum...*, s. 23; tenże, *Vitae Antistitum Cracoviensium...*, s. 89–[90] (dzieło zawiera błędną numerację stron – zamiast s. 100 powinna być s. 90); J. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy...*, s. 156.

Papa(m) duodecimum causam cum Prutenis age(n)s obtinuit. Arcem Ilza(m) Ecclesiam in Radlow et Dobrowoda muro construxit Altaria in Arce et Ecclesia Cracoviensi Sanctorum Cosmae et Damiani ac Sancti Vincentii et Praebendam apud Sanctum Georgium fundavit, multa(ue) statuta in Ecclesia Cracoviensi saluberrima edidit, ac per omnia pie juste ac forti animo praesidens, deq(ue) Ecclesia sua et Republica optime meritis. Anno Episcopatus sui decimo nono Salutis vero millesimo trecentesimo quadragesimo septimo ab humanis sublatus et ad limen hujus Capellae imprimis est conditus ubi cum centum septuaginta et quinque quiesceret Annis sartophago ejus perto corporaliter jacere compertus est, de quo beato corpore odor suavis redolebat et ad instar violarum odoriferarum fragrantia erumpebat, et quemadmodum Praesul benignis virtutibus in usq(ue) constanter renitebat, sic eo iudicio Corpus pii Praesulis exhumatum duabus hebdomadis extra sepulchrum manens suavitate(m) n(on) immutavit odoris, hic conditum est. Silvester vero Ozarowski Divi Sigismundi Regis cubiculi Praefectus Domino Deo imprimis Ejusq(ue) Beatissimae Matri et S. Ioannis Evangelistae Dehine ipsi Episcopo gentili suo, salutique et cineri suo, et Posterorum suorum Capellam hanc vetustate incultam et neglectam recen-ter ornavit, hocque novo Mauseolo extracto Divum Ioannem Praesulem honorifice ab ostio in hunc transtulit locum. Anno Salutis millesimo quingentesimo vigesimo secundo<sup>17</sup>.

Inskrypcja zawiera niezwykle cenną informację, jakoby ciało biskupa, wyjęte z pierwotnego grobu w 1522 r., po 175 latach od pogrzebu zachowało się w dobrym stanie, wydzielając przy tym miły zapach na wzór pachnących fiołków. Pozostawienie ciała biskupa poza grobem przez dwie niedziele (co należy interpretować jako minimum 8 dni), tak aby przybywający do katedry mogli się przy nim modlić, można uznać za początek ożywionego kultu zmarłego, który zrodził się jakby spontanicznie, przy okazji translacji do nowego miejsca pochówku, gdzie w epitafium biskup zostaje już określony mianem *beatus*. Jak wspomniano, Sylwester Ozarowski

<sup>17</sup> Zob. edycję inskrypcji (z drobnymi różnicami): S. Starowolski, *Monumenta Sarmatarum, Viam uniuersae carnis Ingressorum...*, s. 22–23; tenże, *Vitae Antistitum Cracoviensium...*, s. 88–89; J. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy...*, s. 155–156; *Corpus inscriptionum Poloniae*, t. 8, red. Z. Perzanowski, z. 1: *Katedra krakowska na Wawelu*, oprac. A. Perzanowska, red. R. M. Zawadzki, Kraków 2002, nr 241, s. 247–249. W ostatniej z wymienionych publikacji pojawia się informacja, że tablica, którą można obecnie zobaczyć w katedrze, nie jest tą oryginalną, wykonaną w 1522 r., lecz jej kopią, przekutą w latach 1732–1734. Zob. zdjęcie wspomnianej tablicy w aneksie na s. 302.

ufundował również obraz w tejże kaplicy. Nie wiadomo jednak, co przedstawiał, ponieważ ten znajdujący się tam obecnie pochodzi z okresu późniejszego.

Duże zmiany w aranżacji i wystroju kaplicy św. Jana Ewangelisty przyniósł wiek XVIII<sup>18</sup>. Nowe mauzoleum Grotowicowi postanowił ufundować obożny wielki koronny Jerzy Ożarowski herbu Rawicz<sup>19</sup>. Stary nagrobek z 1522 r. zburzono w styczniu 1734 r., zaś nowy powstał jeszcze w tym samym roku<sup>20</sup>. To właśnie wówczas odbył się trzeci już pochówek biskupa. Jednakże dopiero w 1753 r. na pionowej płycie nagrobka pojawiła się zachowana do dnia dzisiejszego inskrypcja<sup>21</sup>:

OSSA  
SERVI DEI  
JOANNIS GROTHONIS  
EPISCOPI CRACOVIENSIS  
ANNO D(OMI)NI MDCCXXXII  
HIC  
RECONDITA  
IN OPINIONE SANCTITATIS  
OBIIT  
ANNO D(OM)INI MCCCXLII

---

<sup>18</sup> Omawia je Bolesław Przybyszewski. Zob. tenże, *Katedra krakowska w XVIII stuleciu*, Kraków 2012, s. 50–52.

<sup>19</sup> E. Burda, *Ożarowski Jerzy Marcin*, w: PSB, t. 24, s. 668–670.

<sup>20</sup> Bolesław Przybyszewski porównuje go do nagrobka Grzegorza Januszewicza, archidiecezjalnego kościoła Mariackiego zmarłego w 1700 r., który wystawił mu tam jego następcą Dominik Lochman. Zob. B. Przybyszewski, *Katedra krakowska...*, s. 50. Na temat postępów prac nad niszczeniem starego nagrobka i budową nowego oraz innych prac wykonywanych w kaplicy zob. *Fabrica ecclesiae Cracoviensis. Materiały źródłowe do dziejów katedry krakowskiej w XVIII wieku z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich*, oprac. B. Przybyszewski, „Źródła do Dziejów Wawelu”, t. 14, cz. 1, red. A. Franaszek, Kraków 1993, s. 55–56, nr 125, s. 65–66, nr 140 i 142, s. 90, nr 194, s. 95, nr 207, s. 114, nr 241, s. 123, nr 263.

<sup>21</sup> Z rachunków katedralnych wiadomo, że kamieniarz otrzymał za jej wykonanie 14 florenów. Zob. *Fabrica ecclesiae Cracoviensis...*, s. 97, nr 208. Zob. edycję także w: M. Sołtyk, *Series monumentorum ecclesiae cathedralis Cracoviensis*, Kraków po 1785, s. 66; *Corpus inscriptionum Poloniae*, t. 8, nr 239, s. 246–247. W opisie inskrypcji w ostatniej ze wspomnianych publikacji znajduje się błędna informacja, że od 1341 r. Jan Grotowic był arcybiskupem.

Zawiera ona niestety błędną datę śmierci biskupa – 1342 zamiast 1347. Na nagrobku, dość wysoko nad ziemią, umieszczono rokokowy posąg Jana Grotowica, wykonany w 1752 r. Rzeźba z białego marmuru ustawiona jest na postumencie, w niszy wbudowanej w ścianę kaplicy. Dzieło przedstawia hierarchę w stroju pontyfikalnym. Biskup jest ukazany w rozwianych szatach, z mitrą na głowie i krzyżem na piersi. W prawej ręce trzyma kodeks, co ma z pewnością symbolizować jego działalność ustawodawczą, którą wykazał się, wydając w 1328 r. statuty kapitulne, a w 1331 r. statuty synodalne dla diecezji krakowskiej. Jako fundatora pomnika Florian Jaroszewicz wskazał kanonika krakowskiego i kustosa koronnego Franciszka Dębińskiego<sup>22</sup>. Duchowny o takim imieniu nie pojawia się jednak w wykazach XVIII-wiecznych kanoników krakowskich. Autor pomylił go prawdopodobnie ze Stefanem Dębińskim herbu Niecuja<sup>23</sup>.

Kolejna przebudowa kaplicy miała miejsce w czasach biskupa krakowskiego Andrzeja Stanisława Kostki Załuskiego (1695–1758)<sup>24</sup>. Prace prowadził kanclerz księstwa siewierskiego i kanonik Józef Gorzeński. Zaangażowany był w nie również włoski architekt i rzeźbiarz Francesco Placidi. Najpierw zbudowano nowy portal, potem zaś przystąpiono do zmiany dekoracji wnętrza. To właśnie w tamtym okresie kaplica uzyskiwała swój aktualny kształt i wystrój jako jedyny w katedrze przykład architektury rokokowej. Bolesław Przybyszewski opisuje wnętrze kaplicy następująco: „[...] poważna czerń marmurów i połyskujące złocenia, bogactwo form i kontrastująca biel gładkich wysokich ścian, dołem przepruty surowymi arkadami gotyckimi, tworzą razem wnętrze skromne, lecz pełne wyrazu

---

<sup>22</sup> F. Jaroszewicz, *Matka Świętych Polska albo żywoty świętych, błogosławionych, wielbnych, świątobliwych, pobożnych Polaków i Polek. Wszelkiego stanu i kondycji każdego wieku od zakrzewionej w Polsce chrześcijańskiej wiary osobliwą życia doskonałością słynących. Z różnych autorów i pism tak polskich jako i cudzoziemskich zebrane i spisane*, Kraków 1767, s. 383.

<sup>23</sup> B. Przybyszewski, *Katedra krakowska...*, s. 50. Zob. L. Łętowski, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. 2, Kraków 1852, s. 168–169; J. Szczepaniak, *Spis prałatów i kanoników kapituły katedralnej oraz kapituł kolegiackich diecezji krakowskiej (XVIII w.)*, Kraków 2008, s. 25; B. Przybyszewski, *Katalog kanoników Krakowskiej Kapituły Katedralnej w XVIII wieku*, Kraków 2009, s. 43–44. Stefan Dębiński zmarł jednak w 1741, zaś posąg powstał w 1752 r.

<sup>24</sup> Biskup ten miał starać się o ożywienie kultu Jana Grotowica, a nawet o jego beatyfikację. Zob. P. Krasny, *Figura baranka na kopule kaplicy Załuskich i jej symbolika „w dwojakim nawet sensie”*, w: *Katedra krakowska w czasach nowożytnych (XVI–XVIII w.)*, red. D. Nowacki, Kraków 1999, s. 122.

i nastroju”<sup>25</sup>. Niewiele później, w 1766 r., do tej części katedry trafiły między innymi relikwie św. Młodzianków, w efekcie czego określano ją czasem jako kaplicę pw. św. Niewiniątek. W 1767 r. powstał obecny tam do dnia dzisiejszego obraz *Rzeź niewiniątek* pędzla Salvatora Monosiliego.

Miejsce pochówku Jana Grotowica można określić mianem mauzoleum Rawiczów. Jest to część katedry w szczególny sposób im poświęcona, co wynika z wyjątkowej dbałości członków tego rodu (mowa tu przede wszystkim o Sylwestrze i Jerzym Ożarowskich) o swoich zmarłych, ale i z przynależności rodowej osób tam pochowanych<sup>26</sup>. Przy ścianie zachodniej znajduje się późnorenesansowy nagrobek kasztelana krakowskiego Walentego Dembińskiego (ok. 1504–1584), który również pieczętował się herbem Rawicz<sup>27</sup>. Innym Rawitą pochowanym w tej części katedry jest biskup krakowski Andrzej Gawroński (1740–1813)<sup>28</sup>. W 1830 r. pochowano pod posadzką kaplicy innego biskupa krakowskiego, prymasa Jana Pawła Woronicza (1757–1829)<sup>29</sup>. Co prawda nie pochodził on z rodu Rawiczów, jednak jest on w pewien sposób powiązany z postacią Jana Grotowica jako ten, który w 1822 r. ufundował klasycystyczny kościół w miejscowości Jangrot<sup>30</sup>.

Liczne zmiany aranżacji miejsca spoczynku Jana Grotowica odzwierciedlają materialną formę czczenia jego pamięci. Pośmiertny obraz duchownego kreowano jednak również w historiografii i w hagiografii. Ożywiony

<sup>25</sup> B. Przybyszewski, *Katedra krakowska...*, s. 51.

<sup>26</sup> Na temat różnych form pielęgnowania pamięci o biskupach w katedrach w innych częściach Europy w podobnym okresie zob. *The Memory of the Bishop in Medieval Cathedrals: Ceremonies and Visualizations*, eds. G. Boto Varela, I. Escandell, E. Lozano, Bern 2019.

<sup>27</sup> A. Dembińska, *Dembiński Walenty h. Rawicz*, w: PSB, t. 5, s. 78–79.

<sup>28</sup> J. Poplatek, *Gawroński Andrzej*, w: PSB, t. 7, s. 323–324.

<sup>29</sup> W dziele *Stołecznego miasta Krakowa Kościoły y Kleynoty...* pojawia się wzmianka o jeszcze jednym zmarłym pochowanym w tej części katedry: „Przy tey Kaplicy leży ciało Stanisława Borka, Dziekana Krakowskiego, Jałmużnika wielkiego, który na 30. Studentów jałmużnę zostawił z pewney fundacyey y dom Wikaryom (Borek nazwany) porządnie zmurować dał”; tamże, s. 7. Wspominano o nim już w przewodniku z 1603 r. Zob. *Przewodnik albo Kościołów krakowskich krótkie opisanie wydany w 1603 z widokami Krakowa, którego już nie ma*, oprac. J. Kiliańczyk-Zięba, Kraków 2002, s. 78. Mowa tu o żyjącym w latach 1474–1556 dziekanie krakowskim i sekretarzu królewskim. Zob. H. Barycz, W. Pocięcha, *Borek (Borgk, Borck) Stanisław*, w: PSB, t. 2, s. 320–322.

<sup>30</sup> *Jangrot*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, wyd. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1882, s. 398.

kult biskupa daje się odnotować w XVII w. Wspomniano już o inskrypcjach epitafijnych Jana Grotowica, których odpisy sporządził Szymon Starowolski w połowie tego wieku. O Janie Grotowicu pamiętał również Kasper Cichocki (1545–1616) – kanonik krakowski, profesor Akademii Krakowskiej, polemista katolicki<sup>31</sup>. Postać biskupa krakowskiego pojawia się w jego głośnym dziele *Alloquiorum Osiecensium sive variorum familiarum sermonum libri quinque...*<sup>32</sup> W 9 rozdziale II księgi, zatytułowanym *Slupeciorum, Grothorum de Konari, ad Catholicam religionem receptus*, czytamy:

Haec non ita pridem fere tota variis haeresum procellis iactata, vel potius absorpta fuerat, tandem cum reuocare in memoriam caepisset: qualis, et quantus vir fuerit Grothus Slupecius Episcopus Cracouiensis, cuius sanctitatis, et vitae integerrimae testimonium, perhibet illud monumentum, in Cathedrali Ecclesia Cracouiensi hactenus vnice cultum, ad quod multoties piorum vota suscepta esse feruntur abiectus illico densis errorum sacturiginibus, quibus Catholica obruebatur fides, et Basileam, perniciosis haeresibus infectissimam urbem, in qua ibidem sub nomine studiorum imbuti erant, toto pectore detestati: tum sectarum dissectarum propudiis repudiatis, ad eam, quam sanctus Episcopus, inter proceres Ecclesiasticos pio honore prosequendus coluit religionem, redeundum sibi putauere<sup>33</sup>.

Cichocki nie był jedynym autorem, który przypisywał Janowi Grotowicowi szczególne cnoty i widział go w nimbie świętości. W podobny sposób ukazał go Piotr Jacek (Hiacynt) Pruszczyński (1605–ok. 1667), autor

<sup>31</sup> H. Barycz, *Cichocki Kasper*, w: PSB, t. 4, s. 21–22. Więcej na temat samego autora: W. Urban, *Kasper Cichocki – najwybitniejszy pisarz kontrreformacji sandomierskiej*, „Rocznik Świętokrzyski”, 20 (1993), s. 131–142.

<sup>32</sup> Dzieło wydane w Krakowie w 1615 r. i dedykowane opatowi cysterskiego klasztoru w Koprzywnicy Hieronimowi Ossolińskiemu jest rozprawą naukową traktującą o zjawisku cofania się reformacji wśród szlachty. Autor zawarł w swojej publikacji krytykę protestanckich rządów angielskiego króla Jakuba I oraz zarzuty licznych zbrodni pod adresem angielskich władców, co wywołało skandal i domaganie się od dworu angielskiego oficjalnych przeprosin ze strony autora.

<sup>33</sup> K. Cichocki, *Alloquiorum Osiecensium sive variorum familiarum sermonum libri quinque. In quibus praeter examen Anatomiae Cichocianae, pro Societate IESU ante triennium editae, Haereticismi, progres sus, et regressus, siue fluxus et refluxus repentini, praecipue per Regnum Poloniae, Magnum Ducatum Lituaniae, et alias adiacentes prouincias in amplissimis familiis historice narrantur. Tum eiusdem propositi continuatio, Angliam, Germaniam, Galliam, Hungariam, Silesiam, Morauiam percurrit, ad extremum et ipsam attingit Italiam. Ad laudem Dei omnipotentis. Ad consolationem Catholicarum, et confusionem omnium quotquot sunt Haereticorum, et Schismaticorum, Cracoviae 1615*, s. 135.

opisu Krakowa oraz pism dewocyjnych<sup>34</sup>. Postać Jana Grotowica pojawia się w jego dziełach kilkakrotnie. Jednym z nich jest *Forteca duchowna*, będąca zbiorem żywotów świętych Polaków. Krakowski hierarcha jest tam przez autora określony jako „pobożny” oraz „pasterz czujny i nieustraszonego czasów niebezpiecznych”, zaś miły zapach wydobywający się z jego ciała wystawionego przed ponownym pochówkiem w 1522 r. miał zdaniem piszącego przyczynić się do wielu uzdrowień<sup>35</sup>. Biskup został umieszczony również w wydanym po śmieci Pruszcza dziele *Monstra...*, będącym swego rodzaju wykazem polskich świętych, błogosławionych i świątobliwych<sup>36</sup>. Pruszczowi przypisywano ponadto autorstwo dzieła *Stołecznego miasta Krakowa Kościoły y Kleynoty...*, zawierającego skrupulatne opisy miasta oraz jego świątyń, gdzie we fragmencie poświęconym kaplicy św. Jana Ewangelisty w katedrze wawelskiej biskup krakowski jest określony jako „człek świątobliwy”<sup>37</sup>. Wszystko to wskazuje na ożywiony kult Jana Grotowica w 1. poł. XVII w.

Innym pisarzem religijnym sławiącym przymioty biskupa krakowskiego był Florian Jaroszewicz (1694–1771), franciszkanin reformata i hagiograf<sup>38</sup>. W najśłynniejszym swoim dziele: *Matka Świętych Polska...* z 1767 r. opisał żywoty niemal 400 polskich świętych, błogosławionych i świątobli-

<sup>34</sup> M. Rożek, *Pruszcz Piotr Jacek (Hiacynt)*, w: PSB, t. 24, s. 599–600.

<sup>35</sup> P. H. Pruszcz, *Forteca duchowna Królestwa Polskiego: z żywotów świętych, tak iuż Kanonizowanych y Beatyfikowanych, iako też świątobliwie żyjących Patronów Polskich; także z Obrazów Chrystusa Pana, y Matki iego Przenaświetszej, w Ojczyźnie naszej cudami wielkimi słynących*, Kraków 1662, s. 121.

<sup>36</sup> Tenże, *Monstra Świętych, Błogosławionych y Świątobliwie a pobożnie żyjących Patronów Polskich*, Poznań ok. 1689, f. 6r.

<sup>37</sup> *Stołecznego miasta Krakowa Kościoły y Kleynoty, co w nich iest widzenia godnego y zacnego. Do tego przydane iest Opisanie Świętych Bożych w Krakowie leżących, Królów Polskich, y Biskupów Krakowskich*, Kraków 1647, s. 7 i 83. Na okładce brak autora. Dzieło zostało opublikowane przez drukarza Franciszka Cezarego, który sugeruje swoje autorstwo w dedykacji. Obecnie przyjmuje się, że Pruszcz miał swój znaczny wkład w edycję 2. wydania dzieła z 1650 r. Autor (również we fragmencie poświęconym Janowi Grotowicowi) w dużej mierze inspirował się wydanym anonimowo w 1603 r. najstarszym znanym przewodnikiem po Krakowie. Zob. *Przewodnik abo Kościołów krakowskich krótkie opisanie...* Zob. także A. Bues, *Mirabilia Cracoviensia. Kto był autorem przewodnika po Krakowie z roku 1603?*, „Rocznik Krakowski”, 80 (2014), s. 19–37.

<sup>38</sup> Więcej na temat autora i jego twórczości: J. Styk, *Życie i dzieło o. Floriana Jaroszewicza reformata (1694–1771)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 35 (1988), z. 4, s. 45–58; K. Sokołowska, *Droga do świętości w ujęciu osiemnastowiecznego hagiografa (Floriana Jaroszewicza „Matka świętych Polska”)*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, 14 (2003), s. 275–297.

wych, wśród których znalazł się i Jan Grotowic pod datą 5 sierpnia (a więc: swojej śmierci), określony tam mianem „błogosławionego”. Autor przypisuje biskupowi „pomiarowaną surowość”, dbałość o diecezję i Kościół krakowski, dawanie przykładu świętości swoim diecezjanom i określa go mianem „czułego pasterza owieczek swoich”<sup>39</sup>. Wspomina również o tym, że w czasie wystawienia ciała biskupa po wydobyciu go z grobu wielu modlących się doznawało szczególnych łask za jego wstawiennictwem. W podobnym okresie o Janie Grotowicu pisał Benedykt Chmielowski. Umieścił go w swoim wykazie Polaków „wstawionych cnotą i naukami”, określając mianem „pobożnego”<sup>40</sup>.

Zasługi biskupa odnotowywał w poł. XVIII w. także Stanisław Józef Duńczewski: „Wiele fundacyi do teyże Katedry przyczynił, y miasto Iłżę wymurował, także różne kwoty nadał, w doskonałej żyjąc świątobliwości”<sup>41</sup>. Z opinią tą w połowie XIX w. zgadzał się Ludwik Łętowski, będąc kolejną osobą przypisującą hierarsze świątobliwość. Pozwolił sobie nawet na stwierdzenie, że po Nankercze w Krakowie nie mogło być lepszego biskupa<sup>42</sup>. Podobny ton przebija z portretu Jana Grotowica nieznanego autorstwa, wykonanego ok. 1820 r. i znajdującego się obecnie w pałacu biskupim w Krakowie<sup>43</sup>. Napis na portrecie to kolejne świadectwo powszechnego przekonania o świątobliwości duchownego. W wieku XX na wyrażenie opinii o hierarsze pozwolił sobie Aleksander Bastrzykowski, który określił go jako „człowieka wielkiej nauki, zręczności i wielkiego w sprawach publicznych doświadczenia”<sup>44</sup>. Najbardziej wyrazisty przykład wiary w świątobliwość, a nawet świętość Jana Grotowica znajduje się w Radłowie. To właśnie tam, w szczególnie lubianej przez niego miejscowości, na drzwiach ufundowanego przez niego kościoła parafialnego umieszczono wyobrażenie biskupa z nimbem wokół głowy – to jedyne miejsce, gdzie jest on

<sup>39</sup> F. Jaroszewicz, *Matka Świętych Polska...*, s. 382. Autor podaje datę 1328 jako rok przyjęcia sakry biskupiej przez Grotowica.

<sup>40</sup> B. Chmielowski, *Zbiór krótki herbów polskich oraz wstawionych cnotą i naukami Polaków*, Warszawa 1763, s. 80–81.

<sup>41</sup> S. J. Duńczewski, *Herbarz wielu domow Korony Polskiej y W. X. Litewskiego: dla niepełnego opisanie, albo opuszczenia, y wielu odmiennosci nieprzyzwoitych, za dawnych y pozniejszych autorow, herby z rodowitością wyrażających, nie mało dotąd ukrzywdzonych: zebraniem wielu familii we dwa tomy, częściami rzezzone*, t. 2, Zamość 1757, s. 303.

<sup>42</sup> L. Łętowski, *Katalog biskupów...*, t. 1, s. 247–248.

<sup>43</sup> Zob. reprodukcję wspomnianego portretu w aneksie na s. 300.

<sup>44</sup> A. Bastrzykowski, *Monografia historyczna parafii Góry Wysokie Sandomierskie*, Sandomierz 1936, s. 266.

ukazany w taki właśnie sposób<sup>45</sup>. Dla kontrastu warto przywołać opinię Jana Korytkowskiego, która ma zupełnie inny charakter. Badacz co prawda nie zakwestionował zasług biskupa na polu kościelnym czy politycznym, ale stwierdził, że Jan Grotowic „podlegał wadom, które mu przydawać tytułu błogosławionego nie pozwalają”<sup>46</sup>. Stanowi to niezwykle trzeźwą ocenę osobowości biskupa. Na podstawie przytoczonych opinii wystawionych duchownemu w kolejnych stuleciach po jego śmierci można zauważyć pewną wybiórczość pamięci zbiorowej. Społeczne zapotrzebowanie na niemal nieskazitelne wzory do naśladowania sprawiło, że trudne i mniej chwalebne cechy jego złożonej osobowości zostały niemal całkowicie przysłonięte przez jego wizerunek jako świątobliwego i wykazującego się licznymi cnotami, i tylko nieliczni potrafili spojrzeć na jego postać w sposób daleki od idealizowania.

Jan Grotowic wyobrażony na swoim pomniku w katedrze krakowskiej trzyma w ręku kodeks symbolizujący jego działalność ustawodawczą jako biskupa krakowskiego. Duchowny był jednak również politykiem, choć w ostatnich latach życia dało się zauważyć wyraźny spadek jego zainteresowania sprawami politycznymi. Mimo że biskup za życia uchodził za osobę konfliktową i żądną dóbr materialnych, to jednak po śmierci, zwłaszcza w wiekach XVI i XVII, jego kult jako błogosławionego czy wręcz świętego był mocno ożywiony – w dużej mierze dzięki pielęgnującym pamięć o nim członkach rodu Rawiczów.

## 2. Charakterystyka osobowości Jana Grotowica

W trakcie prac nad biografią Jana Grotowica ujawniały się nie tylko kolejne informacje o wydarzeniach z jego życia, ale (co naturalne) zarysowywał się również jego portret osobowościowy. Już wcześniejsi badacze byli w stanie wychwycić pewne szczególnie wyraziste cnoty i wady duchowne-

---

<sup>45</sup> Zob. zdjęcie wspomnainego wyobrażenia w aneksie na s. 300.

<sup>46</sup> J. Korytkowski, *Pralaci i kanonicy...*, s. 155. Warto jednak wspomnieć, że gdzie indziej badacz określa go jako „męża wielkiego rozumu i rzadkiej wymowy”; tenże, *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821, czyli do połączenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z biskupstwem poznańskim: według źródeł archiwalnych*, t. 1, Poznań 1888, s. 551.

go. Wszystko to sprawia, że próba charakterystyki osobowości hierarchy wydaje się nie tylko uzasadniona, ale wręcz konieczna – tym bardziej że pozwala na to ilość i treść związanych z jego postacią źródeł. Uzasadnia to również fakt, że próby naszkicowania profilu psychologicznego bohaterów biografii historycznych są coraz częściej podejmowane przez badaczy. W przypadku niniejszej pracy, w której zwraca się szczególną uwagę na wątek psychologiczny i relacji międzyludzkich, próbę taką można potraktować jako istotne uzupełnienie, a wręcz zwieńczenie szkicu sylwetki duchownego. Charakterystyka ta przybliży zaobserwowane cechy charakteru biskupa od najbardziej wyrazistych i jaskrawych, po najsubtelniej zarysowane.

Jan Grotowic z pewnością był człowiekiem nieustępliwym, niecierpliwym, a nawet gwałtownym. Można by go wręcz postrzegać jako choleryka. Jan Korytkowski pisał o nim, że był uparty, popędliwy i czasem wręcz nie umiał nad sobą panować (jego zdaniem cechy te dyskwalifikowały go jako kandydata na ołtarze). Najlepszym dowodem na prawdziwość tych opinii były częste i ostre zatargi biskupa z Kazimierzem Wielkim, w tym najazd na zamek królewski i przerwanie nabożeństwa w momencie wejścia króla do katedry, co świadczy nawet o pewnym braku poszanowania względem monarchy przez hierarchę, jeśli ten mu się w coś sprzeciwiał. Wszystkie inne, stosunkowo liczne konflikty biskupa, tylko potwierdzają tezę o jego gwałtowności. Nieposłuszni wobec Grotowica plebani, zamieszani w konflikt między oświęcimskimi dominikanami a Piotrem z Owernii, zarzucili mu groźby i zastraszanie, które wyraziły się między innymi tym, że upominając ich za nieposłuszeństwo, biskup groził im palcem. Jego niecierpliwość można dostrzec już w tak drobnym geście jak postaranie się o papieskie pozwolenie na konsekrację przez dwóch dowolnych biskupów, co miało przyspieszyć jego sakrę, ale zapewne też i wyeliminować ewentualny sprzeciw, na przykład ze strony arcybiskupa gnieźnieńskiego. Choć jego plan się nie powiódł i Grotowic ostatecznie został konsekrowany najprawdopodobniej dopiero w ponad osiem miesięcy po swojej nominacji, w czerwcu 1327 r., to i tak celebrował 1 października jako dzień rozpoczęcia swoich rządów biskupich poprzez fundacje dokonywane właśnie w tym dniu, w rocznicę wystawienia jego bulli prekonizacyjnej. Nie czekał na moment konsekracji, aby móc uznać się za pełnoprawnego biskupa.

W silnym związku z nerwowością hierarchy pozostaje fakt, że miał o sobie wysokie mniemanie, był dumny, ambitny i uparty. Ujawniło się to w jego sporach z królem, ale w nie mniejszym stopniu w charakterze jego relacji z papieżami. Można podejrzewać, że jego długi pobyt w Awinionie,

dokąd wyruszył wraz z towarzyszami, aby uzyskać zatwierdzenie wyroku procesu warszawskiego (być może nawet sam wysunął swoją kandydaturę na królewskiego posła), przeciągnął się tak bardzo z powodu tego, że nie chciał on pogodzić się z papieską odmową. Jako zdeklarowany oponent Krzyżaków, zapewne dołożył wszelkich starań, aby postawić na swoim i planował nie opuszczać papieskiej siedziby dopóki wyrok procesu nie zostanie przez Benedykta XII zatwierdzony. Gdy działania antykrzyżackie, w które wkładał wiele serca (co widać choćby w jego dużym zaangażowaniu w proces warszawski), nie przyniosły oczekiwanych efektów, zaniechał jakiegokolwiek dalszej aktywności w sferze układów polsko-krzyżackich. Będąc jednym z trzech biskupów wyznaczonych do prac nad stabilizacją relacji Królestwa Polskiego z zakonem krzyżackim, zachował się tak, jakby był obrażony na papieństwo, nie reagując na kolejne ponaglenia Benedykta XII, a potem Klemensa VI. Swoją urazę wyraził również wręcz ostentacyjną nieobecnością wśród polskich biskupów, którzy opowiedzieli się za postanowieniami układu kaliskiego. Hierarchę z pewnością namawiano do pójścia w ślady innych biskupów i przywieszenia swojej pieczęci do dokumentu, w którym oficjalnie aprobowali układ z Krzyżakami. Ten jednak odmówił i do końca nie wyparł się swoich animozji względem Krzyżaków. Samowola i brak posłuszeństwa wyższej instancji u Grotowica stoją w pewnej sprzeczności z jego dążeniami do wprowadzenia ładu oraz dyscypliny, widocznymi w wydanych przez niego statutach kapitulnych i synodalnych.

Sfera działalności gospodarczej odsłoniła tę cechę jego charakteru, na którą zwrócił uwagę Mieczysław Niwiński, a więc na dużą dbałość o materialne interesy Kościoła i swoje własne (z akcentem na te drugie). Można oczywiście określić go jako wyraźnie zorientowanego na dobra doczesne, może nawet chciwego, czego dowodem było choćby zatrzymanie dla siebie dziesięciny zebranej przez duchowieństwo diecezjalne na potrzeby krucjaty oraz wszystkie jego spory dotyczące spraw materialnych. Można jednak również te działania ocenić jako mówiące o zaradności, gospodarności, przedsiębiorczości i realizmie oraz pragmatyzmie biskupa. Ostatecznie przecież gromadzone przez niego dobra nie przechodziły w ręce jego rodziny, ale ubogacały stan posiadania biskupstwa krakowskiego, a jego umiejętne ich pomnażanie zapewne w niemałym stopniu legło u podstaw silnej pozycji (również w aspekcie materialnym) późniejszych biskupów krakowskich w polskim episkopacie. Jan Grotowic był aktywnym gospodarzem i rządcą dóbr biskupstwa, doskonale czuł się w swojej biskupiej rezydencji w Radłowie, dobrze odnajdywał się w roli pana feu-

dalnego, przy czym w razie potrzeby umiał walczyć o swoje. Dowodem tego były jego zakończone sukcesem starania o odzyskanie Sławkowa, stanie na straży interesów biskupiego Skalbmierza czy nieustępliwa walka z zakonami o dziesięciny. Przy tej okazji wyszło jednak na jaw, że potępiał u innych swoje własne przywary – z jednej bowiem strony doprecyzował granice krakowskich parafii, czyniąc to w celu ukrócenia chciwości niektórych plebanów, z drugiej zaś sam – gdy erygował parafię w Czaplach – bezprawnie włączył w jej granice należącą do klasztoru w Miechowie wieś Przeclawice, co wymusiło na zakonnikach złożenie skargi u papieża, a wobec braku reakcji Grotowica – proces sądowy. Były jednak również sytuacje, w których stawał w obronie dóbr materialnych innych osób, co miało miejsce wówczas, gdy rzucił klątwę na księcia oświęcimskiego Jana, który zatrzymywał własność opactwa Cystersów w Mogile.

Być może jednak właśnie ta silna orientacja na sprawy materialne i realizm sprawiały, że biskup działał czasem w sposób nieprzemyślany czy pozbawiony głębszej analizy. Zarzucono mu brak szerszych horyzontów politycznych. Miało się to ujawnić w nieustępliwych dążeniach do zbrojnego rozprawienia się z zakonem krzyżackim, zamiast rozumienia potrzeby wchodzenia z nim w układy. Przy młodym, a już dobrze odnajdującym się w subtelnych meandrach dyplomacji i polityki zagranicznej Kazimierzu Wielkim, znacznie starszy od niego biskup mógł rzeczywiście jawić się jako zamknięty na nowe, alternatywne rozwiązania dyplomatyczne nieoświecony polityk starej daty. Z drugiej jednak strony można postrześć to antykrzyżackie zacietrzewienie jako przykład jego dalekowzroczności – ostatecznie przecież kilkadziesiąt lat później zbrojna rozprawa króla Władysława Jagiełły z Krzyżakami okazała się konieczna. Biskup więc, już od wczesnych lat swojej kariery (jeszcze przed narodzinami Kazimierza) obserwujący sprytne posunięcia zakonu krzyżackiego, mógł dobrze wyczuć, z jak niełatwym przeciwnikiem mierzyło się Królestwo Polskie i że ostra konfrontacja prędzej czy później będzie nieunikniona.

Duża koncentracja na sprawach materialnych biskupstwa mogła przesłaniać hierarsze bardzo subtelne sprawy idei, do których można zaliczyć kwestie czystości wiary w diecezji krakowskiej. To właśnie w czasach Jana Grotowica papież Jan XXII ustanowił pierwszych inkwizytorów na ziemiach polskich. Mała liczba źródeł dotyczących zagadnienia powstrzymuje przed wyciąganiem pochopnych wniosków, pozostaje jednak faktem, że z jakichś powodów krakowscy dominikanie zwrócili się do swojego praskiego współbrata Henryka Harrera z prośbą o napisanie traktatu, w którym zakonnik naświetlił Grotowicowi powagę problemu herezji w jego

własnej diecezji. Trudno na tej podstawie ocenić skalę zagrożenia dla czystości wiary na terenach biskupstwa krakowskiego. Można jednak domniemywać, że sam biskup był na tyle mało zainteresowany problemem, który w sąsiedniej diecezji wrocławskiej urósł do rangi poważnego zagrożenia, że wstrzymywał się z konkretnymi krokami do czasu pojawienia się realnego niebezpieczeństwa ze strony heretyków. Do Grotowica, który był pragmatykiem, najmocniej przemawiały konkrety, kwestie w jakikolwiek sposób mierzalne i namacalne, nie zaś profilaktyczne „dmuchanie na zimne” i szukanie problemu tam, gdzie jeszcze go nie ma lub gdzie są tylko jego potencjalne załączki. Ryzykował przy tym otrzymanie podobnego napomnienia za brak przeciwdziałania herezji, jak to, które od Jana XXII dostał jego poprzednik Jan Muskata. Sprawa krzyżacka pokazała jednak, że nie bał się on papieskiej reprimendy i jeżeli nie uznawał jakiegoś działania za konieczne, to go nie podejmował.

Nie oznacza to jednak, że duchowość jego diecezjan była mu obojętna. Dbał o nią jednak w inny sposób. Zaangażowanie Grotowica w fundacje i erekcje nowych świątyń (również w formie kolonizacji nowych terenów – z widoczną już w wielu dokumentach lokacyjnych perspektywą powstania na ich obszarze kościołów) było skonkretyzowanym, wymagającym dużego wysiłku projektem, ale właśnie w zapewnieniu mieszkańcom swojej diecezji łatwiejszego dostępu do świątyń (a w nich: do sakramentów) widział on metodę zadbania o ich kondycję duchową. Widać to w wydawanych przez niego dyplomach, gdzie wspomina o zagrożeniu zaniedbania w przyjmowaniu sakramentów przez wiernych, którzy mieli zbyt daleko do świątyni. W takich sytuacjach inicjował budowę kościoła w bliższej okolicy – tak aby dystans nie stawał się przyczyną utraty wiary. Biskup miał również wielki wkład w odbudowę spalonej katedry wawelskiej. Można się domyślać, że prace budowlane postępowały sprawnie między innymi dzięki jego uporowi w dążeniu do celu, zaś celebrowanie nabożeństw w odbudowanej świątyni zapewne było jednym z nich. W otoczeniu Grotowica byli również duchowni, którzy wykazywali się fundatorską hojnością, w czym można dopatrywać się inspiracji ze strony hierarchy, który sam wykazał się na polu fundacji sakralnych.

Scharakteryzowanie osobowości Jana Grotowica nie należy do łatwych zadań. Z jednej bowiem strony jawi się on jako nieposłuszny nawet papieżom gwałtownik, zainteresowany dobrami materialnymi i zamieszany w szereg różnej natury konfliktów, z drugiej zaś jako troskliwy prawodawca, fundator i opiekun katedry. Pozostaje wywnioskować, że był postacią nietuzinkową, której niełatwy, ale właśnie przez to intrygujący charakter

## 2. Charakterystyka osobowości Jana Grotowica

wyraźnie wyłania się ze źródeł nawet w niemal siedem wieków po jego śmierci. Choć w swoim życiu z wieloma wchodził w spory i wobec niejednego zachował się w sposób nieliczący z godnością biskupa, to jednak wraz z upływem lat jego obraz się zmieniał, a w kolejnych wiekach zaczęto nawet widzieć w nim człowieka świętego. *Fama sanctitatis* przyćmiła jego *villicationis iniquitates*.



## Zakończenie

Kompleksowe badania nad życiem i działalnością biskupa krakowskiego Jana Grotowica umożliwiły opracowanie jego biografii, która wpisuje się w nurt publikacji opisujących żywoty średniowiecznych hierarchów. Jego życiorys zarówno przed objęciem biskupstwa krakowskiego, jak i w trakcie pełnienia tej funkcji, obfitował w wydarzenia i epizody, które uczyniły go postacią niezwykle barwną, co dla jego biografów przełożyło się na pełną wyzwań i intrygujących odkryć pracę badawczą. Jej wynikiem jest dołączenie duchownego do grona tych polskich biskupów średniowiecznych, którzy doczekali się swoich biografii. Dzięki temu nie tylko dołożono kolejną pozycję do katalogu monografii poświęconych hierarchom średniowiecznego polskiego Kościoła, ale też oświetlono badawczo dzieje Kościoła krakowskiego w okresie panowania ostatnich monarchów z dynastii Piastów.

Pierwsze wzmianki źródłowe o Janie Grotowicu nie dotyczą bynajmniej jego wczesnej kariery duchownego, ale informują o udziale w politycznych działaniach króla Władysława Łokietka. Można to potraktować jako formę zapowiedzi jego późniejszej dużej aktywności na tym polu. Wejście w kręgi wpływowego duchowieństwa krakowskiego z pewnością ułatwił mu fakt, że jego ojciec w latach ok. 1310–ok. 1313 był kasztelanem krakowskim. Na pewno pomogło mu w tym również pochodzenie z cieszącego się wówczas estymą rodu Rawiczów, a w szczególności pokrewieństwo z Mikołajem Warszawicem, jednym z najstarszych członków ówczesnej krakowskiej kapituły katedralnej. Wsparcie pozostającego z nim w bardzo dobrych relacjach biskupa wrocławskiego Gerwarda (dzięki któremu został rektorem kościoła Najświętszej Maryi Panny w Krakowie) również bardzo pozytywnie wpłynęło na jego karierę. Przyszły biskup miał w swoim

życiorysie ciekawy i niezbyt często spotykany epizod współdziałania w zarządzie dobrami stołowymi biskupstwa pod nieobecność ówczesnego rządcy diecezji. Skończyło się to dla niego niezbyt szczęśliwie, ponieważ wraz ze współadministratorem, mistrzem Franciszkiem, został zganiony przez Jana XXII jako nieuprawniony do zarządu majątkiem nieobecnego biskupa i wezwany do zwrotu pobranych przez siebie kwot.

Okoliczności, w jakich objął biskupstwo krakowskie, nadal pozostają nie do końca wyjaśnione. Niejasne jest jednak nie tyle samo objęcie rządów nad diecezją przez Grotowica (które było do przewidzenia z uwagi na jego wieloletnią obecność w kręgach duchowieństwa kapitulnego i posiadane probostwo kościoła Najświętszej Maryi Panny w Krakowie), co powody, dla których jego poprzednika Nankera przeniesiono do Wrocławia, gdzie ten udał się bardzo niechętnie. Ta zmiana była dla Rawity podejrzanie bardzo na rękę, stąd też wnioski, że mógł się do niej przyczynić Władysław Łokietek – który był mu bardzo przychylny, a jednocześnie potrzebował zaufanego duchownego we Wrocławiu – znajdują silne uzasadnienie. Dążenie duchownego do jak najszybszego przyjęcia sakry biskupiej – czego dowodem jest wyproszenie u papieża zgody na konsekrację przez dowolnych dwóch lub trzech biskupów – również każe się domyślać, że z pewnych powodów bardzo zależało mu na szybkim i nieodwołalnym usankcjonowaniu jego nowej godności.

O ile Jan Grotowic pozostawił po sobie dalekie od ideału świadectwo administratora dóbr stołowych biskupstwa krakowskiego, o tyle jednak już jako biskup wykazał się szczególną dbałością o zarządzany przez siebie majątek i przedsiębiorczością w jego pomnażaniu oraz robieniu z niego jak najlepszego użytku. Jego działalność gospodarcza była zagadnieniem do tej pory w niewielkim stopniu poruszonym przez badaczy, a tymczasem okazała się szczególnie dobrze oświetlona źródłowo, ukazując szereg różnego rodzaju przeprowadzonych przez niego transakcji. Duża aktywność hierarchy na tym polu przełożyła się nie tylko na większe dochody stołu biskupiego, ale i na powstanie nowych wsi, ulokowanych na surowym korzeniu, z których większość (nie zawsze pod oryginalną nazwą, a czasem już jako część innej, większej miejscowości) istnieje po dziś dzień. Miał on więc znaczny wkład w kolonizację obszarów diecezji krakowskiej, a przy tym również rozrost sieci parafialnej na terenie podległego mu biskupstwa. Źródła ukazują Grotowica również jako hojnego fundatora, który nie szczędził środków na nowe świątynie i uposażał już istniejące. Wykazywał się przy tym szczególnym nabożeństwem do św. Jana Ewangelisty, Jana Chrzciciela i św. Marty. Zwieńczeniem jego działalności kościelnej było

wydanie zarówno statutów kapitulnych dla duchowieństwa katedry, jak i synodalnych dla diecezji. Nie tylko skodyfikował najstarsze zachowane krakowskie przepisy prawa dla kapituły katedralnej, ale i uporządkował oraz zaktualizował ustawy synodalne. W ten sposób wykorzystał i potwierdził zdobyte na studiach w Bolonii wykształcenie prawnicze, a także w szczególny sposób wykazał się w obszarze krakowskiego ustawodawstwa kościelnego, będąc jednym z tych średniowiecznych biskupów, którzy mieli w nie swój największy wkład.

Istotnym zagadnieniem badawczym są relacje hierarchy z innymi przedstawicielami stanu duchownego – polskimi biskupami, duchowieństwem diecezjalnym (na czele z kapitulnym) oraz przedstawicielami żeńskich i męskich zakonów. Najwięcej założeń można było przyjąć w kwestii stosunków z jego poprzednikiem na biskupstwie krakowskim, Nankerem. W zestawieniu z Grotowicem prezentuje się on wręcz jako przegrany i poszkodowany – Nankera wbrew jego woli przeniesiono na trudne w zarządzaniu i niebezpieczne biskupstwo wrocławskie, gdzie właściwie do końca swoich rządów borykał się z trudną we współpracy kapitułą, a poturbowany w czasie buntu mieszczan wrocławskich z udziałem księcia Henryka VI, musiał ratować się ucieczką. Wysłana do papieża prośba o przywrócenie go do Krakowa i translację Grotowica do Wrocławia nie przyniosła rezultatów, ponieważ ten ostatni się na to nie zgodził. Co więcej, biskup Jan wystąpił również poniekąd w roli osoby korygującej błędy poprzednika, oficjalnie odwołując ustanowioną przez Nankera obowiązkową opłatę kołędową, która wywołała głośny sprzeciw diecezjan. Biskup wrocławski być może chował urazę do Grotowica, na rzecz którego bezpowrotnie utracił spokojne i dostatnie biskupstwo. Mniej wiadomo natomiast o relacjach Rawity z kolejnymi arcybiskupami gnieźnieńskimi, Janisławem i Jarosławem Bogorią ze Skotnik. Niepokorny hierarcha spierał się z nimi o dziesięciny, ale ostatecznie niesnaski te rozstrzygano mocą arcybiskupiego autorytetu. Wszystkich trzech łączyła duża troska o interesy polityczne królestwa (zwłaszcza w kwestii krzyżackiej), która stawiała ich ponad podziałami i lokalnymi konfliktami. Pewne jest, że Jan Grotowic pozostawał w przyjaznych stosunkach z biskupem wrocławskim Maciejem z Gołańczy, który był obecny w Krakowie nie tylko przy jego konsekracji, ale również podczas poświęcenia ostatniej za życia Rawity świątyni w diecezji krakowskiej: kolegiaty św. Jerzego na wzgórzu wawelskim.

W najbliższym otoczeniu Jana Grotowica, a więc w środowisku członków krakowskiej kapituły katedralnej, znalazło się kilku prałatów i kanoników, którzy w źródłach jawią się jako szczególnie mu bliscy. Można do

nich zaliczyć Bodzantę z Wrześni (późniejszego następcę Rawity), Marcina z Krakowa, Piotra z Opatowa czy Frowina z Nowego Sącza. Wiele wskazuje na to, że biskup cieszył się szacunkiem i sympatią członków kapituły, choć dbał o dyscyplinę i wiele od nich wymagał. Skazą na jego stosunkach z niższym duchowieństwem jest wynikła w 1338 r. sprawa zebranej przez nich dziesięciny na planowaną wyprawę krzyżową – po odwołaniu kwesty hierarcha nie zwrócił zgromadzonych sum duchownym, zasłaniając się różnego rodzaju wymówkami, a nawet groźbami. Jeśli zaś chodzi o przedstawicieli zakonów, to bliscy byli mu zwłaszcza cystersi i dominikanie, choć jednocześnie spierał się o dziesięciny między innymi z klaryskami.

Źródła wskazują na częste kontakty biskupa z papieżami, czego zwieńczeniem był jego długi pobyt w Stolicy Apostolskiej na przełomie 1340 i 1341 r. Zwraca uwagę fakt, że o jego konfliktach z Kazimierzem Wielkim wiadomo przede wszystkim z papieskich odpowiedzi na biskupie bądź królewskie supliki – nie wiadomo, jak przebiegały te spory na poziomie lokalnym, można się jednak spodziewać, że dość ostro, skoro sprawę kierowano do najwyższej instancji duchownej. Papieże nie zawsze stawali po stronie biskupa, co wydaje się jednak w pełni uzasadnione. Można wnioskować, że Jan Grotowic darzył Jana XXII wielkim szacunkiem z racji tego, że ten nominował go na biskupstwo krakowskie. Wiadomo też, że na większość suplik, które w jego czasach hierarcha wysłał do Awinionu (zwłaszcza te, które zawiózł Bodzanta, a na które odpowiadano w listopadzie 1329 r.), papież odpowiadał pozytywnie. Biskup miał okazję spotkać się z Benedyktem XII osobiście w czasie swojej podróży dyplomatycznej do Awinionu. Ten jednak zapewne bardzo go rozczarował, ponieważ nie zatwierdził wyroku procesu warszawskiego. Można nawet uznać, że od tamtego czasu Grotowic w pewnym stopniu zniechęcił się do papieżstwa, nie reagując na kolejne upomnienia Klemensa VI dotyczące jego zobowiązania się do udziału w normowaniu stosunków polsko-krzyżackich.

Dość dużo wiadomo o tym, jak biskup krakowski odnosił się do rezydujących przeważnie w Krakowie papieskich kolektorów. Wszedł w głośny spór z jednym z nich, Piotrem z Owernii, na tle kanonii i prebendy przy kolegiacie św. Floriana na Kleparzu. Można ten konflikt potraktować jako próbę sił między dwoma wysoko postawionymi duchownymi, z których każdy był wybuchowy i konsekwentnie dążył do osiągnięcia swoich celów, choć Jan Grotowic czynił to mniej uczciwymi sposobami. Zgoła zupełnie inaczej układały się stosunki biskupa z nowym papieskim wysłannikiem, Galhardem z Carcès. Wynikało to zapewne z faktu, że papieski kolektor umiał postępować z ludźmi i ich sobie zjednywać, będąc przy tym

ugodowym i działając w interesie Królestwa Polskiego. To właśnie w czasach, gdy Galhard pełnił swój urząd w Polsce (a później również na Węgrzech), hierarcha miał okazję wykazać się jako pomocnik papieskiego kolektora (podobnie jak w okresie przed objęciem biskupstwa, kiedy to wspierał biskupa włocławskiego Gerwarda), a nawet tymczasowo przejąć część jego obowiązków, gdy ten musiał na pewien czas wyjechać.

W czasach Jana Grotowica papież Jan XXII wydał bulle, w których mianował papieskich inkwizytorów na ziemiach polskich i prosił lokalnych duchownych o zapewnienie im wsparcia. Brak źródeł nie pozwala na obiektywną ocenę, jak do papieskiego polecenia odniósł się Jan Grotowic. Wiadomo jednak, że w 1329 r. w uroczysty, a wręcz wzorowy sposób dopełnił w swojej katedrze nakazanego przez papieża odczytania ekskomuniki Michała z Ceseny, zaś formę protokołu czy też raportu z tego wydarzenia przesłał potem do Awinionu. Wypełnił więc swój obowiązek w kwestiach zapobiegania szerzeniu się herezji w tej konkretnej sprawie, nie wiadomo jednak, jak odnosił się do zagadnienia ruchów heretyckich jako potencjalnie zagrażających jego diecezji. Można dopatrywać się braku zainteresowania hierarchy tymi tematami w fakcie napisania przez praskiego dominikana Henryka Harrera *Traktatu przeciw begardom*, którego autor adresował swoje dzieło przede wszystkim do Piotra z Opatowa i Jana Grotowica, jakby chcąc w wyrafinowany sposób zwrócić uwagę duchownego na problem, którego być może nie byli w stanie wystarczająco przekonująco naświetlić mu krakowscy dominikanie. Traktat Harrera jest jednak niezwykle erudycyjny, a przy tym powstał w praskim środowisku kościelnym, które w tamtym okresie borykało się z problemem herezji na dużą skalę. Można go więc potraktować jako tekst o charakterze zapobiegawczym i ostrzegawczym ze strony kogoś, kto obserwuje wspomniany problem w już rozwiniętej formie, nie zaś subtelne pokazanie biskupowi, że praski zakonnik lepiej niż on orientuje się w tym, co dzieje się w diecezji krakowskiej.

Jan Grotowic dał się poznać jako zagorzały adwersarz Krzyżaków. Niechęci do nich nabrał jeszcze w czasach przedbiskupich u boku Władysława Łokietka. Takie nastawienie umocniła śmierć jego brata i krewnego w czasie potyczek z zakonem. Wrogość ta przełożyła się na wyraźne i bardzo konkretne zaangażowanie w przygotowanie i przebieg polsko-krzyżackiego procesu warszawskiego z 1339 r. Nie bez znaczenia był przy tym fakt, że jako jeden z sędziów w procesie występował zaprzyjaźniony z nim Galhard z Carcès. Biskup wziął udział w tym wydarzeniu jako świadek, ale również przygotował transumpt wyroku procesu inowrocławsko-brzeskiego z 1321 r. oraz przetłumaczył dla króla Kazimierza tekst

ostatecznej przysięgi z języka łacińskiego na polski. Widać więc, jak bardzo zależało mu na pomyślnym dla Królestwa Polskiego wyroku, w którym widział sposób na rozprawienie się z kłopotliwym i niebezpiecznym sąsiadem.

Sprawy polityczne stanowiły istotną, a w pewnym momencie najistotniejszą sferę działalności hierarchy. W czasach Władysława Łokietka przyzwyczaił się on do bycia w centrum lub blisko centrum królewskiej polityki, stąd też trudno było mu się pogodzić z faktem, że młody, niedoświadczony jeszcze król nie był zainteresowany jego opinią, zwłaszcza w sprawie krzyżackiej, co więcej – wyznawał zupełnie odmienne poglądy. Zdarzyło mu się wręcz szkodzić królewskiej polityce, której nie rozumiał i z którą się nie zgadzał. Kazimierzowi Wielkiemu z pewnością jednak udało się przynajmniej na pewien czas udobruchać biskupa, pozwalając mu reprezentować przed papieżem interesy królestwa poprzez starania o zatwierdzenie wyroku. W tamtym momencie Jan Grotowic występował już nie tylko jako polityk, lecz również dyplomata. Jego wysiłki zapewne były znaczne, skoro zostały dostrzeżone z aprobatą przez papieża, jednak ostatecznie wyrok nie uzyskał mocy prawnej, co duchowny z pewnością uznał za dyplomatyczną porażkę. Od tamtej pory wycofał się z życia politycznego. Jego aktywność w tej dziedzinie tuż po osiągnięciu szczytu możliwości nagle przygasała.

Schyłek życia Jana Grotowica wypełniły sprawy eklezjalne i gospodarcze. Jeszcze w ostatnich miesiącach swojego życia przeprowadzał transakcje w dobrach biskupstwa. W 1344 r., na trzy lata przed śmiercią, erygował w katedrze wawelskiej kaplicę pw. św. Jana Ewangelisty, w której został potem pochowany. Pamięć o zmarłym biskupie była żywa, ponieważ jego krewni z rodu Rawiczów ufundowali mu nowy nagrobek, tablice pamiątkowe, a w końcu również pomnik, który stoi w kaplicy po dziś dzień. W roku 1522, podczas ekshumacji szczątków biskupa dokonanej w celu przeniesienia ich w nowe miejsce, miało się okazać, że jego ciało nie tylko było zachowane w dobrym stanie, lecz przy tym wydzielało miły zapach, co zinterpretowano jako dowód jego świętobliwości; od tamtego czasu uznawano go za błogosławionego. Opinia ta sprawiła, że wzmiankujący o nim XVII- i XVIII-wieczni pisarze religijni przypisywali mu szereg cnót.

Oddawana w dłonie czytelników książka stanowi kompleksowe źródło wiedzy o życiu i działalności biskupa krakowskiego epoki ostatnich Piastów. Przeanalizowano w niej wszystkie istotne obszary aktywności duchownego, ze szczególnym uwzględnieniem działalności kościelnej i politycznej. Zaktualizowane spojrzenie na postać Jana Grotowica pozwoliło

## Zakończenie

na dostrzeżenie wielu pomijanych lub niedostatecznie dotąd naświetlonych aspektów jego życia oraz wyciągnięcie szeregu nowych, znajdujących poparcie w mniej znanych źródłach wniosków.



# ANEKSY

I.

Tabele



1. Godności kościelne piastowane przez Jana Grotowica do 1 X 1326 r.

Lp.	Godność kościelna	Okres piastowania
1.	kanonik w Reggio k. Modeny	? – po 4 IV 1325
2.	kanonik krakowski	przed 9 VII 1309 – 1 X 1326
3.	scholastyk skalbmierski	przed 9 VII 1309 – po 11 IX 1319
4.	rektor kościoła NMP w Krakowie	po 11 IX 1319 roku – 1 X 1326
5.	kanonik wrocławski	? – po 4 IV 1325
6.	kanonik poznański	? – po 4 IV 1325
7.	kanonik gnieźnieński	? – 1 X 1326

Źródło: M. D. Kowalski, *Praląci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej od pontyfikatu biskupa Nankera do śmierci biskupa Zawiszy z Kurozwęk (1320–1382)*, Kraków 1996, s. 173–174; K. Ożóg, *Intelektualiści w służbie Królestwa Polskiego w latach 1306–1382*, Kraków 1995, s. 133.

2. Dokumenty biskupa Jana Grotowica dotyczące fundacji, erekcji i konsekracji kościołów, kaplic i ołtarzy

Lp.	Data i miejsce wystawienia dokumentu	Opis	Źródło
1.	13 V 1331, Kraków (na posiedzeniu kapituły, w domu kantora krakowskiego Marcina)	W obrębie wybudowanego w 1330 r. zamku w Tarnowie wojewoda krakowski Spycimir herbu Leliwa, dziedzic Melsztyna i Tarnowa, ufundował kaplicę NMP <sup>1</sup> . Zgodnie z dokumentem erekcyjnym przydzielony do niej kapelan miał stale rezydować na miejscu i sprawować nad nią pieczę na zasadach zarządu kościołem parafialnym. Fundacja otrzymała uposażenie w postaci dziesięcin ze wsi Pomianowa Wola (obecnie: Pomianowa) i Jadowniki, przysługujących dotąd stołowi biskupiemu, a które przekazano jej za zgodą krakowskiej kapituły katedralnej	ZDKK, t. 1, nr 38, s. 52–53

<sup>1</sup> Więcej na temat fundacji pobożnych Spycimira z Tarnowa: W. Dworzaczek, *Leliwici Tarnowscy. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego, wiek XIV–XV*, Warszawa 1971, s. 82–83. Zob. także B. Śliwiński, *Kasztelan krakowski Spycimir z Tarnowa i jego związki genealogiczne z możnowładztwem małopolskim w 1. połowie XIV wieku*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia”, 26 (1992), s. 105–113.

Lp.	Data i miejsce wystawienia dokumentu	Opis	Źródło
2.	8 XII 1331, Chomentów (dokument potwierdzony przez kapitułę krakowską w Krakowie 30 IX 1332)	Utworzenie parafii w Chomentowie z wsi Chomentów (wówczas: Chomętów), Ostrów i Łukowa Wola (obecnie: Łukowa), dotąd należących do parafii Kije oraz ze Staniewic, dotąd należących do parafii Mokrsko <sup>2</sup> . Fundatorami konsekrowanego kościoła byli Jakub, Mikołaj i Sięgniew, dziedzice Chomentowa. Kościół otrzymał dziesięciny z jednej wsi przysługujące dotąd stołowi biskupiemu, a które przekazano mu za zgodą krakowskiej kapituły katedralnej. Kościołowi nadano również 40 dni odpustu pod określonymi warunkami <sup>3</sup>	ZDKK, t. 1, nr 39, s. 53–55
3.	29 VIII 1334, Złota k. Sandomierza	Utworzenie parafii w Drażgowie z wsi Drażgów, Sobieszyn, Laskowice, Blizocin, Składów, Rudno, Pogonów, Osmolice, Sarny i Strzyżowice. Fundatorami konsekrowanego kościoła byli bracia Piotr i Jakub, dziedzice Drażgowa. Kościołowi nadano również 40 dni odpustu pod określonymi warunkami <sup>4</sup> . Dokument wystawiono w Złotej, która w połowie XVII w. miała stanowić jedno z centrów kluczy majątkowych biskupstwa krakowskiego	ZDKK, t. 1 nr 40, s. 56–57

<sup>2</sup> „Wydaje się, że dopiero w XIV stuleciu, w następstwie intensywnej kolonizacji i tworzenia nowych parafii, biskupi krakowscy zaczęli w dokumentach erekcyjnych wyznaczać okręg i granice nowych parafii. Jednym z pierwszych dokumentów tego typu jest erekcja parafii Chomętów koło Jędrzejowa, utworzonej przez biskupa Jana Grota 8 XII 1331 r.”; B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 4, Kraków 2002, s. 312.

<sup>3</sup> Zob. W. Szymborski, *Odpusty w Polsce średniowiecznej*, Kraków 2011, nr 329, s. 327–328.

<sup>4</sup> Tamże, nr 334, s. 328.

## I. Tabele

Lp.	Data i miejsce wystawienia dokumentu	Opis	Źródło
4.	2–5 II 1337, Kraków (na posiedzeniu kapituły)	Utworzenie parafii w Chrobrzanach (obecnie: Chobrzany) z wsi Chobrzany, Jachimowice, Ryłowice, Strączków, Byszów, Janowice i Faliszowice, które zostały tym samym wyłączone z dotychczasowych parafii w Goźlicach, Koprzywnicy i Samborczu. Fundatorem był sam biskup (który otrzymał Chobrzany po swoim zmarłym w 1313 r. ojcu) oraz jego nieżyjący już wówczas bracia Sięgniew i Goworek. Kościół otrzymał dziesięciny z wsi Gorzyczany, Bystrojowice, Jachimowice i Ryłowice przysługujące dotąd stołowi biskupiemu, a które przekazano mu za zgodą krakowskiej kapituły katedralnej. Kościołowi nadano również 40 dni odpustu pod określonymi warunkami <sup>5</sup>	KDKK, t. 1, nr 160, s. 204–205
5.	1 X 1344, Kraków	W kaplicy pw. św. Jana Ewangelisty w katedrze krakowskiej biskup Jan ufundował i konsekrował dwa ołtarze: św. Jana Ewangelisty i św. Marty. Ołtarze otrzymały dziesięciny z folwarku położonego nad Wisłą z terenu niegdyś wykarczowanego przez mieszczanina krakowskiego Hermana z Brzegu i odsprzedanego biskupowi za 200 grzywien <sup>6</sup> . Ponadto przyznano ołtarzom dziesięciny ze wsi Zakrzów, Zakrzowice, Batowice i Szczepanowice, przysługujące dotąd stołowi biskupiemu, a które przekazano im za zgodą krakowskiej kapituły katedralnej <sup>7</sup> . Dokument wystawiono dokładnie w 18. rocznicę prekonizacji Grotowica	KDKK, t. 1, nr 177, s. 226–227

<sup>5</sup> Tamże, nr 341, s. 329–330.

<sup>6</sup> Zob. J. Laberschek, *Sieć wodna średniowiecznego Krakowa i jej gospodarcze wykorzystanie*, Warszawa 2016, s. 70, gdzie autor wskazuje istnienie wspomnianego nadwiślańskiego folwarku jako dowód na to, że w czasie wznoszenia Kazimierza utworzono pomocnicze koryto Wisły, odpływające miasto od zachodu i południa. Zob. także statystyki i okoliczności udziału Kościoła krakowskiego w obrocie prawnym nieruchomościami miejskimi w podobnym i nieco późniejszym okresie: Z. Rymaszewski, *Obrót prawny nieruchomości w Krakowie i podkrakowskim Kazimierzu w średniowieczu*, Łódź 2020, s. 51–54.

<sup>7</sup> J. Długosz, *Joannis Długos senioris canonici Cracoviensis Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis, Tomus I: Ecclesia cathedralis Cracoviensis – ecclesiae collegiatarum*, w: *Opera Omnia*, t. 7, wyd. A. Przeździecki, Cracoviae 1863, s. 209–211.

Lp.	Data i miejsce wystawienia dokumentu	Opis	Źródło
6.	10 V 1345, Kraków (na posiedzeniu kapituły)	Utworzenie parafii w Dobrowodzie z wsi Dobrowoda, Baranów i Gadawa, które zostały tym samym wyłączone z dotychczasowych parafii we wsiach Chotel (obecnie: Chotel Czerwony), Kików, Stopnica i Radzanów. Fundatorem był sam biskup, co wiązało się z faktem, że Dobrowoda należała do dóbr biskupstwa krakowskiego <sup>8</sup> . Kościół otrzymał dziesięciny z Kikowa i Groczkowa, przysługujące dotąd stołowi biskupiemu, a które przekazano mu za zgodą krakowskiej kapituły katedralnej. W połowie XVII w. Dobrowoda miała stanowić jedno z centrów kluczy majątkowych biskupstwa krakowskiego	ZDKK, t. 1, nr 44, s. 63–64
7.	21 VIII 1345, Staszów (Kieleccyzna)	Na trzy dni przed liturgicznym wspomnieniem św. Bartłomieja (przypadającym 24 sierpnia) biskup krakowski erygował w Staszowie kościół parafialny pod jego wezwaniem <sup>9</sup> . Kościół otrzymał dziesięciny z wsi Zbrodzice, Rytwiany i Widuchowa. Fundatorami konsekrowanego kościoła byli Stanisław Kmiotko, dziedzic Staszowa, Andrzej ze Zbrozic i Piotr z Bogorii	ZDKK, t. 1, nr 45, s. 64–65

<sup>8</sup> Zob. także K. Białoskórska, *Kościół parafialny ŚŚ. Marii Magdaleny i Marty w Dobrowodzie. Nieznany zabytek małopolskiego budownictwa sakralnego z pierwszej połowy XIII wieku*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, 36 (1992), s. 119–136.

<sup>9</sup> Zdaniem F. Kiryka kościół był erygowany wcześniej, a tego dnia jedynie otrzymał akt erekcyjny. Zob. tenże, *Urbanizacja Małopolski: województwo sandomierskie XIII–XVI w.*, Kraków 1985, s. 138.

## I. Tabele

Lp.	Data i miejsce wystawienia dokumentu	Opis	Źródło
*8.	5 V 1347, Kraków	* Dokument ten oznaczono gwiazdką, gdyż nie został on wystawiony przez Jana Grotowica, ale wiąże się z uczynionym przez niego nadaniem. Na miejscu dawnej drewnianej kolegiaty św. Jerzego Kazimierz Wielki wybudował murowaną, którą tego dnia konsekrował wystawca dokumentu arcybiskup Jarosław w asyście biskupa krakowskiego Jana i wrocławskiego Macieja oraz samego króla. W uposażeniu świątyni znalazło się także nadanie ze stołu biskupiego Jana Grotowica (za zgodą kapituły katedralnej), którym były dziesięciny ze wsi Leszczyna i Łososina. Zdaniem Jan Długosza istniał osobny dokument fundacyjny Jana Grotowica, który zaginął <sup>10</sup>	ZDKK, t. 1, nr 47, s. 67–68

## 3. Czynności Jana Grotowica na rzecz kościołów, kaplic i ołtarzy

Lp.	Data i miejsce wystawienia dokumentu	Opis	Źródło
1.	31 VII 1332, Zagość	Kościółowi sióstr Klarysek w Starym Sączu nadano 40 dni odpustu pod określonymi warunkami <sup>11</sup>	KDM, t. 2, nr 606, s. 279
2.	13 VI 1335, Kraków (w domu kantora krakowskiego Marcina)	Kaplica św. Kosmy i Damiana w katedrze krakowskiej (ufundowana przez kantora krakowskiego Marcina) za zgodą kapituły została uposażona dziesięcinami ze wsi Mniszkowa Wola i Dobranowice. Obsługiwać tę kaplicę miał sam Marcin, a po nim wyznaczony przez biskupa altarzysta	KDKK, t. 1, nr 157, s. 200–201

<sup>10</sup> J. Długosz, *Joannis Długosz senioris...*, s. 593. Por. B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 2, Kraków 1999, s. 477–478.

<sup>11</sup> Zob. W. Szyborski, *Odpusty w Polsce średniowiecznej*, Kraków 2011, nr 330, s. 328.

Lp.	Data i miejsce wystawienia dokumentu	Opis	Źródło
3.	22 III 1337, Radłów	Na prośbę Krystyna, jednego z plebanów ( <i>rectoris mediae partis</i> ) kościoła św. Bernardyna w Przeclawiu (k. Mielca), biskup potwierdził nadania dziesięcin dla tej świątyni poczynione przez swego poprzednika, biskupa krakowskiego Iwona Odrowąża (1218–1229). Dotyczyły one dziewięciu wsi, którymi były: Podole, Korzeniów, Latoszynek (obecnie nieistniejąca), Skryszów, Sepnica, Zawada, Latoszyn, Nagoszyn, Konice (dziś: część wsi Wielopole Skrzyńskie) <sup>12</sup>	ZDKK, t. 1, nr 42, s. 59–61
4.	17 VII 1338, Kraków	Ołtarz św. Wincentego w katedrze krakowskiej, ufundowany przez scholastyka i kanonika krakowskiego Piotra zwanego Miles został uposażony dziesięcinami ze wsi: Stryszowa, Kędzierzynka i Kwapinka (obecnie: część Mierzyna) przysługującymi dotąd stołowi biskupiemu, a które przekazano mu za zgodą krakowskiej kapituły katedralnej. Dokument wystawiono w obecności szczególnie liczного grona duchownych	KDKK, t. 1, nr 163, s. 210–211
5.	27 XI 1339, Uszew	Kościół pw. św. Mikołaja w Mystkowie otrzymał biskupie dziesięciny z należących do wójta sądeckiego Mikołaja dwóch wsi: Mystkowa i Kunowa	KDKK, t. 1, nr 168, s. 216
6.	8–12 V 1346, Kraków (na posiedzeniu kapituły)	Kościół pw. św. Stanisława B. M. w Świniarach został uposażony dziesięcinami ze wsi: Świniary, Włoszczowice, Parchocin i Krusice, przysługującymi dotąd stołowi biskupiemu, a które przekazano mu za zgodą krakowskiej kapituły katedralnej. W dokumencie pojawia się wzmianka o zasługach krewnego biskupa, niegdysiejszego kasztelana krakowskiego Prędoty, ojca Warsza z Michowa (odbiorcy dokumentu) dla kościoła krakowskiego, którymi to zasługami motywowano nadanie	ZDKK, t. 1, nr 46, s. 66–67

<sup>12</sup> Nad treścią dokumentu znajduje się następujący komentarz od wydawcy: „Dokument niniejszy jest interpolowany. Nie wydaje się prawdopodobne, aby wszystkie wymienione w niniejszym dokumencie wsie istniały za czasów biskupa Iwona Odrowąża lub choćby w 1. poł. XIV w.”; ZDKK, t. 1, nr 42, s. 59.

## I. Tabele

Lp.	Data i miejsce wystawienia dokumentu	Opis	Źródło
*7.	bez daty i miejsca	Dokument oznaczono gwiazdką jako ten, którego biskup nie wystawił, ale potwierdził. Grotowic zatwierdził odpust, który kościołowi NMP w Krakowie 23 marca 1326 r. w Rzymie nadali: Jakub, biskup Methone, Angelus, biskup Sulci oraz Stefan, biskup Verria. Kościołowi nadano 40 dni odpustu (który biskup Jan poszerzył o kolejne 40 dni) pod określonymi warunkami <sup>13</sup>	KDMK, cz. 3, nr 372, s. 496
*8.	bez daty i miejsca	Dokument oznaczono gwiazdką jako ten, którego biskup nie wystawił, ale potwierdził. Grotowic zatwierdził odpust, który kościołowi NMP w Krakowie 25 czerwca 1329 r. w Awinionie nadali: Angelus Fulcitanus – penitencjariusz papieski, Stefan – biskup Farenensis, Tomasz – biskup Tyniensis, Jan – biskup Bisaccia, Mellitus (Miletius) – biskup Gallipoli, Jan – biskup Moray, Rogerus – biskup Rymensis, Jan – biskup Capri, Jan Acernensis, Andrzej – biskup Belgradu, Rodericus Siriguensis oraz Jan – biskup Acerbientis. Kościołowi nadano 40 dni odpustu (który biskup Jan poszerzył o kolejne 40 dni) pod określonymi warunkami <sup>14</sup>	KDMK, cz. 3, nr 377, s. 501–502
*9.	bez daty i miejsca	Dokument oznaczono gwiazdką jako ten, którego biskup nie wystawił, ale potwierdził. Grotowic zatwierdził odpust, który kościołowi pw. św. Bartłomieja w Mogile 6 kwietnia 1338 r. w Rzymie nadali: Andrzej – biskup Coron, Mateusz – biskup Bagnorea, Wawrzyniec – biskup Ortanensis, Magnus (Mannus) – biskup Amelii, Jan – biskup koroneński oraz Arnald – biskup Singensis. Kościołowi nadano 40 dni odpustu (który biskup Jan poszerzył o kolejne 40 dni) pod określonymi warunkami <sup>15</sup>	Archiwum Opactwa Cystersów w Mogile, rkps 25, nr 65, k. 94v

<sup>13</sup> Zob. W. Szymborski, *Odpusty w Polsce...*, nr 310, s. 323.

<sup>14</sup> Tamże, nr 320 i 321, s. 325–326.

<sup>15</sup> Tamże, nr 342 i 343, s. 330.

Lp.	Data i miejsce wystawienia dokumentu	Opis	Źródło
*10.	bez daty i miejsca	Dokument oznaczono gwiazdką jako ten, którego biskup nie wystawił, ale potwierdził. Grotowic zatwierdził odpust, który ołtarzowi pw. św. Krzyża i św. Katarzyny w kościele pw. św. Jakuba w Podegrodziu 10 grudnia 1340 r. w Awinionie nadali: Narses – arcybiskup Manazguerden w Armenii, Bernard – biskup w Ganos, Tomasz – biskup Guliniensis, Sergiusz – biskup Poli, Piotr – biskup Acerno, Piotr Calliensis, Benedykt – biskup Presby, Wilhelm – biskup Sulcis, Mateusz – biskup Orgathen oraz Jan Tedeschi – biskup Kapitolias. Ołtarzowi nadano 40 dni odpustu (który biskup Jan poszerzył o kolejne 40 dni) pod określonymi warunkami <sup>16</sup> . Warto zwrócić uwagę na fakt, że odpust został nadany w czasie, gdy Jan Grotowic przebywał w Awinionie	ZDKK, t. 1, nr 43, s. 61–62

#### 4. Dokumenty Jana Grotowica dotyczące nieruchomości biskupstwa krakowskiego

Lp.	Data i miejsce wystawienia dokumentu	Opis	Źródło
1.	1 X 1327, Kraków (na posiedzeniu kapituły)	Wsie w okolicach Tarnowa, które na należących do niego terenach miał założyć kasztelan krakowski Spycimir, zostały zwolnione od płacenia dziesięcin na okres 20 lat <sup>17</sup> . Rozporządzenie miało ułatwić popieraną przez biskupa akcję kolonizacyjną. Po upływie wspomnianych 20 lat wysokość dziesięciny w tych wsiach miała wynosić 1/4 grzywny srebra albo ekwiwalent w monecie. Pieniądze miał zbierać sołtys i przekazywać biskupowi lub jego przedstawicielowi. Biskup zastrzegł, że założone wsie mają mieć w sumie nie więcej niż 400 łanów	KDKK, t. 1, nr 144, s. 183–184

<sup>16</sup> Tamże, nr 349 i 350, s. 331–332.

<sup>17</sup> Jan Grotowic żył w jak najlepszych relacjach ze Spycimirem z Tarnowa. Świadczyć o tym może choćby fakt, że na suplikę biskupa syn Spycimira, Pakosław, 18 października 1330 r. otrzymał ekspektatywę na kanonię krakowską i dostawał z mensy bi-

## I. Tabele

Lp.	Data i miejsce wystawienia dokumentu	Opis	Źródło
2.	6 XI 1328, Radłów	Piotr z Dębna uzyskał od biskupa las położony nad rzeką Brzeźnicą dla osadzenia kolonistów na prawie magdeburskim. Planowano założyć w tym miejscu wieś Jaworsko, mającą ok. 40 łanów, i nadać jej wolniznę na okres 18 lat. Piotr jako sołtys miał otrzymywać m.in. 1/3 opłat sądowych i mógł wybudować we wsi karczmę i młyn. Sołtys i mieszkańcy mieli trzy razy do roku przyjąć biskupiego prokuratora przybywającego sprawować sądy. Każdy z mieszkańców zobowiązany został do służby na biskupim polu, na dwóch morgach gruntu, z których jedna przeznaczona była na zboże jare, a druga na ozime. Gdyby lokacja się nie powiodła, nadane przywileje przepadały. Zob. niżej pkt 4	KDKK, t. 2, nr 244, s. 3–4
3.	24 VI 1330, Radłów	Rozsądzenie sporu między Bogdaszem (plebanem w Kazimierzy Małej) a Goskonem (plebanem z Szebni) i Mikołajem (kapelanem wojewody sandomierskiego Tomisława z Mokrską). Zatarg dotyczył dziesięcin ze wsi Mikołajów, Stropieszyn i Zagajów (leżących w pobliżu Kazimierzy Małej). Bogdasz uzasadniał swoje roszczenia przywilejem wydanym przez biskupa krakowskiego Lamberta II Sułę (1061–1071) w 1063 r. Dokument ten okazał się jednak fałszyfikatem <sup>18</sup>	ZDKK, t. 1, nr 37, s. 49–52

skupiej roczną pensję w wysokości 10 grzywien (choć jeszcze nie był kanonikiem krakowskim). Zob. BP, t. 1, nr 1604, s. 283; MPV, t. 3, nr 267, s. 286.

<sup>18</sup> Na jego temat zob. Z. Kozłowska-Budkova, *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*, z. 1, Kraków 2006, nr 7, s. 59–60; A. Marzec, *Urzędnicy małopolscy w otoczeniu Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego (1305–1370)*, Kraków 2006, s. 103–104.

Lp.	Data i miejsce wystawienia dokumentu	Opis	Źródło
4.	18 VIII 1331, Uszew	Bracia Piotr z Brzeźnicy i Jaskon z Okocimia otrzymali urząd sołtysa we wsi Jaworsko, której przyznano wolniznę na okres 20 lat. Wieś została założona na prawie średzkim, ale – co było pewnym odstępstwem od powszechnie przyjętej praktyki – miało w niej być dwóch sołtysów. 2 łany z 25-łanowej wsi miały zostać przeznaczone na rzecz planowanej tam budowy kościoła parafialnego. Piotr i Jaskon jako sołtysi (a po nich również i ich następcy) otrzymywali m.in. 1/3 opłat sądowych i mogli wybudować we wsi karczmę i młyn. Sołtysi i mieszkańcy mieli trzy razy do roku przyjąć biskupiego prokuratora przybywającego sprawować sądy. Każdy z mieszkańców zobowiązany został do służby na biskupim polu, na dwóch morgach gruntu, z których jedna przeznaczona była na zboże jare, a druga na ozime. Dokument został potwierdzony i uzupełniony przez następcę Grotowica, Bodzantę	KDKK, t. 2, nr 246, s. 5–7
5.	26 XI 1332, Radłów	Sprzedaż sołectwa położonej w pobliżu Tarczka wsi Wzdół Zdzisławowi za 30 grzywien groszy praskich. Nowy sołtys miał powiększyć założoną na prawie polskim wieś i przenieść ją na prawo średzkie. Wieś otrzymała wolniznę na okres 12 lat (6 lat dla już tam osiedlonych). Na terenie Wzdółu planowano założyć kościół parafialny. Sołtys i mieszkańcy mieli trzy razy do roku przyjąć biskupiego prokuratora przybywającego sprawować sądy	KDKK, t. 2, nr 247, s. 7–9
6.	8 VIII 1333, Iłża	Przekazanie mieszkańom iłżeckim i kowalom Peczołdowi i jego synowi Mikołajowi stawu rybnego i młyna, z których hierarcha miał w ostatnim czasie mało korzyści, zaś odbiorcy dokumentu zobowiązali się na własny koszt przywrócić je do stanu używalności. Uzyskali również zezwolenie na założenie kuźni nad stawem	KDKK, t. 1, nr 153, s. 196–198
7.	14 IX 1334, Kunów	Mieszkańcy wsi Gutanów zostali zwolnieni od dziesięcin i wszelkich innych opłat na okres 12 lat	KDKK, t. 2, nr 248, s. 9–10

## I. Tabele

Lp.	Data i miejsce wystawienia dokumentu	Opis	Źródło
8.	18 XII 1334, Hża	Nadanie sołectwa wsi Siekierno Łukaszowi za wcześniejsze, bliżej nieokreślone zasługi. 12-łanowe Siekierno miało zostać założone na prawie średzkim i otrzymać wolniznę na okres 20 lat. Łukasz jako sołtys miał otrzymać m.in. 1/3 opłat sądowych i mógł wybudować we wsi karczmę i młyn. Sołtys i mieszkańcy mieli trzy razy do roku przyjąć biskupiego prokuratora przybywającego sprawować sądy	KDKK, t. 2, nr 249, s. 10–11
9.	17 V 1337, Sławków	Nadanie lasu Brońkowice Witalisowi z Tarczku dla założenia tam wsi o 20 łanach na prawie średzkim. Przyznano jej 18 lat wolnizny. Witalis jako sołtys miał otrzymywać m.in. 1/3 opłat sądowych i mógł wybudować we wsi karczmę i młyn. Sołtys i mieszkańcy mieli trzy razy do roku przyjąć biskupiego prokuratora przybywającego sprawować sądy. Każdy z mieszkańców zobowiązany został do służby na biskupim polu, na dwóch morgach gruntu, z których jedna przeznaczona była na zboże jare, a druga na ozime	KDKK, t. 2, nr 250, s. 11–12
10.	17 V 1337, Sławków	Poświadczenie sprzedaży sołectwa wsi Winiary. Urząd ten Marcin, syn Macieja (niegdyś sołtysa), sprzedał Janowi, synowi Zygryda z Radzowic, za 26 grzywien groszy praskich. Winiary (podobnie jak np. Dobrowoda) były jedną z wsi leżących poza granicami administracyjnymi kluczy majątkowych biskupstwa krakowskiego, ale stanowiących stację postoju dla biskupów krakowskich podróżujących z dworem	KDKK, t. 1, nr 161, s. 206–208
11.	3 X 1337, Kraków	Biskup wraz z kapitułą potwierdził zakończenie sporu i ugodę między Frowinem (plebanem w Nowym Sączu i kanonikiem krakowskim) a Jerzym i Mikołajem (wójtami Nowego Sącza) dotyczącą młyna należącego do uposażenia kościoła parafialnego pw. św. Wojciecha w Nowym Sączu	ZDM, t. 4, nr 919 i 920

Lp.	Data i miejsce wystawienia dokumentu	Opis	Źródło
12.	19 IV 1338, Radłów	Przybek, sołtys wsi Niedzieliska, uzyskał od biskupa las Szczurowa, aby móc założyć tam wieś na prawie średzkim wielkości 40 łanów, która miała otrzymać wolniznę na okres 20 lat. Jako sołtys Przybek miał otrzymywać m.in. 1/3 dochodów sądowych i prawo wolnego wypasu zwierzyny w biskupim lesie i mógł wybudować we wsi karczmę i młyn. Biskup udzielił mu pozwolenia na założenie kuźni, jednak pod warunkiem otrzymywania połowy dochodów z jej działalności. Sołtys i mieszkańcy mieli trzy razy do roku przyjąć biskupiego prokuratora przybywającego sprawować sądy <sup>19</sup> . Dokument stanowi jeden z pierwszych przypadków lokacji na prawie niemieckim w radłowskich posiadłościach biskupich <sup>20</sup> . Pojawia się w nim stwierdzenie, że biskup przekazuje Przybkowi las „meliorationibus bonorum mensae nostrae efficaciter intendentes”	ZDM, t. 1, nr 40, s. 50–52
13.	6 II 1342, Kraków	Potwierdzenie sprzedaży sołectwa wsi Brońkowie, które Witalis z Tarczku sprzedał Wilczkowi z Opatowa (kwota transakcji nie została określona w dokumencie)	KDKK, t. 2, nr 251, s. 12–13
14.	21 I 1343, Dębno	Nadanie sołectwa wsi Jasieniec Marcinowi synowi Miłka. Wieś miała zajmować obszar 16 łanów i otrzymać wolniznę na okres 14 lat. Jako sołtys Marcin miał otrzymywać m.in. 1/3 dochodów sądowych i mógł wybudować we wsi karczmę. Sołtys i mieszkańcy mieli trzy razy do roku przyjąć biskupiego prokuratora przybywającego sprawować sądy	KDKK, t. 2, nr 252, s. 13–14

<sup>19</sup> Na temat tego dokumentu zob. także B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 4, s. 279.

<sup>20</sup> Zob. F. Sikora, *Dzieje osadnictwa i stosunków własnościowych*, w: *Radłów i gmina radłowska*, red. F. Kiryk, t. 1, Kraków 2008, s. 189.

## I. Tabele

Lp.	Data i miejsce wystawienia dokumentu	Opis	Źródło
15.	1343 (brak daty dziennej), Sławków	Nadanie nieznanemu z imienia synowi Heinmana lasu Chełm dla założenia tam wsi na prawie średzkim. Wieś miała zajmować obszar 30 łanów i otrzymać wolniznę na okres 20 lat. Sołtys miał otrzymywać m.in. 1/3 opłat sądowych i mógł wybudować we wsi karczmę. Każdy z mieszkańców zobowiązany został do służby na biskupim polu, na dwóch morgach gruntu, z których jedna przeznaczona była na zboże jare, a druga na ozieme. Gdyby lokacja się nie powiodła, nadane przywileje przepadały. W dokumencie pojawia się stwierdzenie, że biskup przekazuje las „cupientes fructus et redditus bonorum et possessionum ecclesie nostre ampliare et ad utilitatem redigere meliorem”. Biskup Bodzanta potwierdził ten dokument w 1352 r. <sup>21</sup>	KDKK, t. 1, nr 173, s. 222–224
16.	20 XII 1345, Radłów	Nadanie Bartoszowi z Zaborowa lasu Łososina na założenie wsi na prawie średzkim. Wieś miała zajmować obszar 24 łanów i otrzymać wolniznę na okres 18 lat. Sołtys miał otrzymywać m.in. 1/3 opłat sądowych i mógł wybudować we wsi karczmę i młyn. Sołtys i mieszkańcy mieli trzy razy do roku przyjąć biskupiego prokuratora przybywającego sprawować sądy. Każdy z mieszkańców zobowiązany został do służby na biskupim polu, na dwóch morgach gruntu, z których jedna przeznaczona była na zboże jare, a druga na ozime. Gdyby lokacja się nie powiodła, nadane przywileje przepadały <sup>22</sup>	KDKK, t. 1, nr 179, s. 228–229

<sup>21</sup> KDKK, t. 1, nr 173, s. 222–224.

<sup>22</sup> Na temat tego dokumentu zob. także B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. 4, s. 282. Wieś Łososina była jedyną osadą założoną przez biskupa w południowej części województwa krakowskiego. Zob. E. Dybek, *Lokacje na prawie niemieckim in cruda radice w południowej części województwa krakowskiego w latach 1334–1434*, „Roczniki Humanistyczne”, 41 (1993), z. 2, s. 37 i 70.

Lp.	Data i miejsce wystawienia dokumentu	Opis	Źródło
17.	28 I 1346, Stary Sącz	Nadanie Hinczkowi ze Słowikowa, kanonikowi wiślickiemu, sołectwa wsi Zapniów. Wieś nie była jeszcze w pełni zasiedlona, więc – chcąc zachęcić kolejnych osadników – do już udzielonych 11 lat wolnizny, biskup dodał jeszcze 9. Hinczek miał otrzymywać m.in. 1/3 opłat sądowych i mógł wybudować we wsi karczmę i młyn. Sołtys i mieszkańcy mieli trzy razy do roku przyjąć biskupiego prokuratora przybywającego sprawować sądy <sup>23</sup>	KDKK, t. 1, nr 180, s. 230–231
18.	12 VIII 1346, Kraków	Potwierdzenie transakcji dokonanej przez Piotra, kantora krakowskiego, który zakupił wieś Luborzycę od Rynerza za 40 marek groszy praskich	KDKK, t. 1, nr 181, s. 231–233
19.	29 XII 1346, Kraków	Zawarcie ugody między biskupem a mieszkańcami wsi Rybna i Przeginia w sprawie dziesięcin. Spór dotyczył charakteru uiszczania dziesięciny – włościanie żądali zmiany formy uiszczania dziesięciny ze snopowej na pieniężną, na co duchowny nie chciał się zgodzić <sup>24</sup> . Wobec oporu i odmowy zapłaty przez mieszkańców wsi hierarcha nałożył na nich ekskomunikę. Ostatecznie mieszkańcy postanowili dojść do porozumienia z biskupem, w co zaangażowali się również opat tyniecki Henryk oraz Iriczko, sołtys obu wsi. Uzgodniono, że dziesięcina będzie uiszczana w postaci 8 skojców groszy czeskich, jednej miary pszenicy i jednej miary żyta. Odbiór należności miał odbywać się w zamku w Lipowcu, poprzez biskupiego wysłannika <sup>25</sup>	KDP, t. 3, nr 97, s. 217–219 (w KDKT, nr 66, s. 110–111 dokument ten występuje pod datą dokładnie o rok wcześniejszą)

<sup>23</sup> „Powstała wieś Zapniów granoczyła na Wschodzie z Porąbką i Dołami, na południu z Biesiadkami i Zawadą. Jej sołtysiem został Hinczka, którego ostrzeżono, by nie poszerzał swej wsi poza wyznaczone granice o łąny miasta Uszew i sąsiadujące z Zapniowem wieś. Nic nie wspomina o granicy północnej. Jak widać dziś, z perspektywy czasu, zalecenie to sołtys wykonał z nawiązką. Zapniów nie tylko nie poszerzył swych granic, ale sam został wchłonięty przez Uszew”; R. Sady, *Uszew. Z dziejów wsi, klucza i gminy*, Kraków 1999, s. 31.

<sup>24</sup> Na temat zależności między dziesięciną snopową, małdratową i pieniężną zob. W. Zarosa, *Dziesięcina w ustawodawstwie polskich synodów diecezjalnych w XIII–XV w.*, „*Saeculum Christianum*”, 22 (2015), s. 59–60.

<sup>25</sup> Zob. F. Ciura, *Klucz lipowiecki. Studia z dziejów klucza lipowieckiego i jego miejscowości. Lipowiec, Wygielzów, Babice, Chełm, Dąbrówka, Imielin, Jankowice, Jeleni, Kosztowy, Kwaczała, Mętków, Olszyny, Rozkochów, Zagórze, Źródła i Źarki*, Kraków 2009, s. 43.

## I. Tabele

Lp.	Data i miejsce wystawienia dokumentu	Opis	Źródło
20.	6 II 1347, Kraków	Nadanie Piotrowi zwanemu Zaja lasu obok wsi Wola dla założenia tam nowej wsi na prawie średzkim, której biskup udzielił 16 lat wolnizny. Piotr miał za swoje dawne, nieokreślone zasługi zostać sołtysem i otrzymywać m.in. 1/3 opłat sądowych i mógł wybudować we wsi karczmę i młyn. Sołtys i mieszkańcy mieli trzy razy do roku przyjąć biskupiego prokuratora przybywającego sprawować sądy	KDKK, t. 1, nr 182, s. 233– 234
21.	1 V 1347, Radłów	Nadanie Mikołajowi zwanemu Gardzinka lasu Gutanów na założenie wsi na prawie średzkim o wielkości do 20 łanów. Aby utrwalić kolonizację, biskup udzielił 6 lat wolnizny już osadzonemu, a 16 lat nowym osadnikom. Wspomniany Mikołaj miał zostać sołtysem oraz otrzymywać m.in. 1/3 opłat sądowych i mógł wybudować we wsi karczmę i młyn. Sołtys i mieszkańcy mieli trzy razy do roku przyjąć biskupiego prokuratora przybywającego sprawować sądy. W dokumencie pojawia się jasne stwierdzenie, że biskup dokonuje transakcji „cupientes bona et redditus Ecclesienostre quantum in nobis est per extirpacionem siluarum et nemorum, de quibus hactenus nulla vtilitas habebatur, ampliareac in condicione redigere meliorem”	KDKK, t. 1, nr 183, s. 234– 235

## 5. Prałaci krakowskiej kapituły katedralnej w czasach biskupa Jana Grotowica (1326–1347)

URZĄD	DUCHOWNY	LATA URZĘDOWANIA
DZIEKAN	Bodzęta z Wrześni	1320–1348
ARCHIDIAKON	Jarosław Bogoria	1326–1342
	Mikołaj z Kożuchowa	1342–1366
PREPOZYT	Zbigniew ze Szczyrzyca	1323–1349
SCHOLASTYK	Jan książę oświęcimski	1321–1327
	Piotr zwany Miles	1327–1345
	Jakub Szyrzyk	1346–1347
	Arnaud z Caussin	1347–1371

URZĄD	DUCHOWNY	LATA URZĘDOWANIA
KANTOR	Wilhelm z Sangineto	1325–1329
	Marcin z Krakowa	1329–1338
	Piotr z Opatowa	1344–1368
KUSTOSZ	Marcin z Krakowa	1325–1329
	Jakub Szyrzyk	1329–1345

Źródło: M. D. Kowalski, *Pralaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej od pontyfikatu biskupa Nankera do śmierci biskupa Zawiszy z Kurozwęk (1320–1382)*, Kraków 1996, passim.

6. Kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej w czasach biskupa Jana Grotowica (1326–1347)

Lp.	DUCHOWNY	RODZAJ BENEFICJUM	LATA WYSTĘPOWANIA
1.	Franciszek z Krakowa	kanonia	1295–1327
2.	Krystyn	kanonia	1298–1327
3.	Mikołaj Bancz	kanonia	1298–1327
4.	Engelbert, syn Henryka	kanonia	1302–1327
5.	Henryk z Wieliczki	kanonia	1306–1334
6.	Mikołaj/Mikuł	kanonia	1308–1334
7.	Henryk od św. Mikołaja	kanonia	1309–1329 lub 1330
8.	Jakub Szyrzyk	kanonia	1313–1357
		kustodia	1329–1345
		scholasteria	1346–1347
9.	Wierzchosław, syn Wawrzyńca	kanonia	1313–1351
10.	Zbigniew ze Szczyrzyca	kanonia	1319–1350
		prepozytura	1323–1349
11.	Bodzęta z Wrześni	dziekania i kanonia	1320–1348
12.	Piotr zwany Miles	kanonia	1320–1345
		scholasteria	1327–1345
13.	Otto z Mstyczowa	kanonia	1321–1364
14.	Klemens z Igołomi	kanonia	1321–1346
15.	Mikołaj, syn Andrzeja	kanonia	1321–1327
16.	Iwo z Chęcina	kanonia	1321–1349
17.	Adam Pekta	kanonia	1321–1341
18.	Sięgniew z Morawicy	kanonia	1322–1373
19.	Jarosław Bogoria	kanonia	1322–1342
		archidiaconat	1326–1342
20.	Jan, syn Gerlacha	kanonia	1322–1353

## I. Tabele

<b>Lp.</b>	<b>DUCHOWNY</b>	<b>RODZAJ BENEFICJUM</b>	<b>LATA WYSTĘPOWANIA</b>
21.	Piotr, syn Jakuba z Veroli	kanonia	1322–1335/1336
22.	Piotr Szyrzyk	kanonia	1322–1347
23.	Bartłomiej zwany Notariusz	kanonia	1322–1329
24.	Nanker	kanonia	1324–1327
25.	Boguchwał z Kowali	kanonia	1324–1355
26.	Sędziwój z Wąsoszy	kanonia	1324–1329
27.	Wojciech, syn Trojana z Łekna	kanonia	1324–1327
28.	Maciej oficjał krakowski	kanonia	1324–1329
29.	Lutek	kanonia	1325–1327
30.	Michał, syn Dzierżykraj	kanonia	1325–1327
31.	Michał Ursus	kanonia	1325–1327
32.	Walter Ebrardi	kanonia	1325–1327
33.	Andrzej z Lubrzy	kanonia	1325–1327
34.	Jan/Jasiek	kanonia	1325–1327
35.	Bartłomiej	kanonia	1325–1334
36.	Marcin z Krakowa	kanonia	1325–1338
		kustodia	1325–1329
		kantoria	1329–1338
37.	Nassan z Ostrowiec	kanonia	1325–1351
38.	Prędota, syn Prędoty	kanonia	1325–1354
39.	Jan, syn Waltera z Chojnowa	kanonia	1325–1347
40.	Jarosław	kanonia	1327
41.	Jan Bródka	kanonia	1327
42.	Paszko/Paweł, syn Andrzeja	kanonia	1327–1335
43.	Mikołaj Goworkowic	kanonia	1327–1376
		kustodia	1345–1376
44.	Andrzej z Veroli	kanonia	1327–1336
45.	Dominik, syn Jana z Krakowa	kanonia	1329–1335
46.	Piotr z Owernii	kanonia	1329–1335
47.	Szymon z Marszowic	kanonia	1328/1330–1334
48.	Piotr, syn Pakosława	kanonia	1328/1330–1342
49.	Świesław, syn Mikołaja	kanonia	1328/1330–1355
50.	Tomisław z Mokrska	kanonia	1328/1330–1359
51.	Herman z Opatowca	kanonia	1328/1330–1363
52.	Mikołaj z Miłosławic	kanonia	1330
53.	Piotr z Opatowa	kanonia	1330–1368
		kantoria	1344–1368
54.	Mikołaj kanclerz biskupi	kanonia	1331–1335

Aneksy

<b>Lp.</b>	<b>DUCHOWNY</b>	<b>RODZAJ BENEFICJUM</b>	<b>LATA WYSTĘPOWANIA</b>
55.	Jan z Koźła	kanonia	1331-1347
56.	Dzierżek ze Stróżysk	kanonia	1332-1354
57.	Pakośław z Tarnowa	kanonia	1332
58.	Frowin z Nowego Sącza	kanonia	1333-1347
59.	Grot, syn Jakuba Grotowica	kanonia	1333
60.	Sięgniew z Gręboszowa	kanonia	1334-1372
61.	Bertold z Kamienia	kanonia	1334-1347
62.	Mikołaj z Gnojna	kanonia	1334-1357
63.	Marcin wielkorządca biskupi	kanonia	1337-1347
64.	Stefan z Aleksandrowic	kanonia	1337
65.	Mikołaj pleban w Pełczyskach	kanonia	1338
66.	Michał pleban w Dzierążni	kanonia	1338
67.	Mikołaj kantor wiślicki	kanonia	1339
68.	Piotr, syn Adama z Książa	kanonia	1340
69.	Dziwisz, syn Prędoty	kanonia	1342-1356
70.	Jan, syn sędziego	kanonia	1344
71.	Jan, syn Rudgera z Brześcia	kanonia	1345-1376
72.	Mikołaj, syn Piotra Certi, oficjał krakowski	kanonia	1345
73.	Mikołaj wielkorządca biskupa	kanonia	1345
74.	Jan, syn Geszka	kanonia	1347
75.	Arnaud z Caussin	scholasteria i kanonia	1347-1371
76.	Jan, syn Dzieczka z Raciborza	kanonia	1347-1355
77.	Mikołaj z Młynów	kanonia	1347-1383
78.	Werner z Chmielika	kanonia	1347

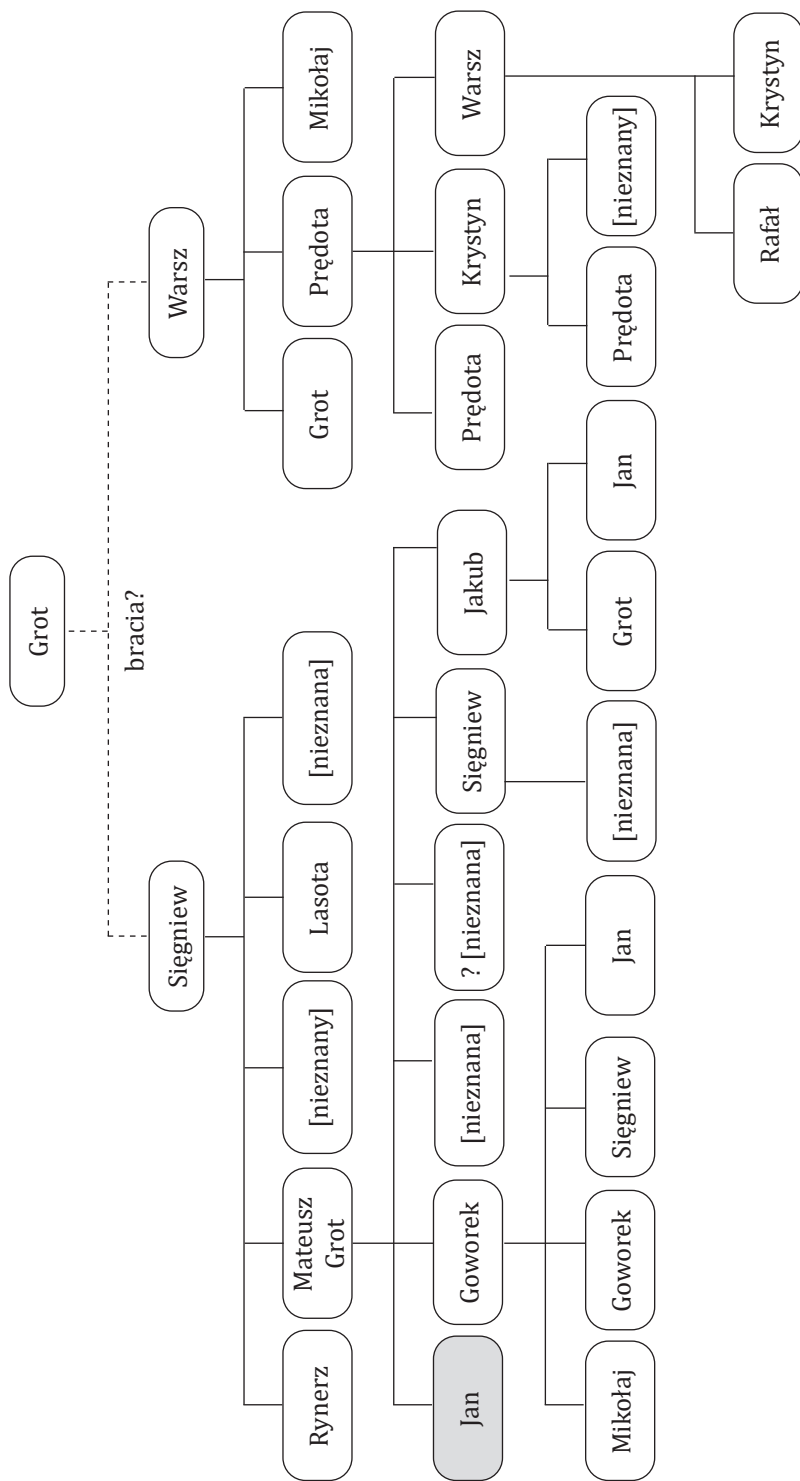
Źródło: M. D. Kowalski, *Prłaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej od pontyfikatu biskupa Nankera do śmierci biskupa Zawiszy z Kurozwęk (1320-1382)*, Kraków 1996, passim.

II.

## Aneks faktograficzny



1. Drzewo genealogiczne najbliższej rodziny Jana Grotowica



Źródło: J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów. Warszawice i Grotowice*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, t. 85 (1992), z. 1., tablice: I, II, III, XI, XII, XIII (po s. 181); opracowanie własne.

## 2. Kalendarium życia Jana Grotowica

ROK	WYDARZENIE
ok. 1280	narodziny
ok. 1308	udział w układach Władysława Łokietka z jego bratanekami, Kazimierzem i Przemysłem, w sprawie zarządu nad Pomorzem
ok. 1309	objęcie kanonii krakowskiej
ok. 1309	objęcie scholasterii skalbmierskiej
1309	udział w rokowaniach z Krzyżakami w miejscowości Grabie
ok. 1311	objęcie urzędu administratora dóbr stołowych biskupstwa krakowskiego
1311	udział w spotkaniu Władysława Łokietka z Karolem z Trewiru pod Włocławkiem
(?) <sup>26</sup> 1313	udział w spotkaniu Władysława Łokietka z Karolem z Trewiru w Brześciu Kujawskim
ok. 1318	złożenie urzędu administratora dóbr stołowych biskupstwa krakowskiego
1318	objęcie urzędu kanclerza kujawskiego
1318	udział w wiecu w Sulejowie
ok. 1319	misja w ziemi dobrzyńskiej z polecenia Władysława Łokietka
(?) 1319	udział w wiecu w Żarnowie
po 11 IX 1319	zrzeczenie się scholasterii skalbmierskiej i objęcie probostwa kościoła Mariackiego w Krakowie
(?) 1320	udział w synodzie diecezjalnym biskupa Nankera
(?) 1320–1321	udział w procesie inowrocławsko-brzeskim
1322	wizyta w Awinionie
1324	udział w spotkaniu Władysława Łokietka z Sieghardem ze Schwarzburga w Brześciu Kujawskim
4 IV 1325	pro wizja na prałaturę w katedrze krakowskiej
1 X 1326	objęcie biskupstwa krakowskiego
ok. 18 VI 1327	otrzymanie sakry biskupiej
8 IV 1328	wydanie statutów kapitulnych
IV 1328	udział w wiecu w Wiślicy
(?) VI 1330	udział w wiecu w Chęcinach
23–24 VI 1331	wydanie statutów synodalnych w Opatowie
1333	spór z Piotrem z Owernii o beneficjum przy kolegiacie św. Floriana
ok. II–III 1334	konflikt z Kazimierzem Wielkim
pocz. 1338	konflikt z Kazimierzem Wielkim

<sup>26</sup> Pytajnikami oznaczono te wydarzenia, w których obecność Jana Grotowica nie jest potwierdzona źródłowo, ale jest domniemana.

ROK	WYDARZENIE
1339	udział w procesie warszawskim
1339–1341 lub 1340/1341	wizyta w Awinionie
1344	konflikt z Kazimierzem Wielkim oraz rzućenie klątwy na króla i interdyktu na diecezję krakowską
1344	fundacja i uposażenie kaplicy św. Jana Ewangelisty w katedrze wawelskiej
(?) 1347	udział w wiecu w Wiślicy
5 VIII 1347	śmierć w Wawrzeńczech

### 3. Zeznania Jana Grotowica w procesie warszawskim (11 marca 1339 r.)

Czcigodny w Chrystusie ojciec Jan, biskup krakowski, wezwany i sprowadzony jako świadek, zaprzysiężony i starannie indywidualnie przepytany w sprawie artykułów przygotowanych w imieniu Kazimierza, króla Polski, przeciw wielkiemu mistrzowi i braciom Krzyżakom z Prus.

W sprawie pierwszego artykułu, który zaczyna się od słów: „Przed wszystkim zamierza dowieść, że ziemia chełmińska itd.”, przepytany powiedział, że wie tyle tylko o zawartości tego artykułu, iż minęło ok. 15 lat, odkąd był kanclerzem kujawskim, ustanowionym w sprawach mniejszej wagi jako przedstawiciel Władysława, króla Polski, ojca tegoż Kazimierza, obecnego króla, i był z nim (jako jego kanclerz we wspomnianej ziemi kujawskiej) w mieście Brześciu [Kujawskim], do którego wielki mistrz krzyżacki wysłał swojego brata z tegoż zakonu, zwanego Zygardem ze Szwarcburga, dla zawarcia traktatu pokoju i zgody ze wspomnianym Władysławem, wówczas królem, w sprawie wspomnianej ziemi chełmińskiej oraz Pomorza<sup>27</sup>. Tenże Władysław żądał i chciał uzyskać te ziemie od wspomnianych braci Krzyżaków, gdyż były jego własnością i do niego należały jako przynależne jego królestwu. Dziadek wspomnianego króla Władysława (którego imienia biskup nie pamiętał) przekazał wspomnianą ziemię chełmińską rzeczonym braciom Krzyżakom jako prekarium i udzielił im jej dla zwalczania pogańskich Prusów, którzy znajdowali się w sąsiedztwie tej ziemi, na mocy takiej umowy i pod takim warunkiem, że po podbiciu wspomnianych Prusów rzeczoną ziemię chełmińską i jej zamki, miasta i tereny, według tego, jak została im przyznana, będą musieli wspomnianemu dziadkowi rzeczowego króla Władysława lub jego następcom zwrócić bez żadnych sprzeciwów, spokojnie i bez sporów. W związku z tym układem i warunkiem pokazał rzeczonemu bratu Zygardowi list ówczesnego mistrza wspomnianego

<sup>27</sup> Mowa tutaj o rokowaniach w Brześciu Kujawskim w 1324 r.

zakonu krzyżackiego, w którym to liście ten układ i warunek były podane i napisane, jak powiedział. Zapytany, czy sam rzeczony list czytał, biskup powiedział, że nie, gdyż był zajęty innymi sprawami wspomnianego króla, lecz dobrze ten list widział. Rzekł także, że zawsze słyszał, ilekroć była o tym mowa, w zgodzie z powszechnym mniemaniem, że wspomniana ziemia chełmińska należy do Królestwa Polskiego i podlega mu zgodnie z tym, co jest przedstawione we wspomnianym artykule. Zapytany, jak się do tego mają publiczne mniemania i opinie, odpowiedział, że jest to wszystkim wiadome i że tak mówią i rozmawiają o tym między sobą. Zapytany, wśród kogo panuje taka opinia, odrzekł, że wśród ludzi dobrych i poważnych w Królestwie Polskim i w tejże ziemi chełmińskiej.

W sprawie drugiego artykułu powiedział, że to, co jest w nim zawarte, jest zgodne z prawdą. Zapytany o źródło swej wiedzy powiedział, że przyjął i zebrał wspomniany denar świętego Piotra w granicach wspomnianego Królestwa Polskiego dla Andrzeja de Verulis (kiedyś) oraz dla Galharda de Carceribus (obecnie), wysłanników i kolektorów naszego papieża, a także dotąd zbiera i przyjmuje go jako pomocnik kolektorów oraz że nigdy nie słyszał, aby w innych sąsiednich krajach poza Królestwem Polskim wspomniany denar był płacony, lecz tylko w granicach tego królestwa. I jest to rzeczą powszechnie wiadomą. Zapytany, czemu jest to rzeczą powszechnie wiadomą, powiedział, że jest ona znana wszystkim ludziom tego regionu oraz innym poważnym i dobrym osobom.

W sprawie trzeciego artykułu powiedział, że nie wiadomo mu, czy nadal płacą, słyszał jednak z wiarygodnych źródeł, że tak. Rzekł też, że wie, iż zamieszkujący w granicach wspomnianej ziemi chełmińskiej zostali ekskomunikowani, gdyż nie płacili wspomnianego denara świętego Piotra jak inni mieszkańcy Królestwa Polskiego i jak ci, którzy znajdują się w jego granicach, gdzie świadczenie to zbierał niegdyś Andrzej de Verulis, wysłannik apostołski i kolektor wspomnianego denara w rzeczonym Królestwie Polskim.

Zapytany o czwarty artykuł, który zaczyna się od słów: „Podobnie zamierzają dowieść, że księstwo i ziemia Pomorza itd.”, powiedział, że słyszał, że to, co jest zawarte we wspomnianym artykule, jest zgodne z prawdą, i że jest pewien, że wspomniana ziemia pomorska podlega Królestwu Polskiemu. Powiedział też, że był obecny przy zawieraniu pewnego traktatu między wspomnianym królem Władysławem oraz Krzyżakami o tę ziemię pomorską, w którym to traktacie wzmiankowani bracia zaproponowali władcy dziesięć tysięcy grzywien czystego srebra, w zamian za to, aby wspomniana ziemia mogła przy nich pozostać na stałe<sup>28</sup>. Proponowali mu również pewne posiadłości, które mieli w ziemi kujawskiej, a których nazw – jak

---

<sup>28</sup> Chodzi tutaj o rokowania Władysława Łokietka z Karolem z Trewiru pod Włocławkiem w 1311 r.

powiedział – nie pamięta. Ponadto, usilnie dążąc do tego, aby go przekonać, zaproponowali, że ufundują i zbudują jeden klasztor jakiegokolwiek zakonu z osiemnastu braćmi prezbiterami. Ci bracia mieliby we wspomnianym klasztorze stale gorliwie poświęcać się modlitwie o zbawienie i uzdrowienie dusz wspomnianego Władysława i jego rodziców. Ponadto zaś ci Krzyżacy zaproponowali, że będą służyć mu we wszelkich jego potrzebach z pewną liczbą uzbrojonych żołnierzy. Dodał, że nie wie nic innego o zawartości niniejszego artykułu oprócz tego, że ziemia pomorska podlega Królestwu Polskiemu. Zapytany, dlaczego jego zdaniem jest to rzeczą powszechnie wiadomą, odrzekł, że wszyscy to wiedzą i dla wszystkich jest to oczywiste.

W sprawie piątego artykułu powiedział, że ziemia pomorska należy do archidiecezji gnieźnieńskiej i diecezji wrocławskiej i do nich należy pobór dziesięcin z tamtego obszaru, co jest zgodne ze wspomnianym artykułem i jest rzeczą powszechnie wiadomą. Dodał również, że nie wie nic więcej na temat tego artykułu.

W sprawie szóstego artykułu powiedział, że to prawda, iż nieżyjący już król Władysław, ojciec panującego obecnie władcy, Kazimierza, dzierżył wspomnianą ziemię pomorską i posiadał ją w imieniu Królestwa Polskiego – zgodnie z tym, co jest przedstawione we wspomnianym artykule. Zapytany o źródło swojej wiedzy powiedział, że był obecny przy tym, jak tenże Władysław w imieniu swoim i swojego królestwa przekazał i powierzył swoim bratankom, książętom Kazimierzowi i Przemysłowi, wspomnianą ziemię w posiadanie, zarząd i panowanie. Poleciał przy tym, aby wszystkie zamki i miejsca na tamym obszarze były im przekazane, aby dzierżyli je i wspomnianą ziemię pomorską w jego imieniu, tak jak on czynił to w imieniu Królestwa Polskiego<sup>29</sup>. Książęta ci przez pewien czas dzierżyli wspomnianą ziemię pomorską i posiadali w imieniu króla Władysława i jego królestwa. Jednak po pewnym czasie Krzyżacy podbili ją i opanowali, atakując z Prus, a wspomnianych książąt przemocą stamtąd usunęli i wypędzili. Wspomniał też, że o wyżej wzmiankowanych sprawach mówi się i rozpowiada publicznie. Zapytany, dlaczego mówi się i rozpowiada o tym publicznie, odpowiedział, że wszyscy o tym rozmawiają.

Zapytany o siódmy artykuł odpowiedział, że słyszał, iż Krzyżacy postąpili w rzeczonyj ziemi pomorskiej tak, jak to zostało w nim ujęte. Dodał, że powszechnie wiadomo, iż do tej pory okupują oni ten obszar na szkodę i krzywdę króla Polski. Powiedział jednak, że nie wie, jak wielkiej kwoty mogłyby sięgać poniesione straty, gdyż nie wie, jak wiele wspomniana ziemia pomorska mogła być warta dla króla. O ósmy artykuł nie by pytany za zgodą pełnomocnika<sup>30</sup>.

<sup>29</sup> Mowa tutaj o wydarzeniach z ok. 1308 r.

<sup>30</sup> Jarosława Bogorii Skotnickiego, pełnomocnika króla.

W sprawie dziewiątego artykułu, który zaczyna się od słów: „Podobnie zamierza dowieść, że cała ziemia i księstwo Kujaw itd.”, powiedział, że jest prawdą, iż wspomniana ziemia kujawska należy do Królestwa Polskiego i że poprzedni król Polski Władysław, ojciec obecnie panującego Kazimierza, dzierżył i posiadał wspomnianą ziemię jako swoje dziedzictwo – zgodnie z tym, co jest zawarte w tymże artykule.

W sprawie dziesiątego artykułu powiedział, że słyszał na pewno, iż wspomniani Krzyżacy dokonali tego w rzeczonyj ziemi kujawskiej – tak jak jest to przedstawione w tym artykule. Uważa to za rzecz powszechnie wiadomą, ponieważ wszyscy to wiedzą, a jest to tym bardziej oczywiste, że dotąd zatrzymują wspomnianą ziemię. Innych rzeczy – jak powiedział – nie wie.

W sprawie jedenastego artykułu powiedział, że nie wie, jak wielkie są szkody wynikające z dokonanego przez Krzyżaków zajęcia i zatrzymania siłą rzeczonyj ziemi kujawskiej. Uznał tę stratę za trudną do oszacowania, bo wyżej wzmiankowani najeźdźcy i ich wojsko zniszczyli i spalili wszystkie zamki i okoliczne wsie, a ziemia ta jest bardzo zasobna.

Zapytany o dwunasty artykuł, który zaczyna się od słów: „Podobnie zamierza dowieść, że ziemia i księstwo dobrzyńskie itd.”, powiedział, że jest to prawda i że ziemia dobrzyńska rzeczywiście przynależy do Królestwa Polskiego – tak jak wskazuje na to wspomniany artykuł. Zapytany, skąd to wie, odpowiedział, że był niegdyś wysłany w imieniu króla Polski Władysława do wspomnianej ziemi dla zdjęcia interdyktu, który nałożył tam biskup płocki, gdyż nie płacono mu dziesięcin i innych czynszów<sup>31</sup>. Uważa to za rzecz powszechnie wiadomą. Innych rzeczy – jak powiedział – nie wie.

W sprawie trzynastego artykułu zeznał, że wie, iż wspomniana ziemia dobrzyńska jest w rękach bratanka zmarłego króla Władysława, obecnego księcia łęczyckiego Władysława, który ją dzierżył i posiadał oraz rządził nią spokojnie i pokojowo w jego imieniu<sup>32</sup>. Rzekł również, że był ze wspomnianym księciem w zamku dobrzyńskim i widział, iż wszyscy byli mu posłusznym niczym samemu królowi, którego reprezentował, i że był poważany przez wszystkich jak sam król, co wszyscy wiedzą i w co nikt nie wątpi. Innych rzeczy nie wie.

Zapytany o czternasty artykuł powiedział, że słyszał i że jest rzeczą powszechnie wiadomą, iż Krzyżacy rzeczoną ziemię dobrzyńską i wszystkie jej zamki i okoliczne wsie zagarnęli przemocą i dalej ją trzymają. Rzekł także, że był z królem Władysławem, gdy doniesiono mu, iż Krzyżacy zajęli wspomnianą ziemię dobrzyńską<sup>33</sup>. Zapytany o to, kim byli ci, którzy donieśli

<sup>31</sup> Chodzi tutaj o misję Grotowica w ziemi dobrzyńskiej z ok. 1319 r.

<sup>32</sup> M. Krajewski, *Władysław Garbaty*, w: *Nowy słownik biograficzny Ziemi Dobrzyńskiej*, t. 2, Rypin 2014, s. 393–394.

<sup>33</sup> Miało to miejsce ok. 1329 r.

tym fakcie, powiedział, że byli to królewscy rycerze i możni, którzy dzierżyli i posiadali tę ziemię w jego imieniu, a zostali z niej wypędzeni i zmuszeni do ucieczki przez Krzyżaków. Uważa to za rzecz powszechnie wiadomą, ponieważ wszyscy to wiedzą, a jest to tym bardziej oczywiste, że dotąd zatrzymują wspomnianą ziemię. Innych rzeczy – jak powiedział – nie wie. Zapytany, ile lat temu miało to miejsce, powiedział, że nie pamięta, ale był już wówczas biskupem, a jest nim od dwunastu lat.

W sprawie piętnastego artykułu zeznał, że nie potrafi oszacować szkody, którą poniósł i dalej ponosi król Polski z powodu zajęcia i zatrzymania ziemi dobrzyńskiej przez Krzyżaków, gdyż była i jest to strata niedająca się obliczyć, a ziemia ta jest bardzo zasobna. W kwestii innych artykułów nie był przepytany za wolą i zgodą pełnomocnika wspomnianego króla Polski<sup>34</sup>. Zapytany, czy powodowany nienawiścią, miłością, strachem, korzyścią lub niekorzyścią swoją albo cudzą zeznał coś sprzecznego z prawdą, odpowiedział, że nie.

Tłumaczenie: Tomasz Babnis

Redakcja i opracowanie: Dorota Żywczak

---

<sup>34</sup> Jarosława Bogorii Skotnickiego.



III.

## Aneks ikonograficzny





Archiwum Klasztoru Sióstr Klarysek w Krakowie, dok. perg. 71 (11 stycznia 1334 r.)

### *1a i 1b. Pieczęć większa Jana Grotowica*

1. Opis fizyczny: Pieczęć większa tronowa. Duża, podłużna, ostroowalna. Wymiary: 67 x 40 mm. Odcisnięta w czerwonym wosku na podkładzie z wosku naturalnego; umieszczona w miseczce pieczętnej z niebarwionego, naturalnego wosku; z tyłu miseczki na łagodnym grzbiecie zaznaczone trzy głębokie nacięcia. Miseczka z pieczęcią zawieszona na sznurach ze splotów jedwabnych czerwonych nici.
2. Opis przedstawienia: W polu pieczęci pod gotyckim baldachimem siedząca postać biskupa w stroju pontyfikalnym; w lewej ręce trzyma zakrzywiony pastorał, zwrócony krzywąsnią do siebie, prawą błogosławi. Pod stopami herb Rawicz. Oparcie tronu zwieńczone motywem roślinnym.
3. Treść: Napis minuskułą z elementami uncjały, oddzielony od pola i od krawędzi pieczęci otokiem (linia ciągła): S[IGILLUM] IOHANNIS DEI GRAC[IA] EPI[SCOPI] CRACOUI[ENSIS].
4. Inne zachowane egzemplarze pieczęci: Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej, dok. perg. 119; Archiwum Opactwa Cystersów w Mogile, dok. perg. 65.
5. Literatura: T. Wojciechowski, *Kościół katedralny w Krakowie*, Kraków 1900, s. 21. Na temat kontrasigillum: P. Pokora, *Typologia i nazewnictwo pieczęci biskupich*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015, s. 194–195.



Archiwum Opactwa Cystersów w Mogile, dok. perg. 68 (luty 1335 r.)

### 2a i 2b. Pieczęć mniejsza Jana Grotowica

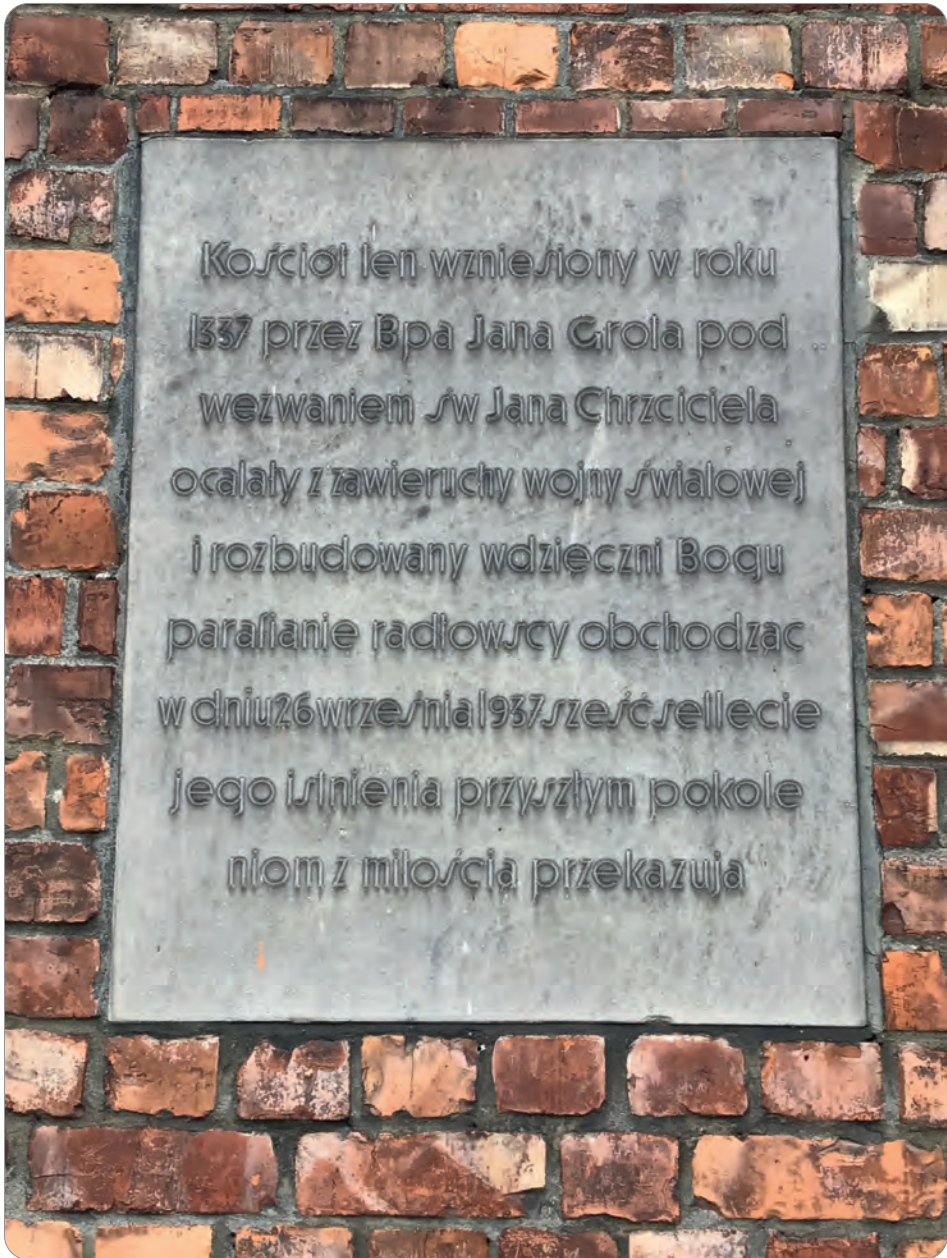
1. Opis fizyczny: Pieczęć mniejsza portretowa, okrągła. Średnica: 32 mm. Odcisnięta w czerwonym wosku na podkładzie z wosku naturalnego; umieszczona w miseczce pieczętnej z niebarwionego, naturalnego wosku. Z tyłu miseczki na łagodnym grzbiecie zaznaczone trzy wgłębienia. Miseczka z pieczęcią zawieszona na pergaminowym pasku.
2. Opis przedstawienia: W polu pieczęci ornament architektoniczny (rozeta); w centralnym miejscu portretowe przedstawienie popiersia biskupa (Jana Grotowica lub św. Stanisława) w szacie pontyfikalnej; w lewej ręce trzyma zakrzywiony pastorał, zwrócony krzywąsnią od siebie, prawą błogosławi.
3. Treść: Napis otokowy wykonany majuskułą z domieszką liter uncjalnych i półuncjalnych. W podwójnej otoczce (linia ciągła) napis: S[IGILLUM] IOH[AN]IS DEI GRA[TIA] EPI[SCOPUS] CRACOVIE[N]SIS.
4. Inne zachowane egzemplarze pieczęci: Nieznane.
5. Literatura: F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie wieków średnich*, cz. 1: *Doba piastowska*, Kraków 1899, nr 388, s. 223. Na temat kontrasigillum: P. Pokora, *Typologia i nazewnictwo pieczęci biskupich*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015, s. 194–195.



3. Zwornik gotyckiego chóru katedry na Wawelu z wyobrażeniem herbu Rawicz.  
Fot. T. Klejdysz



4. Tympanon fundacyjny na murze kościoła parafialnego pw. św. Jana Chrzciciela w Radłowie. Fot. D. Żywczak



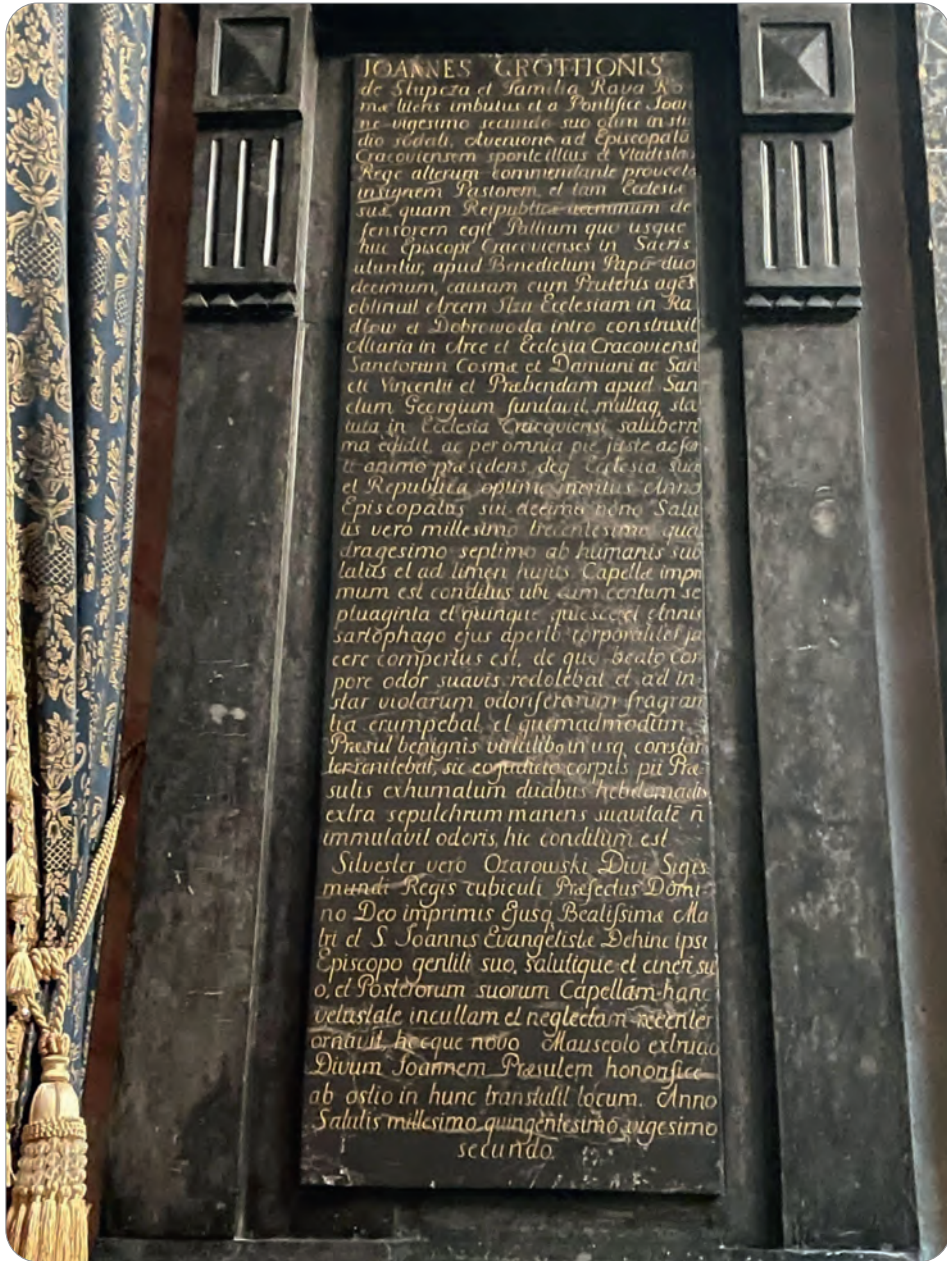
5. Tablica pamiątkowa na murze kościoła parafialnego pw. św. Jana Chrzciciela w Radłowie. Fot. D. Żywczak



6. Wyobrażenie Jana Grotowica na drzwiach kościoła parafialnego pw. św. Jana Chrzciciela w Radłowie. Fot. D. Żywczak



7. Pomnik Jana Grotowicza w kaplicy biskupa Andrzeja Załuskiego w katedrze na Wawelu. Fot. D. Żywczak



8. Tablica epitafijna Jana Grotowica umieszczona przy wejściu do kaplicy biskupa Andrzeja Załuskiego w katedrze na Wawelu. Fot. D. Żywczak



9. Nagrobek Jana Grotowica w kaplicy biskupa Andrzeja Załuskiego w katedrze na Wawelu. Fot. D. Żywczak

### III. Aneks ikonograficzny



10. Portret Jana Grotowicza nieznanego autorstwa z pałacu biskupiego w Krakowie (ok. 1820 r.; olej na płótnie). Źródło: *Portret biskupa Jana Grotowicza*, Sakralne Dziedzictwo Małopolski, <https://sdm.upjpz.edu.pl/dziela/portret-bpa-jana-grotowica> (dostęp: 24.01.2022).

# Bibliografia

## Źródła

### Rękopiśmienne

CIESZYN, KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA

rkps DD V7

KIELCE, ARCHIWUM DIECEZJALNE

perg. 4

KRAKÓW, ARCHIWUM OPACTWA CYSTERSÓW W MOGILE

rkps 25

perg. 65, 68, 71

KRAKÓW, ARCHIWUM KLASZTORU SIÓSTR KLARYSEK

perg. 71

KRAKÓW, ARCHIWUM KRAKOWSKIEJ KAPITUŁY KATEDRALNEJ

perg. 103, 117, 118, 119, 120, 121

KRAKÓW, ARCHIWUM KURII METROPOLITALNEJ W KRAKOWIE

AV Cap 43

KRAKÓW, ARCHIWUM POLSKIEJ PROWINCJI DOMINIKANÓW

nr zespołu: 528/1/0, sygn. 83, 87

KRAKÓW, BIBLIOTEKA CZARTORYSKICH

Teki Naruszewicza, t. 5

KRAKÓW, BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA

rkps dypl. 200

rkps 3452

WATYKAN, ARCHIVUM SECRETUM VATICANUM

Instrumenta Miscellanea, vol. 5530

Reg. Vat., t. 138, f. 106v–107, nr 344

WATYKAN, BIBLIOTECA APOSTOLICA VATICANA

Ms. Cod. Vat. Lat. 13119

**Drukowane**

- Abraham W., *Sprawozdanie z poszukiwań w archiwach i bibliotekach rzymskich, a szczególnie w Archiwum Watykańskim. O materyałach do dziejów polskich w wiekach średnich*, „Archiwum Komisji Historycznej”, 5 (1889), Dodatek nr 1: 1344, 24 października, Awinion. Klemens VI do Kazimierza W. w sprawie zatargów jego z biskupem krakowskim, s. 57–58.
- Acta Borussica ecclesiastica, civilia, literaria oder sorgfältige Sammlung allerhand zur Geschichte des Landes Preussen gehöriger Nachrichten, Urkunden, Schriften und Documenten*, t. 1, wyd. Ch. G. Eckart, Leipzig–Königsberg 1730.
- Acta Capitulorum Generalium Ordinis Praedicatorum*, t. 2: *Ab anno 1304 usque ad annum 1378*, w: *Monumenta Ordinis Praedicatorum Historica*, t. 4, oprac. B. M. Reichert, Romae 1899.
- Bullarium Poloniae*, t. 1: 1000–1342, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Romae 1982.
- Bullarium Poloniae*, t. 2: 1342–1378, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Romae 1985.
- Cichocki K., *Alloquiorum Osiecensium sive variorum familiarum sermonum libri quinque. In quibus praeter examen Anatomiae Cihocianaee, pro Societate IESU ante triennium editae, Haereticismi, progressus, et regressus, siue fluxus et refluxus repentini, praecipue per Regnum Poloniae, Magnum Ducatum Lituaniae, et alias adiacentes provincias in amplissimis familiis historice narrantur. Tum eiusdem propositi continuatio, Angliam, Germaniam, Galliam, Hungariam, Silesiam, Moraviam percurrit, ad extremum et ipsam attingit Italiam. Ad laudem Dei omnipotentis. Ad consolationem Catholicarum, et confusionem omnium quotquot sunt Haereticorum, et Schismaticorum*, Cracoviae 1615.
- Codex diplomaticus Prussicus: Urkunden-Sammlung zur ältern Geschichte Preussens aus dem Königl. Geheimen Archiv zu Königsberg nebst Regesten*, t. 3, wyd. J. Voigt, Königsberg 1848.
- Codex diplomaticus Regni Poloniae Et Magni Ducatus Lituaniae: In Quo Pacta, Foedera, Tractatus Pacis, Mutuae Amicitiae, Subsidiarum, Induciarum, Commerciorum Nec Non Conventiones, Pactiones, Concordata, Transactiones, Declarationes, Statuta, Ordinationes, Bullae, Decreta, Edicta, Rescripta, Sententiae Arbitrales, Infeudationes, Homagia Pacta Etiam Matrimonialia Et Dotalia Literae Item Reversales, Concessionum, Libertatis, Immunitatis, Donationum, Oppignorationum, Renuntiationum, Erectionum, Obligationum, Venditionum, Emptionum, Permutationum, Cessionum Protestationum Aliaque Omnis Generis Publico Nomine Actorum, Et Gestorum Monumenta Nunc Primus ex Archivis Publicis Ervta ac in lucem protracta rebus ordine chronologio dispositis exhibentur*, t. 4, wyd. M. Dogiel, J. Kanter, Vilnae 1764.
- Codex diplomaticus universitatis studii generalis Cracoviensis: continet privilegia et documenta quae res gestas Academiae eiusque beneficia illustrant. Pars 1: pertinet ab Anno 1365 usque ad Annum 1440*, red. Ż. Pauli, Cracoviae 1870.
- Codex Iuris Canonici: Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus. Praefatione, fontium annotatione et indice analytico-alphabetico ab emō Petro Gasparri auctus*, Romae 1918.
- Corpus inscriptionum Poloniae*, t. 8, red. Z. Perzanowski, z. 1: *Katedra krakowska na Wawelu*, oprac. A. Perzanowska, red. R. M. Zawadzki, Kraków 2002.

- Decretalium Collectiones*, w: *Corpus Iuris Canonici*, cz. 2, red. E. Friedberg, Graz 1959.
- Długosz J., *Catalogus episcoporum Cracoviensium*, wyd. I. Polkowski, Ż. Pauli, w: *Opera omnia*, t. 1, Cracoviae 1887.
- Długosz J., *Ioannis Długossi Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, t. 9, red. S. Budkowa i in., Warszawa 1978.
- Długosz J., *Joannis Długossii seu Longini canonici Cracoviensis historiae Polonicae libri XII*, t. 3, ks. 9, wyd. Ż. Pauli, Cracoviae 1876.
- Długosz J., *Joannis Długosz senioris canonici Cracoviensis Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, Tomus I: *Ecclesia cathedralis Cracoviensis – ecclesiae collegiatarum*, w: *Opera Omnia*, t. 7, wyd. A. Przeździecki, Cracoviae 1863.
- Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. 2: 869–1312 Konstantynopol IV – Lateran I – Lateran II – Lateran III – Lateran IV – Lyon I – Lyon II – Vienne, oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2003.
- Duńczewski S. J., *Herbarz wielu domów Korony Polskiej y W. X. Litewskiego: dla niezpełnego opisanja, albo opuszczenia, y wielu odmiennosci nieprzywoitych, za dawnych y pozniejszych autorow, herby z rodowitoscia wyrazaiących, nie mało dotąd ukrzywdzonych: zebraniem wielu familii we dwa tomy, częściami rzeczone*, t. 2, Zamość 1757.
- Extravagantes Decretales*, w: *Corpus Iuris Canonici*, t. 2, wyd. A. Friedberg, Lipsiae 1881.
- Fabrica ecclesiae Cracoviensis. Materiały źródłowe do dziejów katedry krakowskiej w XVIII wieku z archiwaliów kapitułnych i kurialnych krakowskich*, oprac. B. Przybyszewski, „*Źródła do Dziejów Wawelu*”, t. 14, cz. 1, red. A. Franaszek, Kraków 1993.
- Jaroszewicz F., *Matka Świętych Polska albo żywoty świętych, błogostawionych, wielbnych, świątobliwych, pobożnych Polaków i Polek. Wszelkiego stanu i kondycji każdego wieku od zakrzewionej w Polsce chrześcijańskiej wiary osobliwą życia doskonałością słynących. Z różnych autorów i pism tak polskich jako i cudzoziemskich zebrane i spisane*, Kraków 1767.
- Kalendarz katedry krakowskiej*, w: *Monumenta Poloniae Historica*, s. n., t. 5: *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz*, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, Warszawa 1978.
- Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, t. 1, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1874.
- Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, t. 2, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1883.
- Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego*, cz. 1: *Obejmująca rzeczy od roku 1105 do roku 1399*, wyd. W. Kętrzyński, Lwów 1875.
- Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. 1: 1178–1386, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876.
- Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. 2: 1153–1333, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1886.
- Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. 3: 1333–1386, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1887.
- Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa*, cz. 3, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1882.
- Kodeks dyplomatyczny Polski obejmujący przywileje królów polskich, wielkich książąt litewskich, bulle papieskie, jako też wszelkie nadania prywatne mogące posłużyć do wyjaśnienia dziejów wewnętrznych krajowych, dotąd nigdzie nie drukowane, od najdawniejszych czasów aż do roku 1506*, t. 2, cz. 2, wyd. L. Rzyszczewski, A. Muczkowski, Warszawa 1852.
- Kodeks dyplomatyczny Polski obejmujący przywileje królów polskich i Wielkich Książąt Litewskich, bulle papieskie jako też wszelkie nadania prywatne mogące posłużyć do*

- wyjaśnienia dziejów wewnętrznych krajowych dotąd nigdzie niedrukowane, od najdawniejszych czasów do roku 1506, t. 3, wyd. J. Bartoszewicz, Warszawa 1858.
- Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, t. 6: 1174–1400, wyd. A. Gąsiorowski, H. Kowalewicz, Warszawa-Poznań 1982.
- Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, t. 2: 1288–1349, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1878.
- Les registres d'Alexandre IV*, t. 2, wyd. J. de Loye, P. de Cenival, Roma 1917.
- Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, t. 1, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1855.
- Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, t. 2, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1892.
- Maciej z Miechowa, *Chronica Polonorum*, Cracoviae 1521.
- Monografia opactwa Cystersów we wsi Mogile, cz. 2: Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego, Kraków 1867.
- Monumenta Poloniae Historica*, t. 2, wyd. A. Bielowski, Lwów 1872.
- Monumenta Poloniae Historica*, t. 3, wyd. A. Bielowski, Lwów 1878.
- Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, wyd. A. Bielowski, Kraków 1893.
- Monumenta Poloniae Historica*, series nova, t. 10, cz. 2, wyd. J. Szymański, Warszawa 1974.
- Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 1: *Acta Camerae Apostolicae 1207–1344*, wyd. J. Ptaśnik, Cracoviae 1913.
- Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 2: *Acta Camerae Apostolicae 1344–1374*, wyd. J. Ptaśnik, Cracoviae 1913.
- Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 3: *Analecta Vaticana 1202–1366*, wyd. J. Ptaśnik, Cracoviae 1914.
- Monumenta Vaticana res gestas Bohemicas illustrantia: sumptibus comitiorum regni Bohemiae ediderunt ad recensendos historiae Bohemicae fontes delegati*, t. 1: *Acta Clementis VI, 1342–1352*, wyd. L. Klicman, Praegae 1903.
- Najstarsze statuty synodalne krakowskie biskupa Nankera z 2 października 1320 r., wyd. J. Fijałek, „*Studia i Materiały do Historii Ustawodawstwa Synodalnego w Polsce*”, nr 5, Kraków 1915.
- Piotr z Dusburga, *Kronika ziemi pruskiej*, tłum. S. Wyszomirski, Toruń 2004.
- Preussisches Urkundenbuch*, t. 1, cz. 1, oprac. A. Seraphim, Königsberg 1909.
- Preussisches Urkundenbuch*, t. 2, cz. 1, oprac. H. Max, Königsberg 1932.
- Preussisches Urkundenbuch*, t. 3: 1342–1345, Lfg. 2, oprac. H. Koeppen, Marburg 1958.
- Pruszcz P. H., *Forteca duchowna Królestwa Polskiego: z żywotów świętych, tak iuż Kanonizowanych y Beatyfikowanych, iako też świątobliwie żyjących Patronów Polskich; także z Obrazów Chrystusa Pana, y Matki iego Przenaświętszey, w Oyczyźnie naszey cudami wielkiemi słynących*, Kraków 1662.
- Pruszcz P. H., *Monstra Świątych, Błogosławionych y Świątobliwie a pobożnie żyjących Patronów Polskich*, Poznań ok. 1689.
- Przewodnik abo Kościołów krakowskich krótkie opisanie wydany w 1603 z widokami Krakowa, którego już nie ma*, oprac. J. Kiliańczyk-Zięba, Kraków 2002.
- Regesta diplomatica nec non epistolaria Bohemiae et Moraviae*, t. 2, wyd. J. Emler, Praegae 1882.

- Regesten zur Schlesischen Geschichte 1301–1315, wyd. C. Gruenhagen, K. Wutke, w: *Codex diplomaticus Silesiae*, t. 16, Breslau 1892.
- Sołtyk M., *Series monumentorum ecclesiae cathedralis Cracoviensis*, Kraków po 1785.
- Statuta Capitularia Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis*, oprac. K. Teliga, wyd. I. Polkowski, Cracoviae 1884.
- Statuta Capituli Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis A. 1328–1478*, w: *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, t. 1, wyd. A. Z. Helcel, Warszawa 1856.
- Statuta Nankeri Episcopi Cracoviensis*, w: *Starodawne Polskiego Prawa Pomniki*, t. 1, wyd. A. Z. Helcel, Warszawa 1856.
- Statuta synodalia dioecisana sanctae ecclesiae Wratislaviensis*, ed. M. Montbach, Wratislaviae 1855.
- Statuta Synodalia Episcoporum Cracoviensium XIV et XV saeculi*, w: *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, t. 4, wyd. U. Heyzmann, Kraków 1875.
- Stołeczne miasta Krakowa Kościoły y Kleynoty, co w nich iest widzenia godnego y zanege. Do tego przydane iest Opisanie Świętych Bożych w Krakowie leżących, Królów Polskich, y Biskupów Krakowskich*, Kraków 1647.
- Vetera monumenta historica Hungariam sacram illustrantia: maximam partem nondum edita ex tabulariis Vaticanis deprompta collecta ac serie chronologica disposita*, t. 1: *Ab Honorio PP. III. usque ad Clementem PP. VI. 1216–1352*, wyd. A. Theiner, Romae 1859.
- Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia: maximam partem nondum edita ex tabularis Vaticanis deprompta collecta ac serie chronologica disposita*, t. 1: *Ab Honorio III PP. usque ad Gregorium PP. XIII 1217–1409*, wyd. A. Theiner, Romae 1860.
- Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwów kapitulnych i kurialnych krakowskich 1516–1525*, oprac. B. Przybyszewski, „*Źródła do Dziejów Wawelu*”, t. 5, red. O. Łaszczyńska, Kraków 1970.
- Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, t. 1: 1063–1415, wyd. S. Kuraś, Lublin 1965.
- Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 4: 1211–1400, wyd. S. Kuraś, I. Kuraś, Wrocław 1969.
- Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 1: 1257–1420, wyd. S. Kuraś, Wrocław 1962.
- Zbiór formuł Zakonu Dominikańskiego Prowincji Polskiej 1338–1411*, wyd. J. Woroniecki, J. Fijałek, Kraków 1938.

## Literatura

- Abraham W., *Sprawa Muskaty*, „*Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny*”, t. 30 (1894), s. 122–180.
- Abraham W., *Sprawozdanie z poszukiwań w archiwach i bibliotekach rzymskich, a szczególnie w Archiwum Watykańskim. O materyałach do dziejów polskich w wiekach średnich*, „*Archiwum Komisji Historycznej*”, 5 (1889), s. 33–85.

- Abraham W., Stanowisko kurii papieskiej wobec koronacji Łokietka, w: *Księga pamiątkowa Uniwersytetu Lwowskiego ku czci pięćsetnej rocznicy fundacji jagiellońskiej Uniwersytetu Krakowskiego*, Lwów 1900, s. 1–34.
- Abraham W., *Studia krytyczne do dziejów średniowiecznych synodów prowincjonalnych Kościoła polskiego*, „Studia i Materiały do Historii Ustawodawstwa Synodalnego w Polsce”, nr 5, Kraków 1917.
- Adamczyk J. L., *Kielecka rezydencja biskupów krakowskich*, w: *Siedziby biskupów krakowskich na terenie dawnego województwa sandomierskiego: materiały z sesji naukowej*, Kielce 20 IX 1997, red. L. Kajzer, Kielce 1997, s. 87–90.
- Adamczyk J. L., *Wzgórze Zamkowe w Kielcach*, Kielce 1991.
- Adamska A., *The Kingdom of Poland versus the Teutonic Knights: Oral Traditions and Litterate Behaviour in the Later Middle Ages*, w: *Oral History of the Middle Ages: The Spoken Word in Context*, eds. G. Jaritz, M. Richter, Krems–Budapest 2001, s. 67–78.
- Adamska A., *The Ecclesiastical Chanceries in Medieval Poland as Intellectual Centres*, „*Questiones Medii Aevi Novae*”, 10 (2005), s. 171–198.
- Adamska A., *Treści religijne w arengach polskich dokumentów średniowiecznych*, „*Studia Źródłoznawcze*”, 38 (2000), s. 1–33.
- Adamska A., *Uwagi o itinerarium biskupa Jana Grotowica (1326–1347)*, „*Nasza Przyszłość*”, 83 (1995), s. 303–316.
- Adamski J., *Biskupi Nanker i Jan Grot a architektoniczna awangarda około roku 1300. Uwagi o chronologii i stylu gotyckiego chóru katedry krakowskiej*, w: *Działalność fundacyjna biskupów krakowskich*, t. 1, red. M. Walczak, Kraków 2016, s. 69–83.
- Adamski J., *Trójpromienne sklepienie w gotyckim chórze katedry krakowskiej*, „*Folia Historiae Artium*”, Seria Nova 13 (2015), s. 34–50.
- Adamski J., *Pajor P., Gothic Cathedral in Cracow and the European Architecture around 1300* [w druku].
- Ballweg J., *Konziliare oder päpstliche Ordensreform. Benedikt XII, und die Reformdiskussion im frühen 14. Jahrhundert*, „*Spätmittelalter und Reformation: Neue Reihe*”, t. 17, Tübingen 2001.
- Barański M. K., *Dynastia Piastów w Polsce*, Warszawa 2005.
- Barycz H., *Cichocki Kasper*, w: *PSB*, t. 4, Kraków 1938, s. 21–22.
- Barycz H., *Pociecha W., Borek (Borgk, Borck) Stanisław*, w: *PSB*, t. 2, Kraków 1936, s. 320–322.
- Bastrzykowski A., *Monografia historyczna Kunowa nad Kamienną i jego okolicy*, Kraków 1939.
- Bastrzykowski A., *Monografia historyczna parafii Góry Wysokie Sandomierskie*, Sandomierz 1936.
- Baszkiewicz J., *Polska czasów Łokietka*, Warszawa 1968.
- Becker H. J., *Calderini Giovanni*, w: *Dizionario biografico degli Italiani*, t. 16, Roma 1973, s. 587–588.
- Beiersdorf Z., *Krasnowolski B., Stary Sącz – zarys historii rozwoju przestrzennego*, Kraków 1985.
- Benedetto XII*, w: *Dizionario storico del papato*, t. 1, eds. P. Boutry, O. Guyotjeannin, P. Levillain i in., Milano 1996, s. 162–163.

- Benson R. L., *The Bishop-Elect: A Study in Medieval Ecclesiastical Office*, Princeton 1968.
- Berdecka A., *Lokacje i zagospodarowanie miast królewskich w Małopolsce za Kazimierza Wielkiego (1333–1370)*, Wrocław 1982.
- Białoskórska K., *Kościół parafialny ŚŚ. Marii Magdaleny i Marty w Dobrowodzie. Nieznany zabytek małopolskiego budownictwa sakralnego z pierwszej połowy XIII wieku*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, 36 (1992), s. 119–136.
- Białowąs J., *Biskup wrocławski Maciej i jego działania w czasie konfliktu polsko-krzyżackiego w latach 1326–1332*, w: *Człowiek panem życia i śmierci*, red. S. Łaniecki, G. Frischke, Bydgoszcz 2019, s. 41–49.
- Białowąs J., *Maciej z Gołańczy herbu Pałuka (ok. 1285–1368). Biskup wrocławski i polityk [w druku]*.
- Białowąs J., *Pochodzenie i najbliższa rodzina biskupa wrocławskiego Macieja Pałuki*, „Nasza Przeszłość”, 130 (2018), s. 33–51.
- Bieniak J., *Geneza procesu polsko-krzyżackiego z 1339 roku*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia”, 24 (1990), s. 23–50.
- Bieniak J., *Geneza procesu polsko-krzyżackiego z lat 1320–1321 (inowrocławsko-brzeskiego)*, w: *Balticum. Studia z dziejów polityki, gospodarki i kultury XII–XVI wieku. ofiarowane Marianowi Biskupowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Z. H. Nowak, Toruń 1992, s. 49–59.
- Bieniak J., *Gerward z Ostrowa (?–1323), biskup wrocławski*, w: *Zasłużeni dla Włocławka*, red. M. Wojciechowski, Włocławek 1991, s. 56–58.
- Bieniak J., *Gerward z Ostrowa herbu Laska (około 1260–1323), biskup wrocławski*, w: *Ludzie pomorskiego średniowiecza. Szkice biograficzne*, red. K. Skrzybowska-Łutowicz, Gdańsk 1981, s. 47–53.
- Bieniak J., *Heraldyka polska przed Długoszem. Uwagi problemowe*, w: *Sztuka i ideologia XV w. Materiały sympozjum Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk*. Warszawa, 1–4 grudnia 1976 r., red. P. Skubiszewski, Warszawa 1978, s. 164–210.
- Bieniak J., *Jan, pisarz Władysława Łokietka i kanclerz łeczycki*, w: *Scriptura Kustos memoriae: prace historyczne*, red. D. Zydorek, Poznań 2001, s. 303–314.
- Bieniak J., *List kanclerza kujawskiego do rady Starego Miasta Torunia ze stycznia 1331 r.*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie”, 1 (1978), s. 99–150.
- Bieniak J., *„Litterati” świeccy w procesie warszawskim z 1339 roku*, w: *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, red. S. K. Kuczyński i in., Warszawa 1976, s. 97–106.
- Bieniak J., *Maciej z Gołańczy h. Pałuka*, w: *PSB*, t. 19, Wrocław 1974, s. 15–18.
- Bieniak J., *Maciej z Gołańczy herbu Pałuka (ok. 1285–1368), biskup kujawski*, w: *Ludzie pomorskiego średniowiecza. Szkice biograficzne*, red. K. Skrzybowska-Łutowicz, Gdańsk 1981.
- Bieniak J., *Mikołaj Czartek*, w: *PSB*, t. 21, Wrocław 1976, s. 93–94.
- Bieniak J., *Milites w procesie polsko-krzyżackim z 1339 roku*, „Przegląd Historyczny”, 75 (1984), z. 3, s. 503–514.
- Bieniak J., *Otto z Mstyczowa zwany Lisowic h. Lis*, w: *PSB*, t. 24, Wrocław 1979, s. 633–634.

- Bieniak J., *Przebieg procesu polsko-krzyżackiego z 1339 roku*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, 23 (1993), s. 5–22.
- Bieniak J., *Środowisko świadków procesu polsko-krzyżackiego z 1339 r.*, w: *Genealogia. Kęgi zawodowe i grupy interesu w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. J. Wroniszewski, Toruń 1989, s. 5–35.
- Bieniak J., *Udział duchowieństwa zakonnego w procesie warszawsko-uniejowskim w 1339 roku*, w: *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski : materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej w Dąbrowie Niemodlińskiej w dniach 4-6 XI 1993 przez Instytut Historii WSP w Opolu i Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego*, red. A. Pobóg-Lenartowicz, M. Derwich, Opole 1995, s. 467–490.
- Bieniak J., *Wiec ogólnopolski w Żarnowie 3–7 czerwca 1319 r. a geneza koronacji Władysława Łokietka*, „Przegląd Historyczny”, 64 (1973), s. 469–481.
- Bieniak J., *Zjednoczenie państwa polskiego*, w: *Polska dzielnicowa i zjednoczona*, red. A. Gieysztor, Warszawa 1972, s. 202–278.
- Birkenmajer J., Wyrozumski J., *Niemierza z Gołczy h. Mądrostki*, w: *PSB*, t. 22, Wrocław 1977, s. 798–799.
- Birkenmajer A., Polak R., *Frowin z Nowego Sącza*, w: *PSB*, t. 7, Kraków–Wrocław 1948–1958, s. 153–154.
- Biskup M., *Analiza bitwy pod Płowcami i jej dziejowego znaczenia*, „Ziemia Kujawska”, 1 (1963), s. 73–104.
- Biskup M., *Wojny Polski z Zakonem Krzyżackim 1308–1521*, Gdańsk 1993.
- Borkowska U., *Regnum i sacerdotium w pismach Jana Długosza*, „Studia Źródłoznawcze”, 26 (1981), s. 3–21.
- Boniecki A., *Herbarz polski*, t. 7, Warszawa 1904.
- Brunner M., *John XXII and the Michaelists: The Scriptural Title of Franciscan Poverty in „Quiavirreprobus”*, „Church History and Religious Culture”, 94 (2014), s. 197–226, <https://doi.org/10.1163/18712428-09402002>.
- Brykowska M., *Zamek/pałac biskupów krakowskich w Bodzentynie. Przemiany zespołu i architektury w okresie XIV–XVIII wieku*, w: *Siedziby biskupów krakowskich na terenie dawnego województwa sandomierskiego: materiały z sesji naukowej*, Kielce 20 IX 1997, red. L. Kajzer, Kielce 1997, s. 41–54.
- Brzeziński Z., *Geneza Tarczka*, w: *Bodzentyn. Studia z dziejów miasta*, red. K. Bracha, B. Wojciechowska, Kielce 2005, s. 79–98.
- Buben M., *Encyklopedie českých a moravských sídelních biskupů*, Praha 2000.
- Buczek K., *Rachunki świętopietrza jako podstawa badań nad zaludnieniem Polski XIV wieku*, w: *Mediaevalia. W 50. rocznicę pracy naukowej Jana Dąbrowskiego*, red. J. Garbaciak i in., Warszawa 1960, s. 77–102.
- Budkowa Z., *Nanker h. Oksza*, w: *PSB*, t. 22, Wrocław 1977, s. 514–517.
- Bues A., *Mirabilia Cracoviensia. Kto był autorem przewodnika po Krakowie z roku 1603?*, „Rocznik Krakowski”, 80 (2014), s. 19–37.
- Burda E., *Ożarowski Jerzy Marcin*, w: *PSB*, t. 24, Wrocław 1979, s. 668–670.
- Burduży D., *Sandomierski klasztor św. Marii Magdaleny w średniowieczu*, „Nasza Przyszłość”, 108 (2007), s. 215–233.
- Bylina S., *Polskie badania nad ruchami heretyckimi w średniowieczu*, „Przegląd Historyczny”, 86 (1995), z. 3–4, s. 303–311.

- Bylina S., *Wizerunek heretyka w Polsce późnośredniowiecznej*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 30 (1985), s. 5–24.
- Carocci S., *Il nepotismo nel medioevo. Papi, cardinali e famiglie nobili*, Roma 1999.
- Ciura F., *Klucz lipowiecki. Studia z dziejów klucza lipowieckiego i jego miejscowości. Lipowiec, Wygiełzów, Babice, Chełm, Dąbrówka, Imielin, Jankowice, Jeleń, Kosztowy, Kwaczała, Mętków, Olszyny, Rozkochów, Zagórze, Źródła i Żarki*, Kraków 2009.
- Chłopocka H., *Galhard de Carceribus i jego rola w sporze polsko-krzyżackim w XIV w.*, w: *Europa – Słowiańszczyzna – Polska: studia ku uczczeniu prof. Kazimierza Tymienieckiego*, red. J. Bardach, Poznań 1970, s. 135–143.
- Chłopocka H., *Losy wyroku wydanego w 1321 r. na procesie polsko-krzyżackim w Inowrocławiu*, „Roczniki Historyczne”, 31 (1965), s. 153–182.
- Chłopocka H., *O protokołach procesów polsko-krzyżackich w XIV i XV wieku*, w: *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa polski średniowiecznej. Prace ofiarowane Profesorowi Januszowi Bieniakowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin i czterdziestopięciolecie pracy naukowej*, red. A. Radziwiński, A. Supruniuk, J. Wroniszewski, Toruń 1997, s. 421–431.
- Chłopocka H., *Procesy Polski z Zakonem Krzyżackim w XIV wieku. Studium źródłoznawcze*, Poznań 1967.
- Chmiel A., *Pieczczę Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie*, Kraków 1996.
- Chmielowski B., *Zbiór krótki herbów polskich oraz wstawionych cnotą i naukami Polaków*, Warszawa 1763.
- Clemente VI, w: *Dizionario storico del papato*, t. 1, eds. P. Boutry i in., Milano 1996, s. 328–330.
- Clergeac A., *La Curie et les bénéficiers consistoriaux. Étude sur les communs et menus services 1300–1600*, Paris 1911.
- Crossley P., *Gothic Architecture in the Reign of Kasmir the Great: Church Architecture in Lesser Poland 1320–1380*, Kraków 1985.
- Czaplewski P., *Tytułarny episkopat w Polsce średniowiecznej*, „Roczniki Towarzystwa Nauk Poznańskiego”, 43 (1915), s. 67–164.
- Czyżewski K. J., Walczak M., *Racjonal biskupów krakowskich*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności”, 65 (2001), s. 138–144.
- Czyżewski K. J., Walczak M., *Stan i perspektywy badań nad działalnością fundacyjną biskupów krakowskich*, w: *Działalność fundacyjna biskupów krakowskich*, t. 1, red. M. Walczak, Kraków 2016, s. 13–34.
- Czyżewski K. J., Walczak M., *Z badań nad gotycką katedrą w Krakowie*, „Studia Waweliana”, 8 (1999), s. 21–51.
- Dąbrowski J., *Kazimierz Wielki – twórca Korony Królestwa Polskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964.
- Derwich M., *Osadnictwo regionu świętokrzyskiego w okresie średniowiecza. Uwagi na marginesie badań nad opactwem świętokrzyskim*, w: *Bodzentyń. Z dziejów miasta w XII –XX wieku: materiały z konferencji zorganizowanej 1.12.1997 r. przez Instytut Historii WSP w Kielcach oraz Urząd Miasta i Gminy w Bodzentyń*, Kielce 1998, s. 39–51.
- Dembińska A., *Dembiński Walenty h. Rawicz*, w: *PSB*, t. 5, Kraków 1939–1946, s. 78–79.

- Denzel M., *Klerycy i kupcy. Polska i świętopietrze w systemie obrotu płatniczego kurii rzymskiej w XIV w.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, 123 (1997), s. 7–28.
- Die Anfänge der Inquisition im Mittelalter. Mit einem Ausblick auf das 20. Jahrhundert und einem Beitrag über religie Toleranz im nichtchristlichen Berrich*, hrsg. P. Segl, „Bayreuther Historische Kolloquien”, t. 7, Köln 1993.
- Długopolski E., *Władysław Łokietek na tle swoich czasów*, Kraków 2009.
- Dobrowolski K., *Pierwsze sekty religijne w Polsce*, „Reformacja w Polsce. Organ Towarzystwa do Badania Dziejów Reformacji w Polsce”, 3 (1924), nr 11, s. 161–202.
- Drelicharz W., *Unifying the Kingdom of Poland in Medieval Historiographic Thought*, Kraków 2019.
- Duda M., Józwiak S., *Ze świata średniowiecznej symboliki. Gest i forma przysięgi w chrześcijańskiej Europie (X–XV w.)*, Kraków 2014.
- Dudziak J., *Dziesięcina papieska w Polsce średniowiecznej*, Lublin 1974.
- Dworzaczek W., *Genealogia*, Warszawa 1959.
- Dworzaczek W., *Leliwici Tarnowscy. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego, wiek XIV–XV*, Warszawa 1971.
- Dybek E., *Lokacje na prawie niemieckim in cruda radice w południowej części województwa krakowskiego w latach 1334–1434*, „Roczniki Humanistyczne”, 41 (1993), nr 2, s. 5–82.
- Dzieje Sławkowa*, red. F. Kiryk, Kraków 2001.
- Encyklopedia katolicka*, t. 16, red. E. Gigilewicz i in., Lublin 2012.
- Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedii Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami*, t. 23, wyd. M. Nowodworski, Warszawa 1899.
- Favier J., *Les papes d'Avignon*, Paris 2006.
- Fijałek J., *O tytułowaniu się biskupów w wiekach średnich przez wyrazy „Dei et Apostolicae Sedis gratia”*, „Przewodnik Naukowy i Literacki. Dodatek do Gazety Lwowskiej”, 21 (1893), nr 5, s. 414–421.
- Fijałek J., *Przeszłość Nankera – biskupa krakowskiego (1320 – 1 X 1326), następnie wrocławskiego (zm. 10 IV 1341)*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Bolesława Orzechowicza*, t. 1, red. J. N. Fijałek, Lwów 1916, s. 257–282.
- Fijałek J., *Statuty kapituły wrocławskiej i bibliografia ustawodawstwa kapitulnego w Polsce*, Kraków 1915.
- Fijałek J., *Życie i obyczaje kleru w Polsce średniowiecznej na tle ustawodawstwa synodalnego*, Kraków 2002.
- Fournier J., *Le Registre d'Inquisition de Jacques Fournier eveque de Pamiers (1318–1325)*, t. 1–3, éd. J. Duvernoy, Toulouse 1965.
- Fudalewski W., *Kunów nad Kamienną*, Warszawa 1900.
- Gałużka T., *Dominikanie i spory wokół prawa do słuchania spowiedzi. Recepcja bulli Jana XXII „Vas electionis” w diecezji wrocławskiej w 1. poł. XIV w.*, „Studia Źródłoznawcze”, 52 (2014), s. 3–22.
- Gałużka T., *Franciszek i franciszkanie w czternastowiecznym dominikańskim „Tractatus contra beghardos” Henryka Harrera*, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie”, 6 (2014), s. 41–61.

- Gałaszka T., Henry Harrer's „*Tractatus contra beghardos*”: The Dominicans and Early Fourteenth Century Heresy in Lesser Poland, tłum. M. Panz-Sochacka, Kraków 2015.
- Gałaszka T., Kara więzienia w późnośredniowiecznej polityce penitencjarnej dominikanów polskich, „*Kwartalnik Historyczny*”, 117 (2010), s. 65–79.
- Gałaszka T., Kolektor Piotr z Owernii i plebani versus biskup Jan Grotowic i dominikanie. Studium historyczne instrumentu notarialnego z 1333 roku ze zbiorów *Archivio Secreto* w Watykanie, „*Przegląd Historyczny*”, 105 (2014), s. 315–337.
- Gałaszka T., Krakowscy pobożni laicy czy begardzcy heretycy? Z badań nad czternastowiecznym „*Tractatus contra beghardos*” Henryka Harrera, „*Folia Historica Cracoviensia*”, 18 (2012), s. 47–73.
- Gałaszka T., Kryzys w diecezji krakowskiej w pierwszej połowie XIV wieku? Z badań nad „*Tractatus contra beghardos*” Henryka Harrera, w: *Ecclesia semper reformanda. Kryzysy i reformy średniowiecznego Kościoła*, red. T. Gałaszka, T. Graff, G. Ryś, Kraków 2013, s. 285–300.
- Gałaszka T., *Magia jako factum haereticale*: wokół bulli Jana XXII, „*Przegląd Historyczny*”, 2 (2006), s. 221–240.
- Gałaszka T., Mikołaja Duthorowa OP „*Error condemnatus ab Ecclesia*”. Dominikanie polscy wobec herezji i nowych nurtów pobożności w 1. połowie XIV wieku, „*Kwartalnik Historyczny*”, 121 (2014), z. 1, s. 73–106.
- Gałaszka T., Tomista inkwizytorem. Jan Schwenkenfeld OP i proces beginek świdnickich w 1332 roku, w: *Felix indigetamicis: studia z dziejów kultury duchowej i intelektualnej średniowiecza ofiarowane profesorowi Krzysztofowi Ożogowi*, red. W. Świeboda, M. Zdanek, Tyniec 2016, s. 15–42.
- Gałaszka T., Kaczmarek K., *Fratres apud Sanctam Crucem*. Z badań nad dziejami dominikanów w Brzegu, Poznań 2018.
- Gawęda S., Polityka fiskalna Kazimierza Wielkiego wobec Kurii papieskiej, „*Studia Historyczne*”, 13 (1970), s. 357–372.
- Gawęda S., Świadczenia finansowe Polski na rzecz kurii papieskiej w średniowieczu, „*Studia Historyczne*”, 27 (1974), s. 413–446.
- Gawlas S., Kazimierz Wielki – jaki był?, w: *Świat średniowiecza. Studia ofiarowane Profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi*, red. A. Bartoszewicz i in., Warszawa 2010, s. 761–787.
- Gąsiorowski A., *Itinerarium Kazimierza Wielkiego. Materiały 1333–1370*, „*Roczniki Historyczne*”, 64 (1998), s. 175–208.
- Gąsiorowski A., Polscy gwarantcy traktatów z Krzyżakami XIV–XV w., „*Komunikaty Warmińsko-Mazurskie*”, 2–3 (1971), s. 245–265.
- Giovanni XXII, w: *Dizionario storico del papato*, t. 1, eds. P. Boutry i in., Milano 1996, s. 654–657.
- Glemma T., *Arnold de Caucina*, w: PSB, t. 1, Kraków–Wrocław 1935, s. 162.
- Gliński W., *Dominikański kościół św. Marii Magdaleny w Sandomierzu w świetle badań archeologicznych*, w: *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław–Opole 2000, s. 547–558.
- Gliński W., *Tarczek, Kunów, Szewna, Dębno: wstęp do problematyki badań nad siedzibami biskupów krakowskich na terenie województwa sandomierskiego w dobie*

- średniowiecza, w: *Siedziby biskupów krakowskich na terenie dawnego województwa sandomierskiego: materiały z sesji naukowej*, Kielce 20 IX 1997, red. L. Kajzer, Kielce 1997, s. 107–116.
- Goetschi M. S., *Klosterflucht und Bittgang. Apostasie und monastische Mobilität im 15. Jahrhundert*, „Zürcher Beiträge zur Geschichtswissenschaft”, t. 7, Köln 2015.
- Góralski W., *Stan badań nad średniowiecznym polskim ustawodawstwem synodalnym*, „Studia Warmińskie”, 27 (1990), s. 13–36.
- Góralski W., *Synody w historii Kościoła w Polsce: szkic do dziejów ustawodawstwa synodalnego*, „Studia Płockie”, 27 (1999), s. 147–156.
- Góralski W., *Wprowadzenie do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce*, Lublin 1991.
- Górczak Z., *Dobra stołowe biskupstwa krakowskiego za pontyfikatu Zbigniewa Oleśnickiego (1423–1455)*, w: *Zbigniew Oleśnicki. Książę Kościoła i mąż stanu. Materiały z Konferencji Sandomierz 20–21 maja 2005 roku*, red. F. Kiryk, Z. Noga, Kraków 2006, s. 241–270.
- Göller E., *Die Einnahmen der Apostolischen Kammer unter Benedikt XII*, Paderborn 1920.
- Göller E., *Die Einnahmen der Apostolischen Kammer unter Johann XXII*, Paderborn 1910.
- Göller E., *Mitteilungen und Untersuchungen über das päpstliche Register- und Kanzleiwesen im 14. Jahrhundert besonders unter Johannes XXII und Benedikt XII*, Rom 1904.
- Grabowski J., *Z dziejów stosunków Polski z zakonem krzyżackim w Prusach (XIII–XVI wiek)*, Warszawa 2006.
- Graff T., *Biskupi krakowscy wobec króla Władysława Łokietka (1320–1333) na tle problemów epoki – wybrane aspekty*, w: *Lipnica Murowana. Gród króla Władysława Łokietka*, red. J. Smołucha, Kraków 2007, s. 139–145.
- Graff T., *Biskupi monarchii jagiellońskiej wobec herezji husyckiej w pierwszej połowie XV wieku*, „Nasza Przyszłość”, 109 (2008), s. 37–53.
- Graff T., *Episkopat monarchii jagiellońskiej w dobie soborów powszechnych XV wieku*, Kraków 2008.
- Graff T., *Hierarchia Kościoła katolickiego w Polsce wobec Wielkiej Wojny z Krzyżakami*, „Wiadomości Historyczne”, 3 (2011), s. 5–9.
- Graff T., *Kirchliche Eliten im mittelalterlichen Krakau*, w: *Krakau – Nürnberg – Prag: Die Eliten der Städte im Mittelalter und in der Frühen Neuzeit. Herkunft, Nationalität, Mobilität, Mentalität*, red. M. Diefenbacher, O. Fejtová, Z. Noga, „Documenta Pragensia Monographia”, t. 33, z. 1, Praha 2016, s. 175–208.
- Graff T., *Kościół w Polsce wobec konfliktu z zakonem krzyżackim w XV wieku. Studium z dziejów kultury politycznej polskiego episkopatu*, Kraków 2010.
- Graff T., *Maciej z Miechowa (ok. 1453/57–1523) – pierwszy kontynuator „Annales” Jana Długosza*, „Zeszyty Długoszowskie”, 17 (2018), s. 70–74.
- Graff T., *Marcin Campius Wadowita (ok. 1567–1641). Duchowny i profesor Uniwersytetu Krakowskiego*, Kraków 2018.
- Graff T., *Patronat cystersów mogińskich nad kościołem pw. Wszystkich Świętych w Wadowicach i problem jego statusu parafialnego w XIV–XVIII w.*, w: *Dzieje i kultura Cyster-*

- sów w Polsce, t. 1, red. M. Starzyński, D. Tabor, „Cistercium Mater Nostra Studia et Documenta”, t. 3, Kraków 2016, s. 191–213.
- Graff T., *Precedencja biskupów metropolii gnieźnieńskiej i lwowskiej w I połowie XV wieku*, „Nasza Przeszość”, 102 (2004), s. 105–150.
- Graff T., „Rex iniustus?” Z dziejów polityki kościelnej Władysława Jagiełły na przykładzie zmian na stolicach biskupich w Krakowie i Poznaniu w 1412 r., w: *Sprawiedliwość: tradycja i współczesność*, red. P. Nowakowski, J. Smołucha, W. Szymborski, Kraków 2006, s. 23–36.
- Graff T., *Wizja polityczna Zbigniewa Oleśnickiego w okresie bezkrólewia po śmierci Władysława III*, „Prace Komisji Środkowoeuropejskiej Polskiej Akademii Umiejętności”, 22 (2014), s. 21–43.
- Graff T., Wołyniec B., *Maciej z Miechowa – historyk przełomu epok*, w: *Krakowskie środowisko historyczne XV–XX w. Ludzie – Idee – Dzieła*, red. T. Gąsowski, J. Smołucha, Kraków 2018, s. 169–181.
- Grodecki R., Zachorowski S., *Dzieje Polski średniowiecznej, t. 1: Do roku 1333*, Kraków 1926.
- Gromnicki T., *Świętopietrze w Polsce*, Kraków 1908.
- Grygiel J., *Europa Środkowo-Wschodnia wobec polityki krucjatowej papieżstwa w pierwszej połowie XIV wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, 123 (1997), s. 31–44.
- Grzywacz J., *Nominacje biskupów w Polsce przedrozbiorowej*, Lublin 1960.
- Güttner-Sporzyński von D., *Memorialisation and Historical Awareness – Witness Testimonies in Trials between Poland and the Teutonic Order in the Fourteenth and Fifteenth Centuries*, w: *Arguments and Counter-arguments: The Political Thought of the 14<sup>th</sup>–15<sup>th</sup> Centuries during the Polish-Teutonic Order Trials and Disputes*, red. W. Sieradzan, Toruń 2012, s. 55–67.
- Hadamik C., *Pierwsze wieki Kielc. Kasztelania kielecka od przełomu XI i XII do połowy XIV stulecia*, Kielce 2007.
- Hayez A.-M., *Jean XXII et Avignon. Une cite épiscopale régie par un pape*, w: *Jean XXII et le Midi*, éd. D. Le Blévec, M. Fournié, Toulouse 2012, s. 131–158.
- Higounet C., *Arnauld de Caussin, un „Gascon” a Cracovie, 1344–1371*, w: *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, red. S. K. Kuczyński i in., Warszawa 1976, s. 195–201.
- Hlaváček I., *Inkvisice v Čechách ve třicátých letech 14. století*, „Československý Časopis historycký”, 5 (1957), s. 526–538.
- Hledíkova Z., *Biskup Jan z Dražic (1301–1343)*, Praha 1991.
- Hledíkova Z., *Svět české středověké církve*, Praha 2010.
- Höfer R. K., Feiner M., *Die Siegel der Erzbischöfe und Bischöfe in der Salzburger Metropole: Beschreibung Abbildungen, Fotos und Zeichnungen*, Wien 2021.
- Itza, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, wyd. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1882, s. 271–275.
- Itza, *Monografia rozwoju społeczno-gospodarczego miasta*, red. J. Szymański, S. Witkowski, Radom 1979.
- Inglot S., *Stan i rozmieszczenie uposażenia biskupstwa krakowskiego w poł. XV wieku. Próba odtworzenia zaginionej części „Liber beneficiorum” Długosza*, Lwów 1925.

- Jan ze Svenkenfeldu, w: PSB, t. 10, Wrocław 1962–1964, s. 481–482 [autor biogramu – nieokreślony].
- Janusz W., Jan I Scholastyk (1308–1372) – raubritter czy polityk. Na marginesie konfliktu pierwszego księcia oświęcimskiego z cystersami rudzkimi o wsie na Żywiecczyźnie, „Gronie. Historia – Kultura – Sztuka”, 12 (2012), s. 111–131.
- Jarra E., Twórczość prawna duchowieństwa polskiego (966–1800), „Sacrum Poloniae Millenium. Rozprawy – Szkice – Materiały Historyczne”, 1 (1954), s. 257–390.
- Jasiński K., Zajęcie Pomorza Gdańskiego przez Krzyżaków w latach 1308–1309, „Zapiski Historyczne”, 31 (1966), z. 3, s. 7–60.
- Jerzak N., *Seals of Bishop Henryk of Wierzbna (1301–1319)*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, 28 (2020), s. 331–350.
- Judziński J., Układy polsko-krzyżackie z 1309 roku w sprawie zwrotu Pomorza Gdańskiego, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie”, 2–3 (1994), s. 147–153.
- Jurek T., *Postscriptum do „Uwag o bitwie pod Płowcami”*, „Ziemia Kujawska”, 9 (1993), s. 287–289.
- Jurek T., Prolog wojny polsko-krzyżackiej w 1327 roku, w: *Balticum. Studia z dziejów polityki, gospodarki i kultury XII–XVI wieku ofiarowane Marianowi Biskupowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Z. H. Nowak, Toruń 1992, s. 165–173.
- Jurek T., *Uwagi o bitwie pod Płowcami*, „Ziemia Kujawska”, 9 (1993), s. 77–99.
- Kaczmarczyk K., Ciężary ludności wiejskiej i miejskiej na prawie niemieckim w Polsce w XIII i XIV w., „Przegląd Historyczny”, 11 (1910), z. 1, s. 12–30.
- Kaczmarczyk K., Ciężary ludności wiejskiej i miejskiej na prawie niemieckim w Polsce w XIII i XIV w. (ciąg dalszy), „Przegląd Historyczny”, 11 (1910), z. 2, s. 144–160.
- Kaczmarczyk Z., Kazimierz Wielki (1333–1370), „Biblioteka Wiedzy o Polsce”, t. 4, red. Z. Wojciechowski, Warszawa 1948.
- Kaczmarczyk Z., *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, t. 2: *Organizacja Kościoła, sztuka i nauka*, Poznań 1946.
- Kaczmarczyk Z., *Polska czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 1964.
- Kałwa P., Powstanie i rozwój polskiej kołedy jako daniny kościelnej. Studium prawnohistoryczne, „Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Wydział II: Historyczno-Filozoficzny”, 12 (1935), s. 1–356.
- Karasiewicz W., *Jakób II Świnka, arcybiskup gnieźnieński*, Poznań 1948.
- Karczewski D., Kurzawa D., Czy istniał w Kruszwicy kościół pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny? Korekta do topografii średniowiecznej Kruszwicy, „Slavia Antiqua: Czasopismo Poświęcone Starożytnościom Słowiańskim”, 42 (2001), s. 163–169.
- Karwasińska J., *Florian, biskup płocki*, w: PSB, t. 7, Kraków–Wrocław 1948–1958, s. 38–40.
- Karwasińska J., *Proces polsko-krzyżacki w Warszawie przed sześciuset laty*, Warszawa 1946.
- Karwasińska J., *Sąsiedztwo kujawsko-krzyżackie 1235–1343*, „Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, 7 (1927), z. 1, s. 87–130.
- Katalog średniowiecznych rękopisów Książnicy Cieszyńskiej*, oprac. M. Zwiercan, Wrocław 2003.
- Kielar P., *Traktat przeciw begardom Henryka Havrera*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 8 (1970), s. 231–252.

- Kiersnowski R., *Niedźwiedź i panna. U źródeł jednej z legend heraldycznych*, w: *Biedni i bogaci. Studia z dziejów społeczeństwa i kultury ofiarowane Bronisławowi Geremekowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1992, s. 285–293.
- Kirsch J. P., *Die Verwaltung der Annaten unter Clemens VI, „Römische Quartalschrift“*, 16 (1902), s. 125–148.
- Kiryk F., *Rozwój urbanizacji Małopolski w XIII–XVI wieku*, Kraków 1985.
- Kiryk F., *Urbanizacja Małopolski – województwo sandomierskie. XIII–XIV wiek*, Kielce 1994.
- Kliszko Z. A., *Przepisy synodalne w Polsce średniowiecznej o kaznodziejstwie*, „*Studia Theologica Varsaviensia*”, 13 (1975), z. 1, s. 111–142.
- Kłoczowski J., *Dominikanie polscy na Śląsku w XIII–XIV wieku*, Lublin 1956.
- Koczerska M., *Biskup w Polsce późnego średniowiecza na tle porównawczym*, w: *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2004, s. 109–127.
- Koczerska M., *Uwagi o terminologii pokrewieństwa i powinowactwa w polskich źródłach średniowiecznych*, w: *Genealogia. Problemy metodyczne w badaniach nad polskim społeczeństwem średniowiecznym na tle porównawczym*, red. J. Hertel, Toruń 1982, s. 27–47.
- Koczerska M., *Zbigniew Oleśnicki i Kościół krakowski w czasach jego pontyfikatu (1423–1455)*, Warszawa 2004.
- Kołodziejcki S., *Obronne siedziby biskupów krakowskich: zarys problematyki badawczej*, w: *Siedziby biskupów krakowskich na terenie dawnego województwa sandomierskiego: materiały z sesji naukowej*, Kielce 20 IX 1997, red. L. Kajzer, Kielce 1997, s. 17–22.
- Kołodziejcki S., *Średniowieczne zamki biskupów krakowskich*, w: *Działalność fundacyjna biskupów krakowskich*, t. 1, red. M. Walczak, Kraków 2016, s. 807–825.
- Kołodziejcki S., *Uwagi o średniowiecznym budownictwie obronnym biskupów krakowskich*, „*Teki Krakowskie*”, 3 (1996), s. 135–149.
- Kołpak P., *Kult świętych patronów Królestwa Polskiego w czasach Jagiellonów*, „*Monografie Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana*”, t. 4, Kraków 2020.
- Komaniecka M., *Działalność polityczna arcybiskupa Janisława*, „*Nasza Przyszłość*”, 103 (2005), s. 93–136.
- Konarska-Zimnicka S., *„Nie szata zdobi człowieka”. Polskie statuty synodalne w walce o skromność ubioru duchownych*, w: *Ecclesia semper reformanda. Kryzysy i reformy średniowiecznego Kościoła*, red. T. Gałuszka, T. Graff, G. Ryś, Kraków 2013, s. 443–464.
- Koranyi K., *Konstytucje cesarza Fryderyka II przeciw heretykom i ich recepcja w Polsce*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, t. 1, Lwów 1930, s. 317–340.
- Korytkowski J., *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821, czyli do połączenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z biskupstwem poznańskim: według źródeł archiwalnych*, t. 1, Poznań 1888.
- Korytkowski J., *Pracacy i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*, t. 2, Gniezno 1883.
- Koudelka V. J., *Zur Geschichte der böhmischen Dominikanerprovinz im Mittelalter*, „*Archivum Fratrum Praedicatorum*”, 25 (1955), s. 92–93.

- Kowalska A., *Papieskie apele do Polski w sprawie pomocy dla Ziemi Świętej (XII–XIV w.)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica”, 67 (2000), s. 129–145.
- Kowalska-Urbankowa Z., *Jarosław Bogoria ze Skotnik, arcybiskup gnieźnieński. Prawodawca i dyplomata*, „Nasza Przeszłość”, 63 (1985), s. 53–96.
- Kowalski M. D., *Das Umfeld des Krakauer Domkapitels im Mittelalter*, w: *Krakau – Nürnberg – Prag: Die Eliten der Städte im Mittelalter und in der Frühen Neuzeit. Herkunft, Nationalität, Mobilität, Mentalität*, red. M. Diefenbacher, O. Fejtová, Z. Noga, „Documenta Pragensia Monographia”, t. 33, z. 1, Praha 2016, s. 245–260.
- Kowalski M. D., *Dlaczego warto było zostać kolektorem? Kariery papieskich kolektorów generalnych w Polsce w XV wieku*, „Roczniki Historyczne”, 80 (2014), s. 133–154.
- Kowalski M. D., *Między Italią a Polską. Podróże kolektorów papieskich w XV wieku*, w: *Samotrzcę, w kompanii czy z orszakami? Społeczne aspekty podróżowania w średniowieczu i czasach nowożytnych*, red. M. Saczyńska, E. Wólkiewicz, Warszawa 2012, s. 133–142.
- Kowalski M. D., *Prałaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej od pontyfikatu biskupa Nankera do śmierci biskupa Zawiszy z Kurozwęk (1320–1382)*, Kraków 1996.
- Kowalski M. D., *Proventus Camerae Apostolicae debiti: opłaty duchowieństwa polskiego na rzecz papieża w latach 1417–1484*, Kraków 2010.
- Kowalski M. D., *Uposażenie krakowskiej kapituły katedralnej w średniowieczu*, Kraków 2000.
- Kozłowska-Budkowa Z., *Franciszek z Krakowa*, w: *PSB*, t. 7, Kraków–Wrocław 1948–1958, s. 77.
- Kozłowska-Budkowa Z., *Nanker*, w: *PSB*, t. 22, Wrocław 1922, s. 513–514.
- Kozłowska-Budkowa Z., *Polonia w Bolonii w latach 1300–1327*, w: *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, red. S. K. Kuczyński i in., Warszawa 1976, s. 281–292.
- Kozłowska-Budkowa Z., *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*, z. 1: *Do końca wieku XII*, Kraków 2006.
- Krafl P. O., *Polské provinciální synody 13.–15. století*, Praha 2016.
- Krajewski M., *Nowy słownik biograficzny ziemi dobrzyńskiej*, t. 2, Rypin 2014.
- Kras P., *Ad abolendam diversarum haeresium pravitatem. System inkwizycyjny w średniowiecznej Europie*, Lublin 2006.
- Kras P., *Communitates haereticorum – wspólnoty waldensów w czternastowiecznych Czechach w świetle protokołów inkwizycyjnych*, w: *Wspólnoty małe i duże w społeczeństwach Czech i Polski w średniowieczu i w czasach nowożytnych*, red. W. Iwańczak, J. Smołucha, Kraków 2010, s. 209–252.
- Kras P., *Dominican Inquisitors in Medieval Poland (14th–15th c.)*, w: *Praedicatores, inquisitores – I. The Dominicans and the Mediaeval Inquisition. Acts of the 1st International Seminar on the Dominicans and the Inquisition. Rome, 23–25 February 2002*, ed. W. Hoyer, „Disertationes Historicae”, t. 29, Rome 2004, s. 249–309.
- Kras P., *Działalność inkwizycyjna dominikanów krakowskich w średniowieczu*, w: *Mendykanci w średniowiecznym Krakowie*, red. K. Ożóg, T. Gałuszka, A. Zajchowska, „Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie”, t. 4, Kraków 2008, s. 383–406.

- Kras P., [recenzja:], Magdalena Ogórek, *Beginki i waldensi na Śląsku i Morawach do końca XIV w.*, Wydawnictwo i Agencja Informacyjna WAW Grzegorz Wawoczny, Racibórz 2012, „Roczniki Historyczne”, 79 (2013), s. 238–243.
- Kras P., *O biskupich inkwizytorach w Polsce i w Czechach: przyczynek do dyskusji*, w: *Memoria viva. Studia historyczne poświęcone pamięci Izabeli Skierskiej (1967–2014)*, red. A. Adamska i in., Warszawa–Poznań 2015, s. 382–400.
- Kras P., *The System of the Inquisition in Medieval Europe*, t. 36, „Studies in History, Memory and Politics”, hrsg. A. Wolff-Powęska, P. Forecki, Berlin 2020.
- Krasnowolski B., *Miasta ziemi krakowskiej. Chronologia procesów osadniczych i typologia układów urbanistycznych*, Kraków 2004.
- Krasnowolski B., *Rozwój przestrzenny, budownictwo i sztuka*, w: *Radłów i gmina radłowska*, t. 2, red. F. Kiryk, Kraków 2009, s. 155–236.
- Krasny P., *Figura baranka na kopule kaplicy Załuskich i jej symbolika „w dwojakim nawet sensie”*, w: *Katedra krakowska w czasach nowożytnych (XVI–XVIII w.)*, red. D. Nowacki, Kraków 1999, s. 121–130.
- Krawiec A., *Seksualność w średniowiecznej Polsce*, Poznań 2000.
- Kuczyński J., *XIV-wieczny gródek w Dębnie, woj. kieleckie, gmina Nowa Słupia*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach”, 12 (1982), s. 211–233.
- Kuczyński J., *Rezydencja biskupów krakowskich w Bodzentynie*, w: *Bodzentyn. Z dziejów miasta w XII–XX wieku*, red. K. Bracha, Kielce 1998, s. 65–79.
- Kumor B., *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 1, Kraków 1998.
- Kumor B., *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 2, Kraków 1999.
- Kumor B., *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 3, Kraków 2000.
- Kumor B., *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 4, Kraków 2002.
- Kumor B., *Granice metropolii i diecezji polskich (966–1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 18 (1969), s. 347–352.
- Kurtyka J., *Krąg rodowy i rodzinny Jana Pakoślawica ze Stróżysk i Rzeszowa (ze studiów nad rodem Półkoźców w XIII i XIV w.)*, „Przemyskie Zapiski Historyczne”, 6–7 (1989–1990), s. 7–61.
- Kurtyka J., *Odrodzone Królestwo. Monarchia Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego w świetle nowszych badań*, Kraków 2001.
- Kyer C. I., *Legatus and Nuntius as Used to Denote Papal Envoys: 1245–1378*, „Medieval Studies”, 40 (1978), s. 473–477.
- Kyer C. I., *The Papal Legate and the „Solemn” Papal Nuncio 1243–1378: The Changing Pattern of Papal Representation*, Toronto 1979.
- Laberschek J., *Sieć wodna średniowiecznego Krakowa i jej gospodarcze wykorzystanie*, Warszawa 2016.
- Labuda G., *Przeniesienie koronacji królewskich z Gniezna do Krakowa w XIV w.*, w: *Cracovia – Polonia – Europa: studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, red. K. Baczkowski i in., Kraków 1995, s. 47–59.
- Lapis B., Lapis D., *Beginki w Polsce w XIII–XIV w.*, „Kwartalnik Historyczny”, 79 (1972), s. 521–544.
- Le Roy Ladurie E., *Montaillou, Village Occitan de 1294 à 1324*, Paris 1975.

- Lewicki J., *Dzieje i architektura zamku w Iłży: problematyka badawcza i konserwatorska, w: Siedziby biskupów krakowskich na terenie dawnego województwa sandomierskiego: materiały z sesji naukowej, Kielce 20 IX 1997*, red. L. Kajzer, Kielce 1997, s. 57–83.
- Liedtke A., *Stanowisko papieża Jana XXII wobec koronacji Władysława Łokietka*, „*Nasza Przeszłość*”, 36 (1971), s. 91–107.
- L'inquisizione: atti del Simposio internazionale, Città del Vaticano, 29–31 ottobre 1998*, ed. A. Borromeo, „*Studi et Testi*”, t. 417, Città del Vaticano 2003.
- Lux C., *Constitutionum apostolicarum de generali beneficiorum reservatione ab anno 1265 ad annum 1378 emisarum tam intra quam extra corpus iuris extantium collectio et interpretatio*, Wratislaviae 1904.
- Łętowski L., *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. 1, Kraków 1852.
- Łowmiański H., *Początki Polski*, t. 6, cz. 1, Warszawa 1985.
- Maciejewski J., *Biskupi polscy na wojnach monarchów w XIII–XIV wieku*, „*Res Historica*”, 51 (2021), s. 63–101.
- Maciejewski J., *Czas i okoliczności objęcia rządów przez biskupa krakowskiego Jana Muskatę*, „*Studia Historyczne*”, 43 (2000), nr 2, s. 315–326.
- Maciejewski J., *Czy możliwe jest odtworzenie itinerarium biskupa wrocławskiego Gerwarda?*, „*Przegląd Historyczny*”, 89 (1998), nr 2, s. 287–289.
- Maciejewski J., *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa, biskupa wrocławskiego w latach 1300–1323*, Bydgoszcz 1996.
- Maciejewski J., *Episkopat polski doby dzielnicowej 1180–1320*, Kraków–Bydgoszcz 2003.
- Maciejewski J., *Las jako miejsce schronienia w zeznaniach świadków procesu polsko-krzyżackiego w roku 1339*, w: *II Ogólnopolska Konferencja „Las w kulturze polskiej”: materiały z konferencji, Gołuchów, 14–16 września 2001*, t. 2, red. W. Łysiak, Poznań 2002, s. 131–135.
- Maciejewski J., *Places of Bishops' Consecration in Medieval Poland*, „*Acta Poloniae Historica*”, 94 (2006), s. 35–57.
- Maciejewski J., *Precedencja biskupów prowincji gnieźnieńskiej w Polsce piastowskiej*, „*Nasza Przeszłość*”, 99 (2003), s. 5–26.
- Maciejewski J., *Zabiegi króla Kazimierza III Wielkiego o obsadę stolic biskupich*, w: *Kazimierz Wielki i jego państwo. W siedemsetną rocznicę urodzin ostatniego Piasta na tronie Polski*, red. J. Maciejewski, T. Nowakowski, Bydgoszcz 2011, s. 139–149.
- Maćkowiak P., *Charakter procesu polsko-krzyżackiego z lat 1320–1321*, „*Roczniki Historyczne*”, 87 (2021), s. 7–18, <https://doi.org/10.12775/RH.2021.01>.
- Maleczek W., *Die päpstlichen Legaten im 14. und 15. Jahrhundert*, „*Vorträge und Forschungen: Gesandtschafts- und Botenwesen im spätmittelalterlichen Europa*”, 60 (2003), s. 33–86.
- Maleczyński K., *Zarys dyplomatyki polskiej wieków średnich*, Wrocław 1951.
- Małkowska-Holcerowa T., *Lipowiec. Dawny zamek biskupów krakowskich*, Warszawa 1989.
- Małowist M., *Le développement des rapports économiques entre la Flandre, la Pologne et les pays limitrophes du XIII au XIV siècle*, „*Revue Belge de Philologie et d'Histoire*”, 10 (1931), fasc. 4, s. 1013–1065.

- Mandziuk J., *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*, t. 1: Średniowiecze, cz. 2: 1302–1417, Warszawa 2004.
- Mandziuk J., *Postacie Kościoła katolickiego na Śląsku*, Warszawa 2016.
- Marzec A., 650 lat temu zmarł Kazimierz Wielki, w: *Zmarł król. 650. rocznica śmierci Kazimierza Wielkiego*, red. P. Tyszka, M. Zawadzki, Warszawa 2020, s. 37–58.
- Marzec A., *Elita wobec władcy i władca wobec elity w królestwie Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego*, w: *Monarchia w średniowieczu – władza nad ludźmi, władza nad terytorium*, Warszawa–Kraków 2002, s. 139–168.
- Marzec A., *Rada królewska w monarchii Kazimierza Wielkiego*, w: *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, t. 2, red. W. Bukowski, T. Jurek, Kraków 2012, s. 803–830.
- Marzec A., *Urzędnicy małopolscy w otoczeniu Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego (1305–1370)*, Kraków 2006.
- Matuszek A., *Grot (Grotowic) Jan*, w: *PSB*, t. 9, Kraków 1960, s. 15–18.
- Matuszewski J., *Immunitet ekonomiczny w dobrach Kościoła w Polsce do roku 1381*, Poznań 1936.
- Matuszewski J., *Pisma wybrane*, t. 4, Łódź 2001.
- Mazur Z., *Powstanie i działalność inkwizycji dominikańskiej na Śląsku w XIV wieku*, „*Nasza Przyszłość*”, 39 (1973), s. 181–191.
- Medeksza S., *Le château des évêques de Cracovie à Iłża. Remarques sur la développement spatial*, „*Acta Universitatis Lodziensis. Folia Archaeologica*”, 14 (1991), s. 29–47.
- Mieszkowski K., *Studia nad dokumentami katedry krakowskiej XIII wieku: początki kancelarii biskupiej*, Wrocław 1974.
- Milliman P., *Melius ius ad terram Pomeranie: Ethnicity and Historical Consciousness in the 1339 Trial between Poland and the Teutonic Knights*, w: *Arguments and Counter-arguments. The Political Thought of the 14<sup>th</sup>–15<sup>th</sup> Centuries during the Polish-Teutonic Order Trials and Disputes*, red. W. Sieradzan, Toruń 2012, s. 123–156.
- Milliman P., „*The Slippery Memory of Men*”: *The Place of Pomerania in the Medieval Kingdom of Poland*, „*East Central and Eastern Europe in the Middle Ages, 450–1450*”, t. 21, ed. F. Curta, Leiden–Boston 2013.
- Modelski T. E., *Spory o południowe granice diecezji krakowskiej od strony Spisza (XIII–XVIII w.) z mapą*, Zakopane 1928.
- Mohler L., *Die Einnahmen der Apostolischen Kammer unter Klemens VI*, Paderborn, 1931.
- Mollat G., *L'élection du pape Jean XXII*, „*Revue d'Histoire de l'Église de France*”, 1 (1910), s. 34–49.
- Mollat G., *L'œuvre oratoire de Clément VI*, „*Archives d'Histoire Doctrinale et Littéraire du Moyen Age*”, 3 (1928), s. 239–274.
- Mollat G., *The Popes at Avignon 1305–1378*, London 1963.
- Moyse G., *Les suppliques médiévales: documents lacunaires, documents répétitifs?*, „*Publications de l'École Française de Rome*”, 31 (1977), s. 55–72.
- Mrozowski P., *Polskie tablice erekcyjne z wieków XIV i XV*, „*Studia Źródłoznawcze*”, 32–33 (1990), s. 77–112.
- Mullins E., *The Popes of Avignon: A Century in Exile*, New York 2011.

- Muszyńska J., *Biskupi krakowscy rządcami dóbr sandomierskich (od połowy XV do połowy XVII wieku)*, w: *Kościół krakowski w życiu państwa i narodu polskiego*, red. A. Pankowicz, Kraków 2002, s. 95–112.
- Muszyńska J., *Sandomierskie dobra biskupstwa krakowskiego od połowy XV do połowy XVII wieku. Zmiany osadnicze*, w: *Siedziby biskupów krakowskich na terenie dawnego województwa sandomierskiego: materiały z sesji naukowej*, Kielce 20 IX 1997, red. L. Kajzer, Kielce 1997, s. 25–38.
- Nasiłowski K., *Samowolne migracje kleru w świetle polskiego prawa kościelnego przed soborem trydenckim*, „*Czasopismo Prawno-Historyczne*”, 11 (1959), nr 1, s. 9–49.
- Niesiecki K., *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego S.J. powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopisów, dowodów urzędowych i wydany przez Jana Nep. Bobrowicza*, t. 4, wyd. J. N. Bobrowicz, Lipsk 1839.
- Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992.
- Niwiński M., *Biskup krakowski Bodzanta i Kazimierz Wielki*, „*Collectanea Theologica*”, 17 (1936), z. 1–2, s. 225–262.
- Niwiński M., *Biskup krakowski Jan Grotowic i zatargi jego z Włodzisławem Łokietkiem i Kazimierzem Wielkim*, „*Nova Polonia Sacra*”, 3 (1939), s. 57–99.
- Niwiński M., *Bodzeta (Bodzanta)*, w: *PSB*, t. 2, Kraków 1936, s. 181–182.
- Noga Z., *Krakowska gmina miejska a kościół farny w okresie przedindustrialnym*, w: *Jako serce pośrodku ciała... Kultura artystyczna kościoła Mariackiego w Krakowie*, red. M. Walczak, A. Wolska, Kraków 2020–2021, s. 55–61.
- Nowacki J., *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2: *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964.
- Nowakowska N., *Królewski kardynał. Studium kariery Fryderyka Jagiellończyka (1468–1503)*, Kraków 2011.
- Ogórek M., *Beginki i waldensi na Śląsku i Morawach do końca XIV wieku*, Racibórz 2012.
- Ostrowski J., *Księga herbowa rodów polskich*, cz. 2, Warszawa 1897–1906.
- Ożóg K., *Die intellektuelle Elite der Stadt Krakau im Mittelalter*, w: *Krakau – Nürnberg – Prag: Die Eliten der Städte im Mittelalter und in der Frühen Neuzeit. Herkunft, Nationalität, Mobilität, Mentalität*, red. M. Diefenbacher, O. Fejtová, Z. Noga, „*Documenta Pragensia Monographia*”, t. 33, z. 1, Praha 2016, s. 371–392.
- Ożóg K., *Formacja intelektualna biskupów krakowskich w średniowieczu*, w: *Cracovia – Polonia – Europa: studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, red. K. Baczkowski i in., Kraków 1995, s. 159–180.
- Ożóg K., *Intelektualiści w służbie Królestwa Polskiego w latach 1306–1382*, Kraków 1995.
- Ożóg K., *Krąg kapituły katedralnej krakowskiej jako środowisko kultury umysłowej do końca XIV w. Stan badań, zarys problematyki badawczej*, „*Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne*”, 77 (1985), s. 18–19.
- Ożóg K., *Krakowscy duchowni w służbie królewskiej w XIV w.*, „*Rocznik Krakowski*”, 54 (1988), s. 6–16.
- Ożóg K., *Królewska koronacja Władysława Łokietka i jej międzynarodowy kontekst*, „*Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności*”, [b. nr.] (2020), s. 195–204.

- Ożóg K., *Kultura umysłowa w Krakowie w XIV wieku. Środowisko duchowieństwa świeckiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987.
- Ożóg K., Piotr z Opatowa, ze Skalki (*de Rupella*), w: PSB, t. 26, Kraków–Wrocław 1981, s. 412–413.
- Ożóg K., *Relacje mendikantów ze środowiskiem dworskim oraz katedralnym na Wawelu do końca XV w.*, w: *Mendiկanci w średniowiecznym Krakowie*, red. K. Ożóg, T. Gałuszka, A. Zajchowska, „Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie”, t. 4, Kraków 2008, s. 17–39.
- Ożóg K., *Studia nad wykształceniem uniwersyteckim krakowskiego duchowieństwa świeckiego w XIV wieku*, „Studia Historyczne”, 26 (1983), nr 4, s. 551–557.
- Pac T., *Common Culture and the Ideology of Difference in Medieval and Contemporary Poland*, Lanham 2022.
- Pajor P., *Geneza i treści ideowe układu przestrzennego chóru gotyckiej katedry krakowskiej. Studium polemiczne*, w: *Katedra, ratusz, dwór. Wielkie miasta a władza świecka i kościelna w kulturze średniowiecznej Europy. Materiały XXXIII Seminarium Mediowistycznego im. Alicji Karłowskiej-Kamzowej, 29 listopada – 1 grudnia 2012 w Poznaniu*, red. J. Kowalski, T. Ratajczak, Poznań 2014, s. 109–128.
- Pajor P., *O budowaniu królestwa. Książęce i królewskie fundacje architektoniczne w Małopolsce jako środek reprezentacji władzy 1243–1370*, Kraków 2020.
- Paprocki B., *Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r. p. 1584*, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858.
- Paszkwicz H., *Polityka ruska Kazimierza Wielkiego*, Kraków 2002.
- Patschovsky A., *Die Anfänge einer ständigen Inquisition in Böhmen. Ein Prager Inquisitionen-Handbuch aus der ersten Hälfte des 14. Jahrhunderts*, „Beiträge zur Geschichte und Quellenkunde des Mittelalters”, t. 3, Berlin–New York 1975.
- Patschovsky A., *Quellen zur Böhmischem Inquisition im 14. Jahrhundert*, „Monumenta Germaniae Historica, Quellen zur Geschichte des Mittelalters”, t. 11, Weimar 1979.
- Patschovsky A., *Waldenserverfolgung in Schweidnitz 1315*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters”, 36 (1980), s. 137–176.
- Payan P., *La peur du schisme: la menace de la division dans les débats de l'interrègne pontifical (1314–1316)*, „Pouvoir, intrigues et art dans l'entourage de Jean XXII. Actes du colloque de Cahors des 15 et 16 sept. 2016. Bulletin de la Société des Etudes du Lot”, 138 (2017), s. 8–18.
- Pianowski Z., *W sprawie sporu o fundację katedry gotyckiej na Wawelu*, „Studia do Dziejów Wawelu”, 5 (1991), s. 419–422.
- Piech Z., *Średniowieczne herby w katedrze wawelskiej*, w: *Katedra krakowska w średniowieczu. Materiały sesji Oddziału Krakowskiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki*. Kraków, kwiecień 1994, red. J. Daranowska-Łukaszewska, K. Kuczman, Kraków 1996, s. 127–152.
- Pieczęcie polskie wieków średnich*, cz. 1: *Doba piastowska*, oprac. F. Piekosiński, Kraków 1899.
- Pieradzka K., *Henryk z Wierzbna*, w: PSB, t. 9, Kraków 1960, s. 424–425.
- Pierzak J., *Zamek biskupów krakowskich w Sławkowie*, Bytom 2012.

- Pietras T., „Krwawy wilk z pastorałem” – biskup krakowski Jan zwany Muskatą, Warszawa 2001.
- Pietras T., W kwestii pochodzenia biskupa krakowskiego Jana Muskaty, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica”, 72 (2001), s. 5–25.
- Pietrusiński J., Katedra krakowska – królewska czy biskupia? Dzieje fundacji, w: *Sztuka i ideologia XIV w. Materiały sympozjum Komitetu Nauk o Sztuce PAN*. Warszawa, 29 i 30 listopada 1973 r., red. P. Skubiszewski, Warszawa 1975, s. 249–273.
- Piętka J., Fałszywe, niepewne i podejrzone dokumenty mazowieckie z pierwszej połowy XIII wieku, „Przegląd Historyczny”, 88 (1997), z. 2, s. 289–315.
- Piwowarczyk E., *Dzieje kościoła Mariackiego (XIII–XIV w.)*, Kraków 2000.
- Pokora P., Typologia i nazewnictwo pieczęci biskupich, w: *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015, s. 145–196.
- Pokora P., Inskrypcje napieczęte późnośredniowiecznego episkopatu Królestwa Polskiego, w: *Inskrypcje na pieczęciach. Treści, formy, funkcje*, red. P. Pokora, M. Hlebioek, T. Kałuski, Poznań 2016, s. 63–81.
- Pokora P., Typologia i nazewnictwo pieczęci biskupich, w: *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015, s. 145–196.
- Polski Słownik Biograficzny, t. 1–52, Kraków–Wrocław–Warszawa 1935–2018.
- Poniewozik L., *Prałaci i kanonicy wiślicy w okresie średniowiecza*, Lublin 2004.
- Poplatek J., Gawroński Andrzej, w: *PSB*, t. 7, Kraków–Wrocław 1948–1958, s. 323–324.
- Powierski J., Międzynarodowe tło konfliktu polsko-krzyżackiego przed kampanią wrześniową 1331, w: *Balticum. Studia z dziejów polityki, gospodarki i kultury XII–XVI wieku ofiarowane Marianowi Biskupowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Z. H. Nowak, Toruń 1992, s. 269–284.
- Praedicatores Inquisitores – I. The Dominicans and the Mediaeval Inquisition. Acts of the 1<sup>st</sup> International Seminar on the Dominicans and the Inquisition. Rome, 23–25 February 2002*, ed. W. Hoyer, „Disertationes Historicae”, t. 29, Rome 2004.
- Pražské synody a koncily před husitské doby*, wyd. J. V. Polc, Z. Hledíková, Praha 2002.
- Proces beginek świdnickich w 1332 roku. Studia historyczne i edycja łacińsko-polska*, oprac. P. Kras, T. Gałuszka, A. Poznański, Lublin 2018.
- Przybyszewski B., *Katalog kanoników Krakowskiej Kapituły Katedralnej w XVIII wieku*, Kraków 2009.
- Przybyszewski B., *Katedra krakowska w XVIII stuleciu*, Kraków 2012.
- Ptaśnik J., Denar świętego Piotra obrońcą jedności politycznej i kościelnej w Polsce, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny”, 51 (1908), s. 133–177.
- Ptaśnik J., Kolektorzy kamery apostolskiej w Polsce piastowskiej, „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Historyczno-Filologicznego PAU”, 50 (1907), s. 1–80.
- Rącz G., *The Congress of Visegrád in 1335: Diplomacy and Representation*, „Hungarian Historical Review”, 2 (2013), nr 2, s. 261–287.
- Radziwiński A., *Badania nad strukturami kościelnymi i duchowieństwem w Polsce średniowiecznej. Zarys problematyki*, w: *Pytania o średniowiecze. Potrzeby i perspektywy badawcze polskiej mediewistyki*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2001, s. 67–98.

- Radziwiński A., *Duchowieństwo kapituł katedralnych w Polsce XIV i XV w. na tle porównawczym. Studium nad rekrutacją i drogami awansu*, Toruń 1995.
- Radziwiński A., *Kontakty duchownych ze Stolicą Apostolską. Obrazy z życia średniowiecznego kleru w dokumentach penitencjarii apostolskiej*, Toruń 2020.
- Radziwiński A., *Życie i obyczajowość średniowiecznego duchowieństwa*, Warszawa 2002.
- Rajman J., *Kościół średniowiecznego Oświęcimia (do końca XVI w.)*, w: *Oświęcim – miasto pogranicza*, t. 2, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Warszawa 2018, s. 343–390.
- Rajman J., *Związki rodzinne mieszczan krakowskich z duchowieństwem świeckim Krakowa w XIV wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, 128 (2021), nr 2, s. 511–547.
- Renouard Y., *La papauté d'Avignon*, Paris 1954.
- Rogawski K., *Tablica erekcyjna z 1337 r. i słup graniczny z r. 1450 w Radłowie*, „Tygodnik Ilustrowany”, 2 (1860), nr 54, s. 505–507.
- Rollo-Koster J., *Avignon and Its Papacy, 1309–1417: Popes, Institutions, Society*, Lanham 2015.
- Romanowski S., *Dzieje miasta Skalbierza*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, 3 (1965), s. 211–304.
- Rosik S., *Kazimierz Wielki i jego czasy*, Wrocław 2002.
- Rożek M., *Pruszcz Piotr Jacek (Hiacynt)*, w: *PSB*, t. 24, Wrocław 1979, s. 599–600.
- Rybicka A., *Dokument i kancelaria biskupa krakowskiego Jana Grota (1326–1347)*, „Roczniki Humanistyczne”, 37 (1989), z. 2, s. 77–142.
- Rybicka-Adamska A., *Zbigniew ze Szczyrzyca, kanclerz Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego*, „Nasza Przeszłość”, 78 (1992), s. 151–167.
- Rymaszewski Z., *Obrót prawny nieruchomości w Krakowie i podkrakowskim Kazimierzu w średniowieczu*, Łódź 2020.
- Saczyńska M., *Supliki polskie w najstarszej księdze Penitencjarii Apostolskiej (Registra Matrimonialium et Diversorum, t. 1)*, w: *Ecclesia – Regnum – Fontes. Studia z dziejów średniowiecza*, red. M. Liber i in., Warszawa 2014, s. 110–118.
- Saczyńska-Kaliszuk M., *Sacrum na co dzień – funkcje papieskich przywilejów dla polskich odbiorców indywidualnych w XIV i XV wieku*, w: *Sacrum: obraz i funkcja w społeczeństwie średniowiecznym*, red. A. Pieniądz-Skrzypczak, J. Pysiak, Warszawa 2005, s. 353–366.
- Sady R., *Uzew. Z dziejów wsi, klucza i gminy*, Kraków 1999.
- Salina A., *Polityka książąt mazowieckich wobec władz Kościoła od początku XIV wieku do 1526 roku*, Poznań 2011.
- Samsonowicz H., *Łokietkowe czasy*, Kraków 1989.
- Sawicki J., *Kilka uwag o źródłach do dziejów archidiecezji krakowskiej*, „Prawo Kanoniczne: Kwartalnik Prawno-Historyczny”, 21 (1978), z. 1–2, s. 5–14.
- Schieffer R., *Die päpstliche Kurie als internationaler Treffpunkt des Mittelalters*, w: *Aus der Frühzeit europäischer Diplomatie: zum geistlichen und weltlichen Gesandtschaftswesen vom 12. bis zum 15. Jahrhundert*, hrsg. C. Zey, C. Märtil, Zürich 2008, s. 23–39.
- Schmutz R., *Medieval Papal Representatives: Legates, Nuntios and Judges-Delegates*, „Studia Gratiana”, 15 (1972), s. 441–463.

- Schuchard Ch., *Die päpstlichen Kollektoren in späten Mittelalter*, Tübingen 2000.
- Schuchard Ch., *Päpstliche Legaten und Kollektoren nördlich der Alpen*, w: *Kommunikation und Mobilität im Mittelalter. Begegnungen zwischen dem Süden und der Mitte Europas (11.–14. Jahrhundert)*, hrsg. S. de Rachewiltz, J. Riedmann, Thorbecke 1995, s. 261–275.
- Schulte J. F., *Die Geschichte der Quellen und Literatur des canonischen Rechts*, t. 2, Stuttgart 1877.
- Schwarz B., *Untersuchungen zur Geschichte Nankers, 1320–1326 Bischof von Krakau, 1326–1341 Bischof von Breslau*, w: *Scientia veritas. Festschrift für Hubert Mordek zum 65. Geburtstag*, hrsg. O. Münsch, T. Zotz, Ostfildern 2004, s. 373–399.
- Semkowicz A., *Krytyczny rozbiór „Dziejów polskich” Jana Długosza (do roku 1384)*, Kraków 1887.
- Sherman E., *Jacques Fournier and Thirteenth-Century Inquisitorial Methods*, w: *Pope Benedict XII (1334–1342): The Guardian of Orthodoxy*, ed. I. Bueno, Amsterdam 2018, s. 27–56, <https://doi.org/10.1515/9789048538140-004>.
- Sieradzan W., *Proces warszawsko-uniejowski w 1339 roku na tle średniowiecznych metod rozwiązywania konfliktu międzypaństwowego w późnym średniowieczu*, w: *Kazimierz Wielki i jego państwo. W siedemsetną rocznicę urodzin ostatniego Piasta na tronie polskim*, red. J. Maciejewski, T. Nowakowski, Bydgoszcz 2011, s. 175–185.
- Sieradzan W., *Świadomość historyczna świadków w procesach polsko-krzyżackich w XIV i XV wieku*, Toruń 1993.
- Sieradzki J., *Polska wieku XIV. Studium z czasów Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1959.
- Sieradzki J., Łąkowski R., *Traktat kaliski z roku 1343*, w: *Osiemnaście wieków Kalisza*, t. 2, red. A. Gieysztor, Kalisz 1961, s. 41–54.
- Sikora F., *Dzieje osadnictwa i stosunków własnościowych*, w: *Radłów i gmina radłowska*, t. 1, red. F. Kiryk, Kraków 2008, s. 99–206.
- Sikora F., *Kościół i parafia*, w: *Radłów i gmina radłowska*, t. 1, red. F. Kiryk, Kraków 2008, s. 239–268.
- Sikora F., *Ożarowski Sylwester (Lasota) h. Rawicz*, w: *PSB*, t. 24, Wrocław 1979, s. 679–680.
- Silnicki T., *Biskup Nanker*, Warszawa 1953.
- Silnicki T., *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca XIV w.*, Warszawa 1953.
- Silnicki T., Gołąb K., *Arcybiskup Jakub Świnka i jego epoka*, Warszawa 1956.
- Simiński R., *Konflikt – pojednanie – współpraca. Studia nad polityką książąt zachodniopomorskich i biskupów kamięńskich wobec zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1320–1423*, Wrocław 2019.
- Skibiński S., *Polskie katedry gotyckie*, Poznań 1996.
- Skierska I., *Dwór i urząd biskupi w późnośredniowiecznej diecezji poznańskiej*, „Roczniki Historyczne”, 60 (1994), s. 185–202.
- Skierska I., *Pleban w późnośredniowiecznej Polsce*, w: *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2004, s. 155–180.
- Skowroński W., *Działalność polityczna arcybiskupa gnieźnieńskiego Janisława w latach 1321–1341 na tle stosunków polsko-krzyżackich*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia Historyczne”, 3 (1993), s. 37–58.

- Sobala M., *Sieć rezydencji biskupów krakowskich w średniowieczu i czasach nowożytnych. Zagadnienie skali i funkcji*, w: *Działalność fundacyjna biskupów krakowskich*, red. M. Walczak, t. 1, Kraków 2016, s. 827–895.
- Sokołowska K., *Droga do świętości w ujęciu osiemnastowiecznego hagiografa (Floriana Jaroszewicza „Matka świętych Polska”)*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, 14 (2003), s. 275–297.
- Sorbelli A., *Storia della Università di Bologna*, t. 1: *Il Medioevo (secc. XI–XV)*, Bologna 1944.
- Soukup P., *Inkvizitoři v Čechách v letech 1315–1415*, w: *Inkwizycja papieska w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. P. Kras, „Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie”, t. 7, Kraków 2010, s. 147–172.
- Spors J., *Rola polityczna Święców w końcu XIII i początku XIV wieku*, „Roczniki Historyczne”, 46 (1980), s. 17–38.
- Sroka S. A., *Az esztergomi érsek és a krakkói püspök vitája a 14. sz. első felében*, „Magyar Egyháztörténeti Vázlatok”, 6 (1994), nr 1, s. 51–55.
- Sroka S. A., *Bolesław – arcybiskup ostrzyhomski (1321–1328)*, „Nasza Przeszłość”, 79 (1993), s. 121–147.
- Sroka S. A., *Cirkevny konflikt na Spiši v prvej polovici 14. storočia*, w: *Spiš v kontinuite času*, red. P. Švorc, Prešov–Bratislava–Wien 1995, s. 30–35.
- Sroka S. A., *Węgierskie beneficja polskich i śląskich duchownych w XIV – 1. połowie XV wieku*, „Nasza Przeszłość”, 85 (1996), s. 75–97.
- Sroka S. A., *Wykaz Polaków wypromowanych na uniwersytecie w Bolonii w 2. poł. XV w.*, „Kwartalnik Historyczny”, 71 (2014), nr 1, s. 133–155.
- Sroka S. A., *Z dziejów stosunków polsko-węgierskich w późnym średniowieczu*, Kraków 1995.
- Stachowska K., *Gerward, biskup kujawski*, w: *PSB*, t. 7, Kraków–Wrocław 1948–1958, s. 408–409.
- Stachowska K., *Jarosław z Bogorii i Skotnik h. Bogoria*, w: *PSB*, t. 11, Wrocław 1964–1965, s. 1–3.
- Starowolski S., *Monumenta Sarmatarum, Viam uniuersae carnis Ingressorum*, Cracoviae 1655.
- Starowolski S., *Vitae Antistitum Cracoviensium*, Cracoviae 1655.
- Starzyński M., *Patrycjat krakowski w aktach Kamery Papieskiej z XIV wieku. Ze studiów nad udziałem kupiectwa krakowskiego w międzynarodowym transferze finansów*, w: *Elita władzy miasta Krakowa i jej związki z miastami Europy w średniowieczu i epoce nowożytnej. Zbiór studiów*, red. Z. Noga, Kraków 2011, s. 333–378.
- Stevenson R. L., *The Bishop-Elect: A Study in Medieval Ecclesiastical Office*, Princeton 1968.
- Styk J., *Życie i dzieło o. Floriana Jaroszewicza reformata (1694–1771)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 35 (1988), z. 4, s. 45–58.
- Sułkowska-Kuraś I., Kuraś S., *La Pologne et la papauté d'Avignon*, „Publications de l'École Française de Rome”, 138 (1990), s. 113–133.
- Sułkowska-Kuraś I., Kuraś S., *Suppliques, brouillons, lettres et registres de la Chancellerie apostolique relatifs à la Pologne à l'époque d'Avignon (1305–1378)*, „Mélanges de l'École Française de Rome. Moyen-Âge, Temps Modernes”, 96 (1984), s. 719–725.

- Swoboda W., Początki herezji na ziemiach polskich, w: *Europa – Słowiańszczyzna – Polska: studia ku uczczeniu prof. Kazimierza Tymienieckiego*, red. J. Bardach, Poznań 1970, s. 385–396.
- Szczepaniak J., *Spis prałatów i kanoników kapituły katedralnej oraz kapituł kolegiackich diecezji krakowskiej (XVIII w.)*, Kraków 2008.
- Szczur S., *Annaty papieskie w Polsce w XIV wieku*, Kraków 1998.
- Szczur S., *Biskupi krakowscy między tronem a ołtarzem*, w: *Katedra krakowska w średniowieczu, Materiały z sesji Oddziału Krakowskiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, Kraków, kwiecień 1994, red. J. Daranowska-Łukaszewska, K. Kuczman, Kraków 1996, s. 9–24.
- Szczur S., *Dyplomaci Kazimierza Wielkiego w Awinionie*, „*Nasza Przeszłość*”, 66 (1986), s. 43–106.
- Szczur S., *Jan XXII*, Kraków 2010.
- Szczur S., *Krakowscy dłużnicy kamery papieskiej z 1337 roku*, w: *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa polski średniowiecznej. Prace ofiarowane Profesorowi Januszowi Bieniakowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin i czterdziestopięcioletnie pracy naukowej*, red. A. Radziwiński, A. Supruniuk, J. Wroniszewski, Toruń 1997, s. 125–137.
- Szczur S., *La papauté d'Avignon face aux conflicts en Europe Centrale Au XIVe siècle*, „*Quaestiones Medii Aevi Novae*”, 4 (1999), s. 87–106.
- Szczur S., *Okoliczności zrzeczenia się Śląska przez Kazimierza Wielkiego w 1339 r.*, „*Studia Historyczne*”, 30 (1987), z. 4, s. 527–532.
- Szczur S., *Papal Collectors and State Power in Central Europe during the Fourteenth Century*, in: *Central and Eastern Europe in the Middle Ages: A Cultural History*, eds. P. Górecki, N. W. Deussen, Londyn–Nowy Jork 2009, s. 125–146.
- Szczur S., *Papiestwo awiniońskie wobec odrodzonego Królestwa Polskiego w XIV wieku*, w: *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Piastów*, red. K. Zielińska-Mełkowska, Toruń 1997, s. 89–110.
- Szczur S., *Papież Urban V i powstanie uniwersytetu w Krakowie w 1364 r.*, Kraków 1999.
- Szczur S., *Początki działalności Galharda z Carcés*, w: *Personae, Colligationes, Facta*, red. J. Bieniak i in., Toruń 1991, s. 33–38.
- Szczur S., *Prokuratorzy spraw polskich w kurii papieskiej w XIV wieku*, w: *Genealogia. Władza i społeczeństwo w Polsce średniowiecznej*, red. A. Radziwiński, J. Wroniszewski, Toruń 1999, s. 237–269.
- Szczur S., *Sięgniew z Gręboszowa h. Półkozic*, w: *PSB*, t. 37, Warszawa–Kraków 1996–1997, s. 393–395.
- Szczur S., *Supliki Kazimierza Wielkiego*, „*Roczniki Historyczne*”, 59 (1993), s. 46–62.
- Szczur S., *Traktat pokojowy Kazimierza Wielkiego z zakonem krzyżackim z 1343 r.*, „*Zapiski Historyczne*”, 56 (1991), z. 4, s. 7–43.
- Szczur S., *Traktaty między państwowe Polski piastowskiej*, Kraków 1990.
- Szczur S., *Uwagi o działalności dyplomatycznej arcybiskupa gnieźnieńskiego Jarosława z Bogorii*, „*Nasza Przeszłość*”, 67 (1987), s. 237–247.
- Szczur S., *Współpracownicy Galharda z Carcés, kolektora papieskiego w Polsce*, w: *Homines et societas: czasy Piastów i Jagiellonów. Studia ofiarowane Antoniemu Gąsio-*

- rowskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin, red. J. Bieniak i in., Poznań 1997, s. 337–344.
- Szczur S., Zjazd Wyszehradzki z roku 1335, „*Studia Historyczne*”, 35 (1992), s. 3–18.
- Szymański J., Biskupstwa polskie w wiekach średnich. Organizacja i funkcje, w: *Kościół w Polsce*, t. 1: Średniowiecze, red. J. Kłoczowski, Kraków 1966, s. 127–233.
- Szymański J., Iohannes Swenkenfeldt – Inquisitor and Martyr, „*Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka*”, 58 (2003), nr 1, s. 1–17.
- Szymański J., *Ruchy heretyckie na Śląsku w XIII i XIV wieku*, Katowice 2007.
- Szymborski W., *Odpusty w Polsce średniowiecznej*, Kraków 2011.
- Szymborski W., Uwagi o odpustach związanych ze średniowieczną inkwizycją w Polsce, w: *Inkwizycja papieska w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. P. Kras, „*Studia i Zródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie*”, t. 7, Kraków 2010, s. 255–268.
- Trupinda J., Herezja Wolnego Ducha na ziemiach polskich i w Prusach, w: *Władcy, mnisi, rycerze*, red. B. Śliwiński, Gdańsk 1996, s. 341–362.
- Śliwiński B., Dowódcy grodu gdańskiego w 1308 roku. Z badań nad orientacjami politycznymi rycerstwa pomorskiego, „*Zapiski Historyczne*”, 53 (1988), z. 1–2, s. 8–20.
- Śliwiński B., Kasztelan krakowski Spycimir z Tarnowa i jego związki genealogiczne z możnowładztwem małopolskim w 1. poł. XIV w., „*Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia*”, 26 (1992), s. 105–113.
- Śliwiński B., O pobycie Władysława Łokietka na Pomorzu Gdańskim w zimie 1307/1308 r., w: *Społeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 6, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1994, s. 141–148.
- Śliwiński B., Rzeź i zniszczenie Gdańska przez Krzyżaków w 1308 roku, Gdańsk 2006.
- Śnieżyńska-Stolot E., Dworski ceremoniał pogrzebowy królów polskich w XIV wieku, w: *Sztuka i ideologia XIV w. Materiały sympozjum Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk*. Warszawa, 29 i 30 listopada 1973 r., red. P. Skubiszewski, Warszawa 1975, s. 89–100.
- Tęgowski J., Kanclerz kujawski Jarosław Bogoria i jego stosunki z Galhardem de Carceribus, w: *Personae – Colligationes – Facta*, red. J. Bieniak i in., Toruń 1991, s. 39–49.
- The Memory of the Bishop in Medieval Cathedrals: Ceremonies and Visualizations*, eds. G. Boto Varela, I. Escandell, E. Lozano, Bern 2019.
- Theis V., *A New Seat for the Papacy: Benedict XII, Avignon, and the Comtat Venaissin*, w: *Pope Benedict XII (1334–1342): The Guardian of Orthodoxy*, ed. I. Bueno, Amsterdam 2018, s. 107–130, <https://doi.org/10.5040/9789048551378.ch-004>.
- Theis V., *De Jacques Duèse à Jean XXII: la construction d'un entourage pontifical*, w: *Jean XXII et le Midi*, éd. D. Le Blévec, M. Fournié, Toulouse 2012, s. 103–130.
- Theis V., *La réforme comptable de la Chambre apostolique et ses acteurs au début du XIVe siècle*, „*Mélanges de l'École Française de Rome*”, 118 (2006), z. 2, s. 169–182.
- Trytek J., Mleczyk W., *Parafia radłowska i kościół pw. Świętego Jana Chrzciciela w Radłowie. Historia – ludzie – wydarzenia*, Radłów 2015.
- Tymieniecki K., *Jakub Świnka*, w: *PSB*, t. 10, Wrocław 1962–1964, s. 347–349.
- Tymieniecki K., *Studia nad XIV wiekiem. I. Proces polsko-krzyżacki z lat 1320–1321*, „*Przegląd Historyczny*”, 21 (1918), s. 77–148.

- Tymieniecki K., *Układy Władysława Łokietka z Zakonem Krzyżackim po zajęciu Pomorza*, „Roczniki Korporacji Studentów Uniwersytetu Poznańskiego «Pomernia»”, 3 (1928), s. 10–18.
- Ulanowski B., *Drugi napad Tatarów na Polskę*, „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności”, 18 (1885), s. 275–325.
- Ulanowski B., *Kilka uwag o statutach synodów diecezjalnych krakowskich z XIV i XV stulecia*, „Archiwum Komisji Historycznej Akademii Umiejętności”, t. 5, Kraków 1889, s. 1–32.
- Urban W., *Kasper Cichocki – najwybitniejszy pisarz kontrreformacji sandomierskiej*, „Rocznik Świętokrzyski”, 20 (1993), s. 131–142.
- Uruszczak W., *Ustawodawstwo synodów Kościoła katolickiego w Polsce w XIII i XIV w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 51 (1999), s. 133–138.
- Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy XII–XV w. Spisy*, oprac. J. Bieniak, S. Szybkowski, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 2014.
- Urzędnicy małopolscy XII–XV w. Spisy*, oprac. J. Kurtyka i in., Wrocław 1990.
- Vetulani A., *Collectio Cracoviensis. Z badań nad redakcją średniowiecznych zbiorów przepisów prawnych*, „Studia Źródłoznawcze”, 9 (1963), s. 49–82.
- Walczak M., *Rzeźba architektoniczna w Małopolsce za czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 2006.
- Walczak M., *The Tomb of King Ladislas the Short (1320–1333) and the Beginnings of the Royal Necropolis in Cracow Cathedral*, w: *Sborník příspěvků ze zasedání k problematice sepulkrálních památek, pořádaných Ústavem dějin umění AV ČR v. v. i., v letech 2006–2007*, red. J. Roháček, Praha 2009, s. 359–385.
- Weakland J. E., *Administrative and Fiscal Centralization under Pope John XXII, 1316–1334*, „The Catholic Historical Review”, 54 (1968), nr 2, s. 285–310.
- Weßels I., *Zum Bischof werden im Mittelalter. Eine praxistheoretische Analyse vormoder-ner Selbstbildung*, „Praktiken der Subjektivierung”, t. 16, Bielefeldt 2020, <https://doi.org/10.14361/9783839450376-009>.
- Węclawowicz T., *Gotyckie bazyliki Krakowa*, Kraków 1993.
- Wieczorek J., *Wikariusze katedry krakowskiej w XIII i XIV stuleciu*, „Nasza Przeszłość”, 78 (1992), s. 71–126.
- Wiesiołowski J., *Episkopat polski XV w. jako grupa społeczna*, w: *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. 4, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1990, s. 236–295.
- Władysław Łokietek – odnowiciel Królestwa Polskiego. Restaurator Regni Poloniae*, red. J. Grabowski, W. Graczyk, H. Wajs, Warszawa 2021.
- Władztwo Władysława Łokietka. 700-lecie koronacji królewskiej*, red. W. Fałkowski i in., Warszawa 2022.
- Wojciechowska B., *Ekskomunika w Polsce średniowiecznej. Normy i funkcjonowanie*, Kielce 2010.
- Wojciechowska B., *Duchowni włóczędzy w świetle ustawodawstwa synodalnego metropolii gnieźnieńskiej*, w: *Samotrzeć, w kompanii czy z orszakiem? Społeczne aspekty podróży w średniowieczu i czasach nowożytnych*, red. M. Saczyńska, E. Wólkiewicz, Warszawa 2012, s. 53–67.

- Wojciechowski M., *Gerward z Ostrowa herbu Laska (ok. 1260-1323)*, w: *Ludzie pomorskiego średniowiecza. Szkice biograficzne*, red. K. Skrzypkowska-Łutowicz, Gdańsk 1981, s. 47–53.
- Wojciechowski M., *Gerward z Ostrowa*, w: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 2, red. Z. Nowak, Gdańsk 1994, s. 37–40.
- Wojciechowski T., *Kościół katedralny w Krakowie*, Kraków 1900.
- Wojtkowski A., *Tezy i argumenty polskie w sporach terytorialnych z Krzyżakami*, Olsztyn 1968.
- Wood D., *Clement VI: The Pontificate and Ideas of an Avignon Pope*, Cambridge 2010.
- Wójcik W., *Kościelne ustawodawstwo partykularne w Polsce przedrozbiorowej na tle powszechnego prawodawstwa kościelnego*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, t. 1, red. M. Rechowicz i in., Lublin 1969, s. 423–502.
- Wójcik W., *Prawo celibatu w średniowiecznej Polsce*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 5 (1958), z. 4, s. 55–82.
- Wroniszewski J., *Pralanci kolegiaty wiślickiej w XIV w. Pochodzenie i drogi awansu*, w: *Duchowieństwo kapitulne w Polsce średniowiecznej i wczesno nowożytnej: studia nad pochodzeniem i funkcjonowaniem elity kościelnej*, red. A. Radziwiński, Toruń 2000, s. 84–99.
- Wroniszewski J., *Ród Rawiczów. Warszowice i Grotowice*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, t. 85 (1992), z. 1.
- Wroniszewski J., *Sięgniew*, w: *PSB*, t. 37, Warszawa–Kraków 1996–1997, s. 392–393.
- Wróbel D., *Kwestia krzyżacka a wschodnia polityka Kazimierza Wielkiego po roku 1343*, „Średniowiecze Polskie i Powszechne”, 4 (2007), s. 136–187.
- Wróbel D., *Polityka wschodnia Kazimierza Wielkiego w kontekście środkowoeuropejskim*, w: *Kazimierz Wielki – historia i tradycja*, red. M. Jaglarz, „Rocznik Niepołomicki”, t. 2, Niepołomice 2010, s. 101–167.
- Wyrozumski J., *Beginki i begardzi w Polsce*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, 35 (1971), s. 8–22.
- Wyrozumski J., *Kazimierz Wielki*, Wrocław 1986.
- Wyrozumski J., *Miejsce procesu Polski z Zakonem Krzyżackim w 1339 r. w polityce Kazimierza Wielkiego*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, 23 (1993), s. 37–45.
- Wyrozumski J., *Muskata Jan*, w: *PSB*, t. 22, Wrocław 1977, s. 291–295.
- Wyrozumski J., *Wielki organizator zjednoczonego państwa*, w: *Kazimierz Wielki i jego państwo. W siedemsetną rocznicę urodzin ostatniego Piasta na tronie polski*, red. J. Maciejewski, T. Nowakowski, Bydgoszcz 2011, s. 9–19.
- Wyrozumski J., *Z dziejów waldensów w Polsce średniowiecznej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, 56 (1977), s. 39–51.
- Wysmulek J., *Testamenty mieszczan krakowskich (XIV–XV w.)*, Warszawa 2015.
- Wysokiński I., *Źródła do badań nad średniowieczną inkwizycją dominikańską na Węgrzech*, w: *Inkwizycja papieska w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. P. Kras, Kraków 2010, s. 173–195.
- Wyszyński M., *Ze studiów nad historią dziesięciny w Polsce średniowiecznej*, cz. 1: *Czasy Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego*, „Pamiętnik Historyczno-Prawny”, 8 (1929), z. 1, s. 1–141.

- Zagórowski O., *Lipowiec, zamek biskupi i dom poprawy dla księży*, „Nasza Przeszłość”, 12 (1960), s. 173–220.
- Zajączkowski S., *Polska a Zakon Krzyżacki w ostatnich latach Władysława Łokietka*, „Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Wydział II: Historyczno-Filozoficzny”, 6 (1930), s. 69–360.
- Zahajkiewicz M. T., *Średniowieczne ustawodawstwo synodalne Kościoła polskiego źródłem dla badań dziejów duszpasterstwa*, „Studia Theologica Varsoviensia”, 27 (1989), z. 1, s. 130–143.
- Zakrzewski S., *Najdawniejsze dzieje klasztoru Cystersów w Szczyrzycu (1238–1382). Przyczynek do dziejów osadnictwa na Podhalu*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny”, 41 (1902), s. 1–75.
- Załącznik 7. *Instrukcja wydawnicza dla źródeł epigraficznych*, oprac. J. Szymański, B. Trelińska, Lublin 2003, w: J. Tandecki, K. Kopiński, *Edytorstwo źródeł historycznych*, Warszawa 2014, s. 448–458.
- Zanke S., *Johannes XXII. Avignon und Europa: Das politische Papsttum im Spiegel der kurialen Register (1316–1334)*, Leiden 2013.
- Zapała A., *Geograficzne uwarunkowania wykorzystania prowizji papieskich w staraniach o beneficja kościelne w późnośredniowiecznej Polsce*, „Studia Geohistorica”, 7 (2019), s. 248–267, <https://doi.org/10.12775/SG.2019.13>.
- Zarosa W., *Dziesięcina w ustawodawstwie polskich synodów diecezjalnych w XIII–XV w.*, „Saeculum Christianum”, 22 (2015), s. 55–66.
- Zdanek M., *Inkwizytorzy dominikańscy w diecezji krakowskiej w średniowieczu*, w: *Inkwizycja papieska w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. P. Kras, „Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie”, t. 7, Kraków 2010, s. 219–237.
- Zdanek M., *Proces implantacji opactwa Cystersów w Mogile*, „Nasza Przeszłość”, 96 (2001), s. 515–549.
- Zdanek M., *Stanisław z Krakowa*, w: *PSB*, t. 42, Kraków 2002–2003, s. 43–44.
- Zdanek M., *W sprawie procesu fundacyjnego opactwa w Mogile*, „Nasza Przeszłość”, 94 (2000), s. 85–118.
- Zdrenka J., *Kasimir der Grosse, König von Polen, und seine Ehe mit Adelheid, Landgräfin von hessen, im Lichte Marburger Urkunden*, „Zeitschrift für Ostforschung”, 38 (1989), s. 161–179.
- Ziekursch I., *Der Prozeß zwischen König Kasimir von Polen und dem Deutschen Orden im Jahre 1339*, „Historische Studien”, z. 250, Berlin 1934.
- Zutshi P., *The Avignon Papacy*, w: *The New Cambridge Medieval History*, c. 1300–1415, t. 6, ed. M. Jones, Cambridge 2000, s. 651–673.
- Zutshi P., *The Avignon Popes and Their Chancery: Selected Esays*, Firenze 2021.
- Zutshi P., *The Origins of the Registration of Petitions in the Papal Chancery in the First Half of the Fourteenth Century*, w: *Suppliques et requêtes. Le gouvernement par la grâce en Occident (XIVe–XVe siècle)*. Actes du colloque intern. de Rome, 9–11 novembre 1998, ed. H. Millet, Roma 2003, s. 177–191.
- Zutshi P., *The Avignon Papacy*, w: *The New Cambridge Medieval History*, c. 1300–1415, t. 6, red. M. Jones, Cambridge 2000, s. 651–673.

## Bibliografia

- Zygner L., *Biskup Jakub z Kurdwanowa herbu Syrokomla (ok. 1350–1425)*, Toruń 2020.
- Zygner L., *Duchowni i taberny w średniowiecznej Polsce*, „Documenta Pragensia”, 25 (2007), s. 69–98.
- Zygner L., *Polscy kanoniści późnego średniowiecza w służbie Kościoła i państwa*, w: *Fundamenty średniowiecznej Europy*, red. Ż. Sztylc i in., Pelplin 2013, s. 103–143.
- Zygner L., *Późnośredniowieczne synody narzędziem reformy Kościoła*, w: *Ecclesia semper reformanda. Kryzysy i reformy średniowiecznego Kościoła*, red. T. Gałuszka, T. Graff, G. Ryś, Kraków 2013, s. 423–441.
- Zygner L., *Vision der Kirchenreform im Spiegel der polnischen Synodalstatuten um 1400*, „Biuletyn Polskiej Misji Historycznej”, 11 (2016), s. 209–236, <https://doi.org/10.12775/BPMH.2016.006>.
- Żebrowski T., *Zarys dziejów diecezji płockiej*, Płock 1976.
- Żywczak D., „*Idem Episcopus et Ecclesia, quos specialis affectione prosequimur*”: Pope John XXII and Iohannes Grotonis, Bishop of Cracow (1326–1347), „Revue d’Histoire Ecclésiastique” 117 (2022), z. 3–4, s. 620–638.
- Żywczak D., *Jak pisać o biskupach? Kilka uwag na temat monografii biograficznych polskich biskupów średniowiecznych*, „Nasza Przeszłość”, 130 (2018), s. 53–74.

## Strony internetowe

- Grobowiec Jana Grota z Rudy Dybowskiej* (rycina), Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/15958/edition/25665/content>.
- Portret biskupa Jana Grotowica*, Sakralne Dziedzictwo Małopolski, <https://sdm.upjp2.edu.pl/dziela/portret-bpa-jana-grotowica>.



## *Jan Grotowic, Bishop of Kraków (ca. 1280–1347)*

### Summary

The book constitutes a biography of a 14<sup>th</sup>-century Polish bishop – one of the most intriguing and controversial representatives of the Polish episcopacy of that time. Born to an influential family, Jan Grotowic gradually developed his ecclesiastical career to finally become the second most important hierarch among Polish bishops, as well as a royal representative at the papal court in Avignon, thus becoming the most prominent member of the Rawicz family throughout the whole period of the Middle Ages.

In this publication the author aimed at gathering all scattered pieces of information concerning Jan Grotowic, as well as at presenting possibly the most comprehensive picture of his life and career, but also at revisiting some widely accepted yet not verified data and beliefs concerning his biography. The source material of this book covers not only the hierarch's lifetime, but also a few centuries after his death, following the growth and development of his posthumous cult, which flourished in the 16<sup>th</sup> and 17<sup>th</sup> centuries.

The exact date of the clergyman's birth is still unknown. However, on the basis of the canon law documents and chosen events from his life, it was possible to estimate that he must have been born between 1280 and 1286, since he participated in some important political events in 1307 and must have been at least 30 years old when he was enthroned as bishop of Kraków in 1326. Born to the Rawicz family, he was a son of Mateusz Grot, a Kraków castellan of 1310–1313. Bishop Jan's brothers (Goworek, Sięgniew and Jakub) also became royal officials, which strengthened the family's influence in Kraków political circles. As a young clergyman, Jan Grotowic

studied canon law in Bologna, where he received master's degree. During his early ecclesiastical career he was made a canon of Reggio (near Modena), Kraków, Włocławek, Poznań, Gniezno, as well as a schoolman of Skalbmierz and a parson of the church of Blessed Virgin Mary in Kraków. Meanwhile, he developed his political career as the king Ladislaus the Short's (Władysław Łokietek's) chancellor of Kujawy since 1318. He was engaged in the politics of the Kingdom of Poland – at that time it involved talks and negotiations with the State of the Teutonic Order, which turned out to be Poland's problematic neighbour.

Jan Grotowic was enthroned as bishop of Kraków on 1 October 1326. Since that moment he was responsible for both spiritual and financial status of the Kraków diocese. At that time the Wawel Cathedral of St. Stanislaus and St. Wenceslaus was being rebuilt after the fire of 1305. The hierarch's contribution to this enterprise was significant: during his episcopal pontificate the cathedral gained several new chapels (including the chapel of St. John the Evangelist, which the bishop himself funded) and the new, gothic choir. Grotowic left his evident mark on the cathedral's vault in the form of a closer adorned with his family coat of arms, Lady on a Bear (Panna na Niedźwiedziu). The bishop funded and founded many churches and parishes in his diocese, including those in Radłów, Chomentów, Chobrzany and Dobrowoda. As a feudal lord, Grotowic took good care of the diocese's possessions by establishing new villages (which were to provide a source of income in the future) and legal arguments against those who, in his opinion, encroached on the bishop's right to his property (mainly tithes). The clergyman, educated in canon law, proved to be a capable lawyer when he issued capitulary statutes in 1328 and synodal statutes in 1331 – one of the oldest legal rules of the Kraków diocese.

The author of the book aimed at presenting Jan Grotowic not only as an entity, but also as a bishop surrounded by a number of other clergymen, with all bonds and relationships that it entailed. In general, he did not enter into serious conflicts with other hierarchs, but at the same time followed his own ecclesiastical and political visions, which did not always align with those of other Polish bishops or the archbishop. Research on his relations with the clergy of the Kraków cathedral chapel revealed that he surrounded himself with a number of trusted priests, many of whom were his kinsmen. Grotowic's approach to parish priests of the Kraków diocese was slightly different: many sources show that he was engaged in many financial arguments with them, including the one, which resulted in the priests' complaint sent to pope Benedict XII. Not much is known

about the hierarch's relations with religious orders. However, he is considered to be a benefactor of the Dominican and Cistercian Orders.

Papal documents addressed to Jan Grotowic or related to him proved to be a rich source of information on the bishop's problems, but also on his personality. He did not hesitate to address the Apostolic See each time he encountered troubles or difficulties that were hard to solve on the local level. However, the popes received also some letters that reflected badly on the bishop. A few of them were sent to Avignon by Peter de Alvernia – papal collector in Poland. Nonetheless, Jan Grotowic managed to build exemplary, full of trust relations with Peter's successor, Galhard de Carceribus, which shows him in still another perspective. Jan Grotowic's episcopal pontificate was a restless period in terms of heterodoxical movements. Pope John XXII was not indifferent to such appearances and designated first papal inquisitors in Poland in 1318. What's more, in 1327 he allowed to designate further ones in the area of the whole Kingdom of Poland. Soon afterwards, a Prague Dominican Henry Harrer wrote his *Tractatus contra beghardos*, where he addressed the issue of heresy in the Kraków diocese. However, not much is known about the bishop's approach to all these occurrences.

Politics was an area of Jan Grotowic's activity since the times of his early ecclesiastical career. He was a trusted man in the political circles of king Ladislaus the Short. It is believed that it resulted in his particular hostility towards the Teutonic Order. His position as a politician changed when Ladislaus's son, Casimir the Great (Kazimierz Wielki), ascended the throne. The young king's political visions, ambitions and tactics differed from those of his father and the bishop found them hard to accept. Casimir and Grotowic entered into a series of conflicts, which did not stop at the local level, but involved even the papacy. The atmosphere between the king and the bishop changed during the Polish-Teutonic Warsaw trial of 1339. Satisfied with the king's sudden anti-teutonic strategy, Grotowic supported it in many ways. One of them was to represent the king in front of Benedict XII in Avignon after the trial had been won by the Kingdom of Poland and the pope was the one to approve the final sentence. However, it was done only partially, which disappointed the bishop and resulted in his withdrawal from politics.

The final part of the book is devoted to the issues concerning Jan Grotowic's death and posthumous cult. The bishop died on 8 August 1347 in Warzeńczyce. Buried in St. John the Evangelist's chapel in the Wawel cathedral, he was exhumed in 1522 to be moved to a new grave funded

## Summary

by his kinsman, Sylwester Ożarowski. The bishop's remains were found in good condition and reportedly smelled of violets. Since that time the clergyman was perceived as blessed, or even saint. This perception of him was reflected in the 17<sup>th</sup>- and 18<sup>th</sup>-century Polish religious and hagiographical literature. Jan Grotowic's burial place was redecorated many times to finally take the form of a secluded corner with the bishop's marbled monument towering above his tombstone.

**Keywords:** Jan Grotowic, bishop, Kraków, Kraków diocese, pope, Avignon

## Indeks osobowy

- Abraham Władysław 37, 47, 94, 208  
Abrahamowicz Jan 41  
Absalom, kanonik skarbmierski 108  
Adam, pleban w Woźnikach 146  
Adamczyk Leszek 86  
Adamska Anna 15, 23, 91, 105, 133-134, 143, 145, 187, 219  
Adamski Jakub 17-18, 23, 72-74  
Adelajda Heska, królowa Polski 229  
Aldona Anna, królowa Polski 164, 206-207  
Aleksander IV, papież 53, 188  
Alhandi Piotr 179  
Anastazja halicka, księżna dobrzyńska 41  
Andrzej z Veroli 36, 52, 59, 140, 157, 176-177, 182, 198  
Andrzej z Wiślicy 123  
Andrzej, notariusz biskupi 108  
Anna, żona Mateusza Grota 29  
Arnold (Arnaud) z Caussin 133, 140, 185  
August II Mocny, król Polski 228  
Augustyn z Hippony, św. 104  
Babnis Tomasz 23  
Baczkowski Krzysztof 33, 204  
Ballweg Jan 163  
Band Piotr 220  
Barański Marek Kazimierz 204, 214  
Bardach Juliusz 182  
Baron Arkadiusz 25, 153, 191  
Barthosius de Swencinc 157  
Bartłomiej, inkwizytor 188  
Bartoszewicz Agnieszka 204, 209  
Bartoszewicz Julian 149  
Barycz Henryk 244-245  
Bastrzykowski Aleksander 28-29, 32, 87, 152, 171, 247  
Baszkiewicz Jan 38  
Becker Hans Jürgen 33  
Beiersdorf Zbigniew 148  
Benedykt XII, papież 18, 23, 80, 122, 140, 144, 155, 162-165, 167-170, 173, 176, 181, 185, 197-198, 206, 217, 220, 224-227, 231, 250, 258  
Benson Robert L. 201  
Berdecka Anna 90  
Berengarii Jakub 184  
Berka Jindřich 114  
Bertold z Kamienia 132  
Bertold z Raciborza 221  
Białowas Justyna Ewa 124, 212  
Bielowski August 33, 70-71, 167, 238  
Bieniak Janusz 17, 28, 35, 38-39, 41, 43, 60, 124-125, 136, 139, 177, 182, 214, 216-220, 223, 225, 227  
Birkenmajer Aleksander 103, 137

- Biskup Marian 212-213  
 Bobrowicz Jan Nepomucen 16, 30, 240  
 Bodzanta (Bodzeta) z Wrześni 26, 63,  
 70, 74-75, 83, 95, 97, 104, 130-132, 141,  
 147, 159-160, 171, 258  
 Bogdasz, pleban z Kazimierzy Małej 146  
 Bogoria Skotnicki Jarosław 71, 113, 116-  
 119, 125, 131, 141, 143, 171, 176, 217, 221,  
 232, 257  
 Boguchwał z Wrześni 131  
 Boguskon, opat orłowski 198  
 Bogusław z Werony 145, 173  
 Bogusza, sędzia pomorski 42  
 Bolesław Jerzy II Trojdenowic, książę  
 halicko-włodzimierski 226  
 Bolesław V Wstydlivy, książę krakow-  
 ski 95-96, 148, 167-168  
 Bolesław, arcybiskup ostrzyhomski 80  
 Bolesław, książę dobrzyński 41  
 Boniecki Adam 16, 26, 29  
 Borek Stanisław 244  
 Borkowska Urszula 56  
 Borromeo Agostino 187  
 Boto Varela Gerardo 244  
 Boutry Philippe 157  
 Bracha Krzysztof 83  
 Brunner Melanie 192  
 Brykowska Maria 83  
 Brzeziński Z. 83  
 Buben Milan 114  
 Buczek Karol 66  
 Bueno Irene 18, 162  
 Bues Almut 246  
 Bukowski Waldemar 131  
 Bulak Jan 24  
 Burda E. 242  
 Burdzy Dominika 151  
 Bylina Stanisław 188
- Calderini Jan 33  
 Carocci Sandro 33  
 Cenival Pierre de 188  
 Certi Mikołaj 137  
 Cezary Franciszek 246
- Chlebowski Bronisław 84, 244  
 Chłopocka Halina 17, 44-45, 182, 185,  
 219, 221, 227, 235  
 Chmiel Adam 74  
 Chmielowski Benedykt 16, 27, 247  
 Cichocki Kasper 20, 245  
 Ciura Franciszek 87  
 Clergeac Adrien 66  
 Crossley Paul 56, 70, 72  
 Curta Florin 212  
 Czaplewski Paweł 150  
 Czartek Mikołaj 177  
 Czwojdrak Bożena 132  
 Czyżewski Krzysztof 70-71, 75, 167, 239
- Daranowska-Łukaszewska Joanna 72  
 Dąbrowski Jan 204  
 Dembińska Anna 244  
 Dembiński Walenty 244  
 Denzel Markus A. 175  
 Derwich Marek 86, 151, 218  
 Detko Dymitr 227  
 Deusen Nancy W. 175  
 Dębiński Stefan 243  
 Diefenbacher Michael 103, 129  
 Dietrich von Altenburg, wielki mistrz  
 krzyżacki 215  
 Dionizy (Dziwisz), syn Prędoty 118-119  
 Długopolski Edmund 51, 58, 143, 192,  
 202  
 Długosz Jan 14, 29, 33-34, 55-57, 60-61,  
 65, 77, 80-81, 95, 117, 128, 136, 166, 215-  
 217, 228-230, 234  
 Dobrowolski Kazimierz 188, 190  
 Dogiel Maciej 231  
 Doliwa Jan 54, 123-124, 128  
 Domarat, biskup poznański 42  
 Drelicharz Wojciech 38  
 Dryja Sławomir 23  
 Duda Michalina 222,233  
 Dudziak Jan 144  
 Duńczewski Stanisław Józef 16, 27, 61,  
 247  
 Duvernoy Jean 162

- Dworzaczek Włodzimierz 16  
 Dzierśław (Dzierżek) ze Stróżysk 31,  
 138, 141, 171, 178, 184, 217, 220, 224-225  
 Dzierżek, syn Eustachego z Bejsc 178
- Eckart Christoph Gottfried 46  
 Elżbieta Łokietkówna, królowa Węgier  
 214  
 Emler Joseph 188  
 Escandell Isabel 244  
 Eustachy z Bejsc 31-32, 138, 178, 212
- Falkowski (Szyrzyk, z Fałkowa) Piotr  
 60, 131, 141, 150-151  
 Fałkowski Wojciech 21, 38, 55, 142  
 Favier Jean 18, 155  
 Fejtová Olga 103, 129  
 Fijałek Jan 52, 57, 62, 93, 95-96, 98-100,  
 103, 151  
 Florian z Kościelca 41, 125-126  
 Florian z Mokrska 82-83, 104  
 Forecki Piotr 86  
 Fournié Michelle 156  
 Franaszek Antoni 242  
 Franciszek, kanclerz krakowski 40-41,  
 49-52, 105, 121, 136, 256  
 Franciszek, proboszcz w Osieku 149,  
 180  
 Franciszek, syn Mikołaja 168  
 Friedberg Emil 55, 64  
 Frischke Gabriela 212  
 Frowin z Nowego Sącza 103, 105, 136-  
 137, 258  
 Fudalewski Władysław 87
- Galhard z Carcès (de Carceribus) 139,  
 144, 159, 162, 164-165, 171, 174, 181-  
 186, 217, 221, 258-259  
 Gałuszka Tomasz 17, 23, 86, 94, 147, 149-  
 150, 156, 180, 191-197  
 Garbacik Józef 66  
 Gawęda Stanisław 175, 208  
 Gawlas Sławomir 204, 209  
 Gawroński Andrzej 244
- Gąsiorowski Antoni 204, 233  
 Gąsowski Tomasz 239  
 Gentilis, legat papieski 49  
 Gerward z Ostrowa 34-37, 40, 43-44, 50-  
 52, 61, 124, 126, 130, 157, 176, 231, 255,  
 259  
 Gieysztor Aleksander 38, 233  
 Gigilewicz Edward 35  
 Glemma Tadeusz 185  
 Gliński Waldemar 83-84, 87, 151  
 Goetschi Milena Svec 197  
 Göller Emil 175  
 Gołąb Kazimierz 48  
 Gorasz, kapelan biskupi 108  
 Gorecki Piotr 175  
 Gorzeński Józef 243  
 Goskon, pleban w Szebni 146  
 Góralski Wojciech 94  
 Górczak Zbyszko 82  
 Grabowski Janusz 38, 213  
 Graczyk Waldemar 38  
 Graff Tomasz 23, 53, 58, 66, 94, 127, 129,  
 146, 167, 193, 196, 201, 238-239  
 Grodecki Roman 43  
 Gromnicki Tadeusz 174  
 Grot Jan z Rudy Dybowskiej 29  
 Grot Mateusz 28, 30, 32-33, 152, 206, 213  
 Grotowic Goworek, brat biskupa 29-30,  
 135, 152  
 Grotowic Goworek, bratanek biskupa  
 30  
 Grotowic Grot 31, 141, 160  
 Grotowic Jakub 29-31, 76, 139, 169, 206  
 Grotowic Jan, biskup *passim*  
 Grotowic Jan, bratanek biskupa 30  
 Grotowic Mikołaj 30, 135, 141, 152  
 Grotowic Sięgniew, brat biskupa 29-31,  
 41, 212-213  
 Grotowic Sięgniew, bratanek biskupa  
 30  
 Gruenhagen Colmar 190  
 Grygiel Jerzy 226  
 Grzegorz IX, papież 56, 187  
 Grzegorz, syn Bartosza 141

- Grzywacz Jerzy 63  
 Guido de Sancto Stephano 172  
 Güttner-Sporzyński Dariusz von 218
- Hadamik Czesław 86  
 Harrer Henryk 135, 150, 193-196, 251, 259  
 Hayez Anne-Marie 156  
 Hein Max 45  
 Helcel Antoni Zygmunt 94, 98  
 Henryk VI Dobry, książę wrocławski 257  
 Henryk z Schönburga 189  
 Henryk z Wierzbna 55, 57, 94, 120, 190-191  
 Henryk, opat tyniecki 173, 197  
 Henryk, podsędek sandomierski 92  
 Herman z Opatowca 137  
 Herman, kapelan biskupi 108  
 Herman, margrabia brandenburski 39  
 Herman, prezbiter krakowski 52  
 Hertel Jacek 31  
 Heyzman Udalryk 98  
 Higounet Charles 185  
 Hlaváček Ivan 189  
 Hlebionek Marcin 106  
 Hledíkova Zdeňka 189-190, 199  
 Hospodyniec Mikołaj 189, 196  
 Hoyer Wolfram 187
- Inglot Stefan 81-87, 89-90  
 Iwan, prepozyt gnieźnieński 115  
 Iwańczak Wojciech 189  
 Iwo, prepozyt gnieźnieński 136
- Jaglarz Maria 227  
 Jaksza z Miechowa 77  
 Jakub de Lengres 184  
 Jakub I Stuart, król Anglii 245  
 Jakub, kapelan biskupi 108  
 Jan (Hanek) z Koźła 137, 141  
 Jan (Teodoryk) z Polski 158-159, 197  
 Jan Grotowic (Grot) passim  
 Jan I Olbracht, król Polski 238  
 Jan VIII, papież 237
- Jan XXII, papież 23, 33, 35-36, 44, 46, 50-51, 55, 59-61, 64, 67, 89, 114, 118, 120-121, 124, 134, 142-143, 155-163, 165, 173, 176, 179, 183, 185, 188-189, 191-193, 196, 198-199, 203, 251-252, 256, 258-259  
 Jan Luksemburski, król Czech 89, 190, 203-204, 209, 214-215  
 Jan Scholastyk, książę oświęcimski 105, 132, 152, 251  
 Jan z Buska 138  
 Jan z Czarnkowa 33, 59-60  
 Jan z Drażic 189, 194, 198  
 Jan z Wrocimowic 108  
 Jan ze Schwenkenfeldu 190  
 Jan, archiprezbiter Kościoła Mariackiego 105, 134  
 Jan, biskup skodrski 150  
 Jan, kanclerz kujawski 38-39, 54  
 Jan, krewny magistra Franciszka 105  
 Jan, pleban w Mucharzu 146  
 Jan, pleban z Małogoszczy 166, 224-225  
 Jan, wojewoda kujawski 45  
 Janisław, arcybiskup gnieźnieński 40, 44, 50, 54, 64-65, 113-117, 120-121, 123-124, 127-128, 148, 181, 184, 212, 216-217, 219-220, 222, 232-234, 257  
 Janusz Wojciech 132  
 Janusz z rodu Toporów 29  
 Januszowicz Grzegorz 242  
 Jaritz Gerhard 219  
 Jarost, kanclerz krakowski 49-51  
 Jaroszewicz Florian 20, 167, 243, 246-247  
 Jarra Eugeniusz 94  
 Jasiński Kazimierz 42  
 Jastrzębiec Wojciech 58  
 Jerzak Norbert 106  
 Jones Michael 155  
 Józwiak Sławomir 222, 233  
 Judziński Józef 43  
 Jurek Tomasz 131, 212-213
- Kaczmarczyk Kazimierz 92, 101, 182  
 Kaczmarczyk Zdzisław 112-113, 204-205, 226-227, 234-235

- Kaczmarek Krzysztof 194  
 Kajzer Leszek 82  
 Kałuski Tomasz 106  
 Kałwa Piotr 57, 101  
 Kanter Jan Jakub 231  
 Kanut, król Danii 27  
 Karasiewicz Władysław 48  
 Karczewski Dariusz 36  
 Karol IV Luksemburski, cesarz rzymsko-niemiecki 214  
 Karol Robert, król Węgier 89, 209, 214-215, 232  
 Karol z Trewiru, wielki mistrz krzyżacki 43, 211, 221  
 Karwasińska Jadwiga 39, 126, 218  
 Katarzyna, żona Boguchwała z Wrześni 131  
 Kazimierz III Wielki, król Polski 13-15, 19, 23, 36, 60, 71, 74-75, 77, 81, 85, 108, 112, 117-119, 125-128, 132-133, 139, 143, 162-166, 169-170, 174, 176, 182, 201-211, 213-217, 220-231, 233-235, 249, 251, 258, 260  
 Kazimierz IV Jagiellończyk, król Polski 228, 238  
 Kazimierz, książę kujawski 40, 211  
 Kętrzyński Wojciech 118  
 Kielar Paweł 193, 196  
 Kiersnowski Ryszard 27-28  
 Kiliańczyk-Zięba Justyna 244  
 Kinga, św. 148  
 Kirsch Johann Peter 183  
 Kiryk Feliks 82-90, 145  
 Klemens V, papież 26, 81, 155  
 Klemens VI, papież 18, 23, 33, 63, 78, 118, 133, 140, 153, 155, 169-174, 176, 185, 197-198, 208, 231, 233, 250, 258  
 Klicman Ladislaus 122  
 Kliszko Zenon A. 101  
 Klotylda, królowna duńska 27  
 Kłoczowski Jerzy 79, 151  
 Koczerska Maria 21, 31, 55  
 Koeppen Hans 232  
 Kołodziejowski Stanisław 82, 85  
 Kołpak Piotr 98  
 Komaniecka Monika 220  
 Konarska-Zimnicka Sylwia 96  
 Konrad Mazowiecki, książę mazowiecki 46, 221  
 Kopiński Krzysztof 240  
 Koranyi Karol 188  
 Korytkowski Jan 14, 38, 113, 116, 240-241, 248-249  
 Kot Stanisław 33  
 Koudelka Vladimír J. 190  
 Kowalska Anna 144  
 Kowalska-Urbankowa Zofia 116  
 Kowalski Jacek 72  
 Kowalski Marek Daniel 16, 45, 50, 60, 63, 66, 80, 97, 107, 118, 129-130, 137, 139-140, 175, 225  
 Kozłowska-Budkowa Zofia 33, 50-52, 58-59, 69, 77, 98, 117, 146, 216, 237  
 Krafl Pavel Otmar 94  
 Kras Paweł 86, 187-191, 194-195, 197  
 Krasnowolski Bogusław 88, 148  
 Krasny Piotr 243  
 Krawiec Adam 100  
 Krystynowicz Wojciech 217  
 Kuczman Kazimierz 72  
 Kuczyński Janusz 83-84  
 Kuczyński Stefan K. 40, 59, 112, 185, 218  
 Kumor Bolesław 17, 54-55, 63-64, 75, 78, 80, 82-84, 94, 96, 98, 167, 205  
 Kuraś Stanisław 19, 28, 155  
 Kurtyka Janusz 27, 38, 108, 113, 178, 204  
 Kurzawa Dariusz 36  
 Kyer Clifford Ian 175  
 Labuda Gerard 204  
 Lambert, biskup 146  
 Lambert, inkwizytor 188  
 Lapis Bohdan 191  
 Lapis Danuta 191  
 Le Blevec Daniel 156  
 Le Roy Ladurie Emmanuel 162  
 Leszek Czarny, książę krakowski 29  
 Lewicki Jakub 84-85

- Liedtke Antoni 156  
 Lochman Dominik 242  
 Loye Joseph de 188  
 Lozano Esther 244  
 Ludolf König, wielki mistrz krzyżacki 233  
 Ludwik IV Wittelsbach (Bawarski), cesarz rzymsko-niemiecki 202-203  
 Lux Carl 64
- Łaniecki Sławomir 212  
 Łaszczyńska Olga 239  
 Łąkowski Rafał 233  
 Łętowski Ludwik 14, 71, 85, 243, 247  
 Łodzia Jan 123, 127, 233  
 Łowmiański Henryk 82  
 Łysiak Wojciech 218
- Maciej z Gołańczy 36, 64-65, 113, 123-125, 128-129, 176, 212, 233, 257  
 Maciej z Krakowa 149-150, 194  
 Maciej z Miechowa 238  
 Maciej, oficjał biskupi 136  
 Maciej, proboszcz w Grojcu 149, 180  
 Maciejewski Jacek 35, 47, 51, 53, 66, 127, 136, 166, 203, 206, 212, 218  
 Maćkowiak Patryk 44  
 Magiera Anna 24  
 Magiera Paweł 24  
 Maleczek Werner 175  
 Maleczyński Karol 108  
 Małgorzata z Pawłowa 92  
 Małkowska-Holcerowa Teresa 87  
 Małowist Marian 159  
 Mandziuk Józef 52, 55, 122  
 Marcin z Krakowa 71, 133-134, 160, 217, 258  
 Marcin, kanonik krakowski 137  
 Marek Daniel 24  
 Märtl Claudia 177  
 Marzec Andrzej 16, 28, 30-31, 34, 40, 57, 61, 108, 131, 138, 143, 146, 178-179, 202, 204, 213, 225, 234  
 Matuszek Adam 15, 36, 43, 181, 202, 217
- Matuszewski Józef 101, 168  
 Mazur Zygmunt 190  
 Medeksza Stanisław 84  
 Michał z Ceseny 192, 195, 202, 259  
 Michał, opat tyniecki 146  
 Michałowski Roman 172  
 Mieczysław, burgrabia 87  
 Mieszko I, książę Polski 27  
 Mieszkowski Karol 107  
 Mikołaj z Kozuchowa 118-119, 131, 217  
 Mikołaj z Miłostawic 140, 178  
 Mikołaj z Młynów 141  
 Mikołaj, dziekan gnieźnieński 115, 121  
 Mikołaj, kanclerz biskupi 107-108, 137  
 Mikołaj, kanonik miechowski 198  
 Mikołaj, kapelan biskupi 108  
 Mikołaj, kapelan Tomisława z Mokrska 146  
 Mikołaj, lekarz 237  
 Mikołaj, opat mogiński 44  
 Mikołaj, pleban z Podegrodzia 141  
 Mikołaj, skryptor 108  
 Mikołaj, syn Eustachego z Bejsc 31-32, 138, 178-180  
 Mikołaj, syn Zawiszy z Młynów 140  
 Mikołaj, wielkorządca biskupi 137  
 Millet Hélène 172  
 Milliman Paul 212, 218  
 Miroszewski Kazimierz 132  
 Mleczek Wiesław 76  
 Modelski Teofil Emil 81  
 Mohler Ludwig 175  
 Mollat Guillaume 18, 155-156, 169, 197  
 Monosilio Salvatore 244  
 Montbach Mortimer 199  
 Moyse Gerard 172  
 Mrozowski Przemysław 76  
 Muczkowski Antoni 41  
 Mullins Edwin 32  
 Münsch Oliver 52  
 Muskata Jan 40, 47-53, 55, 57, 69, 80-81, 83, 87, 89, 106, 136, 157, 191, 252  
 Muszyńska Jadwiga 88

- Nanker (Nankier), biskup krakowski 14, 22, 26, 28, 35, 47, 52-58, 60, 63-67, 70, 72, 75, 80-81, 85, 98-101, 104, 106, 109, 112, 114-115, 117, 119-123, 126, 131, 136-138, 148, 152, 160, 168, 181, 190, 199, 203, 206, 210, 247, 256-257
- Nasięgniew, sędzia kujawski 45
- Nasiłowski Kazimierz 101
- Nassan (Nasion), syn Śmiły 121-122, 134, 137-138, 140, 171
- Nawój z Morawicy 212
- Niemierza z Gołczy 166, 169, 224
- Niesiecki Kasper 16, 29, 61, 240
- Nitecki Piotr 126
- Niwiński Mieczysław 14-15, 33, 35-36, 46, 52, 54, 60, 63-64, 75-76, 112, 115, 117, 127, 131, 143-144, 166-167, 207-209, 214, 229, 250
- Noga Zdzisław 78, 82, 103, 129, 184
- Nowacki Dariusz 243
- Nowacki Józef 123
- Nowak Zbigniew 35
- Nowak Zenon Hubert 17, 44, 212
- Nowakowska Natalia 22
- Nowakowski Paweł 58
- Nowakowski Tomasz 203
- Nowodworski Michał 35
- Odrowąż Iwo 32, 75, 84, 166
- Odrowąż Prędota (Prandota) 32
- Ogon Wawrzyniec 217
- Ogórek Magdalena 191
- Oleśnicki Zbigniew 238
- Ossoliński Hieronim 245
- Ostrowski Juliusz 27
- Otto z Mstyczowa 60, 136
- Otto, biskup chełmiński 226, 232, 234
- Otton z rodu Toporów 29
- Otton, margrabia brandenburski 39, 42
- Ożarowski Jerzy 242, 244
- Ożarowski Sylwester 239-241, 244
- Ożóg Krzysztof 33, 38, 103, 134, 139, 150, 194, 201, 203, 205, 229
- Pac Teresa 204
- Pajor Piotr 18, 23, 70, 72-74, 76, 237
- Pakośław z Mstyczowa 60
- Pakośław z Tarnowa 139, 160
- Pakośław ze Stróżysk 31, 138, 140-141, 168, 171
- Pakośław, kasztelan krakowski 40
- Pałuka Świętosław 42-43
- Pałuka Wojciech 123
- Pankowicz Andrzej 88
- Panz-Sochacka Magdalena 17, 193
- Paprocki Bartosz 16, 26-27, 29-30
- Paszkwicz Henryk 217
- Patschovsky Alexander 189, 191
- Pauli Żegota 14, 29, 56, 65, 80, 166, 238
- Paweł z Przemankowa (Przemykowa) 32, 34, 91
- Paweł, pleban z Radłowa 145
- Paweł, sędzia sandomierski 91
- Payan Paul 156
- Peczółd, przeor klasztoru u św. Marka 105
- Pełka z Bostowa 92
- Pełka, syn Pakośława 140, 168, 171
- Peregryn z Opola 188, 196
- Perzanowska Agnieszka 241
- Perzanowski Zbigniew 241
- Pianowski Zbigniew 69
- Piech Zenon 72, 106
- Piekosiński Franciszek 19, 28, 65, 106
- Pieniądz-Skrzypczak Aneta 160
- Pieradzka Krystyna 55
- Pierzak Jacek 89
- Pierzchała Klemens 125-126, 233
- Pietras Henryk 25, 153, 191
- Pietras Tomasz 21, 34, 47-50, 106
- Pietrusiński Jerzy 69, 72
- Piętka Jan 46
- Piotr z Chełmna 196
- Piotr z Dusburga 233
- Piotr z Opatowa 132, 134, 137, 141, 150, 160, 193-195, 258-259
- Piotr z Owernii (Alwerni) 58, 120, 138, 140, 149, 158, 162, 171, 176-183, 186, 192, 198, 205, 249, 258

- Piotr zwany Miles 62, 71, 132  
 Piotr, dziekan pomorski 52  
 Piotr, kanclerz gnieźnieński 54  
 Piotr, kapelan biskupi 108  
 Piotr, syn Adama z Książa 140, 168, 171  
 Piotr, syn Gerwazego z Viviers 166, 185,  
 217  
 Piotrumiła, żona Warsza 32, 34  
 Piwowarczyk Elżbieta 78  
 Placidi Francesco 243  
 Pobóg-Lenartowicz Anna 151, 218  
 Pociecha W. 244  
 Pokora Piotr 106  
 Polak R. 103, 137  
 Polc Jaroslav V. 199  
 Polkowski Ignacy 14, 29, 56, 80, 95, 166  
 Poniewozik Leszek 134  
 Poplatek Jan 244  
 Powierski Jan 212  
 Poznański Adam 191  
 Prandota z Ożarowa 239  
 Prędocić Krystyn 213  
 Prędocić Prędota (Prandota) 34, 134,  
 137, 141, 171, 213  
 Prokop, biskup krakowski 49  
 Pruszcz Piotr Hiacynt 20, 167, 245-246  
 Przecław z Pogorzeli 80, 118, 122, 168  
 Przemysław, książę kujawski 40, 211  
 Przeździecki Aleksander 34, 229  
 Przybyszewski Bolesław 239, 242-244  
 Ptaśnik Jan 19, 174-175, 177, 180-181  
 Pysiak Jerzy 160  
  
 Rachewiltz Siegfried de 175  
 Ráczy György 214  
 Radlica Jan 82  
 Radziwiński Andrzej 21, 25-26, 37, 44,  
 99, 122, 129, 139, 141, 168, 184, 219  
 Rajman Jerzy 13, 132, 134  
 Ratajczak Tomasz 72  
 Rechowicz Marian 94  
 Reichert Benedictus Maria 151  
 Renouard Yves 18, 155  
 Richter Michael 219  
  
 Riedmann Josef 175  
 Rogawski Karol 76  
 Roháček Jiří 72  
 Rohde Martin 157  
 Rollo-Koster Joëlle 18, 155  
 Rosik Stanisław 204  
 Rożek Michał 246  
 Rudger, prepozyt wiślicki 121, 138  
 Rybicka (Rybicka-Adamska) Anna 45,  
 62, 105-106, 108, 131-132  
 Rychardyn z Pawii 189  
 Rynerz, właściciel Luborzycy 134  
 Ryś Grzegorz 94, 193  
 Rzechna z Bostowa 92  
 Rzyszczewski Leon 41  
  
 Saczyńska (Saczyńska-Kaliszuk) Moni-  
 ka 102, 160, 172, 175  
 Sady Roman 90  
 Salina Anna 125  
 Samsonowicz Henryk 38  
 Sawicki Jakub 20  
 Schieffer Rudolf 177  
 Schmidt Hans-Joachim 157  
 Schmutz Richard A. 175  
 Schuchard Christiane 175  
 Schulte Johann Friedrich 33  
 Schwarz Brigide 52  
 Segl Peter 187  
 Semkowicz Aleksander 217  
 Sherman Elizabeth 162  
 Sieghard ze Schwarzburga 45, 211  
 Sieradzan Wiesław 44, 214, 218  
 Sieradzki Józef 204, 233  
 Sięgniew z Gręboszowa 138  
 Sięgniew, protoplasta Grotowiców 26-  
 28  
 Sikora Franciszek 88, 145, 239  
 Silnicki Tadeusz 48, 52, 54-58, 98, 100,  
 117, 120, 176, 181-182  
 Simiński Rafał 126  
 Skibiński Szczyński 72  
 Skierska Izabela 136, 142  
 Skowroński Wiesław 115, 219-220

- Skrzypkowska-Łutowicz Krystyna 34, 125  
 Skubiszewski Piotr 28, 69, 72  
 Smołucha Janusz 58, 167, 189, 201, 239  
 Sobala Michał 81, 83, 91  
 Sokołowska Katarzyna 246  
 Sołtyk Michał 242  
 Sorbelli Albano 33  
 Soukup Pavel 189  
 Spicimir z Tarnowa 136, 139, 160  
 Spors Józef 39  
 Sroka Stanisław A. 33, 80-81, 137  
 Stachowska Krystyna 34, 116  
 Stanisław z Bochni 196  
 Stanisław z Chrząstowa 88  
 Stanisław z Krakowa 152, 196  
 Stanisław ze Szczepanowa, św. 53, 73-75, 113  
 Starowolski Szymon 19, 239-241, 245  
 Starzyński Marcin 146, 184  
 Stefan Batory, król Polski 228  
 Stefan, biskup lubuski 126, 128  
 Stefan, opat mogiński 146  
 Styk J. 246  
 Sulimierski Filip 84, 244  
 Sułkowska-Kuraś Irena 19, 155  
 Supruniuk Anna 44, 184, 219  
 Swenon, królewicz duński 27  
 Swoboda Wincenty 188  
 Szczepaniak Jan 243  
 Szczur Stanisław 17, 31, 35, 37-38, 62, 78, 119, 138-139, 156, 168-170, 173, 175-176, 182, 184-185, 201, 211, 213-217, 224-226, 232-234, 237  
 Sztylec Żaneta 32, 98  
 Szybkowski Sobiesław 39  
 Szymański Józef 79, 81, 84, 101, 167, 190-191, 240  
 Szyborski Wiktor 23, 58, 65, 77, 147, 152, 192, 214, 226  
 Szyrzyk Jakub 133, 140-141, 168, 171, 178  
 Švorc Peter 81  
 Śliwiński Błażej 40, 42, 191  
 Śnieżyńska-Stolot Ewa 72  
 Świeboda Wojciech 191  
 Święca Piotr z Nowego 39-40, 42  
 Świętopełk, syn Mszczuja 140, 169  
 Świętosława, żona Jakuba Grotowica 31, 139  
 Świnka Jakub 48-49, 148  
 Tabor Dariusz 146  
 Tandecki Janusz 240  
 Teliga Karol 95  
 Teodor, komes 153  
 Teodoryk z Oldemburga, wielki mistrz krzyżacki 215  
 Tęgowski Jan 182, 184, 213-214  
 Theiner Augustin 19, 89  
 Theis Valérie 18, 156, 163, 175  
 Tomasz z Akwinu, św. 193  
 Tomasz z Pawłowa 92  
 Tomasz, arcybiskup ostrzyhomski 80  
 Tomisław z Mokrska 141, 146  
 Tomisław, syn Jakuba 140, 169  
 Trelińska Barbara 240  
 Trupinda Janusz 191  
 Trytek Józef 76  
 Turowski Kazimierz Józef 16, 26  
 Tymieniecki Kazimierz 35, 42, 44, 48  
 Tyszką Paweł 204  
 Ulanowski Bolesław 93, 151  
 Urban III, papież 53  
 Urban Jacek 24  
 Urban Waclaw 245  
 Uruszczak Waclaw 94  
 Vetulani Adam 94  
 Voigt Johannes 231  
 Waclaw II, król Czech 81, 83  
 Waclaw III, król Czech 48  
 Wajs Hubert 38  
 Walczak Marek 17, 29, 70-72, 75-76, 78, 167, 239

- Waldemar, margrabia brandenburski 39, 42  
 Walewski Władysław 84, 244  
 Walram, komtur 159  
 Warsz z Michowa 27-28, 34, 206, 234  
 Warszowic Mikołaj 34, 49-51, 255  
 Warszowic Prędota 28, 32, 34, 137, 206  
 Weakland John E. 157  
 Weßels Ines 82  
 Węclawowicz Tomasz 72  
 Węcowski Piotr 132  
 Wieczorek Jan 96  
 Wierzynek Mikołaj jr 108  
 Wiesiołowski Jacek 112, 127  
 Wilczek z Wrocimowic 107-108  
 Wilhelm de Platea 179  
 Wilhelm z Sangineto 133  
 Wilhelm, opat spiski 78, 172  
 Wisław z Kościelca 149, 153  
 Wisław z Przemankowa (Przemykowa) 32, 34  
 Wiśniewski Jan 228  
 Witkowski Stefan 84  
 Wittich, biskup miśnieński 226, 232  
 Władysław Garbaty, książę dobrzyński 91, 222  
 Władysław I Łokietek, król Polski 13, 26, 28, 37-44, 46-48, 56-64, 71, 74, 80, 87, 89, 91, 96, 108, 114-115, 120, 124, 127, 133, 136, 142, 145, 161, 176, 178-179, 181, 190, 192, 201-203, 205, 209-216, 221-224, 231, 234-235, 255-256, 259-260  
 Władysław II Jagiełło, król Polski 58, 251  
 Władysław, książę dobrzyński 41  
 Włodzimierz z Bostowa 92  
 Włościej z Gręboszowa 138  
 Wojciech z Opatowca 221  
 Wojciech, św. 113  
 Wojciechowska Beata 56, 83, 96, 102  
 Wojciechowski Mieczysław 34-35  
 Wojciechowski Tadeusz 70-72, 106, 238  
 Wojtkowski Andrzej 218  
 Wolff-Poweska Anna 86  
 Wolska Agata 78  
 Wołyniec Bartłomiej 239  
 Wood Diana 170  
 Woronicz Jan Paweł 244  
 Woroniecki Jacek 151  
 Wójcik Walenty 94, 100  
 Wólkiewicz Ewa 102, 175  
 Wroniszewski Jan 16, 26-32, 34-35, 37-38, 44, 122, 134-135, 138-141, 144, 168, 184, 202, 206, 208, 218-219, 234  
 Wróbel Dariusz 227  
 Wutke Konrad 190  
 Wyrozumski Jerzy 47, 57, 188, 191, 203-204, 215, 225  
 Wysmułek Jakub 102, 193  
 Wysokiński Ireneusz 196  
 Wysz Piotr 58  
 Wyszomirski Sławomir 233  
 Wszyński Michał 175  
 Zachorowski Stanisław 43  
 Zadzik Jakub 238  
 Zagórowski Olgierd 87  
 Zahajkiewicz Marek T. 94  
 Zajączkowski Stanisław Franciszek 212  
 Zajchowska Anna 150, 194  
 Zakrzewski Ignacy 19  
 Zakrzewski Stanisław 152-153  
 Załuski Andrzej Stanisław Kostka 243  
 Zanke Sebastian 156  
 Zapala Adam 63  
 Zawadzki Michał 204  
 Zawadzki Roman Maria 241  
 Zawisza z Kurozwęk 70  
 Zbigniew ze Szczyrzyca 40, 45, 62, 131  
 Zdanek Maciej 75, 152, 191, 196  
 Zdrenka Joachim 229  
 Zdzisław, kapelan biskupi 108  
 Zey Claudia 177  
 Ziekursch Irene 218  
 Zielińska-Melkowska Krystyna 38, 156  
 Zofia Holszańska, królowa Polski 228  
 Zotz Thomas L. 52  
 Zutshi Patrick 18, 155, 172  
 Zwiercan Marian 98

## Indeks osobowy

Zydorek Danuta 39

Zygmunt I Stary, król Polski 239

Zygner Leszek 21, 23, 32, 94, 98, 100, 103

Żebrowski Tadeusz 126

Żegota z rodu Toporów 29

Żur Jakub 239

Żywczak Dorota 13, 21, 156



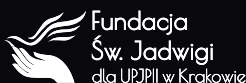
## Historia – Hereditas – Ecclesia

1. Krzysztof Stopka, Jakub Osiecki, Konrad Siekierski, *Ormianie katolicy w Armenii i Gruzji. Historia, pamięć, tożsamość*, 2019.
2. Sławomir Dryja, Stanisław Sławiński, *Mała encyklopedia piwowarska Krakowa i Kazimierza w wieku XVI i pierwszej połowie wieku XVII. Studia z dziejów piwowarstwa Krakowa i Kazimierza z uwzględnieniem problematyki Kleparza i przedmieść*, 2019.
3. Sławomir Dryja, *Słownik biograficzny słodowników, piwowarów i karczmarzy krakowskich 1501-1655*, 2019.
4. Sławomir Dryja, Jakub Szczerba, *Szkice z dziejów wojnickiego piwowarstwa. Browar Wojnicz 1867-1915*, 2019.
5. Grzegorz Chajko, *Kościół rzymskokatolicki w Belzie. 1867-1939*, 2019.
6. Jacek Urban, *Święty Jan Paweł II jako biskup krakowski*, 2020.
7. Marlena Hajduk, *Dzieje Pałacu Biskupiego w Krakowie w latach 1815-1894*, 2020.
8. Tomasz Graff, *Najstarsze bractwo różańcowe w Wadowicach. 1616-1822*, 2020.
9. Marcin Grala, *Biskupi i władcy świeccy Rusi w orbicie politycznych wpływów Moskwy doby metropolity Cypriana*, 2020.
10. Dariusz Tabor, *Beatus vir. Chrystologiczny Psalterz trzebnicki w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu (IF 440) wobec egzegezy biblijnej i duchowości cysterskiej XIII stulecia*, 2020.
11. Sławomir Dryja, *Browary województwa rzeszowskiego w latach 1944-1951*, 2020.
12. Piotr Ł. Grotowski, *Freski fundacji Władysława II Jagiełły w kolegiacie wiślickiej*, 2021.
13. Adelajda Sielepin, Andrzej Bruździński, *Duchowe korzenie błogosławionego Michała Giedroycia. Zakon Kanoników Regularnych od Pokuty*, 2021.
14. Edyta Pluta-Saladra, *Konwenty żeńskie w średniowiecznym województwie krakowskim. Studium prozopograficzne (2 połowa XII – 2 połowa XVI wieku)*, 2021.
15. Albert Konrad Sendor, *Adam Józef Potocki (1822-1872)*, 2021.
16. Sławomir Marchel, *Honor meus. Kardynała Puzyny wizja Kościoła, państwa i narodu*, 2021.
17. Maciej J. Kowalski, *Realizacja charyzmatu trynitarskiego w Polsce*, 2022.
18. *Matka Katarzyna z Kłobucka (1552-1620). Współzałożycielka zgromadzenia siostr augustianek w Polsce*, red. Krystyna Abramczuk OSA, Dorota Kowalewska OSA, 2022.
19. Abp Bolesław Twardowski, *Listy pasterskie z lat 1923-1939*, oprac. Grzegorz Chajko, 2022.

„Monografia stanowi bardzo udaną próbę przybliżenia sylwetki Jana Grotowica – postaci nie tylko barwnej, lecz także ważnej dla dziejów zarówno Kościoła, jak i XIV-wiecznej Polski. Książka została oparta na bardzo rozległej kwerendzie archiwalno-bibliotecznej. Spożytkowano w niej zarówno źródła drukowane, jak i rękopiśmienne – i to niejednokrotnie jak dotąd niewykorzystane przez badaczy, co w odniesieniu do wieku XIV stanowi godne odnotowania osiągnięcie. Rozprawa ta wprowadza do obiegu naukowego szereg istotnych spostrzeżeń dotyczących diecezji krakowskiej pod rządami Jana Grotowica i uwag odnośnie do początków inkwizycji na ziemiach polskich czy też nowych ustaleń na temat pośmiertnego kultu biskupa. Całość dopełniają dobrze dobrane materiały ikonograficzne, a także zestawienia informacji zebrane w tabele, które w wielu przypadkach znacząco ułatwiają śledzenie narracji. Autorka wykazała się bardzo dobrą znajomością literatury przedmiotu obejmującej wiele różnych dziedzin, od genealogii aż po dzieje historii gospodarczej”.

(Z recenzji dr. hab. Wiktora Szymborskiego, prof. UJ)

Bohaterem niniejszego opracowania jest 26. biskup krakowski – Jan Grotowic herbu Rawicz (ok. 1280–1347). Ten żyjący w czasach Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego dostojnik kościelny nie doczekał się do tej pory monografii stanowiącej pełne opracowanie biograficzne, z możliwie najszerzym naświetleniem problemów badawczych. Hierarcha ten należy do szczególnie wyrazistych, a wręcz kontrowersyjnych przedstawicieli XIV-wiecznego polskiego episkopatu i już sam ten fakt czyni jego postać godną zainteresowania. Niniejsza książka wpisuje się w rozkwitający w ostatnich dekadach gatunek prac historycznych jakimi są monografie biograficzne polskich biskupów średniowiecznych.



Uniwersytet Papieski  
Jana Pawła II  
w Krakowie



<https://akademicka.pl>

